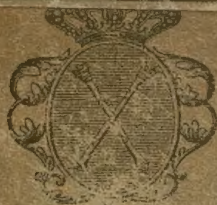


CIMELIA

0

1330

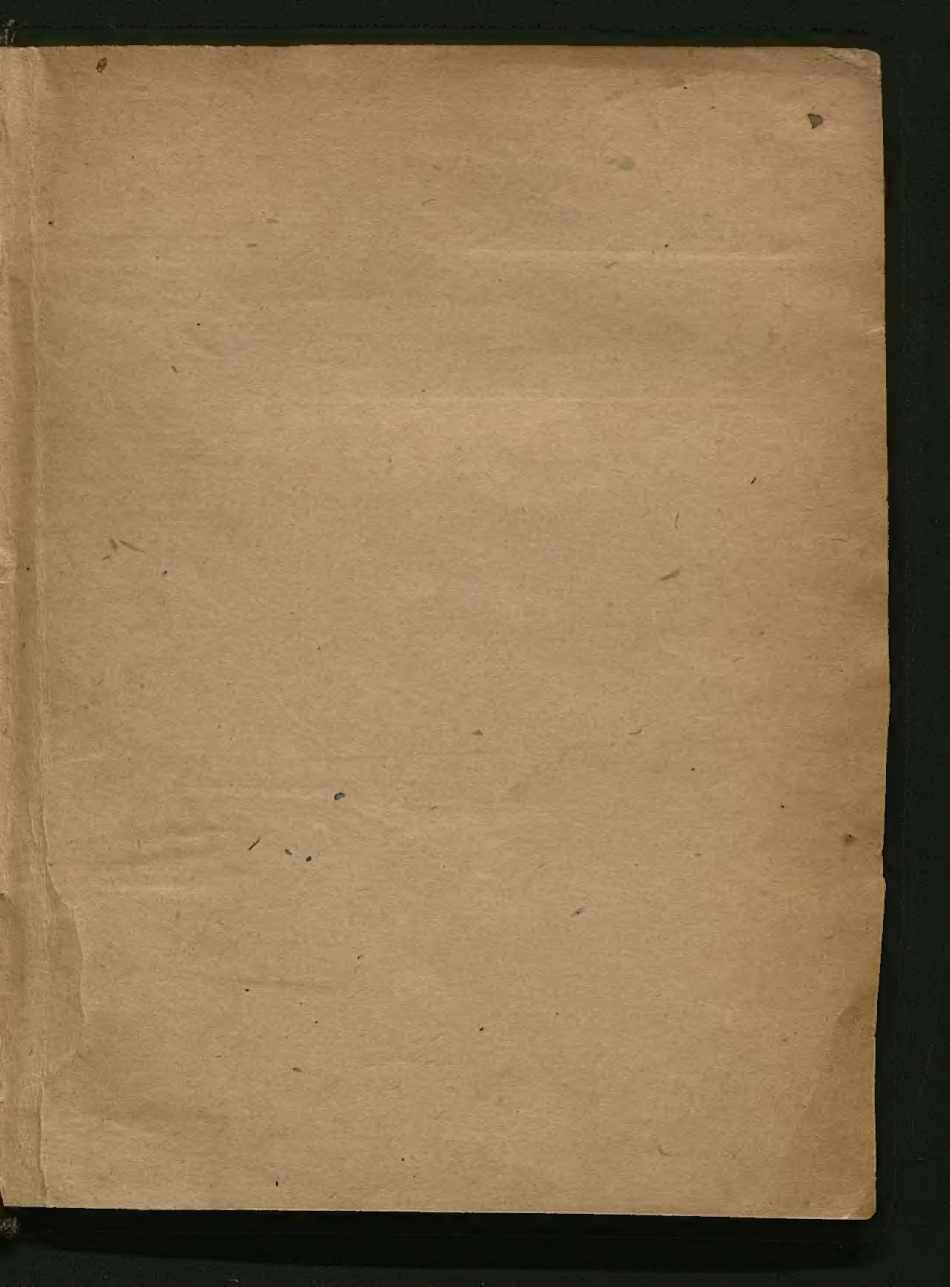


THEOLOGIA.

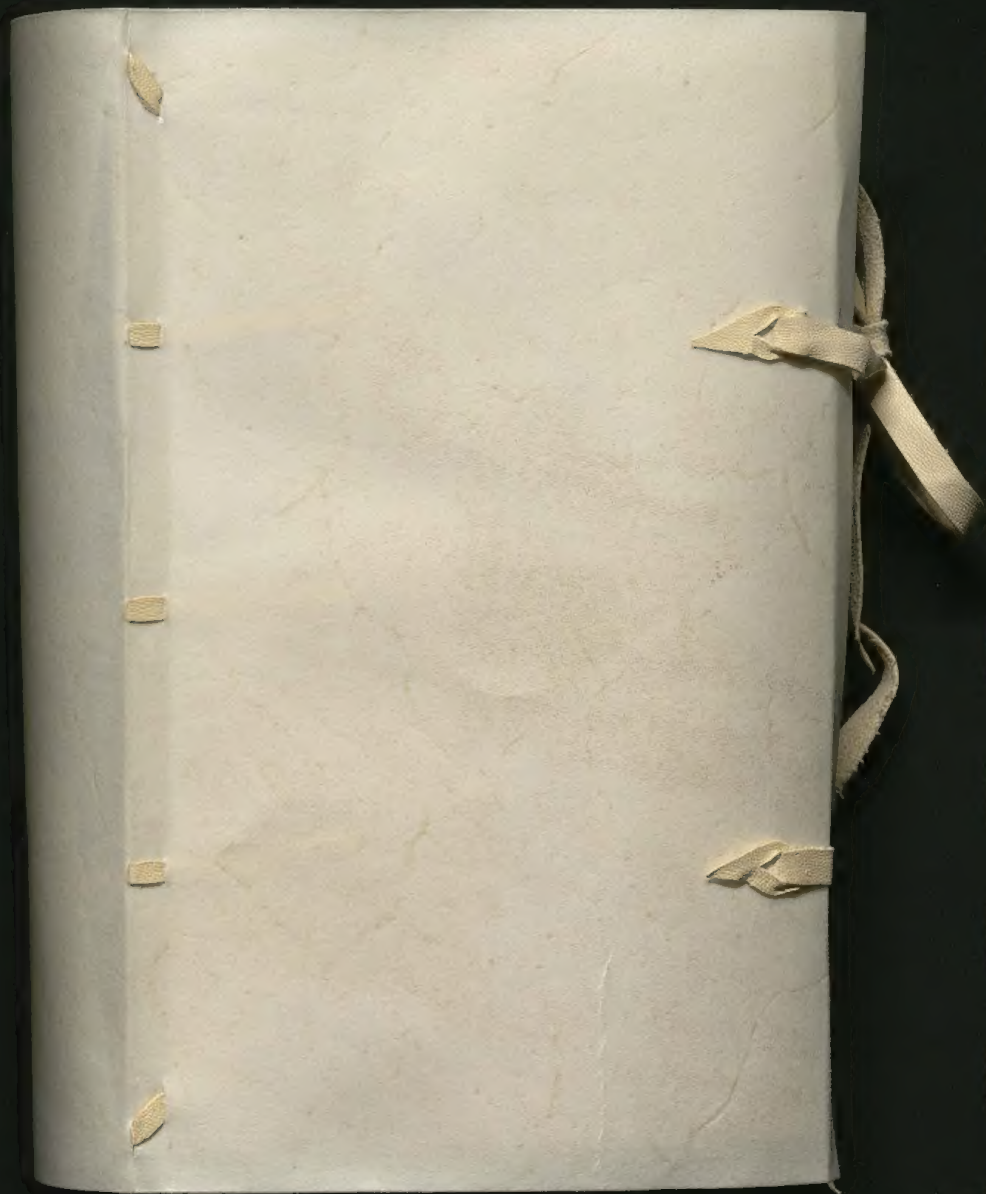
N. perrya 1330



1330
CIMELIA

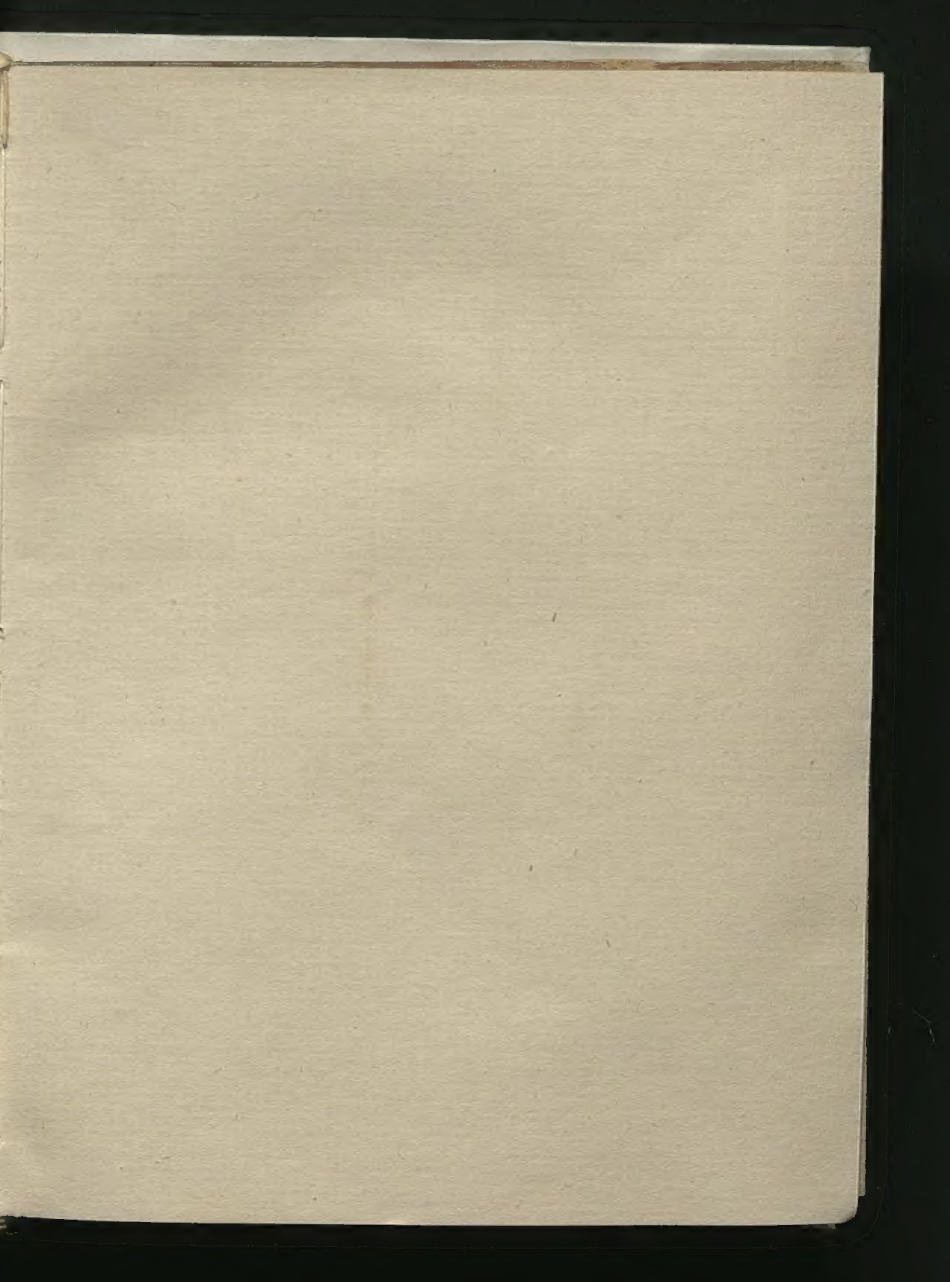


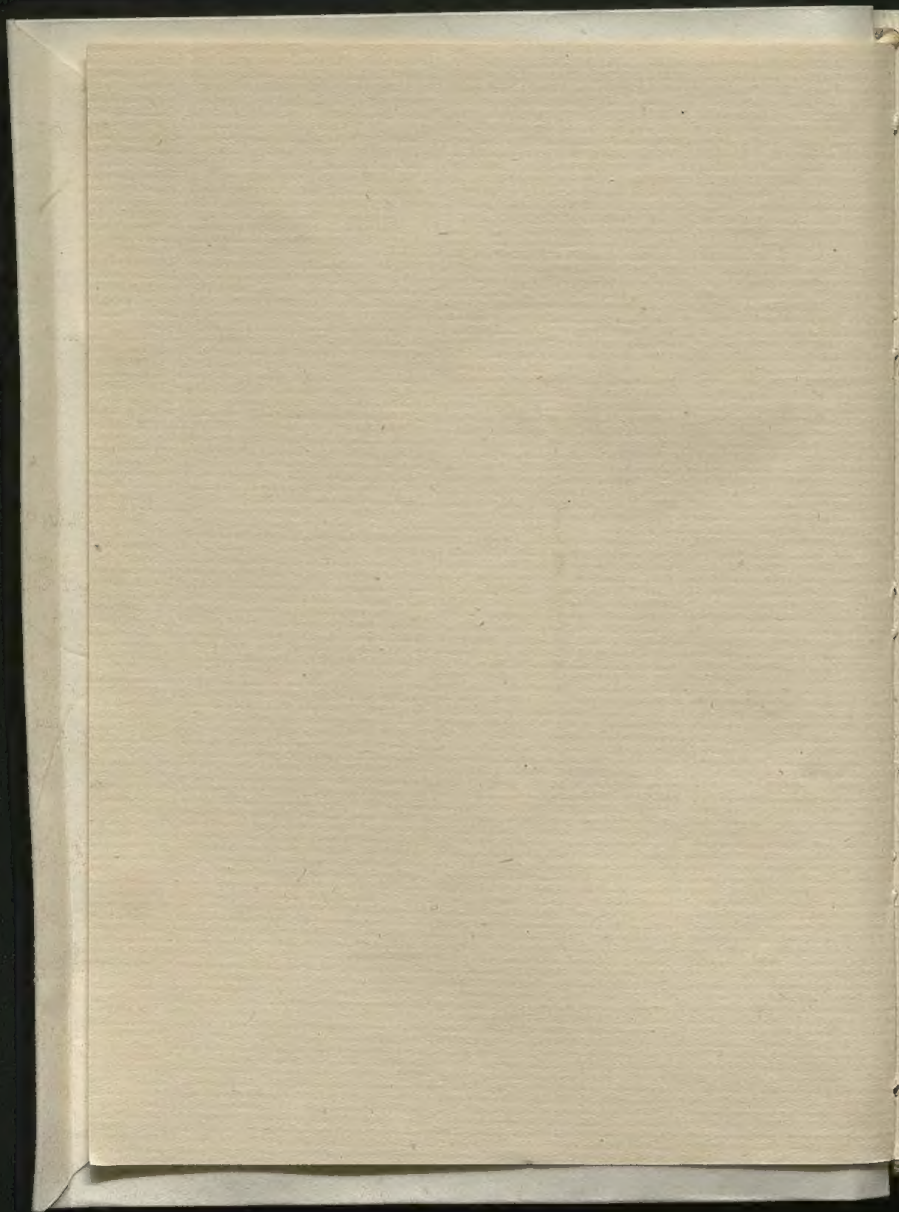
Cim. O. 1330

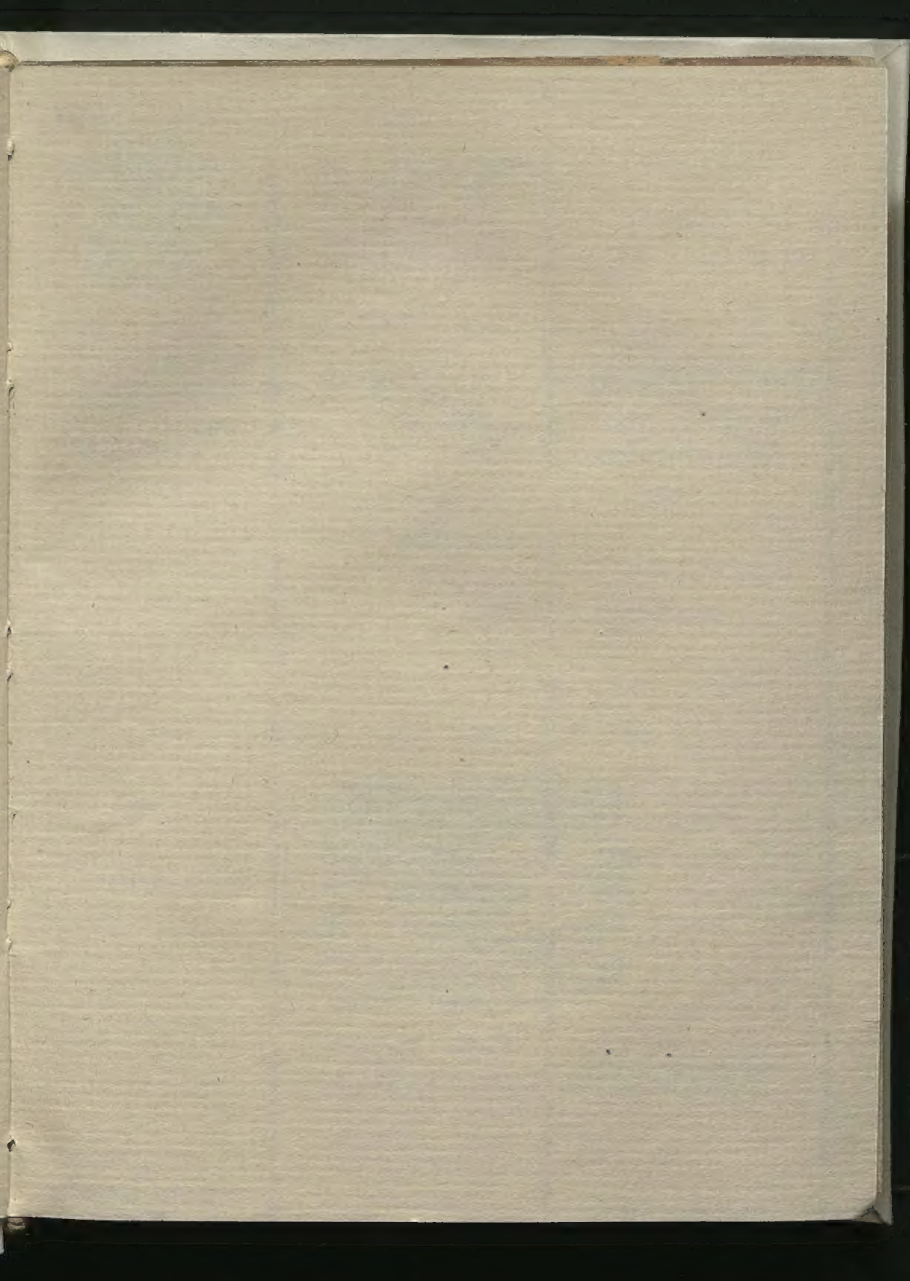


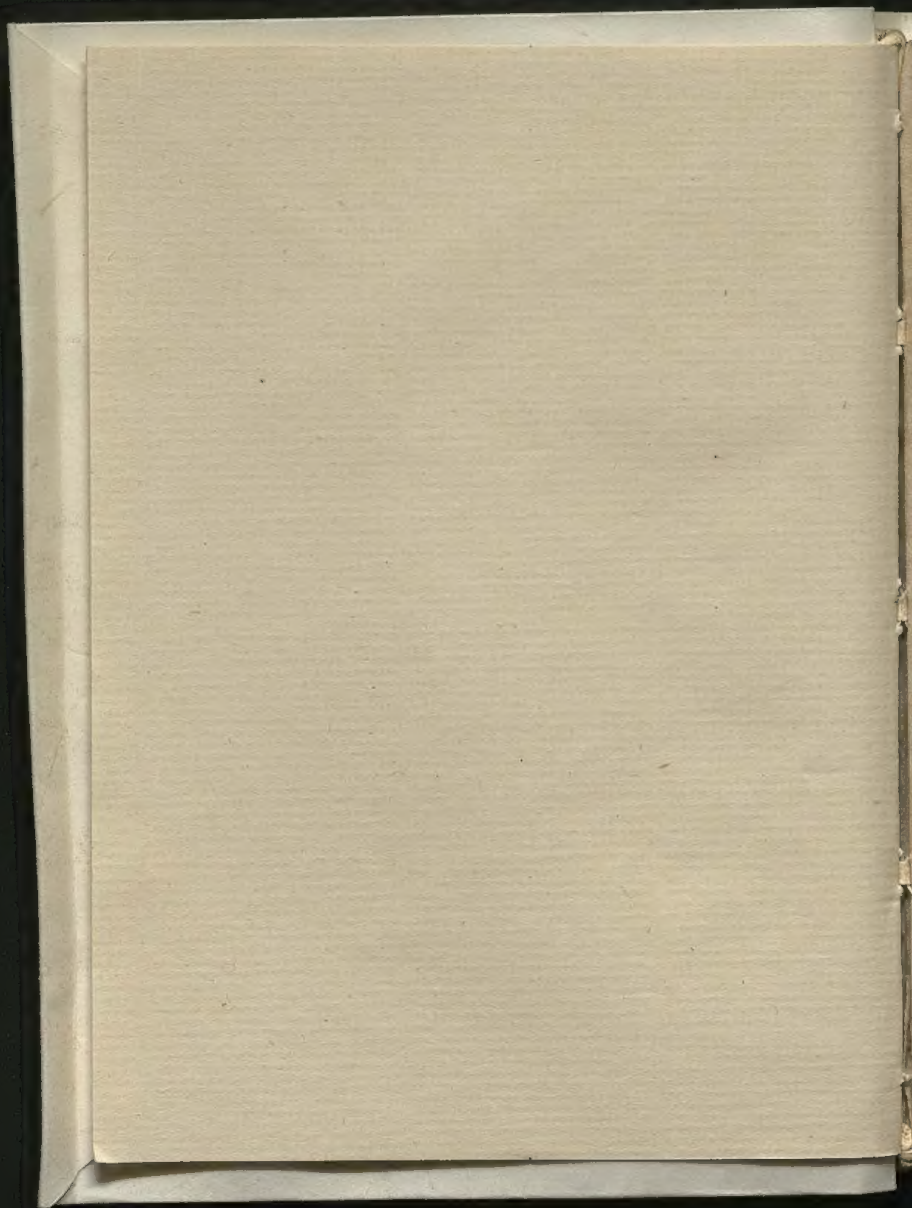


CIM 1330









CANTIONAL.

To jest: *newa*



ieóni Bz cōci

zanie: tu Chwale Boga w
Troicy jedynego / y pocieşe Wiernych
jego: porządkiem nie tylko słusnym / ale też z pi-
nością wielką / nad pierwsze wydania / nie
bez Correctury znaczney wypu-
szczone.

Z Przykładkiem Psalmon y Piosneczek
raz nowo zebranych: Węcy Modlitw
nie mało.

W tym 3 tomie według starey Tho-
ruńskiej Edyciey Wydane.

Schoenbeck



W E G D A N S K I E
Drutował Andrzej Hünfeldt
jegaż nakładem.
Roku M. DC. XL.

STURBURY ONLY



POST OFFICE

Do Krześciańskiego al- fawego Czytelnika.

Przedmowa.

SAm to minimum uznasz! Czytelniku!
tu łaskawy / gdyć się oto znówu / k temu
coś auctius, y nie bez Correctury zna-
czney / Cántional ten podawa / że się tym Chwale
Bożey naprzod / więc y potrzebie pospolitey do-
godzić chciało.

Pierwszego / to jest / Chwały Bożey / jako
wszyscy szukać y one pomnażać mamy: tak nie
tylko sercem wewnetrznie w tym się czuć / dobro-
dzieństwa Pána tego znając / onego chwalić /
za nie dziękować: ale y pozwiérzchnie / usły Mo-
dlitwa / psalmy / piosneczkami też oświad-
czając się godzi: Násładując w tym / jak o Mán-
datu samego Boga / tak przykładem ludzi świe-
tych / nawet Aniołów samych.

Z strony Mándatu / zaś tego mało w Pie-
śmie Starym y Nowym / w Prorocech y Apo-
stolach / przez ktore sam pAn kiedyś mawiał / na-
dujemy? Psallite Domino omnis terra, coram
Duch pániski przez usta Dawidowe napomina.
W Nowym Testamencie Trabá Boża Aposto-
ł Paweł S. mowi / Coloss. 3. Twieźcie się a na-

Przedmowa.

pominaycie wespolet w psalmiech y Piosnek
człkch Duchownych. Jako y przykłady ludzi
świetych w tey mierze nie tayne. Moyżesz Exod:
15. Lud z niewoli cieśkiej przez Morze czerwo-
ne przeprowadziłwszy / tenże Lud / nie tylko do
Muzyki y pienia przystoynego pAnu Bogu nās
pomina: Ale też sam / Pieśń im napisałwszy / z
nimi moduluje y wykrzyka. Wiec Dawida y
innych w Starym Testamencie Muzyka zna-
cznych zaniechawşy: W Nowym przymierzni
Luc. 1. 2. Zacharyasz / Simeon / Maria Panna
Krystus Pan sam Matth. 26. z Uczniami swo-
mi w tey mierze znaczni sę. Jako y o Aniołach
abo Duchach swietych / też Pismo świadczy
gdy mowi Job. 38. Vbi eras, cum laudarent
me astra matutina, & exultarent omnes Filij
DEI? Gdzies / prawi / w ten czas był (Człowie-
cze) gdy mie światło niebiskie chwaliło / y Krzy-
żeli wszyscy Synowie Boży? Pewnie Krzyżeli
y Krzyżę / Trishagion ono / Ktore Łzają Cap.
6. wspomina / śpiewając: Świety / Świety /
Świety / pAn Bog zastępow: Pelną ziemią y
niebo chwały Majejstatu jego / etc.

Tych tedy / y Aniołow / y Ludzi swietych /
przykładem idac / y dziś Człowiek Krześcianański
te na pieczy mieć á chwele Boża nie tylko ser-
cem / ale też uszy w psalmiech y w Piosnkach
opowiada

Przedmowa.

opow iadać powinien. A co wiecey / Jako każdy
Za rod z języka swego przyrodzonego sie cieşy
tak mali sie chwala / y Cultus (jako Apostol
mowi Rom.) 2.) Rationalis, w śpiewaniu nác
szym Pánu Bogu oddać / w Języku tes to wyro-
zumiałym (zwaścżą o pospoliſtwie mowiac)
czynić mamy. O czym List). do Korinth. w 14.
Kap. syroko uczy.

Wiec y zwyczaj Kościoła pierwszego Arze-
ściáńskiego / w którym nie do jednego języka /
badż Lacińskiego / badż inşego / w tey mierze
Wierni przywiązani byli: ale ráczey każdy w
języku swym Pána Boga chwalił / każdy śpie-
wał / y chwale jego tak ucżony / jako prostak / tak
máły / jak wielki opowiadał.

Zámilcże tu Kościołow Greckich ná wschod
Stonica. Weyrzy w pisma Augustina S. nay-
dzieś co ten o Pánstwie zachodnym Rzymia-
niech samych pişe / Tom. 2. Epist. 178. ktorzy
SIHORA ARMEN, to jest Boże zmituy sie /
w języku zwykłym y przyjetym ná on czas (do
czego bella Gothica posłuzily) spólnie śpie-
wają.

Naydzieś y o inşych / ktorzy wşyscy w języ-
ku swym (bo to słusna) p2t721 Boga chwalić
sie nie wştydzą. Czego tu nie wyliczając / slo-
wańców náşych nie mine / ktorzy z dawna Przy-

Przedmowa.

wiley pewny / według Historikow / w teym mierze
mając / w tym się też czuli / á w języku swym na-
bożeństwo y służbę Bożą odprawowali. Cyrill⁹
(który Morawce Wiary nawoził) w Rzymie
mieszkając (mowi Historyk Aeneas Sylv. Hist.
Boë Cap. 13.) prosi Biskupa Rzymskiego / aby
miedzy Słowaki służbą Bożą w języku / abo
językiem ich własnym odprawować się mogła.
Czym gdy w radzie Duchowney spory były /
y niemáło ich temu się przeciwiało / głos jakoby
z Niebá tamże slyshan w te słowa: Omnis Spiri-
tus laudet Dominum, & omnis lingua confi-
teatur nomini ejus: To jest: Wszelki Duch niech
Pána Boga chwali / y wszelki język Imienowi
jego niech wyznawa. Zaczęym żądaniu Cyrillus-
sowemu stało się dosyć. Czego reliquix, zá
Przodków nášych / znaczne y w Krakowie by-
ły: gdy w Kościele S. Krzyża / językiem prostym
y ludowi zwyczajnym / nabożeństwo się oda-
prawowało. Toć ná óntczas Stowacy. Tedyć
y dziś nie z drogi nie tylko nie máš / ále owšem
ruszne się dzieie / gdy tym sposobem / każdy w
języku swym PANA BOGA chwalać /
Piosneczkami Krześciańskimi to oświadcza.
Ntoć wpátrowáli ci wszyscy / którzykolwiek y
nášych lat / y przed tym / Piosneczki rozmaite w
języku

Przedmowa.

języku Polskim zebrawszy / w jeden fasciкул to
znieśli / y do rąk ludu pospolitego / w druku/
Cántionaly nazwawszy / podáli: aby sie tym
Kązdy bawił / a miasto proznowania / mow / żar-
tow etc. niepotrzebnych / y w Kościele bywając
y w drodze jadąc / y domá siedząc / w tym sie/
co y chwale Bożej / y zbawieniu służy / ćwiczyć
mógł.

Kiag ábo Cántionáłow táłych / iż
sie nieco już przebráło y przebiera / otóć sie zno-
wu (rumpantur ut ilia Codro) nie bez kóstu y
prace wielkiey / podawáją Bráćie miły: poda-
wáją nie bez przyczynku y poprawy znaczney/
wiec pozadkiem / jáko sam obaczysz / przystoy-
nym.

Bo naprzód / co się tknie tajemnic zbawienia
naszego przednieyszych / od Abwentu począwszy/
aż do samych Swiatek y Uciezkie Troycy S.
Piosneczki o tym porządnie naydzieś. To w
Pierwszey Części. Jáko zaś Druga Część /
o Kościele Bożym y sprawách milego Boga
w nim / wiec o Krzyżu / pokucie / y innych po-
winnosciách Krześciańskich / Piosneczki zamy-
ka. Nie zaniechály sie y psalmy Dowidowe/
tak starego jáko y nowego przełożenia. Ale ná-
to wszystko / y Laciński język sie tu do końca nie

Przedmowa.

obrzucił/ w którym przednieysze á pospolite (more
gerere / sanctam Antiquitatem redolentes)
Piosneczki się wśadziły / á to dla Żaczków y
Dziatki w języku tym początki jakiegokolwiek
mających/ áby jedna fora/ y w swym/ y w obcym
języku / Ktorego się ucza / nakładali się Pana
Boga chwalić/ y sprawy jego rozbierać. A przy
tym wśytkim masz tu y Kátechizm z Nápomie
naniem Domowym do Modlitwy/ y inszych po
winności Krześciańskich.

Żá tym y Modlitwy w roznych á glównych
potrzebach się tu włożyły / Których náłázo by
się było wiecey / by się skromności Księg nie do
gadzáło.

Ná koniec położony jesty przydátek psál
mów Dawidowych nie Których / Przekładania
Janá Kachánowskiego zátáże y Pieśni Kilká/ teraz
nowo zebranych.

Żda mi się/ że y tym/ co się podawa/
y pomnożeniu Chwały Bożej. między Polaki/
y potrzebie pospolitey nieco się dogodzi. Ty
Ktośkolwiek jest/ w dziecźnie y zdrow prace ná
szej záżyway / á Modlitwa gorąca / pieniem
nabożnym / á przytym pokutá y polepszeniem
żywota/ powołanie Krześciańskie oświadczáy/
ná ten Wierşyk pomniac:

Fallitur

Przedmowa.

Fallitur & fallit, qui non de pectore
psallit.

Te 1st:

Nazli śpiewać / z sercá śpieway /
BOgá y siebie nie zdradzay.

Stym cie Pánu Bogu poruczam :
w Toruniu 15. dnia Listopáda:
Roku 1601.

PETRUS ARTOM.
GRODICEN.

Cántio.

Cantional do Polaká.

O Dárzył Pán Bog / žem w druku
raz kiltá wydány
plácmiál / jáko v obcych /
táť miedzy Polány.

Toť mie tuťe v mnogich
y teraz nie minie /
Tych zwlaťciť / w k torych vsćiech
Chwalá Páńská slynie.

Ná Momořá ofeřerce
máło sie ogládam /
Choć wiem / že nie przepuści:
owšem tego žadam.

Kto byl ten byl / piásluży
táť jáko sie godzi /
Niech sie przez mie w twych
uściech Páńská chwalá rodzi.

Sercem śpiwáy / y vsťy
nabožnemi temu /
Od ktorego mář wřystko /
Pánu nawyřšem.

Domá / w drobze / w Kościele /
w pokoju / w trudności /
Niech twa zabawka bede
z ulženiem testności.

Kzećeli kto / niepotym /
dość že po Láćinie
Miedzy Kšieřa y Jabi
chwalá Božia slynie:

Błoni się tym / coć się w zgorę
w Przedmowie podáło:
Przydam jeszcze Doktorá /
byłolibymáło.

ORIGENES Lib. VIII.
Contra Celsum.

GRæci græcè DEUM nominant, Romani
Latine, & singuli item nativâ & verna-
culâ linguâ DEUM precantur, & laudibus
pro se quisq; extollit. Ille enim, qui est lingua-
rum omnium DOMINUS, audit quavis linguâ
orantes: idq; non secus, quàm si unam vocem
audiret, ex variis linguis expressâm. DEUS e-
nim cùm præsit machinæ uniwersæ, non est
quasi unus aliquis, qui linguam, vel græcam,
vel barbaram, sit sortitus, ut cæteras nesciat,
vel ut nil cæteros curet, qui alio quodam di-
cendi genere utcunq; loquantur.

To jest:

Kætowie po grecku / Kzymiánie
po łácinie Bogá / miánnia / náwet
kázdy z osobná w mácierzynstím á
własnym iezyku / Bogu się modli / y
jego chwale opowieda. Ten bowiem /
ktory

ktory jest w wszystkich Językow Pánem/
słucha modlacych się jakimkolwiek
językiem/nie inaczej/jedno jakoby je-
den głos rozmaitemi językami wyra-
żony sływał. Władnac bowiem w wszel-
kim stworzeniem jako B O G/nie jest ci
jako jeden z nas/ktory język Grecki albo
obcy wmlaiac / inšych nie zna: Nie jest
też taki/zeby zaniedbać albo odrzu-
cić miał/ktorzy inšego jakiego
sposobu mowego uzy-
wają.



AD M. CASPARUM
FRISIUM.

EST aliquid servire DEO, servire libenter
Humano generi, dum pia Fata sinunt.
Sancta Deum Pietas placatum reddit: ami-
Sed bonitas homines officiosa facit. (cos
Servis ecce DEO, FRISI doctissime: servis
Humano generi: dum pia Fata sinunt.
Ahre tuum studium Schola nostra experta fidele est:
Jamq; Polona tuâ Templâ juvantur ope.
Carmina dum suavi consentu ornata recudi
Sancta jubes, nostro carmina grata DEO.
Sic pius es: bonus es: mortalibus atq; Jehova
(O rectè) ecce tua sic famulantur opes.
Constanter servi: sic, te præcunte, fidelis
Ipse DEO atq; bonis esse studebo: Vale.

M. ADAMUS Freitagius Thorun.
Docentium in Gymnasio
patrio Collega.

CAN-

CANDIDO LECTORI.

Huc age, quisquis amas sacri sacra dogmata Verbi,
Et cui perpetuæ cura salutis inest:
Huc ades, atq; lubens, discas pia Cantica, prompto
Offert quæ studio **LINGVA POLONA** tibi.
Editus hic iterum formâ est meliore typisq;
Impensas **FRISIO** suppeditante, Liber:
Illo, qui nostri gessit data sceptrâ Lycei,
O utinam porro Tempia Scholasq; jüvet:
Nunc igitur gratâ complectere mente Libellum,
Proderit ad vitæ munera quæq; tuæ:
Vtere eo felix; non est, quod plura requiras,
In cunctis factum est, Lector amande, satis,

AMBROSIVS OCRASIUS
*in Gymnasio Thorundn.
olim Cantor Polon.*

Porzadek Pieśni/ y inſſych Nauk/ kto.
re ſie w tych Książkach zamykają.

Pieśni Adwentowe.

O Narodzeniu Pańskim.

Na dzień Nowego Lata.

Na dzień Trzech Królów.

O Cierpliwości a pracowitym żywocie Pana

JEZU Kryſta.

Pieśni Nieſporne Poſcie.

O Vmeczzeniu a Smierci p. J. K.

Na Kwietną Niedziele.

Na Wielki Czwartek.

Lamentacye.

O Zmarłych wſtaniu p. J. K.

O w Niebowſtapieniu p. J. K.

O Duchu Swietym.

O Trocy Swietey.

O Kościele Bożym.

Przy Inauguraciy Miniſtrów.

O Słowie Bożym.

O Połuciu Swietey.

O Dziesięciorgu Przykazaniu Bożym.

O Wierze Krzeſciańskiej.

O Modlitwie Pańskiej.

O Krzcie Swietym.

O Wieczery Pańskiej.

O Małżeſtwie Swietym.

O uczynach Boſkich.

O Pokuſeniu.

O jedynym Poſrzebniku.

O Pannie błogoſławionej.

O Swi

O Świetych Wybranych pánstkich.
O Dziewicach Świetych.
Summá wšystkiego pišmá Świetego.
přálmy překládání stárego.
přálmy nowego překládání.
Čásu powietrza Morowego.
O Smiertelnóšči človiečey.
piěšni pogrzebne.
V grobu.
O Sadnymódnim.
piěšni poránne.
přálmy poránne.
před Obiádem.
po Obledzic.
přálmy Niesporne poſpolite.
piěšni Wieczorne.
piěšni človiečá vtrápiónego.
Te DEUM Laudamus.
Litánia.
páſterſtwo domowe.
Kátechizm.
Modlitwy poſpolite.
přydátek přálmow y piěšni teraz nowo zé-
bránych.

Pieśni

Pieśni Adwentowe:

To jest /

O Zstapieniu Syna Bożego z Niebá /
y o jego Świetym Wcieleniu przez Ducha
Świetego w żywocie czystey Má-
riey Panny.

I. 1. 2. 3.

Ecce concipies & paries &c.



Vspiewuymyś wszyscy z weselem / wiel-
ce czcząc przysćie Syna Bożego z Niebá przy-
sedł tu z wysokości / aby nas pojął do swej wie-
czney radości. On jest Król nasz y Bog ná wśel-
bi czas / przetoż jemu sercem czystym społecznie
spiewaymy / mówiąc Al le lu ja.

II.

INTROIT.

Rorate Coeli desuper &c.

B Oże Wy cze Niebie skiracź wey zrzec /
A aracź

Ná Adwent

árácz nam Sy ná swego w sęrcá náše v ży-
 czyć/ ábysiny przezeń mogli zbáwieni być.

Wszyscy pánu Bogu chwale dawaymy /
 Chwalmyśi z tego Bogá w Troycy jednego /
 á we wszystkich czego nam petrzebá do niego sie
 że nam tu raczył dáć vperwienie zbáwie nia
 vciekaymy.
 ná sęgo.

III.

Kyrie fons bonitatis &c.

Kri e Oycze náš miły / Ty Boże jedy-
 Tyś dla nas Syná twójego / z stólcá wysókien
 Studnico wielkiey dobroci wyzwól nas od zło-
 ny / Tobie my grzeszni dziekujemy /
 go / zesłał dla zbáwienia nášego / Eleyzon.
 ści / á przywiedź ku twojej radości /

Kryste jedyny / z Ciebie do nas zesłány / na-
 Cztowiek záslużył / zá grzechy ktore czynił / śmierć /
 Jesu namilśy / gościu przenaślicznieyśy / day
 rodzi

Pieśni

rodziłeś się z czystey Panny/ dla nas bär-
piekło/ wieczne potępienie/ Tys sprawił
nam byśmy przez twoje przysście śmierci/ wie-

so grzesznych raczyłeś w żywot Pánienski
zbawienie przez to twoje święte wćiele
czney vsi / a rącz nam dać ciebie po-

wnić/
nie / Eleyzon.
znąć /

Krye nasz miły Panie tys jednak nie nie omieś-
Już ci się niebiosy skłoniły/ a nam Jezusa spuści
Dziękujemy w wszyscy tobie/ żeś nas raczył przyjać

kał/ gdys już nam pomoc miał/ prozbyś świe-
ły/ Ktory gdy się wćielił/ z Ma ry ey
ł sobie/ dla Syna twojego z czystey Pan

rych twoich wysłuchał/
Pán ny się narodził/ E ley zon.
ny ná ro dzonego /

IIII.

P R O S A.

Mittit ad Virginem.

Pan Bog wszechmogący/ z wielkicy swey mocy/
I mie mu Gabriel/ wielki Bo ży posel /

Pieśni

posłał posła swego / Anjola mocnego / Edzie
 z Niebieskiego Zboru / Anjelskiego Koru za
 wicy Maryey. **W** Szedł ku Pannie czystey /
 posła pewnego. **W** Zdrowa bądź Marya /
 mowiac rzeczy iste / barzo wciešone / nigdy nie-
 y miłości pełna / Pan niebieski z tobą jesteś po-
 słychane / żadnemu człowieku. **R** toraż to sły-
 żegnana między niewiastami. **R** Anjot ja po-
 ślac te słowa w swoje vsy / zleśsy się z tego poz-
 si lat aby sie nie bała / aby to wiedziała
 drowienia Anjelskiego / wielce się zdziwiła.
 yże ją się znalazła / stworzyciela swego.
A Pan Bog włożył / a na ciebie zwolił / po-
 A temu Pan Bog da stolice Dawida / y
 czyniś Zbawiciela / wsem Emanuela w pa-
 będzie królował / nie będzie z nym mieścił / kto
 nieniskiej czystości. **A** Ktoś wymyślił / a-
 go nie miluje. **G** Gdy to usłyszała / te
 byś

Ná Adwent.

bys Pánna była/ ciebie Bog zachowa/ á ten
odpowiedz dała/ Jam jest služebnicá/ bądź tá
płód tobie da przez Duchá Swietego. **G**dy
tá jemni cá podług słowa twego.
już zezwoliła wnet Páná poczeła/ ktory nam
raczy dać/ ná wieki przebywać/ w niebieskiej
radości. **A men A men.**

V.

Ave Hirarchia.

Mesolo śpiewaymy/ Bogá Dycá chwalmy/
że nam Syná swego// jednorodzzonego/ dał ná
wykupienie/ prze ludzkie zbawienie.

O przysciú Krystowym/ czworopisino o nim/
Pierwsze w swoim cieie/ Drugie jest w nas cále/
Trzecie przy skonaniu/ Czwarte ku sadzeniu.

Pierwsze przyscie jego/ jest przodkiem dla te-
go/ by poselstwo sprawił/ wesele nam ziawił/ ku
połucie wolał/ wiele ich ozdrowiał.

Tak mówiac wczyl sam/ przykład moy daje
A uj wam

Pieśni

wam/ Tak jakom ja czynił/ żem Zakon wypełnił/
także y wy czynicie/ woła Oyca pełńcie

Woła Oyca konał/ grzesznych k. sobie wołał/
Proroctwa nie wzruszył/ bowiem cierpieć musiał/
tak swoy lud wykupił/ piekło wszytko złupił.

Wtore przysćcie jego/ w myśl serca ludzkiego/
przez swe swiete slowo/ wchodzi do grzesznego/
co pokute czyni/ jego słowu wierzy.

O tym sam powiedział/ y objętnice dał/ gdzie
się w nauce mey/ zeyda dwa albo trzy/ jam jest
miedzy nimi/ przebywając z nimi.

Nie opuszczając ich/ do mniewołających/ ale
chce być z nimi/ każdej ich godziny/ wšiego wdre-
czenia/ aż do skonania.

Trzecie przysćcie jego/ do śmierci każdego/
przetoż nam czuć kazał/ obżarstwa zakazał/ bo
wiem nie wie człowiek/ w który śmierć przydzie
wiek.

Przetoż się wamnymy/ a nie obciążaymy/ serc
naszych obżarstwem/ ani też pijąństwem/ roztosfy
przestaniemy/ Pána w tym słuchaymy.

Czwarte przysćcie będzie/ gdy ku sadu będzie/
tám będzie dziwny dzień/ gdy wstaniem z gro-
bow roen/ tamby się rád zły skrył/ by przed Pa-
nem nie był.

Wšyscy Aniołowie/ Krystowi posłowie/ na
sadzi Pánem przyda/ wielkie cuda beda/ niż na
sadzie siedzie/ ziemia się trząść będzie.

Dzień tym straszny będzie/ dzień smetku y ne-
dze/ co się Pána przeli/ za nim iść nie chcieli/ swia-
tu w tym folgując/ ludzi następuiąc.

Prze-

Ná Adwent.

Przetoż się przyprawmy / wśedch złośli prze-
stanmy / tak Pána czekaemy / ná modlitwach
trwaymy / y w pokutowaniu / w świętym obco-
waniu.

Raczeż sprawić Pánie / w nas pokutowanie /
żebyśmy tak żyli / á Ciebie widzieli / Pána łaská-
wego / ná dzień przyscia twego.

VI.

Ná też Notę.

O Rózenaś wśedchmocny / dzirwny w swojej mo-
cy / ktoryś dał Syná nam / áby w łasce był
znán / Daleś ná swiát jego / badżżec dzieła z niego

Bys tak łaskaw być miał / Człowiek się nie
spodział / godzienbys go skarał / á tyś mu łaskę
dał / wzbudź serdeczną wdzięczność / day tego w-
czestność.

Coś Wycem obiecał / toś już dawno oddał / bo
tego żądali / gdy prorokowali / mówiac / Raczeż
Panie dać / twej prawdy doczekać.

Raczeż Niebo przelomic / t nam się ná ból skło-
nić / O Pánie włożysz / miłosierdzie swe dziś / Zbác-
wiciela twego / z ciała Pánienskiego.

Raczeż zstąpić z niebios swych / t pociesze płaczi-
wych / tak się za żądali / ci ktory ci ználi / użyć
nam żądze rey / pamiatki przytomney.

Ty miłościw chcąc być / raczyłeś sposobić / że
przez twego Syná / jest zgładzona winá / sprá-
wiedliwość dána / Przeżen nam zyskana.

Skoro się národził / w to się jest wnet włożył /
aby był rzecznikiem / przez śmierć pośrednikiem /
miedzy swoim Wycem / á niedziym Człowiekiem.

Pieśni

Chciała sprawiedliwość/ mieć te Bosta ma-
drość/ ludzkim przyrodzeniem/ Person rozdziele-
niem/ spojona osobnie/ bez grzechu sposobnie.

By ludzka śmiertelność/ y każda niewoźesność/
w człowieczeństwie świętym/ z Panny czystey
wziętym/ była tak wypłata/ za grzech wśego
świata.

Syn Boży wieczyſty/ brał ſie w żywot czysty/
mądrość Oycy ſwego/ kſtalt ſługi ſwojego/ przy-
jął Duchem świętym/ w żywocie Pánienskim.

W Personie ofobny/ będąc Oycu rowny/ wśa-
żę tak przecie chciał/ aby ſie ſługa ſtał/ boć prze-
cie był Bogiem/ choć ſie ſtał Człowiekiem.

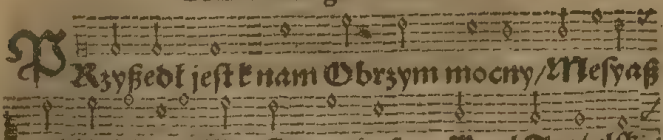
Tużmy wśyſcy ninie/ w tym to naſzym gminie/
ważmy taką miłość/ łaskę y żywoźliwość/ dzieku-
jąc ſpołecznie/ chwalcmy go ſerdecźnie.

Chwała Kryſte tobie/ w Boſkiey twey ofobie/
z Oycem z Duchem Świętym/ z Bogiem wiecznie
wziętym/ Przewieź nas z miłości/ k niebieſkiey
radości.

Go ſie weſele wieczne/ y mieyſce beſpieczne/ ode
wśego złego/ pomoż nam do niego/ Amen/ wie-
rzym Panie/ że ſie to tak ſtanie/ **AMEN.**

VII.

Conſolator gubernator.



Kryś jest k nam Obrzym mocny/ Meſyaś
zaślubiony/ Kryſtus wieczny Brol Izraełſki/
ktory



Ktory jest Bog prawy niebieski.

Jako człowiek się okazał/ mocniejszyego świat
niemiał/ Bojować z Diabłem zgotowany/ ludz-
kim przyrodzeniem odziany.

Personá Syná Bożego/ przyrodzenia dwoje-
go / pełny prawdy/ sprawiedliwości/ wziął na
sie sposób śmiertelności

By w niej z śmiercią dwuynosobną / cielesną
y duchowną / bojował/ y Diabła zwyciężył/ aby
on Panem żywota był.

Nawiedził nas w tej ciemności/ będąc pełen
jaśności/ oświecając on sam każdego/ na tento
świat przychodzącego.

Uprzedził tu dla tego mieszkał/ By nas sobie
pozyskał/ á ktemu też by wszystkie wczł/ á fundá-
mentem Kościoła był.

Chorągiew swoje wystawił/ chcąc by każdy
pod nią był/ á dla tego Ociec go posłał/ aby w
nim wszelki obronę miał.

Słowem/ skutkiem to okazał/ Gdy wielkie cze-
da działał/ ná Diabły swą moc okazując/ Slo-
wem je z ludzi wymiatając.

Niech swój ostry ná złościwe / przykazanie
stráśliwe/ wyciągnął/ by je sobie podbił/ á ku
pokucie wszystkie skłonił.

Rozsádku swego sprawiedliwego/ jako strzały ogni-
we/ wypuścił przeciw sercu złemu/ Bogu á
prawdziej odpornemu.

By się wszyscy przestraszáli/ á ktemu pospies-
záli/

Słali/ pob chorągiew Słowá świętego/ do hufu
Krolá niebieskiego.

Tak Pan Bog karze grzesznego / oświadcza
niemoc jego/ hárde odrzuca sprawiedliwie / po-
wolne przyjmuję łaskawie.

Wewszedł tych co go miłują/ Słowá jego przyja-
muja/ czyni przybytek swoy rostkosny/ áby w nich
miał byt swoy łaskawy.

Duchownie podług mocy swej/ przenika serca
ludzkie/ smutnych sumienia on pociesza/ y zasłu-
gi swej im wdziela.

Szczęśliwy kto mu się podda/ bo on sam grze-
chy zgladza/ w takowych chce mieć swe mieśka-
nie/ dáć wieczne vsprawiedliwienie.

Ktorzy będą obfitować/ w prawdzie aż do
koncá trwác/ dojdą pocieszenia wielkiego/ przy
skonaníu żywota swego.

Bo im Pan niebo odewrze/ á k sobie je pobie-
rze/ y poymie śmierci w żywot wieczny/ gdzie
już jest przybytek przespieczny.

Wkaze im odpoczywác/ á będą się w nim ko-
chác/ dusze ich aż do dnia sądnego/ przysćia Pá-
ná ostatecznego.

Gdy się z niebá k sądu wróci/ w wszystkich ży-
wot náwróci/ wkaze się dziwnym w Świętych
swoych/ będzie się mścił każdy krzywdy ich.

Tám głowy swoje podniosą/ á sławę wieczną
wezmą/ bo tu z Krystusem umieráli/ áby z nim
wiecznie przebywali.

Bądź pochwalon Pánie z tego/ dobrodziej-
stwa wielkiego/ żeś tu raczył z námi przebywác/
nie racz nas od siebie odrzuć. Błó-

Ná Adwent.

Błogosławion ktoryś przyszedł/ niebieski Pan/
y posel/ day byśmy sie ciebie trzymáli/ á w twej
świetej sławie widzieli. Amen.

VIII.

Ave gratiosa.

Witay Jezu Kryste/ z radości Niebieski/ R.
Wytay z Panny czystej nasz gościu łaskawy/
przyszedłeś od Oycá byś nam żywot sprawił/
tobą sie cieszymy/ boś ty nas sam zbawił Kryste
Krolu nasz.

Wawiedziłeś grzeszne tu w tym to więzieniu/ R.
z swej łaski niezmierny/ wsem tu wykupienie
Beda tu w bogim/ bogactwaś przyniosł im/ byś
one darował/ y szczodrze zbogacał/ Kryste Krolu
nasz.

Tys Krol nasz dostoiny/ Syn wszechmogacego/ R. Pan á Bog wielbny nád cie nic wieł tego:
Abys nas ożywił/ w dziewicyś sie wcielił/ sta-
łeś sie podobnym/ nam krom grzechu rownym/
Kryste Krolu nasz.

Co cie porużyło żeś sie tak poniżył? R. Ne
cie zmiewoliło abyś grzesnym służył? Jedno sprá-
wiedliwość/ prawnie sęczyra miłość/ ktora ty nam
dawaś/ jednażem sie stawaś Kryste Krolu nasz.

Grzech nasz nie ząbronil/ byś miłościwo nie był/

R. Sad

R. Sąd twoy sprawiedliwy łaskie nie zamierzył.
O dziwna miłości przeciwko nadziei / ktoras
 swym okazał / chociaż je w niedze dał / **Kryste**
Krolu náš

Byś roztągnął niebo / tego są żądali / **R.** A tu
 się ł nim spuścił / ktorzy w cie dufali / Żebyś
 wszech wspomagał / zwycięstwa dokazał / moc /
Diabła / y też śmierć / raczyłeś sam zetrzeć / Kryste
Krolu náš.

Gdyś się człowiekiem stał / wszystkoś nam wy-
 pełnił / **R.** Co jedno **O**ciec był / łaski swej zasłu-
 bił / człowieku grzesznemu / **Diabłem** zwiedzio-
 nemu / tyś go sam wykupił / y z śmierci wybawił /
Kryste Krolu náš.

Kazales zwiastować aż do granic ziemi / **R.**
 Wszystkim opowiadać / że w tobie zbawienie / po-
 wiedźcie troskliwej / tej **Corce Syonſkiej / Oto**
Krol twoy idzie / radość wieczną nieśie / Witay
Krolu náš.

O **Corko Syonſka / Krześciański zborsze / R.** Cies
 się z **Krystą Páną /** w smutkach cie wspomozę :
Ułóżesz **Krola twego /** śpieway / chwalc jego /
 ktorzy cię nawiedził / łaską swą wcieślił / **Pan Kry-**
stus Krol náš.

Powstańże z ochotą / ł niemu z weźciwością /
R. Przyimiś go miłośnie / z wszystką poddano-
 ścią : **Każda** duszo wierna będąc tego wdzieczna /
Mów / rączże do mnie wnieść / a na wieki zbawić /
Kryste Krolu náš / Amen.

I X.

O Duchownym Przysciu Pánſkim.

Wiemna

Ná Adwent.

W Jerna duszo z radością Przyimi Królá swego /
 go / podobay się wolej jego odnow co jest w to-
 bie stárego / oczekawájac Przysćia drugiego /
 májac uczestnictwo pierwszego.

Wszedł wiernych serce cieś się z jego nawie-
 dzenia / z pokornego wcielenia / z pracowitego wa-
 meczenia / z chucią prágni miłosierdzia jego / á
 wierzyć w ten z sercá wprzeczynego.

Dla nas się ná świat kwápił / by nas tu ná-
 wiedził / pokoy wieczny náprawił / áby też w sły-
 skie ślutek cieśzył / z cieśkiej niewolę grzechow
 wybáwił / przybytek swoy w sercách ich spráwił.

Moc jest áby moc nieprzyjacielská zwiázał /
 kłám Diabelski zepsował / swym wiernym łaská-
 wa pomoc dał / Z czego nas był Diabel w Ráju
 złupił / zwalczywszy go zás to nam wrocił.

Gdzie wznidzie tam nie zaydzie zorzá światlá
 jego / Krystá Słońcá wiecznego / onci oświeca
 wierzącego / żadna noc ani żadne ciemności / nie
 zaciemniają tey jasności.

Wszyscy Prorocy o tym świetle powiáдали / y
 sámigo zadáli / z serdeczną radością czekałi / áby
 w słytkich ciemności oświecił / á to co objećał /
 wypełnił.

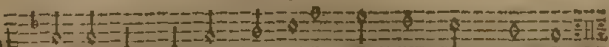
W świetle chodząc nie błądźmy / Krystá swiá-
 tło


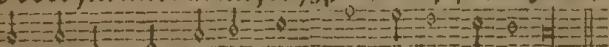
Pieśni

elo znaymy/ w prawdzie się mu pobbaymy/ ża-
dościwym sercem wołaymy/ żeby tu z nami zawa-
seraczył być/ a swoją miłością obdarzyć.

Bysiny tu społecznie w niey wstawnie mieścáli/
y tak do końca trwali/ potym z nim wiecznie prze-
bywali/ day to nam Pánie Kryste łaskawy/ Kro-
lu y Pánie miłościwy. Amen.

X.


Nuż wszyscy krzesćci a nie zaśpiwamy ninie/ R.
Kospamiętajac spolem Krystowo wcielenie:


W którym miłość naywyższa nam jest wkazana/

od Boga wszechmocnego/ a naszego Pána.

Ktory się zlutowałszy nad niedznymi námi/ R.
Widzac a ono Szatan pánuje nad námi/ Kro-
rzyliny przez Adámá w grzechu zawiędzeni/ przez
nowego Adámá znorowsiny zrodzeni.

To co Pan Bog od wieku w swej radzie włożył/
R. Postawszy tu ku Pánnie to nam iscie zjawił/
Gdy posłał przez Anjola do niey z wysokości/ aby
jey wziawił nowe na świecie radości.

Przyśedşy Anjole tu niey/ pięknie ją pozdrowił/
R. Z poselstwo od Boga tymi słowy sprawił :
Bądź pozdrowiona Pámmo / jesteś łaski pełna /
Tyś między niewiastami jest błogosławiona.

Pámma się temu wielce poselstwu zdziwiła/ R.
Bo takiego w vsy swe nigdy nie słychała. A An-
jol rzekł/ iż się to mocą Boga stánie / Bo wszech-
mocności jego nie zámierzenie. Płód

Ná Adwent.

Płód święty w tym żywocie będzie zwan Syn
Boży/ **R.** Náktorego Bog Oćiec moc á cześc te
włoży/ By ná stoleu Dawidowym wiecznie tro-
lował/ Lud vsprawiedliwiając/ W sobie po-
swiecował.

Ták Pánná wwierzywszy/ wnetki przyzwoliła/
R. Aby mátká została ták zacnego Syná/ A z
swey wielkiey pokory ták odpowiedziała/ Do An-
jola/ co przezeń to poselstwo miała.


O tom ja jest pokorna slugá Pánná swego/ **R.**
Stań mi sie Poslewierny według słowa twego.
Wnetki w jey czystym ciełe raczył sie Pan wćielić/
ktory nas z śmierci wieczney miał znowu ożywić.

Tám Bogu wstapilo prawo przyrodzone/ **R.**
Pánnie zostało pániensstwo nie nárušone/ Bo-
stwo to ták zaczęło/ Bo nie ma poczatku/ Ták
Bog wziął ná sie ciáto w tym dziwnym po-
rządku.

Przetóś to już pewnie wiedz wśelkie pokolenie/
R. Jż sie Bog stał Człowiekiem prze ludzkie zbá-
wienie/ Ná świecie z ludźmi będąc tu w pokorze
mieszkał/ Stráconych dárow nášych zás znowu
nábywał.

Chwálmyś Bogá wiecznego wespółek śpie-
wając/ **R.** A w swym sercu radośnie chwale mu
wzdawając/ Z ták wielkiego dárú Synaczká wćie-
lonego/ bądź ná wieki chwalebne Imie święte je-
go/ Amen.

XI.


Póstan jest od Boga Anjól ktoremu imie Ga-
briel/

briel / własne imię ma od nie wykłada się siła je.

Do krainy Galilejskiej / Gdzie jest miasto Nazaretskie / w którym to Marya Panna Józefowi poślubiona.

Wszedł do niej Anioł silny / posel Pána swego pilny / Przed tym niż poselstwo sprawił / temi ja słowy pozdrowił.

Zdrowa bądź pełna miłości / Toć Bog wskazał z wysokości / Synowi cie swemu obrał / by w twym żywocie mieysce miał.

Panna slyšac pozdrowienie / Miała to za poródzenie / Jákowyby to posel był / który ja takó pozdrowił.

Nie boy się / rzekł Anioł do niej / To za pewne poselstwo miey / Bądź z tego daru wesola / Boś łaskę Bożą nalażła.

Poczniesz Syna y porodziš / Imię mu Jezus polożyš / á ten będzie tak królował / Uigdy końca nie będzie miał.

Za spráogá Ducha Swietego / Poczniesz ty Syna Bożego / moc naywyszego to sprawi / Sam on to w tobie zaciemi.

Abys w tym nic nie wátpiła / Oto Zelsbiera poczeła / prawie już w swojej stárości / smutna bedac z nieplodności.

Miešiac košty jest Zelsbiecie / Jákó poczeła w żywocie / Bo u Pána wszechmocnego / Nie nie jest niepodobnego.

Odpowiedz Panno słowo twe / á przyimi w cie słowo

Ná Advent.

flow, prawe/ Co ja mówię to się stanie/ że Pan
Bog w tobie zostanie.

Panna wnetki pozwoliła/ Panu sie swemu
poddala/ Otrę ja jest dziewczęta jego/ Bądź mi
posług swą twego.

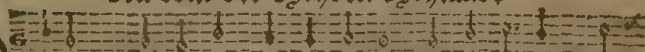
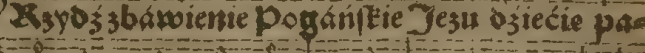

Tamże w jey swietym żywocie/ nad zwyczaj
było poczęcie/ Bog się z człowieczeństwem spotk/
Pannie pánienstwo zostawił.

O Kryste dla nas wcielony/ w żywocie Ma-
ryey Panny/ Rącz począc w nas wszystko dobre/
A kończyć to z miłości swey/ Amen.

XII.

Veni Redemptor gentium.

Siu kom der Heyden Heyland.


Przydź zbawienie Pogańskie Jezu dziecko pa-

nienskie/ niech się temu dziwuje świat/ że się

Bog narodził rąk.

Nie z krwi/ nie z ciała Męskiego/ Ale z Ducha
świetego/ Bog się dla nas człowiekiem stał/
Matkę czystą Pannę obrał.

Tegoż gdy Panną poczęła/ Pánienstwa nie
straciła/ łaski Bożey wśedych enot pełna/ nad wśe
niemiąsty dostojna.

Wyśedł z jey żywota onego/ z pałacu przeczy-
stego/ prawy Bog y Człowiek nazwan/ tąd dro-
ga się spieszył k nam.

L Tę k nam od Oycy przybieżał/ Do Oycy się

Pieśni

świat weszłał/ potłumił piekielne mocy/ jest y Bo-
ga na prawicy.

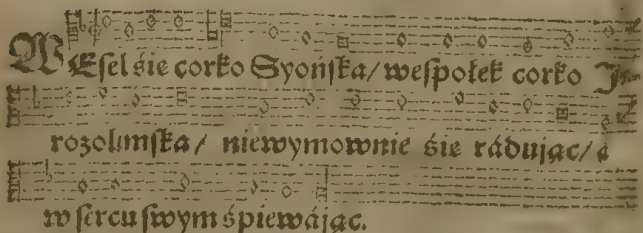
Ty ktorys rowien Oycu sam/ pomoż nam w cie-
le jako Pan/ Aby twa łaska moc wieczna/ nam
wszem była pomocna.

Twec jasność nam świeca jasnie/ zorza jasna
nie zagaśnie/ Ciemność też nic nie weźmi /
Nam/ gdyż w cie mocno wierzymy.

Badz częśc chwala Bogu Oycu/ Y Synu jego
milena/ Także y Duchu świętemu/ Bogu w
Troycy jedynemu/ Amen.

XIII.

Ecce Dominus veniet.

 Mesel sie corko Syonka/ wespolet corko Ja-
rozolmska/ niewymownie sie radujac/ a
w sercu swym śpiewając.

Oto Krol twoy tobie przyszedł/ sprawiedli-
wość twoją/ y Zbawiciel/ cichy/ a vbogi bedac/
a na oslicy siedzac.

Bys sie mu z serca poddala/ nie masz czemu
bys sie lekac miala/ nie jest nad swymi okrutnym/
ale wszystkim łaskawym.

Rosproszynie przyjaciela/ ktorzy ty masz w tra-
pionawiele/ Moc jego do granic ziemi/ a w ser-
cach panowanie.

Narodom jest pokoy jego/ bo on we Krwi Teo-
stamentu

Ná Adwent.

stámentu swego / wyswobodzi z dołu więźnie /
gdzie jest woby prágmnienie.

Dziękuymsy Pánu nášemu / chwale wšyscy
wzdayamy jemu / Bo nam Syná swego zesłał /
aby wšytkim żywot dał / Amen.

XIIII.

Benedictus Dominus Deus Israel.

Ođavi Toni.

Czwalebny jest Pan Bóg narodu Izráelskiego
go / Iz náwiedził / á wczynił odkúpienie ludu
swego.

W podniósł wpadłą moc zbáwienia nášego /
W domu Dawida slugi wiernego swego.

Tak jáko był objećat przez wštá swych świe-
tych / Ktorzy byli od wieków zacnych Prorokom
wzietych.

Iz nas miał wybawić możnie od nášych nie-
przyjacieli / Wzreki tych ktorzy nas tu nienawi-
dzeli.

A chcąc używać nád Wycy nášymi miłosier-
dzia swego / Nie raczył zapomniec Testamentu
swego świętego.

Przysięge swą ktora był przysięgał Abrahámo-
wi Wycu nášemu / W jż ja wypelnil ludowi swemu.

Abysiny będąc z reki nieprzyjaciół nášych wy-
báwieni / Moglibysiny samemu służyć / nieżym
nie wstráśfemi.

W światości y w spráwiedliwości tu przed
nim záwždy chodząc / przez wšyskie dni naše ży-
wot pobożny wiodąc.

A ty Dziście będziesz wezwan Prorokiem ny-
wšyiego /

wyższego/Przyjdzieś przed oblicznością Pánsta/
gotując drogi jego.

Dawając wiadomość o zbawieniu ludowi je-
go/Przez odpuszczenie grzechow/ z łaski świętey
jego.

Przez niezmiernie miłosierdzie Pána Boga ná-
szego/ Bo nas nawiedził z wysokości Maješta-
tu swego świętego.

Aby objął wszystkich ktorzy w ciemnościach
siedzieli/ Bedac w cieniu śmierci/ aby pocieche
wzieli.

Sprawnijac nogi naše czasu wśelátiego/ Ku
drogom zbawiennym pokoju wiecznego.

Bądźże wieczna chwała Pánu Bogu Ocyu
nászemu/ y Synowi jego/ wespółek y Duchu świę-
temu.

Tak jako zawsze była przedziwnie od wiečno-
ści/ Niechay będzie teraz y zawsze jego wielmoż-
ności. Amen.

XV.

Veni Redemptor gentium.

Elaska wieczna Bog jedyny/ zjawił się nam
w niey przedziwnie/ Kiedy raczył z nieba zsta-
nąć/ á z námi się spolem złączyć.

Cheac by był Zbawiciel ludzki/ wcielił się w ży-
wot Pániencki/ Zrządzeniem Ducha świętego/
dla wykupienia nášego.

Słowo

Ná Adwent.

Słowo Ciałem tu się stało/ Panny czystey nie
zrużyło/ isćciec to ná rozum swiecki/ bo to sprá-
wił nád bieg ludzki.

Bo gdy Panna wwierzyła/ moc naywyższego
sprawiła/ Weyrzał Bog ná jey zniżenie/ Duch
Swiaty sprawił wćielenie.

Gdyż się Pan tak dziwno wćielit/ Bóstwo
z nászym ciałem złączył/ Żądziwny się każdy tea-
mu/ gdyż to śniży Bogu samemu.

Wyşedł od Oycá wiecznego/ wşedł do domu
świátá tego/ zá zbroje wziął ciało z Panny/ dla
násey pewney obrony.

Wyşedł z żywotá czystego/ iák z páłacu Kro-
lewskiego/ iák Obrzym ku bojowánium/ kwápił k
násemu zbáwieniu.

Z zwyciężył Diabla złego/ Smierć/ piekło/
wşyştá moc jego/ czym był wşyşték swiát zárá-
ził aby z nim wiecznie strácon był.

Ktoryś rowny Oycu swemu/ pomoż przyro-
bzeniu mdlemu/ Vlecź sam náse niemocy/ podług
nieśkończoney mocy.

Bogu Oycu Niebieskiemu/ jego Synowi mi-
łemu/ takież y Duchu swietemu. bądź chwála Bo-
gu jednemu. Amen.

XVI.

Ná téż Notę.

PO Adánowym zgrzeşeniu/ náse ciało w zá-
tráceniu/ było y z duszá zránione/ y ná wielki
potezione.

Bo nas sinetek/ strách/ ogárnął/ Smierć z grze-
chem téż do nas wtárnął/ Przetosiny w piekło
pádáli/ pomocy żadney nie ználi. **Bog**

Bog patrząc na ludzkie sprawy / W zaś tym kto
mu jest prawy / Szukał meża po swej wolej / Coby
nie żył cięła kwoley.

Bowiem prawdę / światobliwość / godność
też y sprawiedliwość / każdy to w Adamie zgubił /
ktory się z niego narodził.

A Pan widząc naszą cięskłość / wspomniął zaś
na swoje miłość / I pomocnika nie widział / Kto-
ryby człowieka ratował.

Rzekł / miłosierdzie uczynie / Syna swego na
świat zesła / Który ich będzie zbawienie / y da wier-
nym pocieszenie.

Y przysiągł Abrahamowi / także też y Dawido-
wi / obiecując Syna swego / przezeń światu po-
mocnego.

Prorokom także objawił / przez ich usta ośla-
wił / Ktore Oycowie mił / z dawności oczekywali.

Choć oni z serca żądali / wzdám tego nie docze-
kali / Lecz w tym mieli pocieszenie / że miało przysć
odkupienie.

Gdyż tedy prawy czas nastał / jako Jakób pro-
rokuje / że była Panna wybrana y mężowi po-
ślubiona.

W niejże to Pan moca sprawił / że ze krwie Pa-
nińskiej stworzył / to Dziecie błogosławione /
w którym łaska nie zaginie.

O Jezu Chryste z miłości / Któryś się począł
w czystości / błogosław nam / obron zlego / do-
miesz Królestwa wiecznego. Amen.

Verf. Gotuycie droge Panu wiecznemu.

Resp. Naprawcie się do Boga naszego.

Na Adwent.

Collecta.

Gdybychmy z cieśkości grzechow naszych zasłus-
ga twoja wyzwoleni/ przez cie jako jednacza byli
zbawieni. Który z Oycem y z Duchem S. Erolu-
jesz Bog święty błogosławiony na wieki wieków.
Amen.

**Pieśń o Narodzeniu z Maryey Pá-
ny Syna Bożego/ Paná y Zbawiciela
nášego Jezusa Chrystusa.**

XVII.

Quem pastores, Na 4. Refr.

I. Chorus.

Narodził sie nam Zbawiciel.

I. Chorus. **J**ezus Chrystus Wykupiciel.

III. Chorus. **W**Betlehem Żydowskiem mieście.

III. Chorus. **Z**Panny Mary ey czystey.

1. **M**aryya Pánienka czystá. 2. **P**orodziła Je-
zu Chrystá. 3. **T**egoż w pieluski powiła. 4. **A**
do żłobu włożyła.

1. **G**dy pasterzew nocypášli. 2. **S**tánał przy
nich Anjól jasny. 3. **W**idząc taką jasność Bo-
ską. 4. **B**ali sie bojąmgi wielką.

1. **R**zekłim Anjól nie boycie sie. 2. **N**e siez tes-
B iij go

Pieśni

Go weselcie. 3. Urodził się Zbawiciel wam.
4. Który rzeczon Krystus Pan.

1. Tedy Aniele śpiewali. 2. A wielkim głosem
krzyżeli. 3. Chwała Bogu z takieylaszi. 4.
W niebie na wysokości.

1. Chwała chwała Krystetobie. 2. Oycem
y Duchem na niebie. 3. Jes sie dla nas tak umi-
szyl. 4. Alud swoy wy swobodzil.

Wierszyk do przeplatania.

K Krystus sie nam narodził/ jenz dawno proro-
kowan był Królestwo nam niebieskie otwo-
rzył. Weselmy sie dziatki z malego dzieciątka/
dziękujac mu za to/ iż sie nam narodził/ Panny
Maryey.

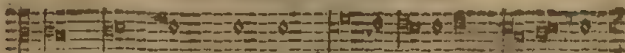
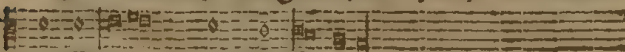
XVIII.

Puer natus est nobis.

Dziecie sie narodziło nam a Syn dany jest
nam/ Ktorego Panowanie naramionach jego/
a będzie nazwán imie jego dzwony/ Poradny/
Bog mocny.

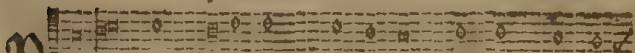
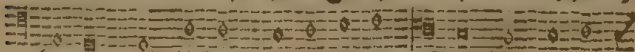
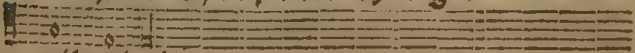
Spie-

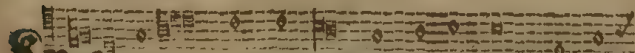
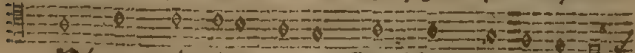
O Narodzeniu Páńskim.


Spiewaycież Pánu Pieśni nowe / ábowiem
Chwałá bádź Bogu Oycu / y Sy nu tákież

wielkie rzeczy uczynił.
y Duchowy świętemu. Amen.

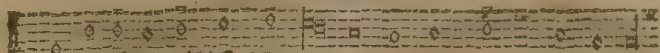
KIX.

Kyrie fons bonitatis.

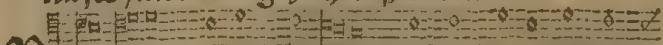

Panie náš studnico dobroći / Oyeże nieroz-
Anie náš ktoryś wszystko stworzył / mocą swoją
Anie náš Boże wszechmogący, ktoryś nam z swej

dżony / od ciebie wsze dobre pochodzi /
sprawił łaski twej od ciebie żądamy / Zmiłuj się
mocy / dał Syná jednorodzonego /

nás námi.


Kryśte jedyny / z Boga / Oycá zrobiony / ciebie
Kryśte náš miły / Pánnu Synu jedyny / z dawna
Kryśte niebieskie światło / także y ziemskie / tyś dla

z Pánnu narodzonego / Świátu potrzebnego /
żądány od Królów cných od Proroków wierných /
nas zstąpił z wysokości / cierpiąłeś boleści /
B u proro-

Pieśni



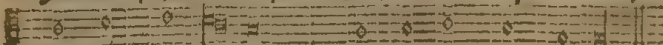
prorokowaliśa Prorocy/
byś zstąpił a one wykupił/ Smiluy się nād nami.
nā swymieś cieie grzech nāś nośil/



Panie nāś ogniu mebieśki/ sercā nāśe zāpal
Anie nāś wcieśyćielu/ Duś wierzących dārzy
Anie nāś dziwna miłości/ jenz przemagaż nāśe



Ł sobie/ byśiny społem godnie/ wołać mogli
ćielu/ ty dawaiś swe dāry/ wśem wiernym Łto-
żności/ skād namy nādzieje/ że odpus ćis



serdecźnie Łtobie/
rzy cie zādājā/ Smiluy się nād nami.
nam przewinienie/

XX.

Drugie Kyrie, nā tę Notę, jākō: Stworzyćielu
wyśechmogacy: Ktorę naydźcieś miedzy Pieśniāmi o
Troycy światey.

Owdzie wśyscy wśelćie się/ Synći Boży nāro-
dził się Łtory dawno objecan/ dźisīa nam już
jest zeslan. R.

Uarodził się dźis w Bethlehem/ mieśćie sta-
wonym Dawidowym/ za Cēsarzā Augustā/ przy-
stātā radoścī nāśā. R.

Pānnāćgo nam porodziłā/ y w pieluski wwia-
nelā/ powinśy w żłob włożyłā/ bo dostātku nie
miałā.

Wybo-

O Narodzeniu Páńskim.

Wobstwie sie národził/ Ktorego wśystek ten
świat był/ á wźdam nie miał/ Kedyby sie był
skłonił. R.

Ná goley słomie leżał/ bo pościeli inšey niemiál/
Zryste dobry wśystkoś to dla nas cierpiał. R.

Národziwszy sie plákał/ już był poznal yż ciera
pieć miał za wyśtepek/ Który popełnił człowiek.

Podziekujemyś wśyscy temu/ Synowi národzo-
nemu/ Który sie dziś národził/ nas smetnych
wweśelił.

Spiwamyś już z Anjólami/ á ze wśyskimi
rzeszami/ Pánu temu wiecznemu dzisiaj národzo-
nemu. R.

Ktorego nam obiáwili/ y w Betleem wkaźáli/
Onegoż przywitamy/ pieśni wdzięczne spie-
wamy. XXI.

Gloria in excelsis Deo.

Chwała bądź ná wyśokościach Pánu Bogu:

Ná ziemi pośoy ludn/ dobra wola maja-

znárodzenia Kryśta Páná Zábwićielá wśego

cemu/ R.

świátá Ktorego to Pánná czyśta/ ob Boga

z temu wybrána/ porodziła nam Mária.

Oycom świetym był obiecan/ z láski Bóżej ten

mocny Pan/ R. Zeby zaś podniósł wpađle/ wśy-

sko

Pieśni

Ńco pokolenie ludzkie / Zwiellę to chucię czeł-
li / á wiebzic bázro żadali wśak wierzac w nie-
go zaśneli.

Gdy się czas słubow wypełnił / Syn Boży
z niebá nam zstąpił / R. Miłościwy nasz Zbá-
wiiciel naródzony odkupiciel aby nas wśyskie
poćieszył / z grzechu y z śmierci wybawił spráwie-
dliwosciá nadárzył.

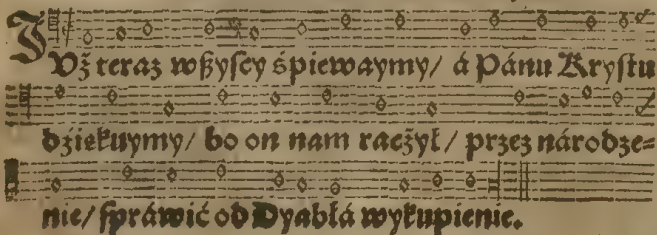
Toć Mesiáš obiecany grzesnym ludziom ná
świat dány / R. Ten kwiatek z korzenia Jesse zbá-
wienny owoc nam nieśie / Miłość / láskę Dycá
swoego / Oczyszczenie od kázdego / grzechu y za-
pláty jego.

Przetoż wśyscy wyśpiwuyemy / A Pánu Kry-
stu dziełuyemy / R. Śpiwájac z Anjoly wdziecz-
nie / y z wśemi ludźmi społecznie / O Narodzony
Jezusie / chwalyć wzdawamy ochotnie / plásá-
jac w sercách radośnie.

Chwała tobie bądź Krołu nasz / żes się nam
objáwił w ten czas / R. W naródzeniu swym ná-
świetszym / á w náwiedzaniu nadróższym / Ráczże
nam pokoy swoy dáwać / Od nieprzyjaciól wyba-
wiać / En wieczney chwale pomagać.

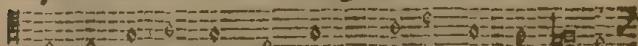
X XII.

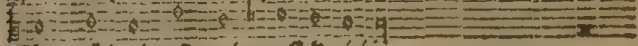
Grates nunc omnes reddamus,


 Wz teraz wśyscy śpiwamy / á Pánu Krystu
dziełuyemy / bo on nam raczył / przez naródze-
nie / spráwić od Dyabla wykupienie.

O Narodzeniu Páńskim.

R. Záspiwawymy si mu już wdziecznie/ Chwał
myż go wśpisy serdecznie/ dla zmiłowania/ y wy-
kupienia/ Ktore mamy z jego narodzenia.


Jemuż przysłusza śpiewać z Anioły w radości /


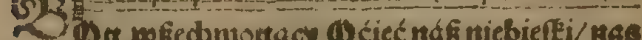

Chwałá zówse na wysokości.


R. Kryste Pánie náš jedyny/ Bogu Oycu Sy-
nu miły/ tobie my niedzni/ chwale rozdawamy/ ze
wśemy twojemi wybranemi.

R. Bo przez cie świat jest wczynion/ y każdy
cślowiek jest stworzon/ Ktorego żywisi/ y zachow-
wywasz/ bo w swej mocy niebo y ziemié masz.

Tobie przysłusza śpiewać z Anioły w radości/
Chwałá Bogu na wysokości Amen.

xxiii.


Bóg wszechmogący Ociec náš niebieski/ nas

zmiłował/ Syná na świat zesłał/ Ktorego Piśmo


świete tak wyklada/ jest z námi Pan Bóg.

Ten się narodził z Máryey dziewicy/ Dla ciebie
cierpiał o grzeszny cślowiecze/ Krew swoje wylał/
że nas zmiłował/ y z Oycem siedział

Y przewyciężył swoja gorzka śmierć/ Grzechy/
Diabła/ Piekło/ y k temu śmierć wieczna/ to wśy-
stko też my wierząc słowu jego / przewyciężymy.



Pieśni

Dla tego wшыscy w Duchu się weselmy / a prę-
wym sercem z Anioły śpiewaymy / Chwała bądź
Bogu Oycu niebieśtiemu / na wysokości / Amen.

XXIV.

Pan Bog wszechmogący / krolując od wieka /
raczył na swoy święty kształt stworzyć człowieka
nad wszystko stworzenie barzo spamięłego /
żeby znały chwalili Pana Boga swego.

Wnet mu Diabeł zayrzał takiey szczęśliwo-
ści / wwiódł go Niesłachetnik z przyrodzoney
złości / yż nad wola Pana stworzyciela swego
nedzny owoc z drzewa jadalzakażanego.

Tu na nieboraczka przysła wielka trwoga /
gdy wydział yż wypadł z łaski Pana Boga /
precz wszystko stworzenie od niego wciekło / tuż
nad syja widział Czarta / Smierć / y Piekło.

Wszak Pan lutościwy jego nie przebaczył / ale
go z łaski swej tak pocieszyć raczył / Nie strachay
się / damci Niewieście nasienie / ktore możne
słumi Diabla pokolenie.

Ciesząc potym dusze człowiecza niedznice / czę-
sto te powtarzał wdzieczną obietnice / przez Pro-
roki święte przodkiem Abrahąmowi / na koniec y
służąc swemu Dawidowi.

Je się z ich potomstwa ma dżecie narodzić / co

O Narodzeniu Páńskim.

ma Czártá zlego moca swą pochodzić / Smierć
wieczną / Swiát / Pieńko / ják mocny Pan skroćć /
á nam wieczny żywot strácony nawróćć.

Otoż się narodził Krystus obiecany / Syn Bo-
gá żywego / Pan nád wśemi Pány / obłóćł ná się
mle náše biedne ciáło / áby Wycu zá nas dosyć
wdziáło.

O niezmierzonażes ty Boga miłości / żeś táł
przebaczyła nášych wśeteczności / bo dla przyro-
dzenia nášego krewniego / zelżyłaś stan Syná
swego námiłšego.

Ono leży w niedznym y plugáwym żłobie / Syn
miły y rowny / wieczny Boże / tobie / ktořego wśys-
sték swiát ogárnać nie może / má w ciásirey stá-
jence swe Królewské łóże.

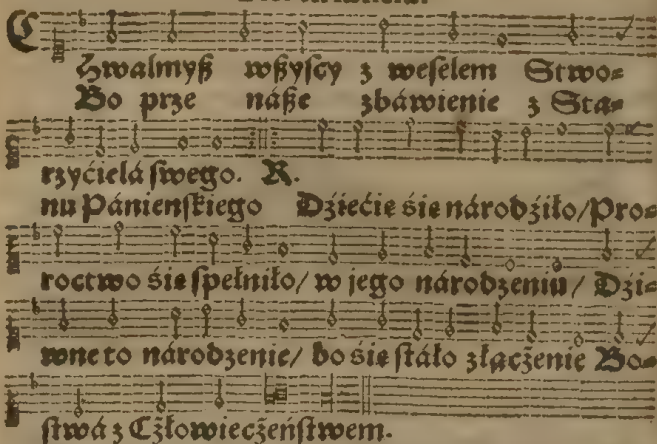
Wśysstko to Pan / podjął człowiecze dla ciebie /
áby cie przywabił łaskáwíe do siebie / Podźcie do
mnie wśyscy / woła ná nas wśedzie / pewno ten
nie zginié / kto mym służką będzie.

Przeto miły Wycze my dziateczki twoje / wznos-
siny do ciebie dzisiaj głosy swoje / Ráczżenas
wysłuchać przez Synaczká swego / wśákes nam
objechał wśysstko dáć dla niego.

Ráčż Panie rozmnożyć Słowo twoje swiete /
á w nas wykorzenie kácerstwo przekłere / bysiny
tu ná swiecie w swietey zgodzie żyli / á tobie śa-
inemu prawdziwíe służyli.

A potym że bysiny wóciornašcy społecznie / w nie-
bieſkiey rádości królowáli wiecznie / Z toba wie-
cznym Bogiem / y z Krystušem Pánem / takież
z Duchem swietym / Day to Boże / Amen.

Dies est latitiaz.



G Zwałmyś wszyscy z weselem Stwo-
Bo prze nasze zbawienie z Sta-
rzcyciela swego. **R.**
nu Pánienskiego Dziecie się narodziło/ Pros-
roctwo się spełniło/ w jego narodzeniu/ Dzie-
wne to narodzenie/ bo się stało złączenie Bo-
stwa z Człowieczeństwem.

Wzistychane wcielenie synaczka Bożego/ **R.**
Przedziwne narodzenie Króla Anielskiego: Kás-
duja się Aniele/ śpiewający wesele/ Stworzycie-
lu swemu/ bo ludzkie pokolenie/ przez to swe ná-
rodzenie/ odjął Diabłu zlemu.

Wzajasi powiedział yż się narodzić miał/ **R.**
Anioł Pannie zwiastował yż się w niej wcielić
miał: Szczęśliwa jest ta Panna/ yż k temu jest o-
brána/ z Królewskiego rodu/ by matka Boża
była/ Króla nam porodziła/ z niebieskiego dworu.

Gdy był świat popisowan z dekretu Augusta/
R. Szła Panna y z Jozefem do Betleem miasta/
Po wiātu Żydowskiego/ porodzić Syna swego
bo już czas przychodził/ aby się był narodził/ co
z dawną obietcan był/ od Oycá wiecznego.

tam

O Narodzeniu Páńskim:

Tám potym porodziła Pánná Syná swego /
K. W pieluski go powiła / jákie w ten czas miá-
ła / W jáślech go położyła / tego zacnego Syná /
z niebá posłanego / gdzie są chwały Anielskie /
śpiewánia rostkosne / beze wfsey testności.

Pátrz jáka to pokorá tak zacnego Krolá / K.
Bo go w niebie Anieli bez przestanku chwala /
A w dyto w stáym leży / Ten co ma wfysto w mo-
cy / Mądrość Oycá swego / Piękność Kwiatkom
dawając / Prástwo wfsem opátrując / nam
w tym przykład dawając.

Aniol sławny pasterzom nád stádem czującym /
K. O polnocy zwiástował Krola niebieskiego /
W jáśliškách leżacego / á rzewno pláczacego /
Krolá wfsego swiátá / w pieluski powitego / ná
tym niedznym świecie.

Chwała Bogu ná niebie / Anieli śpiewáli / K.
Pokoy ludziom ná ziemi / mile zwiástowali /
Gwiazdá sie wskázala / bázro jasno świeciła / ná
zwyczaj swoy własný / w ktorey już był znak tego
przyścia Syná Bózego / dla zbawienia nášego.

Mędrycy to obaczywfsy / z kwápeniem jechali /
K. Yż sie ten Pan národził z dawná obiecány
Gwiazdá te wprzédzála / Ktora im znak dawála /
áz do tego miejsca / gdzie sie ten Pan národził /
Ktory nas wyswobodził / z wiecznego przelecetwá

Potym wespolek wfšli do domu onego / K.
Tám Dzieciátko náleżli / y mátuchne jego / Wnet
tám przed nim wpadfsy / chwale mu uczyniwfsy /
jáko Pánu swemu / skárby swe stworzywfsy / jes-
mu je dárowali / potym precz odjácháli.

Przypatrzymyś się wszyscy na Syna Bożego.

R Jako się on tużniył/ mogąc być przez tego /
Wyskrzegamyś się pychy/ a pokory się wżymy /
od Pana naszego/ bo nam przykład zcstańił/ iáś
to tu on sam czynił/ áby każdy z nas był

Kryśte Królu niebieski/ od Wrać poślány/ **R.**
A prze naše zbawienie/ narodzony z Panny /
Rac nam per doś. of. bić/ od Ant. Kryśta bronić/
Pasterz nasz, trzedy/ Wypadź przecj jego bles-
dy a prawde rozninez wśedy/ náš mocny O-
bronco. Amen.

XXVI.

In natali Domini.

Gdy się Chrystus narodził/ Anioły rozweselił/
z radością mu śpiewáli/ Bogu cześć dawa-
dali/ Panna święta y czysta porodziła nam

Kryśta/ nie straciła pamięństwa.

Aniołci z Ciebie zstąpił/ Pasterzom w polu
ziáwił yż się Kryśtus narodził/ Anioły rozwese-
lił/ Panna święta y czysta / porodziła nam Kry-
śta/ nie straciła pamięństwa.

Z Wschodu Słońca Medrey fili/ cię Dzieciątka
przynieśli/ Złoto/ Kadzidło/ Mirre/ Chwal-
myś go y my wiernie/ Panna święta y czysta/ po-
rodziła nam Kryśta nie straciła pamięństwa

O narodzone Dziecie/ wyglądź z nas grzechy

O Narodzeniu Páńskim.

wszystkie / przez łaskę y dobroć twą / przyimi nas
w chwale wieczną / Pánná świetá y czystá / po-
rodziła nam Krystá / nie straciła pániensstwa.

Dayże nam bysmy miernie / żyli słužaccí wier-
nie / w miłości / y w cichości chwałac ná wyso-
kości / Pánná świetá y czystá / porodziła nam
Krystá / nie straciła pániensstwa.

XXVII.

Ná też Noę.

O Bożego národzenia / wesela się Anieli / rádu-
jąc się śpiewają / Bogu częśc chwale dają /
Pánná Syná poczeła / Krystusá porodziła / czy-
sta pánną została.

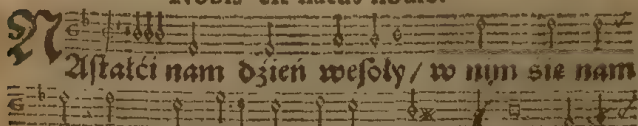
Rzekł Aniołku Pásterzom: Wesele objawiam
wam / Oto w Bethleem miescie / niemowiatko
naydziecie / Pánná Syná poczeła / Krystusá po-
rodziła / czystá Pánną została.

Pásterze tam bieżeli / prawdę słowá uználi /
Dzieciatku chwale dali / głosę wielkim wołali /
Pánná Syná poczeła / Krystusá porodziła / czy-
sta pánną została.

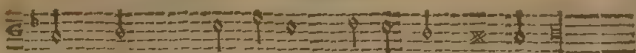
Przetoż my też z Anioły Bogu częśc chwale
daymy / Bogu ná wysokości / pokoy ludziom
w niskości / Pánná Syná poczeła / Krystusá po-
rodziła / czystá Pánną została. Amen.

XXVIII.

Nobis est natus hodie.


Astałci nam dzień wesoly / w tym się nam
z czystey Pánný národził Syn Boży / przezeń

Pieśni



śie wśem wierzącym zbawienie mnoży.

Ktoremu Słońce y Miesiąc/ y wszystkie Gwiazdy
niebieskie/ służą na czaśy swe/ a czynią rozkaz-
zanie ku jego chwale.

Chwalmyś go z takiej miłości/ w braterskiej
naszey jedności/ serdeczną wdzięcznością/ yż nas
raczył obdąrzyć/ boską szczodrością.

Bo śie nam w nim okazała/ miłość/ ktorą też
nie była takowa słychana/ yż dał Ociec niebieski
nam swego Syna.

Y Ktoryż to człowiek słuchał/ by śie tak sam
Bog zniżyć miał/ y ktemu śie nam dał? sam śie
dla nas poniżył/ sluga uczynił.

O przedziwnaż to łaska k nam/ że śie Bog dla
nas zniżył sam/ czegośiny niegodni/ przetoż mu
za to wszyscy chwale wdawamy.

Widząc Pan ludzkie zgrzeszenie/ y też wielkie
zawiedzenie idąc w zatrącenie/ a od chwały nie-
bieskiej precz oddalenie.

Bo żadna tego światá moc/ ani Anielska po-
moc nie mogła ratować/ aż śie sam Bog nad
nami raczył smiłować.

Y weyrzał na nas Pán z nieba gdyż tego było
potrzeba/ aby nas ratował/ dla tego śie tak zni-
żył/ sluga uczynił.

Bo z niezmierney swej miłości/ podstąpił tu
cieśkość/ rozliczne trudności/ yż co Adam za-
służył/ na sobienosił.

Przetoż śie raczył narodzić/ a na świecie wi-
dziány

O Narodzeniu Páńskim.

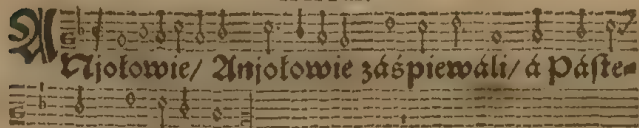
Dziány być/ áby nas wykupit/ z grzechow/ śmier-
ci/ y piekła wiecznie wybawił.

A przetoż my tu ná ziemi/ cześć chwały jemu
wzdarwamy / ze wfemi Anioły / bez przestánia
go chwałac/ wdzięcznie śpiewając

Dziękuymyś miłości jego/ że od Diabła złego/
wyjął nas z swey mocy/ ábyśiny mu służyli/ we-
dnie y w nocy.

Bądź chwałá Oycu wiecznemu/ y Synowi je-
dynemu/ y Duchu świetemu/ Pánu Bogu náše-
mu/ w Troycy jednemu. Amen.

xxix.



rzom zwiástowali.

Kryśtá Páná / Kryśtá Páná národzenie/ Jest
wfem wiernym ućieszenie.

Słychalli kto/ słychalli kto od wieczności/ że
Bóg zstąpił z wysokości?

Emánuel Emánuel/ to jest/ z námi/ Bóg prás-
wy w cieie złączony.

Łzająś/ Łzająś to zwiástował/ O nim z dá-
wná prorokował.

Mówiac że sie / mówiac że sie národzić miał/
Bóg wieczny á wfiedhmocny Pan.

Z pokolenia/ z pokolenia Dawidowa/ Z nim
nam przysłá radość nowa.

Ná zbáwienie/ ná zbáwienie ludu swego/ z mo-
cy Diabła okrutnego.

Pieśni

Światłem Bożym / światłem Bożym oświe-
cił nas / Ciemność grzechow zagnał od nas

O miłości / O miłości przewielika / Jes sie
wcielił dla człowieka.

Hoynieś nam w tym / hoynieś nam w tymże
posłużył / Gdyś sie tu dla nas poniżył.

Przeto wszyscy / przeto wszyscy z tej miłości /
Chwalmy Boga z wysokości.

Badź część chwała / badź część chwała / Bogu
Oycu / na wieki królującemu. Amen.

XXX.

Von Himmel hoch da komm ich her.

Sámego meba ny dobre
niose wam / Ktorem też gotow zwiastować / y
z weselem onich śpiewać.

Narodź się wam Dziecie / z czystey Panny
o tym wiedzieć / Dzieciatko tak barzo śliczne / z nie-
go sie wszyscy wosławia.

Jezus Krystus jest mu Imię / Ten was z wsego
złego wyrwie / Zbawicielem waszym chce być / y
od wsech grzechow was omyć.

Uciec wam wszystkim zbawienie / Ktore
wam Bog Ociec pewnie / zgotował przy sobie
wiernie / abyście z nim żyli wiecznie.

Patrzajcieś na znaki pilnie / na złob na pielus-
ki niedzne / w Których to dzieciatko leży / Ktore wszy-
skim światem rządzi.

Strego

O Narodzeniu Páńskim.

Z tego się wszyscy weselmy / A z pasterzmi się
pośpiesimy / Ogladaymy / co tam Bog dał, Sy-
ná swego nam darcwał.

Spożyjmy się me serce ogladay / co w jásliczkách
leży / párzay / Czyż to młde Dzieciatko to namila
się / Niemowiatko?

O Stworzycielu náš Pánie / Jakież to twoje
zniżenie / że leżyś na siemnie gołym / nie brzydzac się
w szlamy zlobem.

Być stołroć był rozszoryzony / Swiát w ubior
drogy przybrany / Wpyskóchy za mało był / Aby
cie ogárnac miało.

Twoy jedwab / śłaty rozkosne / Sa pieluski /
siáno ostre / Wá czym Królu zacny leżyś / Kro-
lestwem je sobie wazyś.

Wszakżeś tak przeto udziálał / abyś mi w prawo-
dzie okazał yż wpe swoi dzie majątności / Przed
toba nie są w zacności.

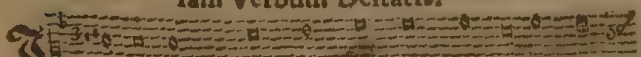
Ach Jezu moje kochanie / uczyniżę sobie mieszka-
nie / w mym sercu / abyś przebywał / Bych cie ni-
gdy nie zapomniiał.

Sebych z tad zawsze wesół był / A ciębiez radością
chwalił / Kolyśac cie w sercu moim / z Wycem
twym y z Duchem Swiatym.

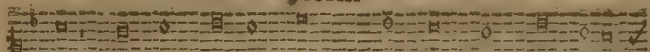
Wadź Bogu częśc wieczna chwałá / Nż nam
zesłał swego Syná / V Anieli się radują / Glówe
nam Látó śpiewają Amen.

XXXI.

Iam Verbum Deitatis.


Dz Słońce z gwiazdy wyszło / radnyćie się lu-
dzie

Pieśni


 dzie/ á ná tento świat przysło prze náse zbá-
 wienie/ áby sie nápełniło drogíe záslubíenie.

Prorocstwo sie spełniło/ z dawná obíáwíone/
 przez Prorokí Duchem świętym przepowíedzá-
 ne/ że pośle z wysokeści Bóg Eanáuelá.

Mowíac: Pánná porodzí/ światá Zbáwícíe-
 lá/ żywot z żywotá wyszedł/ by nam żywot nád-
 fedł.

Przedzínne národzenie/ prze náse zbáwíenie/
 Pánná Krystá zmorzenie/ dzínne poníżenie/ Lúdz-
 kiemu pókoleníu prze ích wíelbíenie.

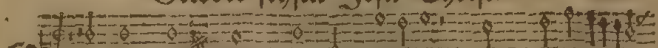

Ten májac Bógá Wycá mocnego ná niebie/
 Wybrał Márke ná świecie wbożuchną sóbie/
 áby nas wbozácił ten Pan wíelki w sóbie

Krystus dla nas prácowál/ głod/ prágníenie
 cierpiál/ A potym wíeczenie srogié cíocho znášál/
 by nam pókarm y napoy w żywocie wíiecznym
 dáł.

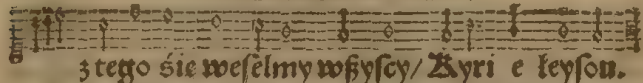
Badźmyż my wdzieczní jego prze nas náro-
 dzenia/ by nam raczył wżyczyć swego póżegná-
 nia/ z Wycem swym y z Anioły w niebie przeby-
 wánia Amen.

XXXII.

Gelobet seystu Jesu Christ.


 Gwálac już badź Jezu Kryste/ żeś sie stál
 Głowiekiem íście/ národzony z Pánný czystey/


O Narodzeniu Páńskim.



z tego sie weselmy wszyscy/ Kyrieleyson.

Oycowstwierdzone dziecko/ O to w zlobie nays
dziecie/ nasze ciało/ y krew nasze/ Syn Boży przy-
oblokl ná sie/ Kyrieleyson.

Ktorego świat nie okraży/ Ten v Maryey le-
ży/ ná łonie małe dzieciątko / Ktory w swej mocy
ma wszystko/ Kyrieleyson.

Wieczna światłość już ł nam idzie/ O świe-
caten świat wsedzie á swiecić nam y w polno-
cy/ Czyniac nas dziećmi światłości/ Kyrieleyson.

Syn ci Boży do nas zstąpił/ gościem ná tym
świecie był wywiodłci nas sam z tej nędzy/ Łaż-
dy wierny z nim żyć będzie/ Kyrieleyson.

Ubogim sie we wsem ziawil/ aby nam miło-
ściw był/ w niebie nas sam ubogacił/ Aniołom
rowne poczynił/ Kyrieleyson.

A toć nam wszystko wdziałal/ By swa łáske o-
kazał z tego sie wszyscy weselmy/ X serdecznie mu
dziekuemy/ Kyrieleyson.

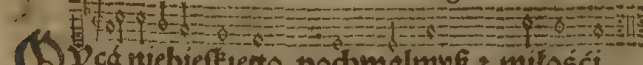
Alia Melodia.



Chwalać już bądź Jesu Kryste etc.

XXXIII.

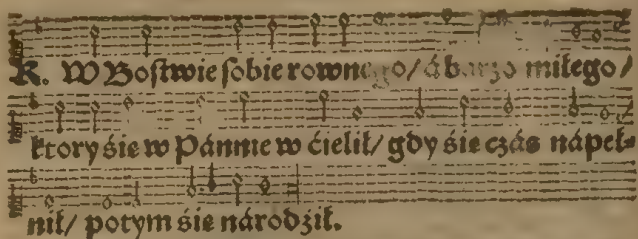
Ave rubens rosa Virgo



O Rca niebieskiego pochwalmyś z miłości.
Bo nam Syna swego posłał z wysokości.

C v

R. W



Jegoż naródbzenie tu w wielkiej niſkoſci R.
Nie wielom na ſwiecie było w znájomoſci / Za-
dali Prorokowie / ſwieci y Krolowie / by go wi-
dzieli w ciełie / wiernych Zbawiciela / niebieſkiego
Krola

A wſak im nie dano / inſzym zachowano / R.
Slube w napełnienie / Kryſta naródbzenie / Anioł
gdy ſie okazał / Páſterzom roſkazał juſz do Berle-
hem idźcie / naródbzone Dziecie w jaſliczkách naya-
dziecie.

Oycá mając w niebie / tu Matkę na Ziemi / R.
Władnie po wſem ſwiecie / to nadroſſe Dziecie /
A wſak ſe w pokorze przyſć / chciał na niſkoſci
być. A kto chce do niebá iſć / muſi go doſtąpić
weń z ſercá wwierzyć.

W ſwiecie przeb, wając niłoſć wielką czynił
R. Wiele ich wzdrowiał / martwe ſłowem wſtrze-
ſzał / Cudá wielkie tu czynił / Bogiem ſie być zna-
czył / a po tym poznan miał być / że ten jeſt co miał
przyſć lud ſwoy wyſwobodzić.

Wſyſcy go żádali / nie wſyſcy poználi / R.
Ktorzy go przyjeli / w ſercu mieyſce dali / Moc
taka z niego wziali / w niey Diabła przemogli /
ciało

O Narodzeniu Páńskim.

ciáło / świat / potłoczyli / dla niego wygárdzili /
wszystko opuścili.

Ktorzy go miłują / z nim jedney woley są R.
Stulktem násládują / ciáło vmartwiáją / to oni
z niego máją / z jego zasługenia / za nimi się przy-
czyna / á ich grzechy zgładza / y wytrwanie dáwa.

Kryste národzony / dla nas na świat dány / R.
Kácze nas posilić / á w dobrym rozmnożyć /
Byśmy cnotliwie żywić w pokorze tu trwali / á
ciebie nie gniewając / wierne pracowáli / miło-
ści zadáli.

Kczemuś ty nas przywieść / raczyłś swoy mi-
łości / R. Day byśmy tu rośli w wierze y stałości /
Swiatlu / ktoreś roświecił / á w sercach rozniecił
nie dopuśćżay zágasić / áni go zácmiowác / cie-
lesnymi żádóściam.

Day nam wcieśenie Pánie w twej rádóści /
Wieczne przebywanie / gdzie nie máś cięśkóści /
gdzie cie Anieli chwala / niewymownie sławia /
Day byśmy cie chwálili w niebieskiej sławności
bez koncá na wieki / Amen.

XXXIV.

Puer natus in Bethlehem.

Dwimá Ięzyki.



P Ver natus in Bethlehem, in Betlehem,

Národził się Syn w Betleem / syn w Betleem /



Unde gaudet Jerusalelem, Halleluja, Halleluja.

Weseli się Jerusalelem / Alleluja / Alleluja.

Allumplice

Pieśni

Assumpsit formam hominis, formam hominis, Ver-
bum Patris altissimi, Halle halleluja.

Wzięło na się człowieczeństwo/ człowieczeń-
stwo/ Najwyższego Boga Bóstwo/ Alle Alleluja.

Hic jacet in praesepio, in praesepio, qui regnat sine
termino, Halle halleluja.

Narodzony w żłobie leżał/ w żłobie leżał/ Kto-
ry od wieku krolował/ Alle Alleluja.

Cognovit Bos & asinus, & asinus, quod Puer erat
Dominus, Halle halleluja.

Moły Osiel to był poznat/ to był poznat/ N-
cen to Syn Pánem być miał/ Alle Alleluja.

Magi de Saba veniunt, veniunt, Aurum, thus, Myr-
rham offerunt, Halle halleluja.

Medrcy z Saby przyjechali/ przyjechali/ Złoto/
Zadziło/ Mirre dali/ Alle Alleluja.

Intrantes domum invicem, invicem, salutant no-
vum Principem, Halle halleluja.

Wszedłszy do domu społecznie/ społecznie/ Wy-
radzają mu część wdzięcznie/ Alle Alleluja.

De matre natus virgine, virgine, Sine virili semi-
ne, Halle halleluja.

Matká jego Pánna była/ Pánna była/ Krom
mezá go porodziła/ Alle Alleluja.

Sine serpentis vulnere, vulnere, De nostro venit
Sanguine, Halle halleluja.

Okrom jadu węzowego/ węzowego/ Stał się
jest z ciała naszego/ Alle Alleluja.

In carne nobis similis, similis, Peccato sed diffimi-
lis, Halle halleluja.

Stał się nam w ciełe podobnym/ podobnym/
Alle

O Narodzeniu Pániskim.

Alle w grzechu nam nie rownym/ Alle Alleluja.

Vt redderet nos homines, homines, Deo & sibi si-
miles, Halle halleluja.

Żby nas uczynił rowne/ uczynił rowne/ Bogu
y sobie podobne/ Alle Alleluja.

In hoc natali gaudio, gaudio, Benedicamus Domi-
no, Halle halleluja.

Tego czasu wesolego wesolego / Chwalmyż
Boga wszechmocnego/ Alle Alleluja.

Laudetur Sancta Trinitas, Trinitas, Deo dicamus
gratias, Halle halleluja.

Wadźże Cześć Wsławietsey Trocy/ nświet-
sey Trocy/ od wiekow nświeki wieczne/ Alle
Alleluja.

XXXV.

Nś tęż Notę. Puera ty in Bet.

W An Bog sie raczył zmiłowac/ A nam łaskę
swą dac, weselmy sie wszyscy z tego/ a daymy
chwale Imieniu jego.

Gdyż już mamy Zbawiciela/ nas odkupiciela/
ktory sie dla nas narodził/ aby nas w łasce Bożej
mścił.

Bo krom tego Zbawiciela/ nam nie jest pocie-
cha/ We wszech nśszych doległościach / A we
wszech nśszych nieprzespiecznościach.

Bo on to sam wszystko zjednal/ Jż Oycę ubla-
gał/ ktoregośmy rozgniewali/ złościami nśszymi
a sprosiemi.

Gdy mamy to upewnienie/ od Boga nam da-
ne/ że przez przyscie Syna jego/ mamy wolność
od grzechu nśszego.

Dziękuy-

Pieśni

Dziektymyż mużá to wſyſcy/ z wprzemy mi-
 łości/ Z prawey ſerdeczney wdzięczności/ **Bądź**
chwałá Bogu ná wyſokości/ Amen.

XXXVI.

Ein Kindelein ſo löblich.

Narodził ſie Syn Boży/ nam grzeſnym ná rá-
 dość/ **R.** Dzieciątkiem ſie wkazał/ Ktorego
 w niebie znáć: Być był do nas nie przyſeđł/ ni-
 gdyby był nie wyſeđł/ niedzny człowiek z grzechu/
 O naſwietſzy Jezuſie/ náđ grzeſnemi ſmiłuy ſie/
 do ciebie wołámy. Amen.

XXXVII.

Kolędá ná Boże Národzenie dla Dziełek.



Pan Kryſtus jeſt náſzym Zbawicielem.

Który ſie dnia dziśieyſzego národził/ A tym
 ſercá ludzi wſyſtkich ochłodził.

O czym dawná Prorocy powiáđali/ Przyſcie
 jego od wielkózwiaſtowáli.

Jſe Pánienká Syná począc miáła/ Ktoraby
 meżá nigdy nie wznáła.

Tego Syná Emańuel zwać mája/ Pan Bog
 z námi to Imie wykłádája.

Bowiem przez jego ſwiete národzenie/ pocze-
 ło ſie jeſt ludzkie odkúpienie.

Z Bogiem Oycem náſ wſyſtkich ziednoczenie/
 A wiecznego żywotá nápráwienie.

Bądźże

O Narodzeniu Páńskim.

Bądźże jemu chwala na wysokości/ Z tey łaski
i niewymowney miłości.

A nam tu na ziemi w tey émiertelności/ Pochoy
w dobrej wole y też w jedności. Amen.

XXXVIII.

Kolegá druga, z Ewángeliey S. Lukášá w 2. Kápít.

Ná též Notę.

Takóć Pan Bog świat wmitował/ **N**ż Syn
naczká swojego tu nań posłał.

Posłałci go z niebieskiey wysokości/ **B**romia
ludzkich zasług/ z swojey miłości

Aby káždy któryby wén uwierzył/ **N**ie zgninał/
ale przezeń zbawiony był.

Lukáš piše w swojey Ewángeliey/ **J**e się Pan
Chrystus narodził z **M**áryey

Gdy wydał Cesarz Augustus ten mándat / **A**
żeby popisowan był wśystek świat

A napierwey ten śácunek ystáwił/ **G**dy w Sy-
ryey Cyrinus Stárosta był.

Szedł káždy człowiek dla śácunku tego/ **O**d
kąd był tódem do miásta swojego.

Braćci się též y Józef z Gálilejey/ **Z** miásta
Názáretu z ziemi Żydowskiey.

A posiedłci do Betleem miástecká / **N**ż był
z domu z pokolenia Dawidá.

Aby táń z **M**árya małżonká swojá/ popisán
był/ już ná ten czas brzemienna.

A státo się jest kiedy już táń byli/ **D**ni poro-
dzenia się jey wypełnily.

A porodziłá táń Syná swojego/ **A** powiła
pieluszkámi onego.

A wzięła

Pieśni

A wziawszy go położyła we żłobie / **B**owiem
nie mogła mieć miejsca w gospodzie.

Bylic pasterze w oney to krainie / **C**zujać w no-
cy a pasc owce swoje.

A stanął z naglą Anioł Boży przy nich / **A**
światłość wielką ogarnęła wszystkich.

Balić się pasterze bojaźnią wielką / **G**dy wi-
dzieli takową jasność Boga.

Nie boćcie się rzeczy Anioł Pasterzom / **O**to
wam wielkie wesele obitwiam.

To wesele będzie ludu wszytkiemu / **P**o wssem
świecie człowiekowi każdemu.

Narodził się wam dzisiaj Zbawiciel / **K**ry-
stus Pan wszego świata odkupiciel.

Narodził się w miasteczku Dawidowym / **A**
toć ja wam za prawdziwą rzecz powiem

A to za Znamie będziecie mieć sobie / **N**ay-
dziecie Dzieciatko leżące w żłobie.

Nagleć się niebieskie Księże zebrały / **C**hwa-
lać Boga tak głośno śpiewały.

Badźże Bogu na wysokości chwała / **P**oko-
y na ziemi / ludziom dobra wola.

Skoroc Anieli do Nieba wstąpili / **T**ak paster-
ze między sobą mówili :

Podźmyż tam jako nam Anioł powiadał / o-
gladamy to co nam Bog okazał.

A przyślic do Betleem w rychły dobie / **N**ay-
leżli Marya / y dziecie w żłobie

To Dzieciatko pasterze oglądali / **A** każde-
mu to o nim powiadał.

A wszyscy ktorzy o tym uslyszeli / **Z**á wieliki
dziw to u siebie mieli.

Popłie

O Narodzeniu Páńskim.

Posłć Pasterze przez Boga chwalecy/ Ztako-
wey łaski jemu dziekujecy.

Podziękuy myż też y my takżej jemu/ Pánu Bo-
gu á Oycu niebieskiemu.

Ktorego to się Syn ná swiát narodził/ A nas
z mocy Diabelskiej wybawił.

Przez twoje swiete narodzenie Kryste/ Rácż
poświęcać náše rodzenie grzeszne.

Bysiny się zawždy z nowu odrodzali/ A stare-
go Adámá wmarzwiáli.

Tobie Kryste ku wieczney czći śpiewamy/ Do-
brodzieystwá twoe swiete wysławiamy.

Ráczyś twoim wiernym swą łaskę dáwać/
Bysiny mogli z tobą wiecznie przebywać. Amen.

XXXIX.

Psaln 117. Toni Ośtavi.

Gzwalćcież wy Páná wšyscy Narodowie/ O-
powiádaycieś chwałę jego wšyscy ludzie.

Abowiem rozszerzona jest przeciwko nam łaska
jego/ A prawda Páńska będzie trwać do wieku
nieskończonego.

Chwała bądź Bogu Oycu/ y Synowi jego:
Takież y Duchu swietemu.

Jaka była ná początku/ tak y teraz y ná wieki
niechay będzie Bogu w Trojcy jedynemu/ Amen.

XL.

Psaln 150. Ná też Notę.

Śpiewaycież Piosńkę nową Pánu Bogu ná-
szemu/ Rż wielkie cudá uczynić raczył ku czći
Imieniu swojemu.

Nż przygotował zbawienie prąwice Bostwá
swojego / á w wielkiej mocy ramienia swego
swietego.

Zbawienie swoje ktore miedzy narody objáwił
Pan/ A przed oblicznością ich sprawiedliwość
swą osławił sam.

Rozponimiał Pan z dobroci swej ná miłosier-
dzie swe swiete/ Ktore miał ná przeciw domu J-
zraelskiemu od dawna zaczęte

A wydziały to jáwnie wszystkie grńnice ziemi/
Ják moźne Pan raczył sprawić swemu ludowi
zbawienie.

Niechayże się już rozraduje wszystkie ziemiá je-
mu/ Spiewając głosem z weselem Pánu tak mo-
źnemu.

Zágraycież ná lutni y ná trabách tak dobrotli-
wemu Pánu/ A ná rozlicznych trabách spieway-
my Psalmy ku czci jemu.

Zágraycieś ná tracie miedziánay wdzieczne
pienie/ Wesełac się przed oblicznością Krolá
niebá y ziemi.

Spiewaymyż wszyscy jemu/ część chwale da-
wając/ Grąjac ná wszelkich instrumentách/ jemu
część wyrządzając.

Niechayże się rozrusza morzá/ y co w sobie má-
ja Także ziemiá/ y ci co ná niej przemieszkawája.

Rozraduycie się rzeki y págortki z wdziecznym
płásaniem/ Przed Pánem swym czyniac wesele
z wielkim kochaniem.

Nż już przyszedł Pan sadzić wszystkie okragi zie-
mie/ W sprawiedliwości sadzac wszystko ludzkie
pokolenie.

Bądźże


O Narodzeniu Páńskim.

Badźże wieczna chwała Bogu Oycu / y Synu / y także Duchowi świętemu.

Tak jako była sławnie od wieczności / Badźże teraz y ná wieki jego wielmożności. Amen.

XLI.

A Solis Ortus cardine.


Zdajmyś cześć Krystowi wszyscy / Ktory
przyśledź Pánnę czystey / Jak daleko Stóńce
świeci / niech go chwali na rod wselki.

Oto Pan stworzenia wsęgo / wziął ná się
kstałt slugi swęgo / ciało ciałem chcąc pozyskać /
stworzenie swoje zachować.

Skarb drogi miłości Bóstiey / Spuścił się
w żywot Pánienski / Zrządzeniem Bózym wcieś-
lony / Nád obyczay przyrodzony.

Przybytkiem Syná Bóżęgo / jest Pánná sercá
czystęgo / Ktora meżá nie vznála / Duchem go
świety m poczęła.

Juzci się z Pánnę narodził / Jak przed tym
Gabriel mówił / Ktoregoć Jan chrzciiciel vznał /
Choć jęscze w żywocie leżał.

Narodzony w żłobie leżał / W stáyni podley
swoy pokoy miał / Ktory wszystkim pokarm da-
wa / Piersi Matki swoey pożywa.

Bory Anielskie śpiewáją / Ludziom pokoyu
wmsłują / Pasterzoni w polu objáwion / Krystus
wsęgo stworzenia Pan.

D ij Badźże

Pieśni

Bądźże chwała tobie Kryste / Narodzony
z Panny czystey / z Oycem / y też z Duchem świę-
tym / Teraz y na wieki wieków. Amen.

XLII.

Z nowu, A Solis Ortus, Krotko.

Weselmy się wszyscy z tego / chwaląc Boga
wszechmocnego / Wz sie nad nami zmiłował /
A zbawiciela nam posłał.

Tegożci Panną Marya / z Duchą świętego
pojęła / Porodziwszy w pieluski powiła jego /
Tego Króla niebieskiego.

Leżalci pokornie w żłobie / Ten który króluje
w niebie / Który też wszystek świat rządzi / Na
prawicy Bożej siedzi.

Bądźże chwała tobie Kryste / Narodzony
z Panny czystey / z Oycem y też z Duchem świę-
tym / Teraz y na wieki wieków. Amen.

XLIII.

Grates nunc omnes reddamus Domino Deo, qui
sua nativitate, nos liberavit de diabolica potestate

Huic oportet ut canamus cum Angelis semper,
Gloria in excelsis.

Verf. Stowo stało się jest Ciałem / Alleluja.

Resp. A mieszkało między nami / Alleluja.

Collecta.

Wspomóż nas y day Panie / abyśmy chwale-
bnego Narodzenia Syna twego wcześni-
mi będąc / przyrodzenie stare składali: a z nowu
narodzeni grzechom umierając / w nowości ży-
wota przed toba chodzić mogli: Przez tegoż Sy-
na twego miłego / dla nas z Panny narodzonego.
Amen.

Ná Nowe Látó.

Ná dzien Nowego Látá.

XLIIII.

Notá jey, jáko: Chwalmyś wśyſcy z weſelem,
ſtworzyćielá etc.

W Chwalmyś wśyſcy ſpołem Páná Bogá
z tego/ R. Że ná ſwiát zeſłáć raczył Syná
jedyneho: Tegoż Pánná Márya/ W Betlehem
porodziła/ Jezuſá milego/ Y w pieluſki powitá/
A do żłobu włożyła Krolá niebieſkiego.

Byłic w oney kráinie páſterze paſący/ R. Y
ſtánał Anioł przy nich táko k nim mowiacy: We-
ſele wam obáwiam/ Národził ſie Kryſtuſ Pan/
To známie wieźmiecie/ że w Dawidowym mie-
ſcie/ w żłobie leżáce Dziecie/ powite náydziecie.

Nagleć z onym Aniołem y niebieſkie rzeſe/ R.
Ż niewymownym weſelem weſpół zebráwſy ſie/
Páná Bogá chwálili/ A ták głoſem mowali:
Bádzże wieczná chwálá/ Bogu ná wyſokoſci/
Ludziom. w ziemſkiej miſkoſci pókoj/ dobra
wola.

Medrey yż ná wſchod Słońcá gwiazde jęgo
widáli/ R. Przyſli do Jeruzálem/ o nim ſie py-
táli: Pełym de Betlehem ſli/ táń dziećiatko
náleżli/ modlili ſie jemu/ Dálic mu też y poczte/
Złoto/ Kádźidło/ Mirre/ Krolowi wiecznemu.

Jáko było w Zákonie Żydom przykázano/ R.
By káżde oſinego dnia dziecie obrzezáno/ Jęgo
też obrzezáli/ Jezus mu Imie dali/ boć jeſt náſz
Zbáwiciel/ Dlá tegoć ſie národził/ wierny Wdku-
picieł.

Gdy go ofiarowali do Kościoła Bożego / X.
Sprawiedliwy Simeon wziął na łokcie jego /
Chwalać Bogą / rzekł jawnie / Już puść w po-
koju Panie / służebniką swego / abowiem już w-
żnały / oczy moje widziały / Zbawiciela twego,

X L V.

Tobie bładź Panie chwala w wszystkiego świata /
żes nam dał docześć Nowego lata / Day abyś
my się wszyscy odnowili / grzech opuścimy
w niewinności żyli.

Użyć pokoju / użyć twej świetej zgody /
Niech się nas boja pogańskie narody / A ty nas
niechćiey odstepować Panie / Ale owsem nam
dopomagay namie.

Laska twa święta niechay już będzie z nami /
boć nic dobrego nie uczyniem sami / mnoż w nas
nádzieje / przysporz prawey wiary / niech rozezna-
my prawdziwe twe dary.

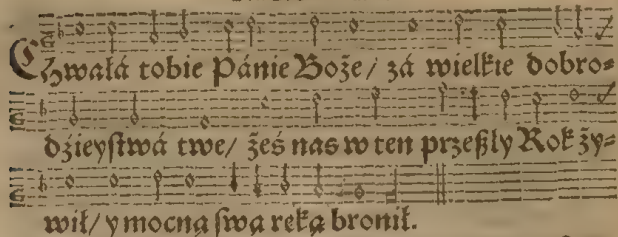
Błogosław Panie ziemi z swojej szczodrości /
Niechay nam doda dostatęk żywności / Ucho-
way głodu / y powietrza złego / Day wszystko do-
bre z miłosierdzia swego. Amen.

X L V I.

Prośba do Pána Boga o rzeczy potrzebne
ná każdy Nowy Rok.

Chwa-

Ná Nowe Láto.



Chwała tobie Pánie Boże / zá wielkie dobro-
dzieystwá twe / żeś nas w ten przeszly Rok ży-
wił / y mocná swá reka bronił.

Prosim cię zá Rokú tego / Bron nas ode wšego
złego / Zdrowie / y pokoy rácz nam dáć / Ku
swéy świetey chwale chować.

Ráčž sercá náše odnowić / ku świetým sprá-
wám pobudzić / by w nich Rokú ninieyszego / nie
było kwasi stárego.

Day bysmy się odnowili / to jest / ze złých do-
brzy byli / poprzestawšy pierwszych złošci / tobie
służyli w čistóšci.

Niechay będzie náše serce / Duchowi twojemu
miejsce / aby w nim záwsze przebywał / wedlug
woley twej spráwował.

Błogosław Krolestwu temu / day rátné ludu
nedznemu / day miłość y swietá zgóde / z ludem
przeciwným vgóde.

Od niezgodných ludzi buntow / sečžýc Rošcioz-
lá twego gruntow / Odbijay šatanškie stržáły /
nie day burzyć twojej chwały.

Zgrom swowolných ludzi dumy / všmierz wy-
kretne rozumy / nie day Słowem twým wídro-
wác / rozmaitych sekt budowác.

Niech nie będzie zámieszání / Krolestvá twe-
go stárgání / Pohámuy bystrych pierchliwóšć /
day zgóde / zetrzyi niešwornóšć.

Ná Trzy Krole.

Tegożci Medrey szukałi / Po nim się pytali /
Aż do Jeruzálem przyšli / Tamże niemileją co
mieli w myśli.

Mowiąc: Gdzie jest naródzony / Żydowski
Krol nowy? Widzieliśmy Gwiazde jego / prą-
gniemy przytym cieszyć się z niego.

Przyšliśmy się jemu modlić / Onego chwalić /
Bo wiemy yż jest wieczny Pan / Który się raczył
tak objawić nam.

Gdy to Krol Herod usłyszał / Że tak jest zroz-
miał / Przeleł się y sinucit barzo / yż nim Jeruzá-
lem w wszystko miasto.

Tedy zebrawszy Biskupy / Licemierniki / Ba-
dając się od nich pytał / Gdzie się ten to Krystus
narodzić miał.

Rzekli: Że w Betlehem mieście wiedz to Krol-
luście / támo się Krystus narodził / Jak o tym
Prorok Micheasz mówił.

Wziawszy Krol Medrce osobnie / Pytał ich tá-
jemnie / Żeby mu powiedzieli / Kiedy oni te
Gwiazde widzieli.

A gdy się od nich dowiedział / Wnetki je o-
desłał / do Betlehem / by pytali / Pilnie Dzieciat-
ka tego szukali.

Rzekł im: Gdy je narydziecie / Wiedzenie mi
dacie / Ja też do niego przyjádę / Wszego dobra-
go winnować bede.

Gdy od Krola wyjechali / Gwiazde wnet w-
yżrzeni / Swiecąc onym nad nimi ślă / aż prawie
nad tym domem stanela.

A gdy tam do domu weszli / Dzieciatko náleżli
D v Dziećcie

Pieśni

Dziecie Jezusa miłego/ y z nim Marya matuchne
jego.

Tam na swe Kolana pádli/ Jemu sie modlili/
Z starbow swych wyjawšy dary/ Złoto/ Kadzi-
dło/ Mirre mu dali.

A Bog im te nauke dał We śnie je nápominał/
by Heroda omylili/ A droga inša/ nie tą jechali.

Gdy to Krol Herod uslyšiał bázno sie rozgnie-
wał/ Do Betlehem wnetki posłał/ Dziecki nie-
winne mordować kazał.

Tanici było zasnučenje/ głośnie nárzekánie/ w-
begich y smernich mátek / gdy żałowały swych
miłych dzieć.

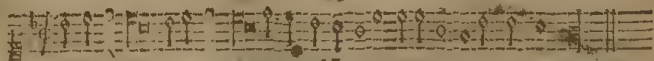
Prosimy cie Kryste Pánie/ rácz dáć zmiłowá-
nie / day nam swoje miłość Bożą/ ktorąś ráczył
dáć w sercá tym Medrcóm.

Abysynyć práwie wierzyli/ y ciebie szukáli/ przy-
ciągay nas Duchem k sobie / Bysny żyli z tobą
wiecznie w Ciebie. Amen.

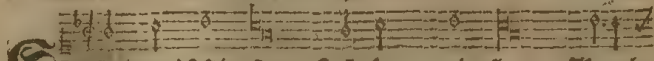
XLVIII.

Piosnká druga nadobna dla Dziećek,
ná dwá głosy.

I.



II.



Szodry Wieczor/ szodry wieczor/ Krolu
niebieski/ dayże nam dzisiaj Szodry wieczor.
Boże

Ná Trzy Krole.

Boże Oycze/ prosim ciebie/ Krolu niebieski/
Rac̃z nam w̃zyćzyć twej swietey łaski.

Wieczny Pámie prosim ninie/ wszyscy pokora
nie/ Uierac̃z opuścić nas swe stworzenie.

Weyrzy na nas/ á oczyść nas/ z nászych w̃s̃y-
stkich zmaż/ przez twego Syná już narodenie.

Byśmy tego/ Syná twego/ z chuciá szukáli/
Krolem go niebieskim być uznawali.

Stotem Krolá Mirra Mleke/ byśmy znac̃zyli/
práwego Káplána Kádzielcem czcili.

Duchu swiety śc̃zodroblivy/ bądź nam dziś
śc̃zodry/ Boś ty záwsze jest Pan bárzo dobry.

Rac̃z wlać w serca/ Brześciañskie/ dary swe
swiete/ Niech jemi záwsze beda ziete.

Synu Boży/ narodzony/ z Panny Máryey/
Rac̃z być Przyczýncą z nászey strony.

Byśmy grzechow/ próżni byli/ ich poniecháli
A zámie wiernie pokutowáli.

Dayto Oycze miłosierny/ y Dobrotliwy/ Pro-
śi cie lud twoy bárzo mizerny.

Byśmy ciebie/ z Synem twoim/ y z Duchem
swietym/ ná wieki z Anjoly chwalili. Amen.

XLIX.

Herodes hostis impie.

Notá: Z samego Niebá idę k wam.

Erodzie mezbożny Krolu/ Cożci po strachu
Ty bolu/ Ktory z przyszćia maś Dziećiny/ Nie
prágnacey twej dziedżiny.

Znac̃ Tyránna/ znac̃ głowniká/ Nie to Medr-
cy do chlewiká/ Przecie idźcie: á ty Gwiazdo/
Prowadź je gdzie Páñskie Gmażdo.

Pieśni

Do Betlehem/ tam Skarb drogi/ Krystus Jezus
choć ubogi/ Witajcieś go jak sie godzi/
Dawśy co sie v was rodzi.

Złotem Krola Myrrha Mleko/ Wyznaycie/
wam to náreke. Kádżidło też daycie jemu/ Jako
Bogu prawdziwemu.

Herodá sie nie lekaycie/ do swych Krájow po-
spieszaycie/ Mnie Obróńce macie Boga/ Nie
przydzie wam żadna trwoga.

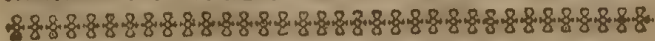
Day nam Pánie z Medrey chodźcie/ Tobá nase
nedze chłodzić/ Złum Herody/ złum głowniki/
Słowa tego przeciwniki/ Amen.

Verf. Medrey z Sáby przychodzą/ Alleluja.

Resp. Kádżidło/ Myrra/ miosac/ Alleluja.

Collecta.

Ercá náše/ Prośiem cie Pánie/ światłością
Słowa twego rácz oświecić/ aby chmy cie-
mności smótká tego wolni bedac/ jasność oya-
czyzny wieczney oglądali: Przez Jezu Krystá
Syná twego/ dla nas z Pánnynarodzonego/ A-
men.



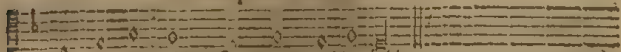
O Cierpliwosci/ á pracowitym

zywocie Pána Jezu Krystá.

L.

An Krystus przyklad nam zostawil/ aby
sie każdy z nas uczyl/ pokory y cierpliwosci/
Ktora

O cierpliwości P. I. K.



ktora czynił z swojey miłości.

Bo sie raczył w ubóstwie narodzić y wielką pracę podstąpić Bo musiał y z matką swoją wciekać/ gdy go Herod kazał szukać.

A gdy już dwanaście lat miał/ w Kościele się z Doktorzy zgadał/ tam im wielkie tajemnice wykladał tak yż sie każdy do żywici musiał.

Potym gdy był w Jordanie okrzęzon/ od Duchą na pusejza zawiedzion/ tamże przez czterdzieści dni/ mieszkając raczył między zwierzęty.

A gdy lał nań Pan Zbawiciel/ przyszedł k memu Diabeł kusiciel/ tam go kusił pokusami żywionemi/ ale nic nie wygrał z nimi.

Cierpiał Pan wielkie wdreczenie/ sprawując nasze Zbawienie/ gorącość/ głód/ y też pragnienie/ od wsech Żydow pośmiewanie.

Tak wielkie ubóstwo tu cierpiał/ bo nigdziey głowy skłonić nie miał/ pracę wielką często w drogach nosił/ głód y niewyspanie podstąpił.

W poćie y w płaczu częstym pracując/ owieczki straconey szukając/ ktora gdy znalazł na swoich ramięnach nioś/ ku rodzicznym ja państwiom przynioś.

Łaskawiec w szych ku sobie wzywał/ by za nim sli w pominął/ mówiąc Chodźcie w szych obciążeni ku mnie/ we mnie weźmiecie ochłodzenie.

Krzyż w smutkach dobrowolnie nosił/ każąc swym by tak każdy chodził/ bo y on sam Krzyż swoy własny chciał nieść/ przez ktory miał do swey chwały wnieść.

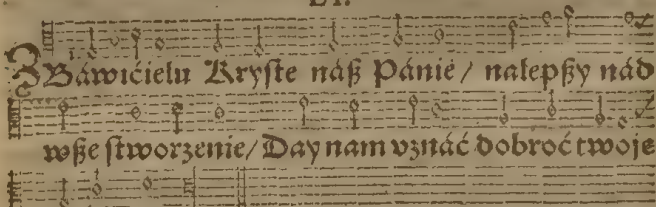
Dayże

Dayże nam byśmy swoy krzyż nosili/ ciebie przed
światem wyznawali/ nie day nas w moc nieprzy-
jacielowi złemu/ Lwowi Diablu okrutnemu.

Racj dąć byśmy cie z serca prawego / chwalili
Zbawiciela swego/ A racj nas bronić od Czartá
sprosznego/ nieprzyjaciela nášego.

Badz wieczna chwała Oycu wiecznemu/ y
Synowi jego jedynemu/ wesołek y Duchowi
świetemu/ Bogu w Troycy jedynemu/ Amen.

L I.


Zbawicielu Kryste náš Pánie / nalepszy nád
wse stworzenie/ Day nam vznąć dobroć twoje
z lásti swojey.

Boć wielka jest lástka twoja k nam/ ktoras hoy-
nie wkazał nam/ wziąwszy náše przyrodzenie /
z swey miłości.

Wciekales też przed złym Krolem/ y byles ku-
sion Diabłem/ nie zwoliles jego złości/ z swey mi-
łości.

A spodobało sie też tobie/ przebywać w niedzy/
w chudobie/ w głodzie / w czuciu/ w pracách
wielkich/ z swey miłości.

Praces wielka w drogách swych znaszał/ do-
brzesz nam czynić nie przestał/ czyniąc dobrze
złym y dobrym/ z swey miłości.

Słowoś kazał y cudás czynił. Zakones wsystek
wypeł

O cierpliwości P. I. K.

wypelnił/ a wżdy sie zli przeciwili/ twej miłości.
Twoje światę prawdę gánili / przed sedźmi
ná cie skárzyli/ wowili fałszywie przeciw/ twej
miłości.

Wydanęs był/ zdrádzon y wplwan/ srogos bi-
czowan / pośmiewan / nie miał żaden w wężci-
wości/ twej miłości.

Day Abyssiny prawdziwie ználi/ coś dla nas
czynił/ wáżyli/ a dobrodzieystw wdzieczni byli /
twej miłości.

Schowanęs w grob y do piekłaś wśedł/ trze-
ciego dnia z niegoś wyszedł / wykupileś swoje
wierne/ z swej miłości.

Ráczże nas też wśystkich pocieszać/ prozby ná-
śe wysłuchawác/ day co jest podług woley twej/
z swej miłości.

Kryśte jak sie podoba tobie/ ráczże nas sprá-
wować sobie/ żebyśiny dosli radości/ z twej mi-
łości.

Gdy przydzieś sedzić sprawiedliwie/ táń sie
wkażęś strasliwie/ tym ktorzy nie byli wdzieczni/
twej miłości.

Ktore odkážeś precz od siebie / biáda im bez-
dźie przez ciebie/ szczęśliwi ktore ty przyjmieś / z
swej miłości.

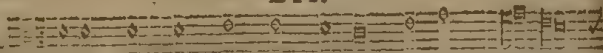
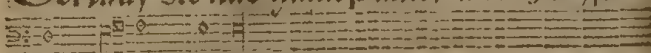
Beda zawżdy ná cie pátrzyli/ y ná wiel wie-
ków chwálili/ mając wśystkiego w hojności /
z twej miłości.

O przedziwny náš Jezu Kryśte/ z Oycem/
z Duchem wieczny Boże/ na wielki wieków bądź
chwałá/ twej miłości/ Amen.

Piosneć

Pieśni
Piosneczki, które Poście na Nieśporách
bywają śpiewane.

LII.


E miłuy się nād nami Pánie / á rácz wyslu-

chác próśby naše.

To us.

LIII.

PSALMUS III.

Cum invocarem, exaudivit me &c.

Pánie Boże ktoryś jest świadkiem meyn niewin-
ności / rácz mnie wysłuchać: Przyimi proś-
by me / á nádemną litość swą rácz pokazać.

O wy zli á zapámietáli ludzie / jákoż długo
część y sławę moje háńbić będziecie? Długoż
rzeczy niķozemnych / fálšu się dzierzac náślado-
wác chcecie?

Chcieyćieś baczyć jáko dziwnym sposobem Pan
dobrego á świętego swego wyswobadza: Jáko
Pan próżby me / gdy ł niemu wolam / záwždy
wysłuchywa.

Rádze tedy / mieyćie bojaźń Pánísta przed o-
czyma / á grzeszyć nie chćiećie? A w nocy rozmy-
ślawayćie spráwy dnia przeszłego ná łozu / á mił-
czćie.

Ofiáry spráwiedliwosci ofiárnyćie: A w Pánie
swym nādzieje y wśanie mieyćie.

Dobre

Nieszporne Poście.

Dobregoć mienia chcą drudzy/ mówiąc/ yż tego potrzeba: Lecz to me skárby/ gdy ty na mnie okiem swym łaskawie weyjrzyś z nieba.

Uciech inszy mają dostatek zboża y winá: Gdyż sercu memu/ od ciebie przyjdzie wesele á krótká chwila.

Ja w pokoju/ nádzienie łaski twej bede spał/ bezpiecznie: Ty Pánem moim jesteś/ y o mnie masz pieczę wiecznie.

Chwała bądź Bogu Oycu/ y Synowi jego: Tákież y Duchu świętemu.

Jaka była ná początku/ tak y teraz y ná wieki niechay będzie: Bogu w Trojcy jedynemu/ Amen.

LIIII.

PSALMUS XCI.

Qui habitat in adiutorio altissimi.

Ná též Notę.

Kždy który się pod opiekę dawałay wywyższo: A wprzeymym sercem dusza w obronie jego.

Smiele rzecz może/ yż mam obrońce Boga: Ktorego mając nie ostraśy cie żadna trwoga.

Bo cie on wyswobodzi od sídła łowczego: Od powietrza morowego/ y škodliwego.

Pod cieniem skrzydeł swoich zachowa cie wiecznie: A pod jego piory wlec możesz bezpiecznie.

Prawda słowo jego jest tarcza y pęk łezem mocnym: Onych się dzierżąc/ możesz być śmiałym w każdym strachu mocnym.

Nie strachay się trwogi/ nie dbay ná bystre strzały: Ktore zwykła rozsiewać przygoda w dzień biały.

Pieśni

Ostrzeżesz się moru w nocy w ciemnościach
skrytego: Najazdu Czartowskiego w południe
burzacego.

Chociaż ich z jedney strony tysiąc wedle ciebie
poleże: A z drugiey dziesięć tysięcy/ ciebie nie tyl-
ko nie dosięże.

Alle sie tego doznasz y oczyma swemi: Wyrzys
pomste Pańską nad ludźmi złośliwemi.

A ty ktory mówisz Panu / tys nadzieja moja:
Nz Bog naywyższy jest Zamek a wcieczka twoja:

Nie tknie się ani dostąpi żadna zła przygoda:
Także y w do twoim nie stanie się żadna szkoda.

Aniołom swoim rozkaze cie P. Bog pilnować:
Ktorzy cie na rekach swoich beda piastować.

Gdziekolwiek siadziesz / stapisz / albo poydziesz
droga: Abyś na kamien ostry nie ugodził noga.

Po zmijach y padalicach bez obrązy deptać
będziesz: Lwa y smoka ogromnego latwiezetrzesz.

Sluchay co mowi Pan / yż mi sczyrze dufa
człowiek: Ja go nie zapamiętam / broniac go
przez wszytek jego wiek.

Głos modlitwy jego v mnie nie będzie wzgór-
dzony: W każdej przygodzie odemnie niech be-
dzie pewien obrony.


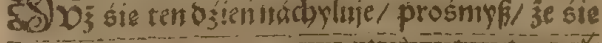
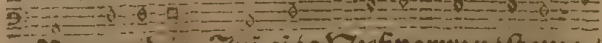
Wzyje mu żywota długiego: Przywiode go
do zbawienia wiecznego.

Chwała bądź Bogu Oycu / y Synowi jego:
Takież y Duchu świętemu.

Jaka była na początku / tak y teraz y na wieki
niechay będzie Bogu w Trocy jedynemu / Amen.

Nieszpornie Poście.

H Y M N A.

 **U**ż się tendzienia chyluje / prośmyś / że się
 **Bog** zmiłuje / Już czas Nieszporny nastawa /
 mech pracą wżdy nie przestawa.

Pocznimyś uprzejmie żadać / że nas nieraczy
opuszczać / abowiem się już spodziewa / a świat
ten to się skonczywa.

Dzień prawdy zbawienia cnego / chyli się k
śmierci każdego / Raczże z nami Panie zostać /
prawde swą świętą w nas konać.

Też ścżyrość prawdy twej świętej / w Koście-
le twoim znajomey / Antykrystem jest zmazana /
wymysłami zaciemiona.

W tym przyscie twe rychłe znamy / Od ciebie
známioną mamy racz weyrzec na Kościół świę-
ty / a zachoway go w mocy swej.

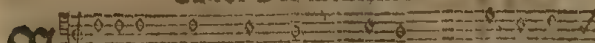
Od upadku komecznego / z wodn Antykrysta
złego / wymiś z niego nieprawości / a przywiedź
go ku stałości.

W prawdzie twojej sposobiona / Wsłysz mo-
dlitwe pokorna / Day nam w niej prawe skon-
nie / Potym wieczne krolowanie / Amen.

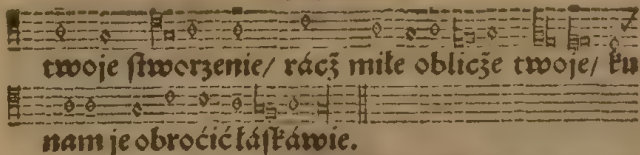
LVI.

Druga Hymna.

Cultor Dei memento.

 **A**mietaj na nas nasz Panie / wsłakesiny

Pieśni



nam je obrocić łaskawie.

Odpuszcze nam winy nasze / Ktoremi gniewamy
zarósze / dobroć y wielmożność twoje / wkażze
nam łaskę swoję.

Pomni ná śmierć Syná swego / Jezusá Páná
nášego / Ktory nas śmiercią zastąpił / z gniewu
twojego wybawił.

Nie day nas ná potępienie / dusi nášych ná zá-
trácenie / gdy mamy Zastępcę swego / Krystusa /
od wšęgo złęgo.

Ktory zá grzechy dóś / wczynił tak jáko się był
przewinił / cżłowiek gdy w niewinności był / so-
bie we wšem złę wczynił.

Wšák nam to twoy Syn powiedział / Nż
śmierć wieczną zwyciężyć miał / ciebie też nas
z Oycem ziednać / wiec y zá grzechy dóś wdziáć.

My temu ścżyrze wierzymy / śmierci się już nie
boimy / áni Grzechu / áni Diabła / bo już ich síła
vpádlá.

Jest zá námi Kycerz mocny / Jezus Krystus
Pan wálecżny / Ktory to wšyśtko zwyciężył / moc
ich podnożkiem położył.

Chwałá bądź Oycu wiecznému / z Synem / y
Duchu świętemu / zá to że nas ł sobie przyjął / z
mocy Diabelskiej wyjął.

Jáká była ná początku / taká záwždy y do
ścżátku / bądź chwalebne Imię jego Jezusá Pá-
ná nášęgo.

hymn

Nieszporne Poście.

Hymná.

Christe, qui lux es & dies &c.

Niżey naydzieś.

L VII.

Nunc dimittis seruum tuum Domine.

BY teraz puść sluge twego Panie/według slo-
wa twego w pokoju.

Abowiem wyzżały oczy moje: Zbawienie
twoje.

Ktoś zgotował: Przed oblicznością w wys-
tich ludzi.

Świátłość tu objawieniu Pogánom: **K**tu
chwale ludu twego Izraelskiego.

Chwała bądź Bogu Oycu/ y Synowi jego:
Takież y Duchu świętemu.

Jaka była na początku/ tak y teraz y na wieki
niechay będzie: Bogu w Troicy jedynemu/ Amen.

L VIII.

Salve Rex cœli & terræ.

Bądź pochwalon Królu niebieski/ ziemski/ peł-
ny wśey miłości w zaśluzeniu swym na hojnieyszy
Tys jest żywot obżywiający/ słodce smutne cie-
sacy/ Tys nadzieja w tobie wfajacych/ **K**robie
samemu

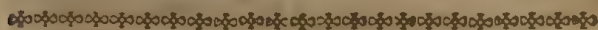
samemu wołamy / bo my pomocy w nikim in-
 sym znaleźć nie możemy. Ciebie my żądamy y
 prosimy łkający a w tym to poruśeniu płaczą-
 cy / w smutnym a płaczącym będąc padole.
 Przetoż ciebie pośrednika y jednaczą prosimy /
 aby ty nadobroćliwsze a na miłosierdzie wy-
 ca twego oczy Enam łaskawie a miłościwie o-
 broć! A ducha twego obdarowanie y jego swie-
 to obnowienie / w tey miłości / ktoras nam za-
 słuzyl sam / miłościwie obroć O namilosciwysy /
 O nadobroćliwysy / O naślodysy Jezusie / Synu
 z Panny czyskiej Maryey.

Verſ. Strzeż nas Panie jako żrzenice okła swego.
 Reſp. Pod ciemnem strzydeł twoich sáchoway nas.

O Vmeczzeniu Páńskim.

Collectá.

WSzedmogacy Oycze / Wieczny Boże / Ktoś
Wrys Syná swego milego nie litował áles go
ná smierć hániebná wydawszy z mocyś Szátán-
skiey świat wyrwał: Spraw to w nas / proś-
my cie pokornie / abyśmy sie z grzechow nášych
kajáli / odpuszczenie z nich otrzymáli / á ciebie wie-
cey nie gniewáli. Przez tegoż Syná twego mile-
go / Páná nášego Jezu Krysťá / z ktorým żywiesz y
krolujesz ná wieki Amen.



O Vmeczzeniu á niewinnym Smierci

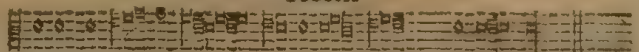
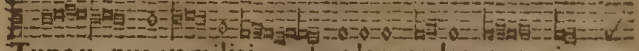
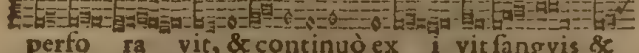
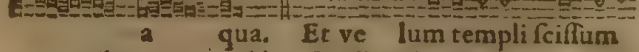
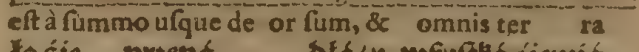
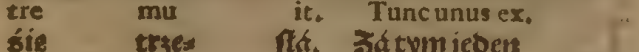
ci / y o wylaniu nadrozŝey Krwie Pás-
ná Jezu Krysťá dla grzechow nášych.

LIX.

Ná mieysce Introitu.

I Enebrae factae sunt, dum crucifixissent Iesum
Záćmi to sie jest / gdy od Żydow był
lu da i, & cir ca ho ram no nam
wkrzyżowan Je zus / A dziewica tey godzi-
exclamabat IE SVS vo ce ma gna:
nywolał Pan Je zus głosem wiel kim:
De us me us, ut quid me dere li qui st? &
Boże moy Boże moy / czemużes mie opuścił? A
E iiii i ncli.

Pieśni


 inclinatio ca pi te emi sit Spiritum.
 nakloniw sy glo we wypuścił Du chą

 Tunc u nus ex mili ti bus lancea la tus e ius
 Zą tym jeden z żołnierzo w wło czeńią bo że go

 per fo ra vit, & con tin uo ex i vit san gvis &
 świę ty otworzył z kto re go tą m że krew y wo dą wy

 a qua. Et ve lum tem pli scis sum
 pły ne ją. Za sło ną też ko ściel na cą

 est a sum mo us que de or sum, & omnis ter ra
 ło się prze pą dła / y w sy skła zie mi ą

 tre mu it. Tunc unus ex.
 się trze ślą. Zą tym jeden
 LX.

Kyrie ná tę Notę, jáko: Chwał myś Boga w Bech-
moe nego etc.

W sy skłie trze Wier se.

Rrie / wiel kie y łás ki / Wyc że náś na mi le y sy /
RR. Rá cęz od pu ścić grzech y náśe / kto re mi cie
 gnie wa my / Weyzrzy ná nas / á bą dź nam mi
 ło ści wo / Eley zon.

Kry ste / jed na cęz náś / pro śim cie bie wy slu
 chay nas / R. Przyczyni się do Wycá swo je go / tyś
 w bła gał

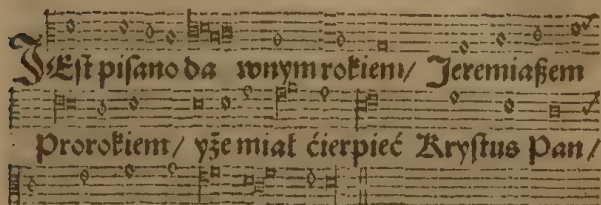
O Umęczeniu Páńskim.

wblagał gniew jego/ Boś ty jeden to záslużył/
gdys dla nas zrámon był/ Eleyzon.

Kyrie/ráczżeweyzrzec ná Synagóká swojego/
K. Dla nas grzesznych á mizernych ták bárzo zrá-
mionego/ My wierzymy/ że bedziemy od grze-
chow wybarwieni/ Eleyzon.

LXI.

Rex Christe factor omnium.


Jest pisano da wnym rokiem/ Jeremiašem
Prorokiem/ yże miał cierpieć Krystus Pan/
jáť od Żydow głos był slyšan.

Gdy mówili sobie sámi/ badź tá ráda między
námi/mysłmy ná sprawiedliwego/ abyśmy zgłá-
dzili jego.

Wszak przeto Zákon nie zginie mądrego ráda
nie minie/ áczkolwiek jest rzecz gleboka/ wszak nie
zginie od Proroka.

Poydziem przeciw niemu z Erzykiem/ záráżimy
go językiem/ jeśli się nam prawda sprzeciży/ nie
dbaymy ná jego rzeczy.

Názýwa się Chlebem żywym/mieniać się być
Synem Bozym/ przeklada nam náše złości/ á
grozi pomstą po śmierci.

Nie chce nam w niwczym pozwolić/ już nie
możemy náń pátrzyć/ ták ma osobe przeciwną/
cierpienia dálej nie godną.

Na Krzyżu go zawieśiemy/ jeśli Syn Boży
jest / wzwiemy/ haniebna śmiercią niech zgła-
dzon/ by nie był na wieki wspomnian.

Oycze Boże wyczrzy na mnie/ obacz nieprzy-
jaćioły me jako Baranek cichości/ cierpie od nich
niemilości.

Twarzy mojej nie wzięli niemilościwie w nie-
bili/ wstytekem od nich zraniony/ rozmaicie po-
śmiewany.


A jako natwardża stała/ twarz ma między ni-
mi stała/ w tym trapieniu pewnie stoi/ a ich się
złość nie osto.

Panie / Który prawie sądziś / Prawdę ma y
złość ich widzisz/ wszystko to poruczam tobie/ bo
ja mam duszenie w tobie.

Także y my tym przykładem/ mieymy nadzieje
w Panie tym/ porucżając Krzywdy jemu/ mając
żadość swa ku niemu.

Byśmy dostapili jego w niebiesiech krołują-
cego/ z toba dział/ niech się dostanie/ pomożże
nam Kryste Panie/ Amen.

LXII.

Trzydziestym roku Krystus Pan/ Przyszedłszy
gdzie płynie Jordan/ Krzest od Jana bierze
ślugi/ Omywając nasze długi.

Tam stał przez Duchą świętego / na puszcza
wiedzion od złego/ Aby był potwarce usson/
Który w niwozym ninaruson. Posz-

O Vmęczeniu Páńskim.

Poſeſzając tedy dni czterdzieſci Szátan mowi:
takie wieſci/ Są o tobie żeś Syn Boży/ takli?
z Kámenią chleb mnoży.

Ná co Pan/ Nie tylko chlebem/ żywie cżło-
wiek: ále ſłowem/ Ktore z wſt Bożych pochodzi/
To właſnie cżłowieká dłodzi.

Szátan wnet z nim ná wyſoki/ Gańek Koſciel-
ny: tam ſtoki/ W nádzieje ſtraży Anielskiej/ Chce
by czynił Pan niebieſki:

Ktory mu ſie y tam broni/ A ják przed tym
piſnem gromi/ Nie kuś mowiac/ nie kuś Boga/
Bo tam wiec gdtowa trwoga.

Żnoru Szátan doſć wyſoka/ ná gore z nim/
gdzie ſyroka/ Moc Páńſtw/ Kroleſtw wkażuje/
Dáć za wſtoń objecuje.

Tám dopieroż Pan ſurowie/ Podz precz zdray-
co/ w ſwietym ſłowie/ Boga rzekł/ chwalić
kazano/ Sámemu ſłużyć podano.

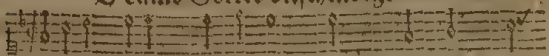
A w tym Szátan jáko zmyty/ Poſedłz wycaży-
nimi tryty/ Aniołow cmy przyſtapily/ Panu ják
winni ſłużyli.

Pánie Któryś w niedzy/ w głodzie Chciał być
kuſon w ludzkim rodzie/ Nż mgłoſć wielka ráty
Boże/ Ktoż nam bez ciebie pomoże?

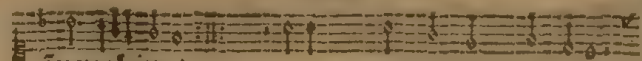


Ty wſem władaſz tys Hetmánem/ W niebie/
w ziemi/ w piekle Pánem/ Znay ſie do ſtworze-
nia ſwego/ A broń od wſyſtkiego złego/ Amen.

LXIII.

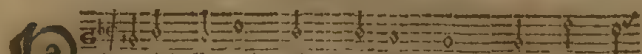
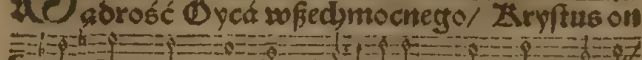
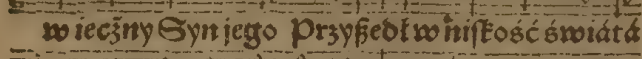
O Lamb Gottes vnſchuldig.


W Aránku Bożym winny/ ná ſwietym przy-
żaropheſ náleżon cierpilwy/ chociaſ ty był

Pieśni


 żu rozbity /
 złym brzydliwy. Własę grzechyżes wygładził /

 z rozpaczys nas wybawił / Smutny sie nad na-

 mio Jezu.

LXIII.


Wadrosć Oycá wschmocnego / Krystus on

 wieczny Syn jego Przyśedł w niskość świata

 tego / według Pisma Prorockiego.

W wielkiey pokorze / w cichości / nie litując
 swey trudności / dla narodu człowieczego / wi-
 dzac wielki upad jego.

A z oney Boskiey miłości / przyjął na sie nasze
 złości podiał. Młot dobrowolną / prze nasze
 krewkość swowolną.

O gdyby to kto obaczył / co ten Pan wiecznié ra-
 czył / yż dla człowieka niedznego / nie litował ciá-
 ła swego.

Stał na Krzyżu zawieszony / wśystek świata
 Arwiał skropiony / wołając z wielkiego pragnie-
 nia / niedznemu cztelnu zbawienia.

A w oney swey frogiey mece / rozciągnawşy
 swoje rece / woła podźcieś moi mili / byście sie
 rana ochłodzili.

Amy

O Vmęczeniu Páńskim.

A my nie nie bacząc tego/ dobrodziejstwa Pá-
ná swego/ wolemy światu folgować/ jęgo zlych
spraw násládownać.

Tak nas bázro róbujáło / w grzechu / náše
márne ciáło / ktore swowolnie kochamy. że twej
láski nic nie dbamy.

Áno Pan swe świecie ciáło/ dał / áby zá nas
cierpiało / życząc nam mieyscá onęgo/ przez A-
dáma stráconęgo.

A tak wśedymogacy Pánie / rácz dáć z láski
swey uznánie/ bychmy cie práwie poználi z wo-
ley twej násládownáli.

Ráč nas przez swa sroga meke / przyjac pod
swa mózna reke/ boć o nas zle z káždy strony /
nie bedzieli twej obrony.

Żewśad nieprzyjációł dosyć / X gdzież nam
swe rece wznosić ? Jedno ku tobie náś Pánie/
gdysz w tobie náse wśanie.

O Oycze náś dobrocliwý / ráczże nam być mi-
łóściwý / nas márnótrátne synáczki / przyimi w
láskę nieboraczkę.

Bo wieliceśmy zgrzeszyli/ Májestat twoy o-
brázili/ wśáłże z swey Bóstney miłóści rácz od-
puszcic náše złości/ á przyimi nas ku rádości/ A-
men.

L X V.

Rozmyślamy dziś wierni Krześciane /

Jáko Pan Krystus cierpiał zá nas rány : **R.**

Odpoimánia nie miał odpocznienia/ áż dośko-
nánia

nania.

Naprzód w Ogroycu wziął pocałowanie / R.
Toć Judasz Zdrayca dał był Żydom znamie / Oto
Żydowie niego Miłżać macie / Tegoż imaycie.

Wnet się rzucili jako Lwi okrutni / R. Apосто-
lowie od niego wcieli / Tam z wielkim hurmem
wiedzion do Annasza / Poćiedzą nasza.

Pierwszey godziny przed Pilatem stanął / R.
Niesprawiedliwie od Żydow oskarżon / Rozka-
zał Pilat aby był bieżowan / ten niebieski Pan.

Krzykneli wszyscy o godzinie Trzeciej / R. Nie
chcemy wiastey swoich krzywd cierpieci / Niechay
na Krzyżu swoy żywot położy / Ten to Syn Boży.

Z ostrego ciernia Koronie wvili / R. Włas-
nu Panu na głowe włożyli / Pośmiewając się /
przed nim potlekali / Krolem go zwali.

Szedł z Krzyżem z miasta Pan Szostey godzi-
ny / R. Żydowie z niego odzienie złożyli / Po-
tym go na krzyż okrutnie rozbili / octem poili.

Oycu się modlił za swe krzyżowniki / R. od-
puść im Boże a bacz te niedziuki / Eterzy nie wie-
dza co mu wyrządzają / bo miennie znają.

Martkę pod krzyżem stojącą obaczył / R. Ja-
nowi one w opiekę poruczył / oro Niewiasto maś
Syna swojego / dzierżże się tego.

Wziął Apostol Martkę Pana swego / R. Szedł
z nią od krzyża do domu swojego / jako Syn wlas-
ny one opatruiac / y w smutku ciesząc.

Polecit Duchą Bogu Oycu w rece / R. Wołać

iac

O Wmęczeniu Páńskim.

jae umarl/ zámilo sie Stóńce/ ziemiá sie trzęsła
Dziwiatey godziny nie bez przyczyny.

Stąpił do piekła mocá swego Bóstwa/ R.
Tamże oświadczył znać swego zwycięstwa/ Ciała
umarle z grobow powstawały/ widzieć sie
dały.

Nikodem z Józsem wczynili prozby/ R. By
ciało z krzyża przepieczynie zjać mogli/ Pilat ich
prozby niwczym nieprzebaczył/ bo tak Bog ra-
czył.

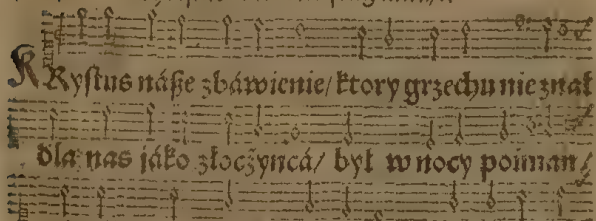
Czasow niespomych był z krzyża zdeymowan/
R. Przez swoje slugi wšiego stworzenia Pan /
Pámie też Swietetam z daleka stały/ ná to pá-
trzały.

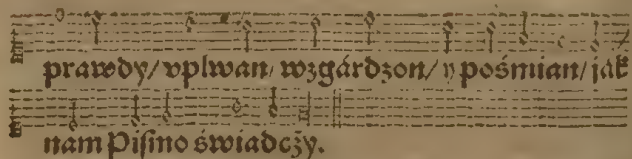
Drogim Bálzámem ciało pomázáli/ R. A z na-
bożeństwem w Sindon wwiáli/ włożyli je w
grob ostatniey godziny płacz wczynili.

Płaczmyś dzis wšyscy wierni Krześciance/ R.
Dziękujac Pánu za nadrożsje rány/ yż za nas ra-
czył tak okrutnie cierpieć/ dycenas sobie mieć.
Amen.

XLVI.

Christus der uns selig macht.


R. Christus náše zbawienie/ ktory grzechu nie znał
dla nas jáko złoczyńcá/ był w nocy poiman/
wiedzion przed sąd Duchowiny/ oskarżon bez
prawdy/



Władzien pirowsey godziny/ Jezus byl prowad-
 zyon/ przed Pilata Sedziego/ jak zdraycę o-
 skarzon/ ten go pilnie probujac/ niewinnego w-
 znał/ przeto go Herodowi Krolowi odesłał

Trzecię na dżień godziny był środze biczowan/
y cierniową Koronę/ na śmiech Koronowan/ gdzie
wiele wragania/ y policzbow użył/ y do mieysc
śmierci swey krzyż na sobie nosił.

Szostey Jezus godziny na Krzyż jest rozbity /
miedzy lotry jak morderz wyſſzey podniesiony /
w ſwym pragneniu zbawiciel / żołcia jest napa-
wan / tak Baraniek niwinny / dla nas grzeſznych
ſtrapion.

W dziewiątej godzinie dusze swoja wypuścił /
Zeli głosem wołając / Wyca ja porucił / ziemią
sie tuż zatrzesła / Słońce sie zaciemilo / tam na tych
miast wiole ich w niego wwierzyło

W nieśporney godzinie był z Krzyżá zdeymowan/
nász Zbawiciel namilšy/ á za tym pochowan/
Tam wiele ludzi ſwietych z ſwych grobow pow-
ſtali/ że Jezus jeſt Zbawiciel/ to ſwiadectwo dáli.

Przez twą mekę niewinna/Kryste Synu Boży/
ciebie proszę pokornie/nas grzesne wspomóż/
bysmy z grzechow powstałi/swoietobliwie żyti/ a
z twej Męki y śmierci zawnę wdzięczni byli. Amen

O Vmęczeniu Páńskim.

LXVII.

Ná též Notę.

Patris sapientia, veritas divina.

Jezus Krystus Bog Człowiek/ Mądrość Wy-
ca swego/ raczył tu wiele cierpieć w świecie
dla grzesznego/ w Niedojele przed swą meką/
Pan Jezus Kryst plakał/ przychodziła Wielka-
noc/ śmierci na sie czekał.

Wyšli k niemu przed miasto/ częśc mu uczyni-
li/ niżli minał dzień trzeci/ inak sie zmienili/ Od-
szedł Judasz Szkarjot/ Pána swego przedał/ za
trzydzieści pieniedzy/ Żydom go złym wydał.

We Czwartek po wieczery w ogrodzie z swymi
był/ Bogu Oycu siemodlił/ by kielich oddalił/
po trzykroć o to prosił/ by go raczył odjąć/ ná je-
go woła puścił/ á krwawie sie pocił.

Przypadli nań we zbroń/ jakoby ná złego/ Ju-
dasi pocałowaniem/ zdrądził Pána swego/ gdy
nań rece wrzucili/ poczał Piotr Pána mścić/
Malczowi wcho wciął/ chcąc go mocno bronieć.

Do Biskupow go wiedli/ po swej woley mie-
li/ całą noc z nim niespáli/ bijac jako chcieli/
twarz naswietszą wplwali/ oczy zawiązali/ po-
liczli mu dając/ gadac mu kazali.

Potym Piotr z strachem wielkim/ gdy w ognia
stojal/ pirwey niż Kurzaśpiewał/ trzykroć sie go
zaprzal/ Ná dzień Pirwszey godziny/ wiedzion
do Pilata/ falszywie nań skarzyli/ Stárszy y
Książetá.

Nie chciał go Pilat sadzić widzac go bez wi-
ny/ Krzykli/ badz takrew ná nas/ y ná náse Sy-
ny/

S

ny/

ny/ Kłupno go przywiązali/ bieżować nągiego/
nie zostawili na nim/ członka niezbitego.

Cieżkie koronowanie Pan raczył podstąpić/
rozliczne pośmiewanie/ potem y na śmierć iść/
czasu Szostey godziny/ Krzyżem zmiasta wiedzion/
z wielkim posromoceniem tym Krzyżem obciążon/

Miejście Panie płakały/ yż cierpiał bez winy/
Rzekł im/ nie płaczcie na mnie/ ale na swe Syny/
był tak bardo strapiony/ że iść z Krzyżem nie mógł/
Symon był przyniewolon/ by mu go meść po-
mógł.

Ná Krzyżu go rozbili/ gorzki napoy dali/ o su-
knie los miotano/ jak prorokowano/ Janowi
poruczona/ jego Matka niła/ kiedy się jego du-
śa/ z ciałem rozdzieliła.

O Dziewiaty godzinie Krystus wołał Zeli/
z czego się niecnolnwi Żydzi pośmiewali/ Zelia-
śa ten woła/ aby go ratował/ wsak dobrze oglą-
damy/ bedzieli go tumiał

Zawołał głosem wielkim E Oycu w swych bo-
leściach/ Cy czemuś mnie opuścił w tak wielkich
cieżkościach? za nieprzyjacioty swe Oca swe
go prosił/ a zkloniwszy swą głowę/ dusze swą wy-
puscił.

Gdy nasz miły Zbawiciel ná Krzyżu umierał/
Słońce się jest zaciemiło/ Ociec gniew okazał/ za
takim okrucieństwem/ ktore nad nim widział/
w ten czas też z grobowo swietych/ powstało wie-
le ciał.

Zasłona się przetargła/ stały się padały/ mie-
wnney śmierci jego wielce litowały/ bo gdy się
ziemia

O Vmęczeniu Páńskim.

ziemiá trzęsłá / jákowy tám strách był ? potym
Rochnuśtrz wyznawał / yż Synem Bożym był.

Ża takowymu dżwiy ludzic sievznali / żalujac
śmierci jego / Pánu chwale dali / Potym jeden
z Rycerzow boł otworzył jemu / Krew z Wodą
wypłynela / k zbawieniu nášemu.

Tám wyćiekły światości nášego zbawienia /
Wodą y Krewiá poswiecił / wody wiernych
przeżenia / ziet był z Krzyżá k wieczorn / dany od
Pilatá / gdy już był za nas vmarl / wykupiciel
swiátá.

Jozeř z Arymátiey / co go náśladował / w gro-
bie go swym pochował / wielce go miłował / A
gdy już jego ciało do grobu jest dano / od miłych
przyjaciółow Mirra pomazano.

Bacżmy już Krześciance / co nam ten Pan sprá-
wił / bo wśystko dla nas cierpiał / sam nic nie prze-
winil / Szczęśliwi ktorzy z nim mra / a mája zmar-
twych wstać / bo kromia wapliwosci / beda z nim
krolować.

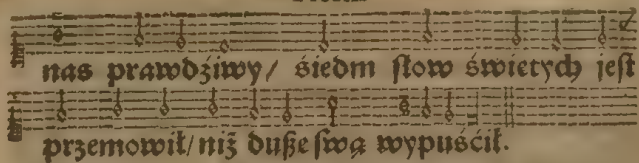
Gdy bedziemy mieć pomrzeć / á z ciałem się
dzielić / rácz Pánie naše duşe / w rece swoje przy-
jać / Kryste dla vmęczenia żywota twojego / rácz
nas przyjać po śmierci / do krolestwa swego A-
men.

LXVII.

O Siedmi Słowách Krystusa miłego.

Młocność Wycá niebieskiego / Krystus on Syn

miły jego / Pan náš Jezus miłostíwy / vmarl dla



przemowil / niz dusze swa wypuscil.

Pierwsze slowo slobkie bylo / grzesnym laski pro-
silo / Odpusc Wycze krzyzownikom / mym glo-
wnym przeciwnikom / boe nieznaja co dzialaja /
niech sie z swych grzechow kaja.

Drugie slowo potym wyslo / grzesnym z na-
dzieja przyszlo / k lotru pozdzie kajacemu / o mi-
losc prosiacemu : powiadamci rzecz zapewna /
bedzies dzis w Raju zemna.

Trzecie slowo gdy przemowil / Testament Nlata-
ce czynil / Oto Niewiasto innego / przyimi Syna
wlasnego / Jana Zebedeowego / milosnika mo-
jego.

Czwarte slowo gdy z boleści / glosen wolal
w gorzkosci / mowiac: Boze moy / Boze moy /
czemużes mie opuscil? wszak es k sobie wolajac
cych / przed tym nigdy nie odrzucil.

Piate slowo w wielkiej mdlosci Oswiaczajac
cieflosci: Pragne / pragne / jest zawolal Gorz-
kie w ten czas picie mial / bedac Synem barzo za-
cnym / zkostowal zolci z octem.

Szoste slowo w ten czas bylo / gdy juz skutek
swoy wzieto / co o nim prorokowano / gdy mu zly
napoy dano / rzekl: Juz sie wszystko spelnilo / co
zbawieniu sluzilo.

Siódme slowo jest przemowil / gdy dusze swa
wypuscil Oycu swemu ja zlecajac: glowe swo-
j

O Vmęczeniu Páńskim.

skłonił/mowiąc: Oycze miły/w rece twoje/ pokornie
czam duszę moję.

Dla tych siedm słow Synu Boży/ nas grzesz-
nych tu wspomóż/ byśmy mogli cnotliwie żyć/
twoe święte słowo pełnić/ za złosci nasze prosić/
z łotrem ku twoey miłości przysć.

Day nam pod Krzyżem w wierze stać/ w cieś-
kościach ku Oycu wołać/ zbawienia od niego za-
dąć/ duszę naszą jemu dąć/ abyśmy dobrze skonali/
do nieba się dostali/ Amen.

LXIX.

Da Jesus an dem Creucke stund.

Gdy Jezus na Krzyż był rozbit/ a na swym cie-
le
srodze zbit jał mowić w cieśkiey mece/ słowa nam
wielce pocieszne/ przyimi je w swoje serce.

Napiertwsze słowo: O Oycze/ jako zkrwawili
swerece/ moja krewi tak niewinna Opuść/ nie
wiedza co czynią/ Przyim ywlaste/ niech nie
zgina.

Wtore słodkie grzesnikowi/ ktore przemowit
łotrowi/ o laste prosiacemu: Dzis zemna w Raju
żyć bedziesz/ przeżma śmierć grzechow zbedziesz.

Trzecim polecił w opiekę/ Janowi namilsz
Matkę/ mówiac: Za Syna badziej/ już Matkę
w poczętowości mey/ chceszli doznąć lasti mey.

Czwarte jest pełne miłości/ grzesznemu człeku

Krądości/ zawałał/ abyś słyſzał/ Pragnie zbawie-
nia ludzkiego/ cierpie meke dla niego:

W Piatym obacz ſrogość meki/ w ktorey wy-
puſcił głos wielki/ morwając: Boże mow Wyże /
czemns opuſcił w tey mece ciało moje cztowiecze

Szoſte / maſz tey meki ſkutek/ przez nie dał ten
wielki datek/ od grzechu/ śmierci pomoc/ gdy za-
wolał: Spelnilo ſie przez mie ludzkie zbawie-
nie.

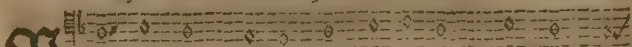
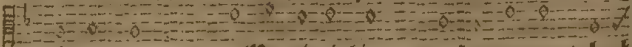
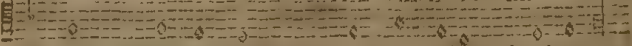
Siodme mowiac/ z śmiercią walczył/ by nas
żywotem obdarzył/ wſyſtkim nam przykładem
był: Wyże oddając duſe ma/ przyimiſz ja w opie-
kę twą.

Day nam Pánie/ by ſłowa twe/ nam zároſe
były pánnietne/ bym tego wdzieczni byli / meke
twoje w ſercu noſząc/ potym z toba wiecznie żyli.

LXX.

Pioſnká, w ktorey ſię zámyka, yż one Oſiáry wſyſt-
kie Star ego Zakonu już ſa wypełnione przez je-
dyná Oſiárę Syná Bożego, raz ná krzy-

zu wczyniona.


W An Kryſtus ktory jeſt podobien ziárnmu pſe-

nicznemu/ w Kwámielicy rzeczonemu/ był

ſwym vmartwieniem przypodoban E niemu
Abowiem ten Pan práwie áż do Końcá zmorzon
być

O Vmęczeniu Páńskim.

być chciał/ by wielki owoc siebie wydał/ á swój
ja śmiercią wszystkim żywot wieczny dał.

Abowiem nasze wśelakie okrutne nieprawości/
zasłużyły śmierć/ y ciemności/ bosmy byli wpá-
dli w satánskie srogosci.

Teyże przyczyny ten Baránek będący niewin-
ny/ był dla nas okrutnie związany/ chcąc wypła-
cić wszystkim nasze wielkie winy.

A chcący nas wywieść z naszych okrutnych nie-
prawości/ k Wájestatu Boskiej miłości/ cier-
piáttu dla nas wszystkim wielkie cięskosci.

Jako Baránek przed sądem stał/ nie nie odpo-
wiedział / prawie jakoby mowy nie miał/ á wśt
swoich niewinnych otworzyć nie chciał.

Był policzkwany/ pośmiwany/ y też poszyko-
wan/ y na swoy świętey twarzy wplwan/ Choć
on sam był niebieski y też ziemski Pan.

Oczy nas światłe jego sromotnie są zawiązali /
á proroekować mu kazali/ włosy słachetne z jego
głowy tągáli.

Tam potym Pilat ku sądu się na Stolec po-
sądził / aby go niewinnie osądził / bo mu tam
śmierć niewinnie tedyż przysądził.

Abymy tak wszystkim już wiecznie z dawną o-
sądzoną/ y sprawiedliwie potępioną/ zbawił swo-
ją śmiercią y sprawiedliwione.

Szedł na śmierć będąc Bogu Oycu swojemu
posłusny/ á niosąc krzyż na sobie cięski/ będąc
też na swym ciełe bázro zraniony.

Abymy sameż to wielką grzechy bázro zranione-
go/ od Boga daleko zaszłego/ przywodzić się ku
wieczny miłości jego.

Pieśni

On grzechy nasze niósł z Krzyżem/ gdy go nań
włożono/ niósł je / gdy go z miasta wiedziono /
chcąc nas zaś wwieść do Raju / skąd nas wy-
gnano.

Dał swoje rece przenasświetle okrutnie zranić/
y na Krzyżu ciało swe rozbić / chcąc nas ranami
swemi wiecznie uzdrowić.

Bo y reka swa człowiek był okrutnie zgrzeszył/
gdy był Przykazanie przestąpił/ bo wiem Owo-
cu w Raju z drzewa wlecił.

Zgrzeszliśmy byli wszystkimi członkami nasze-
mi/ przetoż na swych cierpiał niewinny/ dla oka-
zania łaski i swojej niezmierny.

A gdy już był tak okrutnie na swoim ciele zra-
niony/ potym z Krzyżem był podniesiony/ aż
nas Bogu Oycu ofiarowany.

Tam wnet zarazem ofiary Zakonne koniec
wzięły/ którekolwiek przed tym bywały/ jego się
ofiara wszystkie wypełniły.

Tam nasz wieczny Biskup już wszedł w świe-
te świętych mieszkanie / przez własney swojej
Krwie wylanie/ y przez swoje jedyne ofiarowanie

Już nie potrzeba Krwie z żadnych zwierząt
znowu przelewać/ ani za grzechy ofiarować.

Która nas wszystkich raz Bogu Oycu wiecznie
poświęcił / jedynym razem to już sposobił swo-
jej Krwie raz wylaniem z grzechom oczyścić.

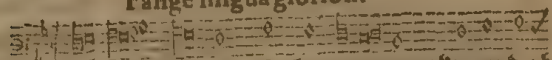
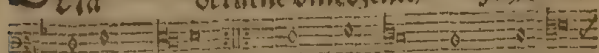
Przetoż za grzechy już na wielki ofiarą nie ma
być/ gdyż je on z nas już raczył zgładzić y na wie-
ki nas Oycu swemu poświęcić.

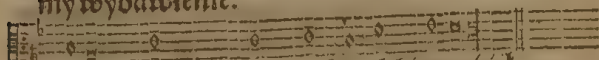
Ża co my tobie Ojcze wieczny chwałę wdawa-
my/

O Vmęczeniu Páńskim.
my/ á w Krystné ja ofiarujemy/ Ktorys jest ná
wiek wieków błogosławiony/ Amen.

LXXI.

Pange lingua glorioſi.


Chwat myż Boga wszechmocnego/ Ktory dał
ná okrutné vmeżenie/ z kád ma=

Syná swego/ R. Bo wieczná śmierć już zwo-
zy my wybáwienie.


cieżył/ grzech/ śmierć/ y Diabla poráził.

Gdy Adam w Ráju postáwion byl/ wnet go
tám Diabel zdráždil/ R. Z ukrúſenia jábłká
w śmierć wpadł/ z dobrego wſzego wypadł/ Mi-
łostí my náſz Zbáwiciel/ z tego on sam go očyſcił

Ják przeciwník ſwá chytróſcia/ zwiódł cžtoz
wieká pierwſzego/ Ták Pán Krystus ſwá mądro-
ſcia/ przywiódł do Oycá ſwego/ Wſyſtko zglá-
dził/ y záptácił/ co byl Adam prze grzech ſtrácił.

Cierpiál jeſt dla tey przyczyny/ áby zá náſe
winy / R. Bogu Oycu doſć weżynil/ gdyž sam
nic nie przewinił/ Bo žádnym grzechem nie zmá-
zan/ Jezus Krystus náſz myſly Pán.

Od wiecznoſci byl vlozon/ rzád tego wykupie-
nia/ R. Aby grzeſiny nic nie wátpil/ že doſtápi
zbáwienia/ Bo lekárſtvo má gotowe/ z mekí
Zbáwicielowey.

Ták nam bylo trzebá tego/ áby zá náſvčiera-
piál/ R. Sluchájác Oycá ſwojego/ ná drzewie

Pieśni

Krzyżá wiśiał/ Miał tak żywot nam przywrócić/
moc Dyabelską wywrócić.

Był okrutnie/ wiedzion środze/ zmiasta niost
Kryż na sobie/ By na wieki był pomocen/ cżło-
wiecze grzesiny tobie/ Twarz jego się odmienila/
wszystka we krwi omoczyła.

Tak kryżu gdy był zawieszon/ octem z żolcia
napawan/ R. Głosem wielkim jest zawołał /
gdy dusze swa wypuszczał / Boże Oycze w ręce
twoje poruczam ja dusze moje.

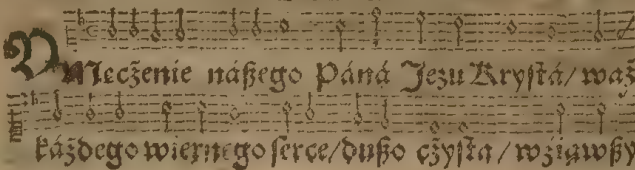
Ostrawoloczniá dal Bóg przekłóć/ serce żywo-
tá swego. R. Krewá Woda wypłynęła/ z jego
cialá świętego/ ku omyciu nasych złości/ y w sze-
lákich nieprawości.

Przetoż tedy Pána swego / wielbiemy przez
przestania/ Ktory mocą Bóstwa swego/ wyczył
nam zbawienia/ śmiercią swą/ śmierć wieczną
zglądził á wiernie swe wyśwobodził.

Chwała Oycu niebieskiemu/ Panu miłości we-
mu/ R. Jego Synowi miłemu/ ná nas tak łaská-
wemu/ y też Duchowi świętemu/ Bogu w Troy-
cy jedynemu.

Żeć się nád námi zmiłował/ droge Prawdy wa-
kazał/ R. Z Bledow cieślích nas sam wywiodł/
gdyż tego żaden nie mógł/ Prosiem cie dziś rácz
to nam dáć/ bysiny przy tobie mogli stać Amen.

LXXII.

 **N**aczenie nášego Pána Jezusa Chrystá/ wa-
ż
Káżdego wiernego serce/ duszo czysta/ wzniawszy

O Vmęczeniu Páńskim.

przed się boleśnie jego święte rany / ktorými nas
wykupił grzeszne Krześcia ny

Jezus od swego Oycy na ten to świat odszedł /
aby szukał sroch owiec dla ktorých on przyśedł /
bárzo je umiłowal / aż za nie dusze dal / na ramio-
nach je nosił / bo wierny Pasterz był.

Jezusa Judas przedał z pieniędzy chciwości /
Bóg Ociec Syna zesłał z wielkicy miłości / Ży-
dowie go wydali z złości swej zawisci / Pan się za
grzeszne wydał / bo je wykupić chciał.

Jezus pierwey Wieczerał z swymi Żwoleński-
mi / Ciąło y Krew rozdawał / nie tajac swej łaski /
kazał wszystkim pamiętać smutec żywota swego /
Chcieymy si my w tym posłuchać / Jezusa miłego.

Jezus do ogroda wszedł y swymi Żwoleński /
a tam się Oycu modlił / lekając się meki / trwając
wypot z niego plynął dla strachu wielkiego / Duszo
wierna dziś rozważ / mekę Pána twego.

Pána miłościwego gdy Żydowie jeli / Bárań-
ka niewinnego rozliczne targali / obie rece zwią-
zawszy Pánu niebieskiemu / wiedli go Annaśowi /
niesprawiedliwemu.

Jezus tam policzek wziął od slugi złośnego /
posłańca Kaifasowi od Annaśa złego / tam się mu
posmiewali oczy zawiązawszy / posyłali mu da-
wali trwać światu y pliwawszy.

Ráno na Ratusz wiedzion / by go Pilat sądził /
znając go być prawego / pospolstwo odwodził /
chcąc

Pieśni

chcąc puścić niewinnego jak obyczaj mieli / nie
chcieli Pana swego / morderzą prosili.

Pilat dla ich krnąbrności kazał go biczować /
nawiecy z tej przyczyny / by je mogł oblagać / tam
członki obnażone okrutnie zranili / nie było tego
miejsca / co by go nie zbili.

Gdy już był obiczowany / jeszcze mało było / aż
głosliw rycerstwo meki mu przydało / Korone /
nań włożyli z ciernia kolacego / w Purpure go ob-
lekli / mając pośmiej z niego.

Jezusa Pilat wywiodł tak zmordowanego /
wyznawając przed nimi być go niewinnego. Oto
macie człowieka / wzdry się już zmiłujcie / a nie-
winnę krwie jego sami się litujcie.

Gdy go żydzi wyzruli / wszyscy spółwołali / aby
go wkrzyżował / głosy wywyżsali / nie chcąc mieć
Krola swego / Cesarza wyznali / swym się Du-
chownym Krolem / z wostwá brzydźili.

Pilat na ichwołanie siadł / aby go sadził / wa-
żąc łaskę Cesarstwa / w sadziech jest pobladził / wmy-
wszy zwierchnie rece niewinnym się działał / a
przecie niewinnego / Pana na śmierć skazał.

Jezus z miasta wywiedzion / krzyż na sobie no-
sąc / zemdlony środze pod nim częstokroć padając /
Wszyscy jego znajomi z daleka patrząli / że od
świata potępion / żalosnie płakali.

Jezusa krzyżowano w jego niewinności / rece /
nogi przebili / przydając boleści / bo on tak chciał
wykupić / ciebie duszo miła / niechciejże wiecy
grzeszyć / ale bądź z nim żywa.

Jezus z Krzyżem podniesion jak prawy po-
śred-

O Vmeczzeniu Páńskim.

szrednik / między niebem á ziemiá z Bogiem
swiat jednájac / Matka gdy go widziata / ná
krzyżu w bolesciach / wieliká žalosc miała / w tych
jego ciestkosciach.

Jezusa między kotry w posrzedku stáwili /
jákbý lotrá przedniego / tak go sobie musi / dzwoni
sie posmiwájac / gdy ná krzyżu wisiał / a to zá
náse winy / Pan niewinnie znał.

Jezus sie Oycu modlit za swe krzyżowniki /
lotrá w pokucie slyšal / y inne grzesniki / gdy
wszystkiego dokonal / swey glowy naklonil / Oycu
sie poruczywszy / dusze swá wypuscił.

Jezusa już martwego stworzenie plákało / Pá-
ná swego milego wielce litowało / Slonce sie jest
zácmiło Ziemia barzo drzáła / niewinność swego
Pána / tym wkazowała.

Nuż każda wierna duszo / co miłujesi jego / nie
krzyżuy wiecey w sobie zbawiciela swego / Wiada
kto śmieie grzeszy / pokuty nie czyniac / krzyżujac
zbawiciela / musi wiecznie zginac.

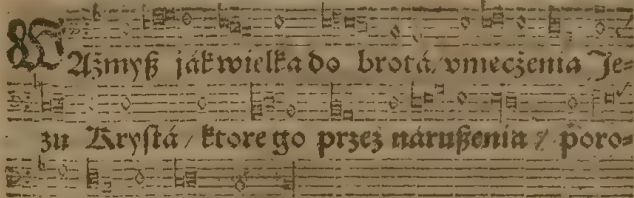
Krystowo vmeczenie wždy w pámieci miey-
my / á w nim swe wykupienie dostatecznie znay-
my / Chcieymyż być uczestniki jego vmeczenia /
znájacy wszystkie krzywdy / y przesládowania.

Kryste przez wszystkie prace vmeczenia twego /
po śmierci rácz nas przyjac do Raju wieczne-
go / bron nas od śmierci wieczney / piekielney
żałości / á z szczyrey łaski twojej / doniesć nas
radości. Amen.

XLXXII.

Vexilla Regis prodeunt.

Ważnyś



Wziąwszy jak wielką do broń / wzięcia Je-

zu Krysta / które go przez narużenia / poro-
dziła czysta Panna.

Jezus Kryst Syn Boży miły / nie chcąc bysiny
w piekle byli / dał się za nas wszystkich męczyć / na
sromotnym krzyżu rozbić.

Cierpiał nasz Pan meki wielkie / prze ludzkie
grzechy wśelając / dał się za nas grzeszne zabić /
chcąc nas z Oycem swym pomierzyć.

Bo w tajemności Trojce świętej / było wródsze-
nie wzięte / by Syn Boży był poniżon / a w czo-
wieczeństwie potępion.

Niewinnością swą żywota / chcąc by była
wina zieta / śmierć śmiercią była skążona / łaską
Bożą przywrócona.

Krystus będąc w niewinności / milując swe z
wprzeżności / dobrowolnie śmierć podstał /
wiedząc wszystko / nie odstąpił.

Smęcił się aż do swej śmierci / w sercu swym
nosiąc boleści / przed Oycem swym na twarz pa-
dał / prośby swe k niemu wylewał.

Też się raczył dać poimać / jakoby złoczyńce
zwiezać / wiedzion k sądu duchownemu / dan w
rece ludu grzesznemu.

Poświatowan / policzłowan / na twarzy banie-
bnie zepliwian / osadzony był y potępion / ku Pilato-
wi przywiedzion.

Słyszac Pilat nań skárzenie / skazał go na bicz

O Vmęczeniu Páńskim.

wanie' vsilujacgo wypuścić / á gniew Żydowski
vkrócić.

Poczęło pęspolstwo wołać / áby go dał vkrzyżo-
wać / Pilat gdy na stoleu siedział / śmierć Kry-
stowe wypowiedział.

W rece pogánów był wydan / á sromotnie ko-
ronowan potym wiedzion na śmierć z Krzyżem /
jáko by był nawaunnięszym.

Był przybit na krzyż sromotnie / rozciągnię-
na nim okrutnie / podniesion z nim w mełách
ciężkich / táł wyplacał grzech swych miernych.

Wiśiał w mełách trzy godziny / pośmiejch
cierpiał od rodziny / był zemdlon tym z morderwa-
niem / wykupił nas swym skonaniem.

Woley Gycowstiey dokonał / potym się mu
ofiárował / Testament stary wykonał / gdy śmier-
cia na krzyżu skonał.

Wśelki człowiek nań pilno pátrzy / śmierć táł
zranionego obacz / on twe vsprawiedliwienie /
wykupienie y zbawienie.

Miarkuy każdy swe zgrzeszenie / przez Adáma
zawiedzenie / ktoregoś nie mogli wyplacić / aż
Syn Boży musiał wmrzeć.

Wzdaymyż wszyscy chwale jemu / w niebiesiech
krolujacemu / Gycu táł dobrotliwemu / miłemu
Duchu świętemu.

Ty Pánie náše zbawienie / spráwiles przez
vmęczenie / dayżen nam być uczestniki / swojey táł
okrutney meki.

Byśmy żywa wiare mając / do śmierci swey tu
w niej trwając dostąpili twej sławności / gdzie
miejstąś w wieczney radości / Amen.

Pieśni
Ná Kwietna Niedzielę.

LXXIV.

Gloria, laus, & honor tibi sit.

Gławá y chwala / bądź tobie Krolu Kryste
wykupicielnu / tobie dziatki w Kościele chwale daly
zbawienia żądający / Zbawiż nas.

LXXV.

Israël es tu Rex, Davidis &c.

Złs jest Izraelski Krol / z Dawidowego po-
lenia / ktoryżes nam w imie Boże / pożegnány ja-
dający Krol przyszedł.

Wszystek zastep niebieski / chwali cie Pánie Zbor
Anielski / także y śmiertelny człowiek / y też inne
wszystko twoje stworzenie.

Lud Judycki przeciw tobie / z palmami wyszedł
był na droge / my tobie Krolującemu / nabożnie ku
czci twej świętey śpiewamy.

Onie się podobali / przyniżę też nabożeństwu
nasze / miłościwy / dobrotliwy / tobieć się bowiem
wszystko dobre lubi.

Dzisiaj cie ze czcią / przyjeli / á w Piątek cie wkrzy-
żowali

Ná Kwieta Niedziele.

Żowáli/ nieracze na nas dopuszczać / abyśmy te
łaskę twą mieli wżgardzać.

Rozgi przed toba stáli/ potym sie z ciebie po-
smiewáli / O Pánie rácz na nas weyrzec/ á nie
day sie nam prawdy twojej záprzec.

Odżenie przed cie stáli / potym twoje z ciebie
zdzieráli/ Ráč z nas ziać odżenie złości / á day
nam chodzie w żywota nowości.

Krolem cie przywitáli / potym sie ku tobie nie
ználi/ nieracze na nas dopuszczać / byśmy sie cie-
bie náš Pánie mieli przec.

Lud cie ten błogosławił/ á potym cie okrutnie
zbáńbił/ Day byśmy cie prawie ználi á przy tobie
zawždy státecznie trwáli.

Byśmy w tobie wfali / nádzieje krom ciebie nie
mieli / boś ty jest náše zbáwienie / od ciebie grze-
chow wsystkich odpuszczenie.

Badzże część chwalá tobie / boś ty sam jest
Pánem ná niebie/ tobieć ja słusnie dawamy gdyż
od ciebie wsystko/ cokolwiek mamy/ Amen.

LXXVI.

Ná též Notę.

Ryste Krolu niebieski / ty k nam przychodzis z
swoyey łaski / przez spráwe Duchá swietego/
wchodzis w serce do człowieka grzesnego.

Bo ty nas zastępujes / tám w niebie zanas ore-
dujes / tys jest zá grzechy zaplátá/ ofiára wdzięcze-
na przed Oycem twym swietá.

My ciebie Krolem znamy / Zbáwicielem być
wyznawamy/ ciebie częćmy y chwálimy/ ábowiem
przez cie wykupienie mamy.

G

A miásto

Pieśni

A miasto latorości / ścielemyć swe nabożne
myśli / w serca cie też przymujemy / gdy słowu
twojemu świętemu wierzymy.

Rozmnoż z miłości swojej / w ludziach kro-
lestwo łaski twojej / rącz dąć wolność słowu two-
mu / day by wszyscy byli posłusini jemu.

Kroluyże sam nad nami / a rącz mieścić na
wieki z nami / wytrąć Łańki Diabelskie / a napraw
ć prawdzie wszystkie serca ludzkie.

Tłuchże cie swymi głosy / chwalemy tu przez
wszystkie czasy / Day byśmy cie godnie czcili / a tam
po śmierci z tobą wiecznie żyli / Amen.

LXXVII.

Pieśń na Wielki Czwartek, Notá jey jako :

Ważmyż ják wielka dobrota.

JEZVS Krystus nasz miły Pan / przyśedł na
świat wskazał nam / wiele dodra / zwłaszcza
duşy / wyzywając wieczney rozkosy.

Wiedząc śmierci swej skończenie / zaś do Oycá
nawrocenie / miłował ktorzy na świecie / mieścić
li z nim w tym żywocie.

Gdy porym z nimu wieczęzał / ktore on był
temu wybrał / skonałszy figure dawna / tamże
począł służbę nową.

Wstawił od stola nogi mył / ktory Mistrzem
y Pánem był / nie wstydził się czynić tego / aby
bráli przykład z niego.

Bo omywaniem tym zwierchnym / wodnym
Arztem z jego świadectwem / przywiódł ich
wspokojeniu / sumnienie w pewnym zbawieniu.

Panie

Ná Wielki Czwartek.

Panie tyś sie k nogom skłaniał / ktoryś z Oycem
rowną część miał / nie tylkoś to Woda czynił /
aleś nas y Krwią swą omył.

Gdy przyszedł nogi myć Piotrowi / tam sie
zniżył z swej pokory / Piotr mu nog swych wmyć
zbraiał / bo tajemnice nie wiedział.

Ktoremu Pan odpowiedział : Co ja czynię /
gdybys wiedział / tedybys tego nie zbraiał / ale
bedziesz potym wiedział.

Rzekł Piotr : Chce byś nogi mył / wiecźnie
nie chce byś to czynił / Ale mu Pan odpowiedział /
yż obmycia potrzebował.

Bo jeśli bych cie nie omył / uczestnikiem byś też
nie był / Krolestwa mego wiecznego / byłbys odłą-
czon od niego.

Zlekśy sie Piotr wnet mu rzecze / nie tylko nogi
a rece / ale y głowę ma obmy / jedno mie w swym
Krolestwie miey.

Pan rzekł : Kto jedno jest czyśćm / a w Wierze
prawdziwey istym / nie potrzeba mu iniego / jed-
no omyć nogi jego.

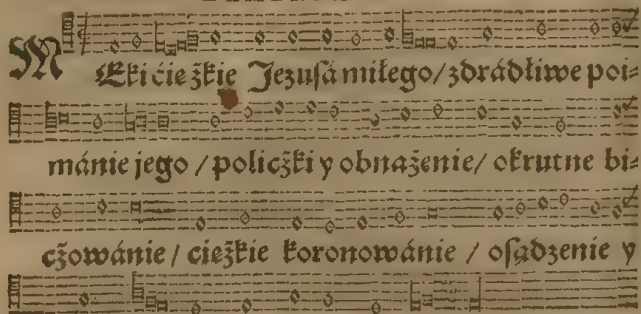
Day nam Panie czyśćmi być / słowem twoim
rącz oczyścić / byśmy serce czyście mieli / a żywota
poprawili.

By nasza myśl była w niebie / bo nas tam wy-
waś do siebie / a po tym pielgrzymowaniu / day
nam przysćtu odpoczywaniu / Amen.

Lamentacye, to jest, Złobliwe Spiewania, o Vme-
żeniu a Smierci P. Krystusowej.

Lamentacye.

LAMENTACYA I.



śmierć gorzka / pamiętamy wierni.

Łaska wielka to jest sposobila tu tey go śmierci przyprawiła / nie mogło nas zasłużenie / ani żadne stworzenie / przywiesć do straconego / a wiecznego żywota / jedno krew tego niewinnego.

Tak ciężka bowiem nasza była winą / prze nie wieczna radość stracona / żadna płaca nie mogła być na wieki nadgrodzona / Ażby była wylana / Krew nadroższa Baranka czystego Jezu Krysta.

Adam napirwsiy w Rąyskim Ogrodzie / pozwolil Szatanowey radzie / weyrzeniem y powonieniem / dotknięciem / wkuśnieniem wpadł w niezradne kochanie / przetoż znośil na wszech zmyślach PANA wciępienie niewinne.

Oczy jego święte a dostoyne / wylewały sa łzy hoyne / wnet od swego narodzenia znośil wielkie plakania / aż do Krzyża ciężkiego / na nimż z płaczem poruczył jest dusze w ręce Oycy swego.

A jeszcze k temu nowa meke miał / gdy na Krzyżu wspieray wiśial / oczy we krwi żatone / zemod-

lone

Lamentacye.

lone y zaciemione / raczył jest Pan stworzyć: Mát=
ke smutna milemu Uczennikowi swa poruczyć.

Przewielebne swiete wsty jego / gotowe k slyse=
niu kázbego / temi sluchal posmiwiania / ganie=
nia / zlorzeczenia / y od lotrow bluźnienia / od grze=
sników y nawoźsrdy Káplanow wragania.

Zá nieslusne wonności Kochanie / cierpiat jest
śmierdzace wplwanie / miedzy lotry zawieszenie /
ná miejscu haniebniesiem / y dla ściertwu smrod=
liwym / á sprosta krwią / bezecnych zloczyncow
pomazanym.

Dla dciwego jábłká wkuszenia / pościł sie / cier=
piat pokuszenia / często láłnal y wstawal pragnal
jest y omdlewał: Ná Erzyżu przybitego / octem z
gorzká żolcia napawali pragnacego.

Rece ktore wstytek swiat sprawily / bárzo
mdle y niemocene byly / do śmiałości zwiázane / y
goźdzmi przybijane / ná Erzyżu rozciągnione zá
nieslusne Adamowe przewinienie y dotknienie.

Wstytko jego naswietse ciało / przeokrut ne
meki cierpiało / od samych nog aż do głowy / nie
był ná ciełe zdrowy / Bo człowieká wstytkiego / tak
on raczył zbawić umierając / śmiercią śmierć
porazić.

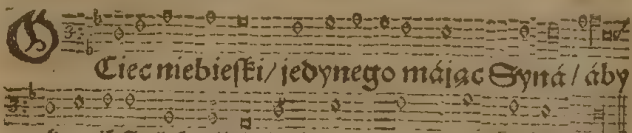
Przetoż wielkie zgromádenie wierne / Dzięki
mu z tey łaski niezmierney: Chwalcie / czćijcie á
milujcie / sercem práwym żadaycie / że on prze swe
bolesci / nas obżywi / potym z sobą przywiedzie
do radości / Amen.

LXXIX.

LAMENTACYA II.

G iij. Ciec

Lamentácyę.



Ciec miebieſki / jedyneſgo májac Syná / áby
wykupił ſłuſebniká / dał ná śmierć dla człowieká.
Barzo zgrzeſzyło wſyſto ludzkie pokolenie / nie
mogło doſtąpić zbáwienia / prze cieſkie záwie-
dzenie.

Przetoż pracował / Syn Boży boleſnie zá cie /
nieſmiertelny zawił ſie w ſwiecie / by ku ſobie
przyiął cie.

Przedſiwna miłość / tá náſzego Zbáwiciela /
ktory będąc Bogiem / w ſwym cieie podiał bo-
leſci wiele.

Król ſlawy wieczney / niemocy náſe ná ſie w-
ziął / y dla nich cieſkość wielką podiał / by z náſ
náſe grzechy ział.

Naſwietſza głowá / á przed Anioły doſtoyna /
oſtrym cierniem była zraniona / O prze cieſką
koroná.

Oblicze ſwiete / nád ſyny ludzkie cudnieyſze /
ſplugáwili ſá plwoćinami / á to dla náſey winy.

Oczy co wſyſtko widza / jáſnieyſze niż Słońce /
záwiązáli / przed nim kłękáli / z niego ſie poſmie-
wali.

Ślup ktory wſyſtko zbierzuje / E ſłupu przy-
wiązán / biczmi / á miotłami biczowan / y po
wſhem cieie zranion

Od nog naſwietſzych / áż do wierſchu jego gło-
wy / wſyſtko ciało krwιά oplotyło / wſetkich bo-
leſci pełno.

Jegoż

Lamentacye.

Jegoż to sławá/niebo/ziemie nápełniła/á tu
jako niemocna była/która nas ozdrowiła.

A rece ktore przemocne dżwy czyniły/
grzesznicy ná krzyżu rozbili/mysiny przyczyna
byli.

Na krzyżu wisząc/z płaczem próżby swe wyleś
wał á zbawienia nászego żadał/z Bogiem Oycem
nas jednał.

Wszystak temi/jemiz Anielski głos słykał/słykać
bluźnierstwo cicho znał/áby nas wysłuchaś
wał.

Wsta ktoreż to/káżdego mądrości wczá/nápo-
jone octem á żółcią y nieznosną gorzkością.

Namnięszey winy/nie miał Baránek niewin-
ny/raczył dla grzesznych wszystko znosić/mogac
á nie chciał sie mścić.

O niewymowna/laska Boskiej wielbności/
która z siozyrey jego miłości/dána nam z wyśo-
kości.

Ze namilşy Syn jego/dla nas raczył wmrzeć/
mogac kromia tego dobrze być/w niebieskiej rá-
dosći żyć.

Wiedzy swe własne przyszedł/jegoż nie przy-
jeli/Paná sławy wkrzywowali/z lotry go powie-
sili.

Do nich Proroctie/słowá mowil/Pan pokor-
nie Ludu moy/com uczynił tobie/á w czymem
zasnućil cie?

Jam ciebie wywiodł/z Egiptu niewoley cięż-
kiej/Manna niebieska lat czterdzieści/karmilem
cie ná puszczy.

Lamentácyę.

Jam ciebie wybrał / náde wſzystkie ludzic ſobie
zaſłaniając cie w dzień obłokiem / w nocy ogniz
ſtim ſłupem.

Moja winnico / jam był ciebie ſięzepił ſobie /
napoy gorzki dałaś od ſiebie / temu kto cie miłuje.

Tys krzyż nieſłuſnie ná Pána ſwego włożyła /
z miáſta z lotry ná śmierć wywiodła bok wlo-
cżnią otworzyła.

Kryſtus w ſwoych mekách wołał / ciężko vmie-
rając / owce ſtráconey nábываяc / w pierwſze
mieyſce przywodzac.

To náde wſzystkie dżiwy nadżiwimieyſze było /
że Syná przed Oycem męczono / á wſák milczál
widzac to.

Tak ſie mu ſtáwił Ociec / jákby grzeſznikiem
był / bo go ná máły czás opuſcił / za nas gniew
Boży znosił.

Tám przenikł ostry / miecz Mátke / pełná mi-
łóſci / nápełnił ſerdecżney boleſci / widzac go być
w ciężkoſci.

Przy vmeczeniu / wierni záloſć wielką mieli /
owce Páſterzá opuſciły / ciężko wryſkowály.

Bóg był obrażon / záloſcią ludu przekłeteſego /
widzac tak bárzo zranionego / Syná ſwego mi-
łego.

Wſzystko ſtworzenie / záłowało ſtworzyćciela /
Biadaż tym co go nie miłują / bo z nim czáſtki
nie mają.

Jeruzálemie / to jeſt / Krzeſciáński ludu / ná-
wroc ſie już ku Pánu ſwemu / Páſterzowi two-
jemu.

Ktory

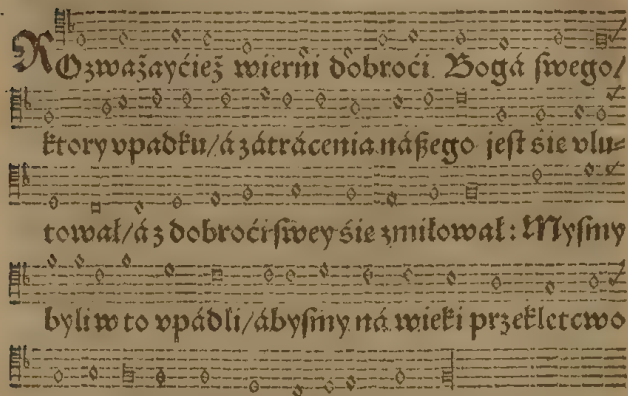
Lamentacye.

Który nam iſſa / duſę ſwą / ná śmierć położył /
by cie z śmierci wieczney wybawił / tak zbawienie
ſpoſobił.

Racjze nam to dać / Pánie dla nas vmieſzony /
byſiny twej śmierci wdzieczeni byli / w niebie z
tobą mieſſkali / Amen.

LXXX.

LAMENTACYA. III.



Rozważaycież wierni dobroci Boga ſwego /
który w padku / á z átrácenia náſzego jeſt ſie wlu-
towal / á z dobroci ſwey ſie zmiłował : Myſmy
byli w to w pádli / á byſmy ná wieki przekletwo

cierpieli / á Boſkiey láſki nie mieli.

Wperonił láſkę ſwą / dawſzy Syná miłego / by
człowiek grzeſzny duſzał w nim : z ſercá dla niego /
ten poſeoy zwiáſtował / láſkę Oycowſką nam o-
znaymiał : A gdy nam dał Syná ſwego / y jákoż
nam z nim nie da : wſzego. dobrego ? Wadź mu
wieczna chwałá z mego.

Oſiary Zákonne nie lubiły ſie tobie / á niſ w zá-
palnych zá grzech nie wluł ſobie / przetoſ Sy no-
wi dał ciało / być ſie w nim : ofiarował : w tymci
G v jeſt

Lamentacye.

jest nasze duszanie / w jego nasświetszym tobie ofia-
rowaniu / za grzech dosyć uczyniemi.

Skonawszy poselstwo / pielgrzymowania swe-
go / Krystas Pan do śmierci a trapienia cieście-
go / raczył się gotować / a w rece grzesznikom się
podać : O jaki to przyjaciel nasz / co swą duszę
miłą na śmierć wydał za nas / aby z śmierci wy-
kupił nas ?

Ná wśech członkach grzeszne jest przyrodzenie
nasze / ná ktore też przeklectwo Boskie przysło
slusne / przetoż wszystko jego ciało / za nas grzeszne
cierpiało : Winą naszą nan włożona / pomsta za
grzechy nasze nan jest wrzucona / w skutku ná nim
wypelniona.

Gdy wydan / w moc ludzjom złościwym / a
niewiernym / ci go związawszy / bili rwáli / y tar-
gáli / strogo biczowali / cierniem ostrym korono-
wali : O niewymowna miłości / Syna tak nule-
go dla nas grzesznych złości / wydać ná takie bo-
leści.

Jegoż osadzili tu śmierci nábrzydlivosti / z
miastá wywiedli / w potepie nahaniebniewsney / z
złymi jest policzon / w którym fałsz żadny nie ná-
leżon : Ná krzyżu przybit / podniesion / mekami
nabolessniewsiami obciążon za nas grzeszne z swia-
ta zglądzon.

Nierówna śmierć jego / wszystko stworzenie
czuło / ziemiá się trzęsła / a Słońce się jest zaćmiło /
skály się pukały / wiele swietych z grobow wsta-
wało : Poczużył je ja nasze serce / wdzieciczne bedac za-
się jego cieściey prace / mając w nim serce gorące.

Przyjał

Lamentacye.

Przyjął Bóg ofiarę tego ciała świętego / á lá-
stawię wziął ja za grzechy ludu swego / w tej
sprawiedliwości / dał nadzieję wiernym i rado-
ści / Tak jest prawdy Wasz powyszon / wszystkim
zabitym ku obżywieniu podan / Zakład zbawie-
nia położon.

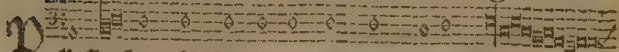
O Boże Wiebieści / namocniejszy Pánie nasz /
kto wysłowie może łaskę która ty i nam masz ?
boś ty nie przepuścił / Synu swemu / byś nam od-
puścił / On modląc się i tobie wołał / w mełach
ciężkich / pracując na krzyżu skonał / nasie zbawie-
nie wykonał.

Boże Ojczye wieczny / niedościgły w swej ma-
drości / w dziełach niemy łaski / y niezmiernej twojej
miłości / któraś w Synu swym zjawił / á w nim
nas grzeszne zwielebił : Prosimy cie przez śmierć
jego / czyn nas uczestnikami zasłużenia tego / przy-
wiedz do królestwa swego / Amen.

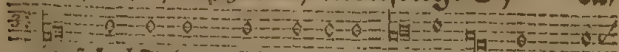
LXXXI.

LAMENTACYA IIII.

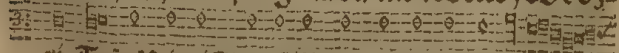
Żałobá Krystusa Pána, przeciwko Zydow złośli-
wym . á potym przeciwko Krześcianom nie-
wdzięcznym dobrodzieństwa Bożego.



P O słuchaycieś żałoby niebieskiego Oj- ca /



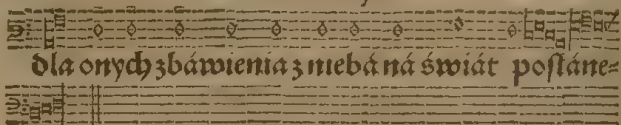
jenż był Żydowskiemu ludu miłościwy Wodz-



ca. Też y Pána Jezusa Krystusa Syna je go /

dla

Lamentácyę.

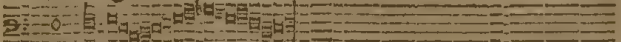


Dla onych zbawienia z nieba na świat posłane-



go.

Ná ten niewdzięczny á niewierny lud Żydowski/ktory przed tym slynał imieniem Lud Izraelski. Ten nie był wdzięczen dobrodzieystwa Boga swego/sprzeciwiając się semrze / wiele gniewając jego.



Ludu moy.

Jam ciebie wywiodł z Egiptu z twego wieszenia/á tyś mnie podał y Imię moje w potwarzenia Dalemci sprawę Zakonu mego świętego/á tyś odrzucił wolę Przykazania mego.

Bys strzegł Przykazania mego/Kazałem tobie/á tyś wstał w swoje wiecy wazyl niż moje. Dalem tobie Moysesa za Wodzã wiernego / tyś się mu sprzeciwiał/a chciales zabić jego.

Posyłałemci Proroki swe mile á wierne / á tyś je mordował/pokolenie złe niewierne. Ná koniec posłałem Syná swego milego / á przecies ty nie był wdzięczen Zbawiciela swego. (Ludu moy.)

Jam cie nawiedził / wyszedłszy od Oycá mego/á tyś nie chciał poznać czasu nawiedzenia swego. Przez mie tobie wszystkie służby są wypelnione/tyś miasto przyjścia / pokazał wielkie wzgardzenie.

Jam w posrzedku was zwiastował Ewangelia, aleście wy z zatwardziałości swej wzgardzili.

Lamentácyę.

li ja. Jam znákomicie oznaymiał Oycá mego /
wam/wyście mówili/ żem Samáritan / Diabel-
stwo mam.

Jam wymiatał Diabelstwo swoja Bostą mo-
cą/wyście bluźniąc mówili/Dyabelską pomocą.
Zacne dziwy á uczynki Bostkiem wam czynił/wy-
ście rády znasáli/abych ja zagubion był.

(Łudu moy)

Jam ciebie sężepił/jáko winnice namilsza / á
tyś mi sie stála nád wszytkie inne nagorsha. Jam
ciebie owielebił sam z swey wielkiey mocy/ á tyś
stáwiał sídlá nogom moym wednie y w nocy.

Jam cie przed nieprzyjácioły/obłókiem nákrzył/
á tyś mie zdrádził/jáł/związał/wszytko opák czy-
nił. Jam ciebie náde wszytkie narody miłował / á
słusznásto/byś mi to dobro złym odplácował?

Za me włośys mie kromia żadney przyczyny
rwał/nád to/ná má twarz/ policzkujac mie sro-
motnies plwał. Aczci przez mie z ciebie jest wsel-
ka ciężkość zieta/ á ty mie zás związánego wiedo-
ziesz przed Pilatá.

(Łudu moy)

Słubilemci dáć dáry wiecznego dziedzictwá/
á ty zás przeciw mnie mówisł falszywe świadect-
wá. Jam tobie dáł sceptrum/moc/á sławę Kro-
lewską/ á tyś kólacym cierniem koronował głó-
we ma.

Bilem zá cie pogány / rázami wielkimi/ á tyś
mie zás zránujszy/powiesił miedzy zlemi. A gdy
mie wywiódł Pilat bárzo zránionego/ tyś niez-
bednie wołał/wkrzyżuy/wkrzyżuy jego.

Przed czásem niedawnym z wielkąs mie
chwala

Lamentacye.

chwala przysiał / á terazes odemnie wszelka po-
czciwość odiał. Wsty / ktoromyś nie przed tym
sławonie wielbił / tymis niewinnego ná śmierć
hániebna osadził. (Łudu moy)

Jam ciebie wiodł / bymci dał ziemie zaślu-
bioną / á ty nie wiedzies z krzyżem ná śmierć
posromoconą. Ty sie teraz rádujes memu pote-
pieniu / ále ja zbity / pospieszam k twemu wykup-
pieniu.

Jam ciebie z rąk nieprzyjacielskich wyswobo-
dził / á tyś zaś niewinne me rece gwozdziemi prze-
bił. Jam ciebie ná puszczy karmił roskoczna Mian-
na á tyś nie ná krzyżu karmił żolcią bázro gorzka.

Litowałem z płaczem wielkim skazenia twego /
tyś nie zawiesił ná krzyżu podle złościwego. Ja
w swych ciężkich mekach żadam twego zbawie-
nia / ty jeszcze nie przestawaś od swego wraganía.

Umierając / poruczam dusze Oycu memu / ty
sie w tym pośmierwas Wykupicielowi swemu.
Jam sie dla ciebie wynalóżył wstytkiego / á ty
wždy nie chcesz być wdzięcznym dobrodzieystwa
mego. (Łudu moy)

W co bym jeszcze wiecey miał uczynić tobie ?
Czemuż wzdám cięskiey pracemey nie ważyś
sobie ? Wielekroć miłość Oycá mego / tobie da-
na / á od ciebie żadna wdzięczność nie jest wka-
zana.

Wstyscy są tym złym niewiernym Żydom po-
dobni / ktorzykolwiek tego dobrodzieystwa nie
są wdzięczni. Każdy tedy Krześcianinie pom-
niś ná to / á byś z wdzięczności dziękował Pánu
swemu za to. Nie

Lamentacye.

Nie wykupił cie przez złoto / dorgie kámiennie /
ále wylał swa náswietšá krew ná wykupienie.
Káždemuć jest jego droga miłość gotowa / kto
ja wiára z serca przyimuje / á w niey zostawa.

Panie Kryste przez twoe niewinne Dmeczienie /
odpuść złości / spraw w nášym ciełé ich vmar-
twienie. A przez twoe drogíe Oycow swietych
wciešenie niech słusnie chwalimy y twoe swiete
zmarłychwstanie. Amen.

Wierł. Rozdzielili sobie šáty moje:

Resp. Z nád sukna moja miotáli lossy:

Collecta.

Ależ weyrzeć prošiem cie Oycze niebieški
Nokiem miłosierdzia ná Lud swoy / zá ktory
jako Syn twoy w rece grzešnych podánym / y krzy-
żowam śmiercią zgladzoným być sie nie zbra-
mał / ták day abychny weń mocnie wierząc /
śmierci sie nie bali / á pokus Szátáńskich wšli.

Przez tegož Syná twego milego zá
nas wkrzyżowanego, Amen.



Pieśni o Sławnyim á Radosnym
 Zmartwych wstaniu/Panā naszego
 Jezu Chrysta.

LXXXII.

Resurrexi & adhuc tecum sum.

Wstal jest zmartwych/zá nas wskrzeszowany/
 Syn Boży prawdziwy/Alleluja: ten pokorny/
 Baranek nasz Wielko nocny / Ká o two rzyl/
 Alle lu ja ja: Śmiercią swą wyroku śmierci
 zá nas dosyć uczynił / y wieczne jej prawo ná
 nas skąził Alleluja / Alleluja

O toć jest ten doświadczony w ognieli kámiień/
 Wzda wamy spolecźnie chwały Bogu: Wy ću/
 przed nim gáśnie śmierć y piekielny płómién.
 y Sy nu mi temu z nim rowney mocy.

Bądźże od nas ná wieki pochwalon.
 Z Duchem Śwíetym/jednemu ná wieki Amen.

KYRIE.

O Zmartwychwstaniu.

KYRIE.

Zmiłuj się Panie / zmiłuj się Oycze / nad nami
 Miłuj się Panie / zmiłuj się Oycze / nad Syny
 Miłuj się Panie / zmiłuj się Oycze / bo w tobie

grzesznemi.
 twoje.
 ufamy.

Kryste tyś nasze zmartwych-
 Kryste tyś sam nasze
 Kryste tyś nasze od ku-

wstanie / v żywota naszego odnowienie.
 zbawienie, v grzechów naszych odpuszczenie.
 pienie v z Bogiem Oycem pojednanie.

Duchu święty rącz być z nami / y władni na
 Oddal od serc naszych ciemność / a day Słowa
 temi w wszystkich sprawami. **D**uchu święty
 swego zupełną zna jomość.

rączże w nas zawsze przebywać / y w sercach
 naszych wiare y zgodę budować.

LXXXIII.

Drugie Kyrie.

Panie mocny Boże / wieczny / stworzycielu
 Zbawicielu Kryste miły / jest twawola
 Duchu S. teyż podstąty / cieścycielu
 Oycze

Pieśni

Oycze miłościwy. **B**o że w Troycy je-
 abyśmy cie czcili. **B**o weyrzyż na nas grze-
 wshystkich dobrotliwy. **P**owstańże w swey ma-

den/ tys jest cześć a chwały godzien/ nadsz-
 fine/ w tey to nadszedy bázno nedzney/ smierci-
 cy / a nas mile sobie oczyszc/ ze słu-

liakie stworzenie. **G**dyż tento dzień chwały
 nosci poniżone **B**o Chrystus ten naró-
 śnie służymy tobie.

jest godzien/ raduymy sie a weselmy sie w nim.
 żny Kámiień/ będąc od dzielników odrzucony.

Tvo jest dzis wywyżsżony stał sie głowg/ ścia-
 drou narodow/ jemuż wzdawmy chwałę/ Alleluja.

LXXXV.

Salve festa dies.

Weselmy sie wshyscy / i że Chrystus śmiercią
 swa śmierć przewyciężył / a wstał wshy z mar-
 tyrdy/ do nieba wstąpił.

przez

O Zmartwychwstaniu P. J.

LXXXVI.

Przez twoje światło zmartwychwstanie Boży
Synu odpuść nam nasze zgrzeszenie / wierzym
iż Pan Chrystus zmartwychwstał / żywot nasz
na prawit z śmierci wieczney nas zbawił Pan
Bog swoje moc zawił.

Ten który ukrzyżowan / Chrystus zmartwych-
wstał / a jużci siedzi / na prawicy na prawo
cy / u Boga Oycy swego

Przez twoje światło zmartwych / etc.

Jużci po wskrzeszeniu wstąpił / za
nami w niebie oreduje oreduje / bo nas wiernie
miłuje.

Chrystus sprawiedliwość naszą y zbawienie /
tenci nam daje zmiłowanie zmiłowanie / nad Dia-
blem krolowanie.

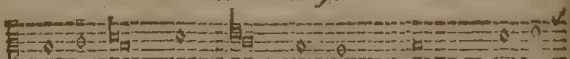
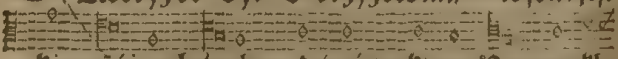
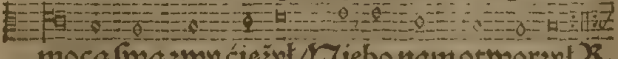
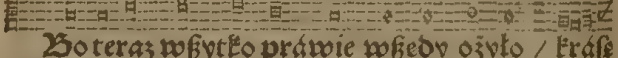
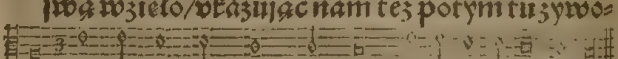
Bądźże chwała tobie Panie Jezu Chryste / iż
ty za nami oredujesz oredujesz / Duchu świętego
dajesz.

Przez twoje światło etc.

h ij

Taż

Pieśni
LXXXVII.
Táz Dłużey.


G Jakoż to przesławny dzień / wśelá-
Ktoryż to był v Krzyżowan / wstał jest

Kiey czci y chwały godzien / w ktory Pan piekło
z martwych wśechmoga cy Pan / w to jego bárzo

moca swa zwoy ciężyl / Wiebo nam otworzył R.
sławne z martwych wstanie / wesóło stworzenie.

Bo teraz wśytko práwie wśedy ożyło / Kráse

swoa wzięło / wśázujac nam też potym tu żywo-
cie / żywot ná drugim świecie / Alleluja Alleluja.

Już trawá / lásy / gajowie / kwiecie polne / y też
ptaszkowie / Pánu sie swojemu z chuciá ráduja /
wesóło śpiewáją. R. Tymżewiecy cżłowiek ká-
dy / ma być gotow k temu z áwždy / aby też chwalił
Páná Boga swego z martwych powstálego. Bo
ná jego wyobráżenie jest stworzon / łaská obdár-
zon / gdy już nád inśe wśytko świeckie stworze-
nie / zna swoje wykupienie / Alleluja / Alleluja.

Pan Krystus żywycieżcá mocny / po wśytkim
świecie on jest sławny / bo swojá śmierciá śmierć
wieczną wygładził / á tak nas obżywił R. Bosmy
byli

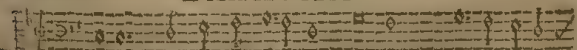
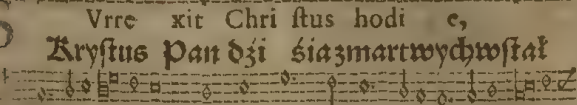
O Zmartwychwstaniu. P. J.

byli już zgineli / prze nasz grzech wiecznie zatraćeni /
ktorego w wszystkich nas już On oczyścił pZn
Krytus zbawiciel. Łaska jego jestesmy pewnie
zbawieni / nie z siebie sami / ani też swemi własne-
mi uczynkami / dar jest od Boga dany / Alleluja /
Alleluja.

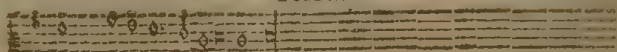
Boże Oycze nasz niebieski / prosiem wzycz twej
świerey łaski / abyś nam dziś miłościwym Bo-
giem był / przezeń coś go wskrzyszyl / R. Przez two-
je zmartwychwstanie / prosiem cie dziś Kryste
nasz Panie / abyś nas w Słowie twym świętym
wzmocnil / coś go nam wzyczył / My w tobie samym
wstanie pokładamy / bo w cie wfamy / boś ty nam
w Słowie swym dawać obiecał / oczyby kto
przez cie żądał / Alleluja / Alleluja.

Day nam stałość w mocney Wierze / niech nas
z Keli twej młt nie bierze / niechay już twoe Sło-
wo wfedy pánuje / w wszystkim rozkazuje / R. Cie-
bjesmy z Słowa poznali / bosmy cie nigdy nie wi-
dali / mierzymy żeś już jest wiecznie w swym Nie-
bie / tam szukamy ciebie. Serca y myśli nasze tam
podnosimy / ciebie prosimy / bo wiemes ty jest je-
dyny nasz Obronca / v Boga twego Oycza / Alle-
luja / Alleluja.

LXXXVIII.


S Vire xit Chri stus hodi e,
Krytus Pan dzi sz zmartwychwstał

Alle luja, Humano pro so la mi-
Alle luja / Ludziom smutnym radość zie-
ne,
H 3

Pieśni



ne, Alle lu ja.

dnaj/Alle lu ja.

Mortem qui pallus pridie Alleluja, Miserrimo pro homine Alleluja.

On śmierć cierpiał w Wielki Piątek Alleluja.
I był zgrzeszył pierwszy Człowiek/Alleluja.

Mulieres ad tumulum Alleluja, Quærebant Christum Dominum Alleluja.

Marye do grobu przyszły Alleluja/ Krystusa
 páná szukały Alleluja.

Mulieres ó tremulæ Alleluja, In Galilæam pergite Alleluja.

O niewiasty nie bojcie się Alleluja/ Do Gali-
 lejey się spiesście/Alleluja.

Discipulis hoc dicite Alleluja Quòd surrexit Rex
 gloriæ Alleluja.

Zwolennikom tak powiedzcie Alleluja/ Wstał
 Pan zmartwych/weselcie się Alleluja.

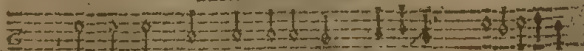
In hoc Paschali gaudio Alleluja, Benedicamus Do-
 mino Alleluja.

Tego dnia Wielkonocnego Alleluja / Wyśla-
 wiaymyż páná tego/Alleluja.

Laudetur Sancta Trinitas Alleluja, Deo dicamus
 gratias Alleluja.

Daymyż chwale Pánu swemu Alleluja/Bogu
 w Trocy jedynemu/Alleluja.

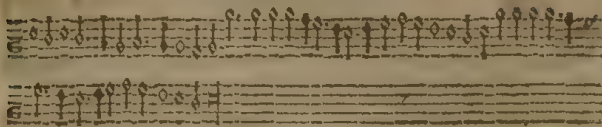
Alia Melodia.



Surrexit Christus hodie Adel. &c.

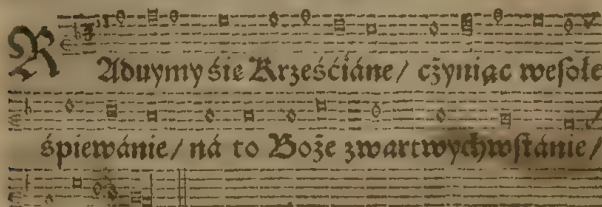
Krystus Pan dzisiaj zmartwych. et.

O Zmartwychwstaniu P. J.



LXXIX.

Surrexit Christus hodie.



Alle luja.

Bo ten Który za nas umarł / z reki Szataniſkiey
nas wydarł / y wſyſtkę moc jego potarł / Alleluja.

Krolestwem ſwoym nas obdarzył / wſyſtkiego
dobrá nadarzył / gdy zmartwychwſtanie ſwe zia-
wił / Alleluja.

To naprzód Anioł powiedział / MARYAM / gdy
w grobie ſiedział aby to już każdy wiedział /
Alleluja.

Nowiac : że już zmartwychwſtał PAn Kry-
ſtus / Który tu pochowan / owo mieſſce gdzie le-
żał ſam / Alleluja.

Opowiedzcie Uczniom jego / że wyſzła zmart-
wychwſtatego w Galileję PAná ſwego Alleluja.

Toż też Żydowie zeznali / Ktorzy w grobu leżeli /
gdy do miáſta przybieżeli / Alleluja.

Choć je Kſieża przenajmáli / pieniádzmi Kto-
re im dali / by tego nie powiáдали / Alleluja.

Pieśni

Wszak się to tak rozstawiło / za pewną rzecz
wysłłim było / a Biskupy omyliło / Alleluja.

Weselmy się wszyscy z tego / zwycięstwa bårzo
sławnego / Krystusa Páná nášego / Alleluja.

Wosmy z nim spolem ożyli / z śmierci w ktorej
jesmy byli / niżesmy się narodzili / Alleluja.

Jegosmy śmiercią zbawieni / wiara w sprá-
wiedliwieni / y za dobre policzeni / Alleluja.

A tak w nim samym wśaymy / przezeń wśyst-
kiego żadaymy / inśych przyczyn nie szukamy /
Alleluja.

Przez twe Kryste zwartwychwstanie / day nam
już grzechów powstanie / bo ty nas masz w mocy
Panie / All. luja

Bez ciebie nic nie możemy / lástki twej potrze-
bujemy / do ciebie Páná wolamy / Alleluja.

XC.

85. Wszak się tey to chwile ludzkie pokolenie / sław-
y z pamiątką mile Krystowo wskrzeszenie bo-
wiem gdy zmartwychwstał / jak Pan wśech
mogący wieczy nam żywot dał.

Adámow Rod wykupił z ciemnego więzienia /
gdy chciwie podstał / cieśkość wmeżenia /
śmierć wieczną przewalczył / gdy śmierć prze-
okrutną / dla nas podić raczył.

Wocna

O Zmartwychwstaniu P. J.

Mocną ciemność oświecił światłem wcieśso-
nym/gdyż śmierci ocucił będąc już wskrzeszonym/
Mocarzą pysznego/mocą swą zwyciężył / y wziął
korzyść jego.

Gdy potym do nieba wśedł z zastepy święte-
mi/Zbor Anielski wyszedł głosy ochotnemi. Czesć
chwale dawać / Alleluja / Bogu wiecznemu
śpiewając.

Wwesełił smutnego Piotra z jego bracia / y
Niewiasty co go mazać chciały masecią / ich sine-
tek zepsował / gdy sie im po wstaniu często wka-
zował.

Wse sie stworzenie śmieje / E siłę sie wraca-
jąc,które ziemi mdleje siłę wtracając żalosci poz-
bывa/gdy tak odnowienia przez Krysta abywa.

W swojej sie piękney krasie wśedzie okazuje/
wierny w tym to czasie wielce sie raduje/W Kry-
stu nadzieje ma / że przezeń od skaży/przespiecz-
ność otrzyma.

Praszkowie na switaniu wesele śpiewaja / nas
wśedł ku powstaniu / pieniem swym rozrywaja/
bysmy dziękowali / jesmy w Krystu żywot wiecz-
ny otrzyma li.

Zwiecie sie rozkwitawa pągorki sie łmieia /
zieleni sie trawa / a drzewa kwitnieja / niebo w
swoy jasności / pobudza myśl nasze / ku prawey
wdzięczności.

Prosimy tego sławnego / Krysta Zbawiciela /
jenz nam okrutnego zmógł nieprzyjaciela by z so-
bą raczył dać / gdy zmartwych wstaniemy / w
niebiesiech przebywać.

Pieśni

Chwale niepospolicie z Anioły śpiewając/m
jego sławne lice pospolu patrząc / Amen wie-
lusiście / rączyś to nam wsem dąć / Panie JEZO
Kryste.

XCI.

RE surre xit no ster Dominus, le-
wstał ci z martwych nasz Zbawiciel miły / Je-
sus Christus Ma ri æ fi li us Re sur-
sus Krystus Syn Panny Maryey / Wstał ci
re xit, uti prædixerat. Discipulis dum
z martwych / jako opowiedział / Zwolennikom
cum il lis ultimo coe na ve rat.
Kiedy z nimi ostatecznie wieszerał.

XCII.

Christ lag in Todes banden.

RYstus leżał w mocy śmier ci
Ten też zaś mocnie wstał z martwych /
za nasze grzechy wydany / R.
y przyniósł nam żywot wieczny Zład się w syse
wesełmy / Bogą chwalać w dziecni bądźmy
śpiewając Alle luja / Alleluja.

O Zmartwychwstaniu. P. J.

Tuż nie był coby śmierć zgładził / ze wszystkich
synów ludzkich / R. Toć nasz grzech ciężki sprawił /
bo nam niewinność utracił / Skąd śmierć sroga
przypadła / y nad nami prawo wzięła / dzierżąc
nas w swym Królestwie / Alleluja.

Jeżus Chrystus sam Syn Boży / na miejsce
nasze szedł / R. Tęci sam grzech przez oddał /
czym śmierć okrutną zwyciężył / Odjął jej gwałt /
moc wielką / że ledwie trzyma podstac swą / żądło
swe już straciła / Alleluja.

Przedziwna to wojna była / gdy śmierć z ży-
wotem walczyła / R. Żywot zwycięstwo otrzy-
mał / gdy śmierć sroga podeptał / Boskać to wo-
ła była / że śmierć druga poźrzeć miała / by posro-
mocenie wzięła / Alleluja.

Toć Baranek Wielkonocny / o którym Bog
przykazał / R. Tę dla nas z wielkiej miłości / na
krzyżu jest ofiarowany / Krew jego dom nasz zna-
ży / czym się wiara wielce cieszy / zarażenie nas nie
ruszy / Alleluja.

Świecmyż to Święto waleczne / z miłością y
z radością / R. Które nam Bog sprawił nimie /
będąc niebieską światłością / promieniem swej
jaśności / wiedzie nas z wiecznych ciemności /
życząc nam niebieskiej radości / Alleluja.

Tuż z radością używamy / wśech potraw
Wielkonocnych / R. Altwas stary przez odrzu-
my / od spraw ludzi pobożnych / Chrystus nasz
pokarm będzie / nasycając nasze dusze / w tym
Wiara niech przestaje / Alleluja.

Pieśni

XCIII.

Ná též Notę.

Kryštus Syn Boga żywego/ powstał z marte-
wych dnia trzeciego/ R. Ludzie Żakoni sta-
rego/ wyzwolił z jarmuá cieſkiego/ R. Siáże piekiel-
ne poráził/ grzechy y wieczná śmierć zgładził/
zbáwienie ludzkie nápráwił/ Alleluja.

Bądźmyſi wſhſcy wdziecni tego/ dobrodzie-
ſtwa wyſokiego/ R. Jemuż z ſerdeczney rado-
ſci/ záſpiewamy w ſpolecznoſci/ **J**ezu Kryſt-
Synu Bóży/ niech ſie twa część/ chwałá mnoży
od wiekow ná wieki/ Amen/ Alleluja.

Sprawże przez twe zmartwychwſtánie/ z grze-
chow náſych w náſ powſtánie / R. Gdyż to jeſt
náſe wſanie/ że przez twoje Krwie wylánie/ jeſte-
ſmy z nich oczýſcieni / á zá práwe policzeni / o-
dzierzem wieczné zbáwienie/ Alleluja.

Gniew Boga Wyca wiecznego/ prze grzech
narodn ludzkiego / R. Nie mogli być pierw-
y oblagani/ áżeſ ty zán ofiarowan/ Kryſte Bóran-
ku niewynny/ tyſ záplácił náſe winy / będącego
Synu jedny/ Alleluja.


Toć bylá wieczná wſtáwá / Troyce Swietej
dżiwna ſpráwá/ R. Ktoſe rozumy náſemi ni-
dy doſiádz nie móżemy/ Ze **P**án Bóg tym oby-
czájem/ ziednáł ſie z ludzkim rodzájem/ ná wie-
czne ſtrácenie zdánym/ Alleluja.

Nám nielzá jedno ſie dżywić / tym ſpráwom
Pána náſzego / R. Te miłoſć wſtáwme chwálic
że náſ do Królestwa ſwego/ R. Aczył láſtáwne po-
woláć ktore áby nám raczył dáć / ſłuſniemu ná-
my záſpiewáć/ Alleluja. **J**ezu

O Zmartwychwstaniu P. J.

XCIII.


Jesus Christus vnser Heyland.


Jesus Krysztus nasz Zbawiciel / ktory smierć
zwoycieżył / już ci zmartwychwstał / y też grzech
sam poimal / Kyrie eleyzon.

Grzechu nigdy nie znając Pan / Bości gniew
nosił sam / tak nas pojednał / Nż nam Bog swą
łaskę dał / Kyrie eleyzon.

Smierć / grzech / czart / żywot y Pieklą / sa pod-
dane jemu / tym / nic nie skłódza / co za Panem swym
chodza / Kyrie eleyzon.

XCIV.


Wspiewuymyś dziś wesele / pamiatając
zmarłychwstanie / wkrzyżowanego Krysztą /
w nim nam jest nadzieja ista / Alleluja.

Użytek jego meczenia / znaczny z jego nawie-
dzenia / ludzi wiernych w tey niskości / ktorego
czekali wszyscy Alleluja.

Ktorego nasświetse ciało / naruszenia nie wi-
dzało / ale skwitło dnia trzeciego / wystawshymocą
Bóstwa swego / Alleluja.

Już jest ciałem w wielbionym / nieśmiertelnym /
nieśkazanym / Duchownym / przenikającym / y
ziemskiej grubości proznym / Alleluja.

Pieśni

Stad w nas nądzieją wścżepioną / że w cieie
náfym odmianą / rowna jeggo ciała ma być / w
dzien zmartwychwstania się ziawić / Alleluja.

Dla bycia w nas jeggo Duchą / tą jest w nas
perona otuchą / że doydziemy podobnego / ciała
też wwielibionego / Alleluja.

Wiakim się on w przod wkażal / tegoć na sobie
dokażal / żeć obżywil nąse martwość / wstrzesy-
wşy / wwioldł w nieśmierćiność / Alleluja.

Mocnie nąd śmiercią zwyciężył / po tey śmier-
ci żywot sprąwił / wstąwşy / ną sobie ziawił /
nase skążoność owiełbił / Alle'uja.

Już w nim nąse przyrodzenie / ma wielkie po-
wyższenie / doşło yćci Bogu rowne / mając miejsce
w Ciebie godne / Alleluja.

Ną prąwicy postąwiono / Tronem stawonym
obdąrzono nąd Anie skie wşystkie rzedy / według
Troyce Swietey radi Alle'uja.

Dana mu moc y Krolestwo / w Ciebie / w ziemi /
w piekle państwo / bo gdyż k śmierci był poslu-
şnym / ta częć godnie jest wczęsonym / Alleluja.

Kryştus Posrzednik k śmierćci / k Oycu swe-
mu sam Przyczynicą / mocny Krol y Biskup swie-
ty / godnie w te częć jest przyjety / Alleluja.

Bo to jeggo zasłużenie / jest wşech grzechow
odpuşczenie / z swiadectwem Boskiey miłosći /
prawdy / y sprąwiedliwości / Alleluja.

Bog to w przymierzu postąwił / w nim miłos-
ćiwym być słubił / Ktorzy k niemu z Wiąra idą /
w prawdziwym Kościele stoją / Alleluja.

By stworzeniem / nowym byli / syny jeggo się
stawiali

O Zmartwychwstaniu P. J.

stawiali / y krolestwo niebieskiego dziedzicami;
Synem jego/Alleluja.

Jego tu mieszkania z nami / jestesmy go w tym
pewnemi w Swiatosciach y w Słowie Bozym/
stad juz w nadziei być możemy/Alleluja.

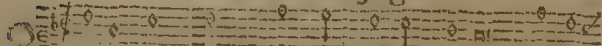
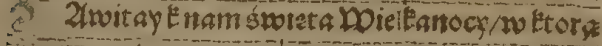
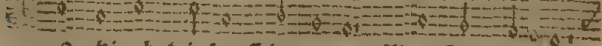
Ża takowe opatrzenie/ wzdaraymyż dziekow
czynienie / częśc chwale z serc czystego / Bogu
przez Krysta żywego/Alleluja.

Zadaymyś Boskiey miłości / że nam w jego
społeczności/raczy dać do końca wytrwać / a po
śmierci z nim krolować/Alleluja.

W dzień zmartwychwstania sławnego / day
dostąpić podobnego / ciała / dusze wbielbienia /
miejsczonego zbawienia/Alleluja/Amen.

XCVI.

Prośbka nadobna, w ktorey się zamyka sposob vsprá-
wiedliwienia nášego.


Awitay ł nam święta Wielkanocy/ w ktora

wszystkie złe diabelskie mocy / Krystus poraził/

y na wielki przez swą śmierć pokąził.

Dziwna łaska Boga wszechmocnego / dał
wmezczyć Syna jedynego/ dla nášych złosci, czyniac
deszcz swey sprawiedliwosci.

Bo każdy człek z swego przyrodzenia/ śmierci
winien był y porepienia/ tym go Pan przeklął /
gdy się Adam Czartowi w wiesć dał.

Bo każdy człek z swego przyrodzenia śmierci
winien

winien był y potepienia / tym go Pan przeklął /
gdy się Adam Czartowi wwieść dał.

Ż tad myśl / wola / inne wszystkie siły / tak się
bárzo ná wsem pokázily / yż z swey skłonności /
ciągną záwseku wsełákiey złości.

Tak mizerne ludzkie pokolenie / przez Zakonu
Pánstkiego zgwalcenie / śmierć / záslużyło / a Czár-
towi w moc podáne było.

Alle Pan z miłosierdzia wielkiego / wżalil się
stworzenia swowego / áz rey lutości / dał ratunek
wpádłych krewkości.

Żesłał ná swiát Syná jedyneho / ten wypełnił
wszystek Zakon jego / zá nas grzeszniki / by nas
przywiódł do swey chwały wszystkich

Stáło się już słusne nágrozdzenie / zá wsełákie
náše przewinienie / krew swieta jego / omylá
grzech człowieka wsełákiego.

Kto wen wierzy á z sercá prawego / wstáwieżnie
prágnie láski jego / swe národzenie / przywołásczy
mu ná wieczne zbáwienie.

Choćia wielkim grzechem obciążony / będzie
zá prawego policzony / przed Sadem Bożym /
Chrystus ná sie jego winy włoży.

Wkázując Bogu Oycu rány / które cierpiał zá
swe Krześciany / tak wstáwił / áby przez to káż-
dego z nich zbáwił.

Podziękuymyż Pánu z wysokości / żeć ná ra-
czył z wielkiey swey miłości / ktemu powolác / á
gotow jest swá swieta láskę dáć.

Káždy kto zá takim powołaniem / idzie zá nim
zupeł-

O Zmartwychwstaniu P. J.

zupelnym wśaniem / swe zasłużenie / dąruje mi
Pany odkupienie.

Obrzezawszy Adama stąrego / oblecze go w
człowieką nowego / w prawey miłości / aby żył
w pokorze / w cierpliwości.

Wstawicjnie martwiąc swoje ciało / by prze-
ciwko Panu nie bujało / z tey śmiertelności / poy-
dzie pewnie do wieczney radości.

Dayże nam to wszechmogący Pánie / przez
chwalebne twoje Zmartwychwstanie / byśmy tak
żyli / potym z tobą w twym Królestwie byli /
Amen.

XC VII.

PROSA.

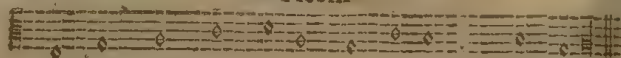
V I ci mą Pa schali lau des immolant
Krże ści á ni wzdąymyż chwale Wiel ko

Chri sti a ni.
noc na Pánu.

Agnus re de mit oves, Christus in no cens
Báránek wykupił owce / Krystus wierny przy-
Mors & vi ta du ello con fli xê. re mit
Śmierć á Żywot to oboje / mieli są dżi wne

Patri, re con ci li a vit pec ca to res.
czyncą / Wyce m ziednał grzeszne wmarłszy zanie-
rando. Dux vi ta mor tu us re gnat vi vus.
bo je / á Książe żywo tá ży wiąc kroluje.
1 Dic no

Pieśni

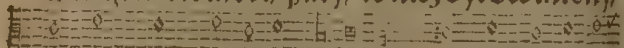


Dicno bis Ma ri a, quid vi di sti in via?

Powiedz nam Ma ry a, coś na drodze widziałeś

An ge li coś te stes fu d ri um & vestes.

Amiełkie świadki/ ścący/ w nież był wwiniony/

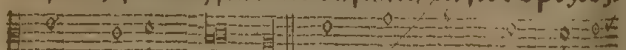


Sepulchrum Chritti viventis : & gloriam vi

Grob prozny/ Krysta żywego/ y ktemu chwale

Sur re xit Christus spes mea, præcedet tuos

Wstał jest Krystus me duszanie/ on swe wprzede

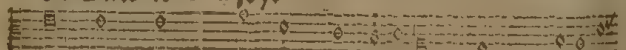


di resur gentis. Cre den dum est magis

zmarłych wstałego. Wiecey nam słuszy wie

in Gali læ am. Jawnó jest że zmarłych

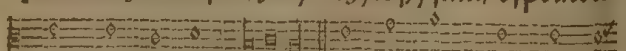
do Gali le jey.



so li Ma ri æ vera ci, quam judæo

rzyc śamey Ma ryey prawdziwey : niżli rocie

Pan mo żnie wstał zwyciężywszy sam/ vsprawię



rum turbæ fal la ci. Scimus Christum sur re

Żydowskiej fałszywey. Wierzymy żeś wstał za

dlowił nas y ob żywił.



xisse à mor tu is ve rè Tu nobis Vi

iste/ zmarłych Pa nie Je zu Chry ste/ k tobie wola



my/ zmiłuy się nad nami/ Pa nie Bo że nasz.

Glor Rex mi se rere, Al le lu ja.

O Zmartwychwstaniu P. J.

XCVIII.

Tropy ktoremi sie Prosa przeplata.

K Rystus zmartwychwstał jest / nam na przy-
kład dan jest / yż mamy zmartwych powstać / z Pa-
nem Bogiem wiecznie królować / Kyrieleyzon.

Leżał trzy dni w grobie / dał Bog przekoć so-
bie / boł rece nóżce obie / na zbawienie człowieka
tobie / Kyrieleyzon.

Trzy Marye poszły / drogę masłci niosły /
chciały Krystá pomazać / jemu cześć y chwale dać /
Kyrieleyzon.

Gdy na drodze były / tak z sobą mówiły : Ktoż
nam ten kámién odłoży / pod nim leży Syn Boży /
Kyrieleyzon.

Gdy nad grobem stały / rzekł im Anioł biały :
Nie boćcie się Dziewice / wyzrzyćcie Boże lice /
Kyrieleyzon.

Wadźmyś wszyscy weseli / jáko w niebie Anieli /
czegośmy poządali / tegośmy doczekali / Kyrieley-
zon

My się weselimy / Pánu Bogu cześć chwale
wzdamy / yż się narodził z Dziewice / day nam
widzieć swoje lice / Kyrieleyzon.

XCIX.

Pieśń na stárá Notę Po Ewángeliey.

M Esoly nam dzień nastał / gdyż śmierć Kry-
stus zwyciężył / trzeciego dnia zmartwych
wstał.

Jij

Tego

Pieśni

Tego dnia wesołego / prośmyś Królá niebieskiego/by nas wchował/od piekła gorącego / áby nas domieścił wiecznego / Królestwá wćiesnionego/gdzie on samkróluje.

Bysmy z grzechow powstałi / Páná Boga náśladowáli / potym z nim w wieczney radości ná wielki królowáli.

Przez twoje zmartwychwstanie / prośim cie JEzu Kryste miłościwoy náš Pánie / day ostátniey godziny / gdy sie z światem rozstác mamy / w tobie wstanie / w dobrej Wierze skónanie / á po śmierci w radości z toba królowanie.

Náš mily Zbawicielu / wšego świata Odkupicielu / zmiluyże sie ná d námi / Amen.

C.

Piosnká ná tę Notę, jáko w pirwšey Piosnce
Wierš pirwšy.

Wesołyć nam Dzień nástál / gdy Stworzyciel zwoycieżywszy / trzeciego dnia zmartwychwstál.

Bo to jego wskrzeszenie / jest wiernym / á ná sumnienu trostliwym pocieszenie.

O ják wesoła tá noc w Krórey Pan nášemu nieprzyjacielowi odiał moc?

Przetoż my Krześciáni / dziś jego sławne rádosnie pámietaymy wskrzeszenie.

Abysmy z nim powstałi / á stáry kwás z nas wymiotšy nowe skropienie byli.

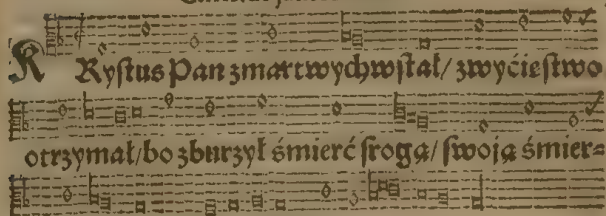
Godujac z swym Baránkiem ciáło jedzac / á krew pijac / sumienie czyste májac.

O dayże nam tu powstać / á w nowości żyworótá trwát / ciebie w tym náśladowát / Amen.

O Zmartwychwstaniu. P. J.

CI.

Christus jam surrexit.



cia droga Alleluja / Kyrie eleyzon.

Zwalczył Czart zlego / a stął głowe jego czo-
wieka grzesnego / wydarł z mocy jego / Alleluja /
Kyrie eleyzon.

Srodze Grzech poraził / a moc jego skaził / ży-
wot nasz naprawił / to z łaski swej sprawił / Alle-
luja / Kyrie eleyzon.

O Kryste nasz Panie / przez twe z martwych
wstanie / day nam z grzechow powstać / łaski two-
jej dostać / Alleluja / Kyrie eleyzon

A po tym kłopotcie / day w wiecznym żywocie /
z tobą krolowanie / nasz wszechmocny Panie /
Alleluja / Kyrie eleyzon. Amen.

CII.

Ná też Notę.

Krystus zmartwychwstał jest nam na przykład
dan jest / yż mamy też zmartwych wstać / y w
niebie z nim krolować / Alleluja / Kyrie eleyzon

Oycze nasz niebieści / użyj nam swej łaski / by-
śmy cnotliwie żyli / wola twoje pełnili / Alleluja /
Kyrie eleyzon.

Kryste Synu Boży / nas grzesnych wspomóż /

J iij

użyj

Pieśni

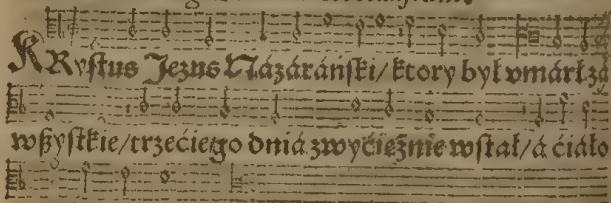
użyję nam twego Słowa / boś ty jest naszą głową /
Alleluja / Kyrie eleizon.

Duchu Święty BOże / potwierdź nas w tej
wierze / byśmy w Boga wierzyli a błędy opuścili /
Alleluja / Kyrie eleizon.

|| Krystus nasz Zbawiciel / y światá Stworzyciel /
wstąpił do BOga Ojca / aby nasz był Obroncą /
Alleluja / Kyrie eleizon Amen.

CIII.

Piosnka nadobna, która też może być śpiewana przy
Pogrzebie Krześciańskim.



|| Krystus Jezus Nazarański / Który był umarł za
wszystkie / trzeciego dnia żywotnie wstał / a ciała
wielbione wziął.

Jego sławne zmartwychwstanie / zrodzić
nością je pamiętamy / Alleluja wyśpiewujemy /
a jemu się radujemy.

On jest pierwszym zmartwychwstaniem / Wszy
tekich wiernych pocieszeniem / bo wstał w ciele
wielbionym / duchowym y nieśmiertelnym.

Abowiem nań tak słuśało / aby jego święte
ciało / nie widziało naruszenia / a w tej tu ziemi
skazenia.

On nas z śmierci wyzwolił / w nadzieję
żywą odrodził / abyśmy z tej śmiertelności / sli
tali z nim do radości

Acz teraz ciała śmiertelne / w ziemi chowają
me

O Zmartwychwstaniu J. P.

nie cudnie / wstanać z grobow tu zbawieniu / á
wiecznemu oślawieniu.

Kedy już tam żadne skanie / nie będzie y nárze-
kanie / bo się w nich dziwny ykaze / w swojej nie-
wymowney starwie.

Ktorzyżá swym Pánem idac á krzyż z płacząc
zá nim niosac / przeciwności wielkie cierpią / á w
pewney nadziei trwają.

Prace tu na sobie mając / w krzyżu wśzystkich
smutków trwając / przyida przecie k pocieszeniu /
przy wśzystkich nas zmartwychwstaniu.

Już nie będą wiecey łącznić gorącą prágnienia
cierpieć / przyida k studnicom wod żywych / á
Boskich rostkosy pełnych.

O tym wskrzeszeniu radośnym / mowi Apostoł
w liście swym / k swemu Timoteuszowi / piśac tak
tymi to słowy:

Ubyś to ná pámieci miał / yż Pan twoy Kry-
stus zmartwychwstał / tym się cieś we wśech
smutkach / w wóstkach swych y też pracach.

Bojyś jako dobry rycerz / prawdziwy Krystu-
sow Pasterz / pracujac w trzodzie zwierzoney / á
trwia jego odkupioney.

Bo jeśli my z nim pomrzemy / społem też z nim
ożywiemy / á jeśli co z nim cierpimy / też z nim kro-
lować będziemy.

Mając to już ná pomnienie / już się k dobrej
pracy mierny obfituy każdy w miłości / stojac w
swojej powinności.

Bo tak tu zbawienia swego / á ná gruncie Pá-
ná tego doydziemy sławy niebieskiej / gdzie wiecz-
nie chwały Amen.

Pieśni

Dziękujemy Ci Ojczy naszemu / yż nas wtargnał
 k Synu swemu: bo w jego prawym zwycięstwie/
 mamy nadzieję złozenie.

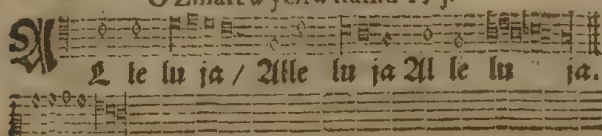
Bo on przez moc sławy swojej/uczyni to z do-
 broci swej/przywiedzie nas ku sławności/ z sobą
 aż na wysokość.

Rzeczmy wszyscy Alleluja/ bądź tobie wieczna
 cześć/ chwała/ Cesarstwo moc y wielbność / za
 twoje k nam wielką miłość/ Amen. CHIL.

Surrexit Dominus, va le te lucus totus
 Tego dnia świętego/ Wielkonocnego/ wszyscy
 conci nat or bis, Alleluja ut qui nos fan-
 stworzenie chwał Syna Bożego/ Który w Wielki
 guine suo redemit, illu stret te ne at-
 Piątek za nas wcierniał / aby nas w swoim Kro-
 que corda nostra Christus: Qui nunc tar ta re-
 lestwie wielkustym miał: Oto już zmartwych-
 as fregitque diras cathenas, & con-
 wstał / jako przed tym opowiadał / Który nas
 strinxit mi se ro manus, mi se ro manus
 przez swą niewinną Niekę/ do chwały swej do-

Plu to ni.
 doprowadził. Amen.

O Zmartwychwstaniu P. J.

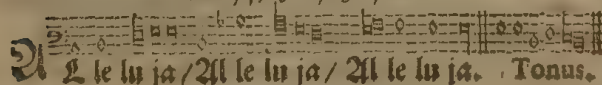


Tonus.

Psalm. 117.

Thwalćies wy Pána wszyscy narobowie / etc.
wyżey nadzieś. XXXIX.

Moga też być y inne Psälmy śpiewane / te które
kiedyśa zwyczajne.



Tonus.

CV.

PSALM. 114.

In exiru Iſraël de Egypto.

GDy sli przodkowie nášy z Egyptu. Narod
Jakobow od ludu Pogańskiego.

Stał się Lud wierny poświęconym Pána
ſwego: A prawie vmocniony od niego.

Woda w morzu wnet się im rozstąpiła: A w
rzece Jordanie wspał się obroćić.

Gory się im rozradowały jako owieczki A jako
jagniętka wszystkie inne pągorki.

Coż ci się stało Morze / yż tak wćiekaś? Albo ty
Jordanie / yż się wspał obracaś?

Coż się wam stało Gory / yż tak wstańciecie?
Albo wy pągorki / co to sprawujecie?

Wszystko się to dzieje przed oblicznością Pána
tego: Przed którym drży ziemia y niebo.

Który może obroćić w jezioro opoki: A z suchey
stały wypuścić wody.

J v

Chwała

Pieśni

Chwała bądź Bogu Oycu y Synowi jego :
Takież y Duchu świętemu.

Jaka była na początku / tak y teraz y na wieki
niechay będzie Bogu w Trojcy jedynemu, Amen.

CVI.

Psalms 115.

Namże daway chwały PAnie stworze-
niu swojemu : Ale Imieniu twemu świe-
temu.

A używaj nad nami miłosierdzia swego : By
nierzekli niemierni / Gdzie mają Boga swego ?

A my wiemy / żeś ty Pan nasz na niebie : A wszy-
stko się dzieje Panie od ciebie.

Aleć ich bálwány ze srebrá / ze złotá : Sáfisywi
Bogowie / a ludzkich rąk robotá.

Mówić nie mogą chocia wstá mają : Cczy
mają / á nie patrzą.

Wsy mają / á nie słuchają : Wozdrzá mają /
á wonności nie czują.

Rece mają / á nie działają / nogi mają á cho-
du nie znają : A głosom swym nigdy nie wołają.

Bodáyże tácy byli / ktorzy je działają : A owšem
ci / ktorzy w nich nadzieję pokładają.

Ale my Wierni w Tobie mamy nadzieję Panie :
A w obronie twej nasze wszystkie wśanie.

Bo wszystkie Narodow / co się boją ciebie :
Zupełna nadzieja w tobie Jezu na niebie.

Ty nie zapomniś nas tu nigdy Panie A bło-
gosiawienstwo twe nam nie wśanie.

Jwsem błogosławiś / ktorzy przy tobie stoja :
Starym y młodym / co się ciebie boją.

Blogo-

O Zmá... ychwałaniu P. J

Błogosławże nam Pánie wiernym swoim:
Przytym działkom y potomkom naszym.

Bo każde błogosławieństwo miład jedno od
ciebie: Gdyż możność twoją ná ziemi y na niebie.

Acżjes nam niedznym ziemie tu zostawił: Aleś
niebo ku swey chwale sprawił.

Wszak cie wmarli nie beda chwalić Pánie: ani
ci ná ktore wysło twoje skazanie.

Jedno my co żywiemy błogosławimy ciebie:
Dziś tu ná ziemi / day potym wieczniem w niebie.

Chwała badz BGu Oycu/ etc. ut luprà.

CVII.

RESPONSORIUM.

Dum transisset Sabbathum.

Gdy minela So bo tá/ Mary á Magda-
le ná/ Mary á Jáko boway Saló me/
Kupi lymá ści aby przyszed sypomaza-
ly Jezusa/ Alleluja/ Alle lu ja Abár-
zo rá no jednego dnia po Sobo cie przysły
do gro bugdy Slónce wschodzi to.
Chwałá badz Oycu y Sy nu y Du-
chu

chu święte mu.

CVII.

Hymn.

Vita sanctorum, decus Angelorum,

G Kryste wstrzeżony / tys nad Królmi sławny /
tys sam Żywicielem / a grzesnych Zbawicielem / Kro-
tys swą nadroższą śmiercią / tego co posłużył
śmierci / przemógł chytrego Diabła.

Ty choway / zachoway / Prze twoje zwycięstwo /
wszystkie służebniki / w tobie radujące / zwołasz w
tychto części godnych dniach / Wielkonocnych sła-
wnych Świećciech / w sedy po wszystkim świecie.

Dzień ten Wielkonocny / w nimż Krystus Bog
wieczny / będąc Żywicielem / a mocny Zbawi-
ciel / siedł z piekiel z więźniami sławie / wstał
z martwych z grobu zwyciężnie / na niebo e Oycu
wstąpił.

Już na wysokość / panuje w sławności / wielce
jest wywyższon nad niebą podwyższon / tu od złych
siedz on meprawy / Który będzie sędził prawię /
gdy zasie na świat przyjdzie.

Ty sam rącz sprawować / serca / y nakłaniać /
ciągnąć je ku sobie / byśmy sli ku tobie / potym e
sławie zmartwych wstali / grozy się piekła nie
bali / O day to miły Kryste, Oycze /

O Zmarłych wstaniu. P. J.

Oycze/Synu miły y też Duchu święty/żadamy
miłości/á potym radości/ gdzie wiecznie w sla-
wie królujesz/z swemi się zároveň radujesz/ ná wieki
wieków/Amen.

CIX.

Druga Hymná.

Nośń zwykła.

BAránek náš Wielkonocny/ Krystus jedyny
Syn Boży/ sam się zá nas ofiarował/ ná
Krzyżu swoym żywot dał.

Jegoż náświetśa ofiára/ mocy Diabla wola-
niśmy śa/ wyrwał nas z okrutney śmierci/ y da-
rował żywot wieczny.

Badźże chwalaá tobie Kryste/ Ktoryś zmar-
wychwstał záiste/ z Oycem y też z Duchem świe-
tym/ ná wiekiśte wieki/Amen.

CK.

Resurrexit Dominus.

ELawne Krystowo wskrzeszenie/pámietaymy
wszyscy wierni/w nim jest radość wćieszenie.

Ktory był od złych potępion/ zlotry ná Krzy-
żu umartwion/ od swych przyjaciół w grob
włożon.

Tuż jest wolebnie wstał zmartwych/ á pocie-
szył wśech swych wiernych/ nádzienie sławy spło-
dził w nich.

Pánśkie wskrzeszenie wesole/pámietáją wierni
práwie/bo z nim będa w wieczney sławie.

Z niego

Pieśni

Z niego ich tu obnowienie / w Duchu ich rozwe-
selenie / y w nadziei utwierdzenie.

Ua dzień wstreszenia Bożego / chwalcie
stworzyciela swego / wsłatkie stworzenie jego.

Chwalcie Anielscy Korowie / chwalcie y ludscy
Stanowie / wszyscy Krześcijańscy Zborowie.

Bo też y mnieyszy dniowie / Kwiecie / trawá y
lase wie / y spiewaniem swym praśkowie.

A temu chwaleniu wzbudzaja / nam kradości
posługuja / to wstreszenie wysławiaja.

Wszyscy sie z niego radujemy / Alleluja wyspie-
wu ymy / częśc chwale Bogu wzdawamy.

O Kryste przez twe wstreszenie day w nadziei
potwierdzenie / wieczne z tobą Krolowanie.

CXI.

Regina coeli latere.

Krystus zmartwychwstał / Ktory był za nas na
Kryżu skonał Alleluja Nieprzyjaciółom swym
tu pobanbieniu / a wiernym swoim tu pocieszeniu /
Alle luja. Już jest zpełnił / co był ślubil / Al-
le luja Zmiluy się nad nami Panie Jezu Kryste.
Ktoryś zmartwychwstał / a swe wierne obdaro-
wał / wieleś dobrego zjednał / Ktorzy w cie wierza.

O Zmartwychwstaniu. P. J.

Te drugie Wiersze śpiewają się na ten Wiersz, który się poczyna: Któryś zmartwychwstał, &c.

E Mierć jest skążona / a tak drogą wżyniona /
wiernym k'wieczney radości / z Bożey miłości.
Raduy się nimie / wszelkie ludzkie pokolenie /
Boć się stało zbawienie / y wykupienie.

Przez zmartwychwstanie / tego którego meczę-
nie / jest Diabło wożemdleme / y potłoczenie.

Śpiewaymyś jemu / mimo wśytłie nalepśjemu /
że on nam raczy pomoc / wśytłozłe przemoc.

Przez twe wśyrzeseńie / day nam grzechow o-
puśczenię / byśmy tobie służyli / z serca chwaliłi.

Śpiewając y wesele Alleluja. Amen.

CXII.

P An Jezus Krystus wstał zmartwych / Dla
pociedhy swoich wiernych / Alleluja Alleluja /
Ktory przed tym śmierć wćierpiat / Aby lud
swoy z piekła wyrwał / Alleluja Alleluja.

Gdyby nie był PAn wstał zmartwych / Jągi-
nalby był k'ażdy z nich Alleluja Alleluja. Raczyt
wesolo zmartwych wstać / N'ad Diabłem p'ano-
wać / Alleluja Alleluja.

Trzy M'arye do grobu sły / Drogie m'asćiz so-
ba niosły / Alleluja Alleluja Szukając P'ana Jezu
Krysta / Ktory jest naša pociedha / Alleluja Alle-
luja.

Rzekt

Pieśni

Rzekł im Anioł: Nie бойcie się Wstałci PAn
Krystus zaiste / Alleluja Alleluja / Opowiedzcie
Zwoleńnikom / I inšym wszystkim zastępom /
Alleluja Alleluja.

Do Galilejey tam idźcie / Zmartwychwstałego
wyzrycie / Alleluja Alleluja / On ci sie wam tam
wkaże / I potwirdzi w swojey mowie / Alleluja
Alleluja.

Tego Wielkonocnego czasu / Bądź częśc /
chwala Bogu Oycu / Alleluja Alleluja / Synu y
Duchu Swietemu / Bogu w Trojcy jedynemu /
Alleluja Alleluja. Amen.

CXIII.

BENEDICAMUS

Panie nasz miły Jezu Kryste / przez zmar-
Rzez ktore zmartwychwstanie twoje day nam

twychwstanie twoje wkaż nam Oblicze swo-
z grzechow powstanie / á potym wieczne zbawie-
je / Alleluja / Alle luja.
wienie.

wierż. W Zmartwychwstaniu twolm Kryste Alleluja.
Resp. Niebo y ziemia sie wesela Alleluja.

Collecta.

Panie Boże wszechmogacy / ktoryś przez Zmar-
twychwstanie twego miłego Syna śmierć
nasze zgładził / á wiernym swoym żywot wiecznyś
otworzył. Day nam byśmy w cie wierzyli / tego
wdzię-

O Wniebowstąpieniu P. J.

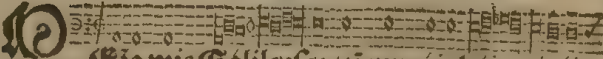
wdzięczni byli / á po zmartwychwstaniu naszym
z tobą wieknieście królowali. Przez tegoż Jezusá
Krystusá Syná twego dla nas zmartwychwsta-
łego. Amen.

**Pieśni o Wstąpieniu Pána Chrystusá
do Niebá / y o Posádzeniu jego ná práwicy
wielebności Bożey.**

C XIII.

Introit.

Viri Galilæi.


Ożo wie Galileyscy / czemu sie dziwujecie /
pátrząc w Niebo? Alleluja: Jákóściego wi-
dzieli wstępujacego w Niebo / ták zá sie przy-
dzie sadzić w sytek swiat / Alle luja / Alle-
lu ja. W Szyscy wierni Krzesćciánie wesel-
cie sie / Chwalá Bogu Oycy y Syno wi-
cie sie / yż już przez Krystowo w niebo wsta-
je go tá kież y Duchu Swietemu /
pienie / jest nam Królestwo niebieskie otworzone.
ná wieki wiecznie / Amen.

K

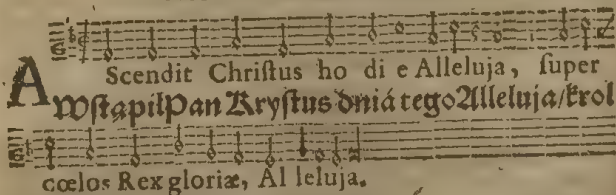
Kyrie

Pieśni

Kyrie Wielkonocnego może się używać, miłośko
(Zmartwychwstanie) Wniebowstąpienie
śpiewając.

CXV.

Ascendit Christus hodie.



Ascendit Christus ho di e Alleluja, super
wstąpił Pan Chrystus dnia tego Alleluja / Krol
coelos Rex gloria, Al leluja.

Do niebá wysokięgo / Alleluja.

Confors Paternæ gloriæ Alleluja, Ejus assidet dex-
tera Alleluja.

Rowney czci z Oycem będący Alleluja / Na
jego vsiadł prawięcy Alleluja.

Galilæi aspicię Alleluja, In Domino jam plaudite
Alleluja.

Apostołowie obaczcie Alleluja / A w Pánu
swoym się weselcie Alleluja.

Jesus assumtus a vobis Alleluja, Iudex venturus est
Orbis Alleluja.

Jezus Pan co od was wzięty Alleluja / Przyjdzie
świat sędzić z Zastępy Alleluja.

In hoc solenni gaudio Alleluja, Benedicamus Do-
mino Alleluja.

Tego czasu wesolego Alleluja / Chwalmyż Bo-
gá wśzechmocnego Alleluja.

Laudetur Sancta Trinitas Alleluja, Deo dicamus
gratias Alleluja.

Bądź chwałá naswietsey Troycy Alleluja /
Teraz y ná wieki wieków Alleluja. Amen.

O Wniebowstąpieniu P. J

CXVI.

Czwalmymy swego stworzyciela / wsze ludzkie
Rozpamiętywając o bie / jego wnie-
po ko le nie/ R.

bowstąpienie : Który sie żywym wkazał / po
swym cieśkim vmeczeniu / swe Zwolewniki stro-
fując / prze ich serc zatwardzenie.

Bo oni wierzyć nie chcieli / tym którzy go widzie-
li / R. Po śmierci żywego chodzić / aż go prawię
wyrzeli / O tym Święty Marek piše / jakie im
nauki dawał / pirwey niż na Niebo wstąpił / tak
im mówiac / rozkazał

Idac po wciornastkim świecie / każcie wsemu
stworzeniu / R. To naweselsze poselstwo / o ludz-
kim wykupieniu / Kto uwierzy będzie okrzczon /
ten za pewne będzie zbawion / a kto zaś wierzyć
nie będzie / iscie będzie zatracon.

Agdy tak z nimi rozmawiał / o królestwie nie-
bieskim / R. Tam go obłok od oczu wziął / swym
sposobem niebieskim / Dał na przykład ludu
swemu / mówiac : Nż do Boga swego / ide Wycá
niebieskiego / y do Wycá waszego.

A póki ja nie odeyde / Pocięściel nie przydzie /
R. Agdy na niebo wziet bede / tedy go tu wam
ześle / Ktoremu wszyscy śpiewamy / mówiac z go-
dnie Alleluja / wszyscy mu chwale rozdawamy /
a o to go żądamy.

A ij

Aby

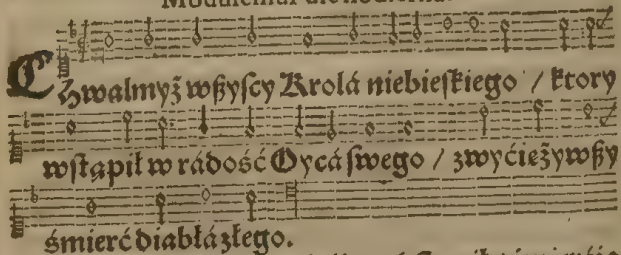
Pieśni

Aby nam Duchá świętego / posyłał k' oćiesieniu /
 R. Wybawił od wšego złego / piekła / mał / z'atracenia /
 Nam naše grzechy odpusćil / ták jáko smy
 z'awinili / Spráwiedliwością obdárzył / bysmy
 w Ciebie z num byli.

Dayże nam twa wola pelnić / á w prawey Po-
 łucie stać R. W dobroći do końca trwać / potym
 z tobą przebywać / Chwałá Oycu niebieskiemu /
 y jego Synu miłemu / tákże y Duchu świętemu /
 Bogu nierozdzielnemu / R. Jákoż była od wie-
 czności / badżże ná wieki w radości / między nami
 bez przestánia / á to z Bożey miłości / Amen.

CXV. II.

Modulemur die hodierna.



Zwalmyż wšyscy Królá niebieskiego / Ktory
 wstąpił w radość Oycá swego / zwyciężywszy
 śmierć diabła złego.

On bo oćieski ná świecie podstąpił / śmiercią
 nieprzyjaciela zwyciężył / Który Testamentu z
 Państwą złupil.

Po zwycięstwie Diabła klamliwego / wstąpił
 ná prawice Oycá swego / w radość wieku nie-
 skończonego.

Już swym miłym droge nowa spráwił / w kto-
 rey się ják obrzym mocny spiešył / áby sam wier-
 nym swym wodzem był.

Bedąc ná świecie po zmartwychwstaniu /
 ciešył

O Wniebowstąpieniu P. J.

Cieszył Was nie swoje w ich zaśmuceniu / ślubił dać
Duchą ku cieszeniu.

Mówiąc że tu smutek mieć będziecie, duszacie się/
bo we mnie zwyciężycie / miłości / radości do-
dziecie.

Bo Ja wstępuje do Oycy swego / Boga mego/
także y waszego / a na was dla mnie łaskawego.

Właż dar wam ślubiony pamiętać / Ktorego
w Jeruzalem czekać / gdzie mocą odziami be-
dziecie.

Z swymi miłymi się rozdzielając / osobe cielesną
odejmując / na Niebiosach Oycu wstępując.

Objęł łaski każdego zbawić / a wiara żywą
w Duchu naprawić / Kazał Ewangelii uczyć.

Która jest wesółym zwiastowaniem / wierzą-
cych zbawiennym nauczaniem / łaski radości o-
świadczeniem.

Mówiacim: Idźcie po wszystkich świecie / w
Mecemey zbawienie ukazujcie / Kto uwierzy / tego
okrzycie.

Pan Jezus im to przykazanie dał / a przed nimi
widomie się precz brał / z nimi się łaskawie po-
żegnał.

Wnet dwaj Anieli przy nich staneli / pytając/
przećżby w Niebo patrzyli / O Kryście im tak
powiedzieli.

Jak go widzicie wstępującego / w obłokach
mocnie się biorącego / K prawicy Oycy idącego :

Tam on ma już właśnie odpoczywać / a twa-
rzy Bożej się wklazować / za wszystkie wierne się
przyczyniając:

Pieśni

Gdy wiernych liczbą spełną wynidzie / tedy w
sławie jak widżicie przydzie / w królestwo Oycá
przywiedzie.

My wierni ná Páná tego pátrzymy / á Oredos
wniká swego znaymy / w tym sercá náše potwira
dzaymy.

Boć nas wszystkich w Ciebie oczekawa przed
Oycem zá nami się przyczynia / pobudzając k
radości wzywa.

O Kryste day byśmy się spieszyli / prace y
śmierci twej wdzięczni byli / z radością k tobie
się ciągnęli.

Day nam że tu w cie prawie wierzymy / w tobie
samym nadzieje składamy / z Oycem twym ná
práwicy czcimy.

Chwale godną tobie wdawający / o przyczy-
ne ciebie żądający / á w tobie wścżepieni będący.

Od Antykrystá ráczże nas bronieć / w twej
świety prawdzie do końca rządzić / w chwale
twoj do Ciebie wprowadzić / Amen.

CXVII.

Pieśń, Notá jey, jaka : Przyszedł jest k nam
Obrzym mocny. &c.

Krystus bieg swego poselstwa / dokonawszy
zwycięstwa : powstrzeżeniu przez czterdzieści
dni wstázował się swym ná ziemi.

Urząd swoj Oczniom zlecając / Pasterzmi ludzi
czyniac zás do niebá się widomie brał / swe czo-
wieczeństwo z światá odiał.

Zmierzli Ciebie zstapili / Apostołom świadczy-
li / jak widżicie wstępującego / tak będzie k sadu
przysćie jego.

Am

O Wniebowstąpieniu P. J.

A w Niebie ma odpoczywać / á tam w swym
ciele mieścić / do kąd wśech rzeczy dokonanie / nie
przydzie y świata skonczenie.

Wszystkie Niebiosá przeniknął / by wieczne
krolestwo wziął / áby tak w niebie / gdzie by sam
był człowieczeństwo náse posadził.

On przez swoje poniżenie / w świecie k śmierci
zmorzenie / boý ten swoy przestawnie wykonał / z
kąd sławy wielkiej w niebie dostał.

Krolem wiecznym jest uczynion / nád Anioły
powyżsion / y Diabłowesa w mocy jego / trzesa
sie / widząc tak sławnego.

Y w mocnych światá kroluje / kwoley swej je
sprawuje / przewodzi w nich swe włożenie / nád ich
rozum y nád ich dżemie.

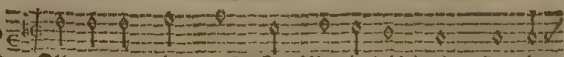
Tóć pociecha nas wśech wiernych / k niemu w
niebo patrzących / że my przez tego Pána swego /
zbawieni bedziem wśego złego.

Bo jest náš Przyjaciel wierny / á yż Brát przy-
rodzony / nie dopuści ná nas nic złego / coby nam
nie niosło lepszego.

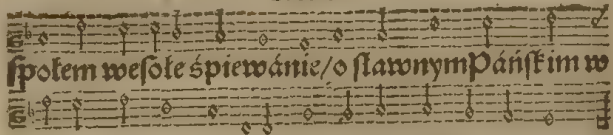
Jest Biskupem w niebie wiecznym / nam bárzo
pożytecznym / za grzechy sie sam zastawiając /
Ciało á Krew swą ofiarując.

O Pánie. przez twoje wstąpienie / tak wielkie
w wielbienie / day nam w swej Wierze posilenie /
potym z toba wiecznemieścić. Amen.

CXIX.


Aduymy sie wszyscy Krześciane / czyniac
R iiij społem

Pieśni



niebo wstąpieniu / a o naszym vspráwiedliwieniu.

Pan Krystus gdy już zmartwych wstác raczył /
 a swą śmiercią śmierć naszą przewalczył / czter-
 dzieści dni tu raczył przebywac / dla Apostołow
 to raczył działac.

Bo temu wszyscy wierzyć nie chcieli / zwłaszcza
 Tomasz który nie był z nimi / aby PAn Krystus
 możnie zmartwych wstał / tak jako im był przed
 tym obiecał.

Potym gdy weń wszyscy wwierzyli / yż zmar-
 twych wstał / jako Bog prawdziwy / kazał im po
 wszystkim świecie chodzić / a Ewanielię świe-
 tey uczyć.

Aby to co od niego słyseli / wszystkim ludziom
 tu opowiadali / kazał im wszystkim Ewanielię /
 świętą y też wesolą nowinę.

Potym im też to rozkazać raczył / aby każdy kto-
 by weń wwierzył / by był okrzeston w Imię święte
 jego / w Imię Oycy / y Duchá świętego.

Kto wwierzy a tak będzie okrzeston / ten to niech
 wie / yż już będzie zbawion / Ale kto by / w mienie
 chciał uwierzyć / ten już niech wie / yż potępion
 ma być.

Kazał im między wszystkie narody / aby ludzi
 uczyli pokuty / powiedając grzechow odpuszcze-
 nie / wieczny żywot / y duszne zbawienie.

Potym

O Wniebowstąpieniu P. J.

Potym Pan gdy do Niebá wstepował / swe
Zwolenniki w smetku pocieszał / á kazał im w o-
nym Mieście czekać / aż im miał Duchá swietego
zesłać.

Bo im to już był przed tym obiecał / gdy sie od
nich ná swą śmierć gotował / mówiąc : Zesła
wam Duchá swietego / Duchá prawdy / od Oycá
swojego.

Potym gdy Pan terozmowy skóńczył / wnet go
obłok od oczu ich zákrzył / wstąpił w niebo do swey
chwały swietey / gdzie Aniolow są wielkie zastepy.

Tamże siadł v Oycá ná prawicy / kedy náń
przez wiáre pátrzym wszyscy / y nas též tam już
wsyrtkich posadził / ktorzy wierzym yž on w nas /
á my w nim.

W ten czas Zwolennicy smetny byli / yž już Pan
cielesnie nie był z nimi / bo za nim w niebo pilnie
pátrzáli / aż je potym Anieli ciešyli :

Mówiąc : Wy Meżowie Galileyscy / czemu
tak pátrzyćie w niebo wszyscy ? Ten Pan Krystus
ktory w niebo wstąpił już nie przydzie / áž swiát
bedzie sadził.

Panie Kryste ktoryś w niebo wstąpił / żebyś sam
za námi Przyczynca był / Ráczże nam zesłać Du-
chá swietego Duchá prawdy. Doktorá prawego.

Żeby nas tu wszech ná świecie rzadził / á chwa-
ły twey prawdziwey náuczył / żebyśmy cie tu
zawždy chwalili / á po śmierci wiecznie z toba
żyli. Amen.

CXX.

Rex omnipotens die hodierna.

R v

Krystus

Pieśni.

Krystus wszechmogący Pan stworzenia w tego:

Od kupiwszy świat. mocą zwycięstwa sta-
wstąpił na niebiosy / tam z kad był pierwszy

wonego / Przez czterdzieści dni powstałszy od v-
zstąpił. Vtwierdzał serca. Apostolow swych.

mártych / Vpominki pokoju wiecznego
mitych. Rozwieszowamia grzechow słowem.

im zo stawiłszy / **K**azał im Ewangelia
swym moc im dawłszy. **A**w Imię Oycy / Syna /

wszystkim Narodom opowiadać / **A**Zebra-
Ducha świętego / Krzem je potwirdzić: **I**Jeru-

wszy je. Kazał im by sie nie rozchodzili / **N**owiac /
żalem / a tam obiecanych darów czekali: **A**be-

żż w krótkim czasie / zesle wam jasnie Po ciefy-
dzie cie mi świadkami w Jeruzalem mieście / y po

ciela Ducha świętego. **A** gdy to jeszcze mówił /
wszystkiey Samaryey. **O**nego wzgore podnios-

ły /

O Wniebowstąpieniu P. J.

oto Obłok jasny z nieba przed oczyma ich zstąpił/
sy/ od obliczności stojących Apostolów zakrył.

Z którym gdy w niebo A po sto łowie tak
Oto dwa mężowie w białych ścienie stąga-

z pilnością patrzyli/ Gdemuż się dziwniecia/
wszy przynich mówili: Jako wstąpił do nieba/

żec Jezus wzięt jest z tad do wiecznych radości:
tak zaś przydzie: sadzić srogo świat ze złości.

O Boże któryś: ten świat sprawił/ y też
Coyz Człowiek prze grzech stracił z Raju wy-

Człowieka na swe podobieństwo: stworzył/
gnan/ tys go zaś z łaski k sobie przywrócił/

Adroż się Krwia swoją odkupiles nas Panie/
A gdy przydziesz sadzić świat czasu ostatniego/

y zaś tam przywodziś/ Skad wypadł Adam łas-
nieracz nas oddalać z two: je mi: swiete mi-

miac two swiete przykazanie/ Gdzie tobie spie-
od poczywania wiecznego:

wać będziemy/ Alleluja.

Pieśni
CXXI.

Clausula po Łacinie, dla Dzieci.

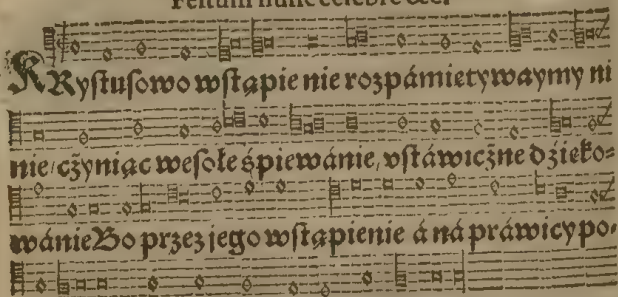
Sanguine proprio redemisti nos **D**eus, illuc & re-
vehis, unde primus corruit paradysicola.

Iudex cum veneris iudicare seculum, da nobis qua-
sumus sempiternam requiem in sanctorum gloria.

In qua tibi canamus Halleluja.

CXXII.

Festum nunc celebre &c.



Rzysusowo wstapie nie rozpamiętywamy ni
nie czyniac wesołe śpiewanie, wstawicze dzieło
wanie Bo przez jego wstapienie a na prawicy po-
sadzenie / pewne jest nasze zbawienie

Boć on tak obiecował / gdy już przez śmierć do
Oycy iść miał / aby miejsce zgotował / wiernym
swym które być wiedział / bo te same krwią swą
odkupił / z przekleństwa Zakonu wybawił / żywo
wieczny im otworzył.

Siadł w niebie wielkiście / wierzymy temu za-
pewne iście / bo jest Bogiem wszechmogącym /
Zbawicielem nam wierzącym / Krol Pan swi-
tą tego / przyczyną wśego dobrego / cześć bądź
Imieniowi jego.

Z tam też Ducha świętego / ślubił przysłać
mistrza prawego / któryby naukę jego / potwirdzał
w sercu

O Wniebowstąpieniu P. J.

w sercu każdego / aby nie nie wątpili / w tym co od
Pana wzięli / z jego wst. świętych słyseli.

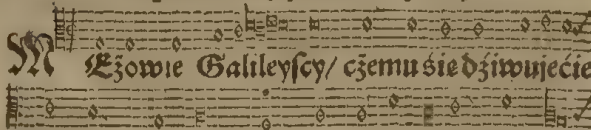
Toż też y nam obiecał / w słowie swym które
już nam dał / jedno chce żebyśmy wierzyli / przez
Imię jego prosili / bo dla tego zstąpił / aby
nam wiecznym obrońcą był / za nas grzeszne się
zastąpił.

Przeto cie już prosimy / bowiem słowu twemu
wierzymy / nie opuśćajże nas sirot twych / y za-
palność w sercach naszych / byśmy cie wzywali /
za złosci swe żalowali / przyscia twego na sąd
czekali.

Gdy na świat z nieba przydziesz / a sprawiedli-
wie sądzić będziesz / nie zapominajże nas wier-
nych / słowa twego słuchających / nie pomni już
złosci / które czynimy z krewności / przeciw twej
sprawiedliwości.

Boćmy w tobie ufamy / w tobie nadzieję po-
kładamy / w sobie nic dobrego nie mając / łaski
twey oczekując / ciebie pokornie prosimy / oczy
swe k tobie wznosimy / Obrońco Panie jedyny.

Antiphoná Nieśporna ná Psálmy.


M Jezowie Galileyscy / czemu się dziwujecie
patrzac w niebo ? Ten Jezus który jak wzięt jest
od was do nieba / tak ci przydzie / Alleluja.

Záctym

Pieśni
Ztým Psálmy zwyczajne, y

Magnificat.

CXXIII.

Pieśń na stara Notę.

Przez twoe święte Wniebowstąpienie / Boży
Synu rączyś nam dać błogosławienie / na
prawicy o Oycę swego / bądź Przyczyną ludu
twego / tobie ofiającego / Alleluja.

Rącz Kościół swoy święty rozmnożyć / przeci-
wniki jego wysłtć z stolice złożyć. Ani ch Szatan
z swemi siłami nie przewodzi nad nami / niedzne-
mi owieczkami / Alleluja.

Acz czasu ostatcznego / gdyżas z nowu na świat
zstąpisz sadzić każdego / day bysiny na twojej
prawicy / stawieni byli wszyscy / jako twojej miło-
śnicy / Alleluja. Amen.

CXXIIII.

Pieśń na tę Notę, jako: Krystus Zmartwych
wstał &c. CXI.

Krystus Zbawiciel / wstał na niebo nasz
Wypiciciel / Alleluja.

By wierni w nim byli obwieseleni / śpiewa-
myż wszyscy wcieśnieni / Alleluja.

Bądźże jemu wieczna chwała / Alleluja.

Jezu Kryste Krolu Panie nasz jedyny.

Wstąpisz sławie / o Oycu swemu y wielebnie
zāsie i sadu na świat przydziesz mocnie.

Tys wykupił nas / krwią swą ktorąś wysłał za
nas / miłością wierząc weyzrzec dziś na nas.

Na prawicy swej / siedzisz w wielbności
mocnej / day nam bysiny byli w miłości twej.

Podnieś

O Wniebowstąpieniu P. J.

Pobnieś nas wzgórze / że k Tobie patrzymy dołu /
za toba śpiewać się przydziem w sławę.

Raczej wyzrzyć z Nieba / słyszy swoy lud prośący
ciebie / nasz Królu Kryste przesławny Boże.

Przez twe Wstąpienie / na prawicy posadzenie /
daj nam z sobą w niebie przebywanie.

Abysmyć tam śpiewali / Alleluja. Amen.

Wierż.

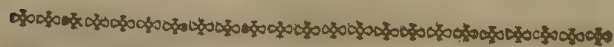
Wstąpił Krystus do Nieba / Alleluja.

Resp.

Siedzi u Bogá Oycá na prawicy Alleluja

Collectá.

Szedmogać miłościwy Boże / Któryś Sy-
na swego na świat posłał / aby gniew twoy
przejednałszy á do Nieba wstąpił / nam Du-
chá Świętego zesłał / y miejsce w Królestwie
Niebieskim nam gotował: Racź nam dać / abyśmy
tey dobroci twej wdzięczni byli / ciebie samego
chwalili: Przez tegoż Jezusa Krystusa Syná
twego a Płná naszego / z którym żywiesz y Królus
jeś na wieki wieki. Amen.

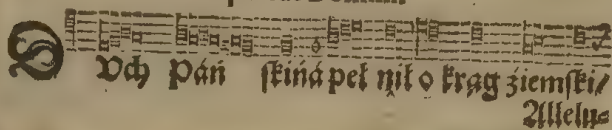


Pieśni o Duchu świętym Bogu praw-
dziwym / z Oycem y z Synem jednob-
zym / y o jego Darách zbawiennych.

CXXV.

Introit.

Spiritus Domini.



Pieśni

Alle lu ja. A to coraz o pánował / darem ma-
drości swo jej ob dąrował / Alleluja / Allelu ja /
Al le lu ja.

Panie Boże Niebieski / rąćże vmocnić przez
Chwałą bądź Bogu Oycu /

Ducha swego swietego / to coś w nas zápo-
y. Sy no wi je go / ták że y

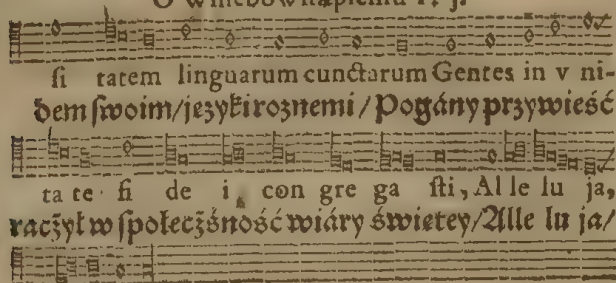
czáca czył dobrego :
Duchó wi swietemu.

CXXVI.

Veni Sancte Spiritus, reple tuorum corda
fidelium.

Veni Sancte Spi ri tus, reple tu o-
Swiety Duchu z áwítay k nam / á ráćz nápeł-
rum corda fide li um, & tu i amo ris in e-
nić sercá swoich wiernych / á swojej bojá žni mító-
is i gnem ac cen de, Qui per di ver-
ściá ráćz zápalic ogien w nich. Tys dżiwonym cu-
fita.

O Wniebowstąpieniu P. J.



fi tatem linguarum cunctarum Gentes in v ni-
dem swoim / języki roznemi / Pogány przywieść

ta te fi de i con gre ga ti, Al le lu ja,
raczył w społeczność wiary świętej / Alle lu ja /

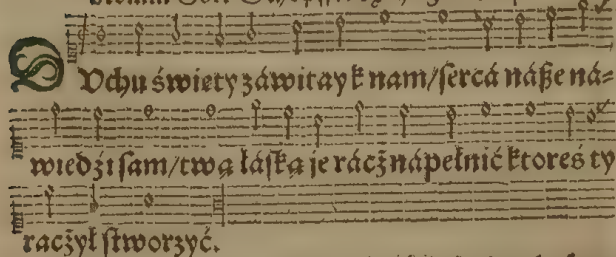
Al le lu ja.

Al le lu ja.

*Kyrie Godne, albo Pospolite śpiewać się
może,*

CXXVII.

Komm Gott Schöpffer Heyliger Geist.



Duchu święty zawiitay k nam / sercá nasze ná-
wiedzi sam / twa láska je rácz nápełnić ktores ty
raczył stworzyć.

Cieszyć cielem cie zowiemy / żeś Boży dar dobrze
wiemy / ty lekářstwo dájesz dušam / w testliwosci
cieszysz sam.

Oswieć jasne myśli nasze / day skuteczne miło-
wianie / ciáło nasze rácz potwirdzić / według woley
twey rzadzić.

Tys siedmioráki dar istny / pálec Boży prawey
reki / Oycowo słowo obiawiasz / ty języki sam
wznawiasz.

Pieśni

Chytróści Diabley rácz zbáwić / pókoj z mi-
 łości twej zrzádzić / bysiny zá tobą wodzem sli-
 wśelkich złości sie strzegli.

Okaż Oycá niebieskiego / Jezu Krystá Syná
 jego / y ciebie Duchá świętego / w Bóstwie Boga
 jednego.

Bądź sam gościem w sercách nászych / ciešy-
 cielem w smutkách wśelkich / bysiny sie śmierci
 nie bali / á przy Słowie twym stali.

Cześć bądź Bogu Oycu z Synem / tákże ro-
 wnie z Duchem Świętym / w Istności jednego
 Bóstwa / záwždy ná wieki wieczne. Amen.

CXXVIII.

Veni creator Spiritus.

S Wiety Duchu ráczyś záwitać k nam / á wiera-
 nych swych rácz náwiedzić sam / ná pełń je niebie-
 ska miłością / ktoryś stworzył serce y myśl Bóst-
 wa wśechnocnością.

Tys jest Ciešycielem wiernych názwán / y
 Bóstwieś dárem miániowan / studnicá práwa /
 wodá żywa / ogniem y wnetrznym pomázaniem /
 światłością łaski pewną.

Tys sam jest Bóstie obdárówanie / tys jest
 Oycowsto záslubienie / tys jest sam moc prá-
 wice Bożej / tys nádzieja wśyſtkich wiernych y
 wnetrzne oświecenie.

Oświeć

O Duchu Świętym.

Oświeć światło ciemnym smysłom naszym /
wleć miłość wnetrznosciom serdecznym / á mdle
ciało naše posilay / w wierze prawdzimoy Kry-
stowey / swa mocą nas upewnay.

Nieprzyjaciele naše odganiay / á w sercu naše
swoy pokoy day / yżbyśmy też z twoy Boskiej mo-
cy / mogli w wierze stałemi być / á wszystko złe
zwyćiężyć.

Prosim / day nam Oycá prawdzimie znáć / y
Syná namilšego poznáć / y ciebie Cieszyciela Du-
chá / w postaci trojaškiej / jednego wszechmocnego
Bogá.

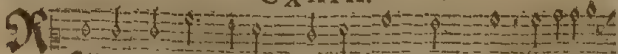
Ułapelnymy tak Boskim poznaniem / zápalże
serce miłowaniem / á day nam w zasłudze Kry-
stowey / trwáć y posłuchać jego wiernie w każdym
wst jego Słowie.

Day byśmy ciebie Bogá jednego / znájąc cie / y
czcili samego / á z twoy dobrotliwej szczodrości /
dochodzili záwždy dárow zbawiennych z wyso-
kości.

Dayże nam też y w dzisiejše spráwy / Duchu
Cieszycielu łaskáwy / á byśmyć część chwały wzda-
wali / chwalać ciebie áż ná wieki / z twoimi wy-
bránemi.

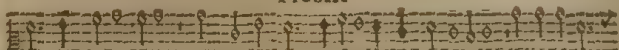
Bądź wieczná chwála / Oycu / y Synu / y tobie
Duchowi świętemu / zá wszystko coś dal z swej
miłości / w czym nas ty sam rácz pomnażáć / á
przywiedź k swej radości. Amen.

CXXIX.



Naduymy sie wszyscy z tego / chwalać Krystá
Páná

Pieśni


 Páná swego z dobroci á z dárow jego / Ktore nam
 przysły od niego / nam przysły od niego

On z niebieskiey wysokości / á z wielkiey swey
 miłości / dziś Duchá swietego zesłał wiernym
 swym jak był obiecał.

Pierwey niż do niebá wstąpił / Zwolennikem
 swoim mówił / aby sie nierozchodzili / z Jeruzá-
 lem / á tam trwali.

Aby byli potwirdzeni / z niebá mocą posileni /
 ślubując Duchá swietego zesłać im od Oycá
 swego.

Aby mogli mocnemi być / wszystkim ludziom
 prawdę mówić / ku pokucie powoływać / á Kry-
 stusa opowiadać

Gdy sie już dni wypelnily / Zwolennicy społem
 byli / stał sie z niebá dzwiek sum wielki / jako gdy-
 by wiał wiatr pretki.

Duchci swietcy z niebá zstąpił / wszystkie on dom
 ich nápełnił / języki ich rozdzielone / widziały sie
 by ogniste.

Ktorem będąc nápełnieni / wnet języki rozli-
 cznemi / jeli mówić / jak im dawał / Duch swietcy
 wyznawać kazal.

Tamże wnet śmiele mówili / á o Krystusie
 świadczyli / yż przez śmierć á zmartwychwsta-
 nie / otrzyma każdy zbawienie.

O jaką tam mieli radość / gdy przyszedł ten
 na milszy gość / dawşy im swą świętą miłość /
 potym nieskończoną radość.

Boże

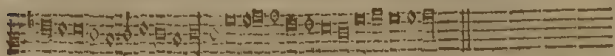
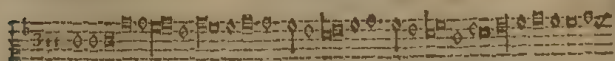
O Duchu Świętym.

Boże przez twe smiłowanie/Duchá świętego
zestłanie day nam jęgo obnowienie / w darzech
świętych pomnożenie

Amen day to Pánie miły / że w prawdzie twej
zostawamy/one śmieie wyznawamy/ a do końca
w niey wytrwamy

Żebyśmy z twemi Anioły / tobie częśc chwały
wzdarowali twoje łaskę wysławiali/ potym z tobą
Frolowali.

CXXX.



Spiritus Sancti gratia, Apostolorum pectora, reple,
vit sua gratia, donans linguarum genera.

Misit per orbis climata, annunciare dogmata, ut
prædicarent variis, Dei potentiam linguis.

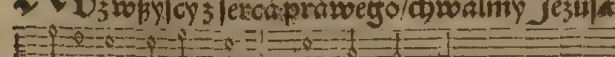
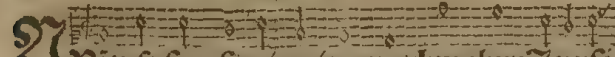
Dicens eis: Accipite, Spiritum Sanctum hodie,
qui vos docebit omnia futura & præterita.

Dicit eis: Dum steteritis, coram Regibus & Princi-
pibus, nolite cogitare, quomodo aut quid loquamini.

Laudemus consolatorem, omniumq; creatorem,
ipse amovit errorem, verum inducens amorem.

Ergo nunc cum tripudio, Benedicamus Domino,
Laudetur sancta Trinitas, Deo dicamus gratias.

CXXXI.



NWz wszyscy z serca prawego/chwalmy Jezusa
miłego/zestłania Duchá świętego.

L iii

Jegoż

Jegożdał Zwołennikom swym / z przedziwnym
cudem niebieskim / napełniwośy wcieśeniem.

Zasłubienie się spełniło / jak prorokowano
było / raduśmy się wszyscy z tego

Bóg to zdawna przepowiedział / aby każdy
wierny wiedział / z tego swe pocieszenie miał.

Przez Johel swego Proroka / mówiąc: że wy-
łanie Ducha / mego wsem będzie pociechą.

Wiernym co się wkażało / a w Jeruzalemie
stało / na Apostołów widziano.

Gdzie wiele ludziom kazali / wśech języki wy-
znawali / Krystusa oznajmowali.

Duch Święty / je k temu pędził / a w wieluich
serca wzbudził / wiara w Krystusa obdarzył.

Gdzie się wielkość zaśmuciła / która Panna
Krzyżowała / porym z niego radość miała:

Mówiąc: Wy Bracia Mężowie / Prosimy
niech nam kto powie / co czynić chcemy gotowie.

Którym Święty Piotr powiedział / By każdy
pokutę dźwigał / w Imię Pańskie Arzest przy-
mował:

Grzechów dojdzie odpuszczenia / Duchem świę-
tym potwierdzenia / podług Boskiego ślubienia.

A z tego im przysła radość / oddalona wieczna
żałość / wśczepiona w ich serca prawość.

Toc sprawa Ducha Świętego / ten wczac cieśy
każdego / w Słowo Boskie wierzącego.

Prosimy cie Kryste Panie / niech twe wierne
zgromadzenie / ma w Duchu twym pocieszenie.

Przez dary swej obfitości / łaski y sprawiedli-
wości / daj z wiary być w tej miłości.

Zawitay

O Duchu Świętym.

Zawitay k nam Duchu święty / tyś od nas wdzie-
cznie przyiety / czyn sobie z nas Kościół wzięty

Nápełniź nas z swej miłości / w tey Krystu-
sowej jedności / dzierz swą łaską w społeczności.

Jeć słuszną chwałę wzdawamy / z Wycem y z
Synem wielbiemy / na wieki wieków sławimy.
Amen.

CXXXII.

Komm heyliger Geist Herr Gott.

P Rzydź Duchu święty / nápełni nas dárem
świętym który ty masz / byśmy słowa Bożego sła-
chali / á ono przy sobie chowali / Pána Boga mi-
łowali / wieczny żywot otrzymali / Raczysz nas
wysłuchać Pánie náš miły / ktorzy ku tobie dzisiaj
wołamy / Alleluja / Alleluja.

O Pánie weyrzyż dzisiaj ná nas / á skłoń k nam
swoje świętą twarz / byśmy Pána JEZU Krysta
chwalili / w jego wierze do śmierci trwali / który
za nas Krew swą przelał / jako náš miłościwy
Pan / Raczysz nas wysłuchać / Pánie náš miły /
ktorzy tobie dzisiaj śpiewamy / Alleluja / Alleluja.

O Boże przez twoą cną dobroć / oddał od nas
Diabelską moc / byśmy się ani śmierci nie bali / á

Pieśni

ćiebie śmieje wyznawali / z Bogiem Oycem y też
z Synem / przed Turkiem przed Pogańinem Rá-
czyś nas wysłuchać Pánie náš miły / ktorzy tobie
dzisiaj śpiewamy / Alleluja / Alleluja.

CXXXIII.

P R O S A.

Veni Sancte Spiritus, & emitte.

Duchu Święty zawińaj ł nam / á z nie-
przydź ł nam Oycze ubogich / przydź ł nam

bios rácz spuścić nam / światłości twej pro-
dawco dárow swych / przydź ł nam świecco serc

mienie. **J**eszy cie lu wyborny / gościu wdzie-
násy ch. W pracách odpoczymienie / w goracu


czny serc násy ch / wdzięczna ochłodo nášá:
ochłodzi nie / á w płaczu po cie śmie.

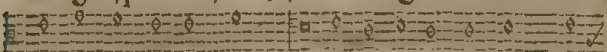
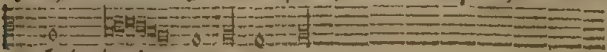
Do stoy na światłości / z sercá wypadź
Bowiem krom twej pomocy / nie mamy w so-

ciemności / z służę bni kow swych wiernych.
bie mocy / niemáś w nas nic prá wego

Dni co jest sprosne go / pokrop co jest ze-
skłóń co jest twarde go / zagrzej co jest zi-

O Duchu Świętym.


schlego/ wzdraw co jest rân nego. **O**ly to o
nnego/ sprâwuy co jest błednego. **C**ontliwē


co żadamy/ ktorzy w tobie wſamy/ dary **Du**-
zâchowanie krzesći ânſkie ſtonanie/ potym wie-

châ ſwie tego /
czne zbâ wienie. **A**men

CXXXIII.

Pieśń poſpolita, ktora ſię Proſâ przeplata.

Proſmyſz ſwiętego **D**uchâ / byſmy byli
prâwey **W**iaary/ jâko to ſluſa / âby był **P**znt
Bog przy tey chwili/ gdy ſie duſâ z ciałem dzieli/
tâko **B**oże day.

Proſim cie **O**ycze **N**iebieſki/ râczże nam zâ-
wôzdy wżycząc twey ſwiętey lâſki / râcz nas od
grzechow uchować/ y w lâſce ſwojej ſprâwować/
Boże **O**ycze day.

Proſim cie teſz **S**ynu **B**oży/ râczże nam zâwôzdy
wżycząc **S**łowâ ſwojego / byſmy je dobrze zro-
zumieli/ w tobie nâdzieję pokładâli / **S**ynu **B**oży
day.

Proſim cie teſz **D**uchu ſwięty/ z **B**ogiem **O**ycem
y teſz z **S**ynem w **T**roicy jedyny / prâwdziwey
Wiaary byſ nâuczył / wedlug woley ſwojej rza-
dził/ **D**uchu ſwięty day. **A**men.

CXXXV.

*Nâ teſz **N**orę.*

L v

Proſmyſz

Akośmyś dziś Duchá świętego / by nas ra-
czył na wszelki czas strzedz ode złego / byśmy
nie wpadli w złe pokusy / ktoreby škodziły duszy /
o to prosimy.

Ci, ścyćielu Duchu święty / tyś ob Apostołow w
dárzech zacnych przyjetý / przez cie mądrości sa
nabyli a rozliczne mowy mówili o Synie Bożym.

Tys Oycu y Synu rowny / w Bóstwie od Bo-
gá istnością nic nie rozdzielny / tys Bog od wieku
jest prawdziwy / nam wierzącym miłościwy / náš
Pocieszyciel.

Tys Apostoły potwirdzał / w tej nauce w kto-
rej Chrystus sam ich nauczał / aby w tym zawždy
stali byli / a Pánskich słow nie odmieniali / ktore
slyšeli.

Ty dawaś Wiare prawdziwą / aby była nie-
wątliwą / lecz prawie żywą / ty serca naše wy-
swobadzaś / w zbawieniu pewnym uisćiaś przez
Meke Pánską

Przez cie bywa odrodzone przyrodzenie / ktore
było w nas zepsowane / przez cie żywot nowy my
bierzemy / z grzechow naszych powstajemy / nie z
siebie sami.

Ty wszystkie cnoty w nas sprawiaś miłości / y
też chuci dobre sam w nas zapalaś / bowiem w
nas z przyrodzenia swego / niemáš nigdy nic do-
brego / dla ciała złego.

O grzechow też odpuszczeniu / tylko ty nas sam
wperwniaś w nášym sumnieniu / yż w łasce Bożej
możem vsáć y nadzieje swą pokładać / toć z ciebie
mamy.

O Duchu Świętym.

Słowo Boże oznajmujesz / w sercach naszych
prawdę istną sam pieczętujesz / śmierć Chrystusową
nam przywołasz / serca nasze ubespieczasz / na
łascie jego.

Ty nas twierdzisz przez Świętości / o reytora
z Neki Pańskie bierzem godności / bowiem są-
me z siebie Świętości / nic czynią w nas sprá-
wiedliwości / twoją to spráwa.

Ty sam Człowieka każdego / przez Świętości /
y náukę Słowa świętego / o zbawieniu isciś /
chowasz / żywisz / á fałszywe náuki niśczęysz / przez
Słowo Boże.

Mowisz przez Proroki do nas / yż przez swoje
święta łaskę sam z nami mieszkasz / chcesz strzedz
od złego / w smutkach cieszyć / we wszystkich sprá-
wach wiodzem być / nam nie omylimie.

Przetoż cie Pánie prosimy / przez Chrystusa
Syná twego / bo wén wierzymy / potwirdz nas
dzisiaj Duchem świętym / przeciw Szátanom
przeklętym / y slugom jego.

Badzżeć Oycze wieczna chwala / y tobie też
Chryste Pánie niech będzie dana / także też tobie
Duchu Świętemu / Bogu w Trocy jedynemu /
nieśkończonemu. Amen.

CXXXVI.

Piosneczka ná stára Notę.

Przez twoe święte Duchá zesłanie / Boży Synu
ráczyś nam dáć grzechów vyznanie / Abyśmy
ich przestali / sercem tego litowáli / żesmy cie prze-
gniewáli Alleluja.

Ráczyś nam swoy pokoy dáć / serca nasze Du-
chem

Pieśni

Chcem świętym rączę pośiłać / Byśiny słowom
tvoym wierzyli / a w tym nic nie wąpiłi / że z tobą
będziem żyli / Alleluja.

Bądźże chwala Pánie tobie / jenżeś w Istności
jedyny / a troy w Osobie / z Oycem y z Duchem
Świętym / władnac wśystkim stworzeniem / od
wieku ná wieki / Amen / Alleluja.

Antiphona Nieśporna ná Psálmy.

N Jezostawieć was sirotami / Alleluja / I de /
a zásie przyde do was / Alleluja / A będzie się we-
selito serce wasze / Al le lu ja.

*Psálmy mech będą śpiewane, które kiedy są
zwyczajne, y Magnificat.*

CXXXVII.

*Pieśń ná tę Notę, jáko : Krystus zwartwych
wstał &c. CXI.*

Krystus záślubil / Weźniom swym gdy tu jeś-
cze z nimi był / Alleluja.

Duchá świętego od Oycá im posłać / á ku ich
uśienieniu im go dáć / Alleluja.

Tuż jest spełnil / co był ślubil / Alleluja.

Któryś posłał Duchá Świętego swym miłym.
Oycze łaskawy / á z Synem Boże jedyny / ná-
pełniłeś swym ślub miłościwoy.

Boś ty dał swego / Duchá w dárzech obfitego /
wśystkim swym ktorzy żądali jego.

Ktore

O Duchu Świętym.

Ktore nawiędził / miłością serca napełnił /
sprawując przybytek w nich uczynił.

Prosimy ciebie Oycze święty / wsłysz z nieba /
ześliś go nam z miłości od siebie.

Ducha Świętego / w dąrzach Boskich obfite-
go / a uciechy ciela swego łaskawego.

Racz go dać w ten dzień / że cie słusznie chwa-
lmy w nim / miłość znamy z jego zapaleniem.

Prze dąrowanie / Ducha Świętego zesłanie /
daj nam przezeń w niebie przebywanie.

Żebyśmy tam śpiewali / Alleluja.

CXXXVIII.

Pieśń z Ewangelii S. Iana Kap : 3. Na Poniedział.

tek Świąteczny, Notą jako : W trzydziestym
roku Chrystus Pan &c. L XII.

Tak pAn Bog Świat wmiłował / że dla niego
nie litował / posłać tu Syna swego / w Bo-
stwie jednorodzonego.

Ten co wen uwierzy każdy / już nie może zginać
żądoby / owszem jest tego bezpiecny / że otrzyma
żywot wieczny.

A nie dla tego go posłał aby ten świat potepić
miał / ale aby je zachował / a w łasce swojej spi-
dował.

Wszakli tedy co wierzy wen / już każdy zbawie-
nia pewien / ale kto wen nie uwierzy / pewnie w
potepienie zmierzy.

Bo ta jest przyczyna tego / że nie chciał w Syna
Bożego / wwierzyć y w Imię jego / tu od Oyc-
za zesłanego.

Atoc prawe potepienie / a wśedch niewiernych
zginię

Pieśni

zginienie/yż nie poznali światłości. Ktora przyšla
w te niśkości.

Gdyż ludzie sercá krągnętego/ wola ciemność
świata tego / á zawsze złe sprawy mają/ też o
światłość nie dbają.

Bo ten co wszystko złe broi/ bázno się światło-
ści boi/ y dżwonię jey nienawidzi / gdy w niey złe
swe sprawy widzi.

Lecz ten co prawde miluje / á w niey żywot
swoy sprawuje / temuć nie światłość nie škodzi/
rad zawsze do niey przychodzi

Nż są jasne sprawy jego / od Pána Boga same-
go/ktore w nim sprawować raczy/ á nigdy go nie
przebaczy.

A tak się w tym obaczajmy/ prawey światło-
ści szukajmy/ poznawając w niey swe złości / nie
chcemy zostać w ciemności.

Raczejże to nam dać nasz Pánie / jasney twey
prawdy poznanie/ábychmy w niey stale trwali/
zbawienie swe otrzymali Amen.

Wiersz. Nápelnient byli Duchem Swiatym/Alleluja.
Resp. R mowili języki rozumn / Alleluja.

Collecta.

MSzechmogacy wieczny Boże/ktoryś Duchem
swym swiatym sercá Apostolskie oświecił/
y onym zrozumienie wolis swey dać raczył: Pro-
simy cie pokornie/ześliże go też w sercá nasze aby-
śmy wola twą znali / á w tobie zupełną nadzieję
połkładali: Przez tegoż Jezu Chrysta Syná
twego/ z którym żywiesz y królujesz ná
wieki wieki/ Amen.

Pieśni

Pieśni o Błogosławionej a nadośsto-
nyieyſzey Troicy Świętey w Jedno-
ści Boſkiey.

CXXXIX.

INTROITUS.

Błogo ſławio ny Pań Bog w Trojako ſci/
a nieroz dzielny w Jedyno ſci. Słuſnie mamy
wyznawać chwałę jego / gdyż z nami raczył wczy-
nić według miłoſierdzia ſwego. **B**łogo
Chwała
ſławmy Boga Oycę y Syna jego / takież y Ducha
bądź Bogu Oycu y Synowi jego / takież y Duchu
świątego.
świątemu.

CXL.

Kyrie, magna Deus potentia.

Stworzy cielu wszechmogacy / Boże Ojcze
Ciebie o pomoc żądamy / inſzeye nadzie-
Kto poſute czyni prawię / ty mu odpuſz-
żadający / racz nas grzeſnych wyſłuchać a łaskę
je nie mamy / jedno w tobie naſſpianie ſamym na-
ſzcząſtliwicie / by jedno grzech opuſcił / a k tobie

Pieśni

swą świętą dać. **R**yste z Ciebie posłany /
 się ufa nie Tys sam dla nas pracowal /
 się na wrocil. Cierpiales dla nas cieško /

na ro dzo ny z czystey Panny / za co to bie
 slowoś kazal / łaskes dawal / ywiecznies nas
 dayze nam być wdziecznym tego / Ryste dobry /

część y chwale wdawamy.

O Panie nasz

z Bogiem Oycem pojednal.

O Panie nasz

badzżec część chwalą z tego

O Baranku

odpuść złości / weźm to z swojey miłości / boś
 racz nam to dać / byśmy mogli naśladować cie
 nasz jedyny / Ktory gładzisz nasze winy / pro-

ty sam za nas umarl / od Szatanas nas wydarl.
 bie Pána na się go / podług słowa two jego.
 śim cie nedzny grzeszni / zmiłuyże się nad nami A.

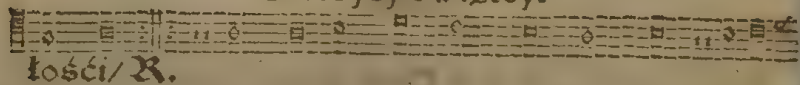
CXLI.

Gloria in excelsis Deo &c.

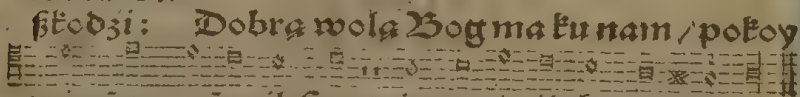
Polite.

Chwalą Bogu z wysokości / y dzieła jego mi-
 Dla tey to wielikiey slawy / bo nam żadna rzecz
 łości /

O Troycy Swietey.



łości/ R.



skodzi: Dobra wola Bog ma ku nam / pokoy

wieczny uczynił sam / nieprzyjaćioły potłumił.
Sławiemy cie y chwalemy / dla tey to wielkhey
sławy twoey / R. Ze ty Boże Oycze wieczny / Ero-
lujesz sam wiecznie w Ciebie / Nie zmierzona jest
moc twoja / toć nasza wielka obrona / od ciebie
sławnego PAná.

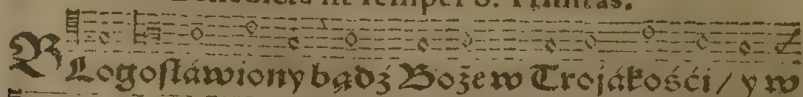
O Jezu Kryste jedyny / Synu Oycá Ciebie-
skiego / R. Tys nas straconych z wiecznego /
Wysjales z gniewu wielkiego : Baranku Boży
nasz PAnie / przyjmij prozby nasze łaskawie / Zmi-
luy się nad nami Panie.

O Duchu naswietšy Panie / zaśmiuconych po-
ciešenie / R. Oddal od nas Duchá zło : Dla
Krysta Pána naszego / Przez gorzka śmierć Nieki-
jego / wybaw nas z smutku każdego / cześnego y
też wiecznego. Amen.

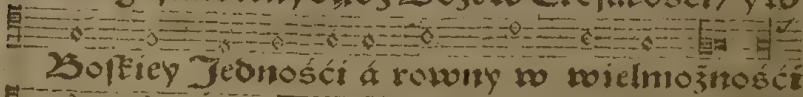
CXLII.

P. R. O S A.

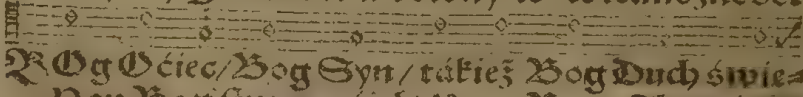
Benedicta sit semper S. Trinitas.



Logosławiony bądź Boże w Trojałości / y w



Boſkiey Jedności á rowny w wielmożności



Og Ociec / Bog Syn / także Bog Duch świę-
Pan Bog stworzyciel / Pan Bog Zbawi-

M

cy

Pieśni

ty / acz Pan Bog w Personach trojaki / wśak w
 ciel / a od o budwu pośedł Duch święty
 Istności jednaki. **W**szakże nie trzy są rozni /
 Pocie sły ciel.

jedento Bog prawdziwy / tak możnie Bog O cieć
 wzięty / jako Syn / y Duch święty. Acz ci jest
 Rowna mo-

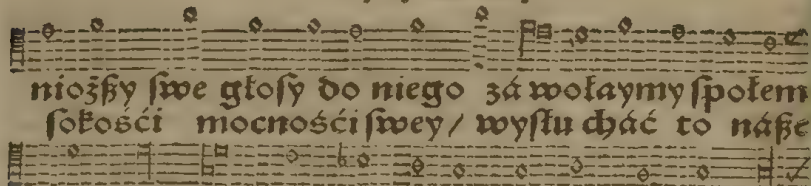
w Osobach rozność / ale w Istności ich na wśem
 żność y wielmożność / ale wśystkim jendaka po
 jedność **W** Ktoreto mocy zawždy / świat mo-
 cężność. **P**zed Ktorego możnością drzyż

rze / y niebo / y na nim wśytkie gwiazdy. Gdyż
 wždy okrutne piekło swa każda niskością **A** tak

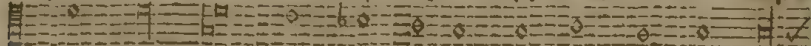
język y głos każdy / wyznac musi jego wielmo-
 go słońce / miesiąc chwali / niebo / y na nim wśy-

żność zawždy: **N**Wż my też niedźni cy pod-
 scy **A**nie li. **E**yrażże naśpanie / z wy-
 niożsy

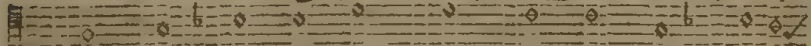
O Troycy Świety.



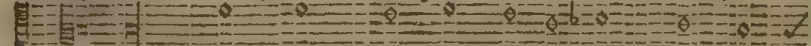
nioższy swe głosy do niego za wołaymy społem
sokości mocności swey / wyslu chać to nasze



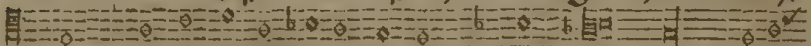
wszyscy: O Chwalebny Boże w Troycy świętey.
wołanie. O Stogostawiony w Jedności swey.



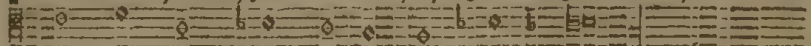
Tys nas raczył sam stworzyć Boże w swey mo-
Tys nas raczył od ku pic z swey wielkiej mi-



żności. **O**dtwoy / Ktoryś ty raczył stworzyć /
łości. **W**szak cie wszechmocnego chwalemy /



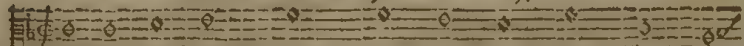
racz miłościwie tu rządzić y wyzwo lic: **T**y
Pánem być wyznawamy / y część dziłamy:



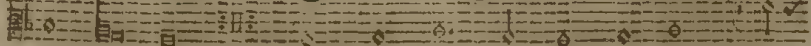
potym tām przy tobie wiecznie / Amen.

CXLIII.

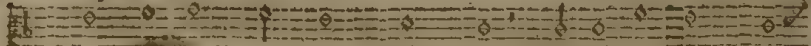
Gott der Vater wohn uns bey / etc.



Oże Oycze bądź z nami / nie day nam za
Racz nam grzechy odpuszcic / kiedy mamy

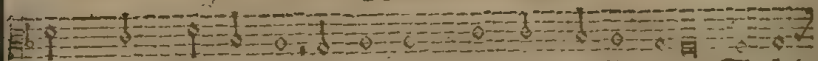
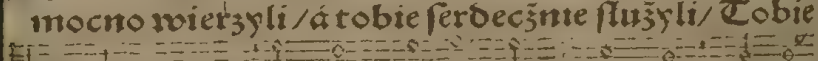
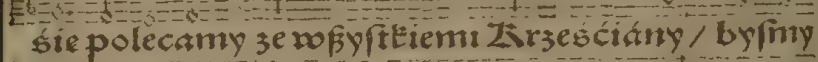
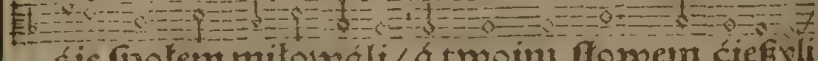
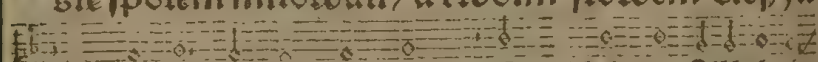


gi na ci. **R.** Od Diabła nas vchoway / przy
vmrze ci:



Wierze dobrej nas trzymay / yżebysmy w cie
mocno



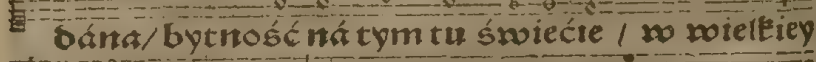
Pieśni


 mocno wierzyli / á tobie serdecznie służyli / Tobie

 się polecamy ze wszystkiemu Krześciany / byśmy

 się spolem miłowali / á twoim słowem cieszyli

 Amen / Amen / Boże day / z serca każdy Alleluja

 śpieway.

Jezu Kryste bądź z nami / etc.
 Duchu święty bądź z nami / etc.

CXLIIL.

Ades Pater supreme.


Razdy Duchu chwał Pána / boć jest od niego

 dána / bytność ná tym tu świecie / w wielkiej

 jego szczodrocie.

W Podstaći swej jedyny / Bog prawy á nie-
 zmierny / troy w Personách zawždy jest / jemuż
 bądź chwała y cześć.

Bo on w swej wszechmocności / á w wielkiej
 piękności / wszystkie Ciebie uczynił / jak od wie-
 ków námiemł.

Anioły Duchy jasne / te nád inne stworzenie / w
 mocy á w dostojnościach / postawił ná niebios
 ach.

Także

O Trojcy Swiętey.

Także y Ziemię stworzył / mocą Boską napeł-
nił / zwierzęty rozlicznemi / a rzeczami dobremi.

Chciał stworzeniu każdemu / w Niebie / na zie-
mi / w morzu / swojey mocy części dać / a w nim
się oznajmować.

Nad stworzenie wśelił w dostojności wieli-
kie / Człowiek od niego stworzon / jego mocą ob-
dárzon.

Tak go bázro zwielebil / by wśech rzeczy Pá-
nem był / wśystko k jego części chwale / rządził / sprá-
wował stale.

Baczmyś Mądrość niezmierna / w każdym
stworzeniu żywona / Bogá wśechmogacego / a
wśystko wiedzącego.

Przedziwnyś w swej mądrości / Boże na wy-
sokości / w niej wśystko opátrujesz / w niebie / w
ziemi spráwujesz.

Ktoryś Anioły zrzadził / swą mądrością ná-
pełnił / by przed twą twarzą stali / a nam posłu-
gowali.

Piekneś Niebo uczynił / Słońce / Miesiąc o-
świecił / Gwiazdy / Planety / jasne / zrzadziłeś im
bieg ciąsny.

W Ziemi żywne stworzenie / prástwo / zwierze-
ta polne drzewa / kwiecie wśelił / w rozdzielno-
ści wielkie.

Uczyniłeś w Mądrości / by było k służebności /
ludzkemu pokoleniu / ku jego używaniu.

Boś człowieka obdárzył / rozum jasny w nim
stworzył / by twe spráwy przegládał / w tym twą
mądrość poznawał.

Pieśni

Wszego świata stworzenie / rozliczne przemienienie / poszło jest z twej mądrości / za cóż bądź częścią wdzięczności.

Znawymyś dobrotę jego / która wysłała od niego / na stworzenie wszelkie / z łaski jego wielkiej.

Cożkolwiek jest stworzono / mądrością narządzone / twą dobrotą chowa się / teraz y w każdym czasie.

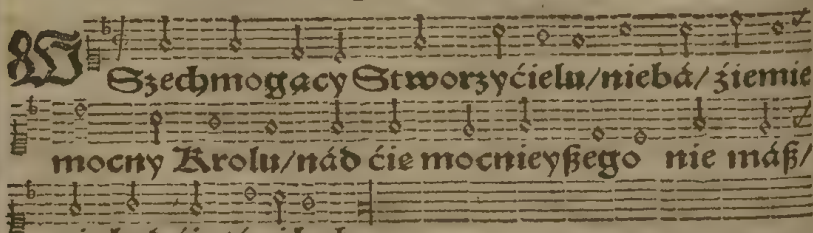
Dobryś Panie na wieki / mając pieczę o wszystkich / bo się swym wdzielujesz / a rozlicznie dajesz.

Ktorzy cie prawnie znają w tobie nadzieję mają / boś ty wieczna dobrotą / przywodziąc do żywota.

A przez wszystko stworzenie / objawia się na ziemi / wieczna twoja moc / y Bóstwo / mądrość / dobrotą / Państwo.

Zawsze jest chwały godny / w Trojcy Boże jedyny / daj się nam godnie chwalić / w wiecznej chwale z tobą być. Amen.

CXLV.

 Szechmogący Stworzycielu / nieba / ziemie
mocny Królu / nad cie mocniejszy / nie masz /
nie będzie / ani było.

Trzechos Person / jeden w Bóstwie / dziwnie
możny w swym Królestwie / przez cie wsze stworzono / y wszystko dobre nam sprawiono.

Bez początku w swej istności / wielce dziwny
w swej

O Troycy Swiętey.

w swey jasności / wiecznie sam Erolujesz / w wszystkie rzeczy możnie sprawujesz.

Niebo / ziemia / y też morze / ciebie wyznawa
nás Boże / w wielkich twoich siłach / Etores zjawil
we wszech żywiołach.

Wszystko to niebo Gwiazdami / oświeciłeś
Plánetami / by we dnie y w nocy / świadkami były
twojej mocy.

Anioły duchy czystemi / osądziłeś niebo imi / by
ná cie pátrzáli / á w chwale sie twej radowali.

Ziemięs też dziwnie sprawil / człowiekaś ná
niey postawił / żebyć posłuszen był / wedle wolej
sie twojej rządził.

Zemus ją pięknie ozdobil / by tu ná niey w
dostatku żył / lásy y gorámi z rozlicznymi ich okra-
sámi.

Niezmierna szezodrota Bóstka / nápełniłeś
przepasć morska / dziwnemi rybami / ze wsad
płynacemi rzekami.

Wśedys powietrzem nápełnil rozliczne w nim
ptástwo sprawil / by E twej chwale było / czas
przylátu swego wiedziało.

Co ma w sobie przepasć morska / álbo też syro-
kość ziemsta / wszystko Eżywaniu / dałeś ludzkie-
mu pokoleniu.

Nád toś go jeszcze uwielbil / pod moc jego
wszystko podbil / by w tym rośkořował / ciebie ná-
de wszystko miłował.

Wśátke nád wszystko stworzenie / nebznieysze-
go ná tym świecie / nemáś nád człowieka / przy-
stá nan za grzech pomistá wielka.

Pieśni

Bo nie został w niewinności / gdy usłuchał
Diabły złości / uznał naruszenie / miłości / rado-
ści strącenie.

Z rozkosznego Raju wygnan / a w rozliczne
niedze poddan / tu na tym to świecie / a w wie-
czne po tym to żywocie.

Z czemu nie było pomocy / z żadnego czo-
wieża mocy / Bo w to zawiedzenie / przyszło wse
ludzkie pokolenie.

A wszakże ty miły Panie / wezbrał na swe
stworzenie / nie chcąc by zginęło / ale w twej chwa-
le wiecznie żyło.

Zesłałeś Syna swego / nie litując Bóstwa
jego / tu na te niskości / by krwιά swą omył nasze
złości.

Który będąc w naszym ciełe / potykał się z
Czartem śmiele / y nabył onego / dziedzictwa prze-
grzech straconego.

Synu Boży namileyszy / nad Anioły dostojniey-
szy / miłością ukazał / będąc posłanym / lastkę
zjednat.

W posłuszeństwie swego Oycá / zglądziłeś
grzechy do łonicá / byś Diabła potłoczył / a swe
wybrane wyzwobodził.

W wieczney chwale będąc sławnym / stałeś się
bardzo pokornym / w niedzys tu raczył być Krzyżo-
wą śmiercią nas odkupić.

A trzeciegoś dnia zmartwychwstał / by grzesz-
ny Sprawiedliwość miał / przez swe zmartwych-
wstanie / dałeś w nadzieję umocnienie.

W ową drogę Ciebie sprawił / gdyś się w
Ciebie

O Trojcy Świętey.

Ułbie Oycu stáwít / byś był Pośrednikiem / á
zá swoy lud Oredownikiem.

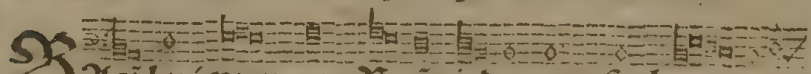
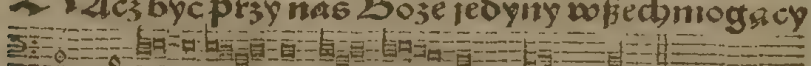
A temu z swey siłyrey dobroćy / raczył z niebies
kiey radości / z záslubieníá swego / zesłać swoim
Duchá swietego.

A torymby wszyscy wybráni / zgromádzení tu
ná ziemi / byli w jedność swietá / májac prawdę
tobá záczetá.

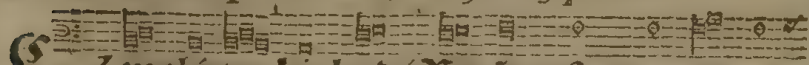
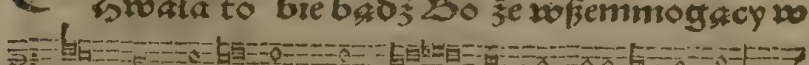
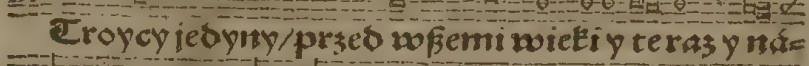
Z tego sie społu ciesyli / ciebie ná wieki chwá-
lili / jego dáry májac / prawdy twej swietey poży-
wájac.

Ráčż dáć miłościwoy Pánie / że tá prawdá w
nas zostánie / w ktorey żywót czyníš / przez nie k
wieczney slawie przywodziś Amen.

Antiphoná ná Psálmy, ná lutrznia.


Ależ być przy nas Boże jedyny wszechmogący

Oycze / y Synu / y Du chu swiety.

Antiphoná ná Psálmy Nieśporne.



Gwałá to bie bądź Bo że wsemnogacy w

Trojcy jedyny / przed wfemi wieki y teraz y ná-

wie k i wiekow / All eluja.

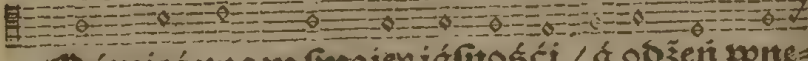
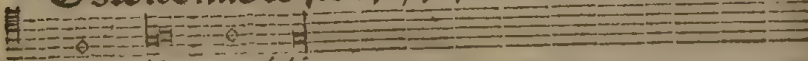
Pieśni

*Pśalmy zwykłe, które się Porānu y nā Nieśpor
spiewāja, niżey naydźieś.*

CXLVI.

O Lux beata Trinitas.


G Swiátłości wieczna Troyco święta / R.
Y też ie dy na Bostka podstato.


Oświeć nas w swojey jasności / á odżeń wne-

trzne ciemności.

Panie Ktory w świetle nieprzystępnym / R
Mieśkac raczyś w mieyscu niedościgłym Racz
się nam dać przez Wiare znać / á sercem całym
miłować.

O mocny Boże / mądry dobry / R. Ktoryś w
dobroci swey bārzo szczodry : Weyźrzyś nā nāsę
żranienie / á racz dać swe zmiłowanie.

Acżes ty jest w Personách trojakiem / R A wśq-
kęś w podstaći jednym Bogiem : Cżes toś się
nam okazał / wiedzac grzechy nās / zbawicięś
chćiał.

Okazałes nam Osob swych rozność / R. A
wśqłże w Bostwie jedyną istność : W stworze-
niu / á w wykupieniu / w nāsym wnetrznym od-
rodzeniu.

A choć jest trojaki ten twoy sposob / R. A wżdy
przyśedi jeden z tych twych Osob : R Cżłowieku/
zbawieniu jego / by był znakiem Bostwa twego.

Znaki

O Trocy Swietey.

Znaki tey swey Trojakości swietey / R. Włas-
zales jawne w stworzeniu swym: Moc/madrosć/
wieczność/dobrote/á k temu jedne podstate.

Bo miedzy w sýstkim twym stworzeniem / R.
Sam jedno człowiek jest naprzednieyszym: Bo
stworzon k Obrazu twemu / KLASCE żywotu wie-
cznemu.

By jedno byl zostal w niewinności / R. Nie
przyşedlby nigdy k śmiertelności: Na duszy/ ani
na cieie/bo miał żywot wieczny z ciebie.

Alle ty ktoryś jest wszechmocny sam / R. Chcąc
byś w madrosći / w dobroći był znan: Sprawi-
łeś to z swey miłości / by człowiek żył ku wieczno-
ści.

Przez Pána naszego Jezu Krystá / R. By
zás Człowiek doszedł w Ciebie mieysca: Májac
stworzenia nowego obraz w sobie prawdy jego.

Bądźże Bogu Oycu wieczna chwała / R. W
Synu jego niech będzie dana: Także Duchowi
świetemu/Bogu w Trocy jedynemu. Amen.

CXL VII.

BENEDICAMUS DOMINO,

Ktore się przez cały Rak używać może.

P Odziewamyś Oycu wi niebieskiemu y Syno-
wi jego bázro miłemu / y Duchowi świetemu
Mistrzowi te mu/jedynemu Pánu Bogu
náşe mu.

Kros

Pieśni

Który raczył człowieka odkupić / y Abámow
wpadek naprawić / gdy się raczył z Panny naro-
dzić / narodzić / Potym cieśko za nas na krzyżu
wyrzucić.

Panie Kryste przez twoje wmezczenie / day nam
naszych grzechow miłosćiwie odpuszczenie / Aby-
śmy się ich wiernie kajałi / kajałi / a potym się do
twoj chwały dostali. Amen.

Invitatorium, Psalmy, Magnificat, &c.
nayażteś w Drugiej Części: Vżynać ich jednák
y ná Swiętá Vroczyste, y w Nie-
dziele możes.

Wiersz. Błogosławmy Boga Oycá / y Syná / y Duchá
Swierego.

Resp. Chwalmy y wysławiajmy jego ná wieki.

Collectá.

OSzechmogacy wieczny Boże / Ktorýs się nam
w trzech rozdzielných osobách jedyny / wie-
czny / a wszechmogacy Bóg obiawił / y tak też
chceś być od nas chwalon y wzywán : Prosimy
cie serdecznie / abyś nas mocno zawždy w tey
Wierze zachował a od wszego złego dusznego y
cielesnego bronil: Przez tegoż Jezu Krystá Sy-
na twego a Pána nášego / z Którym żywies
y Krolujes ná wiekiste wieki /

Amen.

Skonczenie Piosnek Pierwszey
Części.

KANCIO-

KANCIONALU,

to jest :

*Pieśni Krześciańskich : ku chwale Bogá
w Troycy Jedyne go, y pociesze Wiernych
jego zebranych :*

Część VVtora.

Pieśni o Kościele Bożym / y o Dobro-
dzieystwach / ktoremy go pAn Bog z łaski swey
obdąrować raczył : Jako Kościół / to jest Wierni
Pańscy / w Krzyżu / w cięskościach /
postępować á cięścicie
mają.

CXLVIII.

Contere Domine fortitudinem.

C On te re Do mine
Zetrzyi mocną ręką swoją wieczny Boże /
forti tu dinem inimi co rum Ec cle si-
wysokie gwałtowne siły nieprzyjaciół Kościoła
a tu æ, &c disperge illos in vir tu-
twe go / á rączich myśli rozproszyc Madrością

Pieśni

te tu a, ut cognoscant, quia non est
 Bóstwa twe go / aby poznali / iż my w niſim
 a lius, qui pugnet pro no bis, ni-
 innym nie ofamy / jedno w tobie Pánie náš Eto-
 si tu Deus noster.
 ry sam walczyſz za nami.

CXLIX.

PSALM. XII.

Salvum me fac Domine, quia defecit
 Sanctus.

A Ch Boże z nieba / weyſrzył nam / zmiłuy się
 Bo mało wiernych na ziemi c puszczę
 á day pokoy nam / R.
 niſiny już nedzni: Słowo twoje wyrzucája /

ábowiem Wiary nie mája synowie światá tego.

Ktorzy wczá fałſzymoſci / z náleżiená ſwey
 chytroſci / R. I ſercá w jednoſci nie ſtoja / bo w
 Piſmnie gruntu nie mája: Jeden to / á drugi owo /
 wczá / á nie Boże ſłowo / obłudę pokrywájac.

Wykorzejniſi miły Pánie / wſe fałſzywe náuczá-
 nie / R. Ktému jezyk pyſnoſci / który ták mowi
 w ſmiałoſci: Mamy práwo / y też możnoſć / co
 uczy

O Kościele Świątym.

uczyniem / ma mieć ważność / y ktoż nas będzie
rządził?

Mowi Bog: Muszę już powstać / á swoim wier-
nym pomoc dać / R. Ich wołanie wysłuchałem /
y wzdychanie ich przyjałem : Słowo moje dam
im jawnie / pocieszenie smutnym pewne / ubogim
obronienie.

Jako srebro doświadczone / siedm kroć w og-
niu przelewane / R. Tak też jest słowo zbawienne /
doświadczone záwsze pewne : Przez krzyż chce
mieć doświadczanie / á mocy jego uznanie / tak
świecić na tym świecie.

Panie słowo swe zachoway / przeciwniki jego
wściągay / R. Tobie się już polecamy / bo cie
wiernego być znamy : Sam nas zachoway na
wieki od rosey fałszywey nauki / rodzaju przewrot-
nego. Amen.

CL.

PSAL. LXXX.

Qui regis Israël, intende.

Ch Panie Boże ktory rządzisz Kościół swój /
A w wnimes obrał na wieki swoje miastá /
prowadzisz go jako Owieczki / wśak on ten jest
á by tu była Jmie twoje / na wieki chw-
lud twoy / R.

lo ne.

Okażysz moc swoje / á przydź się-
bys

Pieśni

byś nas wybawił / boć się okrutny już nad nami
nieprzyjaciół zmocnił.

A miły Pánie rácz weyzrzyć ná nas strapione /
ráczże nád námi okazać twe święte zmiłowanie /
R. Dopomożysz nam abyśmy się nawrócili / z
grzechów powstałszy / zá nie wierna pokute czy-
nili : Bądź nam miłościw / á odpusć wielkie ka-
ranie / ktoreśmy wszyscy záslużyli prze náše grze-
szenie.

Ach Pánie Boże jáko długo masz się gniewać /
á Modlitwy ludu twojego nie ráczysz wysłuchać
R. Nakarmiłeś nas chlebem płaczu y żalostí /
napawaś nas łzami żármutku y wielkiey cięskós-
ci : Boże wszechmocny zmiłuj się day nam po-
cieśnienie / nieprzyjaciółom naszym wszystkim day
upamiętanie.

Ach tá Winnicá ktorąś sam przenieś z Egi-
ptu / y rozszczyliś korzenie jej swego Testamentu /
R. Wywrzuciłś ty mocą swoją Poganą / áby tu
wierni ná ich mieyscu byli wkorzeni : Napel-
nili ziemię z błogosławieństwa twojego / y zmoc-
nili się bázro mocnie u ludu każdego.

Ach tá Winnicá potym ciernia námnożyła / á
od oney hoyney płodności bázro odstąpiła / R.
Te odrzuciłszy / y zá sieś inną násadził krwiasy-
ná swego Jezú Krystá polał y poświęcił : Na-
stawiłś Królestwo / áby się rozmnożyło / ktoreby
záwsze moc Szataná ná świecie tłumilo.

Ach

O Kościele Świętym.

Ach miły Panie/ Etoż plotrey Wiennice skąził/
toreyś tak mocnie od początku z pilnością posta-
wił? R. Dla tegoż ja wszyscy Etorzy idą targają/
eś ja opuścił z obrony swey/ to na oko znają:
Derwał się do niey wieprz leśny z wielką okrut-
nością/ ten targa. depce/ psuje/ morzy/ bez wśel-
sley lutości.

Ach Boże nasz wszechmogący ciebie prosimy/
weyrzyj na te uciski nasze Etorze tu cierpiemy/ R.
So trąć miły Panie te bestia okrutna/ Etorą plu-
zawo Winnice twą/ nauka omylna: Przyjmi Ko-
ściół swoy w opiekę/ nie day go spustoszyć/ zmi-
ay się nad nami/ rącz Eoniec tymi błedom uczy-
né.

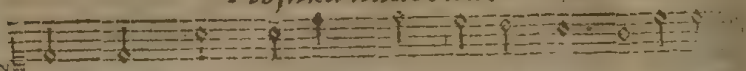
Żapalona jest ta Winnica y wycieta/ rozbu-
zona wśytka jey pierwsza krasa/ y odjeta/ R. Ach
noy miły Panie jako przed tym Etwitnela/ owoce
jąc/ latorośle wsędzie rozpuczała: Od oblicza
twego słusnie za złości skarana/ a nie bedzieli
inowania twego/ jest stracona.

Weyrzyj o Panie na Syna twego milego/ Eto-
ż goś wydał na zbawienie Kościoła swego/
R. Dla tegoż odpuść/ rącz się zmiłować nad na-
mi/ wsłakes nasz Ociec miłościwy/ toć my wyzna-
amy: Nie day zaginać nagle/ prosimy cie po-
ornie/ zachoway nas mocną swą ręką przy swo-
y obrońe.

A wybawieni z udreczenia tak cieśkiego/ be-
żtemy chwalić Imię święte Boga najwyższego/
R. nie odstępimy już od Słowa twego/
scemy się zlepścić/ ciebie słuchac Pasterza nasze-
go:

go: O Boże wszechmocny wkaż łaskę swą nad nami / wybaw nas z mocy okrutników / Amen
scy rzeczymy.

CLL.

Piosnka nadobna.

Rzyczym & tobie wieczny miły Panie / o łaskę
we wysłuchanie / wieyrzyś na twoje słow
nie / a daj w rychle wspomóżenie.

Wyc sie pod straż twoje uciekamy / w
trudnościach ktore mamy / bo wszystkie Szar
skie siły / na nas sie gwałtem zburzyły.

A prawie ze wśelijakiey strony / potrzebu
twoy obrony / ktorey gdy mieć nie bedziemy / w
scy razem poginiemy.

O wieczny Boże Oycze prawdziwy / wskaż
ty Płn lutościwy / Prosim cie twoje siroty /
skrom te nasze kłopoty.

Musim to znać żeśmy przewinili / każn oku
zasłużyli / bo czynim rozliczne złości / przeciw two
sprawiedliwości.

Wszakże jednak to wśanie mamy / że łaskę two
otrzymamy / gdy twego milego Syna / bedzie
nam przyczyna.

Bo dla tego Krew swą świętą przelał / by na
gi gniew twoy ubłagał / nas wiecznie z tobą
dnoczył / ku łasce pierwszey przywrócił.

A ja

O Kościele Świętym.

A jako Pośrednik nasz jedyny / pokrywaj
się winy / chce przez jego zasłużenie / byśmy mi
pomoczenie.

Uperwiał nas swym obietnieniem / w Piśmie
świętym napisanym / co przezeń żądać będziemy / że to wszystko odzierzemy.

Aby każdy bez wątpienia / oczekiwa
wocieszenia / gdy swe oczy k niebu wznosi / w p
korze w ciuchoci prosi.

Weyrzyjś na to wieczny miły PAnie / Sy
twoego obietanie / a w tak wielkie zamieszanie
nasze nad nami zlutowanie.

Jakoś miał nad młodzieńcy onemi / w Bál
dziej / slugi twemi / krorzy do ognia wrzuceni / i
si nie uszkodzeni.

Pośród piecá z Anioły chodzili / w sechm
cność twoje wielbili / żeś przez dżiw okazać r
cyl / jakoś slug swych nie przebaczył.

Także też do Zwiey jámy wrzucony / Danu
Bogostawiony widział znak niepospol. ty / w
i w swiátu znamięnty.

Arzyżack robie PAnu BGu swemu / pom
nikowi prawemu / był przespieczon Prorok świ
ty / miedzyś. ognimi zwierzety

Tymże kstaltem nas sirotki twoje / zachow
w te niepołoje / byśmy pod twa strażą żyli / ciel
przespiecznie chwálili.

Racj potlunnie duszne sprzeciwniłi / z ich wśy
ziemi sluzebniłi / niech znają twoji wybrani / z
ty Pan nad wśem PAnny


My w tobie pewne wśanie mamy / że to wśy

Pieśni

otrzymamy / Amen niech się już tak stanie / wy-
chay nas miły Panie. Amen.

CLII.

osnka w ktorey się zamyka Nápominanie Krze-
ściáńskie ku cierpliwości á znośeniu krzyża
w prześladowaniu.



Rzesciánie prawde Boża prawie miłujacy/
prze jego święte słowo ciężkości cierpiacy / fu-
aycieś pocieszenia / z Krystowá kazania / abyście
byli stali / w pokuśeniu trwali.

Weźmiecieś ku przykładu żywot jego święty /
On będąc Wszechmogący / nie był u złyd wzięty /
rzyż / boleść / y chudobe / rad mile podstał / aby
ak z wieczney nedze nas grzeszne wykupił.

Trzydzieści y trzy lata tu będąc pracował / á
cierpiąc przeciwności / ztem nie odpłacał / tak
wym przykład zostawił / by za nim iść chcieli /
orząc się sami siebie / Erzyż swoy ná sie wzięli.

Terzeciý opowiadał swoim Zwolennikom / y
nnym ich potomkom / y náśladownikom / rzekąc:
Jż tu będziecie ucíśmienie cierpieć / Ale we mnie
będziecie wesele w duszy mieć.

Będziecie w nienawiści u wszech dla mnie
wszedzie / cierpiąc też pośmiewanie / y rozliczne
nedze /

O Kościele Świętym.

nedze / Świat się będzie radować / a wy lepa-
płakać / potym w wieczne wesele obroci się wa-
płacz.

A mowił: Gdy was beda dla mnie tak złorze-
żyć, a wszystko zle przeciw wam fali śmie przewo-
dzić / z tego się wy radujcie / a weselcie się, bo
bowiem wasza zapłata w niebie hoyna będzie.

Ponieważ Gospodarzą zwoja cpetanym / ob-
żyrcą / y opilca / y Samaritanem / tym wiecey jego
czeladz beda tak nazywać / Ktora go sercem całem
będzie naśladować.

Dawszy im tento przykład / na się ukazuje / po-
niważ na zielonym to się drzewie dzieje / coż się
wiec z drzewem suchym potym będzie działo / gdy
wietrze pokuszenie będzie nastawało.

A czemuż się lekamy od złych wragania / klater
przykow haniebnych / y Kacerzowania ? chcemy li
z Krystem w niebie z Panem swym przebywać /
musimy sromocenia dla niego używać.

Nie ważmyś sobie statku dla Wiary utracić /
wsak nam slubuje stokroć wiecey zaś nawrócić /
mowiąc: Nż kto tu dla mnie statek swoy utraci /
temu Ociec Krolestwem Niebieskim zapłaci.

Wsak co mamy dobrego / wszystko to od niego /
Przecżżetego nastawic lutujem dla niego ? Nie
jest ten żaden wierny sluga Pana swego / co się go-
ylko trzyma czasu szczęśliwego.

Stalosc Wiary poznana w pokuszeniu bywa / a
lycerstkie zwycięstwo bez boju nie bywa / Trwaj-
myś stale do końca wedle swego PAna / a trwaj-
acym Korona wieczna będzie dana.

Pieśni

Groźby się nie strachamy nic Antykrystowey/
 bo nas PAn Krystus cieśy sam tymi to słowy:
 Stadko moje małuczkie niechcieyże się leć / tak
 ie Oycu z lubiło swe Królestwo wam dać.
 Takowe potuśenie od Pána być znaymy / aby ch-
 ny w udreczeniach dusze swe chowali. od praw-
 y się poznatey nie odwracowali

Bowiem tak sam Zbawiciel rzekłusty swojemu:
 Kto się nad nim nie zgorzy / jest błogosławiony /
 bo lepiey prawdy Bożey w znaiomości nie
 mieć / niżli się jey poznatey dla bojaźni zaprzec.

Udaymyś się na wierne w czas pokutowanie /
 i sposobmy się spełnić Boże przykazanie / Coż na-
 nas Bog dopuści / grzechom przyczytaymy / o-
 łościom odpuśczenia od Boga żadaymy

Wiedząc że z god na gody nie możemy nigdy
 iść / Nie lenimyś się cięskości tu na tym świecie
 iść / yżbyśmy po żarmutku mieli radowanie / tam
 z Swietemi Anioły / Amen day to PAnie. Amen.

CLIII.

Pieśń na tę Notę, jako: Wesel się tey to
 chwile, G. f. X C.

To tu chce Bogu służyć żywiąc w pobożno-
 ści / musi niedze użyć żarmutkowdoci / być
 wsem w nienawiści / jak w Ewanieliay sam
 PAn Krystus iści.

Y musi zároveň chodzić w duchownym odzie-
 niu / cierpliwości dobyć przeciw pokuśeniu
 przeglądając boje / na które musi iść krom ciele-
 nej zbroje.

Znając tu być nieczemu żywot swoy na świ-

O Kościele Świętym.

cie/pokuszenia pełny tak Żmie jak Lećie / jako
tego skusił / Job słuzebnik Boży / y wyznac
musił.

Wszakże się żaden lekac nie ma tego bytu / al
ma uciekac k Krystowemu szczytu / Bo w krot
kości czasu / przyidzie pewny koniec takowego
kwasu.

To znajecy nawiecey/Bogo Bóg miłuje/ że tego
na cześciey na świecie trybuje / k żywotu go stro
iac / k niemu idac / musi wiele złego podjac.

Czegoż też przykład mamy w Krystu Páni
naszym/ acz to dobrze znamy / że był namileyszym/
wsakże wiele cierpiat / niżli do chwały swey przez
mekę swa wniść miał.

Nie jesteście slugą wietřy niżli sam jego Pan / bo
Krystus na światy Opetánym był zwan/ ten nie
nie przewinił/ ale wszystko dobre wsem na porząd
czynił.

Także też jego Święci łaska nawiedzeni / byli
nedza zieci / ode wszech wzgardzeni / w tym się
weselili / gdy dla PAná Krystá słomoceni byli.

Przetoż my też tu znajac k sobie Bożą łaskę idy
przykłady mając/ mieymyś z nimi czasiste / tu w
wielkim trapieniu/ a potym w niebiesiedh w wie
cznym osławieniu.

Tych się nie nie strachaymy/ ktorzy ciało dusza/
przy swoim PAnie stoymy/ jenz ciało y zdusza mo
że sam osławić / albo zaś do piekła na wieki
postawić.

Mieymyś to już za radość / za prawe imienie/
gdy na nas tu żalosc przyidzie/ y trapienie / gdy

bedzie klamano / wszystko złe przeciw nam / przy
Krystwo miáno.

Bóg nie są te żałości równe czasu tego / i nie-
bieskiej radości zbawienia wiecznego / Ktore Bóg
gotuje / Każdemu który przeń sinutek podejmie.

Raczył tak ślubować że w każdym trapieniu
bce zároveň pracować o tym pocieszeniu / obietni-
ce swą dał / Ktoby tu dla prawdy co cierpiał / y
olał.

Wszak y Wrobiałko żadne / Kromia wolej jego /
na ziemi nie spadnie z gniazdeczka swojego / i
głowy też żaden włos / z liczby swej nie zginie / tak
prawi Pański glos.

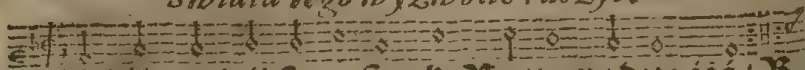
Błogosławieni ci są ktorzy tą to chwila / bez-
prawnie tuniosa / a kłaja y kwila / Wiada kto się
śmieje / bo i wiecznej radości nie masz w nim
nadzieje.

Racź dać ciebie prosimy / o Wiebieski Królu /
że wszystko znosimy stali bedac w boju / pocieszney
żałości / racź nas i sobie przyjać do wiecznej ra-
dości.

Raczyś nas już wysłuchać / wszakżeś tak obie-
cał / nigdy nie opuszczając / Ktoć by się polecał / A-
men miły Panie / wierzym tobie wszyscy / że się to
tak stanie Amen.

CLIIII.

Piosnka nadobna, aby P An Bóg Kościół swoy uci-
śniony od fałszywych Prorokow y od Tyranstwa
świata tego wyzwolić raczył.



Wz sie godzi serce swe ku Bogu podnosić / R.
A na obrone je to bezpiecznie się spuścić :

O Kościele Świętym.

W tym teraz niemyślnym ścśmieniu / w cieśkim po-
kuśeniu / nie mając sami z siebie mocy ł wyba-
wieniu.

Przetoż ł niemu wolamy w swej poniżoności
R. A ustawnie żadaymy z całą dowiernością
Wierzący ł nie opuści nas / Mając w swej pie-
czy nas / Boże na wysokości / rącz sam walczy-
ż nas.

Bo siła nieprzyjaciół już powstawa wzgore
R. Nam trzodzie twojej groża / wiodąc swoj
spore: Chcecy nas z świata wyglądzić / y do kon-
ca skazić / twoje zbawienne prawdę do grun-
ty wywrócić

Bo nie chca temu wierzyć żeśmy twoje stadko
R. Zni na to pomyslić / żeś ty nasz obrońca: Al-
też to śmieją mówić y tym się wywyższać / że na-
mami mocą swą mogga zwycięstwo mieć.

Ty wieś iżes nas obral ł niebieskiey radości
R. Z bledow / z grzechow wybawił z swoje
Boskiey mocy: A Cerkwi swej świętey przyła-
czył / w ktoreys służby zrzadził / przez znaki swe
miłości / na wieki upewnił.

O Boże wszechmogący bądźże zawozdy z nami
R. W we dnie y też w mocy dźierz reke nad nami
Okaz w nas swoje moc Boską / y mądrość nie-
bieską / zaśromay pyche / spore / moc nieprzyja-
cielską.

Pieśni

Boć już rece ściągają przeciw twym wybrá-
 tym / R. A bárzo one trapią tyrránstwem swym
 Bogim: Nie ráćżże nas im w moc dáwać / y háń-
 cie dopuścić / á Imie twoje święte im dáć po-
 pomoc

Porostanżę w swojej mocy Wszechmogący
 Boże / R. Słuchay naszych żadości z swojej świe-
 ey góry: Przestrąś wszystkie niebożniki / świata
 milowniki / ludu twego wiernego srogie sprze-
 siwniki.

Podnies swoje prawice smutnym k poćieszeniu /
 R. Day okrutnikom w lice ku ich zaśmuceniu:
 Zetrzyś je / y ich tyrránstwo / też / y okrucieństwo /
 Day nam teraz ściśnionym / swe Boskie zwy-
 cięstwo.

Bądźże prawica naša przeciw jej srogości /
 R. Teraż y też w każdy czas swoją wszechmo-
 nością: Day niech przespiecznie mieszkańcy / á
 Tobie służymy / będąc w twym opátrzeniu / z tego
 nie cieśfymy.

Nie bojący się siły niezliczonych ludzi / R.
 Ktorzy nas swym tyrránstwem wszędy ogarnują:
 Namy ciebie przytomnego / Krolá Ciebie-
 kiego / jenz we wszystkim zastawiasz / każdego
 wiernego.

Dayże nam stałemi być wieczny Zbawicielu /
 R. Waska droga przechodzić przez nieprzyja-
 cioly: Bo jest Panie twe zbawienie / y wyswobo-
 zenie / w Cerkwi twoey tu y w niebie / wieczne po-
 egnanie.

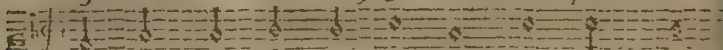
O ráćżże to uczynić ku swey Boskiej chwale /
 R Day

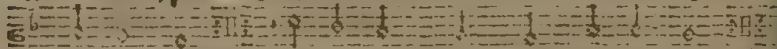
O Kościele Świętym.

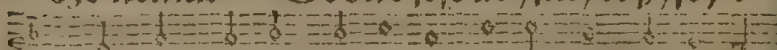
R. Day szczęśliwie dostąpić w Ciebie swej
dości: W tobie tam chwale wzdawać / wiecz
rośkoszować / Święty / Święty / z Aniołi / aż
wieki śpiewać. Amen.

CLV.

Piosnka Proroka Ezajasza, w 5. Kąpitule.


Q A śpiewam Panu memu / mnie ze wśch
A społeczna krewnośća ziemna zła


mitemu / R. O jego sławney Winnicy / R.
czo nemu: Godno jest abyśmy wszyscy :


Społecznie zaśpie wali / jemu chwale dali.

Atora on z łaski swojey tak płotem ogrodił
R. Wybrałszy z niey kāmienie / hoynie ja
plodził: W pośrzed niey Wieże postawił / R.
w niey piękna Prąse sprawił: Owocu z
wdzięcznego / czekał czasu swego.

A chciał aby mu wdzięczne jagódki rodził
R. Ale ona cierpiace y przykre puściła: Pr
toś Jerozolimczycy / R. W meżowie Judscy w
scy: Rodzadźcie teraz roznice / me y tey Winnice.

W cożem z ta Winnica już daley czynić mi
R. Wsystko w niey naprawiwszy / takem się
niey kochał: W zawżdy już czekał tego / R. A
z niey czasu słusznego: Wdzięczne jagódki ro
Ale z niey złe posły.

A teraz wam pokaze / co z nią bede czynić /
Gdyż z tey złey Winnice mey nie chciał owoc

bż : A tak jey płoty rozgrodze / R. Gdzie
ogaru jey zaśkrodze : A będzie rozrzucony / jey
ot z każdej strony.

Wyżrzyćcie co się w rychle jey buynośći stanie /
. Jakie będzie jey macie frogie podeptanie :
bowiem ja tak spustofe / R. Wszystek jey korzeń
proze : R. będzie zaniebana / od wszelch opus-
na.

Azrosta na niey ciernie y ostre ieżyny / R. A nie
że obłokom puseżać dżdża bykrzyny : By wil-
tności nie miała / R. Gdy się tak nieplodna
tła : Nie podając żadnego / owocu słusznego.

Abowiem tá Winnica wszelch Zastepow Pána /
. Słudu Izraelskiego jest zacnie zebrana : A
Iaz z narodu Judzkiego / R. Był w dziecinym
chaniem jego : Ktorych Pán długo czekał / by
z nich kto uznał.

A dziwne im folgował / czekając w nim rza-
n / A oni w złościach żyli / nie czyniacy sadu : R.
wasto sprawiedliwości R. Płac / Krzyk / a wiel-
cieśkości : Ubogim żądawali / o Pána nie-
ali.

A też je Pán odrzucił od oblicza swego / R. Po-
żył je na przykład tu oczom każdego : Byśmy
też strzegli złości / R. A żyli w sprawiedli-
ości : Ku chwale Pána swego / wiecznie trwá-
cego.

CLVI.

PSALM. XLVI.

Deus noster refugium.

Przednie

O Kościele Świętym.

P

Rzednie mocny grunt jest Pan Bog
Bronić nas tu w nie be spieczny

nas / y zbroja mocna broniaca nas / R.
czas / ktory juz potra wit namie nas:

Nieprzyjaciel nasz duszny / ten pilnie myśli wiel

ka moc / chyrość / jest jego przyrodność / na zie

mi nie jest jemu równość.

Nic tu nie pomoże moc naszą / bowiem prze-
ciw jemu jest mala / R. Waleczyć za nami Wsied-
mocny Pan / ktory Boga Oycu jest miły sam : P.
tasli ktory to jest ? Jezus Krystus Pan / Bo-
dastepow / nie jest żaden inny Bog / jemuż bad
wszelakie zwycięstwo.

By też ten świat pełen Diablow był / a na-
wszystkich poźrzeć urządził / R. Jednak sie go ni-
nie boimy / Gdyż pomoc pewna iście wiemy
Niech Królaże świat a tego / grozi nam srogo / ni-
nie może / Bo mocnie osadzone / a potepia go sło-
wo Boże.

Bożego słowa nikt niezwalczy / ale przed nim
ustąpić musi / R. Boć z nami sam Bog stoi i
polu pocieszając nas łaską swoją : Jeslić żywe
twoy biorą / zone, majątność / puść z dobra woli

Pieśni

yskuc w tym nie mają / Królestwo wieczneć w
 tym gotują Złinen.

CLVII.

PSALMUS 84.

Quam dilecta tabernacula.

G Jak są mile twe Przybytki Panie / a jak
 wdzięczne w nich przemieszkawanie / w których

Imię twoje sławne.

Bo z wielkiej chęci duszą ma k nim pragnie-
 by miała w twym Domu mieszkanie / a społeczne
 bcowanie.

Strąpione serce / y to moje ciało / pragnie aby
 w twym Domu mieszkało / a w nim zawsze prze-
 żywało.

Bo już w nim znalazł ucieśne mieszkanie / jak
 wrobleczek w dziatki swoje / gdzie bych
 miał skłasić dziatki moje.

Bo tu przebywasz Boże wszechmogący / dary
 awas wszech obżywiający / wiernym k tobie wo-
 jącym.

Do twego Domu wierni się zchadzają / jak ku
 miazdam pracy się zlatają / gdzie twe Imię wy-
 arwiają.

W nim sobie służą k rodzeniu nowemu / w nim
 ie rodzą k prawemu wierzeniu / z twego Duchą
 aświeskiego.

Tu twe Oltarze wszechmogący Panie / Krotn
 moy

O Kościele Świętym.

noy tuć jest moje kochanie / gdzie z wiernemi ob-
cowanie.

Błogosławieni ktorzy tu mieszkają / aż na wieki
w domu twoim trwają / imię twoje wysławiają.

Cię wyśpiewują Imię twoje chwaleć / radość
mają wespół się ciesząc / a w smutnym padole
żalując.

Ża co im da Pan tu dobro rzeczenie / y we wzrost
ch cnotach pomnożenie / przy swoim wiernym
żonie.

Bóg wszechmocny usłysz prozby moje wśśś
og nąś nakłoń ucho swoje / a weźmij nas w obrot
swoje.

Kacze sam weybrać nąś łaskawy Panie / na
Krystusa swego zaślubienie / co nam sprawił wy-
pienie.

Boć miłszy jest dzień w twoich przybytkach mies-
kać / niż tysiąc dni w złych zborzech przebywać / a
z nimi także obcować.

Szczesliwy jest ten kogoś ty sam wybrał / aby
w domu twoim świętym przebywał / Imię two
święte wysławiał.

Gdzie wśśśkie wierne wśśm dobrym napeł-
nił swoje dary z hojnością im dawał / a z łaski
twoy świętey zbawiał.

Boś też ty jest sam Słońcem przeczystym /
wiodzem pewnym wśśśkim swoim wiernym / y
mocnym Obroną pewnym.

Dayże nam mieszkać w tych przybytkach twoich /
a day chodźcie do twoich Zborow świętych / gdzie
jest obcowanie wiernych.

Tłbysny

Żbyśmy cie tam na wieki chwaliłi / ze w
 rękami twemi wybranemi / potym wiecznie z
 byli. Amen.

CLVIII.

Powstań Panie już powstań / a nawiedz
 Na swe śluby roz pomni / niż twoy są
 ty lud twoy sam. R.

przyjdzie groźny: Obacz nas opuśczone / o
 wśech ludzi wzgardzone / myć do ciebie wola
 my / pomocy twej żadamy.

Prawdąc twa bårzo w cieśni / przez złość cię
 zwodniłi / R Kościół twoy oczekawa / w Babilonie
 przebywa: Żmiluy się / a zlituy się Pasterzu
 nasz przybliży się / usłysz wiernych stękanie / a daj
 im wybawienie.

Weyzrzył na Kościół święty / między zlemni
 rozciety / R. Ten Antykryst odzierzał / zakony święte
 ni związał: Słowo / ślubny / światłości / cię mu
 sa w nienawiści / prawdę wśyskłe przemienił /
 ławę z wierzchu zostawił.

Już on wśyskło odmienił / jedno imię zostawił
 R. Kościołem go mianuje / gdyż on w nim wśy
 skło psuje: Już to Miasto złupione / będąc
 przedtym poważne / uczynił je płaczące / tu tle
 niu nie dychiwe.

O Kościele Świętym.

Bo kto pierwszy Kościół znał / naukę / służbę
widział / R. Nie masz mu podobieństwa / dla we-
słego pogaństwa : Racz weyrzec miły Panie /
przyśloć już wypełnienie / co Prorocy pisali / a
wiernie przestrzegali.

Obacz te Matzonce swa / Antykrystem zma-
żana / R. Racz wspomnieć na śluby swe / obietni-
ce łaskawe : Boć nie masz kto by cie był / a Łacerka
moczburzył / jedno ty Panie mocny / bo masz Imię /
Wsechmocny.

Raczże wzbudzić slugi swe / oznaym im Słowo
świète / R. Zeby z usł Ducha twego / z oświecenia
twojego : W posrzedku Babilona / mówili two-
je słowa / lud wyniszczyć pobudzali / by grzechu po-
msty usłi.

Day Krolom serce takie / By twe Słowo przy-
jeli / R. By zlych Kościół wzgardzili / jak mieczy-
sty odrzucili : Raczże im dać nasz Panie / złaści
swojej uznanie / aby cie też poznali / Imię twe
wystawiali.

By zaś twoy Kościół święty / przyszedł w
swoje podstate. R. Aby w nim słudzy byli / a
prawdy nauczali : Aby twoja Matzonce / przez
cie już odnowiona / pożywała zbawienia / świe-
tych Słowo twych Łazania.

Raczże już nas wysłuchac / a pocieszenie nam
dać. R. Raczże nas wybawyc / a sprzeciwnik
stłumic : Day tożá naszych czasow / tu prozham
naszych głosow / byśmy tu w prawdzie żyli / ciebie
wiecznie chwaliłi. Amen.

Pieśni

Piosnka, Nota jej, jako : My wierzymy w jednego
Boga stworzy : &c. krom ligatur. CXII.

Słesie Cerkwi Święta małżonko Arysto-
stowa/ciebie pAn twoy nie opuści / acz ná
cie uciś dopuści / boć on ciebie sam umiłował / &
tobieć przez Proroki mówi / á objetnice swe czyni /
yż on ciebie sam chce budować / ná wieki z toba
przemieszkawać / bo Słowo jego jest wieczne /
które się nigdy nie odmieni / rychley się niebo y
ziemią zmieni.

Dwajayże to sobie ty Cerko Siońska / á nie
chciey tak w sobie myśleć / yżby cie miał Pan opu-
ścić / ktobieć tak mówił słowa swoje / Jasz kiedy
Mátka zapomni / á swych dziateczek przepomni /
aby się im nie zlitowała ? A wsakże choć ona opu-
ści / álem ja ciebie w swej garści / znacznie przed
sobą napisał / ábych cie zawždy w pamięci miał.

Acześ jest Panu miła / światuś jest nierodzie-
czna / wsakżeć się już przybliżają / ktorzy cie bu-
dować mają / boć pAn wie jakoś rozwałona /
Wsakże ktorzy ciebie káža / ci precz ná strone iść
muszą / byś była Słowem budowana / od pAna
przez prawdziwe jego / y wierne Różnodzieje /
jako miasto Boże zacne / á Przybytek wiecznego
Brolá.

Ruczyni Bóg z toba miłosierdzie swoje / ktoreć
czynił od początku / jakoć zaślubił od wieku Bo
przyjdzieś zaś & Dziedzictwu swemu / Cerkwie
świetercy Apostolskiej / wyrwie cie pAn z Anty-
krystkicy / á mieczem ust swych pAn zabije / Anty-
krystá / ktory cie pisuje / wsak widziś yż to to już
czyni /

O Kościele Swiętym.

czyni/bo sie lud wśedy obacza/ktory Słowo Bo
że przyjmuję.

Sluchay Małżonko miła Słow PAná swojego /
ktoremi cie on buduje / nieprzyjacioly tve
psuje/obacz teraz ten dzisieyszy czas / W którym
cie PAnBog nawiedził/ná Krystu skále zaśadził/
aby cie nikt z niego nie zwálil/ktoby sie jedno ocie
kusił/ták tu swoey chwale Bog sprawił/uczynił to
stadko sławne/Tiebieskiey radości dobr pełne.

To Miasto buduje sam Bog jáko zaślubil / w
którym jedne k drugim spaja / a w jednosć Duchá
odrodza / aby sam w nim łaskawie mieszkał / Tuć
jest straż ná murzech jego / Słowo Króla Tiebiez
skiego / tuć jest Słońce sprawiedliwości / tuć też
sa prawdziwe Swiatości / tuć jest dar spolney
miłości / o jak tu dobrze przemieszkawác / w Wie
rze / w łasce spolnie obcowác.

Ależci jest nie rzetelne / á swiátu mierzone / á
wždy ma dary obfite / przez Krystá Páná nabyte /
ktoremi je on obdárował / Tuć Słońce świeci
Tiebieskie / á słowo prawdziwe Pánstie / Tuć jest
wśech grzechow odpuszczenie / przez Krystowo
zaśłużenie ktorzy jedno weń wierza pewną w nim
Wiara ufája / że przezeń żywot wieczny mają.

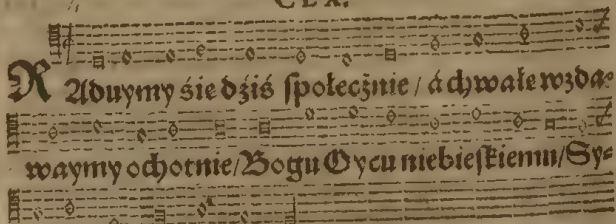
Ażast to nie jest jawnie każdemu wiadomo / yż
PAnBog swa wieczną mądrość / y słowá swego
umiejetność / ktora jest dar nieprzeplacony / Za
krywa ja przed mądremu / podług swiátá poważe
nemi / ále ja swym małuczkim zjawil / á wśytkie
filozofy wzgárdził / co w swoey mądrości ufája /
ták sobie Pan zľubował / by w sercach małuczkich
przebywał.

Pieśni

Niemieyże ná to względu / yże idy nie wiele /
 Krystus mále stadko ciešy / pomina ja go / z má-
 ley rzešey / bo on sam mieška miedzy nami / Túc
 ješć Košciół jego šwiery / ješć je od wielkázácžey /
 Túc sam Bog w došrodku kroluje / á za ſwe ſyny
 je przyimuje / od Antykrysta brani / túc ona Archá
 Noego / á przybytek Boga z wogo.

Niedčieyże kázda dušo wiecey zámieškawác /
 ále juž wnidz co nárychley / ják golebaczka do Ar-
 chy / w Košciół w ktorym Bog mieškać raczy /
 ušłyš glos Pánki lástáwy / á opušć juž šwiećie
 ſpráwy / juž idž / á niedčiey wiecey mieškać / bo
 rece ſwe raczy podawác / badžže wielce tego
 wdzieczna / á rzecž: O Pánie Jezu Kryšte / racž
 mie przyjac do ſwojey rzeše.

CLX.


Naduymy ſie džiš ſpolecžnie / á chwale wzda-
 waymy ochotnie / Bogu Oycu niebieškiemu / Sy-
 nu y Duchu šwiemu.

Bo weyżzał podług wielkošci / tu ná nas z
 ſwey Boškiey miłošci / zwlašcža w ten čas nie-
 bešpieczny / badžmyš tego wšyšcy wdzieczni.

Wzbndził ł potrzebney pomocy / wodze ſwe
 wiernie w te to czásy / racžže idy Pánie przymna-
 zác / á ſwoje ſpráwy w náškonác.

Ktoeš ty w Košciele zácžal / á náš páfcežli
 Wiltow

O Kościele Świętym.

Wilkow odiał/my dufamy w tobie Pánie/ yż twa
sprawa nie ustatnie.

Ráčż wspomnieć ná swoje śluby/ w ktoryches
ty záwsze jest wierny/ rácz przywieść lud swoy w
jednote uczyn to prze swą dobrote.

Ktory jest bárzo rozpośon uczeniem fałszywym
záwiedzion O Pásterzu náš dostoiny / náwiedz
lud swoy rozpośony.

Ráčż się sieł temu przyczyń / á lud wsze steł ze
smu pobudzić/ rácz im światłość prawdy zjawić/
á ciemności precz odpędzić.

Aby twa prawde poználi/ błedom wiecey już
nie służyli/ jedno tobie Pánu swemu/ wiecznie
błogosławionemu

Tys sam jest nád pány Pánem/ ynád wszytki-
mi krolmi Krolew/ przetrwisz mocą Bostwa twa-
go/ okrucienstwo świata tego.

Ráčż ety Pánie pospieszyć/ wierny lud swoy
możnie wyzwolić/ bysiny tu nie zaginęli/ bedac
przez cie wyzwoleni.

Ráčż nam dać Oycze niebieski/ Duchá twójego
z wysokości/ żebyśmy w twej prawdzie trwali/ á
złemu się sprzeciwiali.

Bysiny w twej łasce trwający/ wszytkim wse-
go dobra życzący/ z sobą záwdy w uprzejmości/
przebywali tu w jedności.

Tobie Bogu dzięki czyniac / nádzieje w tobie
sámym mając/ yż ty nas społem dowiedziesz. tá-
m gdzie z Anioły krolujesz. Amen.

Pieśni

PAsterzu Niebieski Panie Jezu
Weyzrzyś na nas grzeszne/day nam sprawce

Kryste / R.

dobrze. Duchowne á wiernie/w náuce twej

pilne/aby twe owce pásli słowem twoym karmili.

Żniwoć wielkie w ten czas/ále żeniców niemáśt
Przetóś cie prosimy/racź mieć prace o nas:Żmi-
luy się/złutny się/day ná żniwo żenice / Rácź dáć
wiernie Pástrze/podług swego serca.

Odzeń najemniki z drapieżnymi wilki / R.
Falszywe Proroki z ich náśladowniki : Jż wiecey
nie daria ustawámi swemi / stádá twego mále-
go/Zboru ludu twego.

Rácź dáć wolność prawdzie wśedy powśem
świecie / R. Wáwroc okrutniki / prawdzie prze-
ciwniki : Już powstań/racź bronić / nas co w cie
ufamy / á od ciebie samego pomocy żadamy.

Obroc wśyskie błędne PAnie Jezu Kryste/
R. Od ich wynalaskow / ku twej prawdzie cży-
stey: Duchowne y świeckie / we złym nie ustępné/
odwroc je od drog ich złych / á błędow škodli-
wych.

Rácź posłać Anioły by je wybieráli / R. Twoy
Kościół czyścili wiernie zgromadzáli : Rácź wey-
zrzec y wspomnieć / ná swe objecanie / boć sie już
przybliżyło światá dokonanie.

PAnie Kryste miły Pásterzu nálepsy / R. Żmi-
luy

O Kościele Świętym.

luy się nad nami tu zgromadzonemi: Racz wyr-
wać/wybawyc/ z mocy najemników / stado twe
rosprosiłone z gardła frogich wilków.

Wspomniś na swe śluby / coś rzekł przez Pro-
roki/R. Jś nas chceś nawiedzać/á sam swe owce
pásć: Na gorách zielonych/na pástwach rostkosa-
nych / rączże to już wypelnic coś rączyt obiecąc.

Chwalimy cie Oycze nasz wśech Stworzycielu/
R. Chwalimy cie Synu / nasz Odkupicielu: U
ciebie Duchu Święty nasz Pocięścicielu/O jedyny
Boże nasz/przyimiś chwałę od nas. Amen.

CLXII.

PSALM. 124.

Nisi quia Dominus erat in nobis.

Czasu tey naszej pokusy / by Pan Bog nie
Tak Izra el zeznać musi / z swoje mi co
był z nami/R.

wiecz łami: My ubodzy/á strapieni / od wielá
ludzi wzgardzeni/bylibysmy strwożeni.

Tak się na nas nasadzili z uporu á ze złości/
R. Myśl wśyskie swa nasadzili z wielkiej po-
pedliwości: Aśnadź by te możność mieli / żywo-
by nas poźrzeć chcieli/byśmy razem zgineli.

Aktorem kstałtem gdy zbiora z wielkiego Boga
potoki/R. Silnym gwałtem ze wśad zbiora wnet
zarązem potopy. W powódź co się wiec nawi-
nie/tak się sádzi im myślenie / na nasze zatrącenie.

O iiiij

Bogu

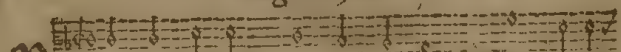
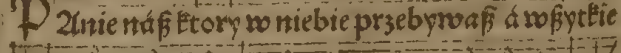
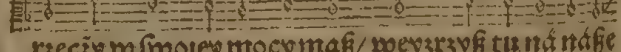
Pieśni

Bogu słuszną chwałą ma być / z tey łaski a mi-
 łości / R. Żeć on nas nie da drapieżyc / ich wielkicy
 okrutności : Duszą naszą jako ptasiek / wywikłala
 sie z ich siatek / y buja na wolności

Szyli sie im pomieszaly / ktorými sli k nam
 frodze / R. Już sie siela potargaly a myslny na
 swobodzie : A w Imię twoje miły Panie co rządziś
 wszystkie stworzenie / już mamy wspomozienie. A.

CLXIII.

*Piosnką przy Inauguracyey Ministrów albo
 Sług Bożych.*


Panie nasz ktory w niebie przebywasz a wszystkie

 rzeczy w swojej mocy masz / weyrzys tu na nasze

 zgromadzenie / a daj nam swe pożegnanie.

Ty chcesz mieć w Kościele swoim świętym /
 aby był uczyć porządek w nim / dla tegoś usta-
 wil słuzebníki wierne swoje robotniki.

Raczej nam Siu i takie posyłać / a słowem
 swoim ich powoływać / ktorzyby twojej chwały
 szukali / o pożytki swe nie dbali.

Aby w Winnicy twojej pracowali / a chwałę
 twą świętą rozniżali / wierne twoje wsedy
 zgromadzając / słowem twym ich zwołываяć.

A tych ktoreś już teraz powołał / a z pośród nich
 wsedy nas sobie obrał / aby też te pracę na sie
 wziali będąc przez cie utworzeni.

Przetoż

Pieśń przy Inaug. Sług Boż.

Przetoż cie prosim wszechmocny Pámie / rácz
im sam dać twoje potwierdzenie / żeby w twoey pra-
cy nie ustawali / Antykrysta sie nie bali.

Napełnił ich Duchem swoim świętym / aby
oni przykładem swoim dobrym / lud wszystkich swooy
wiernie sprawowali / w Wierzę twojej wyćwi-
czali

Ráczę im sam ich usta otwarzać / á wargi ich
ty sam rácz sprawować / w wierze / w słowie / w
pracách sam umacniaj / dárow hoynych w nich
przynimajay.

Ráczę je sam Bóstwem swoim poświęcić / á
światłem swoim niebieskim oświecić / pomóżys
je przez Ducha świętego / ku służbam Kościoła
twojego.

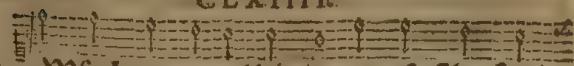

Abysmy y my wespół z nimi / Ciebie ná wieki
wieczne chwalili / Tánke ich wdzięcznie przy-
mowali / rząd w Kościele zachowali.

Bądź wieczna chwała Oycu wiecznemu / y
Synowi jego jedynemu / także też y Duchowi
Świętemu / Bogu w Trojcy jedynemu Amen.


Pieśń o Słowie Bożym wie-

cznym.

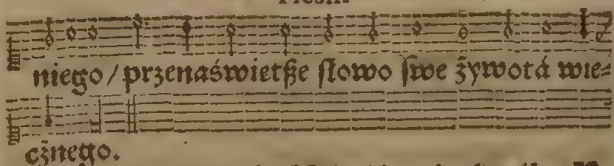
CLXIII


G Wszechmogacy Pámie / co wszystko sprá-
Arozlicznie nam grzesznym dáry swe sá-


wiejsz / R.

fujeś: Boś nam raczył objáwić czásu oślá-
 niego!

Pieśni



Ktore nam wſhytkie błedy jawnie okazało / R.
 A fałszywą naukę wſhytkę zepſowało : Za co my
 tobie Panie / wſhyſcy dziękujemy / za ſłowo twoje
 ſwiete wiecznieć cześć działamy.

Jedno yż ſłowa twego nie przyimuiem w dſie-
 cźnie / R. Páda jał ná opokenie nie pożytecznie:
 Bo ſercá náſze pełne zawždy ciernia złego / yż
 przed nim nie chce przyiać Słowa naświatſiego.

A choć uchem ſłyſiemy Słowo twoje ſwiete /
 R. Przecie to u náſz á nic jał báſni przekleťe: Bo
 náſ to nic nie ruſzy choć wſhyſcy ſłyſzimy / owocow
 ożćitwey godnych z niego nie czynimy.

A jeſt práwie podobne ku ziárnu onemu / R.
 Co pádło podle drogi ptákom ku zbieraniu : Bo
 Szátan okrutny ptácten je z náſ wybiera / by ſia
 nie wkorzeniło w náſ / o to ſie ſtára.

Ráczyſ nam miły Pánie dáć twe wſpomóże-
 nie / R. By twe Słowo pádało w náſ jał w do-
 bra ziemię: Abyſmy z niego owoc ſtokrotny da-
 wali á po ſmierci w chwale twoey wiecznieć kro-
 wali. Amen.

CLXV.

Pieśń ná tę Notę, jako : Weſel ſię tey to chwile,
 ludzkie pokolenie, &c. XC.

Wefelem y z radością wſhyſcy zaśpiewaymy /
 Eſzcyra chwale Páńſtę śmieie poczynaymy /
 Boże

O Słowie Bożym.

Boże z wysokości / Duchem swoim przysporz nam
serca stałości.

Raczyłeś nas obdarzyć czaśu ostatniego / na-
drożkami skarby Królestwa wiecznego / słowem
Syna twego / skład się owoc rodzi / żywota wiecz-
nego.

Jasnie się okazało wielkie zawiędzenie / wieku
dzisiejszego / błąd y zaślepienie / w którym Czart
wojował / wieczną chwale Bożą do gruntu po-
psował.

Alle się już na jasnia wszystko ukazało wiele zaci-
nych Królestwu prawdzie przystało / już się oba-
czyli / fałszywą naukę wniwecz obrocili.

My też iżesmy k temu od Pana wezwani / za
spolne rycerze na ten boy wybrani / za swoim Ze-
tmánem / idźmy za Chrystusem wiekuiстым Panem.

Nie bądźmy niesmiatemi wiecey Takodemy /
Bo tak łaskę Pańską snadnie pozyszczemy / gdy
przez obludności / służyć mu będziemy w pra-
wdzie y w ścisłości.

Jesli się będziemy wstydać prawdy Pana swe-
go / zawstyda się on nas u Oycę wiecznego / to
oć się boimy / z zawiędzeniem dusz swych przecie
utrącimy.

A my cożkolwiek widzimy być z słowa Bożego /
miejmy się już k temu z sercem uprzejmego / nie
dbając na grozy / yż nas odstraszyć chca sprzeci-
wnicy Boży.

Zmordowali nas przeto / wżdyć nie poginiemy /
za ten cześny żywot wieczny odzierżemy / który
Pan zgotował / każdemu co tu przeń gardła nie
litował.

Wszak

Pieśni

Wszak też samego to pierwey potkało / okrutnie
zmeżono jego świete ciało / także Zwolennicy/
potraceni sroga śmiercią niemal wszyscy.

Także też ktorzykolwiek te prawde przyieli / dla
niey wiele przesładowania cierpieli / wdzięczno
im to było / stołroć się radością wieczną nagro-
dziło.

W myślny w Jnie Krysta dla tego potrzezeni/
w jego nadrożsja śmierć wszyscy zanurzeni / byśmy
uciesnicy / byli krzyżá jego / jako słudźbnicy.

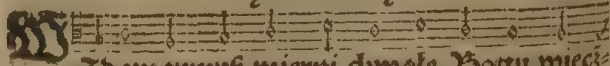
Wszak nie jest żadny ptasiek tak lichy na świe-
cie / ktoregoby nie miał w swej świetey opiece/
coż na swe stworzenie / ktoremu uczynił krwią swą
odkupienie?

Wtedy poruczaymy wszystko woley jego / sercy
nabożnemi wołaymy do niego / O nasz wieczny
Panie / day przy twoim słowie do końca zetrwać
nie.

Kacże je po wssem świecie obficie rozmnożyć/
fałs okrutny złego Antykrysta zburzyć / A po tym
kłopotie / day nam z sobą w wiecznym królować
żywoćie / Amen.

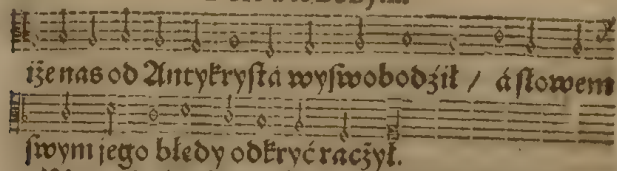
CLXVI.

Piosnka, która nas upomina á'ysny, poznawszy pra-
wdźiwę słowo Boże, y Kościół jego, nie oglądali
się na Sodomę.



Odawaymy wierni chwałę Bogu wiecz-
nemu / czyniąc zawždy dzięki nieśkończone jemu!

O Słowie Bożym.



ize nas od Antykrysta wyswobodził / á słowem
swoym jego błedy odkryć raczył.

W tymże się słowie Bożym pilnie kochamy/
jemu wiare zupełną we wszystkim dawamy/ Bo to
samo wola Boża nam oznajmia/ y o łasce Bogá
Oycá nas wperwia.

Tu nie dbamy choć nas niewierni sromota/
yż słowu Bożemu śmieli wierzyć niechca/ bo wiem
oni dla mårney roztosy świeckiej/ nayduja wy-
mówki škodne łasce Bożiej.

Takowe **PAN** Krystus raczył przypomnieć
sam/ o oney Wieczerzy gdy chciał oznajmić nam/
ná ktorą nas tu **BOG** Ociec wzywa w wszystkich/
słowie swoim przez posługe swoich sług wiernych.

Jedni się wymawiają wósi tu kupując/ á dru-
dzy odchodzą wołew swoich probując. á trzeci zo-
ne pojawiają się też nie chce przysć/ wołaż wymowa-
kani na potępienie iść.

Ale Pan Krystus już takowe osadził / áby tey
Wieczerzy żaden nie ukusił. co niechca przysć gdy
ich tu Pan raczy wzywać/ woła się do roztosy
świeckich odzywać.

Przetóż się y my tego wśyscy lekamy / á przy
swoim Panu do końca wytrwamy/ odpłaty wie-
czney zawždy oczekawając/ krzyż wśelki dla Pana
tu mile znając.

Przytym bądźmy dobrodziejstwa jego wdzie-
czni/ wiedząc yż już on przychodzi czas ostatny/
strzegac

Pieśni

strzegac tego pilnie byśmy stali byli / á swojej zá-
płaty wiecznie nie strócili.

Wśli też pomsty ktora Pan obiecuje / á ludziom
niewdziecznym z dawna ja gotuje / ktorzy tu ná
swiecie swowolnie mieszkali / zá swemi wymysly
práwie sie událi.

Pámietaymy ná on lub Zydowski wshyscy / Kto-
ry mieskal przez tak dlugi czas ná puszczy / jáko je
tám chlebem Pan niebieskim karmi / od ich nie-
przyjaciol mocna reka bronil.

Awzdy oni tego tak niewdzieczni byli / prze-
ciwko Panu Bogu swemu szemrali / ná ktore sie
też potym Pan Bog rozgniewal / ogniem / mie-
czem / wezmi / wshyskie pomordowal.

Wspomnijmy też sobie o Lotowej zenie / Kto-
ra zá nic miała Pánstie rozkazanie / bowiem ona
gdy z Sodomy wychodziła / iz sie obezrzála / w
slup sie obrociła.

Almy gdyż też to już iscie peronie wiemy / jesmy z
laski Pánstiey práwie wyrzedzeni / z tey to So-
domy / gdzie Antykryst kroluje / á prawdziwey
chwaly Pánstiey zakazuje.

Z falszowawshy wshytke swiete slowa jego / ná-
stawial wymyslow z rozumu swojego / ktoremi sie
Pan Bog wszechmogacy brzydzi / a jáwnie z nich
záwzdy przez Proroiki sydzi.

Nie chciemy się już tám ogladować wiecey /
tedy chwaly Bozey nie naydziem prawdziwey /
bowiem tám rychley bálwochwalstwo naydzie-
my / niż chwale prawa Boz'a ktorey prágniemy.

Ciebie prosim Boze náš w Troycy jedyny / rá-
czyfi

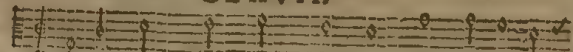
O Słowie Bożym.

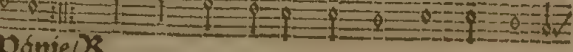
czyś miłościwie weyrzec na swe syny / day byśmy
cie w prawdzie a w Duchu chwalili / według
świeter wolej twojej zawždy żyli.

Racze to dać Panie za czasow nasych nam /
bys od wszech narodow już prawie był poznany /
bysie twoja chwata wsedy rozmnożyła / twa
świeta wielmożność jawnie objawiła.

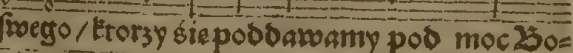
Radżec chwata Boze Oycze stworzycielu / y
tobie też Kryste nasz odkupicielu / także też y tobie
Duchowi swietemu / Bogu wszechmocnemu w
Troycy jedynemu / Amen.

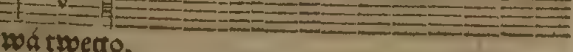
CLXVII.


Ochotnym sercem ciebie wystawiamy
Zes nam raczył obiawić swiete slowo


Panie / R.

swoje: Nie gardziles potora nas stworzenia


swego / ktorzy sie poddawamy pod moc Bo-


stwa twego.

Filozofom y pysnym medrkom swiata tego /

R. Zakryles tajemności Krolestwa wiecznego :

Iż oni na rozumie swym wszystko sadzili / jako sam

wyznawa Krystus Pan nasz mily.

Alles dziatki maluczkie nas raczył powolac / R.

A nie przebrane starby łaski swey okazac : Za co
my slusna mamy zaprawde przyczyne / tobie
czesc chwale wzdawac na wszelka godzine.

O wie-

Pieśń

O wielkiſty Boże ſzrodło wſzey miłości / R.
Raczyſ ty nas utwirdzić / Duchem ſwoey możno-
ści : Wyſiny w tey prawdzie ſwietey ſtatecznie
wytrwali / a ſwoich powinności pilnie przeſtrze-
gali.

Lepſeć to nam ſtáranie ſkarb taki gotować /
R. Ktorego mol áni rdzã nie może zepſować :
Uż ſwiátã obłudnego ſpráwãni ſie bawić /
ktory dobrã wiecznego może nas pozbawić.

Spráwonyż e ty nas k temu o Niebieſki Pánie!
R. Bo prozne wſyſtko náſe byłoby ſtáranie :
Byś nas k temu nie ciągnãł z ſwoey Boſkiey miło-
ści / á młodych ſam nie podpierał rękã twoy moż-
noſci.

Uć iſcie nie wątpiemy że twe obietnice / R.
Wypełnia ſie każdemu z nas ſług twych obſcie:~
Ktore raczyſ uczynić gdy k tobie wolamy / w prá-
wey wierze / że wſyſtko pewno otrzymamy.

Każdy tedy z radoſcia jáko ná to ſłuſzy / R.
Cwał dobrotliwość Boſką ze wſyſtkiey ſwoey du-
ſzy : Jż on oſobne dziwy z námi czynić raczy / á
ſwych niedznych robaczków nigdy nie przebaczy.

Záſpiewayże : O Pánie ſprawco dobrã wſze-
go / R Píoſnećki tey y chwaly każdego wiernes-
go : Skoro uſłyſeć raczyſ / láſką Boſtwã ſwego!
weyzrzy náń przez záſługe y ſmierć Syná twego.

CLXVIII.

Pioſnka, ktora bywa ſpiewána przed Ewángelia.
Notá jey, jako : Mocnoſć Oycá Niebieſkie-
go, &c. LXVIII.

przez

O Słowie Świątym.

W Kieżtwe Słowa poślubione Świątey Ew-
 angeliey/ Jezu Kryste PAnie miły/ day nam
 swe przeżegnanie/ byśmy grzechow prozni byli/
 przy Ewangeliey stali.

Ty Sam wołaś prosiac słodce/ Ku mnie sie
 wszyscy uciećcie/ ciężkosćiami obciążeni/ dam
 wam swe ochłodzenie/ woda ma źródła żywego/
 ochłodze wiernego mego.

Na twe Kryste zawołanie/ śmieje sie my spuś-
 cżamy/ mocnie wierzac żeś Pan wierny/ w słowie
 swym nie omylny/ coś nam ślubit wszystkim speł-
 nit/ nas grzeszne z Bogiemes zmierzyl.

Głos jego slysiac my Owoce/ bierzmy sie za nim
 mocnie/ wzywa nas ku Oycu swemu/ nie da za-
 błądzić żadnemu/ On uliczką jest sam prawa /
 tym ktorzy go naśladowia.

My ktorzy temu wierzymy / rzeżmy głosem
 Amen wszyscy/ Day to Panie miłosćiwoy / Byśmy
 nie nie wstąpił / naśladowiac głosu wierney twey
 świątey Ewangeliey. Amen.

CLXIX.

Piosnká, áby nas P An Bog przy Słowie swoim świę-
 tym zachować raczył.

Erhalt uns Herr bey deinem Wort.

Nadź nas PAnie przy twym słowie / nawróć
 twe nieprzyjaciele/ ktorzy Krysta Syna twe-
 go/ przesławiają prawdę jego.

Słowo twoje wyrzućają / Kácerstwem je prze-
 żywają/ y też nad sługami jego/ dokazują meśiwá
 swego.

Wymysły swe wystawiają/ á sumnienią obciąż-
 ają

P

żają/

Pieśni

żaja / ktorec są przeciwnie Pánie / prosim racz im
dać uznanie

Okaż moc swą Jezu miły Któryś jest Pan nād
wsytkimi / bron swych slug prosim nas Pánie /
day wiernym swym zwycięzenie.

Day nam stałość przy twym Słowie / nawróc
twoe nieprzyjaciele / by two Słowo miłowali / w
niebie z nami krolowali. Amen.

CLXX.

Ná též Notę.

BOże Oycze przy Słowie twym / racz nas zā-
chowac prawdziwym / nawróc wsytkie
Zeretyki / Syná twego sprzeciwniki.

O Kryste Pánie nād Pány / obron swoje Krze-
ściány / Okaż moc twej Boskiej Reki / niech cie
z tad slawia ná wieki.

Duchu Swiety racz nas cieszyć / á jednością
Wiary zlażyć A czásu ostatecznego / domiesć ży-
wota wiecznego. Amen.

~~~~~  
**Pieśni o Połucie Swietey / y Vzná-  
niu grzechow.**

CLXXI.

**A** Ch moy niebieski Pánie / Bože wszechmo-  
gacy / w jedności Troyce swiecojnie krolujacy.

Niech mni upadlemu / á złości pełnemu / se-  
dno k tobie sie uciekac Pánu Bogu memu.

Dáleš



O Pokucie świętey.

Dales mi te otuche w Pismie przez Proroka / że  
ty śmierci nie pożądaś grzesznego człowieka.

Radsey widzisz by powstał a przyszedł ku sobie /  
y żył zawsze w pobożności ku czci Panie tobie.

Znając dobroć takową / ktożby się nie cieszył z  
ku Panu tak łaskawemu ktożby się nie śpieszył z

Ły nuż każdy żalując zemną swoich złości / po-  
dnieś serce i Majestatu jego wielmożności.

Żadaj o przyczynę Syna jedyne go / między  
nami a swoim Oycem Jednacza prawego.

Ty wszechmogący Boże stworzenia w wszelkiego /  
weyjrzy okiem miłosierdzia na mnie upadłego.

Racysz mi być miłościw / wskaż Syna twoje-  
go / nadroższa śmierć nadgrodziła winę mnie  
grzesznego.

Zglądziś wszystkie okrutne moje nieprawości /  
a racz stworzyć serce czyste od złych namietności.

Racz już we mnie Ducha odnowić prawego /  
abym chodził w niewinności żywota świętego.

Cieszyś w nadziei świętey duszę moją troskliwą /  
a ugruntuy Duchem swoim we mnie wiare żywą.

Day możnie zwyciężyć ciebie bojowniki, cia-  
ło z światem y z satanem nasze z przeciwniki.

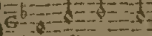
Ły nigdy nieprzebrana studnico miłości / racz  
pośilać łaską swoją me wielkie krewkości.

Wspomóż pielgrzyma swego / a nie day zabl-  
dzić / od Królestwa którego raczył swoim wiernym  
przadzić.

Kryste Zbawicielu nasz u Oycę wiecznego /  
swa przyczyna na wszelki czas ratuy sługę swego.

Jac się tobie w moc dawan y z duszą y z cia-  
łem /

Iem / boś ty sam jest Pan nād Páný ná wiék wies  
kow / Amen.


 Oże Oycze niebieski/ jam jest człowiek grzesz-  
 ny/ tobie swe grzechy wyznawam/ z nich się wi-  
 nien dawam.

Zgrzeszyłem miły Panie / grzyście mnie sumnienie /  
tąk wiele grzechu mojego / jak piasku morskiego.

Allec te pocieche mam / Iaslawego cie znam/  
przyśiąglesz grzechy odpuszcic / Eto sie chce na-  
mrocic.

Nie chcesz śmierci grzesznego / lecz zbawienia  
jego / aby się k tobie nawrócił / y wiecznie z tobą  
żył.

Grzechow nie wiem wyczytać/ ani z nich liczby  
dać/ Żagasz Panie z twej miłości/ com stronił z  
młodości.

Dawid gdy cudzołożył / Wriasá zabił / gdy się  
zás náwrocił k tobie / przyjales go k sobie.

Piotr duszając sam w sobie / umrzeć rzekł przy  
tobie / ale pierwey niż Kur zapiał / po trzykroć cie  
zaprzął.

Wszakżeś ty Pan kłaskawy / grzesznemu Piotro-  
wi / jakos skoro nań sam weyrzal / wnet rzewno  
zapłakał.

Na słowo twoje wspomniał / z tego pocieche  
miał / odpuszciles mu co sie kłat / by cie nigdy nie  
znał. Kryste

O Pokucie Świętey.

Kryste tyś moy pomocnik / y moy oredownik /  
 E tobie się grzeszny uciekam / w tobie nadzieję  
 mam.

Tyś też grzesney niewieście / Et ora była w mie-  
 ście / łaskę swą świętą ukazał / a jey uznanie dał.

Tac prawie pokutując / a w tobie duszając / no-  
 gi twe łzami umyla włosmi ucierala.

Togi twe całowała / masćią pomazała / a tyś  
 jey serce oświecił / wse grzechyś odpuszcił.

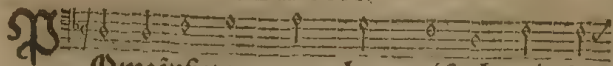
Lotrowiś też prawemu z tobą wiśacemu / gdy  
 cie prosił byś nań weyrzał / Rajes mu obiecał.

Przeto ja ciebie proszę / pomni na mą duszę / zmi-  
 luy się nademną Panie / boś ty cierpiał za mnie :

Za miew na krzyżu cierpiał / y swoje krew wy-  
 lał / Jesu Kryste miłość twoją / odpuść moje winy.

A przez twe umeczenie / day w wierze skonanie /  
 gdy moja dusza winidzie / niech przepieczna be-  
 dzie. Amen.

CLXXIII.



O możyś nam z grzechow naszych wieczny  
 miły Boże / boć to wiemy yż krom ciebie nikt nam

nie pomoże / wyzwol nas z mocy Szataniśkiej /

uczyn to z swej łaski Bożkiej.

Bośmyć smutni na wszelki czas / nie uspokoi-  
 ni / żechmy grzechy a złościami wielce obciążeni /

## Pieśni

nie mamy się czym pocieszyć / bo nie przestawa-  
my grzeszyć.

Straciliśmy nadroższy dar niewinność y świę-  
tość / w Raju od rodzicom naszym przez Szę-  
tańską chytrą / nie może nic droższego być / nad  
to co śmiał Adam stracić.

Nie rozumiał gdy we części był na miejscu ro-  
stofnym / gdzie mu było nie potrzebą nigdy być  
troskliwym / a wždy Czartowi przyzwolił / a nam  
wszystkim źle uczynił.

Stądże my też nie możemy twojej wolei czy-  
nić / Przykazania ktoreś nam rozkazał wszystkim  
pełnić / bo on jad wszystek w nas został / ktorym  
nas Czart pozarażał.

Namym pokus bardzo wielkich zewsząd pełno na  
sie / ktore nas ku grzechom zwodzą zawždy w każ-  
dym czasie / Diabeł / Świat / y Ciało nasze / to nas  
w grzech pobudza zawsze.

Młodość naszą w grzechach cieśkich marnie-  
śmy strawili / bośmy nigdy nic dobrego części twojej  
nie czynili / żywąc hojnie a rozpustnie / naśladu-  
jąc Czarta sprośnie.

A przetoż my tak strapieni grzechami sprośne-  
mi / sumnieniem naszym strapiionym rancunku nie  
wiemy / niemając ktoby nas ucieśzył / bo każdy z nas  
bardzo zgrzeszył.

Nie żał nam stworzeniu twemu a złości pełne-  
mu ku tobie się już uciekać Panu Bogu swemu /  
boś ty jest nasz łaskawy Pan / raczże grzechy odpu-  
ścić nam.

Wszak ty śmierci nie pożądasz grzesznego czoł-  
wieka /



O Pokucie Świętey.

wieká/boś to sam raczył obiecáć w Piśmie przez Proroká/áby aby powstałszy żył/ćiebie zá to wiecznie chwalił.

Dla tegoś też ná ten świat zesłał Syná jedynego / Baranká ktory głádzi grzechy świata wshyskiego/áby tu okrutnie cierpiał / á nas z tobą wiecznie zjednał.

Y wziął ná sie náše ciáło w ktorym zá nas umarł/potym do twojey chwały wshedł / áby tam królował / stał sie wiecznym Pośrednikiem / między tobą á człowiekiem.

Ey nuż teraz wshyscy grzeszni znájac swoje złosci/wnieśnysy serca k Majestatu Bożskiey wielmożności / proszysy grzechow odpuszczenia / z Krystowego záslużenia.

Wshedymogacy wieczny Boże stworzenia wshediego/nie rácz nas wiecznie opuszczać / zmiłosierdzia swego/ráč ná nas weyzrzec łaskawie / gdyż to słuszy twojey sprawie.

Ráčże zgládzić grzechy náše / wielkie nieprawości/á rácz stworzyć serce czyste od złych namienności / odnow w nas ducha prawego / náuczyć wotá świętego.

Ráč pocieszać Duchem swoim w nas grzesnych sumnienia / byśmy byli záwždy pewni wiecznego zbawienia/Ráčże nam Wiary przymnázać/wshákeś to raczył obiecáć.

Dayże nam możnie zwyciężyć cieśkie bojowniá / ciáło z światem y z Szatanem náše przeciwniá / bo ich przemoc nie możemy / krom twojey świętey obrony.

Daruy nas pokuta prawa byśmy ja czynili /  
tak w nowości żywota przed tobą chodzili strze-  
gąc się wszelkich złości / żywić zawsze w po-  
bożności.

Milosierny / dobrotliwy Zbawicielu grze-  
snych / nieracze nam już poczytać naszych grze-  
chow wszystkich / Racz nam dać wszystkim uzna-  
nie / a ktemu pokutowanie.

Racze ty sam nas sprawować dobrotliwy  
Panie / sepsu w nas złe przyrodzenie / a day odno-  
wienie / byśmy mogli ku twej części żyć / ciebie aż na  
wieki chwalić.

O Kryste nasz Zbawicielu Przyczynco jedyny /  
ratuy nas swoja przyczyna / bo za nasze winy /  
stałeś się Ofiarą wieczną / Bogu Oycu barzo  
wdzięczną.

Nyc się tobie oddawamy / racz nas sam sprá-  
wować / prawdziwym pokutowaniem racz nas  
obdarować / Racz nam tu dać wspomóżenie / a  
potym wieczne zbawienie. Amen.

CLXXIV.

PSALM XXXII.

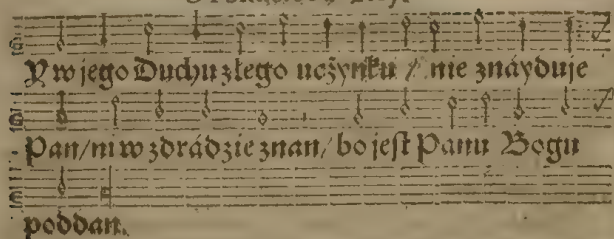
Beati quorum remissa peccata.



**G**łogosláwiony każdy ten / kreom  
Szczęśliwy taki człowiek bywa / comu pAn  
grzech pan Bog odpuszcza na każdy dzień / R.  
Bog grzechow jego już nie poczyta:

Xwies

O Poknęcie swiętey.



Gdy m chciał zátáć swoje złości / bylem utra-  
 pion / tak yż też we mnie schneły kóści / R. Bo  
 we dnie y w mocy reka twa / już nie zerwiad dla  
 mych złości bázdo dotknęła : Com z płaczem wy-  
 znał / bom práwie wyschnął / swe wielkie złości /  
 niepráwosci / przed twarzą twej łaskawości.

Y umyśliłem już moy Panie / z swoich złości u-  
 czynić przed tobą wyznanie / R. A ty z miłosier-  
 dzia swojego / nie odrzuciś od swej twarzy mnie  
 łajacego : Ale odpusć iś / z grzechu oczyśc iś / dla  
 Syna swego / we krwi jego / omyjesz mnie wierzą-  
 cego.

Przetoż sie tobie każdy swięty / będzie modlić /  
 ábyś mu też raczył odpusćić / R. Choć ná nie  
 przyida nawálności / albo jakie zátrowienie / dla  
 ich krewkości : A wśakże ná nie / nic nie przypa-  
 dnie tak škodliwego / gdyż Pána swego / mają  
 obrońce pewnego.

Tys jest Boże moja ucieczka / wieża pewna / y  
 ná każdym mieyscu obrona / R. Ráczże mie  
 strzedz od zásinucenia / żebych tobie obroniony da-  
 wał chwaleńia : W psalmiech śpiewania / bez  
 przestawania / Gdy mnie uciejesz / tym obdárzysz /  
 słowem swym swiętym poświęcisz.

## Pieśni

Bo mówisz ku mnie te słowa sam / yż ja tobie po-  
wonię już takowy rozum dam / R. Na drogę u-  
znania twego / poprowadzę cie sam z miłosier-  
dzia swojego: / Dam ci radę abyś stał w rządzie /  
okiem mym jaśnym / słowem swoim / którym sprzą-  
wię lud samym.

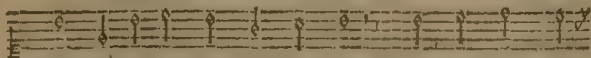
Nie bądźcieś ja abyś koń á mni / ktorzy w sobie  
żadnego rozumu nie mają / R. Bo co dobre á zle  
nie znają / á wždy użda / wedzidlem rzadzem by-  
wają: / Także y człowiek / przez wśystek swoy wiel-  
ma się wstrzymawać / y utracac / ciało duchowi  
poddawać.

Już to ná oko widze jawnie / jat ná grzesne ob-  
ciebie przychodzi taranie / R. Ale ci ktorzy w cie  
dusają / miłosierdzie od ciebie wielkie uznawają:  
Raduyćieś się już / w Pánu weselćie / wy spráwie-  
dliwi / w sercu prosćie / wśyscy teraz Amen rzekły /  
Amen.

CLXXV.

PSALMUS 129.

De profundis clamavi ad te Domine.



Głębokości grzechow moich / wolam k tobie  
Wysłuchay moje wołanie / pokładam w to-  
mily Pánie / R.

bie ufanie: Skoń uszy miłosierne swoje /  
pomniń obietnice swoje / słyś płacziwe proz-

by moje. Będzie=



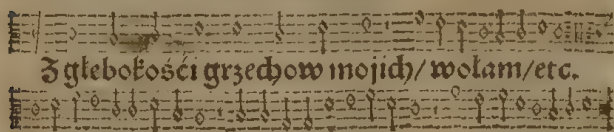
O Pokucie świętey.

Bedziefli miał na bacżności / nąse wśelakie  
krewkości / R. Jesli wedle sprawiedliwości be-  
dzieszadził nąse złości : Tedyć sie nie zostój za-  
den / Ktoby był zbawienia pewien / Każdy potepie-  
nia winien.

Alles ty jest miłosierwy / w obietnicach swojich  
wierny / R. Przeto w tobie nie watpimy / ale łaski  
twęj żądamy : Duszą moją Páną czeka / ná jego  
słowie dosyć ma / ná wśelki czas jego wzywa.

Przeto jest wśyskła nadzieja / w Panu wśego  
Izraeła / R. Wśelki co znaś Zbawiciela / nas w-  
śyskich odkupiciela : Jegosi wzyway nie chciey  
nie watpic / boć on gotow wśyskie sam zbawić /  
przeto nas raczył odkupić. Amen.

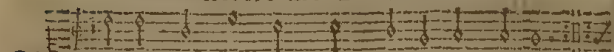
Alia Melodia.



CLXXVI.

PSALMUS 51.

Miserere mei DEUS.

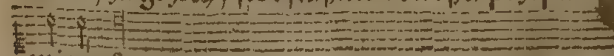


**B**ożemoy racz się nádemną zmiłowac / R.

A gniew swoy strogi racz już uhamowac :



Ktoryżá grzechy swe słusnie odnośe / przepuść



mi prośe.

Am

## Pieśni

Uterając mnie karac podług złości moich / R.  
Bo trudno kto ma usć śrogich rak twoich: Aż ko-  
go Duch twoy z łaski twej wspomogę / ten ich usć  
moję.

Raczeż mi go też z łaski swej użyzyć / R. Abych  
ja złości moich prozen mogł być: Bo jeśli Duch  
twoy mnie w tym sprawy nie da / ktoż temu wy-  
trwa?

Bogiemes prawym bacze to y czuje / R. Słu-  
sne mie karześ sam sie w tym winuje: Odiacieś  
raczył me wszystkie pociechy / za moje grzechy.

Alle żeś na wssem jest miłosierny Pan R. Każn-  
te przyimuje która od ciebie mam: A gniew swoy  
śrogiracze już oddalić / mnie sie użalić.

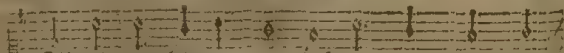
Raczyłeś skarać a słusnieś uczynił / R. Cierpie  
sprawiedliwie / bom ci to zawinił: Ażem cżło-  
wiek / zmiłuy sie moy Panie / boć mie nie stanie.

Aracj pamiętać coś mowil cżłowieku / R. Ka-  
rac cie bede dla wielkiego grzechu: A miłosier-  
dzia nie oddale od niego / bom stworzył jego.

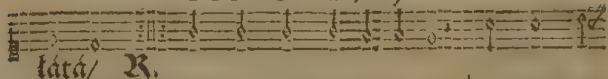
Ktoś jest tak mocny by w to trącić umiał? R.  
A kto obroci w wesële wielki żal? Ty sam tym  
władnieś y przydawaś go sam / takes mocny  
Pan.

Wasz moc nademna czyn zemna co raczyś / R.  
Ja w tobie ufam że mie nie przebaczyś: Bo ty  
sam w smutku każdego pocieśaś / y te własność  
masz.

CLXXVII.

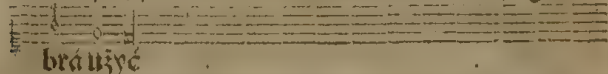
  
3 Allni zem kiedy zgrzeszył przez te wszystkie  
Zem Pana swego gniewał dla niedznego

O Pokucie swiętey.



lata/ R.

świata: W tymem sie nie obaczył/żem mu wi-  
 nien słuzyc/bo mi on dał na świecie wsęgo do-



bra użyć

A jam tego nie baczył/ by to łaska jego / R.  
 Szczęściem to przypisował/gdy dał co dobrego :  
 Ża tom mu nie dziękował/anim jemu służył/ wie-  
 cem sie mu w posługach/tak bärzo zadłużył.

Żecz to nie pochodziło z dobrego baczenia / R.  
 Lec z zley myśli/uczynekow / ze zlego sumnienia :  
 W czymem sie ja kochając nie myślił o Bözze / a  
 teżem był podobno/na straconey drodze.

Choć jego dobrota/że sie mścić nie raczy / R.  
 Gdy takowe występkę ten Pan po nas baczy :  
 Miłosierdziem zakrywa naše wszystkie złości/  
 łaskawie on przyimuje naše wsęteczności.

Alleż mi żal tego miłosciwy Pánie / R. Prose  
 przyimi łaskawie moje żalowanie : A już nieracę  
 pamiętać moich wszystkich złości / gdym sie udał  
 w pokore twej swiętey miłości.

A poznałem żeś ty PAn/ktory wszystko możesz/  
 R Każdemu kiedy raczysz we wsęm dopomóż :  
 Zwłaszcza tym ktorzy w tobie myśl swą poła-  
 daja a sercem sprawiedliwym łaskę twej zadają.

CLXXVIII.

Pieśń, Notá jey, jáko : O wsęchmogacy Pánie  
 wszystko sprawujesz, &c. CLXIII.

**W**iesz Panie byś nie był Bog co wszystko sprzą-  
wujesz / R. W rozlicznie grzesznego człowieka  
probujesz : Dniałbych się domawiać swej smut-  
ney żalosci / Ktora mnie jest pokala z twej Boskiej  
miłości.

Alleżes jest Pan mój na wszystkim sprawiedliwy /  
R. Nie śmiem na cie narzekać bom człowiek  
złościwy : Którym cie z młodości mej na ba-  
czności nie miał / twe święte przykazanie często  
przestępował.

Snadziem niemał mój Panie bych mógł żyć  
bez ciebie / R. Coś mi był dał z łaski swej przy-  
właścizalem sobie : Na tom się nie rozmyślał że  
twoja moc władnie / gdy kto łaski niewdzięczem/  
odmieni się siadnie.

Cicho raczyś pokarać grzesznego człowieka / R.  
Ktory cie wszystko gniewa prawie aż do wieka :  
A nie może obaczyć miłosierdzia twego / żeś na  
śmierć Syna wydał dla zbawienia jego

Wisc ni wiem co mam czynić człowiek zaśnu-  
cony / R. Od ciebie Pana mego prawie opuśczo-  
ny : Smetek / y wielka żalosc ta mnie zwyciężyła /  
nie bedzieli twej łaski / już mi dorobiła.

Wadźże mi też miłościw / odpusć grzechy mo-  
je / R. A racz ku mnie obrocić miłosierdzie swo-  
je : Jaks raczył odpusć grzechy Dawidowi /  
ktory cie był rozgniewał / onemu Krolowi.

Weyrzyś mój miły Panie miłosierdzie swoim /  
R. A racz na to wspomietać zem stworzeniem  
twoim : Jaks obrocić raczył do Jopą swietego /  
aż się ja nie przyrozrywam dostojności jego.

Raczyś



O Pokucie świętey.

Raczyłeś mi być pobrać dzieci y dobytki / R.  
Zdrowie / domy, winnice / Etemu starby w sytki:  
Potymes weyźrzeć raczył na pokore jego / raczy-  
les go nadarzyć wnet obficie wsego.

Ja też w tobie nie wątpię / a winien się da-  
wać / R. Swoje wielkie występy przed tobą wy-  
znawam: Tę raczyś mi opuszczać / a przyimi  
mieś sobie / boć me wszystko duszanie jest uprzeyme  
w tobie.

Raczyś mi na tym świecie z tych smetkow  
wybawic / R. A swym naswietłym Duchem ra-  
czyś o mnie radzić: Abych przeciwko tobie już nie  
występował / a po śmierci w ręce twe dłużej swą o-  
fiarował / Amen.

CLXXIX.

Nun freut euch lieben Christen gemein /

**W**ielmy się Krześciami / z radością

Schodźmyś się już śmieie sami / a wyzna-

wyśkakujemy / R.

wajac krzyczymy: Co sam Pan Bog nam okazał /

gdy swe zacne cuda działał / dosyć nas drogo

trzymał.

Byłemci w Czartowey mocy / w śmierci już

zaginał / R. Grzech mi dreczył we dnie w no-

cy w którym ci się począł: Co daley tom weni

upadał / w sobiem nic dobrego nie miał / zewszad

mi moym grzech upętał.

Wczyn-

Wczynki moje nie płatne / nie mogłem niebá  
dostać/R. Myśl moja wiecey nie umie/ jedno się  
Bogu sprzeczać: Tak mię śmierć w rozpacz po-  
dzila/ Gdyż ta przy mnie sama była/ á do Pieła  
mię wepchnęła.

Leżę się od wieku złutował Bog nad nami nie-  
zmiernie/R. Na miłosierdzie jest wspomniat/da-  
wamy nam pomoc wiernie: Oycowskić się nam  
okazał/ żart tam żadny mieysca nie miał/ Syná  
swego nam obiecał.

Potym rzekł do Syná swego już ci się czas złu-  
tować/R. Idź roztosy serca mego/ masz ubogie  
uzdrowiać: Z cieśkości grzechu je sam zbaw/gor-  
zka śmierć przed nimi zadaw/ niech z toba wiecz-  
nie żywa.

Syn się stał Oycu posłusny/ przyszedł ku nam  
na ziemię/R. Z jedney Panny barzo czystey wziął  
ciało nasze na się: Tajemnieć tu wiodł moc swo-  
je/zakrył ciałem Bóstwo swoje/ tak dyabła chciał  
poimać.

Y mówi: Cłecze dzierz się mnie / będzie już  
dobrze z toba/R. Dawam się ja za cie wiernie/  
bojując swą osobą: Bomci ja twoy/ á tyś jest  
moy/stojąc przy mnie nic się nie boy / Czart mój  
nie może rozlażyć.

Mnieć krew przeleja samemu / ja sam polo-  
żywot moy/R. Wcierpie tobieć dobremu/ ty  
tey wierze mocno stoy: Gorzka śmierć polknie-  
wot moy/niewinność ma zgładzi grzech twoy/  
tak przez mnie jesteś zbawion.

Wniebo do Oycá mego/ideć już świat

O Pokucie swiętey.

go R. Bede Mistrzem cie samego / zesłec Ducha  
swiętego: Ten cie ma w twoych smutkach cieszyć/  
mnie poznać prawiem nauczyć / y w wszelkiey pra-  
wdzie prowadzić.

Com ja czynił y nauczał to ty też czyn naucza /  
R. Niech sie Kościół moy rozmnaża / Bogá  
chwal y wyznaway: Ludzkich sie wymysłów wa-  
ruy / Tec niżej nadroży skarb twoy / toć na osta-  
tek zostawiam / Amen.

CLXXX.

Allein zu dir Herr Jesu Christ.

**L**itow tobie Panie moy Kryste / nadzie-  
i nam żety mnie cieszyć sam czyścić / słowo  
hja ma tu na ziemi / R.  
sie twenie od mieni: Nikt takowoy jeszcze nie był /  
ani sie na świat narodził / Ktoryby mnie ratować  
miał / ciebiem wzywał / y w tobiem swe ufa-  
nie miał.

Grzechy me ciężkie y wielkie / Ktorych mi żal z  
serca prawego / R. Racz odpuszcic / a przyimi wo-  
laste / dla śmierci umeczenia twego: A ukaz sie  
Oycy swemu / zes dla mnie posłuszny jemu / tak  
bede z mych grzechow wolen / wierze Panie / że mi  
spełnisz twe przyrzeczenie.

Day miż miłosierdzia twójego / w prawdzie  
wey wierze się pomnażać / R. Przycym spraw ze-  
bymż radością / mogli na twoje twarz wiecznie  
patrząc: Nad wszystko miłowac ciebie / a Bli-  
źniego jak sam siebie / w godzinie śmierci przy  
mnie stoy / gdy ciebie mam / na Diabła dytrosć  
nie niedbam.

Czesć bądź naywyższemu Bogu / Oycu wsem  
nam dobrotliwemu / R. Y Synu jego w trudno-  
ściach nas tu mizernych broniącemu: Y Bogu  
Duchu świętemu / wszelkie smutne ciężacemu/  
byśmy się mu podobali / tu docześnie / a po tej  
śmiertelności wiecznie. Amen.

CLXXXI.

Pieśń na tę Notę. jako: Oycá Niebieskiego pochwal-  
myż c. c. XXXII.

**S**zedymogacy Pánie coś na mnie dopuścił?  
R. Prze mnie ciężkie grzechy słusnieś mnie opu-  
ścił? Racz się dziś ogladnać na mnie na grzeszne-  
go / Racz swa święta pomoc dać / bych się mogł  
grzechow kazać / do skonania mego.

By ta szczęśna chwila przysła nimie grzesznemu/  
R. Bym ja mogł pánować przeciw grzechu me-  
mu: PAnu Bogu memu tak w cżyłości służyć / á  
zupelna myśla swa / y z serca prawego / już miło-  
wac jego.

Lecz ja po swym szczęściu zrozumiwam temu/  
R. Jż ja w swey młodości nie rad służył Bogu:  
Rozlicznemi grzechy Pánam sobie gniewał /  
Przetosił mnie też opuszcza / biedę na mnie dopuszcza  
prze me dowiniennie.

Nie



O Pokucie świętey.

Nie słusza rospaczać człowiekowi grzesznemu/  
R. Wspomniawszy na swe złości/modli się Pana  
Bogu: Pan to miłościwy / kto jedno chce żywy/  
tegoć ten Pan trojce / tegoć sobie mieć chce / ro-  
stać kiej godzynie.

Bacz coć było przyszło na Króla Dawida / R.  
Ten prze lubość żeńska był śmierci przyczyna :  
Driasá cnego dał być abyć jego / potym sie z  
grzechow uznał / za nie serdecznie płakał . yż go  
Pan Bog skarał.

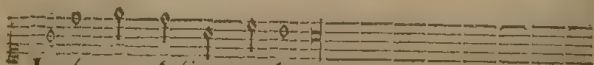
Panie Jezu Kryste przez twe umeczenie / R.  
Nie dopuszczay śmierci na wieczne zatracenie :  
Racz łaskawie karać wse występki moje / boś ty  
miłościwy Pan / ja tobie swe grzechy znam / nich  
sie winien dawać.

Przerosł cie już prośe miłosierny Panie / R.  
Raczys na mie wezrzec na swoje stworzenie :  
Daj łaski uznanie / a grzechow odpuszczenie / a nie  
racz nas oddalać / od chwały twojej Panie / po-  
tey niedzney śmierci. Amen.

CLXXXII.

**D** O słusza z wiernych każdemu / uznawszy  
Korzyć się Bogu wiecznemu / podług swey  
swoje złości / R.

powinność: Wiedząc nic nie być innego / ży-  
wot człowieka pobożnego / jedno ustawieczna stru-



che a prawdziwa pokute.

Mas sie tedy sprawić k temu / abyś moźnie  
bojował / R. Przeciw światu obłudnemu / y za-  
wsze sie gotował: Na przy y przesławowanie/  
ktore wierni Krześcianie / dla prawdy ućierpieć  
muszą / skoro jey jedno skuska.

Sobie niwczęym nie folgując / niwczęym nie po-  
błazając R. Lecz nature zła hamując / a władzey  
jey nie dając : Ze skromi swe swowolenstwo / w-  
prawując się w pobożenstwo / prosząc na pomoc  
swietego / Ducha sobie Pańskiego.

Bogoc on znouu przetworzy / a serce twarde  
skruszy / R. Y namietności umorzy / nierządne w  
jego duszy: Bedzie w cnotach pomnożony / Jako  
prawie odrodzony / y tak zwycięży satana / swia-  
ta moźnego Pana.

Lowic on nas kstałcem dziwnym / kraszając jako  
Lew stogi / R. Ale my staraniem pilnym / nie daj-  
my się zwiesć z drogi: A Bog Ociec miłościwy /  
w obietnicach swych prawdziwy / da ratunek na-  
szej mdłości / mocą swą z wysokości.

Z którym byśmy przebywali / po tey tu śmier-  
telności / R. Y na wieki używali / wesela y radości:  
Prośmy sercy nabożnemi / y bądźmy tego pewne-  
mi / żeć on nas wysłuchać raczy / a slug swych nie  
przebaczy.

CLXXXIII.

PSALMUS XI.

Miserere mei DEUS.

Smilny

O Pokucie świętey.

**M**iluy się nademną Boże / wedle wielkiey  
Boć duśa moja nie może / być zbawiona  
łaski twojej / R.

bez łaski twej: Z wielkości twojich lutości / już  
nie pamiętay moich złości / bom upadł w po-  
pedliwość / nie powściągając się od złości.

Racj mie omyć z moich złości / y ze wszystkich  
plugawości / R. Znam ja ciężkie grzechy moje /  
Żem obraził dobroć twoję: Tego mi zawżdy cięż-  
ko żal / żem przeciw tobie występował ale wierzę  
a niewatpie / że prawdziwe jest słowo twoje.

Obiecałeś łaskę wszystkim / za grzechy pokutu-  
jącym / R. Już chcesz być Oycem łaskawym / okaż-  
że to skutkiem prawym: Wszak prawdziwe jest  
słowo twoje / To wiem y wyznawam pokornie /  
żem się pocęał w twoim gniewie / wszakże nie  
watpie nigdy w tobie.

Natym się też nic nie myle / że wszelką milujesz  
prawdę / R. Chcesz byśmyć prawie służyli / we-  
dług wolej twojej żyli: Też inaczej rzecz nie mo-  
żemy / jedno jesteśmy już potępieni / jeśli ty sam nie o-  
czyszczysz / z łaski ku sobie nie przyłaczysz.

Oczyszć mnie Izopem Panie / a ja bede wnet  
czyst prawie / R. Przez twe Panie oczyszczenie /  
weźmie grzechow odpuszczenie: Day smutnemu z  
weselem słyseć / że ty mnie chcesz zawżdy sobie

## Pieśni

mieć / od grzechow mych oblicze swoje odwróć / á  
zgradz nieprawość moje.

Odnów we mnie serce moje / Duchá práwego  
dajże mi / R. odrzucay mie od siebie / ale mie  
przyimi ku sobie: Póćieś mie dziś Duchem swym  
swietym / a pomoż mi też słowem twoim / przy-  
wróć wesołe zbawienie / Ktorem sraćit prze grze-  
chy moje.

Nauczże mie wśech drog twojich / żebym prze-  
stał złości meich / R. By sie grześni nawrocili /  
według wolei twojej żyli: Oddal wieczne kara-  
nie Pánie / bom już zasłużył potępienie / okaż mi-  
łosierdzie swoje / wysłuchay dziś prozby moje.

Wiem że o Osiary niedbaś jedno duże práwey  
sukaś / R. Serce dobre á skruszone. toć jest tobie  
barzo mile: Nie gárdź sią náśa Osiara / gdyćie  
wzywamy z práwa wiara / okażże łaskę náś Pá-  
nie / wśak wieś żeśmy twoje stworzenie. Amen.

CLXXXIII.

Ná też Notę.

Ráč ukazác miły Pánie / náđ námi swe zmiło-  
wánie / R. Podług miłosierdzia twego wiel-  
kiego / niewymownego: Ráč nas z przeszlych  
grzechow uzdrowić / á od przyszlych rácz nas o-  
bronit / boć my náśe złości baczymy / wśakże w  
łascie twej nie watpimy.

Poczelismy sie we złości / w grzechu / w nie-  
sprawiedliwosci / R. Czesłokroćesmy zgrzeszyli /  
wiele złego przewinili: Wśakże ty mocny miły  
Pánie / rácz nam dáć już upámietanie / byśmy  
grzechow złych poniechali / á za nie w czas poku-  
towali.

Gdyż



O Pokucie świętey.

Gdyż z tego świata zewdziemy / á ná twym  
Sadzie staniemy / R Rácz sprawiedliwości  
przeřtác/rácz miłosierdzia używác: Ktoregoś ná  
on cías używał/ Kiedyś za nas ná Krzyżu cierpiał/  
prze Ktore miłosierdzie twoje / Rácz nas zbawić  
řtworzenie řwóje. Amen.

CLXXXV.

Spowiedź poránna, Notá jey, jáko : Ráno wřtamyř  
ze řnu řwego, káždý z řercá, &c. CCXCIX.

Námy Oycze nář niebieřki / řesmy nieřodni  
e twey lářki/ámi řadnych darow twóřich/dla řlo-  
řci nářřych rozlicřnych / Ktoremichiny ciegniwá-  
li/potepienie zářřřyli.

Wřáťže Oycze miłosćiwý / wiedzác řes řest  
řutořćiwý/Ktory nie chceř potepienia grzeřřnych/  
ále náwrocenia / Ku tobie řie uciekamy / pomocy  
twojey řadamy.


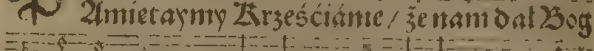


Nierácz z námi w twoy řad wchodźić / řrodze  
řie z námi obchodźić/podług twey sprawiedli-  
wořci od Ktorey řie odřřwamy/dla miłosierdzia  
twojego/mocnie wierzac w Oycá řwego.

Odpusće nam náře řlořci / z twojey nieřmier-  
ney miłosći / cřeřne y wiećřne řaranie / day ku  
lářce przywrocenie/byřmy juř pobořřnie řyli / á to-  
bie wiernie řlůřyli.

Rácz ře nas Oycze wysłuchác / jáť cće prořimy  
wřřřřko dáć / dla miłosierdzia twojego / przeř  
Řřřřá Paná nářřego/jen z tobá řrolne wiećřnie/  
y z Duchem řwiertym řpolećřnie. Amen.

Pieśni  
Pieśni o Dziesięciorgu Przykazaniu  
Bożym.

CLXXXVI.

  
Pamiętajmy Krześciane / że nam dał Bog  
  
na chowanie / Dziesięcioro Przykazanie / na  
  


Dwu Tablicach pisane.

Pierwsze jest : nie miewy innego / Bogą oprocz  
ni niesamiego. Wtore: Obrázu żadnego / nie czyn  
sobie ani chwał go.

Trzecie: Imienia mojego / nie bierz dąremno  
świątego bowiem Bog nieskaranego / nigdy nie  
puścisz tego.

Czwarte: Siódmy niedzielny dzień / pamiętaj  
abyś świecił wien. To czworo Pierwszey Tablice /  
Bogą się tylko dotyczy.

Piate: Miał Oycá Matkę czcić / chcefli długo  
na świecie żyć. Szoste: Nie morduy Bliźniego /  
nie czyni mu nic szkodliwego.

Siódme: Grzechu nieczystego / strzeż się krom  
stałká swietego. Osine: Nie krádni / nie zdra  
dzay. Dziewiate: Fałsu nie mawiaj.

Dziesiąte: Z serca twojego / nie żaday co jest  
Bliźniego / Sóny / slugi / wolu jego / ni żadney wła  
sności jego.

Wtóra Tablica ma w sobie / cośmy winni sami  
sobie: Jak we zwierciadle swe złości / tu widzimy  
y powinnosci.

Krotkie

Ná Przykazanie Boże.

Krotkie ogárnienie tego / mamy Zakonu Bożego / u Mátieusza powtorzone / przez Krysta w Nowym Zakonie.

Miluy Pána Boga twego / ze wszystkiego serca twego / Bliźniego jako sam siebie / chcieli byś wiecznie żył w niebie.

Racysz nam dać miły Pánie / struche á grzechow uznanie / abyśmy pobożnie żyli / twą świętą wolą pełnili.

CLXXXVII.

Ná též. Notę.

**S**zełki co żadaś zbawienia / słuchay tego Przykazania / ktore tobie Pan Bog wydal / abyś je pełnił rozkazał

Jam jest Bog twoy to masz wiedzieć / nie chciey / że umych nad mie mieć / wszystko serce / myśli swoje / obracay ná wola moje.

Nie czyni obrazu żadnego / ani podobieństwá wšego / ktore ná niebie wysoko / y ktore ná ziemi nisko.

Y tych co pod ziemia w wodzie / tegoż zakazuje / średze / niechce żebyś sie im klaniał / ani im též chwały dawał.

Bom ja jest Pan Bog twoy moźny / y též w miłości zawisły / złościá Oycowstá sie brzydzac / y Syny též dla mney karzac

Bede karat w pokoleniu w trzecim y w czwartym plemieniu / tych którzy mnie nienawidzámym sie Przykazaniem brzydza.

Milosierdzie nad tysiącami / czynie jak Bog

Q. Q.

wšedza

## Pieśni

wsechmogacy / milujac mnie y bliźniego / á toż  
rozkazania mego.

Imienia nie bierz Bożego / ná prozność nie-  
státnu twego / Boga wzyway w sprawie swojej/  
Imię jego w wielkiej czci miew.

Pamiętay też święto świecić / ná dobrych je-  
rzeczách strawić/słowa Bożego słuchając / wse-  
kley się marności strzegąc.

Miej we czci Oycá y Mátkę / wyrządzay po-  
sługę wseyście / także Urzędowi swemu / czyn to  
coś powinien jemu.

Nie zabijay reka / rąda / człowieka żadnego  
zdrada / gniew / nienawiść / y mierzające / oddal  
od cblizy wseyście.

Matężstwo w zachości choway / cudzołóstwa  
nie popełniay / czystość y wstyd zachowuyay / w  
mierności swoy żywot spráwiay.

Nie utrádnieś nic żadnemu / fałsu nie czyn brá-  
tu swemu / wierną się pracę obchadzay / cudzemu  
swego udzielay.

Nie mow też przeciw bliźniemu / fałsu / żebyś  
skódził jemu / prawdę miłuy / a prawie czyn / tak  
będziesz rzeczon Bożi Syn.

Nie požaday cudzey żony / dziewki / slugi / rze-  
czy żadney / požadliwość z serca swego / wyrzucay  
czáśu wszelkiego.

Tec są słowa napisane / od samego Boga dáne /  
jeśliby je pilnie chował / á uczynki ińkázował.

Bedzieć Pan Bog błogosławić / w nieście y  
ná roli mnożyć / błogo będzie działkom twojim /  
któreś wychował w domu swym.

Wrodzaje będą plenne / gumná twoje zboża peł-



Ná Przykázanie Boże.

ne'owce / woły / bydło inſe / u ciebie beda ſczęśli-  
woſe.

Wſetwoji nieprzyjaciele / wezmą wielkie po-  
hánbienie / porázi je Bog w ſwey mocy / bo będzie  
ktu twey pomocy.

Bedzieſ miał obrońce Boga / żadnáć rzecz nie  
będzie ſroga / y uczynicie ludem ſwym / u wſyſt-  
kich narodow zacnym.

Niebioſać powolne beda / pogody dobre uczy-  
nia / deſzczem czaſni pokrapiajac / á ſłońcem je  
zagrzewajac.

A jeſliżebyś nie pełnił Przykázanie Boże gwał-  
cil / przydzie na cie to przekleństwo / prze twoje nie-  
poſłuſeńſtwo.

Przeklety będzieſ w mieſcie twym / takież ná  
roli / w gumie ſwym / przeklęte ſą działki twoje /  
także wſyſtkie urodzaje.

Sboże twoje rdza zarázi / robastwo je złe poła-  
zi / niepogody y powodzi / takéi Pan Bog grzeſz-  
nym ſkodzi.

Przyda też nieprzyjaciele / ktorych będzie bárzo  
wiele / ci zputoſą ziemię twoję / y zabiorą w zie-  
mie ſwoje.

Tobie da lekliwe ſerce / że cie będzie ſtráſzyć li-  
ſcie / dżieſieć przed jednym ucieka / bo beda mieć  
bojaźń wielką.

Przepuſci ná cie Pan Bog głod / niedoſtátek / y  
wiele ſkód / mor / grad / piorun y niemocy áże cie  
wſyſtkiego zniſzczy.

Œluchayſetego cżłowiecże / umiemy ſie rzadzić ná  
ſwiecie / powſtań z grzechu á pokutuy / żeś Boga  
rozgniewał / lituy.

Leſa

## Pieśni

Leżay się gniewu Bożego / rządź się podług  
słowa jego / szukay łaski póki masz czas / boć po  
śmierci nie będzie w czas.

Poznayże Pana Krystusa / Syna Bożego Jez  
zusa / ten ci żywot tobie sprawił / krwią swoją dro  
gą odkupił.

Wierzyć temu á przy tym stey / że Krystus jest  
Zbawiciel twoy / przez tego dojdzieś zbawienia /  
y w niebie z nim królowania / Amen.

CLXXXVIII.

**O**wil Pan Bog wszytkie te słowa / Jam  
jest Pan Bog twoy Jehowa / com cię wywiodł  
z zieme Egypckiey / z domu niewoley bárzo

ciekciey.

Nie miew przedemna cudzych Bogow / Nie  
działay sobie balwánow / ani podobieństwa ja  
dnego / wzgóre ná niebie będącego.

Amirzeczyktore są nisko: ná ziemi w wodzie  
głęboko / nie będzieś się im nigdy klaniał / ich  
chwalil albo czci wyrządzał.

Bom ci ja jest Pan Bog twoy mocny / k temu za  
wisł w miłości / mścąc się zgrzeszenia Oycow  
skiego / áż do pokolenia czwartego.

W Syniech ktorzy mnie nienawidza / A okazuje  
Miłość swą / nád tysiącami mnie miłujących / á  
Mandat w moich strzegących.

Nie.

Ná Przykazanie Boże.

Nie weźmiesz Pana Boga twego ná prozność  
Imienia jego / bo nie pusi niestaranego / Pan ná  
prozność sie mieniącego.

Pamiętaj w pokoju Siódmy dzień / abyś świe-  
roblwie żył wen / sześć dni rob y skończ swę robo-  
ty / w siódmy odpoczyń bo jest święty

Żadnego wen uczynku nie czyn / ty / Córka twa /  
ani twoy Syn / sluga twoy ani służebnica / oydo /  
albo jeśli masz gościa.

Bowiem Pan Bog w sześci dniach stworzył /  
niebo / ziemie / morze sprawił / y to cokolwiek w  
nich jest wszystko / y odpoczywał dnia siódmego.

Dlategoż błogosławić raczył dzień siódmy /  
y on poświęcił / dyć by w nich rzeczy swe spra-  
wował / w sześć robił w siódmy odpoczywał.

Czcí Oycę twego / y Matkę twą / dyćśli byś żył  
z łaską ma / ná ziemi którą ja tobie dam / Pan  
Bog twoy co się o cie staram.

Nie zabijesz żadnego człowieka. Nie popelnisz  
cudzołóstwa. Nie będziesz kradł. Nie będziesz mo-  
wił / przeciw Bliżniemu fałsu świadczył.

Nie pozadasz Bliżniego twego / domu / ani żony  
jego / slugi / dziewczki / wolu / ni ośla / ani żadnego  
jego dobra.

Mówił Pan Bog wszystkie te słowa / Jam jest  
Pan Bog twoy Jehowá com cie wywiodł z zie-  
mie Egypciey / z domu niewoley barzo cie jesteś.

CLXXXIX.



W Jez w to śmiertelny człowiek yż po śmier-  
ci be-

ci będzie wieczny wiek, niechay na ziemi swego  
mieszkańca / abyś dostał wiecznego zbawienia.

Pytał się jeden młodzieniec / jakoby mógł  
wieczny żywot mieć? Jezus muna to odpowie-  
dział / aby Boga Przykazanie chował.

Wierzymy w Boga jednego / stworzyciela Pa-  
nā naszego / miłujemy go z serca prawego / toć jest  
Pierwsze Przykazanie jego.

Wtore: PAn Bog przykazał Byś sobie ba-  
wianow / nie działał / ani podobieństwa żadnego /  
w niebie w ziemi / w wodzie będącego.

Trzecie: PAn Bog przykazał / Nie przysięgay  
na Imię jego / miewy we części jego święta jasność /  
a nie bierz w usta swe na daremność.

Czwarte: PAn Bog przykazał / Świeć Nie-  
dziele / niechay roboty twe / Toć jest Boga Pier-  
wsza Tablica / Boga day nam widzieć swoje lice.

Piate: PAn Bog przykazał y każdemu te nau-  
kę dał / Krochce długo na tym świecie żyć / ma-  
wie starze Dycā y Matkę czcić.

Szoste: PAn Bog przykazał / By człowiek  
człowieka nie zabijał / bo człowiek stworzon licem  
Bożym / Nie działałay się morderzem nad nim.

Siodme: PAn Bog przykazał / Zakazując cni-  
dzołostwā sam / nie działałay grzechu nieczystego /  
Krom urzędu stanu małżeńskiego

Osmie: Broni złodziejstwa / By człowiek nie  
działał kradzieży / ten to grzech nie będzie  
odpusz-



Ná Przykazanie Boże.

odpuszczon / áliż wziatek zaś będzie przywro-  
con.

Dziwiáte: pAn Bog przykazał / Abyś fałsu  
żadnego nie mawiał / bo wiem sam Bog prawdę  
milnie / Kto ja tepi / ten wiecznie zaginie.

Dziesiąte: pAn Bog przykazał / byś cudzey  
żony nie pożądał / bo wiem ten nie będzie bez wi-  
ny / ktory pożąda cudzey osoby.

Przytym pAn Bog przykazał / byś nie żadał  
co komu Bog dał / ani żadney jego własności /  
Coć muł Bog dał miemy ná tym dosci.

Toc jest Boże Przykazanie / Ktoresny tu slyfeli  
ninie / Boże dayże je nam zachować / po śmierci  
z toba wiecznie kłolować. Amen.

Pieśni o Wierze Krześcíanstiey.

CXC.

Credo in unum DEUM.

**W**ierze w jednego Boga / Wca wśedymoga  
cego / stworzyciela nieba y ziemi / Wierze w Je-  
zu Chrystusa Syna jego jedynego / Pana naszego.  
Ktory sie poczał z Duchá swietego / narodzil sie  
z Mariey dziewice. Wmeczon pod Peni skimpia  
latem ukrzyzowan. umarl y pogrzebion. Zstapil  
do

do Piełłow / trzeciego dnia zmartwychwstał.  
 Wstąpił na niebiosá / siedzi na prawicy Boga  
 Oycá wszechmogącego. Z tam tąd przydzie se-  
 dzic żywe y zmarle. Wierze w swietego Ducha.  
 Swiety Kościół Krześciani. Swietych spo-  
 łeczność. Grzechom odpuszczenie. Ciała zmar-  
 twychwstanie. Żywot wieczny / Amen.

## CXCL

*Ná 1ę Notę, jako :* Pamięta ymy Krześcianię, że nam  
 dał Bog ná chowanie. *Ec. CLXXXVI.*

**W**ierz ymy w jednego Boga / stworzyciela wsze-  
 go świata / Ktory sie zwáć Oycem kázał / aby  
 go káždy miłował.

Imie jest mu Wszechmogący / Król nád krol-  
 mi krolujący / yż go Oycem swym zowiemy / o tym  
 Piśmá dobrze wiemy.

\* Wierz ymy też w Syná jego / Jezu Krystá lá-  
 starwego / Pánem go nászym sławimy / ná tym sie  
 nie nie mylímy.

Ktory sie poczał z swiétého Ducha násláche-  
 tnięsiego / prawy człowiek y Bog isty / národził  
 sie z Panny czystey.

Dey

O Wierze Krześciańskiej.

Tey Pannie Imie Marya / łaski Bożey napel-  
niona / w czystości wieczney została / bowiem nie-  
żá nie uznała.

Wierzimy yż Krystus náš Pan / pod Ponctkim  
Pilatem umeczón / umárt / utrzyżowany / uciérpiat  
prze náse winy.

Wierzimy yż zstąpił do Piektá / y wstał zmar-  
twych trzeciego dnia / to dla uspráwiedliwienia /  
wszego ludzkiego plemienia.

Wierzimy yż wstał do niebá / siedzi ná pra-  
wicy u Bogá / u Oycá wszechmogącego / y mamy  
Przyczynę z niego

Tam z tego miejsca świętego / przydzie Pan  
sádzić káżdego / żywego y umártego / wszyscy po-  
yda przed sad jego.

\* Wierzimy w Duchá świętego / od Oycá po-  
chodzącego / y od Syná tak wierzimy / wielką  
z tad pociechę mamy.

Wierzem Kościół Krześciański / od Krystusa  
zebrány z łaski / w którym Swierych obcowanie /  
łaski i Bożey używanie.

Wierzimy yż grzechy náse / odpuszcza nam  
Pan w tym to czasie / gdy z wiara o to prosimy /  
od Pana to z łaski mamy.

Wierzimy yż náse ciało / ná sad wstanie z ásie  
cało / tak ná Pana pátrzyć bedzie / gdy ostatni on  
dzień przydzie.

Wierzimy yż żywót wieczny / bedziem mieć  
wszyscy bezpiecny / Etory nam náš Pan objecat /  
gdy nasza syny sposabiát.

Amen / Amen tak śpiewaymy / Panu Bogu  
podzięk

## Pieśni

podziękujemy/byśmy w tej Wierze stonali / zmi-  
łuy się Panie nad nami.

## CXCII.

Wir glauben all an einen Gott.

**W**ierzymy w jednego Boga / stworzy-  
ciała wsze go świata / yż on Oycem naszym został /  
nas sobie za Syny o brał / Cheć nas na wszelki czas  
żywić / duszę y ciało dobrze strzedz / wsze go z tego  
dłce nas sam bronić / w niedzách y w smutkách  
wspomagać / bo wiem się o nas stara / strzeże / czu-

je / sprawuje / w wszystko on sam w swojej mocy ma.  
My wierzymy w Jezusa Chrystusa / Boga jedynego  
Syna / yż wiecznie z Oycem przebywa / moc /  
część / z Bogiem równa ma / Z Maryey słabe-  
tney Panny / narodził się człowiek prawy / a z  
miłości swojej wiernie za nas grzeszniki stracone /  
na krzyżu jest ci umarł / trzeciego dnia zmartwych-  
wstał / w niebo wstąpił / a sedzia został.

My wierzymy w Ducha Świętego / Boga w  
Trojcy jedynego / boć on nas sinetne cięży / łaski  
swojej



O Wierze Krześciańskiey.

swojey nam nie skapi / w sŷytkie wierne Krześcia-  
ny / trzyma mocnie w swojey straży / tu grzechom  
odpuszczenie dawa / z wieczney meki nas wyba-  
wia / po tey to niedzney śmierci / na wieki w niebie /  
będziem tam z nim kłolować pewnie. Amen.

CXCIII.

Ná téż Notę.

**M**y wierzymy w jednego Boga / stworzyciela  
wszego swiata / yż on naszym Oycem został /  
nas sobie za syny obrał / Ten nas na wszelki czas  
widzi / ciało / duşe on sam żywi / z tych w sŷytkich  
przygod nas broni / od Czartá y od pokus chro-  
ni / nie spi / stara się o nas strzeże sam y pilno czuje / bo  
ten swoje wierne miluje.

**M**y wierzymy w Syná Bożego / w Jezu Kry-  
sta Pána swego / ten z Oycem z wieku kłoluje /  
moga / częga z nim porównuje / z czystey Panny się  
narodził / Duch swiety w żywocie płodził / na  
krzyżu tu za wierne wiśiał / Baránek niewinny  
ucierpiał / á umarł / w ziemi pogrzebion / trzeci  
dzień zmartwychwstał / w niebo wstąpił / y kro-  
lem został.

**M**y wierzymy w Duchá Swietego / z Oycem  
z Synem jedynego / Ktory smetna sęrcá smieszy /  
cnoty nabawiając cieşy / Kościół Krześciański  
zbiera broni / w jedność ten nas zwięra / grzechoni  
tu odpust objęcuje / ten śmierć zma: twychwsta-  
niem płuje / po tey tu częsney nedzy żywot wieczny  
spráwił / Bogda iż z nim każdy będzie żył. Amen.

Pieśni ná Modlitwę Pánsta.

Pieśni  
CXCIII.

**M** Odłny się Oycu swemu / w pokorze a w ci-  
chości / temu a nie innemu / jenz jest na wysokości  
ten się nad nami zmiłuje / o czgo prosić będziemy /  
złaski swej nam daruje.

Tak Pan Krystus ślubował / swym wiernym  
Zwolennikom / gdy się od nich gotował / jako k  
swym miłośnikom / mówiąc: Ocz prosić będzie-  
cie / mnie Pośrednika mając / w Imie moje we-  
zmięcie

Koła myśi na drzwi jego / po ki nam chce ode-  
wrzeć przestawszy w niego złego / bo mamy rosy-  
scoy ponurzeć / potym Sedziego strasznego / musim  
słuchać ortelu / na człowieka grzesznego.

O ludzkie zaślepienie / wielce zapamiętałe /  
przeciś się w cieśkie trapienie / chcąc w dawaś / a  
w niemale? Wieś żeć rekoymnie nie będzie / jeśli w  
on wieczny ogień / twoy żywot podan będzie.

Już otwarte drzwi k niemu / y łaskę swą daruje /  
człowiekowi każdemu / jenz się grzechow wamię /  
Nie będzie w niezym przeszłyś / tę przyobie-  
dać raczył / swym wiernym nasz miły Pan.

Oycze nasz jenzes w niebie / w swej wieczney  
wśedymocności / usłysz nas prosim ciebie / w tey  
tu cieśkiej żalności / świeć się w nas Imie twe  
święte / niech zwycięstwa nie mają / potłumi Dia-  
bły przekłete.

Przydź

Ná Modlitwę Páńską

Przyjdź k nam Królestwo twoje / y rácz je w nas  
pomnożyć páśac nas owce swoje / ktoreś ty ráczył  
stworzyć / á niechay sie záwse stánie / jáko ty sám  
ráczyś mieć / Wola twa święta Pánie.

Chleb dušam k obżywieniu / nád podstátni  
niebieſki / ciálo m teſ k poſileniu náš ten powše-  
dni ziemſki / ty co niebem zjemiá rzádziſ / pókarm  
przodkiem duchowny / y cielesny day nam dziś.

Odpuſć nam náše winy / ják y my odpuſzczá-  
my / winnym nášym ich winy / ná twoy sie ſlub  
ſpuſzczámy / že teſ nam ráczyś odpuſćić / á w dzień  
on náſtráſliwſy / w poczet wiernych przypuſćić.

Nie wwodź nas w pokuſenie / ná cieie ni ná  
duſy / rácz nam dáć wſpomózenie / byſny wſytkie  
pokuſy / ktore nam chca wielce ſkódzić / zá twoim  
wſpomózeniem / mogli záwse pochodzić.

Zbaw nas złego wſelkiego / Oycze náš nami-  
leſy / czeſnego y wieczne / obrońco náš imieſy /  
tá k ná duſy ják ná cieie / pomóž nam przewycie-  
żyć / wſytkie nieprzyjaciele.

Ciebie wſechnocny Boże / ſámego wyznáwa-  
my / w modlitwie y w pokorze k tobie sie ucieká-  
my / byś nas tu ráczył wſyluchać / w imie Syná  
twojego / potym żywot wieczny dáć.

Bo twoje jeſt królestwo / ná niebie y ná ziem  
moc / chwałá y żywćieſtwo / nád przeciwnikóm wſe-  
mi / Amen zá rzecź pewná mamy / že coſt ráczyś  
objecáć / to wſytko otrzymamy. Amen.

CXCV.

Ná 1ę Notę : jáko, Ráno wſtáwſy ze ſnu ſwe-  
go, &c. CCXCIX.

## Pieśni

**G**łóże náš ktorys jest w niebie / wziąłś nas  
za syny sobie / chcąc byśmy tu bracia byli / to-  
bie się zawse modlili / sercem y usty wyzywali / a w  
tobie samym dufali.

Swoić się imie twe chwalebne / przez słowo  
twoje zbawienne / Day byśmy pobożnie żyli / imie  
twe tak poświęcili / oddal nauki fałszywe / nawrót  
bledne y złościwe.

Przydź się twe Królestwo ninie / słowa twego  
panowanie / z rządzeniem Duchá swietego / przy-  
mnażay Kościół twego / day wsem słowo twe  
przyimować podług niego się sprawować.

Bądź wola twoa wedle ciebie / na ziemi / jako  
na niebie / day byśmy cierpliwi byli / wola naszą u-  
martwili / powściągni ciała naszego / przeciw to-  
bie upornego.

Day nam dziś chleba naszego / y wsego nam  
potrzebne to / pochoy / zdrowie / hojność wsego /  
oddal co jest przeciwnego / day w nadzieję pozy-  
wienie / oddal precz pieczęłowanie.

Odpuść nam nasze winy / gdyżś nas wziął  
za swe syny / jako y my odpuszczamy / winoway-  
com ktore mamy / abyśmy stąd peroni byli / iżesmy  
grzechow pozbyli.

Nie wwodź nas w pokuszenie / w cieśkie nie-  
możne trapienie / nie day nas dyabłu zwyciężyć /  
pomoż się jemu sprzeciwić / day w mocney wierze  
wytrwanie / Duchá twego wspomóżenie.

Zbaw nas ode wsego złego / dusznego y cieles-  
nego / pociesz przy śmierci trościwe / oddal poku-  
y straszne / day nad nimi zwyciężenie / po śmier-  
ci wieczne zbawienie.

Amen



Ná Modlitwę Páńską.

Amen w prawdzie sie to stanie / gdyż mamy  
twoie obiecanie/ daj byśmy nic nie wtopili/ obietn-  
cy twej wierzyli/ daj by każdy był w tym pewien/  
rzeczmy w mocnej wierze/ Amen.

CXCVI.

Ná też Notę.

O Reże náš ktoryś jest w niebie/ weyrzyj ná nas  
prosim ciebie/ spuść oczy swe miłosierne/ ná  
nas twoe syny mizerne/ ktorzy ná ziemi mieszkamy/  
twojej pomocy czekamy.

Dzycz nam daru łaski swojej / z Oycowstkiej mi-  
łości twojej/ by sie Imie twoe świeciło / u nas w  
swey zacności było / ná wsem okregu ziemie tej/  
wsakęś ty jest stworzyciel jej.

A to przez czyste słazanie / słowa twego naucza-  
nie/ aby żywot náš złościwy/ w sprawach swoich  
niecznotliwy/ przestał w wszystkich złości swoich, z  
náuki świętych słow twoich.

By też náuki niezbożne ustały w wszystkie á zdroża-  
ne / często bowiem przez to dwoje/ przenasświetse  
imie twoje / haniebnie bywa gwałcono / y bárzo  
zesromocoño.

Niechay przydzie twoe Krolestwo / okaż w tym  
twoe dobrodzieystwo / aby sie tak rozmnożyło/ w-  
szystkie grzeszne náwróciło / żeby sie wszyscy uzná-  
li/ ciebie Krolew wymawáli.

Abey wszyscy zaślepieni / w złościach swoich zá-  
wiedzeni / Ktorzy śataniśkim Krolestwie / żywia  
grzeszac ustawicznie / nieprawość swą opuścili/  
tu tobie sie náwrócili.

Niechby też poznaniu przysli / wiary w Jezu

Pieśni

Kryśta bógli/aby sie tak wietſzy zbor ſtał / cobyt  
ſłowu twemu przyſtał / jego we wſem naśladowa-  
jąc/ nauki ſie zley wáruiąc.

Proſimy byś to uczynił/ Duchem ſwietym nas  
poſilił/ żebyſmy mogli woley twej/ poſlušni być/  
nie łamiąc jej/ bo wola twoa bárzo ſwiała / prze-  
ciw jej naſia przekteta.

Abysmy mogli krzyż znosić / czynić w nim wo-  
ley twej doſyć / tak w żywocie jak przy ſkonaniu/  
toć przyſłuſza nam ſtworzeniu / tak w ſzczęśli-  
wych/ jak w przeciwnych / wſech przygodach ná-  
ſych dziwnych.

Abychmy tak mogli martwić / wola náſe pod  
twoa podbić/ wſyſtkę tobie ofiaruiąc/ miáſto ofia-  
ry dáruiąc / takiey ty ofiary pátrzyſ / ſercem ſer-  
ſonem nie gárdziſ.

Rácz nam dáć chleb náſ powſedni / łákom-  
ſtwo od nas odeymi / niech ſie o brzuch nie stara-  
my/ oń zbytney pieczy nie mamy/ byſmy od ciebie  
czekáli wſech dobr/ y teſ otrzymáli.

Odpuſćże nam winy náſe my je wyznawamy  
ná ſie/ iáko y my odpuſzczamy/ winowáycom kto-  
re mamy / aby było ſerce náſe / w łasce twej be-  
ſpieczne záwſe.

Abyt tak náſe ſumnienie / wziawſzy łáſki po-  
cieſzenie / wzgledem grzechow przeſtráſione / nie  
było w rozpácz wpłóſione/ práwa wiare w tobie  
mając/ twoa Oycowſka łáſkę znając.

Nie wwodziſ nas w pokuſenie / day nam w  
tym ſwe wſpomóſzenie/ przez Duchá twego ſwie-  
tego / pomóſ martwić ciáło tego / y uſmierzyć  
buynoſć tego/ ſłuchając w tym ſłowá twego.

Ná Modlitwe Pánka.

Abychmy sie náuczyli / ják bysiny świat opu-  
ścili / w žádách jeho zlych nie chodzac / ani je-  
go woley godzac / bo świat ten rychlo przeminie /  
z žádliwoscíá swą záginie.

Bysiny tež mogli śatána / światá kśiaże y tež  
Pána / zwycięzyc ják Syn obiecal / gdy Apostoly  
poćieszał / bysiny go mogli potłoczyc / z dytrocíá  
w pośmiedy obroćic.

Ná ostatek wśechmogacy miłosńku náš go-  
racy / zbaw nas ode wśego złego / duśnego y cie-  
lesnego / twoje bowiem jest Królestwo / chwała / y  
też zwycięstwo.

Wierzym że nas wysłuchasz / bo swych obietnic  
nie zrucasz / Syn twoy tež nam to obiecal / gdy  
swym Modlitwe zálecal / mówiac : Ocz prośic  
będziecie / od Oycá wśystko weźmiecie.

Oczyń zá przyczyna tego / Pána Krystá Sy-  
ná twego / ten sie zá nas ofiára stal / gdy krew  
swoje zá nas przelał nam u ciebie łáskę zjednal / á  
śrogigniew twoy ublagal.

Amen zá rzecz pewna mamy / że to wśystko os-  
trzymamy / o co cie prośac žadamy / w tobiec śa-  
nym wiare mamy / że nam to wśystko pewnie  
daś / ják os obiecal wysłuchasz / Amen.

CXC VII.

Ná tež Notę.

**O** Neże náš Kroryś jest w niebie / nas grzesnych  
wzywasz do siebie / náuczył nas twoy Syn  
miły / bysiny sie tobie modlili / usły y sercem wzy-  
wali / á w tobie nic nie wátpili.

Rozmnoż náše bractá miłosć / Kroryś przyka-  
zał nam jedność / bysiny w spolney zgodzie żyli /  
K v Dobro.

## Pieśni

dobroci twej wdzięczni byli / żebyśmy wiernie  
służyli / tobie samemu ufali

Świeć się w nas innie twoje święte / Ktoś ty  
przyjął za wasze / pociesz i sobie wołające / nas sło-  
wami twego pragnące / prowadź na drodze pra-  
wdziwej / ku czci / ku chwale sławy twej.

Niech przyjdzie Królestwo twoje / oddal od nas  
niepokój / nawróć Turki i Kacerze / y wszystkie  
sług twoich morderze / co w siwej ufają mądrości /  
w swych siłach / y też światości.

Racz nas Oycze nasz pocieszyć / Królestwo  
twoje rozmnożyć / day byśmy wiernie służyli / cie-  
bie samego chwalili / day nam w cięskomościach  
cierpliwosć / a obroć je w wielką radość.

Radz wola twa miły Panie / na ziemi jako na  
niebie / racz ująć przeciwniki swe / nad wolą two-  
je uporne / którzy dla dochodów zwykłych / mocnie  
bronią błędów jawnych.

Racz nas dzieci twoje pocieszyć wszystkie i nam  
w jedność przyłączyć / według wolej twej chcąc  
żyć / wspomóż nas wszystkie na ziemi / day byśmy  
posłuszni byli / zawżdy tobie i woli żyli.

Day nam Chleba powszedniego / żyć nam wsze-  
go potrzebnego / byśmy mogli pocziwować / racz  
domostwem nas opatrzyć / wszak to nam Syn  
twój obiecał / gdy nas za Syny sposobił.

Day ludziom stanu wszelkiego / by każdy z serca  
prawnego / ciebie Zbawiciela uznał / złość porzucił /  
pokutował / ciebie nad wszystko miłował / w tobie  
nadszanie pokładał.

Odpuszcza nam nasze winy / my się z nich dawa-  
my



Ná Modlitwa Páńska:

my winni / nášym Bliźnim odpuszcżamy / twej  
świetey łáski żádamy / znamy żeśiny cie gniewáli /  
potepienie zasłużyli.

Według twej sprawiedliwości / nie chćiey nas  
sądzić ze złości / ále z Oycowskiey miłości / prze-  
bacżay náše krewkości / bo náše sprawiedliwo-  
ści / nic nie są krom twej dobroci.

Nášym też nieprzyjacielom / użyż tey łáski  
co y nam / ktorzy nas tak przesládaja / niebogo-  
boynie ścájaja. Day aby cie też poználi / y łáskę twą  
otrzymáli.

Nie wwodź nas w żadną pokusę / ále potwirdź  
káždą duszę / byśiny się mocno bronili / według  
słowa twego żyli / wdzięcznić z pilnością służyli /  
wszego się złego chronili.

Abowiem náś nieprzyjaciół / sły duch przewro-  
tny kuścił / pokusy nam cięskie stroi / chytróścią  
nas w złość przywodzi / day nam bacżność / y też  
stałość / potlum Diabła chytróść y złość.

Wybaw nas od wszystkiego złego / dusznego y cie-  
lesnego / bo cżásy náše y miejsce / niebezpieczne ná  
tym świecie / wszedy wielkie fałszywości / pełen  
świat okrutnych złości.

Day nam ostatniey godziny / gdy z tego świata  
poydziemy / z pamięćią dobre sprawienie / w  
prawdziwey wierze skonanie / byśiny się śmierci  
nie bali / z chucią tobie duszę dali.

Amen mocnie wyznawamy / á to zupełnie wie-  
rzymy / że ty nas wysłuchác raczyś / jákoś obiecał  
uczyniś / nie dla nášej dostojności / ále dla twojej  
dobroci. Amen.

Pieśni  
CXCVIII.

Piosnka nadobna.

**G**dyż nas wszechmocny, który mieszkaś w nie-  
biesiach na wysokości / świeć się imię twoje / ser-  
cá ku wzywaniu raczyś oczyścić nasze / Racz to  
nam dać wszechmogący Panie.

Przydź Królestwo twoje / my synowie żądamy  
łaski Oycowskiej / miłosierny Ojcze / daj nam  
patrzeć na oblicze w twoim Królestwie / Racz  
to nam dać wszechmogący Panie.

Bądź wola twa Ojcze / jako w niebie / tak na  
tej ziemskiej niśności / zrownaj nas z Anioły / że-  
byśmy twą świętą wolą zawse pełnili / Racz to  
nam dać wszechmogący Panie.

Day nam chleb powszedni / prosimy cie dziś  
Ojcze nasz miłosierny / w skromności używać po-  
żywienie słusne / niedze cięskiej nie uznać / Racz to  
nam dać wszechmogący Panie.

Odpuść nasze winy / jako y my winowaycom  
odpuszczamy / przemień sercá nasze / żebyśmy  
mieszkałi na świecie w spolney łasce / Racz to nam  
dać wszechmogący Panie.

Nie wwodź nas w pokusy / oto nas bacznie  
przyjaciele duszni / świat / dyabeł y ciążo / daj nam  
wspomożenie byśmy mieli zwycięstwo / Racz to  
nam dać wszechmogący Panie.

Ná Modlitwę Páńską.

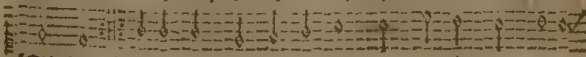
Zbaw nas ode złego / prosimy ciebie Oycá  
miłosierneho/żebyśmy cięskości nie uználi/w tey  
niedzney naszey śmiertelności / Rácz to nam dáć  
wszechmogący Pánie.

Oycze nasz Wszechmocny / rácz wysłuchać o co  
niegodni prosimy/ day zdrowie ná świecie / po  
śmierci rácz nam dáć z toba wiecznie królować /  
Rácz to nam dáć wszechmogący Pánie. Amen.

CXCIX.



**P**rosim cie ktory mieśkasz ná wysokim  
Nie rácz Oycze dzieci swoy ch odrzucać od



Niebie / R.

śiebie: Ale swe miłosierne náklon ku nam uśy /



á niechay cie nabożna nášá prośbá ruszy.

Imie twe przed ktorym też duchy złe pádają /  
R. Niechay wszystkie narody w poczęściwośći má-  
ja: A day byśiny w swey Wierze tak státecznie  
trwáli/ jakoby z nas Pogáni dobry przykład bráli.

A nie odwołajay daley swego pánowania / R.  
Wiaś sie tak cięskiego slug twoy ch mordowania:  
Nie przyjaćiołom naszym/ wyrwij nas z páńszekci/  
á ty sam rácz królować/ jako Pan ná wieki

Nie dopuszcżay nam wedlug myśli nášych  
bledzić /

## Pieśni

bledzić / R. Ale naswrać nasświetszym słowem  
swoim rzadzić : A jako snadnie władnieś biegi  
niebieskimi/ także sie też wola twa niech dzieje  
na ziemi.

Panie ty sam lepiej wiesz/ czego nam potrzeba/  
R. Raczysz nam dziś użyć powśedniego chle-  
ba: Udzne polne praśatką nie orza/ nie sieja/ a  
wzdy jednak z łaski twej od głodu nie mdleja.

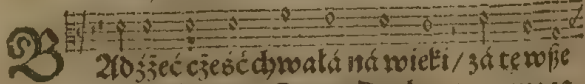
Złości nasze przed toba wszytkie wyznawamy/  
R. Udzieje w miłosierdziu twoim pokłada-  
my: Ze ty z nami łaskawie postępować raczysz/ a  
nam jako my drugim wszytkiego przebaczysz.

Nie wwoździe na pokusę przyrodzenia mdle-  
go/ R. Uchoway nas z tych przygod z miłosier-  
dzia swego: Bowiem twe jest Królestwo/ twoja  
moc/ y chwala/ a tak będzie na wieki nie odmen-  
na stała/ Amen.

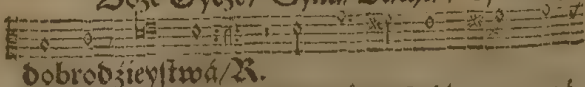
CC.

Tá Piosneczka może być śpiewana y po Kazaniu.

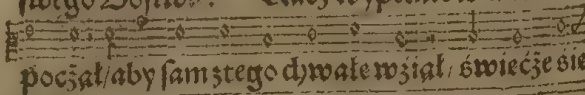
Gen lob und Ehr mit hohem Preis.

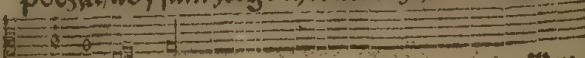
**B**  Adzżeć część chwała na wieki/ za te wse

Boże Dycze/ Synu/ Duchu/ ty mocą

 Dobrodziejstwa/ R.

swego Bostwo: Racz wypelnić w nas coś

 poczał/ aby sam ztego chwałę wziął/ świećże sie



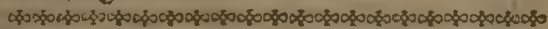
Tu nie twoje je.

Kros



Ná Modlitwe Páńska.

Królestwo przydz/ba~~dy~~ twa wola/ jak w nie-  
bie tak ná ziemi/R. Chleb powszedni day nam  
dzisia/odpusć nam nasze winy: Jak my winnym  
odpuszczamy/z pokus wyrwij cie prosimy/Zbaw  
nas od zlego/Amen.



Pieśni o Krzcie Świetym / y o Odro-  
dzeniu naszym przez Ducha swietego.

CCI.

Ná tę Notę, jáko: Wzdanaymyś Wierni  
chwale, &c. CLXVI.

**T**ego jest nawietśa potrzeba każdemu / Ktoby  
jedno chciał przysć ku zbawieniu swemu/aby  
sie o nim z wielk<sup>ę</sup> pilnością pytał / yż go uczesni-  
kiem jest / by też to wiedział.

Każdy człowiek Któryby chciał zbawionym  
być / ten koniecznie k temu napierweyby miał  
przysć / aby sie z Páná Boga znówu národził / á  
w nowym żywocie aby záwždy chodzil.

Ktorerodzenie Pan Krystus opowiedal / gdy  
ono z Nikodem<sup>e</sup> w nocy rozmawial / Jż Ktoby je-  
dno chciał wiecznie zbawionym być / ten sie każdy  
znówu záś musi národzić.

Mowiac: Jż Ktoby sie znówu nie národził/  
przez Ducha swietego z wody nie odrodził / ten  
každy w pierśym swoim rodzeniu zginie / y Króle-  
stwo Boże to go perwie minie.

Bo kto już wiec w sobie ma to odrodzenie / á z  
Ducha swietego takie odnowienie / ten już zá-  
wždy chodzi w prawey niewinności / wárniac  
sie grzechu y wśelákiey złości.

Niedon

Niedostatek każdy swoy w sobie uznawa / ciał  
to swe swowolne duchowi poddawa / czyniac za-  
wzdy wierne tu pokutowanie / a to ma z święte-  
go Ducha odrodzenie.

Umartwia też w ciele swym poządliwość ani  
też tu żyje ku swojej lubości / ale sie przeciw swo-  
jej woley zawzdy / naśladowiac woley Bożej taki  
każdy.

Przetoż ten Krzest święty nie jest znakiem go-  
łym / bowiem tak z świętego Pisma wiemy o tym /  
yż ci wszyscy z nowu bywaja zrodzeni / a to przeto  
yż sa w Krystusie zrodzeni.

Także Paweł święty w liście swoim mowi /  
na on czasł wszystkim Krzymi ludowi / yż  
ktorzyśny kolwiet w Krystusie zekrzżeni / że jeste-  
śny wszyscy w śmierć jego potrzeżeni.

Tedy przez Krzest y w śmierć nim już pogrze-  
bieni / abyśny tak byli przezeń uwielbieni / a jak  
on przez chwale swoje z martwych powstał / by  
też każdy z nas w nowości żywota trwał.

Gdyżedmy go tedy na sie przyoblekli / starego  
Adama abyśny zerwleli / a już od złości swych  
wespół z nim powstałi / żebyśny sie do jego chwa-  
ły dostali.

Bo y temu wszyscy tak mocno wierzymy / żeśny  
jego światą krwią już oczyszczeni / a ktorzyśny ie-  
dno w imie jego krżżeni / jużesmy przez meke jego  
sa zbawieni.

A tak już z tad każdy znay swoje zbawienie / je-  
śliże takowe już maś odrodzenie / zachowayżer-  
dzieć Krzest swoy w uciążności / chodzac w  
w wierze / y też w niewinności.

O Krzcie Świątym.

A przetoż się wiecey już nie omylamy / ná ten  
Krzest swoy Świety záwždy pámietamy / ciało  
rozmnnemu duchowi poddajac / pokuty zá grze-  
chy czynić nie przestając.

Boć nam nie pomoże nic żadne mowienie / czy-  
tanie / gadaue / ani też śpiewanie / bo gdzie nie-  
masz tego z Ducha odrodzenia. tam nie masz żadne-  
go Diabła przemożenia.

Racze nam Panie oczy wosytkim otworzyć /  
á z łaski twej swietey to racz w nas rozmnożyć /  
abyśmy w nowości żywota chodzili / á ciebie w  
chwale twej tam wiecznie widzieli / Amen.

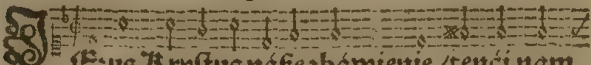
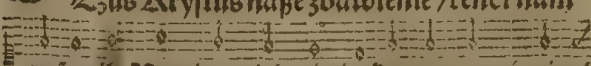
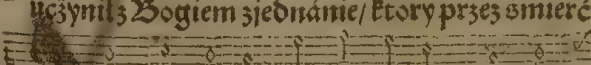
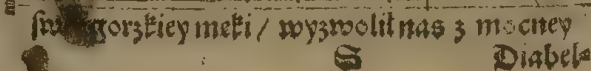
CCII.

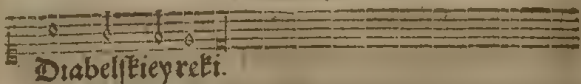
Piosnka po Krzeleniu Dziełek. ná tę Notę, jáko :  
Już teraz wszyscy śpiewamy, &c. XXII.

Śiękujem tobie Wszechmóchny / Boże Krolu  
náš niebieski / Pánie Anielski / náš Zbawia-  
cielu wieczny / prawdziwy Odkupicielu.

Żeś nas wykupil / z mocy Szarańskiey wybá-  
wil / łaskes swa dał / á wiecznies zbawil / Amen

~~~~~  
Pieśni o Wieczerzy Pána y Zbawio-
ciela nášego Jezu Krystá.


Jezus Krystus náše zbawienie / tenci nam

uczynil z Bogiem zjednanie / ktory przez śmierć

swą gorzkiey meki / wyzwolit nas z mocney

Diabla



Diabelskiey reki.

Chac byśmy z dárú wódzeczni byli / ná jego wiel-
ką dobroć pámiétali / zostawił nam pámiatke
wódzeczna Ciałó y téż Krew swoję przenaświeta-
ła.

Kto chce k temu stólu przystąpić / ten má su-
mnienie své pierwey oczyszcic / bo kto niegodnie
przystępuje / zá żywót wieczna śmierć sobie zá-
ługuje.

Przeto máś Bogá Dycá chwalić / żeć takowy
pokarm raczył zostawić / yż on z láski przetwe-
zgrzeszenie / zesłał Syná swego na umeczenie.

Tegoż Boskiego zmiłowania / niechay suká
twojá duszá smetna / nie znašli żeś jest wielce grze-
sny / nie przystępuy byś nie wziął zley zapłaty.

Krystus mówi: Podźcieś chorzy ku mnie / oka-
że nád wámi své zmiłowanie / boć zdrowy lekar-
stwo nie żada / jedno ten który swą niemoc wy-
znawa.

Bys był mógł sam zbawienia dostać / nie trze-
baby było zá cie umierać / Ciałó / Krew nie pomoże
tobie / gdy k niemu godność pokładasz sam w sobie

Wierze mocnie z serca prawego / że cie Kry-
stus sam uczynił godnego / tedy sie tak godnie
przyprawiś / á tym pokarmem dusze swą nákar-
miś

Ten jest owoc przyjęcia tego / miłuy jak sam sie-
bie bliźniego swego / byś mu miłosierdzie okazał /
tak jako Pan Krystus nád tobą udzialał.

Gdy będziesz nád nim okazywał / miłość te
która

O Wieczerzy Pańskiej.

Która tobie Pan Bog rozkazał wierząc mocno w
Syna Bożego / będziesz żył po śmierci w kró-
lestwie jego.

Kryśte Panie nasz miłoscirwy / dziękujem ci za
tę wielką dobroć / żeś ciało y krew zostawił
nam, na wieczną pamiątkę / żeś nas odkupił sam.

CCIV.

Piosnka nadobna, jako się ma każdy doświadczyć,
niż, ma ku Stółu Pańskiemu przystąpić.

Złus Chrystus Pan ten jest nasz zbawienie /
który nam uczynił z Bogiem zjednanie / bo się
raczył w nasze ciało wcielić / a z czystej Panny
się raczył narodzić.

Ten nam wsem raczył Oycowski gniew prze-
prawić / gdy się za nas dał okrutnie wneżyć / cia-
ło swoje ofiarować raczył / aby nas już w wszystkich
wiecznie poświecił.

Chcąc byśmy tej łaski nie zapamiętali / a jego
dobrodziejstwa wspominali / ustawił Wieczera
swoje świętą / kazał ją nam czynić na pamiątkę
swą.

Byśmy tej wieczerzy wszyscy używali / a śmierć
jego sobie rozpominali / iż on za nas swoje Ciało
wydał y krew też swą za nas na Krzyżu wylał.

Przetoż turaczym mówić te słowa swoje bierzcie /

Pieśni

á jedźcie / toć jest Ciało moje / Ktore już za was be-
dźie wydane / żebyście mieli żywot y zbawienie.

Á gdy jaż mamy k temu stolu przystąpić mamy
pierwey sami siebie doświadczyć / ábowiem kto
niegodnie przyjmuję / ten sobie za żywot śmierć
zasługuje.

Napierwey temu wszyscy mamy uwierzyć / yż
się ten Pan náš raczył z nami złączyć / gdy ná się
wziął náše człowieczeństwo / chcąc z nas zgładzić
ono wieczne przekleństwo.

Przetoż tu w tey świętey sprawie oświadcza-
my / społeczność ktora z jego Ciałem mamy / Kto-
re za nas na Krzyżu cierpiało / á k temu też Krw
swa święta przelalo.

Jeszcze też w nas ma być takie doświadczenie /
byśmy mieli wierne grzechom uznanie sami sie-
bie z nich się oskarżali / przed Bogiem Ktorego-
śmy rozgniewali.

Zá grzechy swe byśmy z płacem żałowali / á
winowaycom swoim odpuszczali / z prawym
swoym umysłem polepszenia / strzegac potym Bo-
żego Przykazania.

Gdy tak umysł swoy mocno postanowimy /
á tym słowom Krystowym uwierzimy / yż jego
Ciało za nas wydane. Krw wylana na grzechom
odpuszczenie.

Ktorzy czujecie sumnienia swe zranione / wiel-
kością grzechom bárzo obciążone / jedno wierz-
cie / macie ochłodzenie / z jego Krwie weźmieć
grzechom zgładzenie.

Á gdy się tym obyczajem zgotujemy / uznawszy
grzech

O Wieczerzy Pańskiej.

grzechy polepszenia żądamy / już tak przyimiemi
prawdziwie Ciało Pańskie / także Krew nadroż-
szą na zbawienie swe.

A ten pożytek weźmiem z przyjęcia tego / be-
dziem mieć Krysta z sobą spojonego grzechy nasze
przyczyna sobie sani / a swoje sprawiedliwość dą-
ruje nam.

Chcemyli ten pożytek wiecznie zachować / nie
chcemy się w grzechy swowolnie wtracać / bo
tak czyniąc te dary utracim / a gniew Boży z no-
wu na sie przywrócim.

O wszechmocny Boże nasz w Troycy jedyny / ra-
czej ty nas sam uczynić godnymi / abyśmy mogli
przyimować godnie / Ciało y Krew Krystusowe
dostojnie.

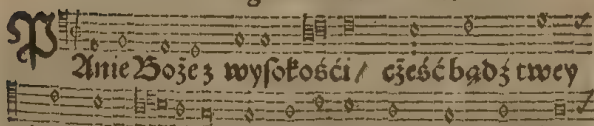
Raczej nas ty w jetto ciało święte wścześnie /
byśmy Łęczy twocy mogli owoc wypuścić / na-
pełniże nas Duchem swoim świętym / wśaśes to
raczył obiecać swym wiernym.

Raczej nam dać Panie Kryste wspomóżenie /
byśmy przyjmowali na swe zbawienie / dziękując
tobie za dobrodziejstwa / raczej nas przyjąć do
swego Królestwa.

CCV.

Piosnka przy rozdawaniu Świątości.

Tantum ergo Sacramentum.


Anie Boże z wysokości / część bądź twocy
świetercy miłości / z tego daru tak wdzięcznego

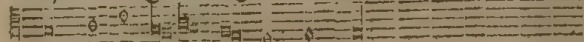
S iij

Syna

Pieśni



Syná twego milego / ktoregoś tu ná świat ze-



stał / á ná wybáwienie nam dał.

Bosmy byli już zgineli / śmiercią wieczną po-
tráćeni / prze grzech człowieka pierwszego / z za-
kazania Bożego / álechny już wyzwoleni / á przez
Krystusa zbáwieni.

Bosmy ná to pámietáli / śmierć jego rozpomi-
náli / Wieczersa nam swoje spráwił / w ktorej po-
karm zostawił / Ciáło y Krew ktora wylał / ku po-
żywieniu je nam dał.

Mowiąc: Bierście / używáycie / Ciáło y Krew
moje macie / ktora dla was jest wylana / wshytkim
ku piéciu dána / áby już nic nie wátpili / w tym / cze-
go z niey dostąpili.

Bo dla tego Krew swa wylał / áby nas z Oycem
swoym zjednał / grzechom odpuszczenie spráwił /
niemiennie Bogu stáwił o tym wshytkim nas upe-
wnia / gdy nam Ciáło y Krew dawa.

Jáko káže tak działał / Ciáło y Krewie poży-
wamy / bo to nam obiecuje / dla tego je daruje /
bysmy używając bráli / to cośmy z niego dostáli.

Bo wshytkie dary ktore ma / z Ciałem swoim
już nam dawa / czystość / uspráwiedliwienie / y
grzechom odpuszczenie / y przez to nam też o-
swiadcza / yż też y w nas sam już mieszka.

Wszyscy tedy jednoścáynie / teraz czynimy dzie-
łowanie / Bogu Oycu wshytnocnemu / Sy-
nu jego milemu / także też Duchu świętemu / Bo-
gu w Troycy jedynemu.

O Oyc

O Wieczędzy Páńskiey.

O Oycze náš miłościwy / Pánie Boże dobrot-
liwy / tobie wielce dziękujemy / za miłość ktorą
znamy / bo gdyś się miał nad námi miścić / raczy-
łeś nas wiecznie zbawić.

A tobie też Synu Boży / niech się wieczna
chwała mnoży / yżes raczył ná świat zstąpić a w
człowieczeństwie tubyc / dales się za nas umę-
czyć / a k sobie wiecznie przytączyć.

Raczyłeś nam też zostawić pokarm / Ktoryś
raczył sprawić w Ciele / w Krwi świetey swojej /
k pocieśe trzodce twojej / abyśmy się tym cieszyli /
o zbawieniu pewni byli.

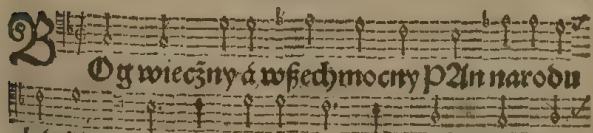
A tobie też Duchu święty / day byś był od nas
przyjety niechay będzie chwała wieczna z Oycem
z Synem społeczna / Ktory nasze serca cieszyś / a w
smutkach je prawie śmieszys.

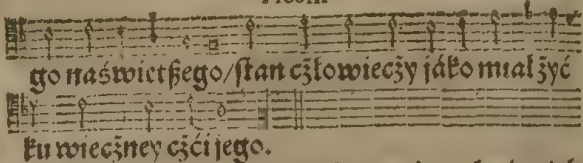
Zapał serca swą miłością / a rącz nas spoić je-
dnością / abyśmy tu zgodnie żyli / jednako cie
chwalili / słowá twego naśladowac / a społecznie
się miłujac.

Byśmy tak będąc w jedności / czynili cześć twej
miłości / Boże náš w Troicy jedyny / jak słusana
cne syny potym tego dostąpili / z Anioły wiecznie
chwalili. Amen.

Pieśni o Małżeństwie Świętym.

CC.VI.


Og wieczny a wszechmocny PAn narodu
ludzkiego / raczył przyrzec mocą Bostwa swę-
go na-



go na świat tego / stan człowieczy jako miał być

ku wiecznej części jego.

Wyrozumiał iż mizerny żywot jego być miał /
y wesela w nim żadnego nigdy by nie uznał / jeśli
by był na swobodzie sam tylko przebywał.

Przeto tedy skoro stworzył człowieka pierwsze-
go / wnet mu przydał towarzysza iście nadobne-
go / Pannę piękną / na wsem słiczną ku pociesze
jego.

Wdał im błogosławieństwo / mając je w wa-
żności / żeby trwali w stanie świętym / bezpiecznie
w stałości / jemu ku części ku chwale w jego przyja-
żności.

Wład to z nimi y Testament uczynił dla tego /
oznawiający sprawy wszystkie im umysłu swego /
aby nie przestępowali Przykazania jego.

Wszakże zły duch który zayrzał mieyscą słá-
chetnego / podwiodł Ewę / aby wzięła ze drzewa
onego / z którego było zakazano nie rusać niczego.

Potym gdy już z Meżem swoim z drzewa uku-
siła wnet poznali że je łaską Pańską miąć miała /
bo dostojność w której byli od nich odstąpiła.

Nie rozumiał człowiek pierwszy kiedy w wiel-
kiej części był / nie bacząc Przykazania / owoc
ukusił prawie sam dycząc nieopatrnie w śidle się
ułowil.

Bóg jako ten który nie rad grzechu nigdy wi-
dzi / kazał z Raju wygnąć gwałtem ono dwoje
ludzi / aby żyli z potu swego jak niewolni słudzy.

O Małżeństwie Świątym.

Posłuszeństwo Panu mile które chce mieć zą-
wzdy / a nad wola nie nie czynić przeciw jemu ni-
gdy / Pomniś wszelki żeś to winien nie odstąpić
prawdy.

Potym Pan Bog gdy obaczył ich zachowanie
w tym / wiare / bojaźni / chwale / y częśc k niemu w
stadle świętym / nie zapomniiał jak stworzenia
zawzdy był przychilnym

Tymże kształtem y właściwi jego synaczkowie /
wstępowali w ten stan święty y też potomkowie /
aby żyli w tey to własney od Boga ustawie.

Al gdy się już Świat rozplodził w tymże sta-
nie zacnym / rozkazał Pan przodkom naszym / po-
tym też nam wszystkim / żeby każdy cnotliwie żył /
w stadło wstąpił potym.

Ey nuż każdy chce obaczyć / coż potrzebniey-
szego / jeśli tak żyć światu k woli pełniac wiele
złego / czyli wstąpić w zakon Boży co posiedł od
niego.

Boć go sam raczył ustawić / zalecić / umocnić /
a ku wiecszey poważności swa mocą poświecić /
Uciechcieyże z nim żaden wierny już na wieki gar-
dzić.

W Testamentie także Nowym Syn tego po-
tworzył / Chrystus miły kiedy w Kanie na weselu
sam był / ku czci Małżeństwu Świętemu Wode
w Wino zmienił.

Nieścieś chwale wszyscy tacy wy którzy w nim
trwacie / ponieważ ustawy Boskiey lekce nie wa-
życie / y wy spólnie co też wola swoje k niemu
macie.

Pieśni

Bowiem Pan rad zawoźdy wielce to po wszy-
skich widzi/ kiedy kto trwa w stanie takim gdzie
nie tak grzech radzi/ ten Sakrament nas bezpie-
cznie z tego już wywodzi.

Chcieć iście Bog lekce mieć co sam sprawić
raczył/ ale żada żeby wsfelki jemu powolen był/
co ustawił y rozkazał aby w tym człowiek żył.

Boże Oycze wszech narodow stworzenia two-
jego/ racz obaczyć doległości człowieka wsfelkie-
go/ winy odpuść/ Królestwo day miłosierdzia
swego/ Amen.

CCVII.

Pśalm 128, Przy Matężństwie, ną tę Notę, jako:
Krystus Jezus Názarański, CIII.

Nyscy są błogosławieni/ y pewnie będą zbá-
wieni/ ktorzy mają bojaźni Bożą/ a drogami
jego chodzą.

Ni prac reku twych używasz/ błogosławieństwo
otrzymasz/ barzo dobrze tobie będzie/ jako domá
tá y wsędzie.

Bo w twym domu twoja Żoná/ płodem bez-
dzie obdarzona podobna máci cy winney/ w uro-
dzáju swym obfitey.

W okragku stołu twojemu/ rowni szejpiu O-
liwnemu/ siedzą twoji potomkowie/ ták córki jako
synowie.

Tak sietem błogo wodzi/ co w bojaźni Bo-
skiej chodzi/ przellectwo będzie zglądzone/ kto-
re jest wsem przyrodzone.

Pozegna cie Pan z Syonu/ z tey gory Bożego
domu/ y dobrá miásta swietego/ wyrzys Jerozo-
limskiego. Będzieś

O Małżeństwie Świętym.

Bedziesz się wesełił z tego / wszystkich dniów ży-
wota twego / że Pan Bog oddawał cię dobrze / a
rad czyni swoim dobrze.

Wyżrzyli syny synów swoich / doczekał pociechy
po nich / uznasz pokój Izraelki / zdarzyć to Pan
Bog niebieski / Amen.

CCVIII.

Tenże Psalm 128.



Nawot ten mieć będzie błogosławiony /
na tej swiata drodze wszelkiej godziny.
Który zna wiecznego Pana swojego / y boi się
jego z serca prawego.

Przytym Przykazania będzie strzegł jego / nie
mając summienia na argumienego.

Bedzie też pożywał z swoich rąk prace / a tak
będzie słygał u Boga w łasce.

Bedzie w domu żona okwitowała / jako korzeń
winny owoc dawała

Synowie cnotliwi do stołu siedzą / a drzewo
Oliwy podobni będą.

Tak weźmie żywacy w Małżeńskim stanie /
promia pochybności po szczęśliwieniu.

Takiemu każdemu Boże wszechmocny / ukazuje
łaskę swoją w dzień y w noc.

Boże ktory miejsce obrześ sobie w Jeruzalem
mieście y na Syonie.

Daj temu oglądać szczęśliwe wnuki / a smutku
nie poznać aż na wieki.

Pokój

Pieśni

Pokozy Izraela dayże też widzieć / aby twoja
chwała mogła mieysce mieć.

Day to wszystko Pánie namilóściwośy / przez
twoe świete Imię na nas weyzzawśy.

Pieśni o Uczynkach Bośkich.

CCI X.

Piosnečka nadobna.

R Omu miło zbawienie czasu dzisieyszego / za
wspomożeniem Pánškim może przysć do nie-
go / bo wiem Bog ułraca dniow z miłosierdzia
swego w których jest wiele błedow y też wiele
złego.

Bo w nich cšłowiek niewiedział jeśli zbawion
bedzie / gdyż obietnice Bośkie zátłumione wśe-
dzie / skąd rozpácź zle sumniemie nań przypada z
tego / gdy o miłosći k sobie niewie Pána swego.

Alle Pan Bog wśedhmocny z miłosierdzia swe-
go / już wiecey niechćiał widzieć upadku ludzkie-
go / przetoż jesoźe z počattu Proroki posyłał /
przez ktore ludu swemu zbawienie oznaymiał.

Stał Posły swoje wierne do tey swey winnice /
aby z niey robotnicy dawáli owoce ale ich dla zło-
ści swey nigdy nie cierpieli / żeby ludzie zwodzili /
wszystkie zmordowali.

pan

O Vczynkach Boskich.

Pan przecie nie omieſtkał / inſe zaś poſyłał / ka-
żąc do ſiebie wzywać by żaden nie zginał / ale id-
jało pierwoſzych także nie cierpieł / z uporu aż zło-
ſci ſwoey wſyſtkie zabijali.

Także Ewangelia Poſełſtwo miłości / oznaye-
muje narodowi tu wielkiey radoſci / bo nią wſe-
kie wątpienie z ſwoich ludzi odgania / a o laſce
ſwoey Boſkiej każdego upewnia.

Bo odpuſzczenie grzechow / y też żywot wiecz-
ny / przez wſyſtkich naſzych zaſług każdemu be-
ſpieczny / czego pewne ſwiadectwo gdy Pan Bog
Syna dał / aby Ewria ſwa nadrozſza wſyſtkie
grzechy zgładzał.

Bo w naſzym człowieczeńſtwie na świat ſie
ukazał / y wielkie nam ſwiadectwa laſki ſwoey wy-
dawał / trzydzieſci y trzylata tu raczył przeby-
wać / wielkie tu cuda czynił / chcąc nas wſe-
ch po-
zyſkać.

Slepe / chore / y głuche nadzwyczaj uzdra-
wiał / tredowate y inſe niemocy oczyſzczał / umar-
łe ſwoja Boſką mocą wſkrzeſzać raczył / niemym
mowę przywracał / ſłowa ſwego uczył.

Na śmierć duſe położył z wielkiey ſwoey miło-
ſci / ſwa niewinna krew wylał dla człowieczych
złoſci / tuſynć laſkę poznali przez Syna Bożego /
gdy krew ſwa za nas wylał z ciała niewinnego.

Nad to Duch ſwięty poſłan by ſwiadectwo
wydał / Kryſtá Pánem oſławił / a w wiernych
przebywał / bo y Apoſtłowie tym Duchem
ſwiadeczyli / y napierwoſemi ſwiadki o tey laſce
byli.

Jż grzechom odpuśczenie przez Imię Jezusa /
y w niebie przebywanie bierze wierna dusza / Dał
im te moc Pan Chrystus wierne rozwiązać / a
niepokutujące kazał też zwiezować.

Mowiąc: Co tu związecie to w niebie zwiaza-
no / a co tu rozwiążecie będzie rozwiązano / prze-
tóż którą moc wzięli od Syna Bożego / też w Bo-
ściele wydali z ustąpienia jego.

Uślubiliż nami mieszkac do skonczenia świata /
aby każdy pierwszy był wiecznego żywota / yż jest
pewnym dziedzicem Królestwa wiecznego / kto
jedno mocno wierzy w Imię święte jego.

A coż bezpieczniejszego na świecie może być /
jedno Syna Bożego słowom mocno wierzyć bo
też Kościół odnowił dziśiejszego czasu / służebni-
ki w nim wzbudził niebieskiego głosu.

By owieczki słuchały w zgromadzeniu wier-
nych / niemu się wyłączały od nauk fałszywych /
z nowu się rościszyrodzając w człowieka nowego w
Chrystusa się oblocząc / Zbawiciela swego.

Dla tego się pokrzyżili / by się odrodzili / a czo-
wieka starego z siebie zewoloczyli / będąc już po-
świeceni okrom wątpliwości / w Ciele a we krwi
jego dostając świętości.

Przetoż chleb Ciałem nazywał / a wino swoją
Krwia / jeść / y pić nam rozkazał na pamiątkę
wieczną / by ciałem na śmierć danym z niego
krwia wylaną / sumnienia swe cieszyli tą pieczęcią
daną.

Przetoż kto już miluje to zbawienie wieczne /
możego już dostąpić przez Chrysta bezpiecznie /
jedno

O Vczynkách Boskich.

Jedno już każdy opuść swe drogi złościwe / a przy-
 śtać sercem prawym tu Pannu chutliwie.

O chwal je duso Pana z tej wielkiej miłości / a
 zaśpieway mu Piosnke z serdeczney wdzięczno-
 ści / tobie chwala Boże moy / y też dziękowania /
 yżes nawiedził lud swoy z swego zmitowania.

A cos nam w swym Bosciele raczył przygoto-
 wać / dayże nam tego wdzięcznie od ciebie uży-
 wać / byśmy po tym żywocie z tobą królowali / a z
 swietemi Anioły wiecznie częśc dawali.

CCX.

Her Christ der einig Gottes Sohn.

R Kystus jedyny Syn Boży / Bog z Wycem na
 Ziego serca jest wyniknął / tak jako Pan
 wielki / **R.**

prawy: Od wieku z Wycem będący potym jak
 wszechmogący / tu na świat zstąpić raczył.

Dla nas się stał człowiekiem / z Panny się naro-
 dził / **R.** A jej Pamięskiej czystości niwczym nie
 naruszył: Duchem to swym swietym zjawił / że
 Bostwo w ciele sprawił / żywot wieczny napra-
 wił.

Wszak o tym jeszcze sam w Raju pAn Bog
 prorokował / **R.** Iż on tak był z nim od wieka / y
 na świat zstąpić miał: Gdy rzekł: Stworzymy już
 człowieka / by tu władał do wieka / toć już tak B
 niemu mówił.

A tak

Atak gdy Czart on chytry waż prosta Lwe
 Bradził / R. Rzekł mu Pan: Ty się już wiecznie z
 cżłkiem będziesz wadził: A już będziesz żarł te zie-
 mie aż przydzie ludzkie plemie / co zeterze głowe
 twoje.

Z tym się Abrahámowi w trzech osobách zjawił/
 R. tegoż nam przez swe ProroKi syroko rozslawił:
 Nad tym jego głos słyseli / Tenci jest Syn moy
 mili/jego byście słuchali.

Bo gdy upadł niedzny cżłowiek / żaden się nie
 obrat / R. Ani Aniol / ani Prorok / coby go rąto-
 wał: Aż się nam ten na świat zjawił/co zdawná
 obiecán był/ktory nas grzesne zbawił.

Tegoż Jan w swoim Zjawieniu/w niebiestey
 radości / R. Widział á on przed Oycem swoim
 stoi w niewinności: A jako Baránek prawy/mo-
 dlecy się za nami á byśmy łaskę znali.

Boć nam też to obiecował / ocz prosić będzie-
 cie/R. Bogá Oycá w Imie moje / wszystko osie-
 gniecie: A ile nas wabi tu sobie/Bráć i sći swemi
 zowie/dhac nas mieć wiecznie sobie.

Tenżec też to ná nas wola/Podźcieś moji mili/
 R. Abyście w swoich cieżkościách z mych studni-
 czek pili: Niechce ja śmierci grzesnego / owsem
 z łaski cżekam go/by uznał Páná swego.

A gdzieśby takowe serce być ná świecie miało/
 R. Znając Páná takowego / by się nie uznało?
 Gdyż on nastát umiłował / że nam wszystko do-
 bre dał/Rolestwo swe objećał.

O brs nam jeseże náš Pánie raczył te łaskę
 dáć / R. Abyśmy tu w swej stałości/ á w wierze
 mogli

O Vczynkách Boskich.

mogli trwać: A niech twoje światło / gdyżes
ty nasza głowa, nam wsem beda nadzieja.

A rozciągni już k. oles two świat nad na-
mi / R. Aby two światła łaska zawsze była z nami:
A niechay twoje owieczki, nie mają inney uciecz-
ki / nad cie Pána swego.

Bo gdy przydziesz na ten Świat w wielkiej
wielmożności / R. A tam doświadczysz każdego
fałsu y stałości: Day byśmy twoy głos słyseli/
Podziej już moi mili / na wieczną radość / Amen.

CCXI.

Na tęż Notę.

G Kryste Synu Boży od Oycá na wieki / R.
Z jego serca wymiął jako Piśmio świad-
czy: Tyś sam światłości jasna / wszystko oświe-
cająca / nad słońce jaśniejsza.

Dla nas żeś z nieba zstąpił / z Pannyś się naro-
dził / R. Jey Pannienstey czystości nicieś nie na-
ruzył: Śmierć y piekłoś sam zlecił / a nieboś nam
otworzył / wiecznyś żywot naprawił.

Raczyś nas w swej miłości / y w łasce pomna-
żać / R. A przy twej świetej wierze dośkonałe
wtrwać: Z serca mego prawego. / A znać moc
Boską twego / pragnie zawsze tego.

Stworzycielu nasz miły o Panie niebieski / R.
Władnieś wse kum stworzeniem z Boskiej swej
możności: Wsłysz nasze modlenie / odpusć nasze
zgrzeszenie po śmierci / day zbawienie.

Day nam śmierć w Wierze prawej / wstrześ
nas w miłości swej / R. Z czesła dnia onego / sadu
praw-

Pieśni

prawdziwego: Abyśmy to słyseli/ Podzięczę Wy-
brani moi/ na wieczną radość/ Amen.

CC XII.

Pieśń na tę Notę. jako: Wesoło śpiewamy,
Boga Oycę &c. V.

Oga cie chwalemy/ Panem wyznawamy/
wiecznego cie Oycę / cici wśelała ziemią/
także y to morze/ chwale wdawa tobie

Anieli/ Mocności/ Archanieli y sily/ Tronowie
y Pánstwo / Cherubiny Księstwo / y Seraphin
tobie/ mowiacy śpiewają:

Świety Świety/ Świety/ PAn Bog náš za-
stęp/ pełne są niebiosy y ziemia twej sławy/ jesteś
pożegnány/ PAn Bog náš na wieki.

Zbor cie Apostolski / y poczet Prorocki / zastęp
Męczennicki / y ten okrąg ziemski / wszystko cie
wyznawa/ y Lud Krześcijański.

Oycę niebieskiego/ niezmiernie dobrego/ y Sy-
ná mądrego/ y Duchá świętego / wiernych cie chy-
ciela przedobrotliwego.

Tys Król sławy Kryste/ Syn wiecznego Oycę/
chcąc nas sam wykupić raczyłeś się wcielić/ a ży-
wotem Pánienkim/ nie chciałeś się brzydzić

Skonałeś zwycięstwo/ przemógłś zadło śmier-
ci/ otworzyłeś niebo / wiernym zadającym/ na
prawicy siedziś/ w sławie Boga Oycę

Ze przydziesz wierzymy / siedzieć sprawiedliwie/
daj pomoc prosimy / wśem swoim dobrotliwie/
którzy w cie duszą/ z miłości czekają.

Kacżżenas policzyć / w los z twemi świętymi/
cu y

O Pokuszeniu.

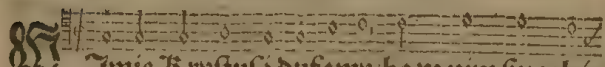

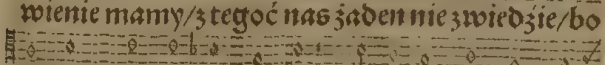
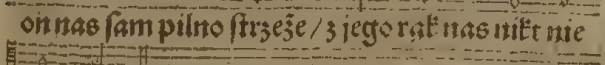
tu y w tey sławności / Panie rąć nas zbawić/
także y pożegnać / dziedzictwo swe nam dać.

O bogosławieni / ktorzy przebywają w domu
tvoym na wieki / a będą cie chwalić / y na wieki
tobie dzięki będą czynić.

Nowi ac: Świety / Świety / PAn Bog nād
zastępy / pełne są niebiosā / y ziemiā twej sławy/
jesteś pożegnany / PAn Bog nasz na wieki / Amen.

Pieśni o Pokuszeniu.

CCXIII.

 Imię Krystusa dusamy / bo w nim swe zbā-
 wienie mamy / z tegoć nas żaden nie zwiedzie / bo
 on nas sam pilno strzeże / z jego rąć nas niēt nie
 wdrze.

Dla niegoż my wszystko czynimy / ślubom jego
mocnie wierzymy / yż nas nigdy nie opuści / a pra-
wde swā świętā zmocni / bo on jest nasz BOG
wszechmocny.

Nie dbaymyż na strach żadnego / mając Kry-
sta Pānā swego / Który jest Król namocniejszy/
boć się zlych już kończą złości / a prawda się Pān-
sta mnoży.

Wszak toż nas już każdy widzi / yż Pan k sobie
ciągnie ludzi / przez słodkość słowa swego / ku
zbawieniu posłanego / w tych to czasach zjawio-
nego.

Pieśni

Ucz się Szatan o to gniewa / wśak Chrystus
z swymi zostawa / ten z nim nie przestawa wal-
czyć / niemaj czym się mamy tworzyć / ale się
nam słusza cieszyć.

On nam swoje prawde zjawił / Duchem świe-
tym nas napełnił / dla niego on nas nie opuści / acz
pokušenie dopuści / zaś nas sam z niego wybawi.

Z hanbie naszym sprzeciwnikom / a ł chwale
swym miłośnikom / uczynić łaske swą z nami / o-
bronie idac przed nami / gdyżesiny jego wybrani.

Baránek ten Pan nád Pány / Krol Bożtwem
koronowany / on ma nád Krolmi Pánstwo mieć /
a z wiernemi boy odzierać / Antykrystá wniwecz
zetrzeć.

Alle fałszywi Prorocy / y Czart we wszelkiej swej
mocy / tak żywo w jezioro wpadną / palające o-
gniem / siarką / a przeciwieć się przestaną.

Ná nas wierne słusza dusać / ná grozby ludzkie
nic nie dbać / Eystadko Pánskie małuczkcie / opuść
wniwecz grozby ludzkie / gdyż masz ł sobie słowo
Bożkie.

O Chryste ciebie prosimi / gdyż słowu twemu
wierzymy / ráczże prawde wśedy rozmnożyć / a
nas twe wierne pocieszyć nieprzyjaciele zaśmucić.

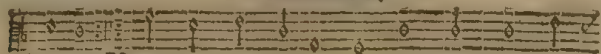
Bądźże Oycze wieczna chwała / od wśego
stworzenia dána / wespółek z Synem twym mi-
łym / także też y z Duchem świętym / teraz y ná
wieki / Amen.

.CCXIV.



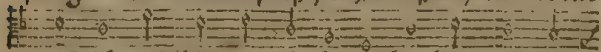
Wśechmocny Boże stworzenia wśel-
Weyzrzyś ná nas grzeszne z miłosierdzia

O Pokuszeniu.

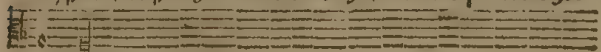


kiego / R.

swego: Boć wielki fałsz y błąd wszędy na świat



wyszedł/ wszakże temu dobrze / Kto ku prawdzie



przyszedł.

Pátrzay każddy ná to / iák fałsz z każddey strony. R.

Puśćiwşy poganństwo / pátrzná Krześciany: Kto

Krysta wyznawa, od nich nieprzyjaźni ma / samiż

go śadza złym / y też potępionym.

Wszak to rzecz nie dziwna / yż sie to tak dzieje /

R. Nie każddy prawdę zna / á mądrym sie kryje :

Nie w świeckiey mądrości przysć ku znajomo-

ści / ále pokornemu / z prostá wierzącemu.

Prostaczkom zaślubił Pan siebie objawić : R.

Żuż to wypelnił raczywşy sie zjawić : Zwodzac

siebie sami / mądryy y uczeni / co dziwnie medru-

ja / Pánu wierzyć nie chcą.

Boć ten śkarb jest skryty Krystus prawdá wie-

czna / R. Żżdráda odkryta náuka fałesna : pier-

wşy Kościół święty jest już zatracony / co go ná-

śladują / wnet je kácerzują.

Aléc byşmy wşyscy bez rozumni byli / R. Mía-

jac wolność prawdy w niewola sie wdáli: wszak

przeciw sumnieniu / wierząc jego słowu / nie czy-

nić nie śmiemy Boga sie boimy.

Ái Antykrystowych błędów nie trzymamy / R.

Á doskonały prawdzie wola zámwždy mamy :

T iij chcą

Pieśni

chcacia z Piśmą mile/przyjac każdey chwile / w
ktorym jest nauka / z Krystowego słowa.

Alle tego od nas za to przyjac nie chcę / R. Sro-
mocac w każdy czas złościwie zlorzecia : A nie-
sprawiedliwie z Zboru wyłaczają / a to za przy-
sluge Bogu krnąbrnie mają.

O wszechmocny Panie Boże od wieczności / R.
My k tobie wołamy w swej wielkiej cięskości :
Dla ciebie cierpiemy / ponioćy żądamy / oracze
broń nas / w ten to dzisieyszy czas.

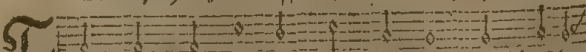

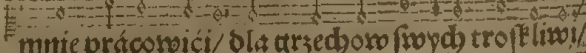


Daruj nas rycerstwem / niech nami nie schodzi /
R. Nad światem zwycięstwem co z ciebie po-
chodzi : W pancerz prawey Wiary oblec nas k
stałości / w przylbice zbawienia / prawego du-
śania.

Niechże już wojują / zbraćami klamnemi / R.
Y przeciw nam walczą / jedno ty bądź z nami : nie-
tu nie wygrają / bo mocy nie mają / tyś jest naszą
zbroją / y pewna obrona.

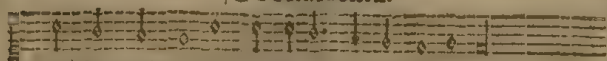
Bądźżeć wieczna chwala wszechmogacy Boże /
R. Jś nas nieprzyjaciel przewalczyć nie może :
Bo walczyś za nami / swemu dziateczłami / bądźże
chwalon z tego / od stworzenia swego / Amen.

CCXV.

Kompt her zu mir spricht Gottes Sohn.

L     
Alk nam wola sam Syn Boży / podźcież do
mnie pracowici / dla grzechow swych trościwi /
wszelki człowiek w każdym stanie / pomoge wam

O Pokuszeniu.



z wáśey nedze/we mnie odpoczynienie.

Bo Járzmo moje jest słodkie / brzemie moje
bárzo lekkie/ktory je dla mnie nieśie/ mał widzie/
pomoc mą weźmie / á po tym żywocie przyimie/
wniebiesiech ucieśenie.

Com sam czynił. cżegom uczył/w cżymem wam
ku przykładu był/w tymże sie naleść dáyćie/co sie
wam zá to przygodzi / to wam nigdy nie záśko-
dzi/gdyż wy wierni będziecie.

Coście sie Bogu oddali/ wszyscy wielcy y też
máli/nie lituyćieś w tym siebie / stojacy przy jego
słowie/w nim jest náśe pocieszenie / y duś wáśych
zbáwienie.

Żlym zá źlenie oddawayćie / w świętym ży-
wocie pracuyćie/ná ten świat nie chćieyćie dbać/
krzywdy swe Bogu porucźćie/á ciednieyśa droga
idźćie/bo Bog świat bedze karác.

Gdyby sie wam tak dziać miało / jákby wáśe
ciało chćiało/zginielaby w was bojaźń/Pokusze-
nie Bog dopuśćiza,tak ciało w służbe poddawał
á przez swoje krzyż straca.

Jeśli wam tu ten krzyż cieżki/pátrzyćieś ná pie-
kielnie meki / ják w nich wielkie trapienie gdzie
żłóściwi wiecznie cierpia. / z pláčem zebani
zgrzytája/tych wy prośni będziecie.

Po tym to żywocieniedznym / bedziem w rado-
ści z Bystusem/ná wiek wielow przebywac/tyni
sie wszyscy pociesaymy / dla niego sobie nie waz-
my/wszystkie cieżkości znášac.

Kto przy nim stale nie stoi / á w tym boju nie
jest wierny / radości z nim nie dojdzie / bårzo so-
bie zle posłuży / bojąc się tu przeńcięskości / bo ten
wieczny dy nie dojdzie.

Światłość Boża wśeddy świeci / która nie zle-
ga nie zcierpi / umieć wszystko oglądać / á przetoż
kto zbawion być chce / ten się musi całę oddać
Bogu / y przy nim też trwać.

Coć nam Bogu wieczny zaslubił Duchem swym
tego potwierdził / toć nam spłnił zaiste przez Kry-
stusa Syna swego / przywiedzie nas do wieczne-
go / żywota / roskosznego.

Wiątby także rad zbawion był / á przecie po-
dług żadz swych żył / nie chcąc ich w sobie
martwić / jedno przewodzić lubość swą / á to nie
żá żadną miarą / z roskoszy ná roskosyść.

Co się kolwiek národziło / po wtorez Bogá
zrodziło / musi trudności znosić / koby nie chciał
tu docześnie / ten po śmierci musi wiecznie / meki
y plącz podstąpić.

Dziś człowiek czerstwy / wdątny / nájątrz k
śmierci niemocny / wszystko wnetki przeminie / ja-
ko tu piekny polny kwiat / także y ten to marny
świat / w r. chle ze wśen zaginie.

Świat nie dba ná Boskie rzeczy / jedno gdy
przyida niemocy / ná ten czas dobrym chce być /
do kąd jeszcze czas / zdrowie miał / o duszyczkę swą
nie nie dbał / nie chcący Bogu wierzyć.

Pysnego nie wirwie hárdość / Bogaczá jego
májetność / bo śmierci musá podstąpić / by jeden
sam wszystko świat miał / złotá / srebro / pánstwą
zyskał / wżdy jednák musi stać się.

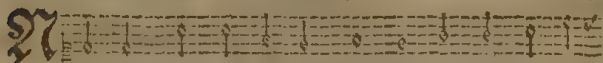
Nie

O Pokuszeniu.

Nie pomoże dowcip/madrosć/ani też świecła
dostoynosć/wszystko w rychle przeminie/eto tu z
Krystem nie umiera / doład Bog czaśu pożyćza/
ten na wieki zaginie.

Przetoz cie już prosięm Panie/wysłuchay naše
wołanie/day pokusy zwyciężyć / day bysiny ten
świat wzgardzili/podług wolei twojej żyli / po
śmierci na cie patrzyli/Amen.

CCXVI.



Wz wszyscy ktorzy pragniecie/sumnienie stra-
pione macie/podźcie ochłodzeni bądźcie.

Ktorzy czym płacić nie macie / zaślug swych &
temu nie znacie/we mnie nasycenie macie.

Podźcież & żywotu wiecznemu / bez srebrá
śpieście się & niemu & Krystu strumieniu żywemu.

Ktorzyście indziej biegali / & dołom ktore wod
nie miały/a białwochwałstwa czynili.

Mnie zaś studnice wod żywych y napoy wysz-
kich pragnących/mijając dla wymyslow swych.

Wszakem ja sam wasz Zbawiciel / wszystkich
śmiutnych pocieszyciel / z grzechow mocny Wyba-
wiciel.

O procz mnie indziej zbawienia/ nie masz / ani
pocieszenia/ani żywot/drogá y prawdá.

Przecż siły swe wysadzacie & indziej pieniądze
dawacie / przecie w głodzie zostawacie.

Przestanież już tego czynić/nie dajcie się wie-
cey zwodzić/mnie darmo możecie użyć.

Pieśni

Słyszcie głos Boga waszego / Pána Króla nie-
biestkiego / náklon grzesiny ucha swego.

Opuść bezbożny droge swa / człowiecze nie-
práwy myśl zła / a zmiłuje się nád toba.

Jam jest hojny w zmiłowaniu / ludzi grzesinych
w náwrocentiu / wśedych złości odpuszczeniu.

Umów z wami uczynię / sumnienia zlego wy-
bawie / com ślubil wśystko wypelnie.

Nie te stára zmowe groźna / z Izraelem uczy-
niona / ná kámeniu napisana.

Ktorey się wśystcy lekali / ktorzy ja zemna czy-
nili / bo serc tákowych nie mieli.

Alle ja z wami już nowa / uczynię zmowe kásta-
wa / Dawidowi poślubiona.

N dam Zákon swoy w myśl wáše / a ná sercu
go nápiše / k swym wybránym was przylącze.

Wiare / káste / y nádzie / Duchem swietym w
was rozleje / w czym uznacie miłość moję.

Nie bede się wiecey gniewać / ani przeciw
wam powstawać / jeśliże w nim będziecie trwać.

A bede wam dobrotliwym / Oycem wáśm
miłościwym / a wy ludem moim miłym.

Odpuszcżając niepráwosci / grzechy wáše /
wśystkie złości / czyniac to z swojey miłości.

Tey zmowy wiernego świadka / postawiłem
Pośrzednika / Krysta / wiernych miłownika.

Ktoryż to gniew moy ukoil / gdy krzyżowa
śmierć podstąpił / czym grzesine zemna pomie-
rzył.

A memuz poyda Narebowie / żádając tey
zmowy nowey / rugdżie sa jego postawie.

N beda

O Pokuszeniu.

Wbedą sie mu poddawać / á przed nim pokor-
nie pádác / jemu posłuszeństwo dżiałać.

Non im śluby nápełni / droga miłością obdą-
rzy / świadectwem świętym utwierdzi.

Chcecy im żywot wieczny dáć / grzechom wie-
cey nie wspominać / y radość wieczna zgotować.

Wbodzy y opuśczeni / ná tym świecie utrapieni /
beda w slawie powyższeni.

Weda radości używać / á chwale wesółą spie-
wać / ná wiel wielow. go wysławiać.

Tuż wszyscy wierni śpieszcieś sie / z Pánem
Bogiem sie ziednawcie / jako jest dobry kofostnyćie.

Bo sie Krystus przeto zniżył / byś sie tuł Bo-
gu przybliżył / z nim sie do końca ziednoczył.

Á to przez szrodki zrzadzone / przez slugi umo-
wy nowej / od Krystusa ustáwioney.

Áby w świecie miasto niego / mający te moc od
niego / jednáli lud z Oycem jego.

Do Jedności przywodzili / jedne z drugimi
spajali / Kościół jego zgromadzali.

Ná toć są isćie posłani / bysmy przez pokute
grzesm / do społeczności wiernych przysli.

Bysmy to wszyscy poználi / żesmy sie w znowie
oddáli Bogu / gdyśmy Krzest przyjęli.

Wktorey sie mamy odnawiać / droga znowy
postepować / ktory z nim chcemy krolować.

Bo sie ná to ukazała / miłość Boża wsem zja-
wiła / bysmy sie odrzekli dyabła.

Światá / ciała / bezbożności / wszystkich tych
świetskich márnosci / czego ma świat w obfi-
tości.

Ábysmy

Pieśni.

Abyśmy też zaś przyrzekli / Pánu Bogu się oda-
báli / żyjactu ku jego woli.

Daj to Boże Krolu wieczny / byśmy się w tym
náydownáli / tak się w radość twą dostáli. Amen.

CCXVII.

Pieśń z Dowody Pisma świętego / o
pośrzedniku Jedynym Pánu Kryśtusie / tak z
strony Boskiej / jako z strony Człowie-
czeńskiej Natury.

Słuszę ku sprawiedliwości mamy wierzyć
práwie / wyznawając to usty ku zbawienney
spráwie / yż Kryśtus wszechmocny Pan nasz po-
śrzednik jedyny / sprawuje wiecznie urząd swój
on sam nie kto inny

O tym pewny dowód mamy w Pismie świę-
tym wsedy / ktore Kryśta oznajmujacy z jego ur-
zedu / na wszem o nim dostatecznie wsedy roz-
prawuje / a práwiego jako pálcem jasnie ukazuje.

Jedno nie chce byśmy o tym dwornie się pyta-
li / owšem temu co powiada bychmy wiäre dáli /
nie sadzac się na nasz rozum co się zbłaźnić musi /
gdy się o merowne rzeczy z swym mniemaniem
kusí.

O Jedynym Pośredniku.

Bo kto sie w tym moźnym Boſtwie chce rozumu chwytac / a głębiey niźli potrzeba o tym sie śmie pytać / ten wſęd mocnym Najęſtatem prawnie ztłumion będzie / gdyż jego wynioſły rozum Pan poſtłumi wſędzie.

A przetoż my ktorzy zawżdy wyznawamy śmiele / Jeſmy ſa w ſwietym Pańſtim a wiecznym Boſciele / ktory nigdy przez Kąplana / a przez ſwojej głowy / nie mogli ſtać / jak Piſmo ſwiadczy proſciuchnymi ſłowcy.

Wſak ten jedyny Pośrednik Krystus Słowo Wieczne ſam Wycom ſwietym podawał tu nauki w dziecine / zbierając Boſciot ſwoy ſwiety tu ſobie od wieka / ktory urząd nie jeſt iſcie proſtego Człowieka.

Zaſz ono nie żywy głoſ był Kąplana tego / gdy mowił do Abrahama ſłuźebnika ſwego / obiecując mu Potomſtwo już w zepſtey ſtaroſci / gdy ſiedlkarząc grzech Sodomy w ſwoej Boſkiey ſrogocici?

Także gdy on z Jakobem też za paſy chodził / a z rozlicznych go trudności ſam moźnie wywoził? Albo gdy z ogniſtego krza do Mozyſſa mowił / zaſz nie Krystus ſłowo wieczne ſam na on czaſ tam był?

Ten z Egiptu lud ſwoy wiodac w Obłoku prowadził / a rozmaicie z Mozyſſem o ich dobrym radził / tamże Boſciot wiernych ſwoich zbierał do gromady / ygdzie nie mogli w czym ſproſtać dodawał im rady.

A tamci już wiernym ſwoim zbawienie gotowali / co w onych ſkrytych oſiarach jaſnie oznaymował

Pieśni

mował / yż on sam był y Káplánem y wierna ofiara / onym co go z tych tajemnic poznawali wiara.

Y coż on cały Baránek Wielkonocny znaczył / co go cało z wnetrznosciami jesć roztazáć raczył / Sam Pan Bog ludowi swemu na pamiátke wieczna / z kádzaw dy wierni miewáli swa pocieche wdzieczna

Ktory nie dzielać Krystusa y z náuka jego / lecz go całe używając jako Pana swego / wierza mocno yż on sam jest Bog y cztowiek iſty / á Pośrednik / Káplan / y Krol / y Pan wiekuisty.

Z temu y wierny Zbawiciel Baránek jedyny / wieczny Biskup / y ofiara tu za nasze winy / samże Przyczynca prawdziwy u Oycy wiecznego / Ktory nam sam á niſt inny przejednał gniew jego.

O tym wiecznym Pośredniku / o urzędziech jego / kiedy sie jedno tkać chcemy Piſma Prorockiego / wſtedy o nim świadectwo doſyć jaſnych znaydujemy / Ktorem wprostóści ſerc naſzych zupełnie wierzymy.

Wſák Ezaiáš Ktory jest wſech Prorokow czołem / wyznawa go wielkiej rady być z ácnyim Aniołem / Bogiem mocnym / Ktemu Oycem tu przyſł tego wieku / á tuć Prorok nie powiáda o prostym Cztowieku.

Alle tu z ácnie wspomina Boga y Cztowiek / Ktorego my jednaczem ſwym znamy być od wiek / tak jako go też y oni wſyſcy z dawna ználi / co wén wiersząc takie Piſma nam o nim podáli.

Tak jako też y Ozeáš jest świadectwem tego /
piſac

O Jedynym Pośredniku.

pisac o tym Pośredniku / y urzedziech jego / tam
gdzie ono smierc y piekło z ich mocą nagrawa / a
jaśnie znacności jego y urząd wyznawa.

Bo azasi mogli Człowiek tylko sroga śmierć po-
rać / a dloebcy byli y naswiecłym / zaś mogli pie-
kło stać / Komiecznież to musiał być Krystus
prawdziwy Bóg / co takowym okrutnikom sam
jeden mógł być srog.

Tenćci jak o nim jawnie Zacharyas pise / złoży-
wszy on swoy Majestat / nie chciał tu przysć w py-
śle / ale się Oycu umiżył w potórze / w ciążosci / kro-
cac on srogi gni w jego / tuż a nasze złości.

Iżakiedy człowiek jak i sam w to miał ugodzić /
żeby mógł ludzki upadek tak snadnie nadgrodzić /
zaiste ten urząd słuzał na samego Boga / Etery
nam do Boga Oycy jest żywot y droga.

Tegoć my tu wszyscy wierni Pośrednikiem
mamy y prawdziwymy go Przyczynę sobie z Pi-
smą znamy / nie się dwornie nie pytając przecz to
sobie obrat / yż się tak Oycu swojemu na wsem
umiżyć chciał.

Lećz gdyby kto uważć chciał uniżenie jego / te-
dy z tad snadniey pozna możność Pana tego /
gdyż on tu przez oto to swe uniżenie wielkie wziął
od Oycy królestwo swe na narody wszełkie.

Jako o tym świadczy Dawid sławny Król y
Prorok / przypominając on wieczny Boga Oycy
wyrok / gdzie mowi ku Krystusowi w Oycowskiej
osobie / yż wszystkie Narody ziemie dam w pod-
daństwo tobie.

Ty będąc wszech Panem siedziś na mojej pra-
wicy /

wicy / aż upadną pod nogi twe wszyscy sprze-
wicy / Państwo twoe od wschodu słońca aż na
zachód będzie / szyć się po wszystkich stronach
na wiel wieków wędzie.

Te słowa ażas należą na Król ziemskiego / że-
by miało gdzie na wieki trwać Królestwo jego ?
Zaprawdę to na samego Krystusa przysłuszy /
ktorego możny Majestat wiecznie się nie ruszy.

Owszem tu Królestwo jego staromie będzie
trwało / ktore acz swych nieprzyjaciół ma na sie-
niemialo / Lecz jako się skoro ruszy ten Król w
swoy możności / tedy sam potrzegłowy ich im
w wieczney lekkości.

Sam Krystus Pan pohańduje wszystkie niewie-
raki / ktorzy środze naostrzyli swe mårne języki /
przeciw jemu / chcąc go ztrącić z tych urzędów je-
go / lecz to on sam wszystko ztłumi mocą Bóstwa
swoego.

O wszechmocny Pośredniku / á Przyczynco
prawy / ktorys na sie wziął / Oycá nasze wszystkie
sprawy / Raczże nas sam zachowować sobie w
mocney wierze / chociaż się Czart z swą chytr-
ością mocni na nas bierze.

Alchce cie nam wydrzeć gwałtem Przyczynco
takiego / ktorys nam ublażał sam gniew Boga
Oycá swego / y chce wtrącić na miejsce twoe nam
tylko Człowieka / á my niechcem jedno ciebie mieć
sobie od wieka.

Raczże o Wieczny Káplanie / o nas niedźmych
rądzić / á jakoś sam zwoł od wieków Kościoł
swoy gromadzić / Tak nas chowaj jako Pasterz
swe

O Pannie Máryey.

ſwe ſtaćeſko małe / aby tu k twoey chwale trwoſć
do aż na wieki całe / Amen.

CCXVII.

Pieſn o Błogoſławionej Pannie
Máryey.

Notá jey, jáko: Závítay k nam ſwíeta Wíelka-
nocy. XCVI.

Spiewać będę ja o ſobie ſamá / żem Márya
zawždy czyſta Panna / od wieku przeſzrzána /
bym Matka była Bożego Syná.

Jestem Matka / jestem też y Panna / nád inſe
Niewiaſty uſłáhcíona / taſti Bożey pełna / nad
mie nie jeſt / ani będzie inna.

Jam porodziła Bożego Syná / przez tego zglá-
dzona ludzka winá / Boża Matka była / a Pamię-
ſtwami wiecznie nie ſtráciła.

Wiarem práwa w Synu ſwoim miała / ſło-
wám jego w ſwoym ſercu chowała / a zawždyim go
czciła / jáko práwego Bożego Syná.

Bo on Bóg był / jam Bogiem nie była / cżcim
jego ſobie nie przywłaſzczyła / on wſyſtek ſwiat
zbawił / a rúne też on ſwá ſmiercią wybarwił

Y terazem Bogiem nie zoſtala / a yim też kro-
leſtwa ſmáta miała / jáko nimie ci zewija / ktorzy
mi pochlebują ſwá mowa.

Kradna cześć / chwale Synowi memu / Pánu
ſwiatá / Krolowi práwemu / co on miał od wie-
ku / nie dał tego żadnemu człowiekú.

Nie jeſtem też nadzieja żadnego / gdyż Kryſtus
ſam odkupił káżdego / a kto w tym nie duſa / niech
ten we mnie nadzieje nie ſuka.

Jam też jest zbawiona śmiercią jego / bom wysła
z rodu Adamiowego / żaden nie był taki / coby był
zbawion krom jego meki.

Wszystek rodzaj ludzki potępiony / zaś przez
Mekę jego jest zbawiony / On drogą do Nieba /
mnie tak zwać nie słusza ani trzeba.

On tak mowi / Jż przez mnie samego / przydzie
każdy do Oycy mego / krotkolwiek w mnie wierzy /
o co prosi od Oycy odzierzy.

Nie jestem też żywot ani zdrowie / te Tytuły
wszystkie Krystusowe / boście w nim ożyli / nie
przez mienie zbawienia nabyl.

Ja częś mam skąd żeni weni uwierzyła / tegom
ja ni dy nie zaśluzyla / toć jest sprawa jego / z łaski
swoy dał mi ducha swego.

Insey chwały nie mam ani mi miała / jedno te
com od Syna dostała / nie chce ja częci jego / bo co
jestem wszystko to od niego.

Dármo wy wszyscy ku mnie wołacie / którzy na
Syna mego niedbacie / bo sie nasmiwacie ze
mnie / gdy Synowi uragacie.

Zowiecie mnie Matką miłościwa / á ja wam
bede matka gniewliwa / yż ślepi szukacie u mnie /
co u Syna hoyniemacie

Nie jestem też Rzeczniá żadnego / bo ten Ty-
tul własny Syna mego / gdyż jego samego / dał
wszem nam Bog Przyczynce prawego.

On wam drogą / żywot / y zbawienie / z niego
wszystkich grzechow odpuszczenie / On wam wszy-
stko dawa / ábyście sli was k sobie namawia.

Zowie sobie być Matką każdego / który czyni
wola.

Pieśń o Pannie Máryey.

wola Dycá jego / á kto wierzy w niego / jest pewnie
Synem Boga żywego. +

A nawiecey ci kumnie woląja / ktorzy w Kry-
stusie nie uśaja / słowo jego święte / mają so-
bie za bázni przyjete.

Mowiąc Jż tak ludzie uśtawili / ci ktorzy przed
námi świeci byli / mądrość Syna mego / porzucili
dla słowa ludzkiego.

Gdyż nie był żaden ná świecie medrfsy / áni w
sprawach Boskich opátrzniejszy / nad Syná mo-
jego / stworzyciela / y Boga prawego.

Chcecie się zwać memi miłośnikami / ále wy jeste-
ście sprzeciwnikami / mnie / y Synu memu / spreći-
wiając się słowu Bożemu.

A ja Matka to wam oznáymuje / yż cokolwiek
wam Syn rozkazuje gdy to uczynicie / tak mnie
yż Synem wespół uczicie.

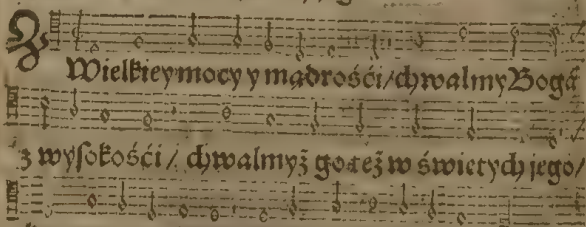
Bo tak o nim Bog z niebá zawolał / gdy go w
Jordanie Jan Święty krzcić miał / Tego chce
słuchać / ten ci jest Syn mój namilszy / znaycie.

Jego słowo jest ci żywot wieczny / ludzki rozum
nie jest tak bezpiecny / by mógł co lepszego uśta-
wić ná mądrość Syná mego.

Nie chwalcieś go náukami swemi / z rozumu
ludzkiego zmyślonemi / bo on tak rozkazał / gdy
ludzkich uśtaw słuchać zakazał.

Spiwajcieś już tu cześć ziemną jego / sławiąc
przenáświetse Imię jego / tak łaskę znaydziecie /
potym z nim wiecznie w niebie będziecie.

Piosnka o Świętych wybranych
 Pánstich/ktorzy przez dżiwne trudności y
 krzyż/ wierząc Pánn/ weszli do
 chwály jego.



Wielkiey mocy y mądrości/ chwalmy Boga
 z wysokości/ chwalmy go też w świętych jego/
 ktorzy mocą jego/ zwyciężyli Czartá złego.

Nasłádnymyż żywotow ich/ á wsakóż wiecety
 Páná ich/ ktorzy wiodł żywot swoy cieşsy bedac
 z nich náświetşy/ przeto też jest náperwienşy.

Swieci ácz ná swiećie byli/ wżdy wedlug nie-
 go nie żyli/ bo wzgárdżili jego miłość / wşyştke
 májac chciwość/ tám kedy jest wieczná radość.

Byli tu jáko nie bedac/ o on się żywot prácu-
 jac/ gódzie bez srebrá y też złotá / hoyna jest zaplá-
 cá/ Wiernym wiecznego żywotá.

Kedy áni mol/ áni rdzá/ áni też już żadná ne-
 dzá/ nie będzie tám áni žalóść/ jedno wielká mi-
 lość/ wiecznie nieśkończóná radość.

Ktorych nie imioślá pychá/ w práwey wierze
 z éichá/ we wşyştým dobrym prácujac / światu
 nie folgujac/ ciáło duchowi poddájac.

Swiećka chwálá nie uwiodlá/ éieşkość żadná
 nie odwiodlá/ od miłowánia Bożego. y od woley
 jego/ biorąc pośilenie z niego.

Ciálá

O Świętych Páńskich.

Ciała nie zwiázala miłość / ani jego żadna chęć
wość / reka sie też powściągała / cudzego nie brzą-
ła / gniew / zazdrość / miejsca nie miała.

Wzgardzili świeckie márności / żyli w zgo-
dzie / y w miłości / stárajac się o zbawienie / o stałe
wytrwanie / wiecey niż o dobre mienie.

Páństwa świeckie opuśczałi / wiele ich w ubo-
stwietrwáli / puścicwshy częsne imienie / cierpieli
wiezienie / prze Páná Krystusa imie.

Stod / pragnienie / y trapienie / mieli wielkie
sromocenie / o łaskę świecką nie dbając / ażá nic
nie mając / w samym się Bogu Kochając.

Wziast je ze Wsi wyganiano / ażá odseze-
pienice miano / jako złoczyńce je bili / y dziwnie
meczili / dla prawdy ktorey uczyli.

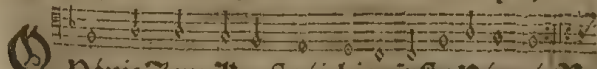
Nie licując gárdła swego / polożyc dla Páná
swego / z radością śmierci podjeli / aby w niebie
byli / aż Pánem swym wiecznie żyli.

W dosfli tego wshyskiego / za łaską Páná swos-
jego / że radości używają / ktora z Páná mają / je-
mu chwale wieczną dają.

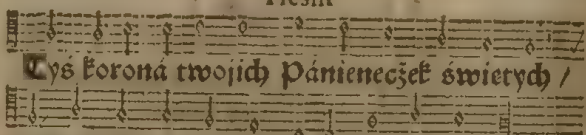
Niedźże sie też tak nam stanie / prosim cie nąs
miły Pánie / dopomóż nam w świętości żyć / á w
niebie z tobą być / tam cie na wiek wieków chwa-
lic.

CCXX.

Piosnka o Dziewicach świętych.



Pánie Jezu Kryste ciebie czysta Pánna / R.
Poczęła / perodziła jako swego Páná /



Tys korona twojich Pánienczeń swietych /

przyimiż mile proźby od nas tu takżietych.

Który między wiernemi swoje państwa masz /
R. A cię są serca czyste w których rad przebywaś:
 Day prawdę twą swiętą / tym którzy czysćci są /
 Krom ktorey czysćci tobie mili nie są.

Tys ogarmony jest tym to Pánienskim zborem /
R. Który nie jest zarażon Antykrystą morem: Cię
 są w twojej liczbie co czystote mają / ciebie y pra-
 wdy twej wiernie przestrzegają.

A cię twoje czystote tu umiłowali / **R.** Którzy
 się bałwochwaltwem brzydkim nie zmązali: W
 którym są te żony takżi cudzołożone / w Zjawieniu
 Jana swiętego oznaymione.

Alle Pánicowie y wszystkie Pánny czyste / **R.**
 Ten ciebie tylko są prawie przezrocyste: Co od
 Antykrystą zawsze uciekając / lampy z olejem
 świecyrey prawdy mają.

Bez wsey pomązy bledow y też grzechow cho-
 dzac / **R.** W umartwieniu ciała żywot swoy za-
 wždy wiodac: Dobrego żywota przykład z siebie
 daja / cię się z toba Pánie w dzień sądny potkają.

Którzy Oblubienica czysta twoja byli / **R.** A
 w ślubie twoim wiernym ciebie się dzierzeli:
 Abyś im był za część y za wszystkie chwale / Kiedy
 przydziesz sądzić żywe y też zmarłe.

A w ten czas je w chwale swej już ukoronujesz /
R. A ciałem uwielbionym a jasnym darujesz: W
 księgi

O Świętych Dziewicach.

Księgi żywota już je wpisane mając / na czelech ich
Inne swe święte nasydując.

Gdzie ty idziesz idą też z tobą w swym porządku /
R. Po twej drodze na świecie wierny nasz Bą-
ranek: Na mek i y na śmierć / y na wszelki kłopot /
wiedza to żeś im obiecał wieczny żywot.

Bo tu dla ciebie Pana cięskłość znasają / R.
Ci którzy Antykrystowi nie pozwalają: Wstrzy-
mawiając się od tych wśch nieczystot / dla kto-
rych tu ludzie tracą wieczny żywot.

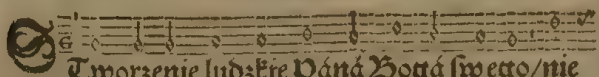
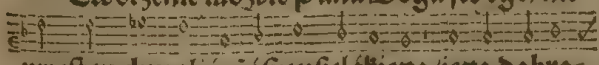
Ta to Prawda Pan Krystus już tak na skona-
niu / R. Przez te to Panny idzie wielomk oznay-
mieniu: Bo gdzie siękolwiek jedno oną obroci /
za sobą je wiedzie ty swe Panny wśytkie.

O Panie Boże dayże cie pilnie zadamy / R. A
niechay to z łaski twej tu na ziemi mamy: Ode
wśyśkich złości światą zachowanie / a przy twej
prawdzie aż do śmierci wytrwanie.

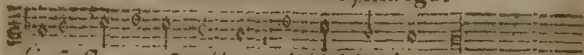
Bogu Wycu wśedymogacemu już bądź chwa-
ła / R. Także Synowi jego niechay będzie dana:
Wspolek z Duchem świętym Poćieszycielem / te-
raz y też zawždy / na wiek wieków / Amen.

CC XXI.

Summá wśyśtkiego Piśmá
zebrána.


Tworzenie ludzkie Pana Boga swego / nie

przestay chwalić cząsu wśelátiego / jego dobro-
V iiii ci cze-

Summá Piśmà wszytkiego.



ci często rozczytając / á siebie znając.

Wezm każdą przed sie nie nie być lepszego / po-
winności swej nie przystoyniejszego / jedno pra-
wdziwie stworzyciela swego / znać á chwalić go.

On będąc jedynym á najwyższym Bogiem / z do-
broci swojey stworzył ten świat słowem / wszystko
pochodzi od niego samego á nie bez niego.

Bog sprawiedliwy y też miłosierny / wszystko
sprawuje / nigdy nie żaluje / nikt sie nie obrat / co
mu sie przeciwiał / á z nim pokoy miał.

Tento wolny Pan z oney swej dobroci / stwo-
rzył człowieka ku swej pobożności swoim obra-
zem / y teze Kościołem. prawym Aniołem.

W którym jasneá sprawiedliwość prawa /
mądrość przedziwna / prawda nieomylna / ws-
zystkich sił mocność y świętość w sobie miał / á
śmierci nie znał.

Odjął od niego wszelkie ubóstwo / jemu odda-
jąc wszystko światá Państwo wielmożnie ucześnie /
znamięnicie sprawion / niebieski rodząy.

W tey to całosci człowiek tak sprawiony / w
tey niewinności każdemu był prawy / Boga mi-
łował / y dostatecznie znał / każdemu był praw.

Lecz kłaniska złość / zaśtarzała dytłość / nie-
tawisz zwykła / á mowa kłamliva / od posłuszeń-
stwa Pana Boga swego / uwiodła człowieka.

Na przód go spytał: Jesli Bog zakazał / z drze-
wa wszelkiego / w Raju rodzącego / owoc nie
jeść ále mieć w całosci / drzewo mądrości.

Wymawiając sie / tak mu odpowiedział: Tre-
go je

Summa Pysma wſzytkiego.

go jednego jeść nam Bog zakażał/ teyże godziny
w ktorą uſuſimy/ śmiercią zemrzemy.

On mu obiecał/ a dżwonię przyrzekał/ Boſka
wielmożność/ y teſz nieśmiertelność znajomość
złego y dobrego weźmiesz/ tak Bogiem będziesz.

Dal ſie namowić ſatanowi człowiek/ urwa-
wſzy z drzewa ſtoſtował tych jabłek/ Wtęſtat
Boſki chcąc ſobie przywłaſzczyć/ Bogu rowien
być.

Nie ſtał ſie w prawdzie on Prorok fałszywy/
człowieka zawiodł w grzech bårzo brzydliwy/ bo-
wim wnet przyrzekał a ſwå nagosć uznał / y
śmierć ogladał.

W Raju reſtkoſne mieſkanie utracił/ Boſkie
klementy w ſiebie y w nas zgubił/ ſamego ſiebie
håniebnie ſie wſtydził/ przed Pånem ſie krył.

Z tak dż ſatanſtim ſtał ſie niewolnikiem/ nas
wſzytkich ſkåził złym ſwõim uczynkiem/ wieczne
przekleństwo / y piekielne jeſtwo / z niego nam
przyſło.

Zgadźeć nam ſrogo złość nãſzå pånuje/ klama-
ſtwo y glupość ſwå wola ſprawuje/ ſerce y ro-
zumi Bogu ſie nie dawa/ cieſka niewola.

Zplacę uſzyway tego kaſzdy wierny / że nie
moſeſz być Pånem Bogu prawy/ gdzie cie przywa-
bia/ ciało cie odwabia/ w piekło nagania.

Nie przebaczył Pan z miłõsierdzia ſwego / zå-
tråconego ſtworzema ſwojego / choc nie powi-
nien/ råtował zbiegłego/ uſalił ſie go.

Wnet mu obiecał Œbawiciela poſłać / Synå
właſnego nå odkupienie dać/ wſzytkich ſtorzby
tey to obietnicy/ mocnie wierzyli.

Wiel-

Summá Piśmá wſzyskiego.

Wielka pociecha wziął stracony człowiek / z
Pánstwey powieści / w nadziei żył swoy wiek / ro-
zmaite troski / prace / y boleści / tym sobie lekcył.

Tego zbawienia gdy wſyscy czekali / Zakoń od-
Páná czasu swego wzeli / aby tym lepiey swoje
niedze ználi / Krysta pragneli.

Bowiem on Zakoń zwykła swa srogością /
ludzkie summienia ciśnieł z okrutnością / yż mu nie
mogły zupełnie żyć woli / zdawał sąd Boży.

Wszakże y Zakoń z urzędu swego / yż nie mogli
czynić nikogo prawego / do Zbawiciela odsyła
każdego / potępionego.

Potym gdy przyſzedł czas on náznaczony / na
świat we złościach bárzo rozmnożony / posłał
nam Bog według słowa swego / Syna jedy-
nego.

Narodzony Pan z Pánienki ubogiej / uczynił
dosyć wolej Zakonowej / stał się posłusznym Bo-
gu Oycu swemu / aż zmarł na krzyżu.

Bowiem nie dosyć jesię na tym było / że poslu-
ſhenstwo w nim się nagrodziło / ale skutecznie
wſzystkie złości nasze / sa w nim skarane.

Bo na swe ciáło nasze występkę wziął / y sprá-
wiedliwy gnuś na się Boży wlał / stał się prze-
kierem / na krzyżu rozbity / płacąc nasze winy.

Tak ofiarując Pan siebie samego / wysłał z nie-
woley człowieka niedznego / cierpiąc to wſzystko
cokolwiek winien był / tak go odkupił.

Ułomił żadlu ostrość onę wielką Diable kro-
lestwo zaciął śmierć frogą / Piekło połamał
wielmożnie zmartwychwstał / z Oycem nas zje-
dzał.

Jesię

Summá Písmá wſzyſkiego.

Jefzcze nam przydał łaski ſwey z miłością / że nas darował ſwá ſpráwiedliwośćiá náſzych wſtepków / y też niedoſtátków nie przyſądza nam.

Wſpoкоїł już ták náſie ſumnienia / że ſie nie boją złego potepienia / w miłości Bożey dobrze je upewnił / ſwoją Krwia omył.

Jedno nam trzeba z Bożey łaski pewnie wiara przyjmować te dary ſláchetne / Bo w to wierzącym ſpráwił PAn Bog niebo / niewiernym piekło.

Bogo tá wiara tu PAn Bog nádarza / ſobie zá Syná pewnie go przywłaſzcza / dziedzie jest Boży / że Królestwá jego práwem dochodzi.

Jefzcze z tey wiary ten pożytek mamy / Duchá ſwíetego z nią zawždy bierzemy / ktory w nas kázi Adámá ſtárego / tworzy nowego.

Ten jest náſzego ſwiádectwá zadátek / ten ſam w nas wlewa miłości doſtátek / ten káże wolác Boże Oycze wſytek / ſłuchay twych dziáték.

Ták ózłowiek nowym ſtawá ſie ſtworzeniem / y Duchem ſwíetym Bogu náznáczonym / uczynki żywe z miłością ſpráwuje / á martwe pſuje.

Przeto my wſyſcy Krzeſcíanie wierni / z grzechów omyci Bogu poſwieceni / Pánu ſwojemu z ochotą już ſłuźmy / trzeźwość choróaymy.

Dziękuyemy jemuż ták wielkiego dárú / pilnie ſie ſtrzeźmy ſtárego Zákonu / w ſpráwiedliwośći / y teźe w ſwiátóſci / żywót ſpráwuymy.

Których kto nie má / prozno ſie ożywa / być ſynem Bożym / bo ten wiary nie má / tá ſíły ſwoje przez owoc roſkázuje / bo nie proznuje.

Tym obyczájem ludzki rodżay zbáwił / Obraz on Bo-

Summá Pismá wſzystkiego.

on Boży ſłuſnie w nas nápráwił/ coſkolwiek ſtrá-
cił/ to wſyſtko náwrócił Jezus Syn Boży.

Który ſwoy poczet mocnie tu ſpráwuje / ſobie
kázdego na Krzcie popisuje / Krew mu ſwóá w
napoy/ y Ciało w pokarm dal/ áby nie uſtał.

Bowiem coſkolwiek nam obiecuje Pan / onemi
znáti/ to pewnoie iſci nam / ſwoje bogactwa nimi
nam przywłaſzcza/ z ſobá nas złącza.

Potym ty przydzie/ gdy pirowey zabię/ Duchem
uſt ſwoich/ náuka ſłow Boſkich / Człowieka zle-
gá/ przec. wnika ſwego/ Boga żywego.

Który Światoſci/ Náuke fáłſzuje / wierne
morduje/ w roſtoſkach lubuje/ nád wſyſtkie zwierza-
dnoſć ſám ſie wywyżſzuje/ prawá kaſuje.

Już w náſzych czasiedh Pan to ráczył ſpráwić/
nie długo czekać że go ráczy zabić / w on dzień oſ-
tátni/ w którym nam oibecal/ ſiebie objáwić.

Támż wielmożnoſcią Pan náſ ná Sad przy-
dzie / robote wſetká hoynieplácić będzie / bo zle
potrąci/ á ſwoje wybráne w Niebo wprowadzi.

Ktorego wſyſcy mocnie wyznawamy / on
jeſt Przyczýnca / Eniemu ſie kłaniaamy/ jemu/ y
Oycu y Duchu ſwietemu/ bądź chwałá zámżydy/
Amen.

Pieśni poſpolite/ Ktore ſię teſ według
časów ſwych / tu pirowſzym przytráfić
ſłuſnie mogą.

CCXXII.

Pieśń ná dzień poniedziałni, gdy ſię lud zeydzie. Ná
tę Notę/ jáko: Rano wſtáwſzy, &c. CCXCV.

Kaczy

Pospolite.

Należyż nas dziś wspomóc Panie / błogosław
to zgromadzenie / które czynim w Imię two-
je / potrzeby oddając swoje / w ręce twoje Oycze-
mily / wspomagażże swoje syny.

Wysłuchajże prozby nasze / które czynim k to-
bie zároveň / pośil serca / y sumienie / day wolę
swoę zrozumienie / pociehsz nas w każdej spra-
wie / boć to służy tobie prawie / Amen.

CCXXII.

Pieśń, przeciw Nieprzyjaciółom Krzyża S.

Miluy się nad nami Panie / boć duszamy w
twoę obronie / wysłuchaj nasze wołanie / zewsząd
mamy udreczenie / Powstań / powstań Zbawi-
cielu / nasz mily Odkupicielu.

Alod nas się nie odwracay / pokoy swoy na-
świetl synom day / Poganić nas ogarneli / a krewo-
nych świętych przelali / y namci się też dostanie /
jesli nas opuścisz Panie.

Ktoż nas obroni Turkowi / y też słem Papię-
wi / cić mówią z serca pysnego : Algodzież macie
Boga swego ? O waleczniku nasświetl syny / weyrzy-
ż niebaw ty to czas.

Jż cie poznamy mocnego / który bronisz ludu
swoego /

Pieśni

swego/niebożnic Biskupi grożą/bá już klną tę co
w cie wierzą / ale je ty w hanbę poday / a nas
swych wiernych wysluchay.

Przez twe Kryste zasłużenie / nie dopuszczay
nas w wiezienie / byśmy przy twym słowie trwał
li / á ciebie wiecznie chwálili / z Bogiem Oycem
z Duchem świętym / Pocięścicielem wiernym.

CCXXIV.

Pieśń ná tę Notę jako: Rádny my się wšyscy Krze-
ścianie. CXIX.

Zto już jest nie tájno každemu / jáka miłość
człowieku niedzemu/raczył Pan Bog z miło-
sierdzia swego okázować / bez wšedy zaslug jego.
A osobná lástke nád nim zjawił / bo Anjoly ná
jego stráž sprawil / yžby záwždy byli pilni tego/
aby włos nie spadł z głowy jeho.

Ktož tedy ták sercá niedbalego / znájac táka
lástke Pána tego / yž ja sam že traci dobrowolnie/
žywiac tu ná tym świecie sworwolnie.

Vdájac sie ná rozličné zlosti / zapomniawšy
swojej powinności/suka sobie z kad iná nadzie-
je / á prawié sie z Pána swego smieje.

By též wiec miał ná świecie žyt wiecznie /
káždy to sobie tušy bezpečnie / á záden ná to ni-
gdy nie baczy/že Pan zlemu przepuścić nie raczy.

Ludžione co w Sodomie byli / yž sworwolnie
ná tym świecie žyli wiemy wšyscy ják w wielkiej
strogości/užyl Pan nád nimi záridžlosti

Vkázal tám znáť gniewu swego / yž on zá-
wždy czleka zlostiwego / Ktory žywie ná świecie
wšeteczně/zgládži y pámiatke jeho wiecznie.

Bo

Pospolite.

Bo acz im dlugo folgować raczył / ale jednák
tego nie przebaczył / somito imich złości odplacił /
wszystkie prąwie do gruntu wytracił.

Ży już każdy słyszące strógości wstań ku Pánu /
a poprzestañ złości / snadnie znaydziesz miłosier-
dzie jego jedno sie też sam chcey niec do tego.

Lastawieć nam to objećać raczył. yż gdyby sie
nedziny częst obaczył / a uciekł sie z prawym ser-
cem k niemu że on chce być miłościu każdemu.

Czemuż tedy o tym wąpić mamy / gdyż takó-
wa lastka po nim znany / z ktora on zawždy gotow
każdemu / kto sie jedno poruczy w moc jemu.

Zas nie wiemy wszyscy pewnie tego / yż on ra-
czył zesłać Syna swego / ktory z swey wielkiej do-
brotliwości / przyjął na sie wszystkie nasze złości.

Już nasz Panie racz lastawie weywrzeć a osob-
na swa praca o nas mieć / bo procz ciebie my za-
dne y ucieczki. nie mamy tu twe nedzne owieczki.

Ku tobie sie wszyscy uciekamy / w tobie samym
swe ufanie mamy / racz nam przez twego Syna
przyczyny / odpuścić już wszystkie nasze winy / Am.

CCXXV.

T Al nas wola sam Syn Boży / ktory nasze do-
bro mnoży / Podźcieś teraz do mnie wszyscy /
moji wierni robotnicy.

A ja wam dam ochłodzenie / a w praćh wá-
sych ulżenie / że wszystkie wasze cieśkóści obroca
sie wam w radości. Teżnścieś

Pieśni

Weźmiecieś na sie jązmo moje / złożcieś z siebie
złości swoje / bo wiecie jak jest przyjemne / iście
niwczym nieodmienne.

Włóścież moje lekkie brzemie / wdziecznie to u-
czynicie przez mie stoych sprosnych grzechow prze-
staniecie / przy mnie Panu swoim staniecie.

Wiecie słowa me prawdziwe że ja mam stu-
dnice żywe / z ktorych kiedy pic będziecie / wieczna
ochłoda weźmiecie.

Nie szukajcieś cystern nowych / tu wążymy bu-
sam niezdrawych / w ktorych są Wody sirodli-
we / zbawieniu bardzo srodliwe.

Chodźcieś / me miłe owieczki / gdyż procz mnie
inney ucieczki / tu na tym świecie nie macie / wstę-
dy Wilcy / sami znacie.

Sluchajcież głos mojego / jako Pasterz a swo-
jego / bom za was dusze położył / bych wasze dobra
rozmnożył.

Ja jestem Żywe / Prawda / Droga / przez nie
każdy z was do Boga / nieobtedliwie ugodzi / kto
podług mey wolei chodzi.

Ja jest światłość światła tego / który oświe-
cam każdego / aby w ciemnościach nie chodził / by
na lewem nie ugodził.

Ja ci jest macica prawa / która wdzieczny o-
woc dawaa / a wysście są latorośli / ze mnie przez
wiare wrośli.

Strzeżcież tedy pilnie tego / abyście od drzewa
swoego / niwczym sie nie ościzępiali / ale mocno
przy mnie stali.

Też usny owoc dawajcie / a w cnotach sie
poinna-

Pospolite

pomnażajcie / bo drzewo nierodne kładby / doo-
gnia je miece zawždy.

Wzcie sie odemnie tego / zem Ja serca pokor-
nego / strzeżcieś sie Czartowstiey pychy / wiedzac
jakom ja jest cichy.

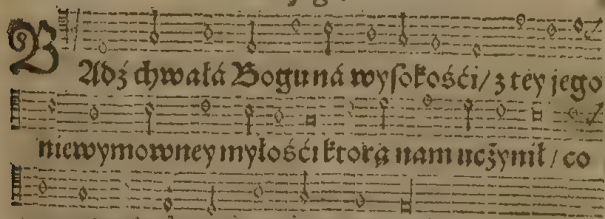
A gdy to czynić będziecie / wieczna zapłate
weźmiecie / obfita w Królestwie moim / com zgo-
tował wiernym swoim.

Racze nam to dać nasz Panie / gdyż to jest
two obietanie / byśmy tu wiernie służyli / potym z
toba wiecznie żyli.

A po tym naszym kłopotie / racze dać w wie-
cznym żywocie / mieścić z toba naszym Panem /
spiewamyś już spolem / Amen.

CCXXVI.

Pieśń o Vpadku człowieka nędznego, y o Naprá-
wie jego,



nas na podobienstwo swe sprawił.

A naprzod Adama w Raju stworzył / ale Czare-
towym słowom przyzwolił / gdy z drzewa ukuśił /
tám sobie y nam niewinność strącił.

A przysflisny w wielkie zaślepienie / tak yż w
nas nie maś grzechow poznanie / bo serce skązone /
smysły naše kłemu odmienione.

¶

A w ty-

Pieśni

A w tymesiny przez długi czas trwali / sami
sobie dobremi się zdali / nie znając swych złości/
mielisiny swą niedzę za lubości.

Pocym chcąc nam pAn Bog dać poznanie/
jakkbyśmy mu mieli być poddani/Przykazanie siwe
dał/aby tu Człowiek grzechy siwe poznał.

Stradajemy wszyscy pod g. zech zamienieni / bo
na świecie nie jest Człowiek żadeny / coby dobrze
czynił/ a yżby też Panu nie przewinił.

Nadziejemy już żadney nie mieli / bosiny w
mocy u Szatana byli/ nie był nikt z stworzenia/ku
wybawieniu z tego więzienia

Wpałże się to zapewne miało stać / co nam
był pAn BOg raczył objeć / w obietnicach
swoich/ a na wielki niwczym nie odmiennych.

Zesłał nam Ociec z nieba Syna / aby włożył
nań nasze brzemiona / naszych nieprawości / zbaw
ił nas w swojej sprawiedliwości

Wziął na się sposób służebnika / y przemógł
naszego sprzeciwika/ między lotry wiślał / aby z
nim niedziny człowiek radość miał.

Obcował tu częstokroć z grzesznymi/każąc słowo
swoje między nimi/ktore od Oycy wziął / gdy go
tu nam grzesznym z nieba posłał.

Mówił : yżem nie przyszedł dla zdrowych / bo
tym nie potrzeba darów moich / alem tu dla choro-
wych przyszedł/abym uzdrowił niemocy ich.

Nie przyszedłem ja was teraz sądzić/alem przy-
szedł wszystkim wam posłużyć / bo za was chce
umrzeć/abyście przez mnie mogli żywot mieć.

Jam jest Pasterz / ja was dobrze pász / jedno
chcieycie

chcieyćcie słuchać mego głosu / chce ja was nakar-
mić / Ciałem y własną Krwią swą napoić

Jam jest Drogą / Prawdą / Żywot / Światło /
ktorem z nieba od Oycy wyszło / a kto zámna
chodzi ten w ciemnościach wiecznie nie zablodzi /

Podźcieś do mnie wszyscy obciążeni / bo będziecie
we mnie ochłodzeni / bo mój ja jest cichy / we
mnie nikt nie znajdzie namniey pychy.

A już wam wszystko zapieczętuje / Kiedyż ja was
własną Krwią woleję / Która was oczyści / a o łasce
Bóstwey was miści.

A choć przez śmierć z świata zglądzon będę /
która zglądze wszystkie wasze winy / zaście zmar-
twychwstanie / wziawszy na się ciało uwielbione.

Potym wstąpię do Oycy swego / tam mnie
macie / Przyczynce wiecznego / bo przez Imię moje /
bada prozby wasze wysłuchane.

Żem was kupał na to pamiętacie / w nauce
moy przez wszystkich czas trwacie / a miłość chod-
zycie / to me Przykazanie pamiętacie.

Przydać po mnie fałszywi Prorocy / czyniac tu
cudá z Diabelskiej mocy / a przez swe nauki / odwo-
dzą ich wiele od moy meki.

A beda mie tu wam ukazywać / jakoby tu
miał cielesnie mieszkac mowiac : Oto Krystus /
Nie wierźcie im / oto im was przestrzegł już.

A beda was zwodzić ku wierzeniu / mowiac :
Oto tu Krystus w zamienieniu / ale im nie wierz-
cie / są fałszywi Prorocy / to wieźcie.

Pieśń 9

Alle sie ich łączno ustrzeżecie / po uczynkach je
poznać możecie / boć wam kazaż działać / czego m
sie ja wam kazał wystrzegać.

Bedąc przyczyniać do słowa mego / w drugich
miejscach też uymować z niego / jako bych omylna /
zostawił im naukę / zbawienią.

Oyczeracż w nas Imię twoe poświęcić / á swo
Krolestwo racż k nam przybliżyć / niechże twoja
wola / bedzie po wsem świecie wypełniona

Day chleb / odpuść winy nam grzesznikom / jako
y my czynim swym dłużnikom / nie racżże nas
wwozić w pokusy / racż nas od zlego zbawić.

Amen z mocną wiarą wszyscy rzeczmy / ktorzy
tego serdecznie pragniemy / yż sie nam to stanie /
wysłuchay nas Jezu Kryste Panie.

CCXXVII.

*Piosnka á obecna Modlitwa Człowieka Krześciań-
skiego, do Syna Bożego.*

The musical notation is written on five-line staves. It begins with a treble clef and a key signature of one sharp (F#). The melody is composed of quarter and eighth notes, with some rests. The lyrics are written below the staves, aligned with the notes. The text of the hymn is: "Jezu Kryste Boże wieczny á niebieski Panie / ná żalostne nas grzesznych wzdychánie / weyrzy / ókiem miłosierdzia swego / rácuży nas cżásu / dziśieyszego."

Nyć sie pod straż twoje wszyscy społem ucie-
lamy / bo w tobie samym nádziese mamy / racżysi
ciemien swojey łaskawości / zaszczyćć nas od
wszech námálności. Wspo-

Pospolite.

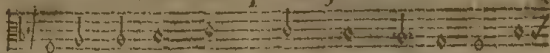
Wspomożysz nas niech się ku twej prawdzie
sercem mamy / ciału / diabłu / światu przeciwia-
my / a twą wolą day nam prawie poznać / a sercem
jej y skutkiem dokonać.

Uciechże się u siebie sami zawsze poniżami / a ku
tobie Panie przybliżamy / przyniemy twe nieużyte-
czne slugi / a odpuść nam nasze wszystkie długi.

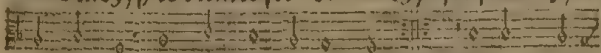
Wysłyszysz nas prze nadroższey Krwie twojej wy-
łanie / a day nam w tym spokojne stonanie / by nas
nie zegl wieki sty płomień / uchoway nas **PANIE**
Kryśte / Amen.

CCXXVIII.

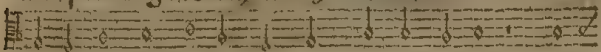
*Piosnka. nadobna o miłości Boskiej przeciw każde-
mu Człowieku pokutującemu.*



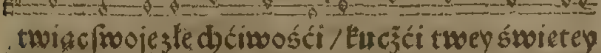
Obie Panie grzech swoy wyznać muszę po-
Raczysz wemnie serce czy sie stworzyć /



cieś ty sam ma troskliwą duszę / **R.** Aby w ży-
wot prawego Ducha rączę odnowić:



wot a nowości / żył zawsze w pobożności / mar-
twiać swoje złe chciwości / ku czci twej świętey



miłości.

Masli mój Panie mieć na bacznosci / wyste-
pek mój / a krewość z młodości / **R** Nie mogę się

Żadna miara zostać / a srogości Sądni twego spro-
stać: Leżysz tobie Bogu swemu / usam bardzo la-
stawemu / że ty pokutującego / nie sądziś środze
żadnego.

Chocia wielkim grzechem obciążony / skoro je-
dno jest upokorzony / R. Przyjmujesz ty każdego
łaskawie / a sposobiasz ku swej swietey sprawien
A jakoś krwila Syna swego / omył grzechy nas
wskłanego / tak miał za sprawiedliwego / wien ser-
decznie wierzącego.

Dowierność ma ta jest wszystka w tobie przy-
miś Panie Ducha mego k sobie / R. Sprawujże
go podług słowa swego / a nie oddalay Ducha
swietego: Być w pokorze / w cierpliwości / konat
swoje powinności / potym po tej śmiertelności /
był z Swietymi w społeczności.

Żelimże lepiej jedno z toba Panie / mieć na wie-
ki wieczne przebywanie? R. Boś ty jest sam nasz
Ociec prawdziwy / musi to znać każdy człek wiel-
żywy: Jako nas w łasce przyjmujesz / a Duchem
swoym posiłkujesz / tak ku chwale swej sprawujesz / y
wiecznym dobrym opatrujesz.

CCXXIX.

Pieśń na tę Notę: Bądźżeć chwała na-
wielki, Gc. CC.

Es ist das Heyl vns kommen her

Przysłość nam iste zbawienie / z szczyrey Boskiej
miłości / R. Uczynki wszystkie nieczemne / nie
dadaż nam pomocy: Wiara się Krystusa dzierży /
ten za nas rekoymi wierny / y też nasz rzecznił
prawy.

Co Bog

Co Bóg w Zakonie przykazał / tegoć żadny nie trzymał / A Tam cięskosć / y też gniew się wstęzał / Zakon nas wśech obwinał : Duchci się ciała sprzećmiał / Zakon z nas wiele pożądał / ować nam przyšlo zginąć.

Sałszyćwie to każdy mniemiał / by Bóg przeto Zakon dał / R. żeby cielek sobie pomoc miał / a swey wolecy używał : Tylkoć jest zwierciadło jasne / objawiając nam wśyskto złe / tak skryte w naszym cieie.

Nie możność było żadnemu / zbyć tey złości z własnych sił / R. Kuśił się nie ieden k temu / a grzech się przecie mniął : Nie nawrzyć Bóg odbludnego / bo płynie grzech z serca jego / od narozdzenia swego.

Wdzyć Zakon chce być wypełnion / albo nam wśem zaginać / R. Przetoż Syn Boży nam zesłał / raczył z Panny ciało wziąć : Wśysk Zakon sam wypełnił / tym Oycowski gniew usmierzył / w którym to każdy z nas był

A gdy już Zakon wypełnion / przez Krystusa śałego / R. Słucha wiedzieć Krześcianom / w Niezrze wyznawać jego : Rzecz jedno / moy niły Panie / śmierć twa jest nasze zbawienie / boś ty nas sam wykupił.

Nie wątpieja by namniemy w tym / słowoć twe nie omyślnie / R. Ty mówisz : Nie wątp w lasce mey / na to się spuszcza mi wiernie : Kto wierzy a będzie okrzczon / tenć już do nieba wstąpien / ni-gdy nie będzie stracon.

Ten jest tylko sprawiedliwy / przed Bogiem co

tak wierzy/R. Z wiary promień prętko bieży/ do-
bre uczynki mnoży: Wiara się wie z Bogiem zgo-
dzić / miłość ma bliżniemu służyć / tak się człęk
Boga redzi.

Grzech z Zakonu bywa poznany / sumnienie na
wstecz wstraca/R. Z Ewangelia idzie Pan/ tać
grzesznego potwierdza: Nowi/ jedno ty mnie słu-
chaj, w Zakonie życia nie szukaj/ ani w uczynkach,
dobrych.

Uczynkić dobre pochodzą / z samey to prawey
Wiary/R. Sami wierni to już wiedzą/ wdając
się w nie przez miary: Uczynki Wiara sprawiła/
miłość ta bliźniego dźwiga / porzucić Wiare
poznać

W obietnicy wierni trwają / boć on nie omyła
ich/R. Czasu pewnego nie dawa/ bo nam przy-
rzekł sam z ust swych: Ależ nam czas stryt/ aleć On
wie/ z sęca siana jedno spuścimy/ kłamać w nim
nie to wiedzimy.

Zdać się wiec jakoby nie chciał/ ty się nie lekaj
tego/R. Coć k twemu dobremu przejrzał / już
to jest w wolej jego: Słowo jego to drożey waz/
niż wszystko co w swym sercu masz / nie brzydź się
nim sam w sobie.

Badzżeć/ częśc chwałą na wieli / za te wse do-
brodzieystwa/R. Boże Oycze / Synu / Duchu/
tymocą swego Bostwa: Rącz wypelnic w nas
coś poczał/ abys sam z tego chwale wziął/ świeci-
że się imie twoje.

Krolestwo przydź, bądź twa wola/ jak w niebie.
tak na ziemi/R. Chleb powszedni daj nam dzisiaj/
odpuść

Pospolite.

Odpuszcnam náše winy : Jáł my winnym oba-
puższamy / z pokus wyrwicie prosimy / zbaw nas
od złego / Amen.

CCXXX.

Warumb betrübstu dich mein Herr.

C Zemu sie troszczysz serce me / nośiś ciężkość
tak wielkie / dla dobrá cześnego & mięysze nadzieje

w Pánu twym / ten ci włada stworzeniem swym.

Bo cie ten opuścić nie chce / czegoć trzeba wieć
to dobrze / bo wiem wśystko jego / Ałoy ci to Ociec
pAny Bog ten nie wyrwie z wśystkich przygod.

Gdyż ty nym Oycem być ráczyś / slugi twego
nie przebaczyś / z Oycowskiey miłości / Jam ci
jest nedzyn proch / ziemiá / nie mam w świecie
pocieszenia.

Bogaczeńś w imieniu / ja wzdyham ku Pánu
swemu / acz to śmiech u ludzi / wśakże wiem yż
kázdy wierny w nim sie nigdy nie omyli.

Elia któż ciebie żywił / gdy przez trzy lataś deszcz
nie był / w ciężkie drogie czasy. BOg to przez
Wodę wdziałal / w Sarepcie / gdy cie tam po-
stał.

A wbyś nedze nie cierpiał / a wola Boska wy-
konał / według roszkania / musieliście Brucy ży-
wić w udręczeniu twoim cieszyć.

Agdys pod jalewcem leżał / Anioł Boży ktobie
bieżał

Pieśni

bieżał/przyniosł ci jeść y pić / tąd ci był twoy posp
 edy spory / gdeś siedl de Zorebłkiew gory.

Jozef do Egiptu przedan / Faráon go cieśko
 trzymał / a yż sie Boga bał / PAn Bog go dziwnie
 zbagać / yż swoy Rod wśystek pożywił

Ná Dániela Bog wspominał / gdy mieczy
 Lwyy frogami leżał / Anioła mu posłał / dął mu tam
 jadła czystego przez Habákuka swietego

Trzey Mészowie w piecu stali / á plomieniem
 obpoczeni / Bog ich nie przebaczył / Anioła swego
 táfú posłał / niwczym im záskodzić nie dał.

Tys Panie jesteż tak wierny / jakos też były
 przed wieki / w tobie ma nadzieja / sprawuy sie
 zemna jak raczyś / ja to chce skromnie odnosić.

Nie pragneć chwały doczesney / jedno mie ty
 demieśc wieczney / ktoras mi zgotował / przez
 śmierć twą y krwie przelanie / pomożysz mi sam
 moy Panie.

Wśystko co jest ná tym świecie / bądź srebro /
 złoto / pieniądze / choć kamienie drogie / toć wśy-
 stko trwana máły czas / á nie wyrwie żadnego z
 nas.

Dziękujec Kryśte moy Pánie / żeś mi raczył dáć
 poznánie / swojey swietey woley / stałości mi teje
 użycz ábychci mogli wiernie służyć.

CCXXXI.

Dziękowanie za Dobrodziejstwa
 Páńskie.

Czego

Czego chcesz po nas Panie / za twe hojne dā-
ry? Czego za dobrodzieystwa / Ktorem nie masz
miary?

Kościół cie nie ogarnie / wszędy pełno ciebie /
y w otchłaniach y w morzu na ziemi / na niebie.

Złota też wiem nie pragniesz / boć to wszystko
twoje / Cokolwiek na tym świecie człowiek mieni
swoje.

Wdzięcznym cie tedy sercem Panie wyzna-
wamy / bo nad to przystojuieyszey ofiary nie
mamy.

Tys Pan wszystkich świat / tys niebo zbudo-
wał / Y złotemi gwiazdami słońces ułasto-
wał.

Tys fundament założył nie obeszley ziemi. / Y
przykryłs jey nagosc zioly rozlicznymi.

Ża twoim rozkazaniem w brzegach morze stoi /
Zamierzonych granic przeskoczyć się boi.

Rzeki wod nieprzebranych wielką hojność
mają / Biały dzień / a ciemna noc czas swój
znają.

Żrwey mocy nocną rosą na mgle ziola pādnie
a żagorzale zboża deszcz obżywia snadnie.

Tobie kwoli rozliczne wiosna kwiatki rodzi /
Tobie kwoli w kłosianym wieniec Lato chodzi.

Pieśni

Wino Jesień / owoce rozmaiće dawaj / Potym
do gotowego gnuśna Zimá wstawaj:

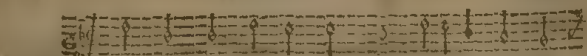
Z twoich rąk wszelkie zwierze patrzy swej ży-
wności / A ty każdy żywisz z swej szczodrobli-
wości.

Bądź na wieki pochwalon nieśmiertelny Pá-
nie / twoja łaska / twoja dobroć nigdy nie ustanie.

Chowaj nas pokieracysz na tej niśkiej ziemi /
Jedno niech zawsze będziem pod skrzydłami
twemi.

CCXXXII.

*Pieśń albo Modlitwa o Odpuszczeniu
grzechów.*



Wzywam Pánie na pomoc ciebie Boga
Wskrom wszystko to co jest we mnie śmier-



mego / R.

telnego: Abym się już tego jał / co twój Zakon



káže / niż mie twoa sprawiedliwość na wieczną



śmierć káže.

Znam swe nieznosność / znam y / dobroć
woje / R. Dys się też chciał przynudy mścić / sam

zato

Pospolite.


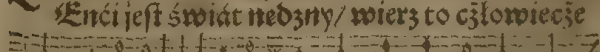

za to nie stoje : Kaczezy uczyn to cos zwykt / nie
dyciey pomniec zlosci / a day mi Ducha twego
podporekrewkosci.

Poninie Panie yjes dal / y Rozum y Wola / R.
Lecz niewiem przecz za swiatem zmysly moje
wola : Kazales tez by rozum byl nad wshyskim
Panem/przecie ja widze zem jest od swiata zwiag-
zanym.

Cokolwiek jedno poczne / grzech sie zanna
wlece / R. A za grzechem sumnienie / tak jako kat
piecze : Trudno to bym wsturac mial / bez twego
targnienia / albo zebym zbawion byl z dosyc uczy-
nienia.

Owa sie odrzec moge zywota wiecznego / R.
Jesli ty nie wydzwigniesz z grzechu upadlego :
Przeto PAnie zmiluy sie / byway ku pomocy / a nie
day mi doswiadzye oney wieczney nocy / Amen.

CCXXXIII.


Zenci jest swiat nedzny / wierz to czlowieczne

kazy / zetna na nim zginiesz / jako polny kwiat

zimie.

Na nim smutek wielki y wesele krotkie jest / ne-
dztakze tez bolesci / aze do samey smierci.

Za te wshyskie nedze / nic nam inzego nie bedzie /
jedno drzewiany grob ktemu / y to tez nie kazdemu.

Ach

Adh moy niedzny świecie / obłudny jesteś w za-
placie / niedzny nas sobie odbywasz / czasu nam
nie powiadasz.

W nocy albo we dnie / nikt tego nie wie za-
wone / kiedy nas odbedziesz / na wieki nas pozbe-
dziesz.

Tuż my ná to bacząc / ten niedzny świat wzgar-
dzając / prosimy Pána Boga wiernie / bysiny byli
z nim w niebie.

Tám jest radosć wieczna / y wesele przespiecz-
ne / nie tak jako ná tym świecie / fałs sie z niepra-
wda plecie.

Boże wszechmoggacy / w niebiesiedh krolujacy /
rácí dáć bysiny z toba byli / ciebie na wieki chwa-
lili / Amen.

CCXXXIV.

Pieśń Ezechiasza Krola Juddkiego, gdy był choroba
od Pána Boga skaran.

Rzekłem ja człek utrapiony / w ostatnich dniach
rozdzielony / poydeł fortam grobu swego / wi-
dzac strogość dnia przyszłego.

Tuż swoich lat ostatecznych / pozbawionem
bárzo wdziecznych / ludzka moc nie wydrze z tegoł
kresu mój zamierzonego.

Rzekłem w swym niedznym sercu sam / Páná
Boga

Pospolite.

Bogá nie oglądam / tam w oney ziemi żyjących / á
jego lásti pragnących

Już daley za swego wieká / nie oglądam tu czło-
wieká / w pokoju mieszkającego / bom bliżey dnia
ostatniego.

Narod moy / y me mieszkánie / nie długo zemna
zostanie / jáko pasterz budke swoje / tak zostawie
ziemie moje.

Dywot moy ják utkaćá mié / pretko musi ro-
zerwán być / bo y pierwszy moy początek / znałem
że był słaby watek.

Jako słoma gdy się wznieci / wnet spłonie nie
długo świeci / tak náše dni dziś y wczorá / czekać
konca y wieczorá

Straná zła nádzieja była / ják Lew we mnie ko-
ści krępyła. od zaranku k wieczorowi / im daley tym
mniey k koncowi.

By Jaskółcze bede krzyczał / boleści moje wy-
liczał / przyrownam się gołębicy / hułając w wiel-
kiej testnicy.

Widze co się zemna toczy / bázno mi námdlały
oczy / wznosząc je ku Pánu memu / áno mie gwałc
ciśmiek temu.

Alch ktoż może ten bol zgoić ? Kącż sam Pánie
uspokoić / by mie tak srodze nie palił / ábych two-
je imie chwalił.

Alcoż już z tym daley rzec mam / áżas on mnie
odpowie sam / bede látá swe rozmyślał / zaś wiem
cobych z tym począć miał ?

Algdzieś się indziej obroćić / by bolu swego u-
broćić

Pieśni

Procieć / áno duszá ma w gorzkości / w strachu
śmierci á w cięskości.

O toż ja to widzę jawnie / yż tak każdy życie
sprawnie / coż gdy Panie ducha mego / tak karzesz z
przez zření swego ?

Tuż ty mnie moy Panie obżyw / áczem za
złość swą wiecey krzyw / otoż w pokoju te gorz-
kość / ustroniłá twojá możność.

Tys sam wyrwał duszę moję / wziąwszy ją pod
opiekę swoję aby mánie nie zginęła / lecz by pier-
wsze zdrowie wziałá.

Tobie gdym się jamoy Panie / podał w twe
opátrowanie / á tobie gdym się porucił / tys
moy grzech w tyl precz zarzucił.

Zasł ciebie grob chwalić będzie / zasł śmierć u-
czynić częśc wśedzie / zasł cie wyznają umarli / co
się w odchłaniách oparli ?

W prawdzie twojej każdy żywy / wyzna cie
człek sprawiedliwy / jak y ja ciebie moy Panie /
gdyż znam twoje zmiłowanie.

Atác to święta nowina / przyidzie od Oycá do
Syná / ábowiem jest bárzo wdzięczna / święta
prawda twa á wieczna.

Panie ty nas sam rácz zbawić / łaskę twą z ná-
mi objawić / á my za te łaskę tobie / zácniem
wdzięczne Piosnki sobie.

Ku chwale Imienia twego / póki tn jedno ná-
sięgo / żywot á nam stawác będzie / gdyżes ty Pan
możny wśedzie.

psálmy

Psálmy Dawidowe / Ktore częścią w
dług Not / częścią Chorałem śpiewać
możesz.

CCXXXV.

PSALMUS I.

Błogosławiony człowiek / co się tak sprá-
wuje / że w radę niepobożnych ludzi nie wstepuje /
swowolnie z grzeszącymi ludźmi nie obcuje / zdra-
dliwych się naśmiewcowo stolice wáruje.

Alle w Zakonie Pańskim ma swoje Kochanie / á
w nim we dnie y w nocy pilne rozmyślanie / ten
będzie jako drzewo przy wodách sęczepione / á z
buyności sferoce wielkiey rozkrzewione.

Da owoc czasu swego mgdy nieodmienny / list
jego w sioey czerstwości trwa zawždy zielony /
acoko wiek poczynąć taki człowiek będzie / po-
fortuni się jemu w łasce Bożey wśedzie.

Nie takieć szczęście będzie niepobożnych ludzi /
ale jako proch który wichr z ziemi wzbudzi / po
powietrzu tam y sam pretko się rozwieje / tak
przez Boską kázn każdy z nich marnie zniszczeje.

Przetoć się niepobożni mgdy nie zostoia / ná
srogim sádzie Pańskim / y cico złe broja / nie beda
policzeni w poczet sprawiedliwych / ludzi prá-
wych cnotliwych / Pánu Bogu miłych.

Psälmy

Bo Pan Bog zna swe Wierne jaką drogą
chodzą / a niepobożne także co swowolność
plodzą / do gruntu wykorzeni / y wiecznie zatraci /
tak dobrym dobroć / a złym złość hoynie zapłaci.

CCXXXVI.

PSAL. I.

Beatus vir, qui non abiit in consilium.

Błogosławiony człowiek który się tak sprą-
wuje: że w radę niepobożnych ludzi nie wste-
puje.

Y który swowolnie z grzeszaczami niaby nie po-
spolituje: A stolice uszczupliwych zawse się wa-
ruje.

Ale owsem w Zakonie Pańskim ma swoje ko-
chanie: A w nim w nocy y we dnie pilne rozmy-
ślanie.

Takowy będzie jako drzewo przy wodach
szczepione: A sieroce z buyności wielkiej rozko-
rzemione.

Da owoc czasu swego nigdy nieodmienny:
List w swej czerstwości zawse się zieleni.

A cokolwiek człowiek taki poczy ac będzie:
Fortuni się jemu zawždy z łaski Bożej wśedzie.

Nie także szczęście będzie niepobożnych ludzi:
Ale jako proch który wichur z ziemi wzbudzi.

Po powietrzu tam y sam pretko się rozwieje:
Tak przez kazi Boską każdy z nich zniszcze.

Przetoż się niepobożni nigdy nie zostają:
Tłąstogim sadzie Pańskim / y ci co wśystkoże
broją.

Nie będą przyłączeni w poczet ludzi sprawie-
dliwych

Dawidowe.

bliwych: Prawych/ cnotliwych/ Pánu Bogu miłych.

Bo pAn Bog zna swo'e Wierne jaka droga chodza: A zle ktorzy wfetecznie niepobożność plodza.

Do gruntu je wykorzeni y wiecznie potraci: Tak on zawsze zlyni srodze/ a dobrym dobrze pláci.

Chwała badz Bogu Oycu y Synowi jego: Takieź y Duch i swietemu.

Jaka byla na począt ku tak y teraz y na wieki niechay bedzie: Bogu w Trojcy jedynemu/ Amen.

CCXXXVII.

PSAL. II.

Quare fremuerunt gentes.

Gzemu sie Pogani burza a wzrusaja: Narodowie prozne rzeczy zamyslaja?

Krolowie ziemscy powstaja: O soby zwierzydne przeciw Mesiassowi jego spolna rade maja.

Mowia tak okowy jeich/ roztargaymy: A jarzmo y pero jeich od siebie rozrucaymy.

Ten zas ktory w niebie przebywa im pohaniebienie da: A Pan nasz z nich sie rasmiewa

Y niekiedy do nich rzecz z gniewem uczyni: A w popedliwosci swojej ich zasnuaci.

A jam Krola mego postanowil: Na Syonie gorze mojej swietey.

Rozkazanie ktore Pan wyrzekl ku mnie bede stawil: Tys jest Synem moim bo ja ciebie dzis splodzil.

Pśalmy

Zadaw ode mnie! a Pogańy będziesz za dziedzic-
two miał: A ziemskie granice w pokoju będziesz
dzierzał

Zelaznymi berkami ich pogromisz: A one jako-
by skorupy skręsyły.

A przeto wy Królowie bierzcie teraz w nauce
wyprawienie: A w strachu y drzeniu wesela uży-
wajcie.

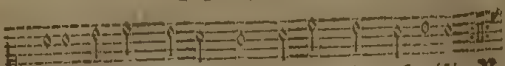
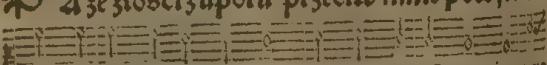

Pocałuycie á z dnućia przyjmuycie Syná aby
się ku gniewu nie porużył: A z nas każdego ná
drodziej zarużył.

Abowiem w krótkim czásie gniewem swoim
się zapali: Ale ci są wszyscy szczęśliwi ktorzy mu
będą duszali.

Chwała bądź Bogu etc.

CCXXXVIII.

PSALM II.


W Anie jak ich wiele jest / ktorzy się zebráli / R.
A ze złości z uporu przeciw mnie powstałi:

Wiele ich ktorzy mówią nędzney duszy mojej / cy

nie mać w Pánu Bogu nadzieje swojej.

Lecz ty mnie przyjmij / obie / okaz moźność
swoje / R. A podnies unżoną nędzną głowę mo-
je: Bom ja wołał do ciebie wielkim głosem Pá-
nie, usłysz gory swej świetey me nędzne wołanie.
Zasłysz.

Dawidowe.

Zasnąłem ja w łasce twej / aż zaśiem ocucił R.
Bom się w opiekę twoję moy Panie poręczył:
Nie strach mie nic tysięcy ludu złościwego /
gdy cie pewnym obrońcą mam Páná swojego.

Powstańże ty moy Panie z twą Boską możno-
ścią / R. Potlum me sprzeciwniki z taką ich stro-
goscia. Ktorzy bez wsey przyczyny tak na mnie
powstają / zetrzy żeby grzeszników / co na mnie
zgrzytają.

Bowiem twoje zbawienie moy wszechmocny
Panie / R. Z wiecznym błogosławieństwem w
ludu twym zostanie. Bowiem ty mo nieraczych
podnieś cupadle / Ktory sie wierne podda pod
moc Bosstwa twego.

CCXXXIX.

PSALMUS 53.

Ná 1ęz Notę, jako pierwszą.

Panie nasz Ktory jesteś nad wfemi Pány Pan /
R. Jako dziwne Imię twe masz po wsey
ziemi sam : Boś sie wielmożność twoja wfedy
rozszerzyła / a nad wfyskie niebiosá prawie wy-
wyżyla.

A tyś jeszcze dziwnieyszą moźność w tym obja-
wił / R. Żeś ust niewinnych dziatęł chwale sobie
sprawił: Abyś stłumił chytrą moc Sprzeciwniká
swego / Ktory sie starał zniszczyć prawdę Słowa
twego.

Lećz gdy się ja przypatrzam twej dziwney
moźności / R. Widząc słoncey miesiąc / gwiazdy
w ich piękności : Ktore moźną ręką twą takes

R iij

piękno

pieknie sprawił / á ná pewnych mieyscách swych
mocnies je postáwił.

Wzdy chociażes jest Pan táł możny od wielá/
R. Przecie tu nie przepátrzasz niedznego człowie-
ká : Choć jest jáko robaczek przed twą obliczno-
ścią / á wzdys go ty obdárzył táł wielką zacno-
ścią.

A málo mnieyszym w Bostwie sobies go táł
stworzył / R. A ná wśemes stan jego tu zacnie
przełożył / wielká częciá zacną chwała jegos przy-
chodożył / wśystkie sprawy ráł swoich jemuś w
moc podłożył.

Wśystkoś pod nogi jego stworzenie podrzucił/
R. Woły/owce bydleta / w moc jego porucił :
Wśystkie ptáski niebieskie y też morskie ryby / po-
dátes w posłuszeństwo jemu bez wśey chyby.

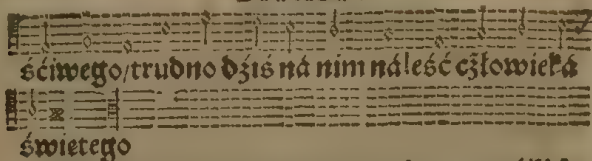
O jákież to twe imie drowne miły Pánie / R. A
kázdy rozum ludzki záwždy przed nim stánie : Bo
jest iscie táł ná wśem nieznośney možnosti / á
trwa ná wieki wieczné záwždy w swej zacności/
Amen.

CCXL.

PSALM 52.

Głowy wśedymocny Pánie ráćże to sam
spráwić w tym srogim záburzeniu ráć mie już
wybáwić / á bo wiem jest pełen świat fálšu zło-
ściwego

Dawidowe



świego

Wszyscy synowie ludzcy prawdę porzucili/bo
się błędnym naukom swoim przyuczyli/każdy już
kiedy może z wymysłu swojego / proznych baśni
swoich prawie naucza bliźniego.

Bo serca ich są srogimi błędem napełnione/ a z
onej obfitości ust ich zmamione / zdradliwym
językiem swym fałsz opowiadają / a prostaczków
nie na wszystkim w tym im wiary dają.

Rozproś Panie te usta zdrada napełnione/je-
zyki wielomówne fałszem zarażone/słum wszystkich
którzy sobie wzajemnie mówili Już my języki
swoje będziemy wielbili.

Bo mocne usta nasze/wszystko sami znamy / a
zaś my już nad sobą kiedy Boga mamy? Ale Pan
Bóg widzący takie wzajemności/rzekł: Ja już
powstań sam w swej Boskiej mocy.

Bo widzę płacz ubogich/ a wielkie cięskoty/
jako są zawiedzeni w swojej niewinności/ A już
im postanowie na wszystkim inakszy rząd / odrzuci-
wszy od nich przecież ludzi omylnych błęd.

Kacze to rychło sprawić mój wszechmocny
Panie / bo w ten czas w zbawieniu twym bede
miał ufanie / a bo wiem umowy twoje zawżdy Pa-
nie czyste / jak srebro wypalone / tak są przecz-
yste.

Kacze przy twej świętej prawdzie chować nas

Psälmy.

Spolecźnie / á strzedz po wszech narodziech twoich
wiernych wiecznie / acz ci wszedzie złośnicy okolo
nas krazą / á zdradliwe sidła swe okolo nas
wiążą

Bo gdyżes miły Pánie według swey wielko-
ści / rozmnożył syny ludzkie w tey ziemskiej niško-
ści Rącz małe stadko wiernych w łasce twey za-
chowác / jak mocny Pan rácz wiecznie nas sam o-
pánować / Amen.

CCXLI.

PSAL. 13.

Ná rzę Nořę.

Ach jużże tak do końca wszechmocny Pánie
nás / zapomniš tu nas niedznych / prawie ná-
kázby czas? Długo / odemnie miły Pánie swo-
rzemia twojego?

Długoż sie bede rádžil sam w niedzney swey
dušy / gdyż nie pociešliwego już mi śnad; nie-
cufy? Przez cały dzień pracuje w tak wielkiej
cieškošci / bo serce me strapione jest w frogiey te-
šności.

Rączże Pánie ošwieć mnie niedzne dezy / bych
tak twárdo nie zášnął áž sie śmierć przytoczy / by
nie rzekł nieprzyjaciél iżem miał nad nim moc /
ráczże mie miły Pánie łaską twą podpomoc.

Bowiem sie ci wesela co mie ucišćają / gdy ba-
cza zem w czym rozrusem wielką roškoš má ja /
wsakem ja Pánie ušat w miłosierdziu twóim /
ráczże sam być łaskawym tu Obróncą moim.

Wielce sie rozweseli niedzne serce moje / żeš rá-
czył Pánie spráwić mnie zbáwienie twoje / y daleš
mi ná

Dawidowe.

mi na wielki tu wiele dobrego / aczes mie sobie
baczył sluge niegodnego.

Bedeć częśc chwale wydawał w serdecznoy
radości / wyznawając moy Panie twe dobrotli-
wości / gdyż tak raczyś sprawować żywot moy
bespiecznie / raczże być błogosławion już na wielki
wieczny Amen.

CCXLII.

P S A L M. 14.

Es spricht der unweisen Mund wol / den rechten
Gott wir meynen.

Bładza zli ludzie śaleni / swoim sercem złym
Mowiac plugawymi usty / że by nie był
zwiedzieni / R.

Bog żadny: Bledliwisa y mierzeni / miedzy
nimi nie jest żaden / ktoryby dobrze czynił.

Sam Pan Bog z nieba tu patrzy na wszystkie
ludzkie dzieci / R. Jako kto myśli y mowi / y wśel-
kie rzeczy czyni: Kto sie go boji albo nie baczy na
zbawienie swoje / jeśli dba nań albo nie.

Ale wszyscy ludzie grzeszni łaski Bożey niegodni /
R. Nie jest tu żaden ani był / ktoryby dobrze czy-
nił: A sobie łaskę zasłużył / by nas sam Chrystus nie
zbawił / żadenby zbawion nie był.

Bo plugawe usta ludzkie / a języki / zdradliwe /
R. Mowia przeciw Bogu swemu / urągają bli-
żniemu:

R v

znemu:

Psalm.

znieniu: Gdzieby Boga mieli chwalić / nie wsty-
dają się go bluźnić / sercem usty / uczynkiem.

Przeciwko swoim też bliźnim / złym sercem ja-
dowitym: A Mowia przeklęte gorzkości / okazu-
jąc swe złości: Ku przelaniu krwi są predcy / w
rzeczach zbawiennych są ślepi / są bez Bożej bo-
jaźni.

Alle w rychle przydzie ten czas / tak mowi PAn
Bog do nas: R. Ze wezmą cięskie karanie ktory
czynią przeciw mnie: Sami mnie tu nie rozrywają /
moje miłe pożyrają / bez bojaźni się boją

Obaczcie się wszyscy ludzie / zwołaszć katorzy-
ście w radzi R. Ubogich radę mieszać / sprawie
ich umizac: Ale Boga ich pocieszyciel / bedzie się
na waszemu mścić / bo jem ten rodzaj mił.

Ktoż wspomozę Syon / swego krzeszćcia-
na? R. Jście nikt jedno PAn Bog sam tam wiec
Jacob y Izrael: Każdy się bedzie weselił / ktory
Bogu dobrze służył / ten bedzie z nim wiecznie żył.

CCXLIII.

PSALM 23.

P An moy ktory zawsze mnie sam rządzic
Ten mnie w niedostatku nigdy nie prze-

raczy / R.

baczy: Wszystkiego obficie zawsze mnie naba-
wi na hojnych pastwiskach zawsze mnie postawi-
Zbroz

Dawidowe.

Zbrowemi wobami dusze ma napoi R. Wsyst-
kie jey kłopoty on sam uspokoi : W każdym ob-
dzeniu Sam ja on nawroci / żalostne me czaśy w
wesele obroci.

Wywiodl mnie na droge swych sprawiedliwo-
ści / R. Dla Imienia swego odpuscił me złości:
Tak yż choćbym chodził w cieniu śmierci wie-
czney / nie strachy mnie nic złego / bom w strazy be-
spieczney.

Zawzdyś zemna Pánie w mey każdzey potrze-
bie / R. Miotły twej karanie cieśy mnie od ciebie:
Zgotowałeś mi stoł mych wiecznych radości / na
żałość tym co mnie czynili przykrości.

Natrześ głowe moje maściami drogimi / R.
Kubek mój napełniś winy wybornemu : Zjawiś
miłosierdzie twe na mnie niedźnego / tu już po w-
systkie dni żywota mojego.

U bede ja mieszkiał w domu twoim Pánie / R.
Ják jedno nadłużey moich dni dostanie : Bede w
Krolestwie twym już mieszkiał bezpiecznie / co ty
sam racz sprawić mnie na wieki wieczne / Amen

CCXLIV.

Pieśń na tę Notę, jáko: Pánie ják ich wiele jest,
ktorzy, &c. CCXXXVIII.

PSA L M U 524.

Pánstá jest wsystká ziemiá y jey osiadłości / R.
Wszystek ten okrag światá w swojey syroko-
ści : R. Ci ktorzy też na nim obecnie mieszkája /
niech już dźwigną moc Pánstá w tym zawzdy po-
znája.

Jaka

Psalmy.

Jaka tu dziwna możność Pan swoje w tym
zjawil / R. Nż nad morzem fundament jego tak
wzrósł: Nad wszystkimi rzekami mocnie go
zbudował / aby sie je' mocy każdy przypátrował.

Któryż jest taki człek / co by o swej mocy / R.
Wstąpił na gore Pańska procz jego pomocy?
Albo któż wjdzie na miejscu jego sroczym stanie /
gdz tam każdemu zlemu trudne jest mieszkanie?

Jedno ten co rece swe chowa w niewinności /
R. Aczystym sercem strzeże dusze od próżności:
Ten też co nieprzysięga na zdradzie bliźniemu /
owsem muzyczy wsego jak sobie samemu.

Tenci błogosławienstwo od Pana będzie brał /
R. W wieczne miłosierdzie nad sobą będzie znał:
Już mu od Boga jego zbawienie przypadnie / wa-
szystko co jednopocześnie zdarzy sie mu snadnie

Takiemuć narodowi chce Pan błogosławić /
R. Który sie z tą bojaźnią przed nim będzie sta-
wić: A który z wiernym sercem będzie szukał jego /
jako Pana od Boga na wsem tak mocnego.

Wstańcież ziemskie Książetá á zácni Krolow-
wie / R. Wstańcież wszyscy Panowie. Otwórzcie
wszystkie forty y wszystkie swe brany / niechaj wnie-
dzie Krolchwały / Pan wieczny nad Pány.

Któryż to jest Krol taki tak wielkiej zacności /
R Pan możny przed którym drzaze świeckie moż-
ności? Onć to jest Pan możny co wszystko zho-
dował / a wszedł w każdą bitwie moc swą okazy-
wał.

Otwórzcież wy Książetá wszystkie brany
wieczne / R. Niech ma Krol wielkiej chwały
nim


Dawidowe.

nim weście bezpiecne : Otworzyć się już forty
swe Panu tak możnemu / a Krolowi nad Krolmi
zawždy wszechmocnemu.

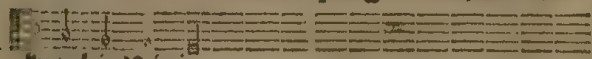
Któryż to jest wždy Krol / a ten wszechmocny
Pan? K. Pan Który wszystkie mocy obraca wni-
wecz sam : Ter ci ma być zwan Krolew wsey
chwały bezpiecznie / gdyż na ziemi na niebie sam
Kroluje wiecznie / Amen.

CCXLV.

PSALMUS 42.


R Owie jak buyna Lani czas gorącego R.
Zwiłła chucia żada zrodła chłodzącego :


Tymże Kształtem wielice pragnie / duszą moją


Tu tobie Panie.

Pragnie duszą moją Bogu Bogu żywiącego /
K. A z silney żądliwości czeka czasu swego : Ze-
bych się napoił twoją / PANCIE moją / twarzą
wesołą.

Tak w dzień jako y w nocy / gdy mi to mówio-
no / K. Redyż on to jest Bog twój w płacz mi
przywiedziono : Który aczem za pokarm miał /
wsaktem ciebie nie przepomniat.

Bowiem w nawietnym smutku tem jedne ro-
stek miał K. Gdy mi wspomniat na on poczet /
którym doprowadzał : Z weselem do domu twe-
go / tymże ciebie ducha mego.

Mówiąc :

Psälmy.

Mowiac: Nie frásuy się wżdam we mnie du-
somoja R. Wolay śmieie do Pána onci twa ná-
dzieja. A ja w nocy Piosnki memu. dam z prozba
Bogu żywemu.

Toc Pánie moy nawiecey dusze ma rozrzewnia/
R. Ze tak wielka niewczesność od nieprzyjaciół
ma: A wszakże ja wżdam pocieszam/ choć tużá
Jerdánem mieszkam.

Tak się teraz stoczyły ná mnie wsze kłopoty/ R.
Jak się sunnem zbiegaia z wielkich dżdżow po-
toki: Wszakże ná to nie niedbam/ zwołaszá gdy
to z twojej mocy mam.

Myślac o tym każdy czas/ że mie wżdy pocie-
sy/ R. Pan Bog moy w ktorym ufam/ w dzień
dla swey dobroci: A ja w nocy Piosnki memu/
dam z prozba Bogu żywemu.

Wolając tak do niego jak do mocney skały R.
Przecżesz Pánie zapomniat mni: tak czas niema-
ły: Przecz tak długo w tey żalosci trwam dla nie-
zbożników złości

Bobyh snadź latwiey wytrwał ob mieczá zra-
mienie R. Uziłi nieprzyjacielskie żarty wia: a nie
gdy mówią do slugi twego. A gdzieś masz Boga
swojego?

Wszakże się wżdam nie frásuy we mnie duso
moja/ R. Wolayśmiele do Pána / onci twa ná-
dzieja: A ja mu uczynię dzieki / gdy ustronime
frásunki/ Amen.

CCXLVII.

PSALMUS 62.

G Zali dusza moja słuſznie Panu ſwemu R.
 Nie ma być podrzucona w poſłuſeństwo jemu :
 Gdyż on jeſt mym zbawieniem / a mym pra-
 wym Bogiem / iż wzruſzon nie moge być za-
 dnym ſtrachem ſrogim.

Jakoż wy ſprzeciwiciey wżdyte śmiałość ma-
 cie / R. Iż ſie na mie cżłowiek a złość wie targa-
 cie? Jako ścianę pochylną : a w polu przepadł /
 tak mie chcecie zaniſzczyć ſwoją złością zjadła.

A ja w ſrogim prągnieniu wiode niedzny ſwoy
 wiek / R. Widzac yż mie pokrycie przeſładuje
 cżłowiek : Oſty mie pieknie chwali a ſercem prze-
 kłina / mniema jac iż na pieczy Pan moy tego nie
 ma

Ale ty duſzo moja bądź poſłuſzna Pána / R. A-
 bowiem ta cierpliwość i mnie od niego dana :
 Gdyż on ſam jeſt mym Bogiem a opieką niſkiem /
 nie ſie źle nie może ſtać nademną niedznikiem.

A tak moja nadzieja y moje kochanie / R. Ni w
 kim niechay nie będzie jedno w moim Panie : A
 wſzyſcy uciśnieni ciſńcie ſie do niego / kładąc
 niewinne ſerca przed moſznoſcią jego.

Abowiem on takowych zawżdy Bogiem be-
 dzie / R. A złościwi upadać przed nim muſia
 wſedzie : Nieprawdziwi w języku y w ſwoy kż-
 dey ſprawie, ktory na wſem zdradliwie obchodzi
 ſie prawie.

Ale

Psälmy

Ne wy wierni Pańscy nie duszycie w złości / **R.**
W drapiestwie / ni w bogactwie / ni w żadn y chy
trości : A jeśli co przypądnie od świat a zacnego /
nigdy nie w zykładaycie k temu serc a swego.

Abowiem co raz pan rzekł zmienić się nie mo-
że **R.** Jż on bedac ał możnym zmiłowac się mo-
że : A wedle spraw każdego odplaca prawd ziwie /
ktory w Boj wie od wiekow / y na wieki żywie.

CCXLVII.

PSALM 63.

B Oże Boże Paniemoy / od wstania mo-
pragnie cie dusz a moją jako Pa na
jego / **R.**

swego : Także w tym błędnym świecie y ne-
dzne me ci ał / wżdy tw a świat a chwale rado-
by widzi ał.

Bo na tey nedzney ziemi prawie spustoszałey /
R. Widzisz jako używam cie skości niemaley :
Dąsędlem w błędne drogi w rozliczne przygody /
niemogać nigdzie y zná eść zdroju żywey wody.

Jakoż kiedym cie widzi ał w twym świętym
Bościele **R.** Kedy się okazało możności twych
wiele : Tamci nedzne oko me tw a chwale widzi ał-
ło / skąd mi wielkich radości w duży przybywało.
Bowiem

Dawidowe.

Bowiem miłosierdzie twoe nād Winna mǎcie
ce/R. Hoynie moze uśmierzyć mnie taką rełnicę:
Gdy rece swe podniosę do umienia twego/ chwa-
lac cie przez wszystkie czas żywota mojego.

Bo ty wielką hoynością napelnis mǎ dusę/R.
Żā co ja ciebie niedzięk wiecznie chwalić muszę:
Nāłożę y w porstaniu ciebie wspomniasz a
yżes moy obroncą/żawždy wysławiasz.

A pod ciemem strzydł twoich wśy: Kārość
moją/R. Abowie mie zakryła można rełā two-
ją: Prožno sie starāja co mnie prześladowa. gdyż
moye niedzięk dusę w twej opiece cżu a.

Bowiem ni sami zwiedza kiedy w piekło wpā-
dną/R. A dy je miecz posreże ani te to zgadnā:
Aż nadzeta i y kōsci beda nāsyceni / a co w pā-
nu dusāja beda wybawieni

A Krol sie rozraduje wiecznie z Bōgā swego/
R. Nēco sie sprāwujā w Imie świete jego: A
złościwym zatkana musi być pāsceżā/bo tak zā-
wždy bywało od wszystkiego wiekā/Amen.

CCXLVI.

PSALMUS 67.

Błogosław nas nās Pānie z miłosierdzia
Oświeć wśy światłością oblicza swo-
twogo/R.

Je go: Abyśmy tu nā ziemi/znali drogi two-
je/okāż nām tu przed ludzmi miłosierdzie twoje.

Psálmy.

Niechay cie wyznawája wšyſcy naródownie/
R. A z tad ſie rozráduja y niewiernikowe: Kieby
ty ſwoje wiernie w łasce bedzieſz rządzít / ſtrzegac
aby ná ſtrone żaden nie zabládít.

Wyſławiajcieſz już Pána / wyſławiajcie lu-
dzie / R. Bo widzićie jak z iemie wam pożytek
idzie: Ty nas błogóſław Pánie / á twoe ſwiete J-
mie/niech po wšytkich narodziech z wielkim strá-
chem ſłynie/ Amen.

CCXLIX.

Náteg Notę.

Nay każdy dobrodzieyſtwá / tak mocnego Pá-
ná / R. Który z wielkiey miłości zeſłał ſwego
Syná: Ten nam ſłowo ſwe kłó / á prawdynás
uczył / potym wylał Krew ſwoje / aby nas po-
ſwiecił.

Wſemú ſwiátu roſkazał / Ucznióm opowia-
dác / R. Ze grzechom odpuszczenia może każdy
doſtać: Bo on to nam zaſłużył ſroga śmierciá
ſwojá / Ktorzyby weń wierzyli / żywót wieczny
mája.

Dziekuymyſz wšyſcy Pánu / dziekuymy w rábo-
ſci R. Za te to ſławne dáry / Ktore dał z miłości:
Niech ſwiete Jmie jego tutaj ſławne bedzie / á
niechay ſie rozmnaża ſłowo jego wſedzie.

CCL.

Psálmy. 71.

Náteg Notę, jáko: Rzekłem ja człek utra-
piony &c. CCXXXIII.

Wto

Dawipowe.

Tobie Pánie nádzíeje mam / wśyśtko ufánie
poładam tań niebédę pohánbiony / używá-
jac twej obrony.

Wyzwol mnie z twojej lutości / od wielkiej nie-
bespieczności / náchyl ku mnie uchá twego á zbaw
Człowieká grz. śnego.

Badź ty Pánie ma obroná / boć moją rzecź jest
strácona / wśákes objecał wysłucháć. człowieká
w śmútku pocieszáć.

Boże ciebie oczekawam / od młodości mojej
wzywam / wyzwól mnie z ręki gwałtowney / niez-
bożności świata zdrádney.

Sstałem się światu wzgárdzony / od wśech
práwie opuścżony / wśáktżę ja o to nic nie dbam /
w Bogu mocná nádzíeje mam.

Oto przeciwnicy moi przeciwność się mnie sp / k-
neli / radzác jakoby skódzili / duszę moję zatracili.

Mówiac : już go Bog porzucił / z obrony swo-
jej opuścił / już go łatwie zálapiemy / jako chcemy
utrapiemy.

Boże mój przydź mi ná pomoc / potlum ich
wśyśtkę usiłność / co się ze mnie uragája / bo cie-
bie Páná nie znája.

Niechże się ich ráda zmieni / áby byli pohán-
biemi / á niech się wśtydzą rády swey / ktora czyni-
li duszy mej.

Boże ciebie będę ál walić / spráwiedliwość
twoję sławić / ciebie jedyną pomoc mam / bo inie-
go Boga nie znam.

Ty Pánie z młodości mojej / uczyłeś mnie woley
twojej / dayże mi w niey do końca trwáć / nie rácz
mnie nigdy opuścżać.

Psalm.

O tad do starości mojej / niech bede w opiece
twojej / abych y insem objawiał / jakas ty ku mnie
lutość miał.

Tys mie był Panie zasmucił / aleś mie zaś sam
pocieszył wyrwales mie z tey przepaści / nieprzy-
jacielskiej dytrości.

Przeto tobie moja dusza / będzie śpiewać jako
słusa / jezyl takiez wargi moje / nie ustana w two-
jej chwale.

Tobie poruczam Boże moy / dusze / ciało / y ży-
wot moy / sprawuy ty mnie sluge swego / aż do ży-
wota wiecznego.

CCLI.

PSALM 75.

Gprawować sie tobie bedziem a niko mu
Oprocz ciebie Panu swemu / a Imienio-
innemu / R.

wi twem: Wyznawa jac sprawy twoje y one
wielkie dzwiny / ktore okazować raczyś tak jako
Bog prawdziny.

Bowiem ty w oney swojej Boskiej dzwiny
możności A Nie tylko grzech ale sadzisz wszystkie
sprawiedliwości: Ziemia przed mozością two-
ja niko wost sie rozplynie / a wzdy nigdy za two-
sprawy y żaden nie zginie.

Ty wo-

Dawidowe.

Ty wołaś na złościwego aby przestał swej
złości / R. A w oney nadeśey myśli swoich prze-
wrotnych chciwości: Gdyż pod wszystkim stę-
cąc biegiem nie masz Boga takiego / Któryby tak
przestrzegawał sadu swego wiernego.

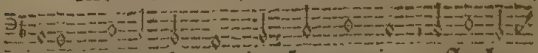
Ten kogo chce umie podnieść y umie też potło-
czyć / R. A ten kreż przez jego wole iście trudno
przeskoczyć: Dzierży w ręce kielich winą którym
poi wiernego / a brodziami nacrze gebe niewier-
nika każdego.

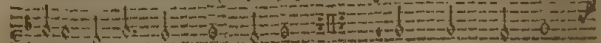
A tak ja mój miły Panie muszę ciębie wyzna-
wać / R. A gdyżes Bog przodków naszych z nimi
wiecznie wysławiać: Wzgárdz i wsiy hárda mysl
grzesznych / z pokornemi zostawć / a twą chwale
bez przestanku aż na wieki rozsławiać. Amen.

CCLII.

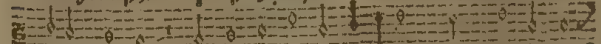
PSALM. 86.

Inclina Domine aurem tuam.


N Aklon Panie ku mnie ucho twoje wysłuchaj
Abowiem niedziyny utrapiony / jestem pra-



żałosne prozby moje / R.
wie zewszad opuśczoney: Racz być strożem



duś mojej / wszakem ja w opiece twojej a wys-



wobodz sluge swego / Bożemoy w tobie ufa-



jącego.

Racz

Psälmy

Kacž mi być moy Pánie miłościwoy / K tobie
wołam zawsdy pokim żywy / R. Rozwesel mie
Boże moy w radości K tobie wołam głosem mym
w żalości: Gdyż cie wiem być Bogá tego / tak
barzo miłościernego / przyimiś prozby słuzi swe-
go / Boże moy K tobie wołám tego.


Wszyscy ludzie zbieżá sie do tego / słusiac cie
być Páná tak dobrego / R K toremu nigdziey
Bogá żadnego / tu ná świecie niemaś podobn-
go: Abowiem twe świete spráwy świadcza yżes
ty Bog práwy / wiedziesz mie ná drogi swoje / Bo-
że moy / á uwesel serce moje.

Abowiem jsćcie z serca práwego / musie wyznáć
możność Bostwá twego / R. Bo wiemes ty
miłosierdzia swego / wydarlesz mie z Pieklá gora-
cego: Bo możności światá tego / ogárnelymnie
nędznego / cieśko czyniac duszy mojej / Boże moy
Ktora jest w opiece twojej.

Lecz ty yżes jest Bog miłościwoy / ná wśsem mo-
żny á dziwnie prawdziwoy / R. Weyrzy ná mie
nędzniká swojego / á wyzwól mie ze wśsiad upadle-
go: A okaż znák mocy swojej / pomóż nędzney du-
szy mojej / aby sie ci zawsdydził / Boże moy co sie
tobie sprzeciwili / Amen.

CCLIII.

PSALM 90.


A nie tyś sie stal ucieczką nam nad wśytkie
na. ody, bo nas jam zachować racysz od każdej
złej

zley przy gody.

Pierwey niżli gorybyły / á niżli jest świat stworzon / tys od wieków możny Boże náb wšyſtkim przelożon.

Ty ktory w niwecz obracaſz Człowieká śmiertelnego / á mowiſz do Synów ludzkich: O dwroćcie ſie od złego.

Bowiem u ciebie tyſiac lat prawie jako dzień jeden / ktory kroćciuchno przeminie jak człowieku pierwſzy ſen.

Ná wſem tu czaſy te náſe tak nam rydło miája / jako rzeczy ktore ludzie ſobie za nic niewája.

Sporanka ſie jako trawka ná mały czas ulecia / á pod wieczór w grube ſiáno przedziuchno ſie odmienia.

Tak ciechmy w ſrogim gniewie twoym niedzniczą łowie uſtali / w wielkiej popedliwości twej ſtráſliwie tráſowali.

Gładleſ przed obliczem twoim náſe wſeteczne złoſci / w jaſnoſci twej dziwnieſ przezyrzał náſe niedzne ſkrytoſci.

Abowiem wſyſtkie dni náſe w gniewie twoim żwałáły / jako lekka pájeczyna tak ſie marnie rozchwałáły.

Snadź nawiecey ſiedmdzieſiat lat tego niedznego wieku / przedluży ſie tu ná ſwiecie miżerne mu człowieku.

A gdy oſmd zieſiat lat wyidzie / ná to co wiecey będzie / już tam boleſć / już tam pracá zgarnie ſie ku nam wſedzie.

Psalm.

Abowiem pretki jest bieg náš jako y sami znamy / a nigdy pewnego miejsca tu na świecie nie mamy.

Ktoż ma znąć moc gniewu twego wszechmocny Panie Boże / y ktoż przed strachem śrogosci tugo rozliczyć może?

Naucz nas sam jak dni naszych liczyć tu wieść mamy / day z rostopnym sercem chodźć w nich / gdyż je krótkie znamy.

O broćże się o Panie náš w żdy kiedy k nam łaskawie / a slugi twerac pod pomoc w takich idź krótkiej sprawie.

Raczej ty sam nas napełnić miłosierdzia swego / a rozradujem się w tobie tu już czasu krótkiego.

Tych dni trapienia naszego racz łaskawie usłuchać / smutne lata które mamy racz w wesele obrocić.

Racz weyrzec na slugi twoje / y na możne sprawy / a wymieść wszystkie śny ich z trudności jak Bog sprawy.

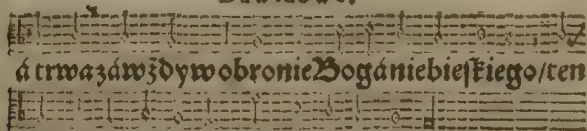
Uciech jasność twa Panie Boże już zostanie nad nami / racz zmocnić sprawę rąk naszych choć ja czynimy sami.

Przyimi o wszechmocny Boże nasze sprawy za wdzięczne / które sercem y rękami tobie czynić chcem wiecznie. Amen.

CCLIII.

PSALM. 91.

Lęktory w spomóżeniu miejsca nawyższego / a trwa



 á trwazáwzdywobronieBogániebieskiego/ten
 jestjściebespieczeńzázasłona jego.

A już śmieie rzecz może ku Panu swojemu / żeś
 tymocy ná. ziejá mnićz cztęknedznemu/tobie już
 ufać bede Panu tak możnemu.

Ten Pan ciebie wybawi z sióła łowiacego / z
 żarżenia każdego słowa strasliwego / ktorym-
 byś miał pogorszyć cztęwicznictwá swego.

Pod cieniem skrzydeł swoich w takowey po-
 trzebie / zachowa cie ten Pan twoy tak możnie u
 siebie / tarcza prawey swey świetey sam obroni
 ciebie.

Nie bedziesz się obawiał przestráchu nocnego /
 á i onych srogich strzał Czartá okrutnego / co je
 zwykło dzien wypuszczać chytrze ná każdego.

Ostrzeż się też spráwy chodzącey w ciemno-
 ści / ktorą Duch zły zaślepia człowieka krewo-
 ści / od najázdu w południedyábelstich chytróści.

Od lewey strony twojej tysiąc ich upadnie /
 prawica twa odrązi dziesięć tysięcy snadnie tak
 yż sie k tobie blisko żaden nie przykrádnie.

Bo ty jawnie oglądaś oczymá swojemi / jáka
 też spráwa będzie z grzeszniki sprosiemi / oglądaś
 żay łate ich pomstami srogimi.

Tys wshytá ma nadziejá dobrotliwy Pánie / k
 tobie uciecże mając nic mi się nie stanie / gdy-
 żeś ty jest najwyższe me ná wsem ufanie.

A tak ty co już przydziesz do Kresutakięgo / już

Psalmy.

wiedz żeć sie nie stanie tu nigdy niczego / żadna
cie plagą nie tknie / ni mieszkania twego.

Bowiem on nawyższy Pan Który jest na niebie/
rozkazał Aniołom swym aby strzegli ciebie / na w-
szystkich drogach twoich y w każdej potrzebie.

W rekach cie nosić beda broniąc każdą two-
gi / byś nigdy nie obraził o kamięn twę nogi / o-
wszem sprawa bezpieczna na wszem twoje drogi.

Tak yż ni nacz trudnego nie możesz ugodzić/
choć y po Bazyliśkach śrogiach będziesz chodzić/
potloczyś Lwa y Smoká / żeć nie beda škodzić.

A Pan rzecze yż ja sam wybawie go z tego / gdyż
nie chciał indziej sukąć obronę żadnego / jedno
wzywał na pomoc tu imienia mego.

Wolał ku mnie á jam go wybawił łaskawie/
byłem z nim w utrapieniu w każdej trudney sprá-
wie / wyrw go sam z upadku / á postawie w sta-
wie.

Długością dni nápełnie wysytek żywot jego / á
okaże mu łaskę zbawienia mojego / z tey niedze
przywiodę go do Królestwa swego / Amen.

CCLV.

PSALMUS 92.

Bonum est confiteri DOMINO.

Notá: Gehabt euch wol zu diesen zeiten / etc.

COż wżdy nád chwale twą Pánie? R. Coż
wdzięcznię nád tobie śpiewanie? Tám imię
twoje / tám łaskę twą rozmyślam / moc twą opo-
wiadam: Od samego zaránia áż do nocy / sprá-
wy twoje wyznawam: Toć mapieśń / to Muzyká /
roć

Dawidowe.

toć są trąby moje: gdy cie Páná swego żyjac wy-
stawiam/ ja stworzenie twoje/ gdy niezliczne do-
brodzieistwa wyznawam/ nádzáslugi moje.

Ażáś z twych spraw wśelákich máto / R. Kó-
stóśy serce me doznáło? Gdýż iák dziwnie áron-
stropnie reká twa wśyśtko opátruje / Táń máte-
mu iák wielkiemu w czáśy swe móctwa obmýś u-
je. Acż głupi/ acż złośliwy tego swiát nie baczy/
mniemájac że się tyłko zá ślepym wśyśtko ścze-
ściem toczy: Táń do twych spraw tepe są záćmio-
ne/ niepobożnych oczy.

Żtádżec też iákó śiáno gina / R. Jáń polny
kwiatek pretko miná: A choć czáś m hárdzie áż
nazbyt káżac/ wzgóre śie wynóśa/ gdy iák Cedry
nádz drzewkami siła swa czésto sie kóśóśa / Je-
dnáć ci wśwey zlóści wnet/ nedźnie upáść muśa/
á twey lástki która acż ná wielki trwa/ nigdy nie u-
kúśa/ táń pámiéc jeich wiećźnie wieków záginie/ y
ściálem y z dufá.

Lecz moy wiek iák u Jednoróźcá / R. Stárość
w twym łonie iák u Oycá: Żtád choć wiele nie-
przyjációt swych cżuje nie się nie stráhuje/ Choć
zbroynemi barzo słaby gdýś zemná/ bésbezpiećnie
bojuje Jáń Pálmá spráwiedliwy kwitnáć záwśe
będzie / A iákó po Libáńskich gorách Cedry roz-
mnożony wśedźie áż ná wielki w Pálacách Bogá
swego ná wielki usiedźie.

Żstárość niemu nie záśłódzi / R. Gdýż y táń
lástá Páńśka chłódzi: Żtád rádość żtád nádzieja
y cierpliwość/ wśyćkie inśe Cnoty żtád śpiewá-
nia/ żtád y śłódkie wśelákic náćie kłopoty/ toć
wierny

Psälmy.

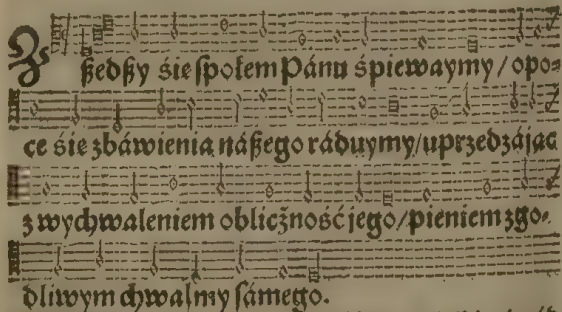
wierny twoy doznawa / ná tym świecie Pánie / A
nie sie mu według słow twych ináczey (boś pra-
wda) nie stánie A nie sie mu według słow
twych / etc. Amen.

P. A. 1578.

CCLVI.

PSALMUS 95.

Venite exultemus DOMINO.

 śędzysie społem Pánu śpiwáymy / opo-
ce sie zbáwiená nášego ráduymy / upředzájac
z wýchwaleniém obliczność jego / pieniém zgo-
dliwym chwálmy sáme go.

Abowiem Pán náš jestci Bóg wielki / á ná-
wszystkie inne Bógi Król bárzo mocny / w które-
go reku są skrytości ziemié wszystkie / także w śród-
górz wysokości wielkie.

Jego jest morze bo je on stworzył / y wszystkie
też inše ziemié swą mocą spráwił / Przeróż pod-
my / kórzmy sie przed bytnością jego / Ełeczac
chwálmy stworzyciela swego.

Onci bowiem jest Pánem káždého / my zaś
wszystcy ludem pástwił wybornych jego / á jáko
stadko owiec jego Bóskiey reki / chcieymy go być
posłusni ná wieki.

A nie zátwardzáymy sercá swego / obyćzajem
Ludu

Dawidowe.

Ludną puścić upornego / gdzie przodkowie
waszy (mowi PAN) mna kusili / aż się prawie
spraw mych y cudow doznali.

Czterdzieści lat przy miejscu pokusy / dzierża-
łem on Lud uporny z gniewem na puścić / tak y
żem rzekł / że ten Lud na sercu swym bładzi / bo
drog moich y cudow nie widzi.

Ktorych upor / złość / y zaślepienie / przywiodło
mnie prawie na wielkie rozgniewanie / żem też
przysiął / ci nie woniada w odpoczywanie / ziemię
oney wprzód im obiecany.

Ktorych przykładem strzeżmy się tego / bym źle
nie używali wezwania naszego / nie odkładaymyś
tego co może być teraz / ale czynimy co każe PAN
żaraz.

Alon też swej odwołki przestanie / a tu nam
zgoda da y spolne miłowanie / a z tym po dokon-
czeniu żywota tego / przyimie nas do Królestwa
swojego.

CCLVII.

PSALMUS 103.

Unnlob mein Seel den HErrn.

Czwal duszo ma Pána mego / ze wszystkiego
Dziękuy z radością samemu / Imieniu je-

serca swego / R.

go świętemu: Nie chćiey zapominać jego /

dobrodziejstwa wśeląskiego / Ktory jest miło-
ściwy

sierny wsem nieprawościąm twym y rad uzdra-

wia w wszystkie niemocy twe ciężkie żywot twoy

wykupienie / z zatracenia wybawnie.

Ktorycie tak koronuje / miłosierdziem przy-
prawuje / R. Żadza twa dobrym napelnia / mło-
dosć twa z Orła odnawia: Pan jest Sedzia spra-
wiedliwym / ktemu Panem miłościwym / wsem
ktorzy krzywdę cierpia / od złych gdy je trapia /
ktory też Mojżesowi / y Izraelowi / drogę swę
okazywał / y woła swa opowiadał.

Jest nam Panem miłościwym / nād złością
naszą cierpliwym / R. Nie wiecznieć się będzie
gniewał, ani wiecznie odpowiadał: Nie czynię
nam podług zł. ści / ani podług nieprawości / jak
niebo pięknie stworzył / nād ziemią przelozył / tak
się hojnie zlutował / miłosierdzie swe dał / tym
ktorzy się go boja / y za grzechy połutują.

Jak jest daleko od siebie / wschod od zachodu
na niebie / R. Tak ci dalekie uczynił / a wszystkie od
nas oddał: Nasze złości nieprawości / z samey
ściżrey łaskawości / jak Ociec rad miłuje / synow
swoych lutuje / tak się też Pan zlutował / miłość
swa okazał / tym ktorzy się go boja / y a łaskę jego
stoja.

Boć on sam zna naszą krewkość y wszystkie naszą
nikczemność / R. Pamiętając zawżdy na to żeśmy
proch

Dawidowe.

proch á ściżyre błoto: Człowiekci jest jáko siano/
ktore pościągają rano / z krasa kwiećcia polnego/
wnet zginie dzień jego / gdy wiatr mocny uderzy/
kwiat się nie odzierzy / wiecety nie pozna swego/
żadny kwiat mieysca pierwszego.

Żle miłosierdzie Pańskie / toć trwa od wieku na
wieki / R. Nád tymi co sięgo boją / za grzechy po-
kute czynią: Trwa sprawiedliwość jego / do po-
kolenia trzeciego / nád synmi synow dobrych ludzi
wszystkich zbożnych / co Testament trzymają / y
przed sobą mają / przykazanie chowają / ná nie za-
wždy pamiętają

Pan ná niebie ubudował / stolec mocny przy-
gotował / R. Nád którym będzie Krolował / nád
wsęmi ludźmi pánował : Błogosławcie Pána
wszystcy / Aniołowie jego świeci / mocni będą w
mocności / y teże w stałości / ku wypełnieniu wse-
go rozkazania jego / by go ludzie słuchali / skutkiem
zawždy wypełniali

Dobrze zechćcieś Pánu wszystkie / mocárstwa je-
go wielkie / R. Wszystcy słuzebnicy jego / jak Pána
swęgo milego : Co wola jego czynicie / y rozkazá-
nie pełnicie / chwalćcieś wszyscy bezpiecznie / Kto
rządzi w Krolestwie / Krolá tego wielkiego / nád
Krolmi wyższego / y wyrycerswo jego / chwalćcie
Hetmána swójego.

Chwalćcieś stworzyciela swęgo / wszystkie
stworzenia jego / R. W każdym mieyscu światá
tego / wsego pánowania jego : A ty duszo ma na-
pierwey / chwal Pána swęgo nabożniey. Chwalá
Pánu nášemu / Oycu niebieśkiemu / z Duchem je-
go Sy-

Pśälmy.

go Synowi/nas Zbawicielowi/jak była pierwey
nine, wiecznie nigdy nie zaginie Amen.

Pśälm 110. y inße Niejs, orne, naydżiejs
niżey. CCCXI.

Pśälmy Dawidowe/ Nowego Przekładania

CCLVIII.

PSALMUS 4.

Nä tę Notę: Panie, jak jch wiele jest, ktorzy
się zebrali. CCXXXVIII.

Wam cie Boże świadku mojej niewinno-
ści/ R. Któryś mie zwykłowym być zawždy
z mych trudności: Chciey sie teraz nie demna tro-
skliwym zmiłować/ y moje smutne prozby łaski-
wie przyimować.

Alwy o nieśczęśliwi/ o zapamiętali/ R. Dlu-
goś sie na ma sławe będziecie targałi? Długof
rzeczy znikomych naśladować chcecie: X leda
wiatru głupi chwytac się będziecie?

Także wiedzcie/ kogo Pan sobie ulubuje/ R. Te-
go w żadney przytódzie już nie odstepuje: Nie
odstąpi mie moy Pan/ zawždyz łaski swojey/ da-
wał mieysce y dawaj y da prozbie mojej.

Rådze tedy/ żebyście przed oczyma mieli/ R.
Pਾਂska bojaźń/ a gmiwać wiecey co nie chcieli:
Co nocto rozbieraycie dnia przeszłego sprawy/
tom przystoynie uczynił/ tum Bogu nieprawy.

Wiec nie bāraniem/ ani wolem co blagaycie/
R. Ale przedem sumnienie czyste przynaszaycie/ Co
gdy

Dawidowe


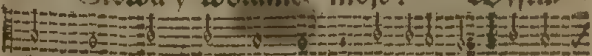
gdy będzie / już pewni tego być możecie / że siena
swoich nadziejach nic nie zawiedziecie.

Mowiac drudzy : dobrego mienia nam po-
trzeba / R. O Panie ty daciey tylko swoim okiem z
nieba : Na mie pozrzeć grzesznego / to sa ośia-
dłości / to stárby / to pociechy / y mojej radości :

Insi niechay spichlerze nawiezione mają / R.
Niechay wszystkie piwnice winem zastawiają :
Jaw nadzieje laści twej bede spał bezpiecznie /
bo mie ty sam Panie moy opatrujesz wiecznie :

CCLIX.

PSALMUS 7.

P 
Kryj się Panie w ukrywoje / R.
Słowa y wołanie. moje : **Wystu-**

chay głos moy płacziwy / Kro uy Boże pra-

rodziwy.

Leżwie z głebokiego morza R. Wtąże się rana
na zorzą. Alja już wolam do ciebie / smutne oczy
mając w niebie.

Tys Bog światobliwy prawię / R. Nie ko-
chasz się w żadney sprawie : Gdzieby się złość
przymieszała / a cnota mały płac mjała.

Prozno żył ma tufyć sobie / R Aby miał znieś-
tać przy tobie : Nie sprawiedliwy nie stanie /
przed oczyma twemi Panie.

Nieprzyjacielem cie mają / R. Ktorzy fałsem
A a nara-

Psálmy.

nárabiają: A nieprawda tak rad pláćis / że ko-
miecznie klamce stráćis.

Waż okrutny reki krwáwey / R. Nigdy twa-
rzy twey lástkáwey: Nie ma uznać / tegoż Boże / y
przewrotny czekać może.

A ja miłosierdziu twemu / R. Vśájac niewy-
mow nemu: Náviedze twe święte progi / y dam
część Bogu / ád Bogi.

Tylko ábych był bezpiečný / R. Od złych ludzi/
Pánie wieczny: Prowadź mie sám z láski swojej/
niechay słucham woley twojej.

Jch usta są nieprawdziwe / R. Serce chytre y
zdrádlive: Jch gárdło grob otworzony / á jczył
podlebać plony.

Karż je Pánie prze ich zdrady / R. Zámieszą
ich wśyśtkie rády: Odrzuć je wiecznie od siebie/
Bo Páná mieć niechca ciebie.

Áci co tobie ufáją / R. Niech wesela używają:
Arádosć ich trwála bedzie / bo twa láska z nimi
wśedzie.

Bedac się tobą chlúbili / R. Ktorzy twoje J-
mie czcili: A ty pomożesz káždemu / człowiekowi
pobożnemu.

Okrzyjesz go láská swojá / R. Jáko napewnię-
sz zbrojá: Zbrojá / Ktora krom swej stáży / może
wytrwać wśelkie rázy.

CCLX.

PSALMUS 12.

Ná tę Notę: O wśechmogacy Pánie, co
wśyśtko. CLXIII.

Bachos

Dawidowe.

Zachoway mie o Sprawco niebieskiego domu/
R. Prawdy nie masz na ziemi / nie masz ufac
 komu: Nie uslyszysz jedno kłam / uslyc pochtebu-
 ja / a w chytrym sercu jadu smiertelnego taja.

Boday zle zginat kazdy czlowiek nieprawdzi-
 wy / **R.** Kazdy chytry pochteba / y kazdy chelpli-
 wy: Mowia bowiem / z ust naszych dobrze sie
 miec mamy / kazdy w swej gebie wolen / my Pana
 nie znamy.

A Pan zas slyszac ludzi niedznych narzekanie /
R. Y placz meutulony / y ciestkie wzdyhanie t
 Powstane ja (powiada) na ratunek smutnych / a
 wyrwe je z niewoley tyrannow okrutnych.

Panstkie slowa sa czyste y prozne przygany / **R.**
 Panstkie slowa brant szczyry / siedm kroc przele-
 wany: Panie ty nas zachoway / od ludzi zdraclia-
 wych / slych zerwszad pelno / kiedy wladza jest zlo-
 sliwych / Amen.

CCLXI.

PSALM 13.

Nate Nore: Panie, jak ich wiele jest, ktorzy sie
 zebrali. CCXXVIII.

Dokad mie chcesz zapomniec? dokad swieta
 swoje / **R.** Twarz przedemna kryc bedzies?
 dokad dusze moje / Frasunki trapić beda / Wycze
 Dobrotliwy? dokad mie deptac bedzie czlowiek
 zazdrościwy?

Dosyciem znal do tych miast uszy twoje zamknio-
 ne / **R.** Dosyciem znal y nazbyt / cc; y odwroczone:
 Chciey na mie kiedy weyrzec / chciey uprzeymie
 moje / prozby / o wieczny Panie przysieg w uszy
 swoje. **A a ij** **Roz**

Psälmy

Rozświeć moje ciemności swym nieogarnionym / R. Światłem / abych / nie zaśnął snem nieprzebudzonym : Niechay też ze mnie nie ma / nieprzyjaciół chluby / aby miał rzecz / jam go strąty przywiodł do zguby.

Upadł mój wielki rąkosz przeciw nićkom moim / R. Ale ja Panie ufam w miłosierdziu twoim : Żemie ty nie opuścisz / a ja w głośne strony / będę Imię twoje sławił / Boże niezmierny.

CCLXII.

PSALM 14.

Ną tę Notę : Przypuść Panie w uszy swoje, &c. CCLIX.

Głupi mówi w sercu swoim / R. Nie maś Boga / przecz się boim ? W tym że cnota zgaśła bledzie / a nierządu pełno wśedzie.

Pan z niebieskich wysokośći / R. Poyrzzał / na ziemskie niskości : Byliby gdzie rozum cały / albo kto na Boga dbały.

Nie mogli uyrzec y jednego / R. Tak się wśy. scy jeli złego : Wśyscy Boga zapomnieli / dośyby się sprzyśiadz mieli.

Tedy się już nie uznają / R. Ktorzy w złościach rośkosz mają ? Ktorzy brzuchy swe niemiernie / tłuczą jedząc ludzi wierne.

Nigdy nie wzywáli Boga / R. Przeto przyjdzie na nie trwoga : Gdy uyrza oczyma swemi / że Pan trzyma za dobre mi.

W śmiech to sobie obracáli / R. Gdy smutni Boga wzywáli / ale Pan każdego brome / Kto się pod jego cień kloni.

Gdzieś

Dawidowe.

Gdzies to tá požadna zorzá / R. Wymieńta
z morzá: Gdy też nas z cieſtkiey niewoli / Pan náſi /
y Bog náſi wyzwoli.

CELXIII.

PSALMUS 16.

Ná teź Notę: Boże rácz ſię nádemna žmie
ławbć. DLXXVI.

Q Ktory ſiedziſ ná wyſokim niebie / R. Ja
nie mam inſzey nádzieje krom ciebie: Ty mie
chciey wſpomoc w mojej doległoſci / Boże lito=

ſci.
Tyś moim Pánem / 'áč ty poſług moich / R.
Nie potrzebujeſ / jednák wiernych twoich: Trzy=

mac ſie bede y czaſy wiecznemi / przeſtane z nimi.
Jáká obſitoſć tych omylnych bogow / R. Já=

ka (o bledzie) čižbá do ich progow: Odemnie o=

ſiar nie odnioſá ani / beda wzywáni.
Pan czeſć właſnoſci / Pan czeſć mey nágroby /
R. W opiece jego nie boje ſie ſtkody: Nie mogli ná

mie dźiał przypáſć požadnieyſy / ani pieknieyſy.
Pánu ja wielce á wielce dziekuje / R. Ktorego

ráde w ſercu ſwoim czuje: Czuje ja we dnie / zgá=

ſnali teź zorze / duch mie moy karze.
W káždzey ſwoey myſli / y w káždzey ſwoey ſprá=

wie / R. Mam Pána żáwždy przed oczymá prá=

wie: On przymnie ſtoi / ábych z żadney ſtrony /
nie był wzruſzony.
I tadže mi roſćie rádoſć oſobliwa: R. Serbe=

cžna / Ktorey jezyk nie pokrywa: Imo to żáwždy

brzmi okolo uchá / dobra otuchá.
Bo ty moy Pánie z wieczney láſki ſwojej / R.
Aa iij Nie

Psalm.

Nie przepamiętaś w grobi: dusze mojej / ani do-
puszczisz doznać skazy twemu ul. bionemu.

Ty do żywota i droge ukazujesz R. Ty nieprze-
branym weseleś śafujesz: Wiecznych rostkosy
płyną żywe zdroje / prze; rece twoje.

CCLXIV.

PSALMUS 27.

Pan ogniem swym / w aniołach rozswieca
moje ciemności / Pan i trożem me to żywota
zład sie ja mam cack kłopotu.

Ziedy na mnie wszytkie zbroje / wszytkie zniosli
rady swoje / sam zli ludzie upadli / w sidle ktore
na mnie kładli.

Niech widze woyska znieśione / niech widze
drzewa złożone / ufając Pańskiey pomocy / nie bo-
je sie żadney mocy.

O to prosze Pana mego / aby ch mie skłw do-
mu jego / dając mu część poku wieku / dostawac
bedzie człowieka.

O n w niebezpieczeństwie moim / skrył mie pod
namiotem swoim / uwiodł mie / y stawił w ciele /
na niedostapionej skale.

Wdzis mi tak moy Pan tufy / ze mieć gore mo-
jej duszy / a ja w swietym domu jego / wyznam go
być Bogą mego.

Wslysz Panie prozbe moje / a okáz mi łaskę swo-
je / E tobie myśli me wzdychają / ciebie oczy me
szukają.

Nie

Dawidowe.

Nie kryj przedemną twej twarzy / ani nie
swoym gniewem karzy / ale mnie w mojej trudno-
ści / wspomagay Boże litości.

Kobnice zapamiętali / przyjaciele zamiędbali /
ale mnie Pan nie przebaczył / owsem ogarnac mnie
raczył.

Zjaw mi Panie drogi swoje / nawięź mnie na
ścieżki twoje / z którychby zepchnąć mey nogi / nie
mogł nieprzyjaciel frogi.

Nie daj mi na prawne meki / do złych ludzi
trwawey reki / Widzę światki nieprawdzywe /
słyse na sie klamstwo żywe.

Jużby mnie w troskach nie stało / By serce w
tym nie uśalo / że ma wemścić z tych trudności / a
nie być i być radości.

Przeto Pana oczekaway / a nie szczęściu sie nie
daway / Pan utwierdzi serce twoje / temu porucz
rzeczy swoje / Amen.

CCLXV.

PSALM. 28.

Ná 1ę Natę : Stworzenie ludzkie Pana Boga
swego. CCXXI.

Rzeka niebiejski zdrowie dusze mojej / Do ciebie
wołam / a ty twarzy swojej / nie kryj przedem-
ną / albo mnie już z tymi licź co są w ziemi.

Słyś prośby moje. Ktore w każdzey dobie / po-
syla człowiek żalostny ku tobie / z płaczem podno-
sac rece ku jasnemu / domowi twemu.

Nie kładź mnie w poczet z ludźmi niesprawnymi /
nie zatrącaj mnie pospolu z grzesznymi / Ktorzy je-
syliem chęć opowiadają sercem zdradzają.

Aa iiii

Zaplać

Psalmy.

Zapłać im wedle ich uczynków Panie / uczyn
nagrode ktorą za ich słanie / niech łaskę jaką / za
służyli sobie / znają po tobie.

Chcę rozumieć Pańskie rady twojej / że
mie podwyższał ty sam z łaski twojej / przeto je
zniszczyś / a za twoją raną / już nie powstana.

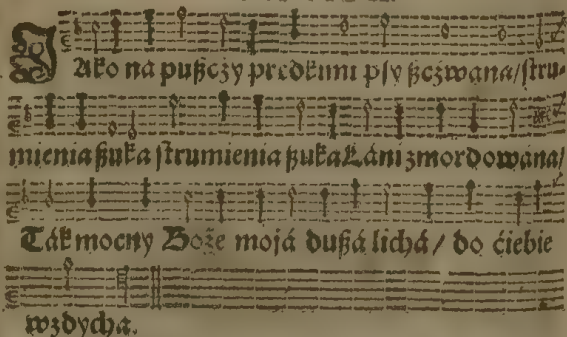
Panu bądź chwala / u ktorego były / ważne me
proszby : to tarcz / to me siły / k temu się zawždy
moje serce kloni / a on me broni.

Zgad duszy mojej wesela dostawa / z gad lutnia
moją Panu chwale dawa / Pan lud swoy chowa /
Pan jest nieprzebitem Krolowi szcзыtem.

Miey na swej pieczy Oycze miłosierny / dzie
dzieciwo swoje y wysyśle lud wierny / żywo je w do
statkę / y w wadze u swiata / na wieczne lata.

CCLXVII.

PSALMUS 42.



Dale na puszczy przedkimi pływająca / stru
mienią szuka strumienia szuka / ani z morderowaną /
Tak mocny Boże moją duszą lichą / do ciebie
wzdycha.

Ciebie żywego wieczny Boże zdroja / praco
wana pragnie duszą moją / przyjdzie wżdy ten
czas / że ja swą osobą / stanie przed tobą.

Dawidowe.

Lzy moje karmią / potrawy płacę wieczny / kie-
dy mnie co raz pyta lud wsłeteczny / gdzie teraz on
tway niedzielnik wygnany / Bog zawołany?

To człowiek słysząc umiera na polu / pomniąc
na on krzyk ludzi swych wesoly / ktore prowadzić
zwykł był aż do progą żywego Boga.

Czemu się śmieciś duszo moja? czemu / omdle-
waś? Panny ty usay / ktoremu / jeszcze ja bede z rą-
dością dziełował / że mnie zachował.

Niedziś się jako chce twoży duszą moja / wieczna
jest Panie we mnie pamięć twoją / tegoy Jordan /
y hermonskie stały / beda słuchały.

Ná huk twych progow / wszedł przepąści siły /
jedną za druga nurty swe złożyły / wszystkie twe
dudy / y wszystkie twe wwały / w mnie uderzały.

Alle dzień idzie kiedy Pan nademną / lit ość oka-
że / á ja Pieśń przyjemną / y w pośrodek nocy za-
spiewam możnemu / obrońcy swemu.

A teraz zęte : Czemuś mnie moy wieczny / Boże
zapomniał? Kiedy mnie wsłeteczny / Człowiek
frąsiuje / á serce troskliwe / już ledwo żywe.

W jednemie prawie kęsyrozbierają / kiedy mnie
co raz żli ludzie pytają / gdzie teraz on twoy ne-
dzielnik wygnany / Bog zawołany?

Czemu się śmieciś duszo moja? czemu / omdle-
waś? Panny ty usay / ktoremu / jeszcze ja bede z rą-
dością dziełował / że mnie zachował.

CCLXXVII.

PSALMUS 65.

Na głos Noie, jako przesły.

Na v

Królu

Rokul na ziemi y na wielkim niebie / chwałą w
Syonie wdzięczna czeka ciebie / tam obietni-
ce tobie posłubione / będą iſczone.

Do ciebie ktory prozbami ludzkiemi / nie odr-
żysz / przyda / wſyſcy co po ziemi / okragley cho-
dzą / ucześnicy wiecznych darów ſłonecznych.

Teraz (nieſtetyż) dawne naſze złoſci / nas dole-
gają ale w twej liroſci / nadzieje mamy / że nam /
choć nieprawnym / będą iſtawym.

Szczęśliwy kto ſie upodobał tobie / y kogoś oc-
brał przyjacielem ſobie / aby przebywał w twoim
domu ſwiętym / człowiekiem wzietym.

Y my twej wieczney dobroci uſamy / że w twoim
Kościele w rychle ſtanać mamy / y używiemy ro-
ſkocy pieknego / Pałacu twego.

Okażeſi laſkę y ſwe zmiłowanie / dziwne nad
ludem ſwoim : o uſanie / wſech ziemſkich granic /
ynie przebytego / brodu morſkiego.

Ty wielowładny gory niezmierzone / w ich
gruncie trzymasz / ty morze ſialone / y ludzic bur-
dy krocisz / miemiac boje / w lube pokoje.

Twych gromow ſrogich ludzic ſie lekają / kto-
rzy w nadąłſzych krainach mieſzkają / Ty uwieſełaſi
ranny ſwici pozorny / y mirze wieczorny.

Za twym dozorem wilgoſci doſtanie / obſity
ziemi na jey uredzaje / rzeki wod pełne / ſiad wſyſt
ko ſtworzenie / ma ſwe żywienie.

Tynocna roſe na ſuchę zagony / ſpuſzczasz / y
wczęſny deſzcz nieprzeplacony / Ty błogoſławiſi
nieprzeliczonemu / płodu ziemſkiemu.

Rok wſyſtko rodny / wieniec znamiennity / nie-
ſie

Dawidowe.

śie na głowie twoja łaska wity / a gdzie ty kolo
wiel stope swa polożyś / obfitość mnożyś.

Pustynie kwitną / gory sie radują w polach
tak mnostwo : Zbożem obfitują / miłkie doliny / a
pełen nądzieje / O racz sie śmiej / Amen.

CCLXVIII.

PSALMUS 67.

Na tę Notę : O wszechmogacy Panie, to
wszystko, *Gr.* CLXIV.

Pokryi swym miłosierdziem Panie nasze sto-
ści / R. A racz nam błogosławić Oycowstey
miłości : Rozświeć nas światłem swoim / ab ych-
my poznali drogi twoje / y wieczną łaskę otrzy-
mali.

Tobie Panie wszystek świat niechay chwale
daje / R. Niechay sie wszystkie ziemskie wesela ro-
dzaje : Bo ty wszystkie narody sprawiedliwie sa-
dzisz / ty jako Pan wszechmocny okrag ziemski
rzadzisz.

Tobie Panie wszystek świat niechay chwale
daje R. Twoje dary są plodney ziemi urodzaje :
Raczże nam błogosławić Boże nasz do końca / cie-
bie niechay sie boi Wschod y Zachod słońca.

CCLXIX.

PSALMUS 96.

Na tę Notę : Przypuść Panie w uszy
swoje, *Gr.* CCLIX.

Zażnijcie nową możnemu / Pieśń Monárse
niebieskiemu : śpieway mu z mieszkańcy swemi /
wielka niezmierzona ziemi.

Śpiewa.

Psalm.

Spiwajcie mu/wynosciego/chwalcie swie-
te imie jego : niechay łaska jego slynie/ tak jak
dzien po dniu plynie.

Niechay brzmi w uszu Poganskich / Slawa
chwalebnych spraw Panskich: Gdziekolwiek lu-
dzie mieszkaja/ niech cudow jego sluchaja.

Pan to bowiem wladze wielkiej/Pan to chwa-
ly wyzsy wshelkiej: Pan nad wszytkie inne bogi/
pelen grozy/pelen trwogi.

Wszystko to blad/nie bogowie/Co Poganstwo
Bogizowie: Ale Pan niebo z gwiazdami/wla-
snemi stworzyl rekami.

Powaga przed nim oblicznie/y czesć stoi usta-
wicznie: Dom jego swieci jasnością/ozdobiony
wielmożnością.

Przyznaycie o ziemskie kraje/przyznaycie wszytki
kierodaje/Wladza y możność wiecznemu/Je-
dnowladcy niebieskiemu.

Przyznaycie chwale Krolowi/jaka ma być Je-
mieniowi/wedle powinności dana / wielkiego/
możnego Pana.

Dary znamięniete nieście / a do bran sie jego
spiescie. Bicie czołem przed swym Panem/w
domu jego zawołanym.

Niechay strachem Panskiej grozy/ wszytká
ziemia soba trwoży: Niech wszytek swiat ten
glos czuje/Pan na Krolestwo wstepuje.

U onz ziemie strachy zloży/ że soba wiecey nie
trwoży/Sprawiedliwosc swiatu wroci / a trzy-
wde y g.walt ukróci.

Smiey sie Niebo: tanczy ziemy/ Zagrzmi mo-
rze woda

Dawidowe.

rzewwały swemi/ skaczące pola/ płaszcie lasy/ blisko
sa żądane czasy.

Idzie/ idzie Bog prawdziwy/ idzie sędzia sprá-
wiedliwy: Ten świat prawnie będzie sądził/ á
lud wedle prawdy rzadził.

CCLXX.

PSALMUS 102.

Domine exaudi orationem meam.

M Słysz prosby moje Boże litościwy/ R.
A niechay ciemny głos dobieże tęskliwy:

Nie odwracay czasy/ zley przytopy mojej/ ode-

mnie śmucnego swietey twarzy twojej.

Alenakłon uchą Wycze dobrotliwy/ R. A nie

opuszczay mie w mój dzień nieszczęśliwy: Kiedy-

kolwiek wołam ścisniony strąsunkiem/ Przybądź

prose/ Panie: przybądź swym ratunkiem.

Jako dym/ tak lata moje uleciały/ R. Kości/

jako głownia moje wygorzały: Na chlebie nie po-

myśle: á też serce moje/ Wschło/ jako trawa w sto-

gie letne znoje.

Przećieście wzdychanie/ prze mój płacz serdec-

czny/ R. Prze nieznośną żalosc/ y strąsinek wia-

czny: Krwie w sobie nie czuje/ nie masz na mnie

ciała/ Kości tylko biedne/ á skórą została.

Jestem jako w lesiech Pelikan zchorwany/ R.

Jestem jako Puhacz w pustyniá wmieścany: nie

śmuci

Psalmy.

Smutnieynarzeka wrobl na gniazdzie mały/leby
go maćiorypłochę odbieżały.

Nieprzyjaciół patrząc ciebie dusze swoje / R. A
bydząc przysiega przez osobę moje : A ja miasto
chleba sycyrem żyw popiołem / A żywe piie
siedząc za swym stołem.

Prze twoy gniew surowy (boś mna zapalczy-
wy / R. I gory dał o ziemię) wielk moy niepożesli-
wy : Chynał sie ku nocy/ jako cien wieczorny. A
uszedłem prawie/ jako kwiat ugorny.

Ale ty na wielki trwać bezieś o Panie/ R. A
pamiętka twoja nigdy nie ustanie : Ty sie nad
Syonem jeszcze masz zmiłować / A śnadj już czas
przyśedł żeby go ratować.

Już ku rumom je to serce obroćili/ R. Słudzy
twoji/ już sie puścyn użalili : A beda sie ciebie
wszystkie kraje bały/ A wszyscy królowie lekna sie
twoy chwały.

A to że ty znówu miasto twe naprawiś/ R. A w
swym majestacie widomie sie stawiś : A gardzić
nie bedzieś pokornych prozbami/ ani serca wielce
strapionego łzami.

Uciech to Pismem bedzie napisano złotym/ R.
Dla wieku przyslego/ aby świat napotym: Miał
pamiętkę Pańskięj dzimney opatrzności a sław-
wa słynęła jego ku wieczności.

Abowiem na niebie siedząc Pan wysoko/ R.
Kaczył swe ku ziemi/ na dół spuszcic oko : Aby
placę usłyszał wieźniow/ okowanych/ y ratował
na śmierć ostatnia podanych.

Abym na Syonie ci mu dziękowali / R. A moc
w Jerusa

Dawidowe.

w Jeruzalem jego wyznawali: W ten czas / gdy
lud wszytek / wszyscy przełożeni / A woli służbie
Pańskiej beda zgromadzeni.

Teraz / acz mie strapił blugimi drogami / R. W
lat moich biednych skrocił frąsunkami: Przecie
niemu wołam: nie bierz mie człowieka / smutne
go / moy Pánie / w połowicy wiekã.

Twe lata sa wieczne: Tyś niebo zbudował / R.
W ziemie rełomã swemi ugruntował: To wszytko
zacznie / á ty w swej cãłosci / Boże moy / trwãć
będziesz na wszytkie wieczności.

Wszytko to zwietseje by płaszc̃ pochodzony /
R. W odmiane wezmie: tyś nieodmieniony / W lat
niekończonych: ktorych uczesnił / uczyniś bez
chyby / swoje miłosni / Amen.

CCLXXI.

PSALMUS. 104.

Natę Notę: Czego chcesz po nás Pánie
za twe, &c. CCXXXI.

Dłko śpieway Pánu pieśń: O nieogãrmiony
niebã y ziemie sprawco / wielces uwielbiony.
Ciebie obeślã w kóło cześć / y świetna chwała
Ciebie jasność / jako płaszc̃ ozdobny / odziana.

Tyś niebo jako namiot rozbił reka swoja / nad
nim wody za twoim rozrządzeniem stoja.

Chmury twoy woz: i we konie / wiátry nieści-
gnione: Duchy / posłancy / słudzy gromy zápa-
lone.

Twym rozumem tak mianie ziemiã usãdzoneã
żenã wieki nie będzie nigdy poruszoneã.

Wla tey jako po obłokach przepãsci leżały / W gory
niezmierzone wody zakrywały.

Ala

Psälmy.

Ale skoroś rzekł słowo / á niebo zágrzmiáło / wo-
dy spádły / á morze ná dol uciekáło.

Stály ku gorze poszły / polá rozciągnione / O.
pánowały mieyscá przez cie náznáczone

Zámierzyles kres pewny morzu / że wiecznymi /
Czasy wezbráć niemoże / áni sškodzić ziemi.

Ty w skále ukázuješ droge zdrojom nowym /
Ktore posilek niośa rzeká kryształowym.

Tu sie wśelki zwierzechłodzi który w polu żyje /
Tu los mieszkanie leśny uprágniony pije.

Cámże ptacy mieszkáją / á w krzakách zielo-
nych / Nie przestáją powtarzáć pieśni ulubio-
nych.

Ty z pałacow twych swietych / Wyjezwie-
biony / Spuszczáś ná niśgá ziemie deszeż nieprze-
plácony.

A oná nieprzebráneý láski twojeý syta / wśys-
tkiego wśyskim kárczy : Z tad trawá obfita.

Bydlu ku pożywieniu / z tad zióła ogrodne / A
wśelki rodzaj zboża : z tad wino lágodne.

Dobreý myśli naczynie Z tad chleb który sńá-
dnie / siłetwierdzi / Z tad olej po którym twarz
gládnie.

Táz wilgotnoścośy lásy żywi nie zmierzone /
Cedry ná Libánie twa reka scepione.

Tám Wroble gniazdá noszą : jodla Boćiano-
wi / sarnom gorá mieszkanie / skála Krolikowi.

Tys ná znák czasow sprawił błedną twarz
Miesieczną / Ty niepowóściagnionego słońca
lámpę wozieczną.

Dawidowe.

Prowadzisz do zachodu : w tym nocne cmy
wstają / W ten czas lesne bestyie wszystkie sie ru-
sają.

Zwiera rycza pokarmu żądając od ciebie :
Skoro zaś jasna zorza zaświta na Ciebie

Zwierz do jaskin uchodzi / ludzie n. niepuja / Na
roboty / gdzie także do mroku pracują.

Zacne są twoje sprawy / wielkiej mądrości /
Pełna jest wszystka ziemia twojej ścisłości.

Pełne / Panie / wody : kto wyliczyć może, wszy-
tki rybie rodzące / Ktore żywi morze ?

Tam zagłem rospuszczonym Okrety biegają /
Tam swe igrzyska srodzy Wielorybi mają

Wszystko to co jest w morzu / wszystko co na zie-
mi / y co sieje powietrze piory przchliewami.

Czy ku tobie wznosi / Ktorey siedzisz w Ciebie :
Rozekaważ wyśley żywności od ciebie.

Kiedy rękę otworzysz / wszyscy nasyceni : A kie-
dy twarz odwrócisz wszyscy zaśmuceni.

Jesli im Ducha wezmiesz / w proch sie wnet
obroca / Jesli im Ducha natchniesz na świat sie
zawsz roca.

Wieczna jest Pańska chwała / a on z tak mądra-
go / Nie przestanie sie kochać nigdy czynu swego.

Pan / Ktorey kiedy poyrzy / ziemią drzy / Pan / Kto-
ry / Kiedy ręką gor dotknie dymem poyda gory.

Dokąd mi tedy mego żywota dostanie / glos
moy Panny lurnia śpiewać nie przestanie.

Tylko jemu niech wdzięczne będą pieśni moje /
Bom ja wszystko polozył w nim wesele swoje.

Psalmy:

Boday wszyscy złości wy zagubieni byli / Tak
żeby sie na wieki już nie poprawili.

A ty o duszo moja day częśc Panu swemu / Day
cie wszystkie narody winna chwały jemu.

CCLXXII.

PSALMUS 70.

Razdymucisku swoim woialem do Pana / R.
A prośba moja zarządy była wysłuchana:

Ndzis cie tym sercem prośe Pana mego. R.
Oron mie od potwarczy jeżyka zdradnego /

Co swym kłamstwem pozyskujesz jeżyku wśete-
czny / R. Jedno ludzka nienawiść / a gniew Boży
wieczney? Twoje słowa są strzały jadnem napojo-
ne / R. Smiertelnym / twoje słowa węgla rozpa-
lone.

Wiedzy zbocy (nieścety) jest mieszkanie mo-
je / R. Wiedzy ludem, nie ludzkim trawie lata
swoje: Wnie mił pokoy / a oni w zwadzie sie ko-
chają / R. A gdy zgode wspomione / nieczow po-
myślają.

CCLXXIII.

PSALMUS 127.

Jesli sam Pan domu nie zbuduje / R. jeśli
Drogi człowieka nim się trąsi: prozno
sam Pan miasta strzeż: nie uodzie / R.
czuje straż po murzech uodzie:

prozno

Dawidowe.

Prozno z domu przededniem wychodzisz / R.
Prozno mrokiem ostatniem przychodzisz: Nie zaś
robisz ani pożywienia / R Nie bedzieli z niebá
wspomożenia.

Ale komu Pan jest miłościwy / R. Daje mu sen
oczom pożądlivy: Daje dziatek wdzięczne w
domu roje / R. Toć jest Pánie pożegnánie twoje.

Nie tak groźne/nie tak są strasliwe R. Wreku
mestich strzały popedliwie: Jako kiedy przy Ocy-
comskiej głowie / R. Zastawia się cnotliwi syno-
wie.

Szczesliwy to miedzy szczęśliwemi / R. Kto
swoy sądał strzałami takimi: obwárował/gdy
przed sadem stánie / R. Uprawa mu y serca do-
stánie.

CCLXXIII.

P S A L M. 133.

Ná tę Notę: Stworzenie ludzkie Pana Bogá
swego. CCXXI.

Ako rzecz piękna / jako rzecz przyjemna / Pá-
ni strzeże/tdzie miłość pánuje wzajemna: A brá-
cia srobní w ścyrey uprzymości strzega jedności.

Nie tak jest wdzięczny olej balsámowy / świe-
żo wylany ná włos Aronowy / Zład wonny pty-
nie aż ná tray bogáty / ostatniey śáty.

Nie tak rośkosne krople są perłowe / niebieskiey
rosy / Ktore hermonowe / Pástwiska zdoabia / kiedy
wstaje z morzá / Ognista zorzá.

Bo kiedy zgoda świata przemieszkwa / Tam
Pan niebieski wszystko dobre dawa / wzbudzájac
zawždy ná miejsce Oycowe / Potomstwo nowe.

Bb 2

Plam

Psalmy
CCLXXV.

PSALMUS 146.

Ná tę Notę: Przypuść Pánie w uszy swo-
je, &c. CCLIX.

Obie nieśmiertelny Pánie poři mi żywota
stanie / Usta będą śpiewały / y gaszczę
moje gráty.

Ná Krole sie nie spuszczaýcie / śmier elnemu
nieufaycie / bo ten nie pomoże sobie / po gotowiu
ani tobie.

Storo duch wynidzie z ciała / ziemiá / ziemié
będzie brala / á nase plone nádzieje / po páwies
trzu dma rozwieje.

To człowiek prawie szczęśliwy komu sam Pán
jest chetliwy / á on też ty. To jednemu / ufa Pánu
Bogu swemu.

Ktory piękne niebo spráwił / y ziemié z morzem
postáwił / y cokolwiek ognistemi / świat obłapił
mury swymi.

Ktory prawdy strzeże wiecznie / Krzywdy nie
lubi koniecznie / głodne chlebem opátruje / wie-
cznie z okow rozwiąze.

Pán oczy zaśle ciemnością / obdarza nowa
świátłością / Pán niedoleżnych ratuje / Pán sprá-
wiedliwe miluje.

Pán jest strożem przychodniowi / Pán sierocy
stan wdowi / ma ná pieczy / tenże zgładzi / coży
w głowie swej urádzi.

Krolestwo / Syonska skala / Twego Krolá
będzie trwało / poři słońce gorolotne / poprowá-
dzi lata wrotne.

Dawidowe.

CCLXXVI.

PSALMUS 148.

Laudate Dominum de coelis.

S Wdy prozno smiertelnosci / Daycie czesc
na wysokosci / Panu ze wshcy naywyzhemu /
Panu niewychwalonemu.

Wshscy Aniolowie jego / wshskie Woyska wy-
znaycie go / słońce y Kolo Miesieczne / wyznaycie
go gwiazdy wdzieczne.

Tiebo pieknie zaslepione / wody wzgoreza
wieszone / winna chwale naswietsemu / daycie Ja-
mieniu Panskemu.

On wyrzekł swe swiete slowo / a swiat stanal
wnet gotowo / ku wieczności wshsko sprawil /
nie zmieni sie / co ustawil.

Y wy Pana chwalicmacie / smocy co w gorach
mieszkacie : y wielorybowie z wami / ktorzy graja
pod wodami.

Pará y ogien goracy / grad / y śnieg z nieba ply-
nacy / y pretkie duchy wichrowe / na Panskie slo-
wa gotowe.

Gory / y pola zniżone / drzewa płodne / drzewa
płone / zwierzeta / bydło / robacy / y odziani pierze-
ptacy.

Krolowie / y przelozeni / na sad ludzki wysla-
dzeni / wolne rzeczy pospolite / y zsigzeta znamie-
nite.

Bb iij

Rty

Pieśni

A ty Kwitnaca młodości / y ty dożrzała stáro-
ści / daycie Pánu cześć społecznie / on sam go-
dzien chwaly wieczne.

Jego sławá wyższa niebá / on jáko Pan dale-
ko trzeba / my jego lud wybrány / śpiewamy mu
Psalm podany.

Pieśni czasu Powietrza Morowego.

CCLXXVII.

Ná tę Notę: Stworzenie ludzkie Pán á
Bogá swego. CCXXI.

Ach wszechmogący dobrotliwy Pánie / co ná
wszystek świat masz opánowanie / weyrzy-
ná náše płacziwe wołanie / spuść swe zmiłowa-
nie.

Rącz wszystkie náše czasy uspokoić / frogie twe
plagi miłościwie zgoić / Etores nasádził tu ná ná-
še złości / z swey sprawiedliwości.

Oddal precz od nas powietrze morowe / á rącz
z łaski twey sprawić látá zdrowe. oddal też frogie
niemoc y wrzody / wszystkie złe przygody.

Rącz nas zachować od wszelakiey škody / day
żyzne látá / á oddal precz głody / Rącz weyrzeć ná
nas niedziuki y bogie / škroc káranie frogie.

O Boże Oycze ná wsem dobrotliwy / obroć o-
czy swe ná lud żalostíwy / Etorzy ku tobie nabo-
żnie wołamy / twej łaski żądamy.

Náklon łaskawie ku nam uchá twego / á rącz
nas bronić od wszystkich złego / day nam wezdro-
wiu wsego dobrá użyć / tobie Pánu służyć.

Kryśte Pánie náš przez twe umeczenie / rącz
nam

Czása powietrza morowego.
nam dać nedznym spokoynie sumnienie / z tey ne-
dze wiedz nas do krolestwa twego / wiecznie
trwającego.

CCLXXVIII.

Ná też Notę.

WSzechmocny Boże Pánie miłościwy / wszy-
stko ná świecie jestci w twojey mocy / bez
twojey woley y wólos człowiekowi / z głowynie
spádnie.

Swą światą wolą okazales Pánie / żeś prze-
puscił to twe ná nas karánie / ná swe stworzenie
które ty milujesz / przeto nas karzesz.

Powietrze sieśkie toć nam bázko škodzi / táł
młode dziatki / jáł stáre nádchodzi / czynia sie
wrzody przeciw przyrodzeniu / lekarstwa nie masz

Ady śmierć okrutná táć nas bázko trapi / mło-
dey stáre wszyśkie záraz dlabi / wespolek wszyścy
nágle umierają / odwłoki nie masz.

Jedni ná cieie bolaczkę miewają / á drugim sie
też głowy záwracają / á dla bolesci rozum utrą-
cają / táł umierają.

Drugie też záśie táłkowe bolesci / trapią ná ser-
cu / bez żadney lutości / w nocy y we dnie ulżenia
nie mają / potym konają.

Drugim náglá śmierć táł predko przychodzi /
już nie dopuszcza áni do spowiedzi / zmysły usta-
ną / á ciało zemdleje / y wnet zblednieje.

Nie jedná Mátká pláče swego syná / nie je-
dná mowi : nieśczęśná godzina / która mie z me-
żem miłym rozłączyła / osierociła.

Bb iiii

Takież

Pieśni

Takież Oycowie cieſtki ſmetek mája / ſwe krwá-
we oczy łzami oblewája / pátrząc ná cieſtkie dzia-
tek ſwych łonanie / y umieranie.

Tác jeſt przyczyńa gniewu twego Pánie / náſe
dobroci twey przepámietanie / żeſmy cie grzechy
náſemi gniewáli / przyczyne dali.

Okażałeś nam ſłowo ſwoje Pánie / y w czym
należy każdego zbawienie / przetoſ każdemu rozu-
mieć Pánie dał / by zbawienie miał.

Tosmy wzgárdzili wſzechmogacy Pánie / odda-
liſmy ſie każdy w ſwe ufanie / unoſiły nas náſe
ſwobodności / y wielkie złoſci.

Było nam równie zle y dobre czynić / dla grze-
chow náſych nie chcemy ſie wſtydzieć / Przykaza-
nieſmy twe częſto gwałćili / gniew zaſłużyli.

Alles ty jeſt náſi Ociec miłoſciwy / ktory odpuſ-
ćzaſz łáſki ludzkie winy / gdy ſie tobie z nich wini-
ni podawája / grzechyć przeſtája.

Obietnice twe nie odmienne Pánie / jákoſ o-
biecał wſyſtkoć ſie to ſtanie Rzekłeś wystucháć
náſe prozby Pánie / niech ſie ták ſtanie.

O to cia proſim miłoſciwy Pánie / Ráczyſ
náſmierzyć twe ſwiete karanie / Ráczże oddalić
powietrze morowe / ludziom ſzkodliwe.

Już my ſie Pánie nád ſobą zmiłujem / á grzechy
náſe od ſiebie odrzuciem / ktorymiſmy cie ták
częſto gniewáli / śmierć zaſłużyli.

Wierzym że ſie też nád námi zmiłujeſ / á zle po-
wietrze już od nas oddaliſ / ktore nas częſto ták
bárzo ſtrapiło / y pomorzyło.

O Boże Oycze miłoſciwy Pánie / niechayże już
twe

Czāsu powietrza morowego.

twe ustatie karanie / racz nasze prozby płacziwo
wysluchac / ktobie wolamy.

O Jezu Kryste zbawicielu wierny / O Jezu
Kryste Panie miłosierwy / O Panie Kryste Bro-
lu wieczney chwały / zmiluy sie nad nami.

CCLXXIX.

Na tę Notę: *Modlmy się Oycy swemu, w Po-
karze, &c. CCXIII.*

Niecz strasliwa slysemy / a wzdy sie nie boiemy
widzim na sie gotowe / srogie rany morowe /
a przeciesny nie gotowi / z smiercia k temu bojo-
wi / nie dbamy gdy sny zdrowi.

Wiemy to co nam szkodzi / ze wyslylo o sie ro-
bzi / przez smierc sie zmienic musi / gdyz sie o
wyslyskieusi / k czemu sam czelk przyczynedat gdy
Boga slydac nie chcial / tak w gniewie jego
zostal.

Az tad przyšlo ku temu / juz stworzeniu kazde-
mu / to co sam czlowiek stracil / aby to kazdy pla-
cil / przeroslo jableka Kayskiego / boleśc / a smierc
kazdego / toć jest koniec wyslyskiego.

Precki bieg ten żywota / nie moze wysc kopotu /
rychley kres zamierzony / nie bedzie odlozony / ro-
wno mlodemu staremu / kaza sie spiesyc k temu /
smierc nie cierpi zadnemu.

Azasi juz nie baczymy / yz nic w przod nie idziea
my / jak mlodzi przed staremi / tak zdrowi przed
chorem / tak ubodzy jak bogaci / prostacy y przea-
ci / wyslyskie smierc spolu traci.

Czesć / bogactwo / y slawa / to zwiadnie jako
trawa / umiejetnosć / powagi / rzeczy to lekkiey
wagi /

Pieśni

wagi / z głosem dzwonów przedko mina / prze-
śmierć nie długo trwają / razem z ludźmi giną.

Roskoſy świata tego y krótkowile jego / ci co
w nich czas tyrają / przedko z nimu mijają / tu gdy-
by ich użyć chcieli / czasu nie będą mieli / śmierć je
z nimi rozdzieli.

Tym to co świat smakuje tak je w strachu śmierć
wprawuje / dziwne je pod czas drażni / yż choć
gdzie nie bojaźni / a wżdy się trwożliwie boja /
w myślach się przed nią bronią / choćby się nie
ostoją.

Groźnacie jest śmierć grzesznemu / ale słudze Bo-
żemu nie jest tu ustraszenu / gdy w spokojnym su-
mmieniu / czeka jey z myślą bezpieczną / wiedząc yż
ma być wdzięczną jego zapłatą wieczną.

Wietęż y że kłopoty / roskoſy świeckie płoſy / y
bocześnie trapienie / przez nie weźmą skonczenie /
a choćby z krewkości grzeszy / ale się jednakiem cięſzy /
yż się ku końcu spieszy.

Wiernymci śmierć nie wadzi / bo kradości pro-
wadzi / ten co stałe trwa w wierze / pilnie się ku
niej bierze / z ochotą się k niej gotuje / złości się
wsech wstruże / wielką w tym roskoſi czuje.

Cożże za roskoſi czują / ci co światu folgują yż
zdrowie / szczęście mają / wiec na śmierć nic nie-
dbają / żaden z nich nie baczy tego / yż bogactwa
żadnego nie zbawia ode złego.

Dzisiaj z weselem chodzisz / w roskoſy się zawo-
dząc / dobrej myśli używasz / w bogactwie hojnie
pływasz / a jutro cię grobu nioſa / jesteś jutrzenna
roſa / skoro śmierć ruszy koſa.

Przeć

Czása powietrza morowego.

Przećżże się światem ludźim/nedzne serca swe
trudnim? gdyż nam trudno śmierci zbyć/czemuś
się chcem przed nią kryć? O nieścześnie ludzki
bledzie/któż kiedy śmierci zbedzie? Dybieć za na-
mi wśedzie.

Zaniechayże już tego mniemania omylnego/
trudno Bogá okłaniać/śmierci się uwarować/
bys się na kray świata skryć chciał/ y tam goście
bedziesz miał/gdys się śmierci winien stał.

Wszystko na pieczy miew, tu niey się gotować
chciey/á gdyż znaś pokis zdrowym/ chciey być k
Krystu gotowym/á jesliby śmierć przyspiała/by
przyczyny nie miała/do piekła wprawić miała.

Śmierci sprawiedliwego / według Piśmá
świetego/tak jest zacna u Boga/gdyż jest k żywota
tu droga / jest skroceniem wśech trudności / kres
placzu y boleści / wśech świeckich nieprawości.

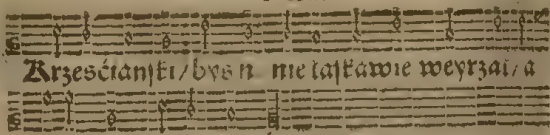
Boże tyżes zaślubil / byś nikogo nie zgubil/
zwłászcza twego wiernego/w wierze pracujacego
y w stałym pokutowaniu/w twoim oczekawa-
niu/z śmierci ku zmartwychwstaniu.

A coż już wiele mówić / inaczey niemoże być/
śmierci z strachem czekaemy / á Piekła się leka-
my/regóż nas Boże uchoway/w mocney Wierze
zachoway / w wieczny żywot nam wnieść day/
Amen.

CCLXXX.


Kyrie Eleison / prosi cie lud
Brzeście

Pieśni



Arzesćianęti / byś n nie takawie weyrzai / a
 swoje zmutowanie dał

Takęś nam Panie obiecał / N z łaski swey otu-
 che dał / Przyrzekając nas zastąpić / jarzmo nasze z
 ramię złożyć.

Obiecales odpocznienie / Co w tobie mają du-
 fanie / inšych Bogow nie szukać / słowa twego
 naśladować.

Raczyles nam krzyż zostawić / Ktoryśmy po-
 winni znosić / z żalem w cierpliwości żyjąc / a w
 smutku skromnemi będąc.

Morem / walcą / głodem grozi / y już się pocze-
 ści stroży / byśmy sady jego znali / a wiernie po-
 towali.

Czujem Panie plagi twoje / gdy wypuszczasz
 strzały swoje / ktore / by nam nie škodziły / pomoż
 pomoż Panie miły.

Włóż na nas prawice swoje / niechay każdy zna-
 moc twoje / yż nas żaden nie dobedzie / gdy moc
 twoja przy nas będzie.

Nie raczże się Panie gniewać / na te co się my-
 ślem uznać / łaska krewkość przyrodzona / okry-
 jak perona zaślona.

Jesliś inak nie może być / abyś się grzechow-
 miał pomścić / mamyli się bogo lekać / wołem w
 grobiech odpoczywać.

Malinas kto inšy karać / a krew twych wiera-
 nych przelewać / wołem od ciebie umierać / bo się
 ty mnieś złutować.

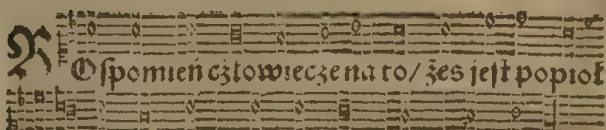
O śmiertelności.

Bedziem sie Pánie polepszać / uczynki wiadre
poświadczać / jedno sie ty zmiłuy Pánie / á obeym
siogiękaranie.

Daw nam swoje łáske poznać / bym sie mogli
grzechow łajać / Słowo twoje zachowujac / á po-
tym z tobą królujac.

O Śmiertelności człowieka.

CCCLXXXI.

 **M** O spomien człowieka na to / żeś jest popioł
y też błoto / wierz / czyn dobrze / wezmiesz za to.

Czynże to tu po ki czas masz / po śmierci sie sam
okłamaś / á w wiecznym ogniu gorzeć masz.

Popatrz pilnie na swą krásę / na wszystkie swoje
okrasę / w tym to niebieś / wiecznym czasie.

Clic tu swego własn timer masz / á przecżże sie
w świecie kochasz ? swemi grzechy Bogá gniewa-
wasz ?

Swiećka rośkosz cie okłama / wierz ráczey w Je-
zusa Páná / bedzieć radość w niebie dána.

A łakomstwa sie wystrzegay / ku bliźniemu łá-
skę mieway / á z pokora tu przebyway.

Śmierć sie ku tobie przybliża / ktorą wielice u-
trapia / á grzechow ná cie popadza.

Weyrzyšli ná towarzysze / ktorzy tu chodzili w
pyśle / ktorych liczby nieskończone.

Uno chodzi dzisiaj zdrowy / zájutrá go boleść
dawi / często wnet k śmierci przyprawi.

Łakomi

Pieśni

Łąkom sie nie wariją / jedno bogactw przy-
czyniają / Ł śmierci sie nieprzyprawiają.

Także czyni inny grzesnik / nieczysty y cudzo-
łożnik / y każdy świata miłownik.

Doład jest zdrow niechce nic dbać / ni sie Ł
śmierci przyprawować / zwykł sobie żywot od-
kładać.

A gdy przydzie cięśka niemoc / zginie ze wślad
wśelka pomoc / Bo już im władnie Bostka moc.

Przyjaciele Ł niemu przyida / pozarzawşy wnet
sierozyda / wşyscy na swe mieysca ida.

Ná tam ten czas chce rozdawać / wşyskie rze-
czy náprawować / nie mogąc już z sobą władać.

Już y wrzody obstepują / grzechy wiekie obcią-
żają / á piekielne meki trapią.

Prieto wşyscy Brześciani / co rychley z grze-
chow powstańmy / ná pokute wnet sie dajmy.

Pierwey niżli Bostka raná / będzie od niego ze-
stana / prośmyş niebieskiego Paná.

Ze nam swą pomoc dać raczy / póki nas śmierć
nie zachwyci / potym ży wot wieczny wroci.

CCLXXXII.

Nun höret iuhr Christenleut / wie Leib und Seel / ic.

O śmiertelności.

czerstwością/ mam długi czas ku starości/ chce
jeszcze światą użyć/ w żadości w rostkossy żyć.

Duszą odpowie z żalości/ mówiąc: nie przy-
wodź żadości/ bos przyrzekło w swej młodości/
przy Brzcie członki swe martwić/ ku Bostiey wo-
liżadzić.

(Ciało) Jam jest na świecie spániałe/ mocne/
kрасne/ młode/ czerstwe/ y k marnościam nakło-
nione/ przetoż chce w rostkossy żyć/ w wszystko sobie
odwážyc.

(Duszą) Popátrz na Bogaczą pilnie/ ktory go-
dował rostkossie/ iak jest pogrzebion żalossie/ w
piekle mu mał dosć dano/ iako w Pismie zja-
wiono.

(Ciało) wśak mam jeszcze czas dożyć/ chce mło-
dości swojey użyć/ potym gdy k starości przyide/
połute czynić bede/ ku Bogu sie nawroce.

(Duszą) Niechcieyże sie samo zwodzić/ tak Bog
toba władnie wśelak/ gdy raczy tedy leżesz wznak
bądź to w wieczor bądź z jutrá/ skrytatego go-
dziną.

(Ciało) A wśak mądry y/ y Krolowie wśyscy
świeci zastepowie/ każdy z nich rad żyw rostkossie/
i z nimic jest miło być/ a krotko chwile użyć.

(Duszą) Przydzieć iście w rychle ten czas/ w
ktorym iście rozdzieli nas/ co pomoże twoy mār-
ny czas/ do ziemie zaśie poydziesz/ potym mał
wiecznych doydziesz.

(Ciało) Toć mi nawiecey zaśnuca/ twoją mi
mowá przestrasza/ co sobie nedzny mam począć/
nie mam k dobremu mocy/ żadam rady pomocy.

(Duszą)

Piesni

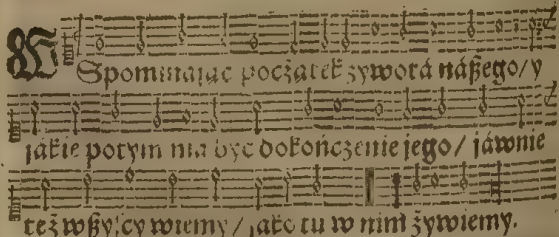
(Dusá) To wiedz yż Pan Bog istotnie / przyię
muje grzeszne łaskawie / obroćże się k niemu pro
ście / nie patrż grzechow / márności / Doydziem
wieczney radości.

(Spolem) Kacźże nam Boże użyżyć / tego z
miłości dostąpić / ydary swemi obdarzyć / abyśmy
tobie godnie / poddali się pokornie.

Dusamyć w tobie Boże nasz / że nam mólmy w
wsian pomoc daś / od złych upadkow zachowasz /
racź nas rychley wytárgnać / do Krysta nas przy
tárgnać.

Słuszyć już Pieśni dokonác / day nam grzechy /
błedy poznác / á Krystusowi się oddać / tu dosta
pic miłości / potym wiezney radości / Amen.

CCLXXIIII.

 Spominając początek żywota naszego / y
jakie potym mia być dokonczenie jego / jawnie
też wszyscy wiemy / jako tu w nim żywiemy.

Możec to każdy wiedzieć / żeć się w grzechu ro
dzi / á zawždy te swowolność bez przestánia plo
dzi nie bacząc nic żadnego. Dobrodzieystwa Pana
skiego.

Bowiem grzech który się w nas już tak rosko
rzemil / práwie nam wszystkie ludzkie obyczaje
zmienił / yż o Pana niedbamy / by zwierzent a mieś
kami.

Ze sta

O śmiertelności

Je sta dziś może nalesć człowieka takiego / Kto-
ryby miał pamiętać dobroć Pana swego / jak go
ślachetnym stworzył / a nad wszystko go przelozył.

Nedziesz to są rokoszy iscie światá tego / Kto-
renas tak odwiodły od Pana naszego / z Ktoremi
ani wzwiemy / gdy marnie poginiemy.

Ust z nas wiedzieć nie może nigdy czasu swego
go / gdy ma stanąć przed srogi Majestat sedzie-
go / dzwienie to ten Pan sprawił / w swej mocy to
zostawił.

Każdego przestrzedz raczył aby żył w czuyno-
ści / a zawždy się wátował / sprośnych wśeteczno-
ści / bo tego nie wie żadny / gdy przydzie dzień
Pánski zdrádný.

Jakoż się tu już nie ma uznać człowieka /
gdyż w tym niebiespieczeństwie żywota jest za-
wždy / musi być do skóńczenia / tu iscie b. z wato-
pienia.

Kuśa się onas zawždy pilnie we dnie w nocy /
czárt / ciało / y mární świat / zawždy ze wśey mo-
cy / aby nas potłumili / a Pánu obmierzyli.

Barzoć to ná nas iscie srodzy hárcownicy / z
Ktoremi nie możemy porównać nedzniczy / a dżi-
wnie z każdej strony / trapią nas bez obrony.

Lubieźne acz nam rzeczy pod czas podawája /
ale zawždy srogi jad w sobie zakrywája / bo co się
ciału lubi / to zawždy dusze gubi.

Beelzebub on stary wąż teźci pilen swego a
zawždy we dnie w nocy rycząc szuka tego / by mógł
pożreć człowieka / a zatracić go do wieka.

Czymże tedy sobie nedzini pomoc mamy / gdyż

Pieśni

takie przeciwniki przeciw sobie znamy? **G**dyż się
śukać Hetmána / jedno Krystusa Pána.

Każdy już tedy wiedząc Pána tak możnego /
ućiec się pod obronę świętej ręki jego / boć ten
przyimie każdego / do Królestwa swojego.

CCLXXXIIII.

Ná tę Notę: Iezu Kryste Nazaráński, prośi cię
lud, &c. CCLXXX.

Wszyscy ludzie to obaczcie / á w Świecie się
nie Kochajcie / gdyż jest pełen wszelkich /
sił na nim omylności.

Obaczyli to Prorocy / yż żaden zeń nie ma mo-
cy / przeto tak wszystkim radzili / by go we wfsem
opuścili.

Oznajmując złości jego / ku temu wiedli ká-
dego / żeby pokutę czynili / według Bożej wolej
żyli.

Ná nim sobie stykowáli / rozmáćcie frásowáli /
prágnecy przysćia Páńskie go / á wybawienia
swojego.

Tobiasz **N**aż spráwiedliwy / bebactw ná nim
plączliwy / tak mu się też był uprzykrzył / że co ry-
chley o śmierć prosił.

Naż Boży Prorok Elias / y drugi też Prorok
Jonas / od Boga śmierci żádali / gdy złości
świátá poználi.

Dáwid mocny á wielki Król / którego też gryzł
tenże mol / często o śmierć k Bogu wołał / gdy te
márność świećá poznal.

Także też Apostołowie / y inni świeci meżowie /
wszyscy ná nim stykowáli / rozłączenia z nim żá-
dali.

Nápos

O śmiertelności.

Napominając każdego / żeby się strzegł żądzej
jego / od przyczyn złych wciekali / narostos jego /
niedbali.

Milosiński Boży Jan święty / y ten poznał świat
przeklęty / y objawił w swym Zjawieniu / o jego
złym dokończeniu.

Rozważże to wierny wśelki / jako to bärzo bla-
wielki / w świecie sobie rostkosować / á zbawienia
oczekawác.

O bacz człowiecze niemadry / niedbaly / á naza-
byt kłnabrny / co weźmiesz z tad za pożytek / byś
teżyszał y świat wśytek.

Gdy tu w rostkosy żyć będziesz / á chwały wie-
czney pozbedziesz / bo majątnoć / y rostkosy / nie
dlugo to śmierć rospłosy.

Żłabcy to była odmiana / z łaski wypasć tego
pána / á pozbywśy tu wśyskiego, dostać się do
Czarta złego.

Tak o człowiecze niedbny / patrz ná żywot swoy
mizerny / jako bärzo pretko mija / y krocuchny bar-
zo cel ma.

Śmierć w rychle przydzie tu tobie / ciało twe
położy w grobie / á tam jako cie zastanie / ná takie
cie dá karanie.

W ten czas twoje piękne lice / y ślicznych oczu
zrenice / w niewecz obrocone beda / y uszy słuchu
pozbeda.

Coż tu rzecze wśelki k temu / co foltuje światu
temu / w rostkosach jego lubuje / rozmaicie ro-
stkosuje?

Prekcoć ten żywot pominie / tak jako polny
kwiat

Pieśni

kwiat zginie / á ják światło jasne gaśnie / tak każ-
dy z nas w śmierci zaśnie.

Job nam to święty objawił / Apostoł tego po-
prawił / kłwieciu nasz żywot przyrównał / gdy
tak jego krótkość poznał.

Pomóż Pánie wśm swym z tego / światá ná
wśm omylnego / byśmy się nim nie paráli / á ná
nim ni ocz nie dbáli.

W prawey wierze zároveň trwając / powin-
ności swe chowając / tobie w tym posłusni byli/
wola twa zároveň pełnili.

Day á byśmy w tym zetrwali / żywot wieczny
otrzymáli / day też nam y do tego przysć / wiecznie
z tobą w chwale twej być.

Amen społecznie śpiewaymy / á Pánu Bogu
ufaymy / żeć on nas tu z tych trudności / weźmie tu
swojej radości.

Pieśni Pogrzebne,

CCLXXXV.

Responsorium.

Przy Prowadzeniu Ciała.

S Ibo na suscepimus de manu Domi ni,

przyjawszy z ręki Pańskiej wiele dobre go-

mała au tem quare non su sti ne-

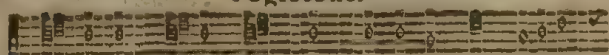
czemsi by smy przyjać nie mie li y

actus.

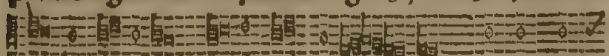
z tego.

Domi-

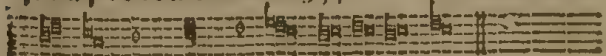
Pogrzebne.



Dominus dedit, Dominus abstulit, si ut vo-
pan Bog ci dawá/pan Bog też y bierze/ jáko sie

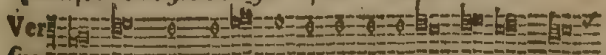


mino placuit, ita factum est, sit nomen
jemu podobá/ták sie też y stá lo/Viech imie



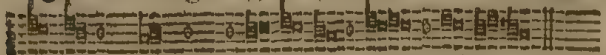
Do mi ni be ne di ctum.

Pánskie bedzie blago stá wione.



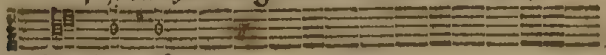
Ver- sus Nudus egressus sum de utero ma tris me-

Jakom Vági wyszedł z żywota máć ki mo-



z, nu dus re ver tar il luc.

iej/ták zás nágiwro ce sie do niey.

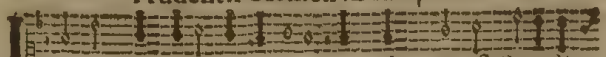


Dominus, &c.

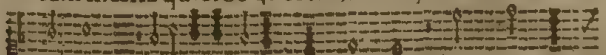
pan Bog ci/ etc.

CCLXXXVI.

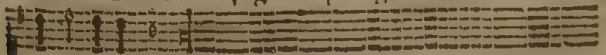
Prudentii Carmen in exequiis.



Am mœsta quiesce querela, Lachrymar suspendite



marres: Nullus sua pignora plangat: Mor- tui re-



paratio vitæ est.

Quidnam sibi saxa cavata, Quid pulchra volune
monumenta? Res quòd nisi creditur illis Non mortua
sed data somno.

Nam quod requiescere corpus Vacuum sine mente
videmus, Spacium breve restat ut alti, Repetat colle-
gia sensu.

Venient citò secula, cum jam Socius calor ossa re-
visat, Animaq; sanguine vivo, Habitacula pristina
gestent.

Quæ pigra cadavera pridem Tumulis dutrefacta ja-
cebant, Volucres rapiuntur in auras, Animas comita-
ta priores.

Sic semina sicca virescunt, Jam mortua, jamq; se-
pulta, Quæ reddita cespiti ab imo, Veteres meditantur
aristas.


Nunc suscipe terra fœventum Gremioq; hunc con-
cipe molli, Hominis tibi membra sequestro, Generosa
& fragmina credo.

Animæ fuit hæc domus olim Factoris ab ore creata,
Ferves habitavit in istis Sapientia principe Christo.

Tu depositum tege corpus : Non immemor ille re-
quiret sua munera fictor & autor, Propriiq; ænigma-
ta vultus.

Veniant modò tempora iusta, Cum spem Deus im-
pleat omnem, Reddas patefacta necesse est, Qualem
tibi trado figuram.

CCLXXXVII.

 **M** *Wzmierzmi Arzescianie przez żalostne
rozmyślanie śmierci człowieka w pselkiego/badż
myś*

Pogrzebne.

myś serca nabożnego.

Ná śmierć swoje pámietaymy / swiátnu temu
nie utaymy / bo niemaś w nim nic pewnego / omý-
lic iście káżdego.

Widzimy dobrze ná oko / zwielu przykładow
syroko / yż gdy nam wiecey folguje / doły grzebie /
á nas psuje.

Długie zdrowie obiecujac / myśli dobrej doda-
wając / z pámieci nam śmierć wyimuje / ktora
przeciw sobie czuje.

Bowiem byśmy pámietáli / ná ten czas żywota
máły / bylby káždy z nas skromnieyszy / ná wszystkie
spráwy bacznieyszy.

Nie służyłby swiátnu temu / áni też ciálu swo-
jemu / ktore od Boga odwodzi / wśelkiego co zá
nim chodzi.

Gdyż tedy nic pewnieyszego / náś słowo Pána
nášego / czuymy á bádźmy gotowi / á ták nas
swiát nie ulowi.

Bowiem do nas ták mowi Pan / swym slo-
wem / ciągnac k sobie sam / byśmy bezpiecźni nie
byli / niewiedząc o żadney chwili.

Ktory do nas przysle swego / śmierć posła bár-
zo srogiego / áby z námi liźbe czynił / ze wśego co
kto przewinił.

Dla tegoż nas upominal / y Przykazánie swe
nam dáł / byśmy weble mtego żyli / inſe drogi opu-
ścili.

Ustaw cudzych nie słucháli / Ktorych ludźie ná-
działá-

Pogrzebne.

Działali / á twe Pánie wyrzucili / jákoby w tym
miedrshy byli.

Nie mášci czasu jednego / náđ drugi čas go-
dmieyshego / záwždy Bogu mamy sluzyc / przyka-
zanie jeho pelnić.

Záwždy mamy trzezwymi byc / w mierności
jesc / w mierności pic / w obzárstwo záwse sfo-
dzi / wshyskie zlosci z siebie wodzi.

Jeden dzien tedy drugiego / nie mania w sobie
lepszego záwždy śmierc za námi chodzi / niewiem
w ktorego ugodzi.

A tak ná to pámietaymy / á żywota poprá-
wiaymy / bo wiem grzech strogo karze Pan / czego
znáti często dal nam.

CCLXXXVIII,

Gdy już Ciało w Grob kładą, Pioskáná
jęz. Notę.

POgrzebmyś to ciało w ziemi / á w tym nas
mniey nie wacpimy / że w sádný dzien zmar-
twych stanie / przed stolec twoy Kryste Pánie.

To ciało z ziemie stworzone / w ziemie bedzie
obrocone / y zaś przed Sad w cále stanie / ná An-
chánjelskie trąbienie.

Duch jeho wiecznie przebywa / w łásce Pánstwey
odpoczywa / Ktory przez Syná swojego / oczyscił
go z grzechu wshogo.

Już wziety dobre skóńczenie / troški jeho y tra-
pienie / wshysko zaráżem ustáło / co człowieczna-
stwo cierpiało.

Odnosił járzmo włożone / od Páná Krystá
zrzadzo

Pogrzebne.

grzadzono / á choć zámart jednák żywie / w żywo-
cie 'epšym prawdziwie.

Żywie duch u Pána swego / ciało spi do dnia
sądnego / tam mocą Bożką sprawione / będzie
dżiwnie osłáhcione.

Tu żyło w wielkiej trudności / tám przydzieł
wieczney radości / jáko słońce w swey jasności
uwielbione jest w światłości.

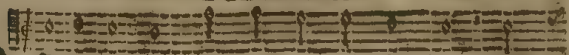

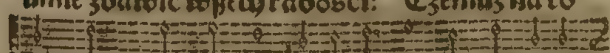
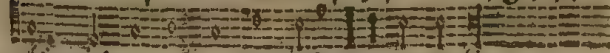
Tu chę tu już leży w ziemi / mył domom na-
šym poydziemy / gothac się także k temu / do ko-
nán: u ostatniemu.

Bo nad to nie pewniejszyego / że śmierć potka
z nas káżdego / ten dług wszyscy zapláćimy / ktorzy
się na świat rodzimy.

Wspomożysz nas Kryste Pánie / á day dobre
dokonanie / wskáś nas swą Brwią wybawił
bys nam wieczny żywot sprawił.

Wyrwi nas z śátáńskiej síły / byśmy w chwale
twojej żyli / z toba našym miłym Pánem / rzeczy-
myś wszyscy społem / Amen.

CCLXXXIX.


Daremnne świeckie ucieśenie / já-
Nad śmierć nie mamy nie pewniejszyego / ták

Łóž ty przemnieś w rychłości / R.
umie zbáwić wśech radości: Czemuž ná to

nie dceem pómnieć / á nieprześaniemy grzeszy-

ć / wiedzac yž mamy wszyscy zemrzeć.

Pieśni

O śmierci / toć jest gorzka pamięć twoja / cżło-
wieku sercá wesolego / R. Toś młodemu á mocne-
mu groźna / ktory záwsze szczęścia używa : żadne-
go sobię nie nieważysz / chudego / bogatego uda-
wisz / á chytrze z nim postępować umiesz.

O śmierci / rysz siędło bárzo groźne / ktore-
miesz chytrze porárgnać / R. Przed tobą się tru-
bno uwarować / áni się ná strone zachować :
Wład cie nie máś nic stráśliwšego / sadu Bożego
nagroźniejszyego / piekielnych mać nie jest nico-
krutniejszyego.

O jákożem ja ná to nie pominiał / ábych tak sto-
ro umrzeć miał / R. Miałem ná tym świecie szczę-
ścia dosyć / nie chciałem ná te to śmierć baczyć :
Już ku mnie posłała pošty swe / boleść okrutną /
trápienia cieśkie / odjawszy odemnie wszystko we-
sele moje.

Ujżci się zácmił wszystkożrok moy / wielce
jest smetne serce moje / R. Chwała świećta o kto-
ra záwsze stał / nakładym ná sie wielkie działá :
Toć zámná do grobu nie poydzie / ale com czynił
dobrze álbo źle / toć zemná ná groźnym sádzie
stanie.

Ulamileysz towarzysze moi / ujżci ide od was w
tey to chwili / R. Prośe ná groźną śmierć pamię-
taycie / á Bogá záwsze w sercu mneycie : Boć nie
hżą tu nam dlugo być / musím się tam wszyscy sta-
wić / á z swych grzechow póżet udziáć.

Wśchmogacy Boże prosím zá to / ráczysz się
znáć k swemu stworzeniu / R. Wśakem ja nie je-
bno popiół / błoto / odpusćże nam náše zgrze-
szenia :

Pogrzebne.

nie : Gdy bedziem na twym sadzie stać / rączyś się
nam miłościwie znać / daj nam z togo wiecznie
przebywać / Amen.

*Tę Pieśń n aydzieś wprzod na swym
miejscu położone.*

Z Głębokości grzechow moich / etc. CLXXV.

Zmiluy się nademną Boże / etc. CLXXXIII.

CCXC.

G D páná wiele dobrego / bierzem na swie-
tzymuś nie mamy y złego / z dobrą wolą
cie nášego / R.

brát od niego : Ktore on ná nas do puszcza / dla
nášych wielkich márności broniąc nam grze-
chow y złości.

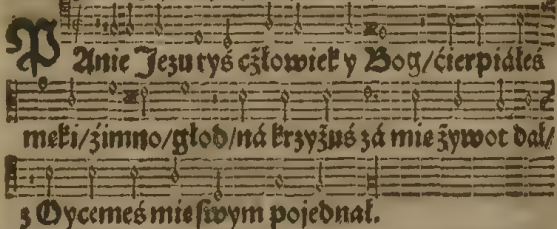
Pán ci dawa / Pán ci bierze / sám ci Pánem
wšyskich rzeczy / R. Závždy czyni bázro dobreś /
wierzymy wen choć nas zle dreczy : Jak sie mu lu-
bi tak czyni / Pán niech bedzie pochwalony / ná
wielki káždey godziny.

Nágin sie ná swiát národził / nági z ás z swiá-
ta zeyść musie R. Bym Kresusowe skárby miał /
nie odkúpie swojey duše : przeto sam Bog ten niech
bedzie / ma nádzieja tu y wšedzie / z tey mie drogi
nikt nie zwiedzie.

CCXCI.

3. Ert

Her Jesu Christ wahr Mensch und Gott.



Prośe cie dla meki twojej/trzymaj mie w opie-
ce swojej /gdy już ná ostatnią przyjde/ á z śmier-
cia trwogi nie wyde.

Gdy się zámnia moje oczy/nie usłysza nic me-
sy/język moy mówić nie będzie/ á serce mi się roz-
siadzie.

Gdy się wstyszeł zápámietam/ ludzkiej pomo-
cy nie uznám/ w ten czas przydźo Jesu miły/ po-
moż mi w ostatánienych woli.

Wywiedz mie sam z złych przepáści/skroć mi
śmiertelne bolesci/ ducha z tego też precz odpadź/
Duchem swym záwždy przy mnie bądź.

Dusá ma skoro wynidzie/ w twych rekách pá-
nieniech będzie/ niechay ciało w ziemi leży/ áż się
sady dzień przybliży.

Daj mi wesóło zmartwych wstác/ w dzień sa-
dny o mie mówić rácz/ grzechow moich zápámie-
tacz/złaski swej żywot wieczny dáć.

Tak jákós mi przyrzec ráczył/ w słowie swym
mocnie upewnil/ Záprawde wám mówie / Kto
mnie słuchá á wierzy w mie.

Ten ci już ná sad nie przydźie/ wieczney śmierci
peronie uydzie/ choćby też tu umárl częśnie/ wždy
jednał nie zginię wie cznie.

Bo-

Pogrzebne

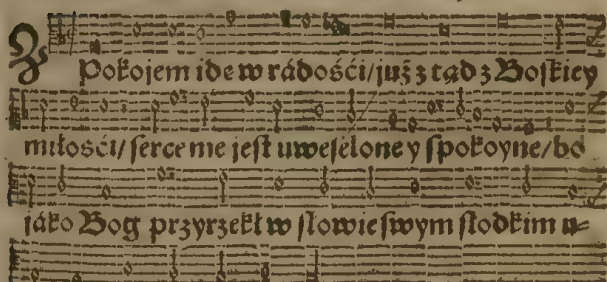
Bowiem ja Pan wszechmogący / wyrwie go z
okrutney śmierci przyime w Królestwo swoje /
gdzie wiecma być zemną równie:

W weselu w żywocie wiecznym / Pomoż nam
Panie tam wszystkim / Panie odpusć nasze winy /
day byśmy cierpliwi byli.

Czekając godziny cześnie / do day ty nam wi-
ry mocney / przy słowie twoim stale trwać / po-
nas turaczym chować / Amen.

CCXCII.

Mit fried vnd fremd ich fahr dahin.


Położę się w radości / już z tad z Bożey
miłości / serce me jest uweselone y spokojne / bo
jako Bóg przyrzekł w słowie swym słodkim a-
czynił śmierć moją snem.

A to przez Syna swojego / Zbawiciela wiernego /
ktoregoś mi Panie objawił / znacznie wysta-
wił / toć jest mój żywot zbawienie / w smutkach y
w śmierci wspomóżenie.

Tegoś z łaski na świat zesłał / aby narob we-
zwał / do Królestwa twego wiecznego / wiernym
sprawionego / przez słowo swoje zbawienne / po
wszystkim świecie rozgłoszone.

On jest światłość zbawienie / Poganom na-
prawnienie / od niego ci co go nie znają / oświece-
nie

Pieśni

nie mają / on jest Izraela część prawa / święta
łość / wesele / wieczna sława / Amen. 21. R.

CCXCIII.

Mitten wir im leben sind / etc.

M Srod naszego żywota / śmierć nas ogar-
A ktoż nas wspomoc może / by nam nieśko-
nela / R.

dziła? Takim jesteś ty sam Panie / Żalujemy
swoich złości / onych pełni z krwawości / Swie-
ty / wiety Panie / Święty mocny Boże / Swie-
ty miłosierny Zbawicielu / wszechmocny Boże /
nie day nam zażyć / w wieczney śmierci ul-
gnąć / Kyrieleyzon.

Wśród naszej śmierci kedy / piekielna pomsta
grozi / R. Ktoż z nas takowe meki / odeymie z łos-
zy? W twojej to mocy Panie / litujesz się swej miło-
ści / naszych skarg y boleści Święty / Święty Pa-
nie / Święty mocny Boże / Święty miłosierny
Zbawicielu / Wszechmocny Boże / nie day przyść
w rozpacz zła za piekielną grozą / Kyrieleyzon.

W piekielney testności / grzechem ogar-
meni /

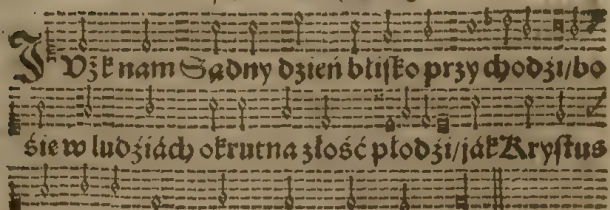
O Sadnym dniu.

nieni/ **R** Gdzież mozem być bezpiečni/ gdzie się
ućiec mamy? Do ciebie Kryste miły/ przelafes
Krew swą drogą / gładząc grzechy nasze/ia /
Świerty / Świerty Panie / Świerty mocny Boże/
Świerty miłosierny Zbawicielu / wszechmocny
Boże nie day nam odstąpić/ prawicy wiary/day
w niego żyć/ Kyrieleyzon.

O Sadnym Dniu.

CCXCIII.

Es wird schier der letzte Tag : etc.



nasz miły Pan/ przed tym mowil sam.

Już przyszło od Wiary odstąpienie/ w Piśmie
świetych z dawna naznaczone/ toć Paweł święty
wiedzial/ nam przepowiedzial.

Syn zatrażenia już długo siedzi / w Kościele
Bożym / Bogu sprzeciwny / wznosząc się gwał-
tem swoim/ jakby był Bogiem.

Gwałt fałszywych Proroków powstało/ także
odstępniest w wiele nastalo/ ktorzy swą złą nau-
ką/ świat bårzo psuja.

Gdyż zaraja brzydkiego Antykrysta / objawio-
na jest z świętego Pisma / chronmyś się pilnie
wszystcy jego powieści.

Podaymyś się w przod w przymierz /
modląc

modlać się zymy w nim pobożnie/bo sądny dzień
przychodzi/ a światu grozi.

Świat się mnoży w grzechu / y brzydkości / a
sprzeciwia się Bożkiej prawości / Bog przepa-
truje tego/ do czasu swego.

Ale mniając żeby zyskali/ a kaźniom Bożym
besspiecznie usli na tych miast je stokrotnie/ plagą
ogarnie.

Wielka niedza na nie pretko spádnie / w wysisko
stworzenie przeciw im wstanie/ że prze restność y
bolesć woleliby śmierć.

Słonce / Miesiąc / ciemno się okaże / ludzie
bardzo z sobą trwożyć beda/ tam Chrystus w chwale
le przydzie y sedziem będzie.

Tamże jego Anieli wprzód poyda ktorzy wśfel.
kie umarłe pobudza/ by z swych grobow powsta-
li/ przed nim staneli.

Tedy do swoidy Aiolow rzecze / dopiero się
nieprzyjaciol pomścze/ktory był przeciwko mnie
karanie wezmie.

Zgromadźcie mi sam moje wybrane / wyskcie
wierne nowo narodzone/ ktorzy me przykazanie/
pełnili wiernie.

A ci na prawą strone odstapia / ob Pána po-
cieśny Dekret uslyśa / gdzie je Bog w wielkiej
chwale/ ku sobie przyimie.

Ale do niezbożnych srogo rzecze / teraz liź bez
wami czynić poczne/ czemuście imie moje/ bráli
daremnie.

Swietym żywotem żeście gárdzili/ w marno-
ściście żywot swoy strawili/ mniając yżem mil-
czał/ bych wam przyzwał.

Jdźcieś

O sadnym dniu.

Jdźcieś przeto złośnicy przekleci / w ogień
wam od wieków zgotowany / z Boskiej sprawie-
dlowości / dla waszych złości.

Tam z wielkim strachem do Piekkła poydą/
gdzie za swoje złości cierpieć będą / meki cięskie/
nieznosne / więznie trawające.

Ale swoy lud od nich odłączymy / poymie z so-
bą do wiecznych roskoszy / gdzie jak słońce w jas-
ności / stana w radości.

Badzże tedy przy nas Panie miły / a sprawy
nas bysiny godni byli / chwale twoje oglądać /
tobą królować.

CCXCV.

Nota jako: Iezu Kryście Nazarán-

ski CCLXXX.

Iezus Krystus Król najwyższy / przydzie k nam
z niebie sta rzeszą / na sąd wszech żywych y mar-
twych / według Pismi świętych Proroctich.

Przyścia swego nāznaczenie / dał znaki w Cło-
wym Zakonie / mówiąc: będą znaki na słońcu / na
Gwiazdach / y też Miesiacu.

Bedzie częste ziemię drzenie / między ludźmi
zatrwożenie / ale sie nie nie lekaycie / głowy swe
wzgore wznasaycie.

Bowiem sie już przybliżyło / odkapienie sie
ziawilo / na skonczemiu swiata tego / k stażie Anty-
krysta zlego.

Gdy sie poczet wiernych spelni / złość sie zlych
ludzi wypelni / wnet sie już pocznie dzień sadny /
Archánioł w trąbę zatrabi.

Z temu ogromnem glosu / wstana martwi
Do tego

tego czasu / rusza się mocy niebieskie / y wszystko
zrządzenie ziemskie.

Wprzedzając Pana swego / w Majestacie wiel-
możnego / przydzieć w obłocach niebieskich / w
dziwnych wielmożnościach swoich.

Tam Król niebieski w swej sławie / siedzi na
swoim Majestacie / na stolcu swej wielmożności /
w nieogarnionej swej mocy.

Wszyscy ludzie przedem poyda / wiele ich tam
strachow doyda / i Sady sie groznemu gotujac /
sumnienia swe przyprowadzajac.

Tam oświeci serca ciemne / we wszystkim skryte
czyniac jawne / w dobroci albo we złości / jako kto
był w swej tajemności.

Tam rozsądzi wszystkie prawie / grzeszne i pieklu /
wiernie i chwale / takie będzie zapłacenie / jakie by-
ło wem wierzenie.

Wiedząc to my wszyscy Wierni / bierzmy się usta-
wiecznie czynni / w modlitwach / w dobrze czynie-
niu / czekając Pana i sądzenu.

Panie rączyj nas obronić / a każdy strasznych
ochronić / ktore tu pewnie mają przysć / rączyj nas
i prawicy twej przylączyć / Amen.

CCXCVI.

Raczej posłuchać tej sprawy / Et ora się w on
czas objawi / ady Pan Król na swoim sądzie /
złym y dobrym płacić będzie.

O Sadnym dniu.

Stana przed Sedziem grzesnicy / á beda sie
smiec wſyscy / bo im ſumnienie ukaże / yż je Bog
á ich złość ſkaże.

Stana też Rzecznicy przed nim / Spráwiedli-
wość z Miłością / jedná ná stronie Sedzies-
go / á druga wedle grzesnego.

Agdy tak stana obiedwie / pocznie mowić mi-
łosierdzie / zá grzesnym chcąc go ratować / ktorzy
nie chcieli pokutować.

Sedzia w miłosierdziu wielki / od początku ná
wielki dla miłosierdzia twojego nie rácz pote-
pić grzesnego.

Rácz Pánie ná to pámietać / yżes ciało ráczył
przyjąć / ná ſwie Boſtwo z Pánną czyſtą co
ſwiadcza Proroicy wſyscy.

Cierpiałes z miłości wiele / ná ſwoim náſwiete-
ſzym Ciele / á przeto dla twej miłości / przepuſć
człowieczy krewkości.

Bo jeſlibyś náto baeżył / yż człowiek twoy Za-
kon zgwalcil / tedy każdy winien będzie / ná twym
ſpráwiedliwym Sadzie.

Alés ty Pan miłostíwy / co odpuſzczáſ náſe
winny / gdyć ſie z nich winni dawája / á porzuci
grzeszyć przestája.

Apowſtaſy ſpráwiedliwość / pocznie ſka-
rzyć ná ludzká złość / rzeknąc / Nie ználi cie Pánie /
przeto wſeley ſwoy gniew ná nie :

Rácz oſadzić ſpráwiedliwość / wſytkiem martwe
yteż żywe / ktorzy twoy Zákon zgwalcili / á we-
dlug ſwey wolej żyli.

Cierpiałes im Pánie doſyć / przeto je już chciey .

Do u

roſpro

rozsprofyc/ aby swa zaplata wzili / aż na wieki
zadawali.

Milosierdzie przystapimysy/ oblicze swe nakło-
nimysy/ rzecze ku sprawiedliwości/ chce ja odjac
od skogosci:

O Sprawiedliwości Bozka/ czemużes tak bar-
zo ostra? Przepusc czlowiekowi grzesznemu/ miło-
sierzdia prosiacemu.

Zazby na tym malo miata/ yzby tak dlugo ka-
rata/ jako dlugo czlowiek grzesyl/ po ki na onym
swiecie zyl?

Sprawiedliwość uslyshawysy/ pocznie tak mo-
wic powstawysy: Nie tak osadz Milosierdzie/
jesli chcesz osadzić wiernie.

Ale sadz/ yz jest Bog wieczny/ przeto kazdy
czlowiek grzesny/ winna meke bedzie cierpiel/ yz
wiecznego Boga nie znal.

Slyszac grzesni te rozmowy/ zchyla na dol swo-
je glowy/ y poczna sie barzo lekac/ od zatosci be-
da stekac.

Mowiac: Co zesmy dzialali? czemu smy tak w
grzechach trwali? Dzis nam zal zesmy grzesyli/
woley Bozey nie pelnili.

Do ktorych Pan Krystus rzecze: Pozdno poku-
rowac chcecie/ wsak byl przed tym czas niemaly/
czemuście omieszkowali?

Dalem wam swe Przykazanie / a wyście nie
dbali na nie / Kaznodzieje tez uczyli / a wyście
przeście grzesyli.

Przetof juz dla waszych zlosci / idzcie od mey
oblicznosci / z dam was na wieczne stracenie/
ktoremu nie bedzie skonczenie. O Sm

Poranne.

O Sentencia żałobna / á żadney świeckiey nie
rowná / który sie tak człowiek boi / gdy winien
przed sedzim stoi.

Tey Sentenciey strąśliwey / Kryste Sedzia
sprawiedliwy / rácz uchować krześciany / dla kto=
rychś podjął rany.

A przez twa nadroźsia Mleke / rácz nas przyjać
pod swareke / byśmy sie tobie dostali / z toba wie=
cznie krolowali Amen.

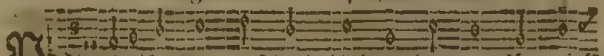

Pieśni na Pewne Cześci Dnia :

A naprzod.

Przed Switaniem.

CCXCVII.

Der Tag vertreibt die finster Nacht.


Kzybliżac sie już dzien biały. Každy człowiek

w wierze stały / powstań do Pańskiej chwały.

Možny Boże wśey radości / rozmnożyć cielu
światłości / oświeć nasze ciemności.

Tużci ona Cloeminełá / co po wśem świecie
stynelá / już z láski twey zginelá.

Ktoras był w Raju ustawił / co był pierwszy
człowiek sprawił / by każdy w ciemnościach żył.

Otoż przyśedł twoy Syn miły / y przejednał
nam te winy / á byśmy tam nie byli.

Láskawieś nas k sobie przyjał / z tych ciemno=
ści wiecznych wyjał / á by żadny nie zginął.

A jemus nas w opiekę dał / á by Czart nami nie
władał / gdyż już moc jego poznał.

Dd iij

Jedno

Pieśni

Jedno nam te Noc zostawił / coś niezbęmu
człeku sprawił / aby swej pracy ulżył.

Raczyś nas y z tej przeżegnąć / á przyszły dzień
szczęśliwy dać / gdyż nam czas ze snu powstać

Ey naszą wierna światłości / już oświeć nasze
ciemności / á przyjm k sobie w radości.

N day nam ścześnie powstanie / á z swej łaski
przeżegnanie / na twej chwały powstanie.

CCXCVIII.

Pruga Piosńska, na też Notę.

Głazć cie już czas powstania / przebudź duszo
ciało z śpiania / przychodzi czas switania.

Powstańże już duszo wierna ku chwalemu swego
Pana / gdyż on jest twa obrona.

Wstańże już / á niechciey mieszkac / za dobro-
dzieystwa dziękować / boć już wnet będzie swi-
tać.

Kury pieja tuż switanie / wspomniś na upo-
minanie / Krystowo przykazanie.

Wsem nam mowi by / my czuli / á przyszcia jego
czekali / ono w pamięci mieli.

Bo nie wiemy przyszcia jego / wieczornego / pul-
nocnego / Pana tak wielkiego.

Wzbudziś duszo ciało z śpiania / już ci wstcho-
dzi gwiazda ranna / k czynności upominá.

Noc z śnogami ciemnościami / przemijaj z te-
snościami / y nieprzespiecznościami.

Już wspomni ná Boga swego / bo wszystkie
dary od niego / masz / dziękujże mu z tego.

Chwalże go duszo powstawszy / á nań sercem
wspamiętawszy / Piosńkę chwały ścieszawszy.

Chwa-

Poranne.

Chwała tobie Boże wieczny/żes nam dał prze-
spać czas nocny/o ty nasz irozu moeny.

Badz tobie dziekow czynienie / za dobrodziey-
stwa nam dane racz dać i temu zbawienie.

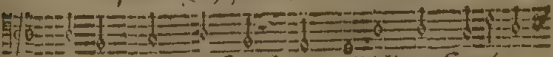
Ktores w Synu swym sposobil a w nimes je
dać zaslubil / Etoby jedno wen wierzył.

Dayże nam prawdy wie wierzyć / a tego ucześ-
niki być / coś nam już rac, ył sprawić / Amen.

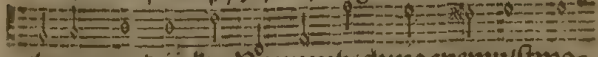
Psalmy Poranne, alba na jutrznia, wyżej
naydziej. CCXXXV.

CCXCIX.

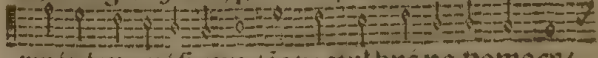
Piosnka, gdy poczyna świtać.

X 

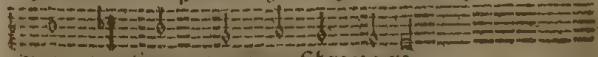
Ano wstawiszy zesz / swego, każdy z serca o-



choznego / dziekuy Panu wsechmocnemu / swo-



rycielowi naszemu / że raczył być na pomocy /



nam grzesnym tey przestey nocy.

Wieczny Boże z wysokości / bądź częśc / chwa-
ła twej miłości / żes nas bronil w tey ciemności /
od Czartowskiej okrutności / w pokojuś te noc
przespąć dał y w dobrym zdrowiu zachował.

Raczże nas też y dnia tego / zachować od wse-
go złego / niech myśli y serca nasze / ku tobie wzdy-
chają zawse / bo krom ciebie twe owieczki / nie ma-
ja indziej ucieczki.

D d iiii

Bu

Pieśni

Ku eźci twey Oycze łaskawy/ rącz obracąc na-
 ſe ſprawy/ y wlaſne y poſpolite/ niech zawſe bio-
 ra obſite/ w łasce twojej pomnożenie/ boś ty naſe
 wſpomóżenie.

Anielska ſtraż miey náb námi / náb ſwojem
 dziateczkami/ tak nas żadna rzecz nie ruſzy / która
 z ſatániſkiej pokuſy / ná ludzic zwykła przycho-
 dzić/ duſzy/ ciała wielce ſzkodzić.

To proſiac nie wſtapimy/ że wſłuchani be-
 dziemy/ przez Krystá Páná naſzego/ poſrzedniká
 jedynego/ jenż w niebie kroluje wiecznie/ z O ycem
 y z Duchem ſpołecznie/ Amen.

CCC.

Jam lucis orto ſydere.

Ná téż Notę.

ZWęſło ſwiátło ſłoneczne/ my przez modlia-
 two ſpołeczne / ſłuſzna byſmy Pánu ſwemu/
 Bogu Oycu niebieſkiemu/ nabożnie chwale wſzda-
 wáli/ o pomoc jego żádali.

Aby w te dſiſieyſe ſprawy/ jáko obrońca łaská-
 wy/ raczył nas ſługi ſwe bronić/ mocną ręką ſwa
 ochronić / od wſzego nam ſzkodliwego/ z pobuſe-
 czenia czartá złego.

Jezyl náſ aby hánował / á ku eźci ſwojej ſpra-
 wował / by ſnadź co z przyeżyny jego / nie uroſło
 burzliwego/ Záchoway też w ſtátecznoſci/ wzroſł
 by nie pátrzył w márnoſci.

Czyſte ſerdeczne wnetržnoſci / niech będą ob-
 zlych chćiwóſci/ kromia glupicy wſetecznoſci/ á
 niech zniſzczeje w miernoſci/ jedzenia / picia ſtro-
 mnego buynoſć ciała ſwowolnego.

Iſſea

Poránne.

Jż skoro jedno dzień przyjdzie / á nočna ciea-
mność nádeydzie / bysiny w swietey wstrzymá-
łości / czyści będący w trzeźwości / jemu część /
chwale wzdawali / á tak wesolo śpiewáli :

Bogu Oycu wśedymocnemu / y Synowi jedyna-
nemu / także swietemu Duchowi / dusi naszymy cie-
ścicielowi / niechay beda záwse dzieki / y część / y
chwala ná wieki.

CCCI.

Der tag bricht an vnd zeiget sich.

Ná re Notę, jako : Pośtan jeśt od Boga

Anjoł. Gł. XI.

Dzień już nástał o Boże náš / ciebie chwalemy
w ten to czas / żeś nas raczył strzedz tey nocy /
tobie dziękujemy wśyſcy.

Takżey dzisiaj prośimy / bysiny byli zachowa-
ni / jako przychodnie / pielgrzymi / wśpomóz / broń
od zley przygody.

Rządź nas swoja mocna reka / bym ználi twa
sprawę wśelką / Imie twe niech się w nas świe-
ci / jak należy ná twe dzieci.

Duch twoy swiety niech nas rządzi / y bymność
cielesną morzy / bym się mu nie sprzeciwiali / á ná
wieki nie zginieli.

Twierdź w nas Duchá náświeśłego / by nas
karał z wśego złego / bym się ciáłu sprzeciwiali /
w grzechách jak pierwey nie żyli.

O Boże náš miłościwoy / bądźże nam dziś sio-
drobliwy / potrzeba rácz błogostáwić / gdyż pra-
ca náśa jeśt zánie.

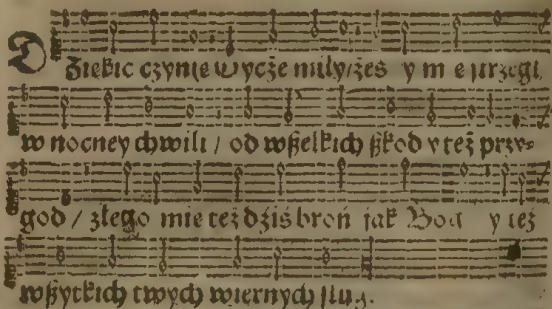
Błogostáwże wśelkie sprawy / by wzięły koniec
D o v śczęści

Pieśni

szczęśliwy/przez Krysta Syna twójego/gdyż ma-
my przyżyjncę z niego/ Amen.

CCCII.

Jah danet dir fast/ O Herr Gott.



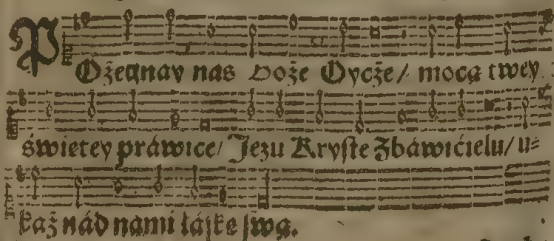
Dziebic czynię wycze nuly/żes y m e przegi-
w nocney chwili / od wszelkich škod y też prze-
god / zlego mie też dziś bron jak Boż y też
wszystkich twych wiernych słuz.

Też cie prośe / Jezu Panie / day mi odzienie
zbawienie / abym mocnie w twej wierze stał/
blizniemu też dobrze działał / pożybym na świecie
cie mieszkał.

O Duchu świętym najwyższy / pocieszycielu
śloby / rącz oświecać serca nasze / że będziemy jak
działki insey / y damyć tak chwałę zowiąse.

CCCIII.

Pożegnanie Krześciańskie na każdy dzień.



Pożegnay nas Boże Oycze / mocą twej
świetey prawicy / Jezu Kryste Zbawicielu / u-
paż nad nami łaskę swą.

Duchu

Przed Obiádem.

Duchu święty rącz nas ćieścić / myśli naszych
rącz sprawcą być / day Pánie Boże jedyny / byśmy
ten to dzień strawili.

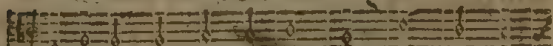
W Bożey łasce / y w miłości / w miłości ródzić /
w pobożności / zachoway nas wśiego grzechu nie
day dyáblu ku pośmiewu.

Day myślić o naszym dniu / day pámietać o
skonaniu / á gdy się tuwrócisz Pánie / edzić żywe
y też martwe:

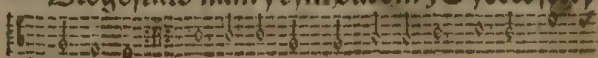
Postaw nas ná swej prawicy / rącz nas uznąć
zá swe syny / Amen / Amen / Boże day to / by się to
w nas wypełniło / Amen. *co by było bogu myślo.*

Pieśni przed Obiádem.

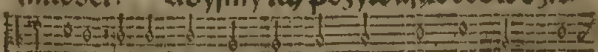
CCCIV.

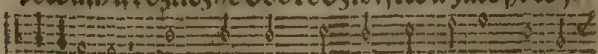

Pánie Boże wieczney chwały Królu z wy-

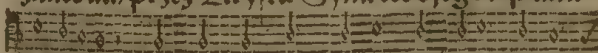
Błogosław nam y tym bądom z Oycowśkiey

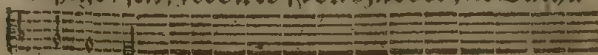

śokosci / R.

miłości: Abyśmy ich pożywając tobie dzie-


łowali / á rozliczne dobrodzieystwa zawię wy-


znawali / przez Arysta syna twójeg. / Pana


naszego / jenż z toba w społeczności znie Ducha


świętego.

Piośńká

Pieśni

CCCV.

Pieśń, na tę Notę, jako: *Kryśtus jedyny**Syn Boży. CCX.*

Bóg wieczny á wszechmocny Pan / Narodu
ludzkiego / *R.* Rozkazuje to frodze nam / z do-
brodzieystwá jego / byśmy sercem wdzięczni byli / á
czáśu wśelákiego / imie Páńskie sławili.

Bo my niedzi robaczkowie / od niego bieramy /
R. Jáko ob Dycá Synowie / cożkolwiek tu ma-
my: A zá to co onsprawuje / tyłko sobie częś / dya-
le / ob wśech nas zostawuje.

Podnieśmyś już / nabożnością oczý náśek niea-
mu / *R.* Boć on swojá łaskáwością jest gotow
kázdemu: A gdy reka swá otworzy / wśego dobrá
nam przysporzy / swemu wśemu stworzeniu.

Prosim cie wieczny Pánie náś / w niebieśkiey
rádostí / *R.* Swoje swięte przeżegnániesześli z
wysokości: Kácż pokarmy błogosłáwić / ktoreś
nam raczył spráwić / tu ku náśey żywności.

CCCVI.

Na tę Notę.

Głóże náś namocnieyszy / toba wśe stworzo-
no / *R.* Twe Imie náślawnieysze tak jest umo-
cniono: Ktobieć sie ućiekamy / náśycenia szuka-
my / o pokarm żádamy.

Dla niego strapiáś goryz obłokow przedzia-
wionie / *R.* Rowniny y też doły prze urodzay zia-
mie: Kzrostu przywodzisz trawy / wśemu bydłu
potráwy / skąd pokarmy mamy.

Wyrodzisz y chleb z ziemié / ludziom náśyces-
niu / *R.* Wino / inne napoje przeciwko prágnie-
niu.

Przed Obiadem.

niu: Byś serce obwieselił / z łaskiys to swojej stworzył / byś za to chwalon był

Wszystko na ciebie czeka dobrotliwy Panie / K. Pokarmu swego żada / bez niego ustanie: Kęs swoje otwierasz / wszystkim sam pokarm dawasz / łaska swa napelniasz.

Gdy dawasz pokarm Panie nam tu nasyceniu / K. Zgotuyże nasze serca ciebie tu chwaleniu: Rącz nam dać chleb powszedni / tu potrzebie ninieyszy / Wycze nam ileyszy.

Rącz nam poświęcić ten stoł w Zrystu umieszczonym / K. Ze pożywamy spolu w pożegnaniu świętym : Ciału Ł. i nasyceniu / day godność y Ł wiecznemu / bytu niebieskiemu.

Pieśni po Obiedzie.

CCCVII.

Ná tę Notę, jáko: Wyspiwuy myś dżis wesele. XCV.

Panie Boże wszechmogacy / Wycze wiecznie krolujący / Który dla Syná swojego / dajesz nam wiele dobrego / z łaski swojej.

Tobieć służy dzieł czynienie / samemu dobrozręczenie / bo ty o wszystkie pieczę masz / opatrujesz / mocnie chowasz / Krolu wieczny.

A my z przyjetych pokarmow / Ł żywotu przydanych darow / tobie wdzięcznie dziękujemy / a słuszną chwałę wzdawamy / O Boże nasz.

Wadźże Boże tobie chwałá / część / moc siłá / jasność / sławá / boś ty wszystkich rzeczy Panem / wiecznie przeżegnanym / Amen / Alleluja.

Ná tę

Pieśni
CCCVIII.

Ná tę Notę, jako: Kryśtus jedyny Syn
Boży. CCX.

Nanu Bogu wśchmocnemu dziękuymy w ra-
dosći R. Jż on ciálu nášemu dał chleb ku ży-
wności: Raczyl nas dary swoimi/ná karmić ob-
fitemiz swojey ścżodrobliwosći.

Badżżec już Oycze niebieśki / cześć y chwała
tobie / R. Jżenas w tey niedzy ziemśkiej / tak ra-
cżys mieć sobie: Żywis / chowas / y dárujesz / á
wśsem dobrym opátrujesz ná wśeláką godzinę.

Ożycżżenani dżiateczkom śmym / póki bedżiem
żyli / R. Abyśmy twym słowem świetym bliśse
swe karmili: Day nam trzechow odpuszcżenie / w
práwey wierze posilenie / w łásce twojey pomno-
żenie / Amen.

CCCIX.

Ná też Notę.

Ożdaymyś cześć Bogu swemu z dobrodżie-
stwa jeto / R. Bo zacna chwałá jemu / od
stworzenia wśego: A to myśla nabożná / á serdec-
czná okłona za łáske nam dána.

Chwałá tobie náś Pánie / jenż niebo obłókiem /
R. Przykrzywás mocá swojá / dájac deszcz swym
cżássem: Wśchmocnacy bedac Pan / wśystko ku
pożytku nam / Abyś był od nas znan.

Prácrwu wśsemu dobytku pokárm y przyprá-
wias R. Potym je ku pożytku ludu swemu dá-
was: A przeto Pánie tobie / za te żywnosć od cie-
bie / chwałá badz ná niebie.

Ciebie

Nieszporne.

Ciebie prosimy Pánie pokarmy przyjaſny / R.
Dayże ich używamy bez grzechu pomázy: W pra-
cách y w ucześnieści czyniac ſwe powinności / w
bráterskiey miłości.

Rácz dáć y pokarm duſzy ſłowá náſwietſzego /
R. Bo nie tylko tu z chleba żywiemy ſamego / ale
z ſłow ſwíetych uſt twoich / dayże nam używáć ich
domieſć nas ſwych ſwíetych.

CCCX.

Ná tę Notę, jáko: Pánie Bóże wieczney chwa-
ły. &c. CCCIII.

Wódz chwálá Pánie tobie / zá te dáry twoje / R.
Jeſ nákarmil y nápoil / nas ſtworzenie ſwoje:
A jákós dáł po wſedny chleb ciátom ku żywnoſci /
tak poſilay ſłowem ſwoim duſz náſzych krewko-
ſci / Przez Krýſtá Páná náſzego ktory z toba ży-
wie / jednoſci Duchá ſwíetego Bóg wieczny
práwdziwie / Amen.

Pſálmy Nieszporne Poſpolite.

CCCXI.

PSALMUS IIO.

Dixit Dominus Domino meo.

Żeś Pan do Páná mego: Siadź ná prá-
wicy Májestatu mego.

Do tad áż tobie to ſpełnie: Nieprzyja-
cioly twoje nogom twoim zá podnóżeł podłoże.

Berło á moc Królestwa twego z Syonu Pan
wysyláć będzie: Przeto ty w poſrzedku nieprzy-
jaciol twoich / pánuj á rozkazy roſędzie.

Dobrowolne ofiáry / lud twoy częſu zwoycie-
ſtwá twego w odzieniu á w ochędofstwie ſwíe-
cym

Pieśni

tym ofiarować będzie: Żywota mego / jakoby
z jutrzenki rosa twoy rodzaj wyniosie.

Dal Pan Bog przysiege / nie będzie żałował
tego: Ty jesteś Kapłanem na wielki wedle sposo-
bu a porządku Melchisedechowego.

Pan Który na prawicy twojej stoi: Gdy się roz-
gniewa Króle zbije porazi.

Mesyas między pogańy sáć uczyni: A wsyst-
kie mieysca trupy napelni / gdy głowy na wielu
mieyscach zbije y potłumi.

Nieprzespieczności żyjac na tym świecie cier-
pieć będzie: A dla tego imie jego nad wsystkie J-
miona wywyższone będzie.

Chwała bądź Bogu / etc.

CCCXII.

Psalm 113.

Laudate pueri Dominum: laudate nomen Domini.

Chwalcie prawdziwi chwalcy Pana swego:
Chwalcie też dziatki imie swiete jego.

Bowiemci to każdemu przystoi: Który sie kole
wielk Pana swego boi:

Żeby on czcił imie swiete jego: Od tych miast
aż do czasu wiecznego.

Od wschodu słońca aż do zachcia jego / we wsch-
krainach narodu każdego: Ma być czczono imie
Pana tego.

Który przewyżsa człowieka wszelkiego: Kto-
rego też Majestatu na wielki nie ogarnie teno-
krąg niebieski.

Ktoż wzdham ze wszelkiego narodu: Może
sie przyrównać temu Bogu?

Który

Niezporne

Który to na wysokości mieśka: náb wszystkie
możny/ wszystko w swej mocy ma.

Patrząc na podłość swego stworzenia: Kto
re tu na ziemi y w niebie ma.

Wydzwigując z prochu niedostatniego: Także
y z gnoju człowieka niedzkiego.

Dy go między Książęty posádził: Wá stolcu
swych wybranych postanowił:

Czyniąc też y z nieplodney mátki płodną: W
dziateczkach swoich bázro hoyną/ Amen.

Drugie Psálmy naydzieszy przy Pieśniach Post-
nych Niezpornych. LII.

CCXXIII.

H Y M N A.

Christe qui lux es & dies.

R Kyste dnu napey swiátlosci/ nocne obry-
wasz ciemności/ zá swiátlosc cie prawą zna-
my/ gdy twej náuki słuchamy.

Prosimy cie miły Panie / rácz dáć spókoyno
wyspánie / pewnie gdy nas bronić bedziesz / tru-
dności wiele odwiedziesz.

Aby cieśli sen nie morzył / á nieprzyjacieli nie
zborzył/ ieslić mu ciáło przyzwoli wiecześnie nas so-
bie ziewoli.

Oczy kiedy sie spáć wezmą / myśli serdeczne
niech nie spia/ zá twojej ręki obrona/ słudzy wier-
ni mocnie stana.

E e

Uás

Nas Panie raczyś nas bronić / á nieprzyjacie-
lá stłumić / sprawując nas twoje slugi / swą krową
starcieś nasze dlugi.

Raczyś nas mieć ná pieczy swej / tu w tey
cieśkości cielesney / Obronias ty każdzey dusze / ra-
czyś być przy nas Panie zawsze

Bogu Oycu wszechmocnemu / y Synu jego mi-
łanu / także Duchowi świętemu / bądź częśc w
Troycy jedynemu / Amen.

CCCXIV.

MAGNIFICAT.

Melbi duszo moja Pána Boga twego.

Radował sie duch moy w Bórze Zbá-
wicielu moim.

Abowiem weyrzał ná pokorę sluzebniczkę swo-
ję / Oto stał błogosławioną mie zwąc będa
w sytkie narody.

Abowiem uczynił mi rzeczy zacne / ten który jest
mocny / y jego święte Imię.

A miłosierdzie jego od rodzaju do rodzaju / bo-
jacych sie jego.

Uczynił moc w ramieniu swoim / rosproszył py-
śne na umysłach sercá ich.

Żył z stolcá mocarze á podwyżzył pokorne.
Wapelnął wś tego dobrá láknące / á bogáte opu-
ścił łacne.

Przyjął Izráelá slugę swego / pámietając ná
miłosierdzie obietánia swego.

Ták jako był obiecał Oycóm naszym / Abrahám
mowi y pokoleniu jego ná wieki wieczne.

Chwała bądź Bogu etc.

CCCXV.

Pieśń

Nieszporne.

Pieśń na tę Notę, jako: Ráno wstąpnij ze snu
swego. CCXCIX.

SWZ się zmierzka / nadchodzi noc / poprosimy
Boga o pomoc / aby on naszym strożem był /
od złyh Czartow nas obronił / ktorzy nawiecey w
ciemności / używają swey chytrości.

Jezu Kryste Panie miły / tys wysyłał piekiela
ne sily / przez meke swoje poraził / a nam wieczny
pokoy sprawił / raczyś miłosierny Panie / wysłu-
chać nasze wołanie.

Jesli Anjola swietego / aby mocą Bostwa
twego / przed dąsniami sprzeciwniki / bronil nas
twoe sluzebniki / y zachował bez wsey szkody / ob-
każdey nagley przygody.

Tobieć wszystko poruczamy / cokolwiek w swey
mocy mamy / coś nam użyczył z łaski swey / mied
to bedzie w opiece twey / jenż z Dycem y z Duchem
Swiety m / jesteś Krolem wiekuiстым / Amen.

CCCXVI.

Pieśń albo Prośba Człowieka utrapionego. Na tę
Notę, jako: O moy wszechmocny Panie, raczże
to sam, &c. CCXL.

TY coś Ciebie wysokie pięknie uhastrował /
gwiazdami / a každy z nich swą jasność da-
rował / aby jedny całą noc światłość wydawały
a drugie ludziom spiacy m dzień opowiadały.

Ktoryś y słońcem jasnym dzień ozdobić raczył /
aby každy z żywiących / żeś jest Bogiem baczył / a
z tad się wywiadował / o twej woli Panie / ciebie
sie bał / miłował po li zdrowia stanie.

Pieśni

Ty który wszystkim władniesz / nakłoń uchą
twego / przyni / a nie odrzucay prozby sercá me-
go / jákos przymował wdzięcznie przodkow
mych wolanie / y miewales z łaski swey o nich swe
stáranie.

Byli smutkiem ściśnieni / tys smutne pocieśiał /
orátunek wołali / tys sie z nim pospieszał / prosili
cie o mądrość / mądrością im dawał / a onym do-
brze czyniac nigdyś nie ustawał.

A yżes jest tenże Bog / y wiecznie będziesz trwał /
ty przymierza swowego nigdyś nie będziesz trwał /
choćiasz ieludzie swymi targają złością / y czę-
sto cie gniewają swemi sprośnościami.

Jednak ty tymże jesteś czymes y przedtym był /
a swey Bostkiej własności by namnieys nie poz-
był / zmiłuyże sie nademną / wskażes miłosierny /
ogarni mielaską swą / gdyżes w słowie wierny.

Obiecales w smutku być smutnym k pocieśe-
niu / a rzewoliwie płaczącym ku ich rozśmieszeniu /
rozkazales sie wzywać przez Krystá swego /
oroż ja też przychodze k tobie w Imie jego.

Byś siroce swego ku sobie przytulil / a lzy me /
placz / wzdychanie / we mnie sam utulil / Wskrom-
że y frásunki cięsktie sercá mego / ktore dopuszczac
niechca oczom smu swego.

Żład już prawie ustały we mnie siły moje /
ustáneć / nie wezmiesli ty mnie w rece swoje / a nie
ustronimiego cięsktiego trapienia / co zdrowie
me jáko mol je do wyniszczenia.

Wszak to tobie nie trudno / wszystko ty sam mo-
żesz / y łacno mnie smutnemu ty sam dopomożesz /
wynisć

Verapionego.

wynieść z tego frásunku / serce me pocieszyć / ále
prosze moy Pánie / rácz sie z tym pospieszyć.

A jestlić sie podoba mnie jeszcze probować /
klopoty / boć to wolno / ráczże wždy darować / du-
chá meškiey stałości / ktoryby mie rzadził / żebym
nigdy ná strone / od ciebie nie zblądził.

CCCXVII.

Druga pieśń w teyże Máteriey : Notá, jáko : Bo-
że moy rácz się nádemna zmiłować, CLXXVI.

Pánie pokliś wzdam swey sprawiedliwości / R.
Wzywác będziesz karząc moje złości? Kiedyż
gniew swoy odemnie oddaliś / Mnie sie użaliś?

I už teraz bacze yż występkí moje / R. Stánelý
wšyſtkie przed obliczność twoje: Mołájac pom-
sty á Sadu twojego / Spráwiedliwego.

O n ja już czuje / y co dáley czynić / R. Niewiem
strapiony jedno ciebie prosić: byś miłosierdziem
spráwiedliwość gásił / pomste oddalił.

T rudnoć to ná mnie człowieká nedz nego / R.
Znośić gniew srogi tákiego Sedziego / Ktorego
znośić nie może ná ziemi / Zadne stworzenie.

R ad to wyznawam žem wiecey záslużył / R.
Grzechy ktoremim sie bárzo zádlużył: Tobie O-
broncy / á Pánu mojemu / Spráwiedliwemu.

A le cie prosze / rácz występkí moje / R. Láſka
swa odkryć á sroga twarz twoje / już odwróć pro-
ſe / prosze cie moy Pánie / Boć mie nie stánie.

R ácz wspomnieć ná to / coś rzekł przez Proro-
ká / R. Uchce ja śmierci grzesznego człowieká:
Ale žeby żył w pokúcie tu trwájac / Mók swoy
konájac.

Pieśni

Temuc ja wierze / á ná słowie twoim / **R.** Mo-
enie buduje / w tym ucisku swoim / Tylko miety
sam rácz posilac Pánie / W tobie dnfanie.

O broncas ty moy / y murem bezpiecnyim **R.**
Opoka pewna á Zastepca wiecznym / Zátoba
stojac lecac sie nie trzeba / Mam pomocz nieba.

Mam pomoc pewna / tey sie trzymac bede / **R.**
Bolesci zbywszy to wiem ze usiade: W pokoyu
onym / Ktorys swym zgotowal / Z laskis darowal.

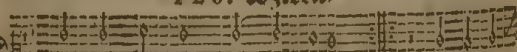
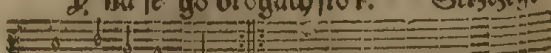
Iu z smak niaki / choc zbolaly czuje **R.** Tego po-
koju / lecz sobie winiuj / By okiem wiedziec / á nan
patrzyc calo / moglo me ciato.

Sam to dac mozesz / sam to sprawic Pánie / **R.**
Chcesz y umiesz / mam twe obiecanie / Tylko day
w wierze / trwac stale do konca / o moy obronca.

1574.
CCCXVIII.

Pieśń z Psalmu Dawidowego

128. wżieta.

R.  **To sie Páná BOga bo i / R.** Jest taki
Ná ie go drogách sto i: **S**trzeżego

blagosławiony / R.
Bog z káżdey strony.

Wiec yz prace rak swych żyje / **R.** Wnet taki
słowiek utyje: Przysporzy mu Pan Bog chleba /
R. Jemu go bedzie trzeba.

Wziawszy go ná swa obrone / **R.** Damu wedle
mysli zone: **R.** da mu dziatki nadobne / **R.** Drze-
wu oliwy podobne. **A**ctore

z Psálmu 128.

Ktore w kóło stołu siada / R. Posłusne mu we
wszem beda / Takci Pan Bog błogosławi / R. Tym
ktorzy mu chca być prawi.

Kto żywi powietrzne ptaki? R. Kto zwierze
ta / Kto roba? R. Kto pod wodą błedne ryby? R.
Ty sam Pánie bez pochyby.

Ty sam Pánie z swey możności / R. Dawasz
wszystko ku żywności: Napełniaś miejsca wszy
stkie / R. Nieprzebranemi użytki.

Tegoś się człowieku zwierzył / R. Aniś mu kre
su zamierzył: Aby ku potrzebie swojej / R. Wysł
hojney káski twojej.

Waż część chwałá twej miłości / R. Za twoje
bezdrobności: Żywe dusze / á day chleba / R.
Który płynie z twego nieba.

CCCXIX.

Pieśń nadobna.

O Matzeństwie Świetym:

Ná też Notę jako prześły Psálm.

Bog gdy Niebo / ziemię stworzył / R. Rozli
cznie je przyozdobił: niebo słońcem / y gwiaz
dami / R. Miesiącem y Planetami.

A iemię zaśie żiołami / R. Trawą / kwieciem /
y drzewami: Rozmáicie ochodził / R. Y zwie
rzetami napełnił.

Potym zaś do gotowego / R. Stworzył Czło
wieka pierwszego: Adámá Oycá nášego / R.
Stworzył był tylko samego.

A widząc yż źle samemu / R. Człowiekowi być
jednemu: Wnet mu towarzysza przydał / R. Za
Matzonkę Ewę oddał.

E c iij

Tama

Pieśń o Małżeństwie

Tamże święty stan Małżeński / R. postanow
wil Bog niebieski: By się ludzie rozmnażali / R.
A ten to świat napelniali.

A nierządu poniechali / R. Cnotliwie się zachow
wali: Działki łozą Małżeńskiego / R. Wycho
wali ku czci jego.

Wzściwy jest stan Małżeński / R. Zaleca go
Paweł święty: I łożę nie pokalane / R. Czyste w
tym to świętym stanie.

W którym pAn Bog ten ślub sprawił / R. I
tak go mocno utwierdził: By się tego nikt nie
wazył / R. Rozłączając co pAn Bog złączył.

Oycy i Matki opuści / R. Kto w ten Małżeń
ski stan wstąpi: A do żony swej przystanie / R.
Jednym się ciałem z nią stanie.

A tam już jedno drugiego / R. Szanuje i d
zdrowia swego: Jesli z nich ktore upadnie / R.
Drugie je podniesie śnádnie.

Też gdy ktore zachoruje / R. Jedno drugiego
ratuje: Wiernie i pilnie przygląda / R. I we
łaski mu wciąż działa.

W uciskach / y też w kłopotach / R. I we wśela
kich doległościach: Nie zaniechawając tego / R.
Pocieszać jedno drugiego.

We zgodzie z sobą mieszkając / R. Prace rał
swych używając: Jedno drugiemu gadza / R.
Który na ten stan pamięta.

A tak ja poradzę tobie / R. Uwáž to dobrze u
siebie: Lepiejć własną Młodzonkę mieć / R. Niż
w jakim nierządzie gorzec.

O tym wiedz yż porubnik / R. Wszeteczne cud
solażnia

Pieśń Pospolita:

złożnik: Pan Bóg potym sądzić będzie / R. Wła-
wieczne i ch zatracenie.

Gdzie płacz y zebow zgrzytanie / R. Cieskie
wieczne narzędzie: Ochoway nas Kryste Panie /
R. Rącz dąć z toba królowanie.

CCCXX.

Piosnka Pospolita:

Ná też Notę.

Tobie wiekuiſty Boże / R. Tobie ſłuży ziemia /
Morze: Niebo także ſłońce / Gwiazdy / R.
Mieſiąc / Sze ſłużyć zawždy.

Aniołowie / wierni ludźie / R. Sławia ciebie
Panie wſzedzie: Jachność ſpraw twych oſwiad-
czają / R. Ku chwale twej wyznawają.

Rączże też to mnie Panie dąć / R. Żebym cię
umiał wyſtawiać: Rącz oſwiecić ſerce me / R.
Aby poznało drogi twe.

A znając żebych w nich chodził / R. Ku części
twojej pobożnie żył: Opuść moje nieprawo-
ści / R. Wybaw mnie od wſelkiej złości.

Stwórz Duchá we mnie prawego R. Spraw
mie ſobie powolnego: Ku chwale twej bym za-
wsze żył / R. Imię twoje zacnie ſławił.

CCCXXI.

Pieśń Ambrożyuſá y Auguſtyná Świętego.

TE Deum laudamus, te Dominum confitemur.

Te æternum Patrem: omnis terra veneratur.

Tibi omnes Angeli: tibi cœli & univerſæ poteſtates.

Tibi Cherubin & Seraphin: inceſſabili voce procla-
mant.

Sanctus, Sanctus, Sanctus: Dominus Deus Zebaoth:

E e s

Pleni

Pieśni

Pleni sunt coeli & terra, maiestatis gloria tua.
Te gloriosus Apostolorum chorus.
Te Prophetarum laudabilis numerus:
Te martyrum candidatus laudat exercitus,
Te per orbem terrarum Sancta confitetur Ecclesia:
Patrem immensa maiestatis:
Venerandum tuum verum unicum filium:
Sanctum quoque Paracletum Spiritum.
Tu rex gloriae Christe.
Tu patris sempiternus es filius.
Tu ad liberandum suscepturus hominem: non horui-
sti virginis uterum.
Tu devicto mortis aculeo: aperuisti credentibus regna
caelorum.
Tu ad dexteram Dei sedes: in gloria Patris.
Iudex crederis esse venturus.
Te ergo quaesumus, famulis tuis subveni, quos precio-
so sanguine redemisti.
Aeterna fac cum Sanctis tuis gloria munerari.
Salvum fac populum tuum Domine: & benedic haere-
ditati tuae.
Et rege eos: & extolle illos usque in aeternum.
Per singulos dies benedicimus te:
Et laudamus nomen tuum in seculum: & in seculum
seculi.
Dignare Domine die isto: sine peccato nos custodire.
Miserere nostri Domine: miserere nostri.
Fiat misericordia tua Domine super nos: quemadmo-
dum speravimus in te,
In te Domine speravi: non confundar in aeternum.

Ambroz. y August. S.

Po Polsku.

Ciebie Boga chwalemy : ciebie Panem wyznawamy.

Ciebie okrag światá tego : wyznawa być Oycá wiecznego.

Tobie wszyscy Anieli : tobie niebiosá y wszystkie mocarstwa.

Tobie Cherubin y Serafin / nieprzestaynym głosem wołają : Święty / Święty / Święty Pan Bóg zastępów.

Pełna jest ziemiá y Niebo : Majejstwu chwały twojej.

Ciebie chwalebny Kor.

Ciebie Proroków przestawny poczet.

Ciebie Męczenników jasny chwali zastęp.

Ciebie po wszystkich świecie : święty wyznawa Kościół.

Oycá niezmierzoney wielmożności.

Chwalebne Syná twego : z tobą w Bóstwie jedynego.

Także Pocieszycielá Duchá świętego.

Tys Król chwały Kryste.

Tys jest Oycá wiecznego Synem.

Ty dla wybawienia straconego człowieka / nie wstydałeś się nie Pánieńskiego żywota.

Ty zborywszy żądło śmierci / stworzyłeś wiecznym Królestwo niebieskie.

Ty na prawicy Bożej siedzisz : w chwale Oycá swego.

Żład cie przysć wierzymy sędziego wiernego.

Ciebie tedy prosimy twoim sługom. Dopomóż : Ktoś drogá Krwią odkupił. Racz

Litania.

Rácz nas wieczną ze wszystkimi Swietemi
chwałą obdárzyć.

Zbaw o miły Pánie lud swoy / á błogostaw
dziedzicawu twemu.

Arácz jierzadzić / á wynieś one áż ná wielki.

Po wszystkie dni nedźni / błogostawimy ciébie.

X chwalemy imie twoje ná wielki / y wieli wie-
czne.

Rácz Pánie dnia ninieyszego / uchować nas od
grzechu káźdego.

A zmiłuy się nád námi / z miłosierdzia swego.

Uciechay będzie miłosierdzie twoje nád námi /
jákosmy w robie nádzieje mieli.

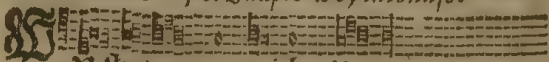
W tobie Pánie náše dufanie / Ucie dayże naa
nigdy ná pohánbienie / Amen.

CCCXXII.

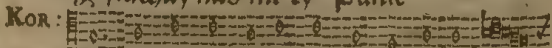
Litania.

Exaudi nos Domine.

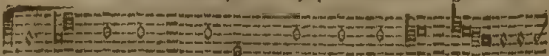
A to Pasterz napierwey intonuje.



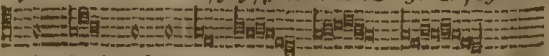
X słuchay nas miły Pánie



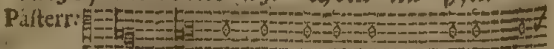
Abowiem takawe jest miłosierdzie two-



je nád námi / weyrzyś ná nas Boże Oycze á



rácz być miłościw arze chom ná sym



Wspomożysz nas miły Pánie / abowiem

Litania.

nas grzechy nasze obciążyły.

Kor:

A dusze nasze okrutnie zranily.

Emendemus. ZAK śpiewa.

Poprawmy żywota swego.

Kor:

Ż polepsimy sie dawajac sie winni z grzechow swych wie. Eidy / abowiem jesli ze nas śmierć
tak zaydzio perwme nas o gniew Boży przypła-
wi / yowiecine zatracenie / gdyż tam już tru-
dno sobie pomoc bedzie.

ZAK.

Ż Grzechyliſimy.

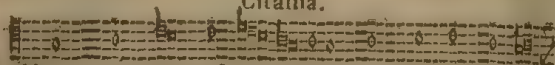
Kor:

Co na sie jawnie wyznawamy / y ze wpech

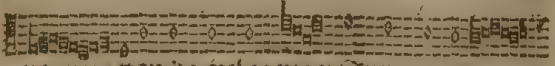
grzechow naszych winni sie to bie dawamy.

Weyrzyſz

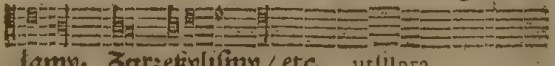
Litania.



Weyrzyj na nas Boże Wycze / a zmiłuy sie nad

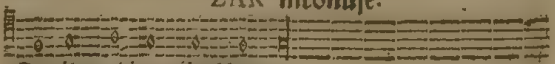


na mi / goy do ciebie przez Syna twego wo-



łamy. Zgrzeżyliśmy / etc. utłupra.

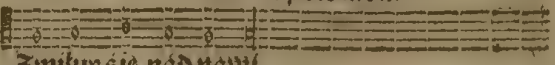
ZAK intonuje.



Zmiłuy sie miły Panie.

Jezu Kryste zmiłuy sie.

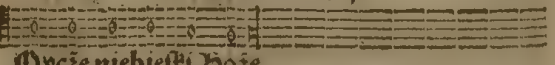
KOR odpowiada.



Zmiłuy sie nad nami.

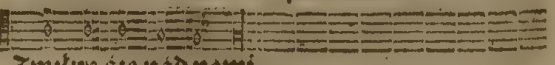
A rącz wysłuchać nas.

ZAK intonuje.



Wycze niebieski Boże.

KOR odpowiada.



Zmiłuy sie nad nami.

Synu odkupicieln świata
Boże.

Duchu święty Boże.

Zmiłuy sie nad
nami.

Rącz nam być miłosierw
Wszakęs ty Pan miłosierny
y wszechmogacy.

A odpusć nam
nasze winy.
Wybawże nas
miły Panie.

Litania

Od grzechu wszelkiego.

Od wſzego bledu.

Od zdrady dyabelſkiej.

Od nagley śmierci.

Od powietrza morowego/
y od głodu.

Od walki y od porażki.

Od roſterku y ſkrytych nie-
przyjaciół.

Od gromu y od powietrza

Od wieczney śmierci.

Przez tajemność ś. wciele-
nia twego.

Przez ſwiete narodzenie
twoje.

Przez uſkrzyżowanie y umę-
czenie twoje.

Przez śmierć y pogrzebie-
nie twoje.

Przez ſmartwychwſtanie y
w niebo w ſtepienie twoje.

Przez zeſłanie Pocięſcyela
Ducha ſwiętego.

Na każdy czas ſmektu na-
ſzego.

Na każdy czas ſczęścia
naſzego.

Zachoway nas
miły Panie.

Wybaw nas
miły Panie.

Zachoway nas
miły Panie.

Wybaw nas
miły Panie.

Zachoway nas
miły Panie.

Wybaw nas
miły Panie.

Kac̃z nam dać
pocieſzenie ſwoje
Kac̃z nas ſtrzedz
miły Panie.

Wgo.

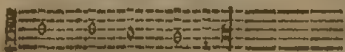
Litania.

W godzine skonania na-
sego.

Day nam zyscie
w dobrej wierze
z swiata tego.

W dzien sadu sprawiedli-
wego twego.

Day znać laske
a Miłosierdzie
twoje.



My grzeszni ludzie.



Prosim cie wy-
sluchay nas.

Abys Kościół twój swie-
ty Krześcijański rządzić sprá-
wować y wspomagać raczył.

Abys nas od bluźnierstwa
y morderstwa nieprzyjaciół
naszych wybawić raczył.

Abys wszytkie Biskupy /
Pasterze / y Slugi Kościelne
przy swoim świętym słowie / y
żywoćie dobrym zachować
raczył.

Abys wszytkie Sekty / Ka-
cerstwa / y Zarożenia / od nas
oddalić raczył.

Abys zwiedzione / a błá-
dzace na drodze prądziwa
nawieść raczył.

Abys ściana pod nogami
naszemi zerzec raczył.

Abys wierne robotniki do
Kościółu swego posłać raczył.

Abys rożnmożenie Słowa

Prosim sie wy-
sluchay nas.

Litania.

swego y dar Duchá swietego
wszystkim sluchajacym daro-
wać raczył.

Abys upadle podnieść / á
stojace potwirdzić raczył.

Abys ludzie krewkie á po-
kusy mające wspomoc á po-
ćieszyć raczył.

Abys Cesarzowi Krześciań-
skiemu serce poslušne wolej
twojej / áprzeciw nieprzyja-
ciolom słowa Bożego á Koś-
ciola jego zwycięstwo dáera-
czył / á temu prawda swoja
jego oświecić raczył.

Abys Króla nášego ze w-
szystką radą jego rzadzić / y ná-
drogesprawniwości wieść
y sprawować Duchem swym
raczył.

Abys urzędowi każdemu / y
wszem Rycerstwu błogo-
sławić y fortunąć raczył.

Abys Pána nášego ze
wszystkim domem jego w do-
brym zdrowiu zachować / á je-
go k wolej swej swietey
wiesćy sprawować raczył.

Abys wszystkim potrzebu-
jącym fortunne Matzeństwo
dáć raczył.

Abys wszystkim bogoboy-

Prosim cie wy-
sluchaj nas.

Litania.

nie w Matzeństwie mieścić
iacym błogosławić y one po-
ciecha Matzeństwa obdążyć
raczył.

Abys też rozne w Matzeń-
stwie z łaski swej sprawować
a one w spolney miłości za-
chowwać raczył.

Abys na ludziedreczone y
w niebezpieczeństwie posta-
wione okiem miłosierdzia
swego weyrzec raczył.

Abys niewinnych y niemoc-
nych strzedz raczył.

Abys więzniom wybawie-
nie dać raczył.

Abys siroty y wdowy o-
pątrzyć raczył.

Abys nas dla słowa twego
prześladowacym y potwarzá-
jacym uznanie y nawrocenie
dać raczył.

Abys sie nad wszystkimy
ludźmi zmiłować raczył.

Abys żywność z ziemi dać/
y zachować raczył.

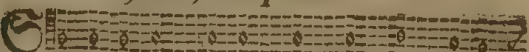
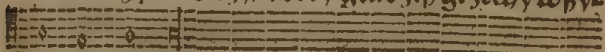
Abys nam dździu cięhego z
łaski a miłosierdzia swego na
ziemi spuścić raczył.

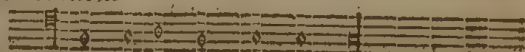
Abys nam z łaski a z mi-
łosierdzia swego czasow pogo-
dnych użyzyć raczył.

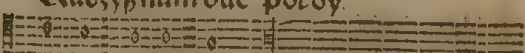
Abys nas wysłuchać raczył.

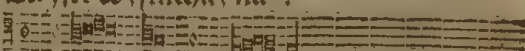
Prosim cie wy-
słuchaj nas.

Litania
Agnus DEI.
Trzy razy ma śpiewać

ZAK. 
Panu Boży / Który gładziś grzechy w sy-

stkiego świata.

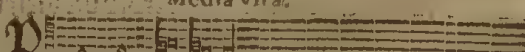
KOR. 
Prosim cię wysłuchaj nas
Zmiłuj się nad nami.
Rációś nam dać pokoy.

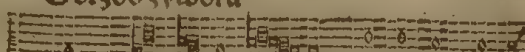
ZAK. 
Bryście wysłuchaj na.


KOR. 
Zmiłuj się nad nami.


CCCXXIII.


Media vita.

ZAK. 
O szkod żywota

KOR. 
W śmierci postawie mi / Kogoż o po-

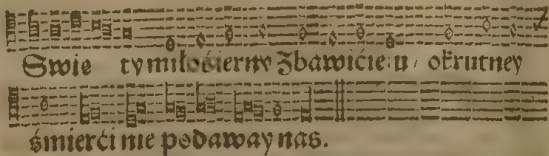

moc prosić mamy? jedno ciebie Pa mie Który


prze grzechy nasze gniewać się mu się sprá-


wnie Świe ty Bo że: Świe ty mo cny:

Śfij Świe

Litania.



Wierisz. O Paż nam pānie miłosierdżie swoje.
Resp. A rācz nam dāć zbāwienie twoje.

Collectā.

O Odłmy się: Wyśłuchay pānie prosby Ko-
ściola swego/ a błedy y przeciwności wśya-
stkie oddaliwszy/ daj abyśmyć bezpiecznie służyli
Przez Jēzu Krystā Synā: etc. Amen.

O Pogodę:

DOMINE Rex, Pater Abraham, dona nobis Sere-
nitatem (Pluvias) super faciam terrā, ut discat
populus iste, quia tu es Dominus DEUS noster, Alle-
luja.

Panie Boże Wyceńaś/ Krolu niebieśki/ Rācz
nam użyćzyć czasu pogodnego (Deszczu ci-
chego) nā Zbożā tey to ziemi. Aby lud wśystek
wiedział/ y żeś ty jest Pan Bog prawdziwy/ w o-
bietnicach swoich/ Halleluja.

Wierisz. Błogosław pānie pożytki ziemie:
Resp. Wyley nā nie swoje pożegnānie.

Collectā:

O Odłmy się: Boże w którym żywiemy/ ruszā-
my się y jesteśmy: pogody (Deszczu) rācz
nam użyćzyć/ zā czym doczesne potrzeby mājaci/
duchownych y wiecznych ochotniey byśmy futali:
Przez Jēzu Krystā etc. Amen.

Zámknienie.

O Pokoy,

Wiersz. Day pánie pořoy w Krolestwie swoim.

Resp. Zobfirość po Patacach twoich.

Collectá.

SObłmy się: Ty Boże od ktegożo żądze świe-
te/rády zdrowe/ y uczynki są sprawiedliwe:
Day slugom swoim ten ktegożo świat dác nie
może Połoy/áby y serca nášę Mandatom twoim
poddáne y bez stráchu nieprzyjációł czásy náše
były spokojne: Przez Jezu Krystá etc. Amen.

CCCXXV.

Zámknienie.

Zu Kryſte Zbawicielu naſz/ rącz zbawić naſz
Grzeſzne/oczyszcić wſy grzechy naſze/Boś ty naſz
ſz nadzieja pewna:

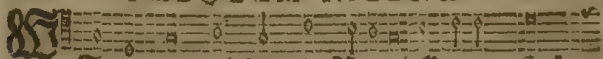
СЕСХХVI.

Krolowi nad wssemi Krolmi / a Pámu nád Pá.
ny, ktorys on sam nieśmiertelność ma / jemuż
bądź częś w chwálá wieczná.

Bo Gu Oycu/ y Synowi/ y Duchu świętemu/
niechay będzie wieczna cześć/ chwala/ jako Bo-
gu wsiedmogaćemu Amen.

CCCXXVII.

SYMBOLUM NICENUM.



Terzimy w jednego Boga Oycę w śch-
mogącego / stworzyciela nieba y ziemię / y w śch-
rzeczy widomych y niewidomych. W jednego

§ f iii. panā

SYMBOLUM

Pana naszego / Jezusa Chrysta Syna Bożego ie-
 dnorodzonego / a z Ojcem przed wszystkimi wie-
 ki narodziłego : Boga z Bogą : światłość z
 światłości : Bogą prawdziwym : z Bogą prawdziwym :
 narodziłego / nie stworzonego : jedney istności
 z Ojcem wiecznym / przez którego wszystko jest
 stworzone : Który dla nas grzesznych ludzi / y
 dla naszego zbawienia zstąpił z nieba / y wcielił
 się z Duchem świętym / z Maryey narodził się
 z cney Panny / y stał się człowiekiem. Dla nas też
 jest ukrzyżowany pod Ponikim Pilatem ume-
 rzon y pogrzebion : Y wstał z martwych dnia
 trzeciego / podług świętych Pism : y zstąpił na

NICENUM.

niebiosá : siedzi ná prawicy Oycá wśedmo-

gacego / z tám ród zaś przydzie z wie. ká slawa

śadzie wśytkie żywe y zmarle : ięto : t o estwu

nie będzie konca : wierze w Ouję świętego

Páná á obżywiciela swęgo : Ktory od Oycá y od

Syná z wielkóu póuodzi : Ktory z Oycem y z

Sonem wespół chwa. on y wielbion od wier-

ných bywa : Ktory n owił przez proroKi. Teden

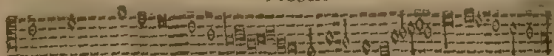
byc święcy Kości : i : Kresćianstwi powśedny

y Apostolski : Wyzn. wam też byc Krzest jeden

ná grzechow moich odpuszczenie y oczekawam

zmarłych wśtania wśytkich ludozi zmarłych y

Pieśni



żywota wieku przyszłego Amen / Amen / Amen.

CCCXXVIII.

*Pieśńo Anjolech: Notajey, jako: Wszechmogacy
Stworzycielu, &c. CXLV.*

Bog wszechmocny z swey dobroci / stworzył
Draczył wssyście rzeczy / ku swey Boskiej chwa-
le / aby sławion był we wsem ciele.

Stworzyć też raczył Anjoly / Serafiny / Archána-
joly / aby go chwalili / jemu służąc wiernych bro-
nili.

Chwała go ustawicznie / stojący przed nim o-
becnie / Mówiac / Świety / Świety / Świety Pan
Bog jest nād zastępy.

Stworzeni też są dla tego / by bronili wiernych
jego / Czego doświadczyli / ktorzy Bogu ściszyrmi
byli.

Szczegli Jakoba świętego / gdy się chronił brá-
tá swego widział je zstepując / z nieba / y tam za-
się wstepując.

Tobiasza też świętego / gdy siedł podług Oycá
swego / ciele prowadzili / y od śiátaná wybawili.

Ci Lotá sprawiedliwego / z obrzydłego So-
domskiego / Ludu wyzwolili / y z miastá go wy-
prowadzili.

Elizeusa świętego / y ludu Izraelskiego / od
pogan bronili / aby za to Boga chwalili.

A Daniela Proroká / obronili / w owym Smółku /
Gdy wołał do Pána / przez nie mu jest obrona ná-
ná.

przez

O Anielech.

Przez też Boga zjawił w cielenie / także też ná-
rodzenie / Syná namilszego / tu ná swiat do nas
posłanego.

Służyli Pánu Krystowi / jáko Bożemu Syno-
wi / Gdy sátan odstąpił / tłum Aniołow zaráz
przystąpił.

Ciż też u grobu świadczyli / że zmartwychwstał
Pan náš miły : Ciż ucźnie cieszyli / gdy zá Pánem
w niebo pátrzyli.

Także y Piotrá świętego / dla Krystusa wsła-
dzonego / Od Herodá złego / wywiedli z więzienia
cieśkiego.

Ci do żywota wiecznego / dusze káżdego wier-
nego / Odnasáją z rázu : Czego przykład mamy
w Łázársu.

Tu káždy ma wypisanie / Jákie Anieli stáraniel
O cłowieku máją / A to z woley Bożey działáją.

A zá to od nas káždego / niechcá wzywánia
żadnego / Niżadney ofiáry / wiedzac yż to Bogu
należy.

Daleko wiecey Anieli / ábysiny ich chwalić mie-
li / Niechcá od nas tego / widzimy to z Pismá
świątego.

Bo gdy ono Anioł zjawił / że sie Sámson ná-
rodzić miał / Rzekł ku Mánuemu / Ofiáre day
Bogu sámemu.

W zjawieniu Janá świętego / gdy Jan chćiał
chwalić onego / Rzekł mu : nie czyn tego / Mąsry
chwalić Boga samego.

Przetoż my ztąd przestrzeżeni / Nie chwala
modła je cźimny : Lecź sie dzierzmy tego / co po-
dáli z głosu Bożego.

Sfu ABo-

A Boga samego chwálmy / jego samego wy-
waimy: Tak doydziem obrony / tu y w niebie wie-
czney Korony.

Panie Jezu prosim ciebie / ratuj nas w każdzey
potrzebie: A z tego tu płaczu / przewieź do wiecz-
nego Pałacu.

Modlitwa.

Panie Boże wszechmogący / Któryś stworzył
Anioły / aby twe Imię święte chwalili / a lu-
dowi twojemu aby służyli: Tyś rozkazał Aniołom
Jákobá Patriárche bronić od Ezau: tyś dał To-
biašowi stróżem Anioła / gdy w drodze siedł: tyś
przez Anioły Lotá z Sodomy / Piotrá z więzienia
wyprowadził tyś poruczył Aniołom / aby od o-
krutnych Lwow bronili Dánielá: tyś posłał An-
ioła / Który woysko Senácherybowe w sytko ná
głowe porąził. Przetoż cie też prosimy Boże
wszechmogący / day nam straż Aniołom twoich
świetych / Ktorzyby nas od nášych nieprzyjaciół / z
rozkazania twego bronili: w drogách nášych stro-
żami byli: Bościółá twego od Antykrystá strze-
gli. Uczyniże to w sytko Boże wszechmogący / o
co cie prosimy / dla Syná twego miłego / Ktorego
Aniołowie ustawicznie chwala: Oycze nasz Kto-
ryś jest w niebie / etc.

Cztery Piosneczki nabożne / z Niemiec
Kiego ná Polski język przełożone / ku pociesze lu-
dziom żałosnym / czasu powierza
Morowego.

Przez X. KASPA, GESNERA, Anno 1588.

CCCXXXIX.

Pier.

Czása powietrza Morowego.

Pierwsza. Na tę Notę jako: O błogosławiony káz.
dy ten. CLXXI.

Ch smetny stanie człowieczy / tu na ziemi / po
wsytkie dni żywota jego / R. Dla grzechow
utrąpienie frogie / bårzo mnogie / Smierćci gorz-
ka dusi káždego: Przeto bądź czuyny y bogobo-
ny / nie wieś czásu / ani kresu / kiedy ztąd powedru-
jesz.

Smierćci sie oprzeć nie moge / umrzeć musel
Bogu sie mojemu oddawam / R. Acz ciało moje
zmarćwieje / wsak nie zginie / z dusią moja zaśie
żyć będzie / w Oycá mego / w chwale jego / tam u
wielbi / przyozdobi / ciało me swą prawością.

Przeżże sie tedy lekamy smierćci / moru / rádsey
sie tego wsyfy ucźmy / R. Jakobyśmy dobrze
zmarćali / na wselki czás / do Krystusa sie uciekáli /
Ktory smierćci swą / náprawił nam / żywot wie-
czny / on przespieczny / á ktoż nas z nim rozłaczy?

Oćiec mi Syná swego dał / Ktory umarł na krzy-
żu za me nieprawości / R. Abym wieczna smier-
ćci niezmárł / cie y mie wydárł / toć wyprawił z
swojej lutości / Hoyna to łaská / przez Jezu Kry-
stá / darmo dána / nieprzebrána miłość Boga ná-
szego.

Dziekuymyś Oycu wiecznemu / tak Synowi /
też y Duchowi świętemu / R. Jż nas raczył tym
oświecić / poznanie dać / Imienia jego sławnego /
Day w tey wierze trwać / miłości uznać / nádzie-
je mieć / rácz w nas zmocnić / do skonánia ná-
szego / Amen.

CCCXXX.

Wtora:

Pieśni

Wtóra Notá jey, jako : Czasie tey nášey pokusy, by
Pan Bog nie był z nami, &c. CLXII.

O Chwierni ludzie cieście sie / czemu sie tak les-
kacie ? **R.** Gdyż nas Bog náwiedza wśedziel/
tedy zserca tak mówcie : wśakiesny to záslużyli/
yż nas Bog karze zle syny / niech sie niht nieroy-
mawia.

Dawamy sie w rece twoje / Boże náš miły Oya-
cze / **R.** Já nechay práwości swoje ztad nam rá-
tunek poydzie : Jáť dlugosny w tym namiecie /
nic jedno smetek ná świecie / toba sie tylko ciešym

Pšeniczne žiarnko nie rodzi / až pierwey w zie-
mie pádnie / **R.** Tak teź káždy człowiek wchodzi /
w proch sie obroci snádnie : nižli tam bedzie kros-
lowal / gđzie mu **PAŃ** Krystus zgotował / przez
swoje iscie do Oycá.

Czemu sie tedy bojemy / śmierci / moru ná zie-
mi ? **R.** Wśak wśyscy zemrzec musimy / jestli
kto miedzy námi : coby z Symeonem zášnal / grze-
chy swe znal / Krystá wzywał / tenby zbáwiennym
umarl.

Wspomni duše / opátrž ciáło / niech sie Bog o-
cie stára / **R.** Aniol strožem twym niech bedzie /
broniac cie wśego złego : Bá jáť Kokoš swe kúr-
czátka / kryje pod swoje skrzydeltá / tak nam Bog
Ociec czyni.

Choć śpiemy álbo żywiemy / tedyć my wždy sa-
pansey / **R.** Ná Krystusa śmy pokreženi / ten śá-
tána odpedzi / acž z Udána śmierć przyšláť nam /
wyrwał nas z niey Pan Krystus sám / badž mu
chwałá na wieki / Amen.

Trzecia :

Czãsu powietrza morowego.

CCCXXXI.

Trzeciã: Nã tã Notã, jãko: Ach Boże z Niebã
weyjrzy knam, &c. CXLIX.

A Chwspomni nã to cżłowiecze/co twa chwa-
łã nã ziemi / R. Nie dlugo maš życ nã świe-
cie/w proch sie ciãło twe zmieni/żywot twoy siã-
nu podobny/ã leci jãko proch inny / Etory wiãtr
precz zápedzi.

Jãko ptãšek Etory leci/wiãtr swemistrzydelki
łaczy/R. Pišmo teŝ nam o tym świadczy/nie znãc
drogi g dzie leci/Tãk my teŝ nic nie baczymy/ gdy
cżłowieka porzebiemy/jego spraw záponiniemy
Pomniš každy żeš w gošcinie / mieškanie tu
twoje zginie/ R. Czãs tençi nam nie przepuści/
každy muš umrzeçi / Spiešże sie do Oyczyny
twey/ Coć sprãwił Kryštus łãski swey / przez
swoja gorzka meke.

Tãm bedziem prãwie Niešcãny/Etorzy temu
wierzymy/R. Anjoly brãctwo przyimiemy/teŝ
rãdošc miec bedziem / Cze goć ŝaden cżłek nie
wiedział/ãni ješcze wyrozumiał / toć Bog swym
juŝ zgotował.

Nuŝ Brãcia badzmy juŝ cżyni / dobrze te
rzec rozmyšlmy/ R. Boć tã tu roškoš nã ziemi/
gine jãko proch inny/ A o wieczney dobrze myšl-
my/cobyšmy tãm wšyšcy przyšli/ day nam Kry-
šte namilšy/ Amen. CCCXXXII.

Czwarta: Notã jey, jãko: Badzżec czešc chwãłã
nã wieki, &c. CC.

A Czãłošny naš żywocie/ nã tey tu niškiey zie-
mi / R. Gotny sie Etemu ożłowiecze/wšyšcy
umrzeç

Pieśni

umrzeć musimy / Boć w tym tu niedziwym padoła /
bolesci dosyć jest wśędzie / chocia w nalepszym
szczęściu.

ŻAdamowego upadku / to wszystko na nas spa-
dło / R. Poradz nam Boże pokim tu / day by się to
w nas jelo / Boć my są serca słabego / gdy nas do-
lega co złego / ach smerna krewkość naszą.

Panie Boże tyś ucieczka / dobra pomocą w sy-
stkich R. Rączże opatrzyć łaską swą / twoich wier-
nych przychodzących / Duchem Świętym rącz
przy nas stać / zbawienne nam skonanie dać / przez
Jezu Chrysta / Amen.

CCCXXXIII.

Piosnka / aby nas Pan Bog przy sto-
wie swym zachować / a pokoy swoy nam
dać rączyl.

Na tę Notę jako: Rządź nas Panie przy twym
stowie, &c. CLXIX.

ŚDzierż nas Panie przy stowie twym / tłumiać
śalszerze / prawdziwym / co Jezuś Syna
twego / wyrzucić chca z Tronu jego.

Okaż moc swą Jezu Chryste. boś ty Pan nad
pány iście / obroń twe wierne owieczki / by cię
chwalili na wieki.

Duchu Święty Ciesycielu / day jeden smysl lu-
du swemu / stoy przy nas w naszej potrzebie / i
śmierci prowadź nas do siebie.

Kade idy ty w nieważ obroc / niech je trafia
zła powodź / ktorą nam ci umysłili / Boday sami
w niej zgineli.

aby

O Pokoy.

Aby jednali z tobą poznali / żeś ty jest nasz Pan
Bog żywy / y ratujesz sam trzode swą / ktorzy się
na cie spuszczają.

Da Pacem Domine.

Wzyeż nam Pánie káśtáwy/pokoju nášego czá-
su: Bo nie máś tego áni był co by sie zá nas zásta-
wil: Tylko ty sam Boże náś mily.

Gib vnserm König.

Zrolowi nášemu y wſſelkij Zwiernſności/
 bay ſzczęście y poſpoy/byſiny pod ich władza//ſpo-
 ſoynny y teſz cichy żywot wiedli/we wſſelkij y poſo-
 ſności/y prąwoſci/ Amen.

[illegible]

Pasterstwo Domowe,

w którym się zamyka.

**Katechizm/także Nauki/ jako się káže
dy człowiek/ á osobliwie Gospodarz/w domu
swym sprawować má.**

Przedmowa krótka.

Sto jest wola Boża / y powin-
ność każdego człowieka Krześcijańskiego/
ktory chce błogosławieństwo Boże uznać/
a porym żywota wiecznego dostąpić / aby na
świecie żyjąc według wolei Bożej y Przykazania
jego świętego / w bojaźni y w miłości jego świa-
tey bez wszelakiego zgorśzenia chodził: a to jednak
ma czynić zawsze / y na wszelkim miejscu. Przetoż
słusna

Przedmowa.

ślusna jest rzecz / aby takowa sprawa nabożna
 stała nie tylko w Kościele przez Kąmłodzieje i
 Pasterze duchowne / obchodzona była: Ale teży
 indziej / a osobliwie w domach Krześciańskich/
 przez Gospodarze albo inſe zachowana ma być.
 Abowiemci domy ludzi Krześciańskich mają być
 przybytkami Bożemi: a to bywa potym poznac/
 gdy sie sprawują w dobrym a pobożnym rzadzie
 gdy jako Pasterz duchowny słuchacze / tak teży
 Gospodarz / ktory jest domowy pasterz / działki
 czeładkę wiedzie swym przykładem a napomina-
 niem ku pobożności / ku wzywaniu imienia Pań-
 skiego / ku dziękowaniu za dobrodziejstwa Pań-
 skie.

Miedzy takowemci ludźmi PAN BÓG prze-
 mieszkawa / y nad takim domem błogosławień-
 stwo ſwe okazuje. Przeto maſz tu / bracie miły / te-
 go naukę opisaną: A naprzód Katechizm krotki
 bez wykładu / bo wykładu nań zład inąd możej
 dostać / ktorych jest doſyć / albo takiego używać /
 jaki tobie jest zwyczajny. Który to Katechizm
 każdy ma umieć / chceli być w pocęcie wiernych
 Bożych policzony: i nie umiejac / takowy do uży-
 wania Sakramentus Wieczery Pańskiej przy-
 puſzczon być nie ma. Przetoż każdy Gospodarz
 ma z młodu działki ſwe / także y czeładź / w to
 wprawować / a tey ſie nauki u nich częſto dowia-
 dować.

Potym maſz naukę / jako ſie przez cały dzień / to
 jest / od poranku aż do wieczora / z domownikami
 ſwemi zachować a ſprawować maſz.

Także

Katechizm.

Także Modlitwy / czasom y po spoli tym y o so-
bliwym służące: co w syſtko służy ku chwale Bo-
żey / a tobie ku zbudowaniu / że tak się sprawując
otrzymasz błogosławieństwo Boże na tym świecie
cie / a po śmierci żywot wieczny / Amen.

Katechizm,

To jest:

**Krotka Summa Wiary S. Krze-
ścińskiej: Na Pytania a Odpo-
wiedź położony.**

Pytanie.

Wiele jest Części Wiary Krześciańskiej?

Odpowiedź.

Pieć. Pierwszą / Dziesięcioro Bożę Przykazanie.
Wtóra / Wyznanie Wiary Krześciańskiej Trze-
cia / Pacierz albo Modlitwa pańska. Czwarta /
Nauczka o Sakramentach. Piąta / Nauczka o Alu-
czach Kościelnych / albo o Urzędzie Paster skim.

Pytanie.

*Mowze Pierwszą Część, jako Dziesięcioro Bożę
Przykazanie.*

Odpowiedź.

**Ja wilp An Bog w syſtkie te słowa: Jam jest
pan Bog twoy / ktorym cie wywiodł z ziemi
Egypckiej z domu niewoly.**

1. Nie miey bogow cudzych przede mną.
2. Nie czyn sobie obrazu / ani wſelkiego podob-
ieństwa / ktore jest na niebie wzgore / y ktore na
ziemi

ziemi niſko / áni tych ktoreſa w wodzie pod zie-
mią. Nie bedzieſz ſie im kłaniał / áni ich chwalił.
Jám jeſt Pan Bog twoy mocny / zawieſiły w mi-
łoſci / niſzcząc ſie nieprawoſci Oycowſkiej w
Syniech w trzecim y w czwartym poſoleniu / tych
ktorzy mie nie nawiſzają. Uczynie miłoſierdzie
nád tyſiącami / tych ktorzy mie milują / á ſtrzegą
Przykazania mego.

3. Nie bierz Imienia Pána Boga twego ná-
daremno / bo ſie mścić Pan będzie nád tym / kto-
ry Imie jego nádaremno bierze.

4. Pámietaj abyś Dzień Niedzielný ſwiecił:
przez ſieć dni bedzieſz robił / y wykonaſz robory
twoje : Ale ſiódmeo dnia dzień ſwięty Pána
Boga twego / nie czyn uczyńku żadnego weni / ty y
Syn twoy y córká twojá / ſługá twoy / ſłuzební-
cá twojá / bydło twoje / y goſć ktory jeſt w domu
twoim. Abowiem w ſieci dniách ſtworzył Pan
Bog niebo y ziemię / morze y co w nich jeſt / y odpo-
czynął dnia ſiódmeo. Przetoż błogoſławił
dzień Niedzielný Pan / y poſwiecił go.

5. Czcí Oycá twego y Mátkę twoję / abyś
długo był żyw ná ziemi / ktora Pán Bog twoy da-
ł tobie.

6. Nie bedzieſz zabijał.

7. Nie bedzieſz cudzołożyl.

8. Nie bedzieſz kradł.

9. Nie mow przeciw bliźniemu twemu fałſzy-
wego ſwiadectwa.

10. Nie pożąday Domu Bliźniego twego /
áni pożąday żony jego / áni ſługi / áni dzierwki / áni
wolu /

Kátechizm.

Wolu / áni oślá / áni żadnych rzeczy / Które są jego.
Mówił Pan Bog wśzystkie te słowa.

Pytanie.

Mówże Wtórą Część, jáko Wyznánie Wiary
Krześcíańskiey.

Odpowiedź.

Wierze w Bogá Oycá wśzechmogącego /
Stworzyciela nieba y ziemi.

Wierze w JEzu Krystusa Syná jego jedynego
Páná nášego. Który się poczał Duchem
świetym / národził się z Maryey Dziewice. Ome-
czon pod Pontem Pilatem / ukrzyżowan / umarł /
y pogrzebion. Zstąpił do piekła / trzeciego dnia
zmarłych wstał. Wstąpił na niebiosá / Siedzi
na prawicy Bogá Oycá wśzechmogącego. Ztám-
tąd przydzie sedzieć żywe y zmarłe.

Wierze w Duchá świętego : Święty Kościół
Krześcíański : Świętą społeczność / Grzechów
odpuszczenie. Ciála zmarłych wstanie. Y żywot
wieczny. Amen.

Pytanie.

Mówże też Trzecią Część, jáko Pácierz álbo

Modlitwę Páńską.

Odpowiedź.

Głóże náš / Któryś jest w Niebie. Świeć się
Imię twoje Przydz Królestwo twoje. Bądź
wola twoja / jáko w niebie tak y na ziemi. Chleba
nášego powszedniego day nam dzisiaj. Y odpusć
nam náše winy / jáko y my odpuszczamy naszym
winowáycom. Y nie wwodź nas na pokuszenie.
Ale nas wybaw od złego. Abowiem twoje jest

Kátechizm

Królestwo / y moc / y chwała / ná wielki wiek /
Amen.

Pytanie

Aktoraz zaś jest Czwarta Część Kátechizmu
Odpowiedź.

Czwarta Część Kátechizmu jest o Sákrámen-
tach / álbo o Swiátosciách Kościoła Krześcia-
ńskiego / jáko o Krzcie S. y o Swietey wieczerzy
Pánſkiej.

Pytanie

Mówże słowa u stawy Krztu S.

Odpowiedź.

Máttews S. rák pán Krystus powiedział:
Dána mi jest moc wśeláka ná niebie y ná zie-
mi / Idac tedy uczyć wśyskie narody / Krzćac
je w Imie Oycá / y Syná / y Duchá S. uczac je
chować to wśysko / com ja wam rozkázal.

A u Márka swietego rák též Pan w ostatcež-
nym rozdziale powiedział: Idźcie po wśyskim
świecie / á opowiedaycie Ewángeľia wśyskiemu
stworzeniu / A kto nie uwierzy / będzie potępion.

Pytanie.

Mówże též słowa u stawy W'ieczery Pánſkiej.

Odpowiedź.

Ewángeľistow rák nápisano jest: Pan náš
Jezus Krystus tey nocy / ktorey był wydan /
y gdy z Uczniámi swemi wieczerzał / wziął Chleb /
á podziękowawszy / łamał / y dawał zwołennióm
swym mówiac: Bierźcie á jedźcie / to jest ciáło
moje /

Kátechizm.

moje/ktoreżawasbywawydane. To czynicie na
moje pamiętke.

Także też y Kubek/aby się nawieczęrzal/á po-
dziewkowałszy dał im mówiąc: Pićcie z tego wśy-
scy/tá jest Krew moja nowego Testamentu/któ-
ra za was y za wiele ich bywa wylaná/ná odpus-
zczenie grzechów waszych. To czynćcie / ilekroć be-
dziecie pić/ná moje pamiątke.

Pytanie.

*Mówże także słowá ustaty o Kluczach Kościel-
nych, álbo o urządzie Pasterskim.*

Odpowiedź.

Mateuska świętego tak pAn powiedział:
Tobie dam klucze Królestwa niebieskiego/
cokolwiek zwiążesz na ziemi/ będzie to związane
na Niebie: cokolwiek rozwiążesz na ziemi/ będzie
to rozwiązane na niebie. To jest/ jako to sam pAn
u Jana świętego wyłożył: Weźmiecie Ducha
świętego / Ktoremkolwiek grzechy odpasćiecie/
bada im odpuszczone: a Ktorem zadržycie/ be-
da im zadržane.

[illegible]

Napominanie,

**Ktore może y ma czynić Gospodarz
do Czeladki y do Dziatek swoich / jako domo-
wy Pasterz w domu.**

A napierwey, gdy Rán o wstana.

Dziatki mile / gdyż sie tak pānu Bogu Oycu
 naszemu podobāto / że nas społecznie zgromadzić

Pasterstwo

mádzic raczył / tak jako sie tu widzimy ná ten
čas w tym domu. Tedy winnismy społecznie za-
wždy chwalić y wielbić imię Pana Boga nášego /
dziękując jego świętey miłości zawždy / za jego
nierwymowne dobrodzieystwa / które on nam czy-
nić raczył / á czynić nigdy nie przestawá / jakoż to
ná oko widzimy.

Dziękujemy Pánu Bogu Oycu nášemu za do-
brodzieystwo stworzenia nášego / y za dobro-
dzieystwo opátrzenia nášego. Albowiem to wie-
dzieć mamy / yż nas Pan stworzył / á nie myśmý
sie sami stworzyli. A z teyże łaski Ociec náš naye-
wyższy / zawždy o nas pieczę ma / zawždy nas op-
átrnie / rządzi / wspomaga / brońi / zachowywa /
żywi / y we wszystkim dobrym wspomaga. Za tá-
kowe dobrodzieystwa powinniśmy zawždy po-
kornie dziękować jego świętey miłości.

Dziękujemy też y za dobrodzieystwo wykupie-
nia nášego. Albowiem Ociec wiecznego miło-
sierdzia / raczył k nam tu ná świat posłać Syná
swego milego Pána Jezú Krystá / aby nas wy-
wał z mocy dusznego nieprzyjaciela / á gniew wie-
czny / ktorýmś byli zasłużyli dla grzechów ná-
szych / aby nam przeprawił / yż wieczney śmierci
nas nadrozsia Krwia jego wykupił. A o tym nas
dzisieyszych czasów miłosiernie przez słowo swo-
je prawdziwie upewnia / y te łaski sędobliwie
nam podawa. Przetoż my tego bądźmy wdzie-
czni / á serdecznie dziękujemy Pánu Bogu za tá-
kowe dobrodzieystwa jego.

Dziękujemy też y za dobrodzieystwo poświę-
cenia

Domowe.

cenia naszego / to jest / dar nadrozsy niebieski
 Duchá swietego / ktorego wiernym swym ku wsel
 kiemu pocieszeniu / dawa Ociec niebieski / dla
 Jezu Krysta Syná swego milego. Ktory Duch
 swiety nas ku wszystkimu dobremu sprawuje / y
 przypráwia Wiare ku PAŃu Bogu y miłość /
 wselaka pobożność w nas pobudza / y sprawuje
 zgodę / Pokoy / y wszystkie cnoty w nas pomnaża /
 y dawa nam świadectwo przez Słowo Boże o
 cym / jesteśmy Synowie y córki Boże / á dziedzicy
 Królestwa niebieskiego / społecznie z naszym Pa-
 nem JEŹu Krystem. Já takie niewymowne do-
 brodzieystwa / dziś y zawždy dziękujemy PAŃu
 Bogu naszemu.

Auczymy się tak dobrotliwego BOGA Oycá
 znáć / wierzyć wén / miłowác go / y we wszystkim
 chodząc podług woley jego swietey.

A teraz także pokornemi y wiernemi naszymi
 modlitwami / będziemy prosić jego swietey do-
 broci / aby nas dnia dzisieyszego w łasce swojej za-
 chowywác raczył / tak żebyśmy dzień dzisieyszy
 strawić mogli ku chwale imienia jego swietego /
 chodząc y sprawując się wiernie y pobożnie w
 powołaniu naszym / á yżbyśmy tak mogli służyć
 we wszystkim dobrym bliżnim naszym.

Prośmy też Oycá niebieskiego / aby między ná-
 mi pomnażał Królestwo swoje / tak żeby on nas
 rządził y sprawował słowem swoim / á my żeby-
 śmy byli posłuszni jego swietey miłości.

Tak koniec prosić będziemy PAŃA Boga zá
 wszystkim Kościół Krześcianski / y zá wszystkim lud

Pasterstwo

wpierny / aby go Pan we wszem błogosławić ra-
czył / broniący zachowywając we wsystkim do-
brym.

A każdemu z osobną aby raczył być Pan Bóg
tu wspomóżeniu / Niemocnych aby raczył być
uzdrowieniem / smutnych pocieszeniem / podro-
żnych stróżem / żywych sprawcą / umierających do
żywota wiecznego wodzem.

A te wszystkie prozby a dziękowania nasze be-
dziemy czynić nie w nadzieje naszego modlenia
albo wzdychnia / ale w nadzieje miłosierdzia
Bożego / y w nadzieje przyczyny Pana naszego
Jezu Chrysta Syna Bożego.

Wszakże aby tym sprawionieysze były serca nasze
tu Modlitwie: zaśpiewamy Piosneczke głosy je-
dnostaynemi.

*A tu mogą zaśpiewać ktorakolwiek z Piosneczek
poránnych, wyższey położonych.*

Modlitwa.

WSzedzmogący a wieczny Boże Oycze nasz
niebieski / dzięki tobie czynimy przez Jezu
Chrysta Syna twego miłego Pana naszego / yżes
nas tey przeszley nocy w łasce y opatrności swey
w dobrym zdrowiu zachował / a od wszelkier zley
przygody łaskawie strzedz raczył. A pokornie cie
prosimy abys też nas dnia dzisieyszego / y przez
wszystek wiek żywota naszego / grzechu / smoty / y
wszelkiego zlego miłosćmiwie zachować raczył. A
bowiemci / my dusze cięła / także prace / sprawy /
myśli / porucżamy w mocne a swiete ręce twoje / y
wpy

Domowe.

wszystkie inne rzeczy. Anioł twój S. niech będzie
z nami/ aby nas od Szatana diabelnego nieprzyja-
ciela y wszystkich innych widomych y niewido-
mych obronił. Raczże to uczynić dla Jezu Kry-
sta Syna twego miłego/który z tobą y z Duchem
S. żywie y króluje w chwale Bóstwa twego
świątego/ na wieki wieczne/ Amen.

Záтым Kátechizm, álbo (czásowi folgujac) Pa-
cierz, á Kreda.

Sponiędz Poranná.

WSzechmogacy/ á wšego miłosierdzia Boże/
oto my niedźni ludzie / á upadłe stworzenie
twoje/ stoimy przed oblicznością Bóstwa two-
jego/ nie śmiejąc podnieść oczu swoich do świe-
tego Májestatu twego/ wiedząc to/ żeśmy prze-
winnili/ á cieśko obrazili Májestat twój święty
rozlicznymi grzechy / przestępując ustáwicznie
wola á przykazanie twoje/ zápomniawszy strachu
y dobrodzieystwa twego/ dopuszczając temu swo-
mu swowolnemu ciálu każdy swoy wóley/ y śmy-
słom jego wszystkim/ co ty wszystko lepiej wieš y
znaš na nas/ náš Wszechmogacy Pánie. A ták cie
pokornie prosimy/ jáko Boga Oycá swego miło-
ściwego / á byś raczył być Bogiem miłościwym
nam niedźnemu stworzeniu swemu á odpuszcís
nam te występki náše z lásti á z miłosierdzia Bo-
skiego swego/ y dla onego jedynego Syna cłká
swego/ ták jákoś to nam záslubił y objećać raczył/
y dla tegoś go nam też dáł/ á by z nas žádný nie
zginał / jedno á by przezeń záwždy znalazł miło-

G g v

śierdzie

Pasterstwo

sierdziej twoje/ y zbawienie swoje. A przytym rącz
potwierdzić nas Duchem swoim świętym/ aby-
śmy poznawszy ciebie tak możnego Pána swego
go/ zawždy się strzegli/ jakobyśmy wiecey nie os-
brażali Majeřtatu twego świętego / á nie po-
budzali nasie srogiego gniewu twego na pomste
swoje. Co nam rącz dać z łaski á z miłosierdzia
swego świętego/ jako Bog á Ociec náš ná wielki
święty á błogosławiony/ Amen.

Modlitwa Krotka.

MRece twoje o Wyżet Niebieski/ ná ten dzien/
y przez wsystek żywot náš poruczamy Duse
y ciała naše/ rącz nas rzadzić y opatrować/ mocą
y łaską swoją/ abyśmy pod obroną twoją żyć mo-
gli ku chwale Imienia twego świętego / y ku po-
cieře Bliźnich nášych z dobrym sumniem ná-
šym. W te łaskę rącz nas przyjać dla Jezu Kry-
řtá Syná twego milego / Pána y Zbawiciela ná-
šego/ Amen.

Pořegnání Krzeřciáňskie, które Gospodarze mają
dawać Czelaďce swey.

Błogosławieństwo.

Acz nam dać Pánie / abyśmy się ciebie bali/
chodząc w drogách twoich. Tiedž z námi
bežie dobrze / á wsystkim rzeczám / ktore ná nás
náleża/ rącz błogosławić. A day abyśmy widzieli
wiele synow Wiary twojej/ y pokoynád Rořcioř-
tem Krzeřciáňskim/ Amen.

Gospodarz do Czelaďki swey tak ma rzeć.

Jóžcieř

Domowe.

Dzięciś w Imię Pańskie / a każdy z was pracy
wiernie w powołaniu swoim / a będzie Pan
Bóg z nami.

*Przed używaniem pokarmow, krotkie Nápo-
minanie.*

Rzeszcianie mili / już mamy brać y używać da-
row Bożych ku naszemu pożywieniu / y ku po-
sileniu ciała naszego. Przetoż wszyscy pokornie
prosimy Oycę naszego niebieskiego / aby nam ra-
czej okazać te łaski swoje / żebyśmy tych to darow
używali / ku chwale Imienia jego świętego / y ku
zdrowiu naszemu doczesnemu / Amen.

*Piosneczki, ktore tu służą, są wyższej
położone:*

Modlitwa przed używaniem Pokarmow.

PSALM 114.

Wszystkie rzeczy na cie się opalają Panie że-
bys je nakarmił czasu potrzebnego. A kiedy
im co dajesz / tedy zbierają: a kiedy na nie otworzysz
rękę swoją / bywają napelnione wszystkimi do-
brym. A jeśli ukryjesz twarzy twej / wnet się za-
smuca: a jeśli odeymiesz od nich Ducha twojego /
tedy wnet pomrą y obrocą się w piwśa ziemię y
w proch.

Panie Boże Wszechmogący / Któryś jest źród-
łem y nieprzebrányym skarbem wszystkich
dobrych rzeczy / rácz rozszerzyć błogosławieństwo
twoje nad nami ubogymi slugami swoimi / y rácz
poświęcić te pokarmy / Ktore są dary szczerobli-
wości twojej / aby tak używając ich skromnie a
trzeźwie

Pasterstwo

trzeżwie wedling wolej twojej / pożywałibysmy
ich z dobrym sumnieniem Raczże to nam jeszcze
dać / abyśmy cię zawzięli za prawego Oycę naszego /
y za zrodło wszystkich dobrych rzeczy / y uprzejmą
wdzięcznością naszą / y z dziękowaniem / uznawa-
li. Ażebyśmy tak używali pokarmu tego cielesne-
go / abyśmy jednak przodkiem czynni y chętni
byli / całym sercem o chleba onego duchownego /
nauczki twojej świętej / którą by się dusze nasze paa-
sły / y wychowywały w nadzieje żywota wieczne-
go. Przez Jezu Chrysta Syna twego miłego /
Pana naszego / Amen.

Po Używaniu Pokarmow.

Piosnećki, które tu służą, są położone wyżej.

Modlitwa po używaniu Pokarmow.

PSALMUS 117.

Wszystkie narody niechay Pana chwalać / y
wszyscy ludzie niechay mu chwale wyspie-
wują. Bo się rozszerzyło miłosierdzie jego nad
nami / a prawda jego trwa na wieki.

Anie Boże wszechmogący Oycę nasz namilo-
ściwie dziękujemy tobie za te wielkie dobro-
dzieństwa twoje / które ustawiłeś nad nami. Naprzod
za to / że raczyłeś mieć pieczę o cięło nasze / opatru-
jąc nas wszystkimi potrzebami / które należą do
zachowania żywota naszego. Ciężniej za to /
owsem nawiecy / żeś nas raczył odrodzić w na-
dzieje

Domowe.

Dzieie lepszego żywota / Ktoryś też nam raczył obja-
wić przez swą świętą Ewangelią. O to cie pil-
nie prosimy / nie dopuszczay aby dusze nasze / Ktore
sa jakoby zatopione w ciełach naszych / nie sędziły
sie / ani wiążnely na rzeczach tych cielesnych / y
skazaniu poddany. Ale to spraw że byśmy zawsze
byli czuyni / czekając twego namilszego Syna Pa-
na naszego Jezusa Chrysta / Kiedy sie położy z nieba
na nasze odkupienie y zbawienie / Amen.

*Nauka krótka, jako się przy stole zachowy-
wać mamy:*

Przy stole ma być wielka uczciwość / prożne
kuchty / nieślusne gadki / te nie mają być przy
Krześciańskim stole / gdy używają darów Bo-
żych. Ale mają być pobożne a uczciwe rozmowy /
albo kazanie mają sobie przywodzić na pamięć.

Wieczorne Upominanie.

Gospodarz do Czeladki tak ma mówić.

Dziatki miłe / dobrodzieystwa bardzo wielkie
wzięliśmy od Pana Boga Ojca naszego nie-
bieskiego / tego przeszłego dnia. Przetoż także ja-
ko y poranu / dziękujemy Panu Bogu a Ojcu nasze-
mu / za wielkie a niewymowne miłosierdzie jego /
Ktory nas nigdy nie opuszcza / ale sie o nas sta-
ra a wszystkim dobrym obdarza / dusznym y cie-
lesnym / tak jako to y na oko widzimy. A znać ma-
my yż wszystko dobre / cokolwiek mamy / od nie-
go pochodzi.

Przetoż y tego czasu wieczornego będziemy się
módlili Panu Bogu naszemu / w imie Jezusa Chry-
sta

stá Syná jego/áby nas raczył obdarcować swoim naswierzym pożegnaniem/ tak żebyśmy te noc pod swietą obroną jego/ w pokoju y w łasce jego swietey przespáć mogli/ żeby w ten czá/ gdy náše ciáło odpoczywać będzie/ duszá náša/ y sumnienie náše w łasce Pańskiey czynne byio.

A bedziem prosić áby Ociec niebieski raczył nas zachować y obronić od wšęgo złego/ dusznego y cielesnego. Anioły swiete áby przy nas mieć raczył/ á dusznego nieprzyjaciela/ áby przez moc swoje od nas mocno zápedził/ ze wšystkimi poku-
sami y chytróściami jego.

Prośmy też áby wšystkie domy y fámilie Krze-
ściáńskie/raczył Pan ogarnąć mocną y obronną ręką swojá. A to wšystko z prawey wiary uczyni-
my/w imie Pána Jezu Krystá.

(A tu mája záspiewać Piosneczke z ktorychkol-
wiek Wieczornych wyżšey položonych)

Modlitwa ku Panu Bogu spáć idac.

WSzedłmożacy **B**Oże Oycze náš niebieski/
dziękujemy przez Jezu Krystá Syná twego
miłego Pána nášęgo / yżes nas przez ten dzień
dzisieyszy od wšęgo złego obronić raczył. Przy-
tym pokornie cie prosimy / ábyś nam raczył od-
puścić wšystkie grzechy náše / ktoremiśmy cie o-
brázili/ y niesłusnie w powinności swey postę-
powáli. A rácz nas w opiekę swą swietą ná tenoc
przyšla przyjać. A bowiem my dusze/ciála/y wšy-
stkie inšerzeczny/w twe swiete á mocne rece poru-
czamy. Anioł twoy S. niech będzie przy nas/ áby
nieprzyjaciel duszny żadnego práwa nád námi
nie

Domowe.

nieprzewodził: Ráczże to uczynić dla Jezu Kry-
sta Syná twego/ Páná á Zbawiciela nášego/
Amen.

Modlitwá, ktora się poruczać mamy ná noc

Pánu Bogu.

BSzechmotaćy á łáskawy Boże Oycze náš
niebieski/raczyś nas przyjać w Boską opiekę
swoję ná te noc / y przez wszystek żywot náš. A
rácz przy nas Anjoly swoje święte mieć/ ktorzyby
nas mocą twoją bronili od nieprzyjaciół dusznych
y cielesnych. Te łáskie rácz nád námi uczynić dla
Jezu Krysta Syná twego milego/ á Páná náše-
go/ Amen.

Błogostawieństwo ná noc.

Ráczysz nas pożegnać miłosierny Oycze náš
niebieski / Duchem twoim świętym / á rácz
nam błogostawić onym wiecznym á świętym
Oycowskiem błogostawieństwem swoim. Rzeczy
náše duszne y cielesne ku świętey czci á chwale
swojej ty sam sprawuy / á w łáscie y w pokoju
świętym twoim/ nas y wszytkie inne wierne Krze-
ściány zachoway/ dzis y ná wielki wieczne/ Amen.

Modlitwy Pospolite.

Spowiedź Powszednia.

A niedbny á grzesny człowiek spowiadam się
Pánu Bogu wszechmotaćemu w Troycy je-
dynemu/ z moich wszytkich grzechow/ ktorzychem
się dopuścił od młodości mojej aż do tey godzi-
ny

Modlitwy.

ny: zem grzeszył jawnie y tajemnie przestępnae
dziesięcioro Boże Przykazanie/ktore sie w tych
dwu zawiezuje: Zem Pána Boga niemiłowalze
wszystkiego serca swego/ wszystkiey dusze mojej/ y
ze wszystkich sił moich/ á Blizniego mego nie tak
jako samego siebie. Czego mi serdecznie żal/ y tego
sie spowiadam/ y z innych grzechow /ktoremkol-
wiek popelnil/ uczynkiem/ przestowieniem/ po-
mysleniem/ktore grzechy lepiey Pan Bóg na mie-
wie á niżeli ja je pamiętać y wyliczyć moge. A nie
wzapie o miłosierdziu Bożym / y prośe sobiena
pomoc Pána Jezú Krystá / aby sie on raczył za-
mna przyczynić do Boga Oycá swego niebieskie-
go/ aby mie nie raczył sadzić podług złości moich
cieleskich/ ale według swego niewymownego/ á
nieśkończoného miłosierdzia. Boże Oycze bądź
miłościwo mnie grzesznemu / Amen.

Modlitwa do Pána Boga o grzechow odpuszczenie.

Panie y sedzia serc/ myśli/ y uczynkow naszych/
przed toba/ktoryś jest wszechmogacy wyzna-
wamy / iżesmy bázro źli á greszni ludzie / takze
w nas nic nie máś jedno wielki niedostatek dla
skážoney natury naszej / ktora záwždy grzechowi
przyzwala/ á przeciwna jest twoy swietey woli/
á z tad upada w gniew twoy/ y w wine potępie-
nia wiecznego. Przetoż ciebie prosimy miło-
sierny Oycze / o łaskę y odpuszczenie grzechow
naszych/ dla Jezú Krystá Syná twego miłego/
ktory za nas ná krzyżu umarl/ y záplacił wine ná-
sie/ y

Pospolite.

że / y dosyć uczynił sądowi twojemu / y nas z tobą
w łasce zjednoczył. Dla takowey łaski o miłosier-
ny Oycze / nie rącz z nami wchodzić w sąd / boć
żadny człowiek nie będzie usprawiedliwion przed
tobą / y nie rącz policzać grzechow naszych ku po-
ręczeniu / ale daruj nam Ducha swego świętego /
ku prawdziwemu nawroceniu / y wiernemu po-
kutowaniu / w którym pośileni y pocieszeni / be-
dziemy się tobie ze wszystkimi sprawami naszymi
podobać. Rącz yś to uczynić dla Jezu Krysta
Syna twego miłego / Pána á Zbawiciela nasze-
go / Amen.

Modlitwa po Pacierzu.

Panie y miłosierny Boże / Oycze nasz niebiski /
prosimy nie zmierny dobroci twojej / żebyś
nas raczył obdarować z niewymowney miłości
swoey temi dary ktorych nam rozkazali ciebie za-
dąć Pan Krystus Syn twój. A rącz sercá nasze
w łasce swoey umocnić / żebyśmy tego używali ku
chwale Imienia twego świętego / y ku pożytku
Bliźnich naszych z dobrym sumieniem naszym.
Dla Jezu Krysta Syna twego / Pána á Zbawi-
ciela naszego / Amen.

Modlitwa druga.

Szechmogać y dobrośliwy Boże / rącz się
rospomnieć na one obietnice swoje święte /
ktoreś uczynić raczył Salomonowi Krolowi
onemu / gdy tobie oddawał Kościół ku chwale
twojej zbudowany, y na wielu innych miejscach:
Jż gdyby się nadzany człowiek uciekł do świętego
Zbawiciela
Bośtwá

Modlitwy.

Bosłwa twójego / rozżalivšy się upadku swoje-
go / dufając mocno świętemu miłosierdziu
twemu / iżśś mu zawždy obiecał być B. giem mi-
łościwym. Ráćz yś wyzrzec ná to zgromádenie
twoje / ktore tu stoi drząc przed świętym Najes-
statem twoim / prosiac miłosierdzia u dobrotli-
wego Bosłwa twójego. A ráćz nam być wedle o-
biectnic swoich Bogiem miłosciwym / á odpusć
nam srogość gniewu swojego z sęzodroblivostí
Bosłwa twego świętego. Przez Pána JEZU
Krystá Syná twego jedynego / ktory z tobą y z
Duchem świętym żywie y kroluje / w chwale Bo-
słwa twójego świętego / ná wieki wieczne / Amen.

Modlitwa przed Kázaniem.

Panie Boże w sędmoggacy Oycze nášś Ciebie-
ski / ktorego Zakon jest tak doskonały / że dusze
bledne náwraca / á niećwiczonym dodaje mądro-
ści / á Oczy máluczkich oświeca : Pokornie cie
prosimy / podług twego niewymownego miło-
sierdzia / á byś tu práwie ślepe myśli nášś / jasno-
ściá Duchá twego świętego oświecić ráćzył / że-
byśmy Zakon twoy dobrze zrozumieć / á zrozumia-
ny teź uczynkami okázowác po wszystkich cza-
sach żywota nášśego / mogli. A iżci się tak upodobáło
Oycze nášś miłosciwy osobliwie prostym y
wzgárdzonym / tájemnice S. Bosłey woli two-
jej oznaymiać / á ná takie p. áwie łaska swoja
wzglád mieć / ktorzy to w duchu cierpliwym á po-
kornym / sami sobie nie dufając / twego świętego
słowa požádają ná nim przestávajá / á uczciwie
ná nie / jáko prawi synowie zezwálają. Dayże nam
pro-

Pospolite.

prosimy cieo Duchá twego świętego / Któryby
 wserce nasze mądrość cielesną / y dufanie o sobie
 z umysłow naszych wyjął / á pycha tobie sprzeciwna
 w nas skłumił / á nas już dawno owieczki oblaśna
 ne / y od wszelakiey bawieniny prawdy przegrzech
 odrzucone / ku prawdzie zaśie swojey miłościwie
 á łaskawie przywieść raczył. Abyśmy cie wszyscy
 zgodnie w światobliwości y w sprawiedliwo-
 ści / po wszystkich czas żywota naszego chwalili / á
 ciebie być Bogiem naszym prawym / nie tylko je-
 zykiem / ale też y sprawami naszymi / z umysłu pra-
 wego / przed wszystkimi ludźmi wyznawali Tego
 od ciebie żadaney miłościwy Oycze / przez Imię
 Syná twego miłego / Paná Jezu Krystá / Amen.

Modlitwa po Kazaniu.

Głóże nasz namilosciwszy / Boże wszechmoga-
 cy / gdyż nami eyszy twoy Syn Pan nasz Je-
 zus Krystus / tylko te powiada być błogosławio-
 ne / którzy słowa twego świętego nie tylko słuchá-
 ją / ale też y zachowują: A zachowując go za-
 den z nas nie może / jeśli Duch twoy święty sam te-
 go w serca nasze nie wpisać. Pórnienie cie tedy pro-
 simy / abys śataná od nas odpędzić raczył / aby
 Słowa twego S. nauk / któreśmy teraz slyszeli z
 nas jakokolwiek nie wydzierał. Serca też na-
 lepkienne rácz zmiekczyć / á rosa Duchá twego
 świętego odwilżyć / áby owoce słowa twego
 świętego roszczynające się zá łaską twoją / w u-
 myślech naszych predko nie uschły. Stáraniá teży
 pieczęłowania wszelakie tego światá / które w nas
 z przyrodzenia swego jáko ciernie zátłumiają

Modlitwy.

świete słowo twoje z umysłow naszych racz wytra-
wać/ a ziemią dobrą y płodną z nas uczyni / na
ktorey posiane słowo twoje/ mogłoby wypuścić
owoce ciebie godne / ku wieczney chwale imienia
twoego świętego. Tego od ciebie prosimy nado-
brotliwoszy Oycze / przez Imię jednorodzonego
Syna twego/ Pána y Zbawiciela naszego JEzu
Krysta / Amen.

Modlitwa przed Używaniem Sakramentu

Wieczery Pańskiej.

Panie Jezu Kryste Synu jedyny Boga praw-
dziwego / ktory abyś człowieka wykupił / ra-
czejś się człowiekiem stać / y wszystkie grzechy na-
sze na się przyjąć / a za nie jako Baranka niewinnego
y niepokalanego ofiarą krzyżową się stać / abyś tań
śmiercią swą okrutną grzech nasz zgładziwszy /
nas z Bogiem Oycem pojednał / a nam się ze
wszystkimi dary twoimi oddał y przyłączył. Kto-
rey łaski a uczynku twoego żebyśmy nie przepomina-
li / a serce nasze w Wierze nie ustawiało / raczyłeś ten
Testament swoy chwalebny Wiernym swoim po-
zostawić / na którym raczyś dusze nasze pokarmem
ciała swego za nas wydanego / a napojem krwi
swey za nas wylaney / pościć a uweselać. Do cze-
go yż się ja grzeszny człowiek teraz mam / pokornie
cie proszę / raczże Duchem swoim świętym serce
moje oczyścić / y sporządzić / abych godnie przy-
stąpił / do tej chwalebney Świątości / do tego
stółu przy którym siedzą Aniołowie święci drząc.
Raczej mi to dać / abych tym pokarmem Ciebie-
skim nasycony będąc / pomnożenie w łasce twoey
bra

Pospolite.

brał / y wſzystkich dárów duchownych y onego
przymierza wiecznego / ktoreś z wiernemi ſwemi
ná onym oſtátecznym Teſtámentie twym uczynić
raczył / uczeſniłkiem ſie ſtał. Ktory z Oycem y z
Duchem S. żyjeſ y krolujeſ jáko Bog prawdzi-
wy ná wieki wieków / Amen.

Po Przyjęciu naſwiętſego Sákrámentu.

Panie Jezu Kryste Synu Boga żywego / dzie-
kuję uprzejmie zá ten známienny á chwaleb-
ny dar twoy / żeś mie do Teſtamentu tego ſwego
ſwiętego przypuſcić / á mnie wſelákich dobr
zbáwiennych / ktoreś ty wiernym ſwoym odkázał /
uczeſniłkiem uczynić raczył. A pokornie cie proſie /
ábys to we mnie raczył ſpráwić / jákbych tego dá-
ru twego záwsze wdzięczen był / mocnie w cie
wterzył / według woley twey ſwietej ná ſwiecie
żył / á wiecey ſwiátu / á mi jego złym poządliwo-
ſciám nie ſłużył. Ráczże to uczynić z łęczyrey láſki
ſwojej Panie náſz miłościwy / Ktory z Oycem y z
Duchem S. żyjeſ y krolujeſ ná wieki wieków / Am.

Modlitwá o poſpolite potrzeby z Proſb

Modlitwy Páńskiey.

WSzechmógacy y wiecznie miłóſierny **B**Oże
Oycze náſz Niebieſki / dziekujemy twej ſwie-
tey wielmożnoſci zá wſyeki ſwiete dáry twoje /
ktore obficie záwždy k nam plyną z reki láſkawey
twojej / ktoremi żywić ráczyſ duſe y ciáło náſze
ráczyſ nas miłóſierny Oycze záchowác w tey lá-
ſce ſwey ná wieki. Błogiſławieństwo ſwoje rácz

Modlitwy.

rozłąc na wszystkie sprawy y potrzeby nasze. Bądź
 że Oycem naszym miłościwym / a my będziemy za
 łaską i wietą twoją syny tobie milemi y powolne-
 mi. Okaż nam twarz twoją / a będziemy zbawie-
 ni. Daj nam zrozumieć sprawy y tajemnice Kro-
 lestwa swojego. Raczysz napisać wola Zakonu
 swojego w sercach naszych. Daj miłościwny Ojcze
 Kościołowi swemu pokoy. Rącz dąć naszym
 Przelozonym Ducha swego mądrości / ku sprawo-
 waniu ludu jezo. Lud pospolity sprawy miło-
 ściwną ręką swoją. Winy nasze / ktoreśmy zasłuży-
 li grzechami naszymi / docześnie y wieczne / raczysz
 nam miłościwie odpuszczyć. Nieprzyjacieli Ko-
 ściół świętych rącz powściągnąć y nawrócić ku
 prawdzie swojej. Od dytrosći Szatańskiej rącz
 nas bronić. W nowym żywocie tobie miłym /
 rącz nas przez Ducha swojego świętego postać
 nowić / y od wszystkiego złego dusznego / y cielesnego /
 rącz nas zachować y obronić. O raczysz nas ogar-
 nąć swym świętym y miłościwnym błogosła-
 wienstwem: w każdej sprawie y potrzebie naszej
 y pokoy swoy święty rącz rozłąc na nas. O r-
 aczysz to uczynić Boże Ojcze nasz niebieski / dla
 Jezusa Chrystusa Syna twego miłego / Pána y
 Zbawiciela naszego. Amen.

*Modlitwa nabożna ku Pánu Bogu, aby Nieprzy-
 jaciół Kościoła swego potłumić a w niewecz-
 obrocić raczył,*

Wszehmogacy wieczny a miłościwny Boże
 Ojcze nasz Niebieski / dzięki tobie wdawa-
 my!

Pospolite.

my / żeś nas z niewymowney łaski swey światło-
 śc'a słowa swego w tych krájách oświecić / á z
 frogich ciemności y bálwochwalstwa pomogłszy/
 do prawdy swey znájomosci Syná twego milego
 Pána Jezú Krystá przywieść / y w pokojuś do
 tych miast zachować ráczył. Czym żeśmy miasto
 przystoyney wdzięczności niedźni gárdzac / skárbu
 takiego á czásu náwiedzenia złe używali / súsnie
 sie Pánie gniewał / á nam przy inšych krájinách
 głodem też słowa swego groził. Czego znátiem
 przeciwnicy prawdy / ktorzy we dniey w nocy rá-
 dzac ná tym sa / áb w tych też krájinách prawde
 słowa two go wyniszczywszy / ludzkie ustáwy
 wprowadziwszy / wiernie twoe zasmucili. Ale ty
 Pánie powstań zmiłuy sie á nie karz nas podług
 nieprawości našych: Opuść grzechy naše / á
 Duchem swym świętym rácz serca naše rzadzić /
 ábyśmy złości uznawšy skutkiem samym sie po-
 lepsiwszy / słowa twego wdzięczni á posłusni
 byli. Oddal gniew swoy od nas / y wšystkích tych /
 ktorzy dla słowa twego prześladowání cierpią.
 Zachoway nas w prawdzie swey / á użyczay
 mięsc takich / gdziebyśmy jáwnie sie schodzić /
 Imię twoe chwalić / á słowa twego S. bezpiecznie
 słuchać mogli Pámietay ná potomki naše á day
 áby słowo twoe miedzy nami też zachowano y po-
 množono było. Wytrać Wycze niebieskie wšelkie
 szczepienie / ktore nie jest twoje / potlum rády y
 bunt y nieprzijaciół prawdy twej / áby w dol-
 kory inšym gotują / sami wpádli / á z wštydzeni
 bedac uznawali żeś ty známi / á nas pod skrzydła.

Modlitwy.

mi swemi chowaś Panie. Day też y obmyślay ná
každy czas wierne pátrony y obronce Kościoła
swego, sprawuy á błogosław przedśiew zjećia idy
aby z pociecha wiernych twych też w krajach ná-
szych być mogli. To wszystko rácz sprawić Panie
Boże á Oycze náš przez y dla Syná twego mi-
łego/ktory z toba y z Duchem swietym żywie y kro-
luje Bog wieczny á błogosławiony ná wieki /
Amen.

Modlitwa ná słuchanie y Rozmyślanie słowa

Bożego.

Panie Jezu Kryste/ otworz y oświeć zmysły
uszy moje / aby słuchały wyrokow/ y zrozumia-
wszy czynity wola y ráde twoje. Bom ja jest Pieta-
grzym ná ziemi. Nie kryj przedemną Mandatow
twoich/ ále oświeć oczy moje/ á bede dziwnie re-
czy rozmyślawal w Zakonie twoim/ w tobie bo-
wiem dufam moy Panie/ objaśniże ty á oświeć ser-
ce moje / Amen.

Modlitwa w smutku y inšych Trudnościach.

Ołosierny Oycze/ dobrotliwy Panie/ laska
swa rácz nás ogarnąć/ żywa á skuteczna
pociecha Duchá twego swietego dawsy. Abyśmy
we wśelákim krzyżu / ubostwie/ chorobie/ nebdzy/
prześladowaniu / Oycowská wola y ráde twa/
zewnatrz y wewnatrz ználi / one skromnie á cier-
pliwie przyjmowali. Wiec to mając ochotni á
státeczni bez szemrania w krzyżu / ktory dopuści-
czasz/ abyśmy trwali. Spraw to przez Syná twe-
go miłego Pána Jezu Krystá/ktory z toba y z
Duchem S. żywie ná wieki wiekow / Amen.

Modlitwa

Pospolite.

Modlitwa w Drodze, albo na Drogę się gotując.

Nawyszy strożu y Obronco nasz Panie **J**ezu
Kryste pod ktorego straża bać się nie trzeba/
bez ktorego strazy nic nie jest bezpiecnego. Day
abyśmy te droge szczęśliwie konal / a rzeczy według
potrzeby sprawiwszy / na duszy y na ciełe zdrowo
się do domu wrócił. Ty Panie / ktoryś y droge
Eleazára slugi Abrahámowego / y syna Tobiaszo-
wego / y inszych wiele błogosławił / rącz też mie na
ten czas błogosławić. Sprawuy ścieżki moje
Panie / a jakoś mie z młodości mey na pieczy
miał / tak mie y teraz nie opuścay. A ja zwróci-
wszy się do swych z nimi pospolu Imie twe chwa-
lić / y łaskę twą wyznawać bede / Ktoryz Wycem
y Duchem żywiesz / Amen.

Modlitwa czasu wojny.

Szechmogacy Panie / mocny Krolu / Boże
zastepow / ktory jakoś sam wszystko stworzył /
tak też sam wszystko sprawiedliwie a dobrze rzą-
dziś / y bądź karześ / bądź nie karześ nas / bądź łas-
kawym / bądź srogim się ukazujesz / wszystko Panie
sprawiedliwie czyniś. Jako y my dziś utrapieni
w ziemi naszej / coś inszego rzeczem / jedno yż sprá-
wiedliwie Pogániną srogięgo (Nieprzyjaciela
tego) na nas dopuszczasz? Bosmy tobie zgrzeszyli
Panie. Zgrzeszyliś z przodkami naszymi / zleśmy
czynili / niesprawiedliwie żyliśmy / tak że nie było
nieprzyjaciela (Pogániną) tego / ale y cowietsze-
go zasłużyliśmy y Krolestwo nasze. Ale cie
prosiemy przepuść nam / przepuść nam Panie / a

Modlitwy.

zaráz nas nie zátacay z niepráwoćiami náše-
mi: Wspomni Pánie ná miłosierdzie twoje á nie
day ná posmiedh Pogánom dziedzictwá swego.
Zmiluy sie Pánie/zmiluy sie/ á bicz/ktorys nágo-
tował / ná oboz nieprzyjacielski racz obroćić.
Mocyc w nas żadney ni máś / ábyśmy odpor
(Lwowi) woysku temu dać mogli. Ale ty Pánie
powstań/obroncoy y tarczo moja. Powstań Pánie
á rosprosz nieprzyjacioly náše. Powstań a pomosť
Brolestawu temu. Day Pána nášemu y ludowi
jego/ráde zdrowá: Day spráwe dobra y zwycię-
stwo. Niech pozna Pogánin / żety sam zá nas
walczyś Pánie Boże náš. Zetrzy Pánie moc
nieprzyjaciol Kościoła swego / á rosprosz one
wśhechmocnością twoją / áby poználi yż niemáś
inšego / coby zá nas walczył / jedno Ty Boże w
Troycy wiecznie jedyny / Amen.

Modlitwa przeciw Turkowi.

Powstań Pánie / á rosprosz Nieprzyjacioly
náše. Powstań Pánie á częśń niebespiecznego
nas nie opuścay. Ale coż niebespieczniejszyego być
może / nád moc Máhometá tego? Ktory Imie
two bluzniac / ná wierne twośie náśádził / áby je
wyniszczył háble nágotował. Znamy Pánie żeśmy
to grzechami nášemi jáko y inše plagizáslużyli:
Ale wiedzac cie być miłosiernym/odspráwiedli-
wości do miłosierdzia ápellujemy. Nie karz nas
w gniewie swym Pánie/ale raczey moc Pogániná
tego stárśy/zelżywości Imienia twego nád nim
sie racz zemścić. Choway nas w pokoju twym w
Oczyżni nášey. A te ktorzy w niewoli Tyráná
tego

Pospolite.

tego dyś / w znáomości twojej utwirdzay / á
jáko na dusy rák na cieie wolnemi rácź czynić. A
to wszystko nie dla nas / ani zaślug nášych / ale dla
zaślugi Syná twego milego / etc. Amen.

Modlitwá w Chrobie.

WSzechmogacy miłosierny Boże / w ktorego
reku śmierć káżdego z nas: Ty zabijasz / Ty
otrzywasz / Ty wprowadzasz do Grobu / y wywo-
dzisz z grobu / jákós to nád Krolem / Szechiasem u-
czynił z choroby mu pomogł / á żywota mu prze-
dłużył / Prośe cie Pánie w Synu twoim mi-
łym pomoż mi choremu / á zapomniawł / si egich
á cieślích grzechów moich rzecz Pánie słowo / á
bede uzdrowion. Bede uzdrowien moc y łáste
twoja opowiadając / á estáteł wieku mego w bo-
jaźni twej trwając. Przeyrzáteśli też y śmierć /
day mi y te skromnie znosić / á tám dopieros / jáko
do onego łotrá do mnie zznác. Day mi to z łáski
swey / á dla zaślugi Syná twego milego Páná Jea-
su Krystá / ktory z teba / etc. Amen.

Modlitwá (z ásu Powietrza Morowego.

Panie Boże wszechmogacy niebá y ziemię swo-
rzycielu / yż to wiemy pewnie / że ty sprá-
wiedliwym będąc / rozmáicie świat karzesz / á to
prze rozliczne złości / ktore ustáwicznie / zapo-
mniawł woley twej / płodźiemy: Ták jákós też
sam sprawiedliwość te swą nád grzesznemu z da-
wná opowiedział / mówiac: Jeśli mie słucháć
niebędziecie / á przykazanie moje odrzucicie / to
wam uczynię: Przywiode ná was miecz nieprzy-
jacielski

Modlitwy.

jaciełki: przepuſzcze beſtye polne / ktore was zmi-
 ſzcza y bydło waſze: przepuſzcze mor w poſrzedek
 was / y dam wam z wierzchu niebo żelazne / á zie-
 mie miedziána Czego my też ná ten czas poczeſci
 doznowając dawamy ſie winni tobie Pánu Bo-
 gu náſtemu ze wſytkich grzechow náſzych / z Pro-
 rokiem mówiąc: Spráwiedliwyſ Pánie / y sprá-
 wiedliwe ſády twoje. Nie tylko te niepokoje / nie
 tylko to ſtráſliwe powietrze morowe / ktorym o-
 ſoby máley wielkie teraz wygładzaſ / á ſłuſzyle-
 ſiny áley co ſrodkſzego / á to przeciwni woley two-
 jey będąc / y Majeſtat S. twoy obrazając. Ale o
 Boże náſ / gdyż jedno do ciebie / w tych cieſk-
 ſciách náſzych będzie ſie uciekąc? Tobie Pánie
 ſámemuſmy zgrzeſyli / do ciebie też ſámego wola-
 my. Rácz od nas y od domow náſzych gniew
 ſwoy oddalić / powietrze morowe miedzy námi
 rácz záhámować y uſtromić. Wſak to twoje Pá-
 nie ſa ſłowo: Jeſlibym záwárl niebo / á deſzcz by
 nie ſedł / á roſtázalbym powietrze morowe ná
 lud moy / á on pokutując ſukałby oblicza mego /
 odwróciwſy ſie od drog ſwych złych / ja go wy-
 ſłucham z niebá. My tedy Oycze niebieſki niedźni
 á ſtrapieni / do ciebie ná ten czas wołamy: Zmi-
 łuy ſie / zmiłuy ſie nád námi / á gniew twoy ſprá-
 wiedliwy / ktory niepomáłu czujem / rácz oddalić.
 Wybaw nas od ſtráchu nocnego / wybaw od
 ſtrzały latającey / y zárázy jádowitey. Skróć Pa-
 nie te plage ſwa / á burzenia jey miedzy námi dás-
 leynie dopuſzczaj. Przyimi nas w obronę ſwoję / á
 niech ſłowa twe / miedzy námi też ſkutek ſwoy tea-
 raz

Pospolite.

Każ weźmą/gdy mówisz: Nie przystąpi do ciebie
 twoga/á bież nie przybliży się do domu twego/
 ábowiem Aniołom wym rozkazałem o tobie/ áby
 cie strzegli na wszelkich drogách twych. Wiecy
 nas Pánie/ktorzy w tobie dufamy/rácz przytym
 zostawić/ Day nam mieszkáć w obronie twej/ á
 pod cieniem skrzydeł twoich przebywáć. Jákos
 powiedział: Wótáł do mnie/á jám go wysłuchał/
 z nim jestem w udreczeniu/wyrwę go y uwielbie/
 długością dni nápełnie jego/ y okáże mu zbáwie-
 nie moje. O raczże nas Pánie náś/sám wysłuchać/
 rácz w tym utrapieniu z námi być/ á nas/ miásto
 náśe/ jáko y inśe/ ktoreśkolwiek tym dotknáł/ z
 twogi niebezpieczeństwá takiego wybáwimy/ y
 dni náśe rácz jeszcze przedłużyć/ á zbáwienia dufi
 náśych rácz nas uczesnikámi uczynić. A to wśy-
 skto rácz náś pokázáć o Boże y Wyże náś/
 przez y dla Jezu Krystá Syná twego milego á
 Páná náśego/ Amen.

Modlitwa w teyże Potrzebie krotka.

SPráwiedliwy/á le przytym miłosierny Pánie
 Boże náś/sády to twoje gdy y nieme elemen-
 tá przeciw náś powstáją/ ziemiá trzesieniem/
 obłoki gromem/ rzeki y morze powodzia náś
 groźni będąc/ powietrze náwet jadowitym á zá-
 ráźliwym się náś stawośy/ náś ktorzy dárow
 twoich złe używamy. Znáć musim w tym podda-
 ność y posłuszeństwo stworzenia/stworzycielowi
 ktorego wola my często gwałcimy. Znáć mu-
 siemy Wycowśkarozge/ktora náś kárac od már-
 ności swiátá tego odwodziś/ á od prágnienia
 wie.

Modlitwy.

wiecznego żywota pociągają. Zaczynacie prosić/
abyś w gniewie miłosierdzia nie zapominał / á
podług złości naszych nas nie karząc / gniew y
pomste te strąca abyś oddalił. Niey na pod
obronę swą / á wybaw od strachu nocnego / wy-
baw od strzasty latającej / y zaraży jadownicę.
Weź nas w brone swą / á niech między nami
twoje słowa skutek swoy weźma / gdy mówisz: Nie
przystąpi do ciebie złe / á bież nie przybliży się do
przybytku twego / Bom Aniołom swym rozka-
zał / aby cie strzegli na wszelkich drogach twoich.
Tey obietnice day nam moc y skutek w niebie: spie-
czeństwo niniejszym poczuć / á w udreczeniu z na-
mi będąc rąć nas z nie / wybawić. Nie karz nas
Panie w gniewie swym / karz w miłosierdziu. A
my pocieszeni ofiary ust y serc naszych tobie odda-
wac / z polepszeniem żywota naszego będziemy / ty
tylko bądź przy nas / á strzydłami swoimi okryj
Panie / uczyn to dla Syna twego miłego Pana
Jezu Krysta / Który z toba y z Duchem S. etc. Am.

Modlitwa przy Skonaniu.

WSzechmoglący wieczny dobrotliwy BOże /
Oczyj Pana naszego Jezu Krysta / ciebie ja
wzywam y z sercą proszę / w potrzebie y ostatniej
tonię / nie rąć mnie opuszczając / z ciemności po-
mogły / day w światłości słowa y znajomości
twojej chodzić. O Panie nie opuszczaj mnie czasu
skonania mego Trzymaj mnie prawicą twą / gdy
Duch mego wypuści. Wyrwi mnie z ręki nie-
przyjacielskiej / cieś y pośilaj mnie w znajomości
twojej pomnażając / abym mocnie na miłosierdzie
twoim

Pospolite.

twym budował. O Bożemoy spraw aby o státne
słowa Syná twego ná krzyżu / o státnią Modli-
twa y zegnaniem moim były: Oycze w rece two-
je porucżam Duchá mego. Odkupileś mie praw-
dziwy Boże. A gdziebym też zemdlony y zchorza-
ły słow tych usły wymowić nie mogł / day abym
sercem do ciebie rozdychać / y tobie sie porucżać
umiał. Spraw to dla chwały swey / w ktorey z
Synem twym miłym y z Duchem S. żyjesz y kro-
lujesz Bog wieczny á błogosławiony ná wieky
wieków / Amen.

*Dziękowczynienie zá różliczne Dobrodzieystwa
milego Boga.*

Ktoż wypowie **P A N I E** uczynki twoje?
Ktoż wystłowi dobrodzieystwa twoje? Pełno
Niebo miłosierdzia twego. Pełna ziemia łaski
twojej. Ale ja niedźny proch gliną przed obli-
cznością twoją Pánie á zá málo doznawam? Od
poczęcia w żywocie mátki mojej áż do urodzenia
od urodzenia áż do tych lat / máłolism Pánie łá-
ski ukazał / máłoliś / stworzeniem rozumnym spra-
wiłszy / duszę y ciáło opátrując / członki zdrowe
y całe dawłszy / w niebespieczeństwach / to wod / to
otniá / to ch / rob / to powietrza / y infych / broniąc
To wiem Pánie / że wyliczyć dobrodzieystw y u-
czynności twoich nád soba nie mogę. Z Pátriár-
cha S. rad nie rad rzec muszę: **M**nieyszym jest
Pánie / nád wśystkie zmiłowania twoje. **M**áłym /
á niegodnym łaski twojej. Ale co głowna / żeś mie
Pánie Duchem y słowem swym świętym odro-
dzić / á do **K**nsćciółá swego przyłączyć raczył / żeś
mi

Błogosławieństwo.

imi znajomość samego siebie dał to dar nadeb dary
skarbu nad skarby / co od ciebie mając / słusnie cie
Panie chwale / słusnie dziękuje / słusnie we dnie
y w nocy dobrodzieystwo takie uznawam / day
tylko abym godnie uznawał / day abym wdzie-
cznie rozmyślał. A nietylko teraz / nie tylko w
tej śmiertelności / ale y w onej wieczney chwale
abym ci służył. Bede / gdy mie do końca na pieczy
mieć / y sprawować nie zaniechasz. Bede gdy
w dárzech swych pomnażając / słatkim miło-
sierzdzą / y naczyniem łaski swej mieć mnie nie-
godnego teraz y do końca będzie fraczył. O co
prosze / prosze przez Imię Syna twego milego
Pana JEZU KRYSZTA / ktory z toba y z Duchem
świetym żywie y króluje Bog wieczny a błogo-
sławiony na wieki / Amen.

Błogosławieństwo / ktorym roztaczał
Pan Bog Ludowi swemu błogosławić.

*Jako napisał Moyses w Księgach Czwartych
swoich, w Szóstym Rozdziale.*

Niech nam błogosławi PAN BOG / a niech
strzeżenas.

Niech rozświeci twarz swoje Pan Bog nad na-
mi / a niech nam będzie miłościw:

Niech obroci Pan Bog twarz swoje k nam / a
pokoy swoy święty nam da / Amen.

**Do kończenia Piesni / Ciało / a Modlitew Krze-
ścińskich / za co niech będzie wieczna chwała**
ła Panu Bogu w Trojcy jedynemu / Amen.

PRZYDATEK

Pśalmow Dawidowych niektorych/

Przekładania Janá Kochánowskiego:

y. Pieśni kilka.

CCCXXXIV.

PSAL. I.

Ná tę Notę: Błogosławiony człowiek, to się
tak. CCXXXV.

Gożeśliwy / Ktory nie był między złemiw rda
Gdzie / Ani stop swoich torem grzesnych ludzi
Kładzie: ani siadł na stolicy / gdzie adzi siadają /
Co się z nauki zdrowey rádzi násmierwają.

Ale to jego umysł to jego stáranie / Aby ná wśy-
tkim pełnił Pánstie przykazanie: Dzieni po mie-
sie wiedzie / nocki swoje konie / On ostáwicznie
w Pánstkim rozmyśla zákonie.

Táki podobien będzie drzewu porzecznemu /
Ktore przynosi co rok owoc Pánu swemu: Liścia
nigdy nietrácać / choć zla chwila przydzie: Temu
wśytko / co pocznie / ná dobre wimidzie.

Ale zli / Ktorzy Boga / y wśydu nie znają / Tego
śczęścia / tey nigdy zapłaty nie mają: Kowni ple-
wom / Ktore się walają przy ziemi / A wiátry / gdzie
jedno chcą / wśedzie władną jemi.

Dla czego przed sadem być musá pohánbieni /
Ani w liczbiez dobrými będą policzeni: Pan bo-
wiem spráwidiwych ná wśelki czas broni / á
przewrotne zle ludzi ciáha pomstá goni.

Pśálmy.

CCCXXXV.

PSALMUS 3.

Notá jako: Wzdawamyś Wierni chwałę. CLXVI.

Ocnę Bożę/ jakoż ich wiele powstało/ jakoż sie ich przeciw mnie siła zebrato? A tym sercá nawiecey dodają sobie / Jakobych ja już prawie zważył o tobie.

Myla sie: tyś jest / Pánie/ moja zaślona / Tyś moja cześć / y mojej głowy korona. Biedym cie kolwiek wyzywał w swojej potrzebie / Zawzdy m ucho łaskawe nalaż u ciebie.

Przetoż y dziś bede spłnna to bezpiecznie / Bo Pan żywota mego strzeże koniecznie. Nie ustrąsa mnie wozy kosami tkmone / Nie ustrąsa mnie groty ku mnie złożone.

Powstań / Pánie' a broń mie w mey niewinności / Żaden moy nieprzyjaciół twojej srogosci / Nigdy wytrzymać nie mógł: biles je w geby / a oni w krwawym piasku zbierali zeby.

Sam ty / niebieski pánie / zdrowiem śafujesz / y w ostatnich przygodach śnadmie ratujesz: Od ciebie wyszło dobre náswiećcie mamy / Ktorzy sie kolwiek ludem twym ozywamy.

CCCXXXVI.

PSALMUS 6.

Siedmi Pśálmow Pokutnych
Pierwszy.

Notá: Pánie jak ich wiele. CCXXXVIII. álbo:

Wzywam Pánie ná pomoc, ciebie. CCXXXII.

J-*For thy light I have sought thee O Lord*
in the night when I am in trouble

Dawidowe.

Czasu gniewu / y czasu swej zapalczywości/
R. Nie rącz mie / Panie karąc z moich wse-
teczności: Ale sie rączey zmiłuy nademną stra-
pionym / á uszy nieco bolu łosciom udreżonym.

Ciałem y Dusią stękam: lechwe izem żywy: R.
Dokąd mie chceś zapomnieć / Oycze litościwy?
Odmien umysł / á weyrzy ná moje ciężkości/
Nawróć dusze od progu ostatnię ciemności.

Bo po śmierci / Kto' ná cie wspomnienie? Kto w
grobie / R. Położony będzie mogł dzieki czynić
tobie? Jużem ustał wzdychając do ciebie / moy
Boże / Na każdą noc umyję łzami swoje łoje.

Posciel płaczem nápoje: płaczem weptynely/
R. Oczy / á krzywody ludzkie siłe mi odieły / Odstę-
cie precz odemnie / Ktorzy źle czynicie / Odstęcie:
upadkiem sie mym nienácieścycie.

Bo pangłos płaczumego przyiał w uszy swo-
je / R. W łaskawie wysłuchał sinucne prośby moje.
Aludzie nieżyczliwi zapalać sie muszą / Widząc
náoko że sie prozno o mie kuszą.

CCCCXXVII.

Psalmus 7.

NTobie ja samym Panie / człowiek sinucny
Nadzieje klade: ty rącz omnie radzić. Nie-
przyjaciół moy / jáko lew okrutny / Szuká męę du-
še / aby ja mogł zabić. Ziego pascęki jeśli mie /
moy Boże / Ty sam me wyrwieś / niżt me nie
wspomoże.

Jesli mie / Panie / słusnie osądował / Sły czło-
wiek / á ma do mnie jáką wine: Jesli przyjaz ni
nie szczyrje zachęwał / á do zley chęci dalz siebie

II II

przy

Psalm.

przyczyna : Niech nieprzyjaciół gore na nabe-
mna / Niech mie w proch zetrze / y moje cieść ze-
mna.

Powstań / o Pánie wieczny / w aniewie twoim /
Przeciw złych ludzi niepobożney ródzie : A po-
wstań z pomsta jakas prawem swoim / Opisał :
oto lud w wielkiej gromadzie / Wyroku twego
czeka / jeśli złemu / Czy upać przed twym sądem
cnotliwemu.

Przeto / o sędzia / sędzia wielki / Chćiey ná
wysokiej sieść stolicy swojej : A jeśli jest praw / y
przed toba czysty / Osadz mie wedla niewinności
mojej. Złego złość zniścizy / á człowiek cnotliwy /
Jest w opiece twoey Boże sprawiedliwy.

Boże / przed którym tayne być nie mogą / my-
śli człowieka / w twej stojac obronie / Przed za-
bna nigdy nie uciek twoga / Bo szczerze serce w
twojej jest zasłonie. O sprawiedliwy sędzia / ty
każdego / Sprawnie oddzielasz wedla zasług jego.

Jestli sie człowiek zły niepoháníuje / Pan swoy
miecz ostrzy / Pan tuł náłożony / Na reku trzyma /
y strzały gotne / smiertelne : západl w zádrość
człowiek plony / Nie sprawiedliwość nósi / kłam
urodzi / Dol pod kim kopa / á sam wen ugodzi.

Sam sie upeta w chytrym sídle swoim / Nań
sie obala w sýstki jego złości : á ja podpárty mi-
łosierdziem twoim / Prozen y troski / y niebe-
spieczności : Sad sprawiedliwy / y twe Imię /
Panie / Wyznawac bede / póki dusze stánie.

Dawidowe.

PSALMUS 8.

Ná tę Notę jáko : Stworzenie ludzkie Pána
Bogá, CCXXI.

WSzechmocny pánie/wiekuisty Bože/ Kto sie
tvoym spráwom widziwowác moze/ Kto
rozumowi/ Ktorem niezmierny/ Ten swiát
stworzony?

Gdziekolwiek slónce miece strzaly swoje/ wszes-
dy jest zacne swiete Imię twoje/ á sláwy niebo
ogárnać niemože/Twey/wieczny Bože.

Tiech žli/jáko chca/ ciebie mierza sobie/ Just
niemowiátek roście chwala tobie/ Ku wietšey
háńbie/ y ku potepieniu žlenu plemieniu.

Twoy czyn jest niebo/twoich rák robotá gwiaz-
dy jásmeyše wybránego zlotá : Tyco raz nowym
swiátkem zdobíš wdzieczne/ Kolo miesieczne.

A człowiek co jest? že ty nie stworzony/ wšy-
stkiego tworca/ y Pánniezmierny/ Kacžyš ie
pomnieć? czym jest syn człowieczy godzien twey
pieczy?

Takés go ucžčil/ y przychedožyl/ Žeš go z An-
joly tylko nie položyl : Postáwileš go pánem ná
žácnymi činy swoimi.

Daleš w moc jego wšyškíe bydlá polne/ Da-
leš y lešné žwierzetá swowolne : On ná powie-
trzu praštwem/ pod wodámi wladnie rybami.

Wšechmocny Pánie/wiekuisty Bože/ Kto sie
tvoym spráwom widziwowác moze/ Kto rozumo-
wi/ Ktorem niezmierny/ Ten swiát stworzony?

CCCXXXIX.

It. iij

PSALM

Pśälmy

PSALMUS .10.

Notä jåko: Wzdamaymyś Wierni
chwale. CLXVI.

Czemus Pánie odstapil? czemuś twarz swoję
Odwrocił precz. odemnie w doległość mo-
ję? Gdyżly człowiek przewodzi / gdy szarżmo kła-
dzie / ná ubogie boday sam zginął w swej radzie.
Zkąd poczęne / gdzie dokonam? nie Bog u nie-
go / Ani przystojność ważna: ále co jego / duszy
milo / co ciátu jego smakuje / to chwali / to nawie-
szyć dobremi słachje.

Takim bedac / takimis̃ yspółki wiedzje: Za-
dual Muzyká / żadną pieśń przy biesiedzie / wdzie-
czniemy mu w uchu ni brzmí / jako bluznienie / prze-
ciw Pánu: to slysec / jego zbawienie.

Pychy pełen nietylko ludźmi brakuje / ále y Bo-
gá sobie lekce ślacuje: Bezbożne myśli jego / sprá-
wy brzydliwe: Bo niepomni ná sądy twe sprá-
wiedliwe.

Nieprzyjaciela swego szczęściem pijány /
Dmudnieniem chce porazić: wielk nieprzetrwá-
ny / nie ruszy mie (powiáda) ręk mocno stoje / szczę-
ścia / przygod / odmiany / nie sie nie boje.

Wsta jego przellectwá pełne / y zdrády: Jezyt
rosterki sieje / y krwawe zwady Mátó ná tym / á-
le y drogi zásiada / gdzie / jako inny zboycá / nie-
winne zbada.

Upártruje chudziene / á w ciemiu skryty / Strze-
że / jako w jasłim lew jadowity / Czeka / jakoby
porwał niewnika zdrádnie / X porwie / jeśli jako
w jego sáć wpádnie.

Leczy

Dawidowe.

Leżyż ścieg / żego nieznac przy ziemi / Sika
chudych polowit fortelini swemi / y mowi: że Bog
prosto záponniał swiata / ani poyżrzy ku ziemi
na wieczne lata.

Powstań Pánie / á wynies reke swa kwoli / nie-
winney krwi ul ogiey: prze Bog / dlugoli / Zly
człowiek ma doswiadczać twej cierpliwosci?
Mowiac / nie ma Bog w mysli niczy ich zlosci.

Mylł sie: bo ty widzisz y smutnych meke / N hárz-
dych okrucienstwo toć ropadnie w reke. Ale czo-
wiek upadly człowiek niewinny / Łaske pozna:
ty sirot bronisz / nie inny.

Zetrzy niep. bożne o / zetrzy w proch / Pánie /
Czyn sad o jero zbytkaw: nigdy niestanie. Pá-
skie Krolestwo bedzie na wieki slynac / á grzesni
w jego ziemni musza zaginac.

Toć nasze prozby / Pánie: to ty chciey duszy /
Nasze kmyśli uczynic / to przyjac w uszy: Bron
sirot / bron upadlych: niechay ubogim Człowiek
śmierci podlegly nie bedzie frogum.

CCCXL.

PSALMUS 22.

Boże czemuś mnie, czemuś mnie mój wieszny / R.
Boże opuścił / mój ciało ostateczny?

Swa piony mój swiat, ywor opłakany / R.
Nie ma się czego / człowiek jać stroskany.

Cály dzień wołam / Bożemoy / do ciebie: R. A
ty prosb niechcesz przyjac mych do siebie. Cála
Ji inni noc

Psälmy

nie wołam/lecz wołanie moje/ R. Nieprzejedna-
ne mi ja ucho twoje.

Alle o Pánie/ Pánie dobrotliwy/ R. Tyś on
mieszkániec/ y stroż niewatplivy/ Míaśta świę-
tego/ Skąd ná wszystkie strony/ R. Brzmi głos
twoy chwały niezastánowiony.

Przodkowie násy toba sie śeżyčili/ R. A za-
wždy przez cie wspomózeni byli. Ktobie wołali/
á sa wysłucháni: R. Wtobie ufali/ á nie zástro-
máni.

Alle ja com jest? com jest/ prze Bog żywy: R.
Robak/ nie człowiek: robak nie szczęśliwy: śmiech
tylko ludzki/ wzgárdá ostátieczna R. Podlego
gminu/ y przygáná wieczna.

Kto potka/ Káždy ze mnie sie náśmiejé/ R.
Tos marśczy/ gęba krzywi/ głowá chwieje: Bo-
gu ten ufa/ niech jego ratuje/ R. Niech go wy-
zwoli/ Kiedy go miłuje.

Tyś mie z żywota wywiodł mátki mojej/ R.
Jeszcem u pierśi ufal w láscę twoję: Jeszcem w
pieluchách gárnał sie ku tobie/ R. Obratem cie
Bogiem wiecznym sobie.

Niech cieżże mie dziś w ostátney potrzebie R.
Moy wieczny Pánie/ odrzucáć od siebie. Śmierć
przed oczymá/ y nieznośne meki: A niemáś/ Ktoby
zámna podniósł reki.

Wilcy mie zewśad srodzy otoczyli/ R. Zewśad
mie wilcy zawáarli otyli: Pászczełi ná mie roz-
dárli stráśliwe/ R. Jáko lew srogu/ zwierzełupiąc
żywe.

Kospynałem sie jáko wodá prawie/ R. Kósć
nie

Dawidowe.

nie została żadna w swoim stanie. Jako wose
plynie kiedy słońce grzeje / R. Tak moje serce w
testniſcy niſzczeje

Moc moja wſytek / y ſiła wrodzona / R. Wy-
ſchła tak jako skorupa ſpalona. Wapoli zmar-
twiał język upragniony / R. Grob ſwoy przed so-
bą widze otworzony.

Żałoczyła mi wściekłych pſow gromada / R.
Obe- nala mi niecnotliwa rada: Przebili rece /
nogi mi przebili / R. Wſyſtkie me kości przez
ſkoreziczyli.

Wysł nacieszywszy / paſa oczy ſwoje / R. Na-
me ſychane patrzac meki moje. Podzielili ſie
moimi ſiatanu / R. O ſuknia moje miotali koſt-
kami.

Ty mie / moy Panie / nierac̃z odſtepowac̃ / R.
Tyſ moja ſiła / ty mie chciey ratowac̃. Szabli
okrutney / pſomwściekłym / lwom ſrogim / R.
Obroń mie byſtrym zwierzm jednorogim.

A ja tve Imie braciey ſwey objawie / R. W
poſrzedku zboru chwaletwa rozſławie. Okro-
rzy Pánu w bojaźni ſłużyć / R. R Jakobowym
domem ſie liczyć:

Czynicie cześć Pánu / jego moc wyznaycie / R.
Jego w ſwoych ſercách bojaźń zachowaycie: Bo
ten nie gárdzi proſba ubogiego / R. Ani przede-
mna ſtrył oblicza ſwego.

Wſyſzał placz moy / gdym ratunku proſił: R.
Przeto go bede na wſytek ſwiat głoſił / przed
zborem jego / przed jego wiernemi / R. Wiſzcze mu
ſie obiátami ſwemi.

Psálmy

Beda jeść ludźie głodem utrąpieni / R. Ale y beda hoynnie nasyceni. Dadza część Panu / ktorzy go sukają : R. Jch serca woale wieczny wiel przetrwaja.

Swiat sie obaczy / jako ziemia wielka: R. Podda sie Panu w moc kraina wszelka : Wsystkie narody przed nim beda padac / R. Panska jest zwierzchnosc : ten ma swiatem wladac.

Bogacze ziemscy za stol jego sieda / R. Y dobrowolnie holdowac mu beda. Owa ktokolwiek winien ciato w ziemie / R. Da chwale Panu: po nim jego plemie.

Y tak do konca / po ki swiata zstawa / R. Beda to sobie przez rece podawac. Beda ci zawzdy / ktorzy w kazdym wieku / R. Chec opowiedza Panska ku czlowieku.

CCCXLI.

PSALM. 23.

Ny wiekni sty Pasterz mie pasie / niezydzie mi nic na zadnym wczasie: Zawiodl mie w pasie niepospolite / nad zdroje zywey wody obfite.

Wrocil mie z dzwonych obledliwosci / na scie-
ske jawney sprawniedliwosci: Postanowil mie na drodze prawey / Zheci ku sludze swemu lastawey.

By dobrze stala smierc tuż przedemna / Zac sie nie bede: bo Pan moy zemna. Tboy pret / o Panie / y lasta twoja / W niebespieczenstwie obro-
na moja.

Posadziles mie za stol kostowny: Skad nie-
przyjaciel boleje glowny: Wlosni moy wszytek
Balsam

Dawidowe.

Balsamem płynie / Czasá oplaćwa w rostkosnym
winie.

Ufam twej łasce / że miená wieki / nie spuścisz /
Panie / z swojey opieki: Y bede mieszkał / w tym
światym domu / nie ustępując láty nikomu.

CCCXLII.

P: S A L M. 35.

O ciebie / Panie / wzdycha serce moje / w to-
bie m położyl ja ufanie swoje: Za co niech
wstydu / y żalostnych / prosze / nieprzyjacielskich
śmichow nie odnośe.

Nikt nie zelżony / Ktokolwiek w potrzebie / Y w
swych trudnościach uciekł sie do ciebie: Ci nie-
chay beda pohánbieni wiecznie / Ktorzy z umy-
słu wola żyć wsietecznie.

Ninie okazaż / Panie / drogi światobliwe / Ninie
okazaż ścieżki swe nie obledliwe / Prowadź mnie we-
dla szczerey prawdy swojey: Bo comkolwiek jest /
jestem złaści twojey.

Wspomni ná swoje miłosierdzie wieżne / á
mey młodsći postępkí wsieteczne / Wygladź z
pamięci: uczyn łaskę zemną / prze dobroć swoje
świátu nie tajemną.

Nie prozno prosze: Panto dobrotliwy / Pan
szczerý: przeto gościniec prawdziwy ukáže grze-
snyim: rozumda cichemu / Drogi obiawi swoje
pokornemu.

Litość á prawda / pańskie są własności / Tym
jawné / Ktorzy mają w uczciwości / Testament je-
go: Panie / grzechy moje / nieprzeliczone zgladź /
prze Imię swoje.

Jest

Psälmy

Jest kto ná ziemi / co by żył prawdziwie / w bó-
żázi pánstiey? taki niewatpliwie / ma wodzem
pána / ktory go sprawuje / Temi drogami / co je
sam lubuje.

Tám troškimieyscá niewdzieczne nie mája / ále
roškosy wieczne przebywája: Tám dziatek mno-
stwo podpora stárošci / y perony dziedzie pie-
knych ošiadłošci.

Pán tájemnice temu sive odkryje / Ktokolwiek
w jego poslušenstwie żyje: Temu objáwi myšl
swego przymierza / Kto tám / g dzie jego rozkázá-
nie / mierza.

W nim tedy oczy / w nim myšli mam swoje / á
on wyzwoli z petá nogi moje. Pánie / ty mierácz
wziąć do swey obrony / Bom od wšytkiego šwiá-
tá opušczony.

Pełne mam serce niežnošney žalošci / Tymie
sam Pánie / wyrwi z tych trudnošci: Weyrzy ná
ciežkošć / weyrzy ná me trošti / zábacž mych grze-
chow / uštrom gniew swoy Božli.

Nieprzyjaciél moy ná mie woystá zbiera / Ktowie
mojej prágnac ledwie nie umiera. Ty bádž mym
strožem: niech sie zly nie šmieje / Zem ja položyl
w tobie sive nádzieje.

Szczerošć / y cnotá / niech mie má wspomóže / A
naprzód / že ja tobie ufam / Bože: Niechay ná
sobá twá obrone znaja / Ktorzy twych ustaw
šwietych przestrzegája.

CCCLXIII.

PSALMUS 29.

Notá: O wšechmogácy Pánie, co wšytko. CLXIV.
Niesćie

Dawidowe.

Nieście chwale/mocarze/Pánu mocnięsymur:
R. Nieście chwale Krolowie / Krolowi wiel-
 kemu: Jego ze wszech náswietše Jmie wyzna-
 waycie / Jemu w Kościele świętym jego sie kła-
 niaycie.

Głos páński deśsze leje / głos páński grom sro-
 gi / **R.** Pokrutne pobudza ná powietrzu trwogi:
PAN ná morzu podnosi strásne nawálnosci/
 głos Páński wielkiey władze y wielkiey možnósci.

Głos Páński Cedry lámie / y deby przewraca/
R. A wielkimi gorámi tak śnádnie obraca: Jáko
 wiec to tám / to sám / jednorożcowemi / wesola
 mlodość miece cielety pustemi.

Ná głos Páński z obłokow ognie wystákuja/
R. Pustynie drża Arabskie/lanie dzieci truja/ Lá-
 sy pádnu: wielmożność jego znáczna wśedzie:**R.**
 dokąd swiátá / záwždy wyznawána bedzie.

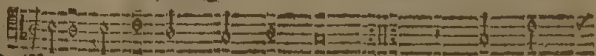
Pan ná swym thronie siedział / gdy potop
 swiát psował: **R.** Pan ná swym thronie bedzie
 ná wielki Krolował: Tenże serce / y síle ludu swemu
 daje/**R.** ziemi błogostáwi ná jej urodzáje.

CCCXLIV.

PSALMUS 30.

Ná tę Notę: Duchy prozne śmiertelności.

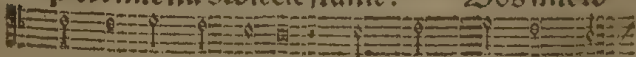
CCLXXVI. álbo tak:



Bede cie wielbi moy Panie / **R.**

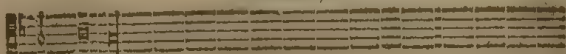
Póki miená świećcie stánie:

Boś miew



przygodzie ratował / **R.** smiechów ludzkich

ucho.



uchował

Panie wołałem ku tobie / R. A tyś mie wsparł
w mey chorobie: Dodałeś mi swey pomocy / Zem
nie użył wieczny noc.

Zborsze Pański / spieway swemu / R. Obrońcy
na peroniewemu: Uczyn część powinna z chęci
Jego naswietšej pamięci.

Gniew jego niemiłosierny / R. A łaski wiel
nieprzetrwany: Kogo wieczor zaśrąsuję / tego
rano umiłuje.

Mnie poprawdźcie szczęście było / R. Tak dale
ce już zbliżyło / Zem śmiał rzeć: w tey klubie sto
ję. Ze się odmiąny nie boje.

Panie / twoja łaska była R. Mnie tak mocno
utwierdziła. Ale skoróś twarz odwrócić / Wne
tes moje hardość skroć.

Cożem ja miał począć sobie / R. Jedno głos
podnieść ku tobie? Co za korzyść / mocny Boże /
Mego zginienia być może?

Zalić proch część będzie dawał / R. Albo twa
dobroć wyznawał? O Panie rącz się zmiłować /
Amnie smutnego ratować.

Użyłes zwykłej litości / R. Obroćites płacz w
radości: Zdiąłes ze mnie wor żalobny / A włoży
łes płaszcz ozdobny.

Przetęcie wesola wśedzie / R. Lutnia moja
wielbić będzie: Twoja chwała / wieczney Panie /
W uszciech moich nie ustanie.

Dawidowe

PSALMUS 34.

Nota jako : O wszechmogacy Pánie, co
wszystko. CLXIV.

WTobie ufność swą klade / Boże niezmierzona
ny : R. A ty nie day aby był kiedy zawsty-
dzony. Prze dobroć swoje / racz mnie z trudności
wybawić : Ośłysz moy głos / a chciey mnie na swo-
bodzie stawić.

Wezmi mnie w swą obronę / niezwalczony Pá-
nie : R. A to za twarogą skałę / y zamek mi stanie.
Tys moy wał / tys moy zamek : a prze Imię swoje
prawdź mnie / y opatruy liche zdrowie moje.

Pomóż mi z śideł / ktore na mnie zastawiła / R.
Przekłeta za zdrósć : tys jest wshytká mojá síla. W
twoje receporuczam żywot swoy teśliwy / ty mnie
bron / jako zawzdy / Boże moy prawdź żyw.

Przyjaciela ci ze mnie na wieki nie mają / R.
Ktorzy w rzeczách niepewnych pewności szuka-
ją. Ja swą nadzieję klade w twej / Pánie / litości /
A ty mnie zawzdy cieśhyć raczyś w mej trudności.

Raczyles się użalić mego udreczenia / R. Po-
mogles duszy mojej z ciężkiego trapienia : Tys
mnie z nieprzyjacielskich srogich rąk wybawił / R
na miejscu przestronym nogi me postawił.

Raczże się mnie użalić y dziś / wieczny Pánie /
R. Bo w tych strąsunkách moich ledwie że mie
stanie : Wzrokiem stracił od płaczu / serce mi
struchlało / Młodość przed czasem zbiegła / siła
w łosciách nie z stało.

Śmieje się nieprzyjaciół / sąsiedzi się śmieją /
R. Powinowáci do mnie przystąpić nie śmieją :
ktory

Psälmy.

ktory zayrzy / ucieka : rowniem tak wyplynal / z
ich pamięci / jakoby ch już na wieki zginal.

Jaki na śmieciach leży z domu wyrzucony / R.
Wiotchy czyn / takim ja jest od ludzi wzgardzony.
Ci mie jawnie sromocą : drudzy sie zmagają /
ktorym kstaltiem o zdrowie przyprawić mie mają.

Nia w tey wzgardzie ludzkiej / y w tym strachu
frogiem / R. Tobie ufam / o Panie / tyś jest moim
Bogiem : W twojej rece są lata y bieg mego wie-
ka / ty mie rącz wyswobodzić z rąk zlego człowieka.

Koświeć swą dobrotliwą twarz nad sluga
swoim / R. Okaż swe miłosierdzie w tym ucisku
moim : Uciechay za to / Boże moy / wstydu nie od-
noś / Ze cie w swych doległościach o ratunek
prosze.

Uciechay sie niepobożni ludzie zapalają / R.
Uciechay swego upadku nie dlugo czekają. Boday
usęchl y upadliży język wśieteczny / Enory skazają
y dobrych nieprzyjacieli wieczny.

Jako wiele dobr / Panie / ktore ty gotujesz / R.
Wiernym swoim y ktore tu już okazujesz : Kryjesz
je przyswey twarzy przed ludzmi frogimi / Bie-
rzysz je przed języki w dom swoy wśietecznymi.

Błogostawion bądź Panie / ktoryś mie wybá-
wil / R. Z mych trudności / y w miejscu obronnym
postawił : Jaciem już był bez málá zwiatpil w
łascie twojej / Aleś ty nieprzebáczył przed cie skár-
gi mojej.

Wierni / Páná miłuyćie : wierni Pan miłuje R.
A z hardemi wedla ich pychy postępuje. Bądźcie
stali / ktorzyście w Pánu položyli / ufność swoję /
á serca wasze on pośili.

Dawidowe.
CCCXLVI.

PSALMUS 32.

Z Pokutnych Wtóry.

Szczęśliwy / Komu grzechy odpuszczono / W
niepamięci złości ponurzono : szczęśliwy / Ko-
mu nie przyczędł Pan wady / ani się żadney w nim
domaćał zdrady.

Doładem tait swoich nie prawości / Ledwie
mogli nosić swe mizernełości : A niewidome su-
mnienia szczypanie / Budziło we mnie jawne ná-
rzekanie.

Dzieni na niebie świecił / nocli wstała / Two-
ja mie ciężka reka dolegała : Gorzałem w ogniu :
ledwie tak gorąja / słonecznie koła / Kiedy Lwa mie
jąja.

Molałem tedy / Boże litościwy / Swoy grzech
przed tobą obiać brzydliwy : Niechciałem dą-
ley pokrywać swey złości / A tyś odpuszcł moje
wsteczności.

Przeto / gdy człowiek cokolwiek do siebie / Ta-
kiego będzie czuł / niech prosi ciebie : By dobrze
ziemie morze zalać chciał / za twą pomocą on
zostanie cało.

Tymie w przygodach moich bronić raczyś : Ty
mie w trapieniu ciężkim nieprzebaczyś : Ty w
uściech moich wzbudziś w dziecne pienie / Jako
gdy człowiek czuje wyzwolenie.

To były kumnie / Boże moy łaskawy / Twe slo-
wa : dam ja tobie rozum prawy / Okażęć drogę /
ktorey się masz trzymać / a oka swego z ciebie nie-
chce zymać.

KE Nie

Psälmy

Niebadźże tedy tym / co jest koni / ani Tym co
muł: bo ci w rozum są obrani / y potrzebują muna-
stuku / ywodze / Alby je człowiek miał powoli w
droze.

Sila jest biczow na grzesznego: ale / Pobożny
człowiek będzie zawždy w ciele: Przeto / w nadziei
je państwa / używajcie. / Wesela dobrzy / y wdzia-
cznie śpiewajcie.

CCCXLVII

PSALM 38.

Z Pokutnych Trzeci.

Czasy gniewu / y czasu twej popedliwości / nie
racz mie Panie / karać z moich występności /
Twiga we mnie strzały twoje / a nie uchroniona
Reka nademną twoja zmociona:

Zdrowia niemam w mym ciele prze strach gnie-
wu twego / Kościom niemam pokoju dla wystę-
pnego: Stanał mi grzech nad głową / y ciśnię me
w ziemię / Jako nieznosne naćieżne brzemie.

Blizny z nowu mych dawnych ran się odno-
wily / Zataione plugaństwa z nowu przystapil /
Skurczyłem się nieborak / znedzmałem okrutnie /
Cały dzień chodze wzdychając smutnie.

Wszystkie we mnie wnetrznosci gorąja / ciało
Od wirchu głowy do stop ostatnich schorzało.
Odręzionym / wzgardzonym: owa ryczeć musie /
Majac tak bardzo strwożoną dusze.

Jawna jest żadość moja tobie / wiecny Boże /
Y płacz mój usom twoim tainny być niemożę /
Trwoga serce me ziele / gąsna we mnie siły / Wezy
y te swe światło straciły.

Blissey

Dawidowe.

Bliszy moi z dąteką na moy boł patrząli / Po-
winnowaći z gotą, wszyscy mie nieznali : A zły
człowiek tym czasem czynił o mnie rade / N mo-
wił co chciał, y zmyślał zdrade.

A ja / jako kto głuchy / albo komu mowa nie słu-
ży / anim słuchał / anim przerzekł słowa / Byłem
głuch / albo ten / co dotknion słowy / Nie ma nie-
szeszny w uściach odmowy.

Panie / w tobie nadzieje kładę B Ogu swoim /
Ty bądź łaskaw mey prośbie : a nie day mie
moim / nieprzyjaciolom w pośmiech : w tym oni
lubnią / gdy moje nogi namniey swątkuja.

O tom ja zawždy gotow na wszelkie káranie /
gotowem krowia swa błagać twoje rozgniewa-
nie / wyznawam swoje złości : Słusnie mie / moy
Panie / nawiedzając raczyś / y kárac za nie.

A nieprzyjaciół moy żyw / y bierze młoc iáwniej
ktory mie wniemawisć ma (da Bog) niespra-
wnie : Chęć mi niechęcią oddał : y dziś mie sro-
mości / Zem przyjacielem zawždy dobroci.

Ty sam / o wieczny Panie / o Boże litości / Nie
rącz mie odstepować w ostatniej trudności :
Dźwigni mie co narychley z ciężkiego kłopotá /
Obroncą wieczny mego żywota.

CCCXLVIII.

PSALM 43.

N Jęwinność / Panie / moje / przymi w obronie
swoje / Przeciwo potwarzy żywey / y powiesci
fałszywey : Chciey sie przy mie zaśtawić / Mnie
z rak frogich wybawić.

Panie / w którym obrona / moja jest położona :

Ze ij Czemu

Pśalmy.

Czemu mię trościwego / pchaś od oblicza swego
go Czemu chodząc narzekam / nieprzyjaciół sie
lekam?

Niech twej pomocy / Panie / światło prawdy
wewstanie / Za którym y ja poyde / Y twejch wyso-
kich dojde / Pałacow : gdzie mieszkanie / gdzie ty
masz przebywanie.

Tam do ołtarza świętego / poyde przed Páná
mego : Páná / moje kochanie / Ktoremu dam wy-
znanie / grając w łagodne strony / że Bog niezwy-
ciężony.

Duchu moy / czemu mdlejesz? Czemu we mnie
truchlejesz? Wszak Panu / Ktoremu / Jako Bogu
wiecznemu / Jesteż ja mam dziękować / że mię
raczył zachować.

CCCXLIX.

P S A L M 46.

Nota : Pan ogniem swojej światłości. CCXLIII.

Bog wśzechmocny / Bog prawdziwy / Obróni-
ca nasz niewatpliwy : On w uciskach nas raa-
tuje / Niech nam bojaźń nie pánuje.

Nie trwożmy się chocia wśedzie / z gruntu zie-
mi trząść się będzie : Chocia gory nie wzruszone
Beda w morze przeniesione.

Zuczy morze popedliwe / Bija wały w brzegi
krzywe / groża upadem opoki / wyniesione pod
obłoki.

Miasto / Ktore Pan miłuje / y przybytkiem swym
mianuje / Rzeką odnogami swemi / wesełi prze-
zrzoczystemi.

Dawidowe.

Temu gwałt / y grozna zbroja / niemoże prze-
rwać pokoją : Bo tam sam Pan przemieszkawa /
W potrzebách ratunk dawca.

Uciechay sie państwa mieśaja / Krolowie
woyska zbieraja. Uciechay ogień z niebá pada / á
ziemią sie w głąb rozsiada.

Pan ktory zastepy włádnie / Zawszy nas obro-
ni snadnie / Bog Abrámoſſ z nami wsedzie / y ten
walczyć za nas bedzie.

Sám co żywo / sám bywaycie / á pańskie sprá-
wy poznaycie / Spráwy dżiwne niesłychane : Za-
miesz wojny oplakane.

Ukray swiata ostateczny / Skrusyl tepy lud
waleczny / potluł zbroje niepożite / Spalil tarcze
nie przebite.

Bystrość / mowi Pan / hamuycie : A ostrze sie
przypátruycie / Zem ja Bog : naród mie wsietkie /
Y swiat wyzna / jako wielki.

Pan / ktory zastepy włádnie : Zawszy nas o-
bromi snadnie / Bog Abrámoſſ z nami wsedzie /
Y ten walczyć za nas bedzie.

CCCL.

P S A L M 51.

Z Pokutnych Czwarty.

Ná tę Notę jako Vstys prosby moje. CCLXX.

BOże w miłosierdziu swoim nieprzebrány / W
twich nog upadam ja człowiek zrośkany :
zmiluy sie nademną / zetrzy moje złości / Omyj
mie / oczyść mie z moich wśeteczności.

Znam swoy grzech do siebie / á widze go prá-
wie : K. Y tobie nie tájny : ale ty łaskawie / Rác-
z się

sieziemną obeydź / abyś w słowiedh swoich za-
wzdy praw nalezion / y czyst w sadziech twoich.

Ninieć jeszcze złość w matce przekłeta zaślata /
R. Ninieć grzech jeszcze w mleku matki podawa-
ła: O Panie ty szczerść serdeczną milujesz / y star-
swey mądrości takim okazujesz.

Pokrop mie byssipem / a oczysćcion bede / R
Omey mie / a śnieżney jasności nabede: Jesli mi
poselstwo wes. le / a kóści / Twym gniewem i stra-
pione użyja radości

Odwroc od mych grzechow sirowa twarz
swoje / ani chćiey pamiętać na nieprawość moje:
Stworz we mnie / moy Panie / serce bogoboyne / a
w oziebłych piersiach myśli wstrzesz przystoynę.

Nie odmiatążemie od swey obliczności / R.
Ani bierz odemnie ducha swey mądrości: Przy-
wroc mi dobra myśl / prze moy grzech odjera /
poddbiy pod rozum zla żedza przekłeta.

A ja w swym upadku przez cie podzwigniony / R.
Bede zlym na przykład jawnie wystawiony. Aby
w miłosierdziu twoim nie wstąpił / ale sie do cie
bie rączy nawrocili.

Wybatw mie z przeklectwa mey niepobożno-
ści / R. Aby moiał moy język slawić twe litości.
Otworz / wieczny Boże / nieme usta moje / A ja
opowiadać bede chwały twoje.

Bys ofiar požadał / palil bych ofiary: R. Ale
wiem / że mało dbaś o takie dary. Ofiara przyje-
nina Bogu duch strapiiony / Serce umiżone / umysł
ukorzony.

Radz sław na miasto swoje / wieczny Panie
R. Je

Davidowe.

R. Ze tym rychley w pięknych swoich murzech
stanie. Tam przymiesz ofiary cnoty: tam kładzio-
ne/ na twoy oltarz będą cielce poświęcone.

CCCLI.

PSALM 55.

Ná tę Notę: O Wszechmogacy Pánie. CLXIII.

G Bronca uciśnionych/ Boże litośćwy/ Wslyś
modlitwę moje/ y głos żalościwy: Nie pro-
sec' ale wołam: takem jadziś z strony nieprzyja-
ciela swego wielce zátwożony.

Wszystkie swoje fortele ná mie obroćili/ wszy-
stke swa popedliwoć ná mie wyrzucili/ A serce
we mnie táje/ siła odstepuje: śmierć przed oczy-
má lata/ á mnie strach zdeymuje.

N mowie czasem sobie/ gdzies to człowiekowi/
Wolno było tak latać jako gołębiami/ Lećiałbych
co nadaley miedzy głuźkami / A tambych swoy
mieł trawil/ y przetrwał zle czasy.

Zamieszay/ wieczny Pánie/ ich rády złośliwe/
Rozdziel ná mowy rozne języki kłamiwe. Widze
miasto w ich rządzeniu póty zginione: Miasto
ná zbytli zgodne/ w myślach roztárgnione.

We dnie/ y w nocy mury swawola obchodzi/ Z
rynku niesprawiedliwość/ y ucisk/ nie schodzi. W
domiech siedzi wśieteczność: á zaś ulicami Li-
chwa chodzi/ ludźkami umoczona łzami.

By mie był nieprzyjaciel jawny moy ścadował/
By nie był ten/ co mi źle myśli/ przesładował:
Nigdyby mi tak ciężkie jego zlorzeczenie nie było
ani jego zła dzeć/ y trapienie.

℟℣ iii

Alle ty

Pŝalmy

Alle tyná mie jedzieſz / Ktoregom já zwiela / O-
brál ſobie / y jáwzdy miałá przyaciela. Obáſná
ſwych tájemnic ſobie ſie zwierzáli / Y do Pánſkie-
go domu w miłoſci chadzáli.

Boday zdrayce káždego zlá ſmierć nie minelá /
Aby to ziemiá żywo rozſtepná polknelá. Já ſie
bde ućiekał / Pámie moy / do ćiebie : A ty mey nie-
winnoſci mieyſce daſz u ſiebie.

Rano bede / y wieczor / y w poſudnie proſił / Be-
de ſwoy áloſ pláczliwy do niebá podnoſił : A ty /
Pánie / wyſłuchaſz / y obroniſz ſnádnie / Choć ná
mie nagle woyle nawierte przypádnie.

Wyſłuchaſz (mani nádzieje perwá) y obroniſz /
A ludzi niecnotliwe ſwojá pomſtá zgoniſz : Pro-
zno ſie tam ſpodziewáć kiedy obaczenia : Ludzie
to niepobożni / y zleto ſumnienia.

Rzucił ſie ná niewinne / zápomniál umowy /
Powieſć jego miodawa á umyſł bojowy. Słowa
tákmuz uſt plyná / jáko oley ćichy : Ale / Kto chce
uważyć / ſá ſmiertelne ſtychy.

Wlož ná Páná ſwoy ćiezar / á on ćie rátuje /
Spráwiedliwego nigdy Pan nie odſtepuje / Chy-
trego upad ćieka / w poł wieku zoſtanie y Mezo-
boycá : ja w tobie mam nádzieje / Pánie.

CCCLII.

PSALMUS 59.

Notá. Pánie ják ich wiele jeſt. ktorzy CCXXXVIII
álbo: Wzynam. Pánie, ná pomoc ćie-
bie. CCXXXII.

Oże / Ktory ſlug nigdy nie przepomniſz ſwoich
Wyrwi mie z rąk okrutnych, nieprzyaciół
moich :

Dawidowe.

moich: Bron mie przeciw zuchwałcom/ y jawno-
grzesznikom/ ani mięw moc podaway bezecnym
głównikom.

Oto na nardło moje tajemnie czyhają/ Otoras-
de/ y chadzki co dzień o mnie mają/ Nie żebych
co wystąpił/ albo co przewinił/ Jąkom żyw za-
dnemu z nich źle nic nie uczynił.

Ale ty/ ktory władasz zastępy zbroynemi/ Ty
mieratuy/ a poyrzy okiem swym ku ziemi: Po-
kaz jawnie przewrotne źle ludzi/ żadnemu/ Nie
cierp/ ani okazy łaski niezbożnemu.

Skoro wieżor/ ci zchodzą drudzy następują/
Wszystkie jako psi głodni/ ulice krzyżują: Słowa
ich (aż y słuchać strach człowieka) krwawe/ jado-
dowite/ śmiertelne, wszystko miecze prawe.

Ale wszystka ta groźba za śmiech tobie stanie/ A
ja na cie moc jego zachowam/ moy Panie: ty moy
sły czas uprzedzisz miłosierdziem swoim/ Rząd
nieprzyjacielem daś mi gore moim.

Wszakże nie trąć ich zaraz/ ani nazbyt skáro: A-
by nie było ludziom zapomnieć tak sporo. Twoje
sprawiedliwości: ale je zraż swemi Rekomia/ y
po wszystkiey rosprosi błędne ziemi.

Prze bąrdą myśl a prze ich kłamstwo niewsty-
dliwe/ Prze ich krzywe przysięgi/ y bluźnierstwo
żywe/ Wyniszcź je w gniewie swoim: niechay się
świat czuje/ że Bog na niebie siedząc wszystkie-
mu pánuje.

Skoro wieżor/ ci zchodzą/ drudzy następują/
Wszystkie jako psi nocni ulice krzyżują: Ale beda

Pśälmy

Przyżować chleba upraszając/ Uleciawno/ á poy-
da spáć brzuchó głodne mając.

Aja twoje moc bede / y dobroć wyznawał/
Boś ty przy mnie w przygodzie/Boże moy prze-
stawiał.Boże moy/obroncą moy ucieczko y zbro-
ją/Tobie śpiewać ná wieki lutnia będzie moja.

CCCLIII.

PSALMUS 62.

Notá jákò: Będę cię wielbił moy Pánie. CCCXLII.

Bogu duszá usá moja / To moy zamek / to má
zbrojá: W nádziecie jego zasłony/ nieboje się z
żadney strony.

Dokąd ná mnie pojedziecie? Sámi w rychleták
pádmiecie/ Jáko pochylone ściány/ álbo jáko płot
záchwiany.

Kádá wászá dobrym skłódzić / A w trudności
je przywodzić: Wsty przyjázn ofiarować/ á w ser-
cu jad się jery chować.

Wsay Bogu/ duszo moja/ to moy zamek / to má
zbrojá: W nádziecie jego zasłony/ nie boje się z
dneý strony.

Że człowiek zdrowia używa / Że onim sławá
nieżćiwa/ Że dusz/ ámi sobá trwoży : Pan to dáje/
dar to Boży.

W tym nádziecie pokládáyćie / temu sercá o-
warzáyćie: w niesieżećiu/ y w káżdeý trwodze/
náśjá usność záwždy w Bórze.

Lekki naród jest człowieczy/ niemáśi tám nie co-
by grzećy: By ná wage nástąpili/ pioráby nie
przeważyli.

Utk

Dawidowe.

Tękt nie ufay światu temu / ani rozumowi
swemu: Bogactwem cie Bog twoy nădai / strzeż
bys serca nie przyklădai.

Raz Pan wyrzekł / tărzecż dwojă / władza / y
litość / jest moja: A jăko kto żasluguje / takim pła-
cămie uczuje.

CCCLIV.

PSALMUS. 66.

Notă: Duchy prozne śmiertelności. CCLXXVI.

WSzytkă ziemiă / wszytkie krăje / Y gdzie jă-
sne słońce wstaje / y gdzie w bystre sumne mo-
rze / Zăpadają pozne zorze.

Wytryknucie słodkim piemiu / gwoli Păńskie-
mu Imieniu: Sławę jego wynasłajcie / dobro-
dzieystwa wyznawajcie.

Mowcież: Komu słow dostanie / twoje siłę słă-
wić / Pănie? Twoy străch tobie wszytkie ściele /
pod nogi nieprzyjăciele.

Tobie niechay chwale daje / wszytkă ziemiă /
wszytkie krăje / tobie niechay bije czołem / cokolwiek
świat obśedł kołem.

Ku mnie wszyscy sie podajcie / ă sprăwy Păń-
skie poznajcie: Dziwny to Pan / dziwnie rădzi / o
swey nă świecie czełădzi.

Morze w twarby grunt obraca / bystre rzeki nă
wspăk wraca / Anisny stop omoczyli / ă brody
wielkie przebyli.

On światem / jăko chce toczy / năd wszytkiemi
trzymă oczy / Zmiennikom ućiera rogi: nierozu-
miej / bys był srogi.

Wyznawajcie Imie Păńskie / wszytkie narody
pogăne

Psälmy.

potęganie/ Uciech po świecie pełno wśedzie/ jego
zacney chwały będzie.

Ten nas/ z swey dobroci żywey / objął śmierci
ukłópliwey : Ten uchwalił / w ciężkiej twogi/
śwątka nasze liche nogi.

Prawieś nas/ o wieczny Boże / ogniem zpro-
bował: niemoże srebra lepiey niżt doznawać / y
ognia wiecey dodawać.

Wegnaleś nas w dol pokryty/ włożyłeś ciężar
nie zbity/ Na grzbiet nasz upracowany/ a na gło-
we ciężkie Pány.

Przez ogień / przez wody frogie/ śliszmy: a tyś
nas ubogie / krom urazu/ y krom skody/ przypro-
wadził do ochłody.

Przetoż o Boże prawdziwy / nawiędze twoy
dom szczęśliwy: Koltarze krwią napoje / iścżac
obietnice swoje.

Tobie Pánie żarżezány / Kozieł / y Baran wy
brány : Już cielce/ y tłuste woly gotują się na twe
stoly.

Spieś się do mnie / wierny zborze / co służyś
Pánu w pokorze: A usłyszycie w swe uszy/ jako ta-
kaw Pan mey duszy.

O tegom ja w swym śrásunku/ w swych troskách
śukał ratunku: A serce dobrze tużyło: bo tam śa-
śu nie nie było.

Kto w swym sercu zakął nośi / taki Páná pro-
zno prośi: Mnie dał według mey nádzieje: niech
mu się część wieczna dzieje.

Dawidowe.

PSALMUS 71.

Tobie ufność swą kładę / Boże niezmierzony :
á ty niedáy / ábych był kiedy zawstydzony.

Prze dobroć swoję rácz mie z trudności wybá-
wić / uslyš moy głos / chćiey mie ná swobodzie
stawić.

Weźmi mie w swą obrone / nie zwalczony Pá-
nie / á ty zá twarďa stále / y zamek mi stánie.

Wybaw mie z rąk człowieká nie sprawiedliwe-
go / wyrwi mie / z okrutćienstwa człowieká chćie-
šiego.

Tyś jest moją pćiechą w káżdey moy trudno-
ści: tyś nádzieją od mojej napierofsey młodości:

Jesćiem u pierśi wiśiał nedźney mátki swo-
jey / á juźem był w opiece / liche dziećo twojey.

Ciebie záwždy moy głos brzmi / niech mie pác-
cem sobie / jáko chęć ukázuje / ufność moją w tobie

Żaden dzień bez twey chwały u mnie nie prze-
minie / żadna noc bez pámiećki twojey nie upły-
nie.

Nie porzucayże mie wiec w moim zeszłym wie-
ku / áni opuścay / gdy sił nieśtánie człowieku.

Nieprzyjáciele moi o mnie ráde máją / ná mie
wsyćkie fortele swoje obracają:

Serce sobie tym czyniac: juź go y Bog (práwie)
opuścił / gońćie / wiążćie / nićt go nie wybáwi.

Ty mie / Boże moy wieczny / nierácz odstepo-
wác / ále náđich náđzieje chćiey mie porátowác.

Abý za swoję ráde wstyďać sie musieli / á han-
beze mnie źdójeć ná sobie widzieli.

Psälmy.

A ja wiec prozen strachu y w myśli bezpieczy/
tobie nowa pieśń začne / o moy Boże wieczny.

Wyznam cie w obietnicách twoich nieomyl-
nym wyznam cie oycem sirot / y obrońcą silnym.

Liczbę niemaś łaski twej kto kiedy możności/
rowne słowá wynaydzie / y twojej lito: ci?

Jeszcześ mie z młodu ćwiczył / á ja Boże żywy/
Dziś wyznawam / twoje niepodobne dziwy.

Racześ mie w łasce y w swej zachować obro-
nie / Aż do poznego wieku / y do białey skronie.

Abych siłę twoję mógł tak teraz niysiemu / W-
powiadać wiekowi / jako y przysztemu.

Twey dobroci / spraw twoich sławá / mocny
Boże / niebá siega : ktoż kiedy z tobą zrownać
może?

Tys mie był prawnie w morze trość rozlicznych
wyprawił / potym / użaliwszy sie śnádnieś mie
wybawił.

Wrocilesz mi powagę / y mieysce uczciwe / po-
cieszyles z łaski swej serce frásobliwe.

Przeto cie / o moy Boże / Boże nieś ończony/
ná wieki śpiewać beda moje wdzięczne strony.

Beda cie wyznawali w powieści statecznym/
Y obrońcą twojego Izrahela wiecznym.

Wsta moje / iezyż moy będzie sie radował / będzie
za dobrodziejstwa obfite dziękował.

Nie zámilczy ná wieki twej sprawiedliwości/
gdyś sie zły człowiek będzie wstydał swych spro-
śności.

Dawidowe.

PSALMUS 86.

Nakłoń / o Pánie / uszu swoich / A nie zárzucáy
modlitw moich : Jestem człowiekiem utra-
pionym / od wśego świata opuśczoneym.

Sam strożem mego bádź żywota / wśakżecnie
táyna moja cnota : Wspomóż mie / Pánie / w mey
ciężkości / Nádziejá wśytká w twej litości.

Żmiluy się / żmiluy : twej pomocy / Od ráńá
wolam áż do nocy. Wweseł dusze záśnucona / W
twoje opiekę poruczona.

Ciebie lástkáwym / ciebie / Boże / włáściwie do-
brym názwać może : Tyś Pánem wielce miło-
siernym / gdy wzywan będzieś sercem wiernym.

Sklóńże o Pánie / uszy swoje / ná uniżone pros-
by moje Závżdyś cie wzywał w swym frásun-
ku / á tyś do dáwał mie ráctunka.

Niech świat wymysła Bogi sobia / Zaden nie
bedzierowien tobie. Bstátny twych Czynow wie-
czny Boże / Potráfić zaden smysł nie może.

Przetoż te jeszcze przyyda láta / Ze cie narody
wśego świata / wyznáją swoim stwórzycielem /
Swym Pánem y swym Zbáwicielem.

Tyś áni wiekiem okreszony / áni w swey mocy
zámierzony Dżiwne są czyny / dżiwne sprawy /
twoje / to prozno tyś Bog práwy :

Náwiedz mie ná śláć drogi swojey / á nie pus-
zcze się prawdy twojey : Sposób me serce / niech
zostánie / Świátá / á tobie służy Pánie.

Ciebie ja / Boże nie stworzony / wyznáwać bede
na wśe strony : Imienia twego nie przestáno /
wielbić áż kiedy sam uśtáne.

Wielka

Psälmy

Wielka nádemna łaska twoja : Práwieś mi
wrocił od podwoja/Piekielney furey / ábych wie-
czny/Oglądał jeśi ze krag słoneczny.

Lecz oto z niewola na mie wstali / swowolni lu-
dzie/y zachwali Chcąc mie pozbawić dusi mojej:
Atam bojaźni niemáš twojej.

Alle ty wielce dobrotliwy / Ty miłosierny lito-
ściwy: Ty (mowie) skapy w rozniewanie / á
nieprzebrány w litowanie.

Ty weyjrzy na mie/ á w trudności/ doday mi
serca/y stałości:Pomóż mi/Pánie/słudze swemu/
niewolnikowi pomóż twemu.

Wlož na mie jáwny znał swey chęci/ náktory
pátrzac/niech przekleci/Ludzie sie gryzą jeśráto-
wał/ y mnie tyráństwa ich zachował.

PSALMUS 102.

Z Pokutnych Píaty.

Ustysz prózby moje, Boże litościwy, &c.
wyżej naydźieś, CCLXX.

CCCLVII.

PSALMUS 103.

Notá jáko, Wzdawaymyś Wierni chwálę
Bogu, CLXVI.

Błogosław/duśo moja/Pánu swojemu/ Bło-
gosław Inniemowi jego swietemu. Błogo-
sław duśo Pánu: jego obfite / dary niech záwždy
beda w sercu twym ryte.

Ktory odpuszcza wszystkie twe niepráwości/ y
zábiega chorobom / y twej krewkości : Żywot
śmierci

Dawidowe.

Śmierci łaskomey twoj odeymuje/á ciebie miłosier
dzim swym koronuje.

Który cie wśelakich dobr hoynie nabawia / y
twoje młodość / jako orla odnawia / Obronca nie
omylny złe obwinionych / y sędzia sprawiedliwy
wszech ukrzywdzonych.

Ten opowiedział drogi swej Moysesowi / y wo
ła swa ukazał Izrahelowi Pan wielce miłosier
ny / Pan dobrotliwy / ná gniew nie predki / bázciey
do łaski chciwy.

Nie umie / nie zwykł się on wiecznie frásować /
ani do końca swojej srogości chować: Nie wedle
spraw przeciwko nam postępuje / ani się z nami
wedle zasług rachuje.

Ktorey nad ziemią niebo jest wysokości / takiey
on ku slugom jest swoim łitości: Jako wschod od
zachodu daleko pala / tak on od nas daleko grzech
nasz oddala.

Jako łaskawy oczęć synów lituje / tak rownie
swoich żałuje: Czynu bowiem naszego samże świat
domy / y pomni / żeśmy ziemią / y cieni znikomy.

Trawie podobien człowiek / ktora ostre mi / ledá
w dzień kosa przytme zębami swemi. Podobien
kwiatu / ktory gdy się rozwinał / náł piey / du
snyim wiatrem zmorzony zginął.

Pánńska łaska jest wieczna / y nieprzebrána / wiera
nym cnotliwym ludziom nagotowana: Tey u
częsni ki beda y prawnikowie / tych / ktorzy w jego
beda kochać się stowie.

Pan dá ogniistym niebie dwor swoy wysoki / zá
sádzil / zład pánuje ná świat syroki. Chwalcie / o

Psälmy.

Aniołowie meżni: chwalcie go / Ktorzy słownienos
ście poselstwa jego.

Wszystkie niebieskie woyska / y slug zebranie / u
ktorych jego ważne jest rozkazanie: Wszystko / po
wszystkich kćciach Krolestwa jego / stworzenie / y ty
dušo / chwal Pána tego.

CCCLVIII.

Notá: *Usłysz prozby moje Boże litościwy.* CCLXX.

Człowiek ja nieszczęśliwy / człowiek strapiony /
R. Oczy smut ne podnośe ná wszystkie strony:
Dpatrujac / Ktory sie mnie użaluje / Ktoli mnie w
sley przygodzie mojej ratuje.

Duśo moja / prześbie ty tuś dobrze sobie / R.
Bog w nieszczęściu twym będzie pomocen tobie.
Bog ten / Ktory wysokie niebo zbudował / Y ziem
ści wszystkie rodny kraj ugruntował:

To twoy stróż: ten cie z oczu nigdy nie spuści /
R. Ani nodze śwántować twojej dopuści.
Strożá twego żaden sen nigdy nie zymie / nie spi
stroż Izrahelski / ani sie zdrzymie.

Pan ustawicznie będzie przybożen twoim / R.
Y ten cie zewśad cieniem okryje swoim: Ze cie ani
w dzień słońce gorące przeymie / ani zimno / Nie
siagać nocnego zeymie.

Cokolwiek poczniesz / bądź to dom cie zabawi.
R. Bądź cie z niego potrzebá dalsza wyprawi:
Wśedyn nad soba doznasz pánstwey opieki / y dziś /
ypotym zawždy ná wszystkie wieki.

CCCLIX.

Dawidowe.

PSALMUS 125

Ná 1ęz. Notę.

Boże/ktory mieściś nad wsystkiemi nieby / **R.**
Prożen y trość ludzkich / y wselkiey potrzeby:
Do ciebie ja wznośe śmietne oczy swoje / **O** Pámie
nádziejo/y zbáwienie moje.

Jáko w niedostátku ná Pánka poglada / **R.**
Głodny slugá reke y łáski požada: Jáko niewol-
nica/ktorey głód doymuje/ Co raz pániey swojey
reki upátuje:

Takżec oczy náśe obciążone łzami / **R.** **N**á pá-
ná pátrzája: owa sie náđ námi Smitowác / jáko
pan miłosierny/raczy. A wystepow náśych łá-
skáwie przebaczy.

Wzál sie nas/užal nieśmiertelny Boże / **R.** **A**bo-
wiem już ledwie cierpieć wiecey może / náśe czło-
wieczeństwo pośmiechów / y wzgárdy: Tak nas
ten lud trapi/swoim szczęściem hardy.

CCCLX.

PSALMUS 130.

Z Pokutnych Szofly.

Troścákch głębokich ponikzóny / do ciebie /
Boże niezmiernony / Wolam rácz śmietne
prośby moje/przyjac w łáskawe uszy swoje.

Jesli tey známi surowości / Bedziesz chciá-
żyć/jáko złości **N**áśe są godne: Eto praw. Pámie!
przed srogim sądem twym zostanie?

Alés ty Pan jest dobrotliwy: Pan z przyrodze-
nia lutościwy: Co przeciw tobie u wszech ludzi/
Wzćimóść wielką w sercu budzi.

Al ii Cieszy

Psálmy

Ciešymie Pánie dobroć twoją / ciešamie słowa: duszą moją / Upátrza twego smilowánia / Bázিয়ে niż nocna straż świtánia.

Bázিয়ে niż nocna straż świtánia / Pragnie duch twego smilowánia. O Izrahelu / niech się dzieje / Co chce / ty w Pánu kładź nądzieje.

O tego litość nieprzebrána / O tego pomoc nie czekána : Ten miłosierdziu swemu gwoli / Ze wśech cie grzechow twych wyzwoli.

CCCLXI.

PSALMUS 131.

Notá jáko : Wzynam Pána ná pomoc. CCXXXII.

W Jecny Boże / nie nądzieję pychy w sercu moim / R. Anim ja zwykł przenosić chudsych okim swoim / ani sie ja ná wielkie ná zbyt łaskierze / czy / ani sie ja nąd rozum wysadzam człowieczy.

Niecháy wiecznie nie uznám / Pánie / łaski twojej / R. Jeslim ja nie poniżył nieżey dusze swojej / Tliż ješcze moy stan niešie: rownie wiec táł licha / Dzieciná zostáwiona do mátki swej wzdycha.

To jest kształt myśli moich : ani ja mam sobie / R. Pewniejšego rátkunku / jeno ufáć tobie. Upá ná ma pociechy szukać / y obrony / kto niechce byđz w nądzei swej omylony.

CCCXXII.

PSALMUS 141.

Notá : Wsłysz próšby moje; Boże litościwy. CCLXX.

Głebie Oycze wzrywam łaskwy / ty moje / R.

Rácz uprzejme próšby przyjać w uszy swoje. Próšba zá kádzidło / rákzłożenie / Pánie / niechci zá wieczorną dzis objedniá stánie.

Cćieję

Dawidowe

Chćieyże naprzód język moy zápieczetować/
R. A pod straża / Pánie / usta moje chować
Chćieyże także umysł obracać ku cności / áby sie
nie chylił namnię ku sromocie.

Niech sie ja o žádná práktykę nie kuśe / R.
Ktoraby ná potym spěcic miała duše : Niechce
u wšetecznych ludzi szukać rády / áni ná ich długie
pozwole bieśiady.

Wole že nie cžłowiek uderzy cnotliwy R. Niz
mie má balsaniem nátrzeć niewstydlivy. Niechce
ich : y owšem proše záwždy Pána / áby złość ich
byla widomie karána.

Sedziowie niewierni / zdrayce przelożeni / R.
Boday z ostrey stáły ná syje zrzuceni swiátá do-
konáli : á tam wiec wspomnieli / Jáko zdrowe
słowá odemnie slyšeli.

Jáko lomná zemie pluciem rozsypuja / R. Tak
sie we mnie kóści moje rozstepuja / stráchem sro-
giey śmierci / Bože moy obronca / w tobie sámym
ufam nie gub mie do końca.

Strzeż mie od fortelow ludzi niežyczliwych / R.
Abych sie nie pobil w ich sieciách zdrádlivych :
Day / ábych ja minál ich sídla / áone / w ich že wła-
snych siatkách widział uplecione.

CCCLXIII.

PSALMUS 142.

Páná wolam Pána proše / Rece swe kniemu
wynoše : Przed nim krzywde swa przektá-
dam / jemu žal swoy o powiádam.

Ledwie mi już ducha zstanie : Ale tobie / mocny
Panie / świadomo / że bez winności / cierpie takie
doległości.

21 iii

Po

Psälmy

Po drogách / gdzie mnie widają / Siłá ná mie
zastávája : Poyrzę w lewo / albo w prawo / nie
stawi siemię łaski swojey.

Jesli uciec / niemaś lędy / nieprzyjaciół pełno
w lędy : A nię sie z tym nie opowie / Zeby łaską
ná me zdziwile.

Do ciebie ja / Boże żywy / Uciekam się niszczę-
słowy : Tyś nadzieja / tyś ná ziemi / Dział moy
miedzy żywiami.

Przyimi w uszy moy płacz frotki / bo mnie zewsząd
zięły trwogi : Wyrwi mi z ręki ciężkiemu / nie-
przyjacielowi memu.

Zbaw zwieszenia dusze moje / Albych wyznał łá-
stke twoje : Użyja dobrzy radości / Z twej prze-
ciwko mnie litości.

CCCLXIII.

PSALM. 143.

Z Pokutnych Szodny.

Wysłuchaj wieczny / Boże prosby moje / A ná-
kłon ku mnie święte uszy swoje : Według swej
prawdy / według swej litości / Racz mie ráto-
wać w mojej doległości.

Uciekciey się zemna / Boże litościwy / prawem
obchodzić : żaden człowiek żywy / Tak święty nie
jest / aby ná twym sądzie / nie miał być w jakim
wytkniony nierządzie.

Oto żył człowiek tka pi moję duszę / A ja w jasne-
niach ślepych mieszkac muszę / świat łá nie znając :
Towien umarlemu / pod niewidoma ziemię wło-
żonemu.

W takich strasunkach / y w takich niewczasied /
myśli

Dawidowe.

Nyśliłem przedśie o dawniejszych czasiech: Coś ty za cudá czynił/eos sprawował / ábys był w cále wiernie swe zachował.

Toć jest pociechá mych trost / y wzbychánia / Czekam ja przedśie twego zmiłowánia: Czeká ochłoby dušá utrapiona / Jáko dżdžá czeka žie miá upalona.

Wzčas mie wysłuchay / w czás mie ráctuy / Pánie / Już mi sił ledwie / y duše dostanie: Gdzie mie liczą miedzy umárlemi.

W tobie nádzieja / w tobie myśli moje / Tkwia wšytkie : á ty miłozierdzie swoje / Obiaw náde mna / á okaž mi drogę / po ktorey chodzac hespie czen być moge.

Wyrwi mie z reku nieprzyjáciol srogich / Obronco smutnych / y twierdzo ubogich: Náucz mie w swietym žyć zákonie twóim / ábowiemes ty sam jest Bogiem moim.

Duch twoy prawdziwy nechay mie sprawuje / Y drogę k tobie prostá ukázuje. Prze slawę swoję rozwiáź mie z trudności / Ažyi zwoyekley náde mna litości.

Weźmi w opiekę duše moje smutná / Nieprzyjácielstvá okróć mysl okrutná : Zniščež je ná žie mi w srogim gniewie swoim / á pomni / Pánie / žem ja / sluga twóim.

CCCLXV.

PSALMUS 147.

Ná tę Notę jáko : W zdawaymyš Wierni chwale
Bogu. CLXVI.

Li iiii

Chwalcie

Czwalcie Páná: godno dáć cześć Pánu temu.
Pieśń wesółá / ozdobny rym / słuzy jemu.
Miásto Jerosolimskie on znówu sádzi / á wygnán-
ce do własných domow prowadzi.

On smutne sercá ciechy / troski lekuję / Rány
wiąże / bolesci wielkie wymuje. On wśytekich
gwiazd niebieskich liczbę ma w głowie / Kázda
swoim własným imieniem zowie.

Bog náš / Bog wielkiej siły / wielkiej możno-
ści / nie pojęty / niezmierny w swojej mądrości:
On skromne / on pokorne / ná gore sádzi / á hárdę
niepoczestnie ná dol sprowadza.

Pánu / czumiac powinne dzieł / śpiewáyciel
Pánu ná słodko brzmiących cytharách gráycie.
Który burzę zgromádzi / ziemię dżdżem chłodzi /
trawę buyną po gorách wysokoich rodzi.

Który żywność wśelákim dáwa zwierzetom /
y biednym / co wołáją k niemu / kruczetom. Nie
pátrza on ná dziełność wyprawnych koni / ani ó-
kázá chybkim śermierzem skłoni.

W tych się kocha / Ktorzy mu słuza státeczenie / y
co ná káste jego kázá bezpiecznie. Pánu Jerozo-
limskie obronne wáły / Pánu dáć cześć posádo-
Sioniskiej skály.

Który w żelezie śeżerym bramy twe kował / y
synom twym dobrę hojność wielką zgotował.
Który pokojem ustál twoje granice / á ciebie łó-
jem karmi tłustey psenice.

Który skoro ziemi swe powie wyroki / słowá je-
go nie cierpiá żadney odwołki. Który śniegiem /
by welną / pola odziewa / á sześ po ziemi / jáko
popiół / rozśiewa.

Pieśni na Adwent.

Łódz niebá miece / jáko bláchy łupáne / Ktore-
go stogie zimno komu wyrwane? Rzecz słowo /
á łody natych miástráją: wienie duch jego / á wnet
wody wzbieráją.

Ten wyroki / ten sády swe Jákobowi / ten o-
znaymit zákon swoy Izrahelowi. Żadnemu naro-
dowi Pán sie nie stáwil / ták łáskáwie / áni práw
swoich objáwił.

Pieśni na Adwent.

CCCLXVI.

MAGNIFICAT.

Ná tę Notę jáka: Pośtan jest od Bogá Anjoł. XI.

Arya Świętá Dziewcá / cieśac sie yż Krole-
wicá / niebieskiego Mátká bylá / tym psála
mem Bogá chwaliłá.

Wielbiey duśo moją Páná / do zacnych poćied
wezwana. Duch moy z Żbáwiciéiá swego / niech
sie cieśy łáskáwego.

Nż oproż mojej záslugi / weyźrzał ná niskóść
swey slugi / zład mie ludzie błogosłáwić / á chęć
Bożá beda słáwić.

Dziwná rzecz we mnie sie stálá / wielmożność
sie okázálá / Mocarzá namocnieyszego / miey
część święte Jmie jego.

Pánstkie trwá wieki wiecznymi / miłosierdzie
nád wiernymi / Co sie go ják Oycá bojá / á przy
jego słowie stojá.

Wielká moc swoję objáwił / dzielne rámie swe
wyśláwił / pysnych serc rozwiáł rozumy / y ich
márne znyśczył dumy.

Pieśni ná Adwent

Seracił z stolca wynio stęgo / mocarz á hárdomownego / á te z ás wywyšyć raczył / w których ciche serce baczył.

Łáknące nášyćil swemi / dobry nieprzepláconemi / á bogacze częże odpráwił / ni im skárbow swych objáwił.

Przyiálmumo inšych wiela / sluge swego Izraelá / wprowadził wšy do pamieci / upominki swoocy chęci.

Comowił z Oycy nášymi / Abrahámem y z drugimi / to nam zisćil wnućom jego / dáwšy ná šwiát Syná swego.

Chwałá Oycu y Synowi / chwałá šwietemu Duchowi / jednemu Bogu nášemu / ná wieći Erolu iacemu / Amen.

CCCLXVII.

Benedictus Dominus Israel.

Ná též Notę.

Chwalebny Bog Izraelŝki / stworzyciel šwiety / niebieŝki / yž náwiedził y dáł swemu / odkup luć doŝbi wiernemu.

Wydzwignáwšy z potepienia / wystáwił nam Bog zbáwienia / w domu zacnym Eochánego / Dáwida slugi swego.

Ják rzekł pierwoŝemu ćlowieću / w Káju ná poczátku wieću / y ják ponáwiáł przez šwiete / z ust Prorocćich słowá wzieťe.

Nž te / conáš jeli / šmieľe / miáľ zgromić nieprzyŝiaciele / y objáć z reki káždemu / nam dobr jego záyżracemu.

Jáko.

Pieśni ná Adwent.

Jáko láski nád przodkami / tak záżyly nád wnu-
kami / státecnie w swey Boskiey wierze / pomniac
ná swiete przymierze.

Co przysięgi Oycu nášemu / Abrahánowi
wiernemu / to dáł z miłosierdzia swego / szczęśli-
wym potomkom jego.

Już padł nieprzyjaciół strógi / á my bedac pro-
zni trwogi / dobrowolne služby swemu / dajmy
Pánu dzie dzieńnemu.

We wsółkiej swietobliwości / chodząc y w
sprawiedliwości / przed jasnym obliczem jego /
po wszystkie dni życia swego.

A ty Synu požądany / Proroku Bogu Kochany
idź przed twarzą naszą / á rozprawuy droge
jego.

Opowidź Boże litości / podaway umiętno-
ści / zwiastuy ludowi zbawienie / y od grzechów
uwolnienie.

Klenot nie osácowány / skarb láski w Bogu
schowany / stepujacy z wysokości / náwiedził
ziemskie niśności.

Ten świeci siedzącym w cieniu / z śmierci wio-
dąc ku zbawieniu / droga pokoju wiecznego / wie-
dzie Pan z wiernych káżdego.

Chwała Oycu y Synowi / chwała swietemu
Duchowi / jednemu Bogu nášemu / ná wieki kro-
lujacemu.

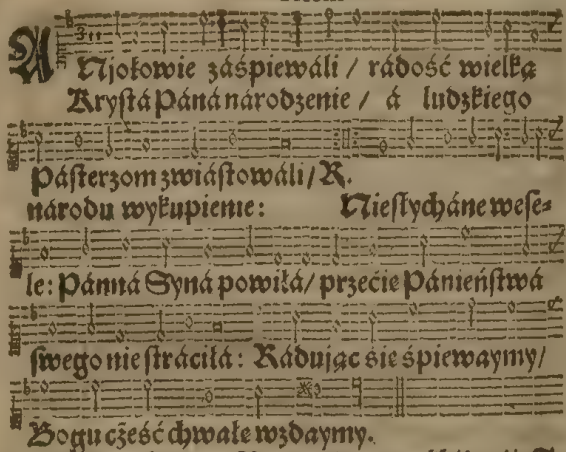
Pieśni ná Boże Narodzenie.

CCCLXVIII.

Nunc Angelorum gloria, &c.

Do przepletania, miásto Wierszyku: Kryśtus się
nam národził, XVII.

Pieśni



Wiołowie zaśpiewáli / radość wielką
 Krystá Páná narodzenie / á ludzkiego
 Pásterzom zwiástowáli / **R.**
 národu wykupienie: **N**iestycháne wese-
 le: Pánná Syná powitá / przecie Pániestwá
 swego nie stráciá: **R**ádujác sie śpiewáymy/
Bogu część chwale rozdáymy.

Emánuel / **P**an **B**og z námi / wykłáda sie **J**-
 mie **K**rolá wielkiego / **R.** **D**la grzesznych národzo-
 nego / **K**áždy człowiek uciekáy sie do niego / przy-
 sedł na teniśkości / zniebieskiej wysokości / y przy-
 niośł nam nowe z sobá radości / **R**ádujác / etc.

Pástuśkowie powiedzcie wy / w **B**etleem co po-
 rodziłá **M**arya? **R.** **Z**báwiciela wśwego świata /
 porodził wśy w pieluski swe powiá / **A**njeli po-
 wiádáli **B**etleem ukázáli / byśmy támsli / á **K**ro-
 lá przywitáli : **R**ádujác etc.

Witáyże **K**rolu niebieski / **Z**báwicielu ná świat
 dla nas z żywotá czystey **P**ánný / **R**ácź w nas za-
 wśe przebywác / wola swá wykonywác / spráwy
 náśelku chwale swojej ślaniác : **R**ádujác / etc.

Racź nas bronić wśego złego / **N**iecźá / gło-
 du / powietrza morowego / **R.** **D**ay nam pokoy /
 á po

ná Bože Náródenie.

á po šmierci / rácz nas przyjac do żywota wiecznego / Chwała Bogu wiecznemu / w niebie ná wysokości / ludziom pokoju ná tej ziemi / iściej niskości: Rádmac się śpiewaymy / Bogu częśc chwale wdajmy.

CCCLXIX.

Ná też Notę.

Nunc Angelorum gloria hominibus resplenduit in mundo: R. Quam celebres victoria recolitur, & cordelatabundo. Novipartus gaudia, Virgo mater produxit, & Sol verus in tenebris illuxit. Hujus sit memoria.

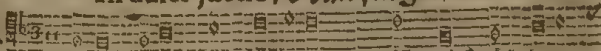
Magnum nomen Domini, Emanuel, quod est. nobiseum DEus: R. Culpa datur hodie remissio, lateatur homo reus: Redemptori Domino redempti jubilemus: Hic est dies & annus jubilæus. Hujus sit memoria.

Pastores palam dicite, in Bethlehem quem genuit Maria? R. Deum verum & hominem, errantium qui est Salus & Vita. Lux de luce claruit, pax jam reformatá, & genitrix permansit illibata. Hujus sit memoria.

Rex regum nate hodiè de Virgine, conserva nos constantes: R. Ut post hanc vitam fragilem, sempiternam simus participantes. Laus, honor & gloria, sit Deo in exelsis, hominibus pax bonæ voluntatis. Hujus sit memoria.

CCCLXX.

In dulci jubilo, Nun singet/etc.

R  Adośnie śpiewaymy / w śercach Pánu
garaymy/

Pieśń nâ Nowe Lâto.

graymy / powazaymy sobie / leżacego w tobie /
nâd słońce jâśnieysz o Synâ Pamienskiego /
w dzieznie witaymy / pokłôn mu daymy.

O Jezu maluczki / Zbawicielu ludzki / o nâse
wesele / day krzyż nościć śmieje / pociagnij nas zâ
sobâ / day mieć cząstkę z sobâ / w wierze / w miło-
ści / w ieczney radości.

O wielka litości / od dziwna miłości / twa / Jezu /
y twego / Oycâ łaskawego Jęś miâsto osadzenia /
miâsto nas strâcenia / nam do żywota / otworzył
wrotâ.

Gdzieś wietrzą otuchâ / wiernych ludzi Duchâ ?
w tobie / Jezu / sâmym : Ktoreż twym wybrâ-
nym / sâ napewnięsz gody ? Jedno twoje grody /
gdzie cie Anieli / chwala wesele.

O Synu Kochâny / Krolu Swiâtu dâny / rządź
nas twe poddâne / jednoćie oddâne / niech cie z
wiernych twych kâżdy zna na świecie zâwždy /
potym u siebie / day nam byc w niebie / Amen.

CCCLXXI.

Pieśń nâ Nowe Lâto.

Nożâ jâko : Stworzycielu wszechmogacy, Boże

Oycze. CXL.

Synu Boży Pânie wieczny / Zbawicielu nâs
wszechmochy / Ktoreś sie dziś obrzezał / Wyś
nas z przeklestwa wyrwał.

Wziales

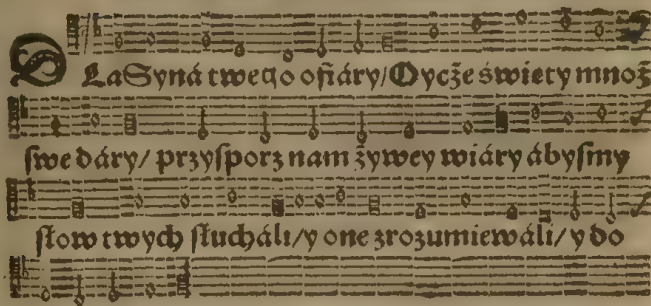
Pieśń o Słowie Bożym.

Wzięles Imię Jezusacne / Imię święte y
ceż wdzięczne / Toć jest pełne zbawienia / dusznego
nćieszenia.

Prosimy cie przez to Imię / Zaczniś nam tem
Rok szczęśliwie / Wysiny weni usli zlego / y wśego
skodliwego.

CCCLXXII.

Pieśń o słowie Bożym.



La Syná twego oñary / Oycze święty mnoż
swe dary / przysporz nam żywey wiary abyśmy
słow twych słucháli / y one zrozumiewáli / y do
serca składałi.

Zesli nam Duchá świętego / rzadce Zborn pos
wśechnego / Doktorá Niebieskiego / oświeć serdec
zne wnetrznosci / zmiekcż twárdosci / zpadz / cie
mności / wśczęp w nas cyste żadości.

Przylož zbawienne pieczęci / utwierdź w nas
słow twych pámieci / mnoż do dobrych spraw
cheći / Pasterze rácz sam sprawować / ich języki
polerować / day nam w niebie królować / Amen.

CCCLXXIII.

Piosnka przed Kázaniem.

Pieśń przed Kazaniem.

N Wszyscy zaśpiewamy / do Pána Boga
 wołamy / o dar Ducha swietego dla słuchania
 słowa jego.

Boże Oycze náš mily / z Synem y z Duchem je-
 dynym / pomóż á učinь nas spráwne / day spókoyné
 wysłuchanie.

Bron nas od Czárty złego / y od wszystkich po-
 kus jego / By nam nie škodził w słuchaniu / w tym
 swietym twoim Kazaniu.

Day dobry zmysł každemu / bych wierzyli słowu
 twemu / Amen pomóż temu Pánie / day spókoyné
 wysłuchanie.

CCCLXXIV.

Pieśń Pielgrzyma Krześciańského do Pána Boga

Jstem ná drodze / szczęście Pánie / Weź mie
 w poczet swoy / Wszak wieś umysł moy / w tobie
 me ufanie.

Sam Pan Krystus dáje drogi / jáko kto má
 żyć / duszy swey sluzyc / pomniac ná sad froti.

Skosztowałem dárú twego / dáles mi wiele /
 zdrowie wesele / znam wiele dobrego.

3 mfo

Pieśń Pielgrzyma Krześcijańskiego.

Z młodusz mie Pánie wychował / spráwny do
Pónicá / boś moy obronícá / bedec odslugował.

Dáry twe Pánie wyznawam / dziekuje tobie /
ktoryś ná niebie / w moc sie tobie dawanyj.

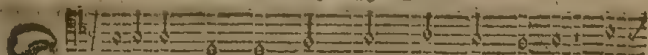
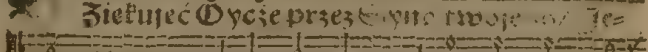
Tobie nie tajne me spráwy / przepuść mi grze-
chy / przywroc pociechy / jakś Ociec łaskawy.

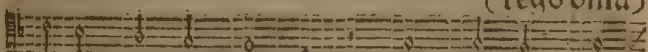
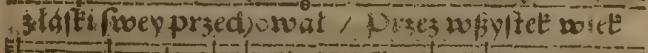
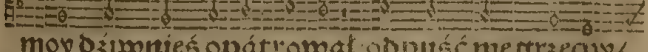
Tys Pánem wszystkich zastepow / Wez mie w
opiekę / nie day ná mekę / Bron od piekielnych Se-
pow.

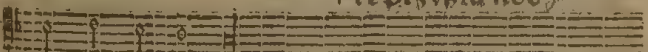
CCCLXXV.

Pieśń Poránna y Wieczorna do Pána Boga.

M. A. F

 dziekujeć Oycie przestępnó twoje / Je-
 zu Chrystu ja zbawiciela mego / Jesz mie tej nocy
(tego dnia)

 łaski swej przedował / Przez wszystek wiek
 moy dziwnies opátrował odpuść mi grzechy /
 uwolni mie wšego / na ten przyšły dzien nie-
(re przyšla noc).

 szczęścia srogięgo.

Abowiem tobie w rece twe oddawam / Duszę /
ciało / y co łaski twojej mam : Twoy swiety An-
ioł

Pieśni o Śmertel.

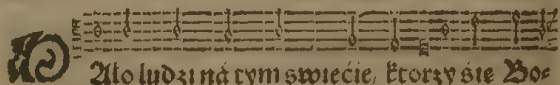
jeżeli niech czasu wszelkiego / Włademna czuje / broni
 slugi twego / Zeby snadź katan do mnie prawa
 nie brał / Siłami swemi by mnie uwikłał.

Proście też Panieżá Bracia miła / w Kry-
 stusie cała ufająca siła / Já moje krewne y po-
 winnowaće / bądź tu / bądź indziej / Odsłysz Panie /
 á te Ochoway smutku / przypadku stráśnego / ná-
 baw ich sercá wójego pociesnego.

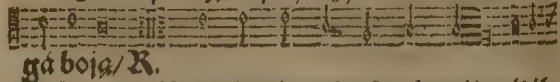
Żalósne / chore. y mizerne więznie / Ktorzy wzdry-
 chają do ciebie serdecznie / Te wszystkie w niedzy
 rącz ciehyć skutecznie / wywiódz ich z trwogi / day
 zbawienie wieczne / Wszystkie grzeszące sam ná-
 wroc do siebie / day zgon szczęśliwy / byśmy byli w
 niebie.

CCCLXXVI.

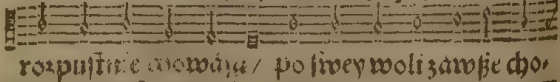
Pieśń o Śmiertelności człowieka.

 Ało ludzi ná tym świecie. Ktorzy się Bo-

żłośći płodzą w swym żywocie / o cnotę má-

 gą boją / R.

to stoja: Wrośkośach zawsze pływają / ciáło

 rozpuszczone mówają / po swej woli zawsze cho-

 dza / bez wstygu rzecz płodzą.

Acz Pan wszystkich swoim słowem / miłe do
 siebie wola / R. By się kłiemu nawrócili / czas
 temu

ności Człowieczy

temu słusny dawaj: Nie żada śmierci żadnego/
oczekawa na grzesznego aby sie ze smu przecucił/
złości swoje porzucił.

Też posyła wierne slugi / Szafarze słowa swe-
go / R. Był kazdemu zwiastowali / to co jest wola
jego: A yżby kaźdey godziny / kto uslysy tenowie-
ny / porzucił świeckie rostkosy / a radził o swej
Duszy.

Jednak mało co przyjmują / tak łaskawe po-
selsiwo / R. Lekce wiec sobie ślacią / to Pańskie
dobrodziejstwo: Nie są rodzicejni twocy świat-
łości / zamilowali ciemności / wola tu światu
kwoli żyć / niż Panu posłusni być.

Alle kiedy ku kresowi / już będzie przychodził/
R. A śmiercu drzwi zakolące tam wiec nie bywa-
miło: Tu Boga o zdrowie prosi / oczy / rece knie-
mu wznosi / dopiero pokute stroji / gdy Dusza
w gardle stoi

Sluby Bo-udżiwne czyni / y wiele obiecuje / R.
Ano to Sumnienie trapi / y arzechy ukazuje: On
sie leka / on sie boży / a Szatan nim zewszad trwo-
ży / niż kad pociechy nie miewa / zewszad opuśczon
bywa

Ciało sie też grzesne leka / sadu sprawiedliwe-
go R. Ze cieśko Boga gniewało / nieczyniac wo-
li jego lekko czas łaski ważyło / światu z pilnością
służyło / już widzi swe dokonanie nie wie gdzie się
dostanie.

Żalosci tam dosyć bywa / dżiwonego nárzeká-
nia / R. Żni kad rady nie dostawa / pełno po-
wziępiwania: radby czas drogo zapłacił / Ktory

Pieśń o śmiertelności Człowieczy.
tu marnie potrącił/ po szerokich drogach chodząc/
Bezbożny żywot wiodąc.

Ey jak tu wiec trudno bywa / z Pánem swym
sie ráchować / R. Gdy Regestrá niestáteczne/
trudno jedy poprámować : Abowiem przy tym
ráchunku/dosyć wiec bywa frasunku / z wlaszcza
gdy sie kto zadluży/ á czas ktemu nie sluży.

Kadzeć póki czas miłości / byś spraw swych
poprámował/R. Tego swiátá/ jedy złości / byś
sie pánie wátował : Żywa wiáre Pánu chowáy/
á zawždy go oczekawáy/ abyście znalazł czynnego/
w wierze gorowego.

Wiele sie ich omylili/ ktorzy czas obkładali/ R.
Poprawe życia zwłoczyli / siedziwoch lat czekáli:
Kwiat wieku Czartu odda i/ drożdże Bogu obie-
cáli/ w tym im śmierć z folgowała / ich myśli po-
mieszała.

* O jako są ci szczęśliwi / ktorzy w swojem mło-
dości / R. W Zakonie Pánkim sie ćwiczą/ nie
czekając stárości : Ci szczęśnie dnia ostatniego/
uzyrzą Zbawiciela swego / á przywitawsy go
śmieje/ wniósł z nim na wesele.

Niedziecye sie żadny dawać/ w służbę swiátu
złósnemu. R. Boć służbę niedobrze płaci / służ-
bnikowi swemu. Obludnie swoje miluje / do cza-
su tylko folguje / kto sie z nim prawie pobrać/
wieczne dobra potrąci.

* Każdy który Páná swego/ chce uprzyjmie mi-
łować/R. musi mu czasu wszelkiego / wiáre swo-
je zachować: Ale z tego swiát jawnie sydzi/ Bo
sie y takimi brzydzi/ ále sie tego nie nie boý / przy
Pánie swym cále stoy.

Proz

Pieśń ná Zgonie Żywotá

* Prośmyż już wszyscy nabożnym / sercem Pána
swojego / R. By on nas raczył posilić / mocą Du-
cha świętego : Day Kryste byśmy wzgardzili /
świat / á tobie doślużyli / rácz nas do mesmierteł-
ności / pojać z ziemskich rádosci / Amen.

CCCLXXVII.

Pieśń Chrześciańskiego Człowieka
ná Zgonie swego Żywotá sie cieszącego.

Herzlich thut mich verlangen / nach einem seligen
Ende etc.

Erdecznie oczekawam końca szczęśliwego / R.
A widząc odmienny stan żywotá ziemskiego :
Luz rozwiązaniá pragne / przyidź o Jezu święty /
przyidź / boć mi już nie zadzien ten to świat prze-
kłety .

Bo yżes mie odkupił nadroższą Krwia swoją /
R. Męká twa y droga śmierć jest pociecha mo-
ja : Tu sie ja śmierci lekam / ni grobu ciemnego /
Bowiem / żeś jest Zwycięzca piekła ogromnego.

Choć tego świata Synom żywot ten śniakuje /
R. A śmierć bezmierne trwogi w sercach ich
sprawuje : Przeciec ja sie nie lekam / śmierć jest
zyskiem mojim : Bo cie / naswietłszy Jezu / znam
być Panem moim.

Ciałość w prawdzie robaczy me wniwecz obro-
ca / R. Ludzie wszyscy odennnie oczy swe odwro-
ca : Ale mie ty zaś wzbudziś Pańskim głosem
swoim / y okazaś moc wielką sam nád prochem
swoim.

A choc mitez świat mowi : zostan zemną dłu-

Pieśń na Zgonie Żywotá

ży/ **R.** ukazajac rośkoſhy/ ſw. jeſtorem ſłuży: Prze-
cie ja oto niedbam gdyż w ſtałości ſwojej/ ná
tym miſernym ſwiećcie nie trwale nie ſtoji.

Choć ſie teżz przyjaćioły rozſtáne miłemi/ **R.**
Wſak oſ ſie w niebie uyrzeć mocno tuſe z nimi :
Ja wprzo^o odide/ oni zámna pewnie poyda/ y
niebieſkich radoſci trwajac w wierze doyda.

A jeſliż teżz zoſtána dr. bne dziátłi moje/ **R.** y
poruſza w mem ſercu ſrąſobliwe boje: Wſam to-
bie/ moy Jezu/ że ich nie opuſciſ/ áni z ſwojej
opieki/ onych wiecznie ſpuſciſ.

Coż ſie tedy troſſećcie ſierotki ubogie? **R.** Wy-
ciągnieć k wam **PAn** z Niebá rece ſwoje drogic:
Wſak on krucze a miłode/ kedy ich odlatuje **Ociec**
Mátká z láſtki ſwey dżiwie opatruje.

Przeto żegnay was **Boż.** namileyſzy moji **R.** y
namniey ſie nie ſinećcie/ proſe / z ſmierci mojej:
Bożá ſie mocno boyćie/ ná ſmierć pámietajac:
Co mnie dżis to was jutro potba wiernie znájac.

A ty/ o **Świety JEzu**/ **Páńſkie** oko twoje/ **R.**
Rácz już teraz obroćić ná ſtworzenie ſwoje: przez
Anioły twoe ſwiete przemiesz ſmiertelnoſci/ tego
Ktery w cie wierzy do wieczney radoſci.

Nie day abym odſtąpił/ moy **JEzu** obćiebie/
R. **Wiáre** moje umacnay/ przyimi mnie do ſiebie:
Pomoż abym ſie oſtał do chwaly w ktoreyś jeſt/
y tárná na wieki ſpiewał/ jam conſumatum eſt.

Amen już zaſpiewáćcie/ **Pánu** chwale dájac:
R. A jego ſwietym ſłowom poteżnie uſajac : o
Pánie wuſłuchay nas : **Boż** ty náſzym **Pánem** / y
w żywocie y w ſmierci rácz być przy nas/ Amen.

Pieśń

Pieśń o Sadnym Dniu.

Ná 1ę Notę jáko: Láská wieczná Bog jedyny
zjawił się. XV.

Gdy czas przydzie Dnia sadnego / tám Bog
przez Injola swetto / traba proch ziemski o-
budzi / y zawoła w sýstkich ludzi.

Wstána zmartwych wielcy mali / ubodzy y
okazy / morze śmierć piekło stáwi / umárte
swoje ná jáwi.

Májestaty wystáwione / Księgi beda otwo-
rzone / jedne Pan po swej práwicy / drugie stáwi
po lewicy.

Tám glupie godne nágány / tám y mądre uy-
żrzym Panny / pieć mądrych / pieć glupich było /
lecż oboich rozne dzielo.

Mądre zá zdrowia dobrego / olejem Duchá
światego / sercá wierne nápełniły / cnotámi zwie-
rzych świeciły.

Glupie zaś ácz okazy / pozor w oczách ludzkich
miały / lecż tego prawdy nie było / co sie tylko
zwierzchu kłmáło.

Śmierć obiedwie záśniely / zorza obiedwie
ośniely / gdy w pulnocy zawołano / o Oblubienca
znáć dano.

Wszystkie wespół powstáwáją / wszystkie sie do
Lamp swych máją / defekt glupie obaczyły / o po-
moc mądrych prośily.

Wowiáć: téż nás pámietáyćie / Oleju z swych
Lamp dobáyćie / moc te ktora w sercu nieći / wiá-
re / á cnotám świeći.

o Sadnym dniu.

Bez niey sie ani bliżniemu / ni Bogu zgodzim
samemu / nie pomoga nic swiatości / ni zwierza-
dne okazałości.

Bez żywiacey Duchem wiary / nic nam zagne
Boże dary / nie pomoga / cud / wyznanie / prozne
ciał w meki podanie.

Odpowiedza madre na to / Przestło miłościwe
Lato / tu czas pilować własnego / trudno rato-
wać cudzego.

Lecz idźcie do tych co śmieie / Kram wykład-
li w Kościele / co odpusty przedawali / a z grze-
chow starby zbierali.

Czym gdy sie głupie zawodza / Madrych no-
winy dochodza / w drzwiach Pan młody / idźcie
śmieie / Panny na wieczne wesele.

Porwa sie wnet y swietego / oblubiencá Nie-
bieskiego przywitawszy / z nim na gody / wstepuja
w niebieskie grody.

Gdy sie głupie zaś wrociły / Brame zamknio-
na zoczyły / wołaja otworz nam Panie / day w nie-
bie z soba mieszkanie.

Nie znam was / Pan sie ozowie / y łaskę im swą
wypowie / nie znam was / precz odstepuycie / a do
piętki si. gotuycie.

Kryste z miłosierdzia swego / użycz nam Du-
chą swietego / niech nam wierne serce sieje / z cnot /
niesmierelne nadzieje.

Na Dzień przyscia na świat twego / obudz w
łascę z nas każdego / zachowawszy wieczney / sło-
dy / przyimi na niebieskie gody / Amen.

Pieśni

Pieśni Nowotne Krze- ścikańskie,

Z rozmaitych Autorow zebrane czę-
ścią też z Niemieckiego języka na polski
przełożone.

CCCLXXIX.

O Sadnym dniu.

Gott hat das Evangelium/ etc.

Bog nam dał Ewangelię/ byśmy się polepsza-
li nią/ lecz świat tym skarbę pogardza/ wiet-
rza część ludzi zań niedba / znać że sadny dzień
już nie daleko.

Choć je dobrze nauczają / przecie na to nie nie-
dbają / Łichwy y Łakomstwa pełno mówiąc że
nam wszystko wolno / znać że sadny dzień już nie
daleko.

Ewangelię się chwala / a wżdy się nie pole-
pszą / już prawdziwie z Boga sydza/ jednak mo-
wią iż nie z chybią/ znać że sadny dzień już nie da-
leko.

Szezyre na stało łotrństwo/ na świecie wielkie
drapieżstwo/ ściskając zewsząd ubogie / jakby nie
był Bog na Niebie/ znać że sadny dzień już nie da-
leko.

Kościelne dobrą pobrali / jakby tym wiele zy-
skali / Ubogich nie opatrują / pożywienia im uy-
mują / znać że sadny dzień już nie daleko.

Świat na miły Bog nie nie dba/ każdy swojęj
chwały szuka/ mają hardość wszelką psotę/ klam-
stwo

Pieśni

swo y zbráde zá cnote / znác že sadny dzien już
nie dáleko.

Gdzieś ona bráterska miłość / opánowała
wsedyzłość / zginetá wierność y cnotá / mowiac
bylem ná byt zlotá / znác že sadny dzien już nie dá-
leko.

Ludzie sie niechcá dáć karác / áni sie slow Bo-
zych kájác / Uleuczyli sie niczego / jedno obzar-
stwa zbytnego / znác že sadny dzien już nie dáleko.

Tóć ich ustáwiczný przemysl / ná pásc grzechá-
mi złošná mysl / brzuch zbytny tuczyć bez miernie /
tegoż sie świat uczył wiernie / znác že sadny dzien
nie dáleko.

Słoneczko mile przez żalóść / nie może pátrzyć
ná ich złość / Traci swoje jáśność zlotá / biáda
nád taką lichotą / znác že sadny dzien już nie dá-
leko. *Křicžyc*

Miesiac y gwiazdy testliwie / okazujá siá
rzewliwie / Oczekujájac wolności / od ludzkich
wielkich márností / znác že sadny dzien już nie dá-
leko.

Przydźże już o Jezu mily / boć już jest świat o-
mierzliwy / dzwigac te głownie piekielne / Deyn-
że z nim dokónceńie / Day worychle widzieć mily
sadny dzien / Amen.

CCCLXXX.

O Nárózeniu Pánřkim.

Naródił sie Krystus Pan weselmy sie / zrozy
kwiatek wyniknát / Rádymy sie / z żywotá
czystego / z rodu Krolewskiego / Krystus naródił
sie.

Nowotke.

Z dawna obiecany / weselmy sie / jest na świat
posłany / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Człowieczeństwo nasze / weselmy sie / Raczyl
przyjac na sie / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Dyabel jest obłupion / weselmy sie / A człowiek
wykupion / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Dyabel boy utracić / weselmy sie / Pan Jezus
zwycięzył / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Dla tego sie narodził / weselmy sie / aby grzechy
zglądził / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Zorza jasna wesła / weselmy sie / A ciemność
już przeszła / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Bliskie przyjaciółstwo / weselmy sie / Na znamie
już bóstwo / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Bedac Synem Bożym / weselmy sie / Stał sie
naszym bratem / raduymy sie / z żywota / 2c.

Bedac on wszechmocnym / weselmy sie / Stał
sie jest niemocnym / raduymy sie / z żywota / 2c.

Który brzmiał na niebie / weselmy sie / Płacze drzy
we żłobie / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Co wsem wszystko daje / weselmy sie / Obogim
sie staje / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Który żywi wszystkich / weselmy sie / Pierśi po-
żywa pánienkich / raduymy sie / z żywota / 2c.

Przyodzieńwa wszystko / weselmy sie / Na ziemi
leży nago / raduymy sie / z żywota czystego / 2c.

Radz częś chwał Pánie / weselmy sie / Za two
narodzenie / raduymy sie / z żywota czystego / 3ro-
duktolewskiego / Krystus narodził sie / Amen.

Pieśni.

Weselmy się już ninie wiernie Krześciane/
narodził się Krystus Pan / z dziewicy Ma-
riey.

Z Krolewskiego plemienia / Anielskiego Páná
ktoregoś ty nosiła Dziewco Mária.

W Betleem się narodził / jaskłami nie gárdził/
gdy wol z ostem nąd nim stal swoja go para grzał

Aniol Pasterzom zwiástawat / iż się narodził
Pan / Który zdawiaá przez Proroki był nam prze-
powiedan.

Chwała bądź Oycu y Synu / y Duchu święte-
mu / Zbawicielowi nášemu / nam z niebá dáne-
mu / Amen.

CCCLXXXII.

Auff meinen lieben Gott / traw ich / etc.

WPánu ja Bogu mym / ufam w nieścześnie-
stwym. Ten mie może ratować / w smutku
stałym zachować / żałosci mnie pozbawić / rado-
ści zaś nabawić.

Choć by mie grzech trapił / ja nie bede warpił /
Do Krystá się uciekam / w nim samym nądzije
mam / Jemu się poruczając / żyjąc y umierając.

Choć mie świat pozbedzie / śmierć zyskiem
mym będzie / A Krystus Pan żywotem / y nawiet-
szym Klenotem / Lub dziś lub jutro skonam / duszy
opiekę w nim znam.

Ach Jezu Pánie náš / lutość nąd swymi máš.
Nákrzyżus umarł za nie / przywróciłs zbawienie /
Wszystkich nas społecznie / przyjmiesz w Krole-
stwo wieczne.

Amen ná każdy czas / mow każdy wiernie znas /
Racz

Nowotne

Rącz nas Jezu prowadzić / do końca o nas rás-
dzić / Wysiny Imie twe wiecznie / wielbić mogli
serdecznie. CCCLXXXIII.

Hier lig ich armes Würmelein.

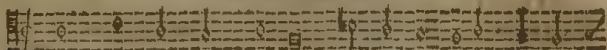
To śpie według ciała mego / na kształt ro-
baczka niedźnego / W grobie moim mając
pokoy / obudzi mnie Pan Jezus moy / Dusza ma u-
wieselona / y droga krwia jego skropiona.

Tys jest Panie moy stworzyciel y drogi moy
odkupiciel / Zylem tobie nie odmiennie / tobiem też
umartzbawieniem / Przeto nie jestem inzego / tylko
twym Paná mojego.

Gdy czas przydzie naznaczony / tobie Jezu po-
wiadomy / Złącz dusze mą z ciałem moim / Jakoś
przyrzekł w słowie twoim : Bym cie oglądał w
radości / w wielkiej sławie na wieczności.

Zegnay was Bog tey to chwili / siostry brácia
moi mili / Coście mie do komórki mey / odprowá-
dzili z miłości swey / Ach nie płaczcież przydzie ten
czas / co wiecznie rozweseli nas / Amen.

CCCLXXXIV.



Dzicie nauczajcie / wszystkie ludzic / á trzeczy-
w Imie Boga Oycá / y też Syná y Duchá
Świętego : Kto uwierzy á okrzczon będzie / ten-
cie je / R.

Świętego : Kto uwierzy á okrzczon będzie / ten-
cie je / R.

Świętego : Kto uwierzy á okrzczon będzie / ten-
cie je / R.

Świętego : Kto uwierzy á okrzczon będzie / ten-
cie je / R.

Chrift der du bist der helle tag.

E Rysie ktorys dzienna jasność / przed toba nie
wazna ciemność / Swieciś nam od Wycá
swego / ucząc nas światłości jego.

Rącz nas Pánie tey nocy / ochronić dyabelskiej
mocy / Bym w tobie wdzięcznie / zaśneli / od dyab-
bla bezpiecność mieli.

Aż się oczy w sen podają / miedzy wżdy sercá
czuyność mają Trzymay nád námi swá rękę / bym
nie przyszli w wieczną mekę.

Prosim Jezus twey miłości / broń nas dyabel-
skiej dytrości / Co chce duszy násey skłócić / od
niego rácz wyswobodzić.

Wskáśniny twoi wybráni / twá Swięta Krwιά
pozyskáni / Já rádę Wycá twojego / byśmy byli
wiecznie jego.

Jeśly Anjola swójego / by bronil ludu twoje-
go / Przybądź z wojski niebieskimi / ratuy krewońch
twoych ná ziemi:

A tak w Jmiej twó: zaśniemy / gdyż Anjoly przy-
nas wiemy / O swięta Trojco w jedności.

CCCLXXXVI.

Piosnka o Sadnym dniu.

O Cućcie się wszyscy ludzie / wrychle do nás
Pan Bog przyidzie / A srogoć nas sadzić be-
dzie.

Jeśli się nie ocucić / A grzeszyć nieprzestá-
mieć / od Boga pomste weźmieć.

Chce

Noworne.

Chce się nad nami wrychle niścić / yż się niea
chcemy polepszyć / Ani woli swej odmienić.

Odaliłmy się wmiar ności / wopijaństwa y w
wielkie złości / wzdrądy fałse obłudności.

Zawiści rosterki gniewy / Tegoć u nas dośyć
wśedy / A znaść wiecy niżli kedy.

Dośyć też na świecie pychy / czarów łakoma
stwa y lichwy / Miar fałszywych y też zdrądy.

Nie dośyć człowiek na swym ma / od bliźniego
swego żada / co jedno okiem ogląda.

Miłosierdzie też zaginęło / Ktore przed tym
ławne było / ubogim lutość jednalo.

Báłwochwálstwa też nástáły / Ktore przed tym
niebywały / ludzi prostych nie pśowali.

Pánie Kryśter ácz nas rzadzić / byśmy się mo-
gli polepszyć / żywota swego odmienić.

Amen / Amen táko Bog day / ábym posli wnies-
bieśki Ráy / gđzie jest wieczna radość / Amen.

CCCLXXXVII.

Wann mein Stündlein vorhanden ist.

Gdy ma godzina nástanie / jż mam iść z światá.
Trego R. Prowadz ty mnie Jezu Pánie / nie
opusć mie nedźnego / przy skonaniu duszyczke ma
przyimi Pánie w opiekę swą / ty ja sam rácz pro-
wadzić.

Grzech mie moy dreczy nedźnego / gryzie mie
me sumnienie / R. Boć go jak piasku morskiego /
nie bede warpił przed sie / Ale ná twą śmierć pá-
mietam / Ktoras ty mie odkupił sam / przez twoje
świeterány.

Jestem członkiem ciała twego / zład mam u-
cieche

Pieśni

ćiech wielką / **R.** Niechce odstąpić od niego / choć
cierpie boleść wielką / Choć i aż umre jedną Pa-
nie / z gotowałeś mi zbawienie / twoja nadroższa
śmierć.

Gdyżes ty Panie z martwych wstał / ja nie osta-
ne w grobie / **R.** Wielkiey pociechy stać dostał /
bede siebrać ku tobie / Bo adzies ty jest tam ja
przyjde / na wieki z tobą żyć bede / przez to z rado-
ścią ide.

Do Jezu Krysta stać poyde / z światą od wszy-
stkich ludzi / **R.** Spać y odpoczywać bede / żaden
mnie nie obudzi / Tylko Krystus sam Syn Boży /
ten mi drzwiami niebo otworzy / do żywota wiecz-
nego / Amen.

CCCLXXXVIII.

Pieśń. Poranna.

Ich danck dir schon / durch deinen Sohn.

Dzięk czynięw twoim Synie / o **B**Oże nasz
wszechmogący / Wiesz mie tak miłościwie / za-
chowalcey przeżyły nocy.

Ktorem nocy cięśko leżał / y ciemnością ogara-
niony / Barzoc mie moy grzech uciśkał / bom jest w
nim pokalany.

Przeto cie proszę serdecznie / abyś mi odpuszczyć
raczył wszystkie me grzechy społecznie / Którychem
sie ja dopuścił.

Racj mie w obronie twej chować / dziś ze swę-
świety miłości / abym sie mógł uwiarować / dy-
ablowey zley chytrości.

Rządź mie według wolej swojey / abym wy-
strzegal

Noworńe.

strzegaj grzechu / Sprawy y chęć myśli mojej
niech beda bez pośmiechu.

Poruczam twej opatrności / cięło y duszę mo-
ję / we wszelkiej mej tęskliwości / okaż mi pomoc
swoję.

Abym Książę światá tego / żadney mocy niemiał-
o / Bo krom straży Bożwá twego / żleby się
známi działo.

Część Bogu ná wysokości / Dycu Synowi
jego / Niech się dzieje w społeczności / dar Ducha
náświetszego / Amen.

CCCLXXXIX.

*Piosnka nadobna, Wktorey prosiem Pána
Bogá o pomśedni chleb.*

Nieopuszczay Pánie / swoich wiernych nigdy /
Ani im dopuszczay cierpieć żadni krzywdy /
Bo ty żywisz prażki przy odziewaśtwni / wiec
y robaczekowie / Te zbierają sobie / co tym nárzá-
dzis / bo wsem światym rządżis

Y krucżetá mále / gdy k tobie wólają / Gdyż już
ni żąd inąd pomocy niemáją / Ty sam żywisz Pá-
nie / to liche stworzenie / kstatem osobliwym / dá-
jesz im być żywym / By Imię twoe święte / zewsząd
było wzięte.

Wszystko ná cie pátrza / aż ręce otworzys / Be-
da hoynie zbierać / gdy ty im przysporzys / Lecż
gdy się ówroćis / Ręce swa utrocis wnet w sy-
stko struchleje / A práwie zemdleje / wniwecz się
obroć / bez twojej dobroci.

Czemus my niewierni / w tobie nie ufamy / gdyż
twoe święte słowo záwsze pewnie mamy / Nyc du-
famy

famy w tobie / jakoby ptáskowie / Albo polne
kwiatki/co je depcą dziatki, były tobie milsze/nád
stworzenie inſe.

Dla nas ci tu przyſzedł Pan wſzego ſtworzenia/
użył niedze głodu y wſſelkie trapienia / Wyſmy
niełákneli/nágo niechodzili. tak ſie o nas ſtárał
że y ſiebie ſam dał / Tam ku po żywieniu/ duſſne
mu zbáwieniu.

Ktoſby nie był wdzięczen dobrodzieyſtwa
twego / Ktoſby watpił mając Páná tak dobrego /
podziękuy myſiemy / Pánu tak dobremu / pókor-
nie go proſiac ſercá łniemu wznosac / żeć nas nie
opuſci / w tey tobledny puſczy / Amen.

CCCXC

In dich hab ich gehoffet Herr / hilff das etc.

Tobie ja ufam moy Pánie / Niedayże mi
w pohánbi nie / y ná wieczną ſromotę / też cie
proſe / Rece wznosę / okáż mi twą dobroć.

Ułátki Pánie ucha twego / A wyſłuchay mie
niedznego / Rátuy mie w tey potrzebie / ja do cie-
bie / proſę ciebie / Doday mi ſwey pomocy.

Ráczysz być przy mnie Boże moy obrońco moy
ty przy mieſtoy / Gdyż mocnie mam bojować
przeciwko mym / wrogam ſrogim / Rácz mie Pa-
nierátować.

Tys jeſt zamek y obroná / Tárzá má y też
ochroná / zbáwienie meo Boże w tey potrzebie / ja
do ciebie Ktoſ przeciw tobie może.

Świát ſie przeciw mnie zbuntował / y ſtráſli-
wie nágotował / zwiela z kryptych chytróſci / ja do
ciebie / proſę ciebie / zábron ich fałſzywoſci.

Tobie

Nawoſne.

Tobie polecam Boże moy / duſze / ciało y żywot
ſwoy / w nayſwieſze rece twoje / ty Panie bądź
mą pomocą / Rátuyże zdrowie moje.

Chwała bądź Oycu / wiecznemu / y ſynu jego
mitemu weſpołecz Duchem ſwietym / ich Boſka
moc mą nam pomoc / przez Jeſu Chryſta / Amen.

CCCXCI.

Oratio Joſaphat: ex 2. libro : par: 20.

Wann wir in höchſten nöthen ſenn / etc.

Gdy my ſa w wielkiej niewoli / a niewiemy kedy
indziej / Niemáš pomocy ni rady / chocia ſia
ſtaramy wſtedy.

Lecz my te pocieche mamy / gdy cie ſpołecznie
wzywamy / y proſiemy wieczny Boże / o ratunek
wſelkiej niedze.

Oczy y teſ ſercá naſe / podnoſiem żałoſnie k to-
bie / ſukajacy odpuſzczenia / grzechow y kaźni
użenia.

Ja koſ obiecał wyſłuchać / łaskawie ſwoim po-
moc dać / w imie Chryſta Syna twego / oredowia
łá naſzego.

Przetoż o Panie Boże naſ / ſlutuy ſie nad na-
mi w ten czas / Boſiny prawie opuſzczeni w wiel-
kim ſmętku zatrwożeni.

Nie pátrzná naſe grzechy wielkie odpuſć nam
one łaskawie / ſtoy przy nas w tey niedzy wielkiej /
wybaw nas od plagi wſelkiej.

Abysiny wſyſcy ſerdecznie / Dziękowali tobie
wiecznie podług ſłowa twego żyli / ciebie ná wie-
ki chwalili. Amen.

Pieśni
CCCXCII.

bleib bey vns HErr / denn es wil Abend / etc.

Wieczor nădchodzi / zostań znami Panie / Bądź
nam łaskaw ă spuść swe zmiłowanie / proś
siem Kryste Panie.

Wieczor nădchodzi / zostań znami Panie / niech
zgine wszelka złość y mordowanie / prosiem
Kryste Panie.

Wieczor nădchodzi / zostań znami Panie / niech
twoich wiernych slug sławą zostanie / prosiem
Kryste Panie.

Wieczor nădchodzi / zostań znami Panie / Niech
wszelka ciężkość y smutek ustanie / prosiem
Kryste Panie.

Wieczor nădchodzi / zostań znami Panie / Daj
nam pocieszenie śmierci ochłodzenie / prosiem Kry-
ste Panie.

Wieczor nădchodzi / wieczor tego świata / năd-
chodza ciężkie zły y drogie lata / Bliżko koniec
świata / Amen.

CCCXCIII.

Nim von vns HErr du getrewer Gott / etc.

Oddal od nas miotkę Panie / y srogie twoje kła-
ranie ktore grzechami naszymi / zasłużyliśmy
wielkiemi.

Uchoway głodu y walki / Morn y też skody
wszelkiey / zmiłuy się năd nami slugi / odpuść z łas-
ki nasze dlugi.

Jesliż będziesz płacił Panie / za nasze wszelkie
zgrzeszenie / Tedy wszystek świat zaginie / ă żaden
człek nie ostanie.

Nowotne.

Ach Pánie przez ſczyrość twoję / połącz wſpo-
możenie ſwoje / Łaſkę ſwoję rácz okázać nie we-
dług złoſci naſ karác.

Przy naſ dobroćią twą mieſkay / gniew y zá-
pálczywość zawſciągay / czemuſ ſie gniewaſ
táſ ſtego ná naſ ktoreſ kupił drogo.

Znaſ to pewnie miły Pánie / żeſmy tve nedzne
ſтворzenie / przed obliczem twoim nedzni / do
grzechu y złoſci ſkłonni.

Grzech náſ ſproſny naſ zepſował / ktemu ſa-
tan mu pomagá / ſwiát y krew y náſe ciało / do
złego mu pomagálo.

Znaſ táka zálość náſ Pánie / podbajem ſie tvey
obronie / pomniy ná ſmierć Syná twego / ktory
naſ záplácił drogo.

Boć zá wſyſteł ſwiát krew przelał / A záplá-
ca ſie wielká ſtał / z czego ſie wſyſcy cieſemy / á ná
łaſkę ſie ſpuſzczamy.

Prowadź naſ mocná reka twa / błogoſław zie-
mi láſka ſwa / użyż nam ſłowá ſwietego / bron
naſ od czártá ſproſnego.

Ziednay nam ſzczęſliwe zeyiſcie / przy tobie
trwáć wiecznie czyſcie / przez Kryſtá Syná two-
jego / zbáwiciela ſwiátá wſzego / Amen.

CCCCXIII.

Pieſnká nádobná. Notá : jáka. Boże moy rácz ſię ná-
demná zmiłowác.

O Deſzcz.

Odkádj Pánie oblicza twojego / A Bedzieſ
odwracał od ſтворzenia ſwego / Tákie do
końcá naſ grzeſzne zápomniſ proſbnie uſlyſyſ.

En iii

Žáma

Pieśni

Zamknąłeś niebo ziemi dżdża niepuszczisz / R.
Pożytki polne zbytnia susza znedzisz / lud wytrą-
wiony przez zle urodzaje / od głodu mdleje.

Słuchnie nas karześ bosmy zasłużyli przykazá-
niesmy / twe stodoze zgrawálili / ktoż jest żeby sie dla
swych arzedkow wstydził / á dobroć plodził

Objawiles nam słowo twoje Pánie / w którym
należy każdego zbawienie / Lecz nieprzyjmujem
wdzięcznie skárbu tego / Chleba dusznego.

Choć je słyszymy uchem wsłakże z niego / Nie
czyniem czci twej owocu godnego / sprawámi
światá radzi sie bawimy / ciáło służemy.

Gdy żyzne lata z dobroci twej zdarzysz / Polá
obficie wszystkiego nadarzysz / Nie dziękujemy
hojney twej miłości / záte żywności.

Nie pámietamy kościoła twojego / Nie
wspomagamy blizniego náшего / pycha obzár-
stwem / żywotem rozpustnem / dobra twe psinem.

Alles ty jest náś Ociec lutościwy / który odpuśa
czas złaśki ludzkie winy / Gdy je przed tobá sęczyra
wyznawáją / grzeszyć przestáją.

Przyrzekles prosby wysłuchać dziatek swych /
w duchu á wprawdzie ciebie wzywájacych / wey-
zrzyś ná náše płacziwe wołanie / odpusć z grze-
szenie.

Raczejże usmierzyć każn twá sprawiedliwá / á
racz przemienić te susza škodliwá / otworz nay-
lepszý skarb twoy mebo Pánie / day ochłodzenie.

Pokrop pożytki spuść deszcz opócz škody Day
żyzne lata / á oddal precz głody / Błogosław w wysi-
stkiem pracám naszym wšęgo / broniąc od złego.

Abym

Nowotne.

Abym powszechnie wyżywienie mieli / Ciebie
z przyjetych dobrodziejstw chwalili / Rączyjże to
nam dać dla Syna twojego / Pána nášego / Amē.

CCCCV.

Durch Adams fall ist gang verderbt.

Adam skąził przez zgrzeszenie / człowiecze przy-
rodzenie / R. Tak sie w nas truciźna w piła/
że już pomoc niebyła / Otróm Bożkiego zbawie-
nia / od je° uszkodzenia / jako wąż Ewe był wiodł/
gniew Boży na nie przywiódł.

Gdyż już tedy wąż w swym zginieniu / Ewe
z wiodł ku zgrzeszeniu / R. Ze słowem Bożym
wzgąrdziła / przez co nas w śmierć wprawiła/
Już tego było potrzeba / aby Bog posłał z nieba/
Syna swego namilszego / bym żywot mieli z niego.

Jak w Adamie cudza winą / z zelżeniu jest przy-
czyna / R. Tak cudza łaska zjednanie / sprawiła w
Krystu płaie / A jak Adam w upadku swym/
śmierć wieczna sprawił w wszystkim / tak Bog w
śmierci Krystusowej / zgotował żywot nowy.

Gdyż dał przeciwnikom swego / Synaczką je-
dynego / R. Który na krzyżu umarł był / potym do
nieba wstąpił / Przez co wykupienie / w śmierci/
kiedy wierzymy mocno / w Oycowe słowo bezpie-
cznie / już nie umrzemy wiecznie.

On jest droga światłość bramą / żywot pra-
wda obroną R. Rączyj y słowo Oycowe / ku ra-
tunku gotowe / Gdy bedziem sobie butliwie / w
wierze czynić usłiwie / przez to nas nie wydrze z
jego reku nie gwałtownego.

Człowiek nieostrożny przeklety / od zbawienia

An iii

odciety

Pieśni

odciety/ *R.* Kátunku soka ludzkiego/ á nie u Boga swego/ Bo kto okrom celu tego/ zmierzác chce do infego/ tego moc sroga dyablowa/ ustraszyc jest gorowá.

Kto w Bogu ma swe ufanie/ w pohánbieniu nie stanie/ *R.* Kto ná tey skále buduje/ chociaś sie tu frásuje/ Utwidziálem żeby táki/ miał cierpieć upad jáki/ uciechy Boskiey záżywa/ tám wiernym pomoc bywa.

Serdecznie cie prosze Pánie / niech w uściech mych zostanie / *R.* Słowo twe swiete státecznie/ tak uyde hánby wiecznie. / Już mie grzech moy gryść nie bedzie/ láska twa zemna wszedzie / Ktory tego mocnie záda/ ten śmierci nie ogláda.

Słowo twe mi jasno świeci / ják gdy pochodnia w znieci/ *R.* Zeby nigdy z prawey drogi / nie zbládziły me nogi/ Bo gdzie tá juczrenka w scho- dzi/ tám człek darow dochodzi / zá sprawá Duchá swietego/ ufność mający w niego/ Amen.

CCCXCVI.

Piosnka nadobna.

Notá: jako, Boże moy rácz się nademna zmiłować.
Nemáś ná świecie żadney ciężshey rzeczy / jé-
 dno frásunek w sercu mieć ná pieczy / ten bo-
 wiem z gryzie człowiekowi głowe/ zlázi y mowe.

A jeśli ktemu ufność nie przystapi / á Pan Bog
 lásti swojey szczodrey stápi/ już náśá práca nié czes-
 mna ná świecie / gdzie sie złe plecie.

Przetoż człowiecze day sie Pánu swemu/ przy-
 stepuy sercem uniożonem ktemu / u niego pomoc
 stworzy sie wieczna/ y też bezpieczna.

Wyrwał

Nowotne.

Wyrwał Proroka Daniela mężnie / zpaśćceł
Zwich wyrwał także inne więźnie / Babilonſki
piec jego możność ſławi / jak to ná jawi.

Ny nic nie wátp miey nádzieje dobra / u niego
znaydzieſz jego ſieczodra / Tylko trwaj w krzyżu/
áż do końca ſtále / rzecz twoją w całe.

Człowiekci łátwie w rádzie ſie omyli / lecz Pan
Bog jego poteźnie poſili / znueniwszy ſercá ludz.
Nie kwóley jego / że rádość ſtego.

Átobie ſie tedy uciekamy Pánie / proſiac o
świéte modlitw. wyſłuchánie / wyrwiſz nas z tey
to cieſkiej doległoſci / Boże litoſci.

Wſpomni. ná ſwe obietnice práwdziwe / A
przychyl ku nam ſerce litoſciwe / záczyń náſta-
pirádość po żáłoſci / wedle żádoſci / Amen.

CCCXCVII.

Pioſnká. o Láſkawy pogadkę : Notá jáko.

Wo Gott der H E R R nicht bey uns hält.

Ałáſkawy miły Pánie / náſe to záſłużeńie / Se-
w polá náſe záſinucáſi á zbytnim dźdżem ná-
wiedzáſi / Przez co ſie wſyſtko ſtworzenie / ſinuci
gdysz jego żywienie / od ciebie tylko plynie.

Grzechy náſe wyznawamy / á do ciebie wola-
my / Nádzieje w cie pokładamy / pocieſz nas cie
proſiemy / użycz nam pogódki miłej / ábych Imie
two ſłáwili / Boże náſi cieſzy cielu.

Wſpomniy Pánie ná twoe ſłuby / w nich ſie Imie
twoe chlubi / Doległoſć náſe uſmierz ſam / já-
ko wſzechmogący Pan / Day ſłoneczną jáſność z
niebá / Boć jey nam wielce potrzebá / tyſam to
ſpráwić możeńſi.

Żadnego

Pieśni

Żadnego Boga niemamy / k tobie się uciekamy /
Tys niebo raczył z porządzić / y też ozdobił swo-
zyć / Wszechmocne jest Imię twoje / przemien
bzdrowe niepokoję / przez Jezu Krysta / Amen.

CCCXCIII.

Piosnka po obiedzie.

Nun laßt uns Gott dem Herren.

Siękujemy Pánu swemu / czynimy ućciwość
jemu. Za hojne dary jego / kterem wziali od
niego.

Żywot / duszę y ciało / bostwo jego nam dało / on
je nam zachowuje / pracy swej nie żaluje.

Ciału daje żywności / duszą trwa na wieczno-
ści / Choć iśmiertelna rana / przez grzech jest
nam zadana.

Tuż lekarz nam jest dany / żywotem jest naza-
ny / Krystus umarł za grzechy / skąd zbawienie po-
ciechy.

Słowo / wieczęza y Krzest / w żalu nasz pożyteł
jest / tam ufność jest każdego / z sprawy Ducha S.

Przez grzech jest odpuszczone / y żywot naza-
żony / Boże jak wielkie dary / dasz nam w niebie
bez miary.

O łaskę cie prosimy / niech w straży twej ży-
wiemy / tak wielcy jako mali / żebyśmy się jej do-
znali.

Kac̃z nas chować w prawdzie swej / Domieść
wolności wieczney / Bym Imię twoje chwalili / w
Krystu Amen mówili.

CCCXCIX.

Den Vater dort oben / wollen wir nun loben.

Oycá

Nowotne.

Główna na wysokości / chcieymy teraz chwalić / że
on z swej miłości / nas raczył nakarmić / przez
Syna swojego / przeżegnanie daje z nieba wyso-
kiego.

Tobie chwala Pánie / za twoje sytości / sławá
dziełczynienie Boże od wieczności / Etorys się
oznámil / á na / z lásti swojey cielesnie nakarmil.

Przyimże od nas w ten czas / o stworzycielu nasz-
tenaże ofiárę / w Krysta práwa wiare / Uiechci
w dzieczna będzie gdyż twoy Syn namilpsy za nas
zapłacił wśedzie.

My z siebie niemamy nic dobrego Pánie Lá-
sti twej czekaemy w tobie ufanie / tu ná tey misto-
ści / po zkończeniu swiátá w niebieskiej radości.

Przyimíš od nas Pánie z swej Bołkiej miło-
ści / náše dziełczynienie / zbaw wśelákich złości /
poymi nas do siebie / że bysiny z lástkiej twej z to-
ba żyli w niebie / Amen.

CCCC.

Piosnka czasu wojny w wśelákich niepokojach.
Nota: jáko,

Durch Adams fall ist ganck verderbt.

Główna nam pokoy miły Pánie / z miłosierdzia
swojego / Boć ná świećie zátrwożenie / broń
sam ludu twojego / od wśelkiej niebezpieczności /
oddá wśelákę złość / Aby m mogli ciebie chwa-
lic / tobie bezpiecznie służyć.

Day nam pokoy Kryste Pánie / Etorysiny utra-
ćili / Przez grzechow naszych płodzenie / niepoboż-
niesiny żyli / w zgardzeniem słowá Bożego / ofu-
łaniem bliźnego słowoy skutkiem z dráda / fałsem /
álbo też zbytkiem inšym.

Day

Pieśni.

Day serce pokutniace/ Duchu cieścycielu nasz/
W Krystusie odnawiające/ á oddal grzechy od
nas/ Niech twá łaská ten świat hoyny/ niebespie-
czności woyny/ zátłumi wniwecz obroci/ á nam
pokoy przywroci.

Weyrzyysz ná nas miły Pánie/ á z lutny sie ná-
námi/ Wto wielkie Pomiesianie/ niech lud uzna
ná ziemi/ Njes jest Pan nád wshystkiemi/ Etory
waleczyysz zá námi/ y usmierzasz niepokoj/zlych lu-
dzi zbytneroje/ Amen.

CCCCI.

Was mein Gott wil das gescheh allzeit.

Gál Bog raczy/ Niech sie stánie/ w jegoć ná-
świetšey woley/ R. Pomoc jego nieustánie
Eto mu wiáry dostoi/ on pomaga/ Erzyż náš dzwi-
ga/ y ciešy świat bez miernie/ Eto wen wierzy y
poklada/ nádzieje swoje wiernie.

Bogóci jest pociecha moja/ nádzieja y żywotem/
R. A tákrządziwola swoja/ mie człowiek á wiem
o tym/ słowy swemi/ ná głowie mey/ włosy moje
policzył/ strzeze czuje y spráwuje/ żeby nam czár-
nie škodził.

Wedle woley z światá tego/ Bogu memu us-
mieram/ R. Bowiem że przyide do niego/ y łaski
jego doznam/ Duše moje wrece twoje/ w ostáte-
czney godzinie/ mocny Boże/ w prawey wierze
przyjmiy niech nie záginie.

Jesze cie też proše Pánie/ A żeby m nierospa-
czal/ R. Gdy ma godzina nástánie nieprzyiaciel
niegabal/ pomoż proše/ rece wznosze/ rácz słyszeć z
wysokości mie niedznego slugę swego/ Rącz przy-
jac dorádości/ Amen.

Piołńka

Nowotne

CCCCI.

Piosnka na Nowe lato.

Hilff mir Gottes Güte preisen / Ihr lieben etc.

Pomóżcie mi wystawiać / namilśe dziateczki /
K. chwale Boga rozgłaszać / styczniemi pio-
snecki / tak jako się godzi / Boć już stary rok mijal
słońce się w górę wzbija / a nowy nadchodzi.

Uprzed wsiyscy rozważmy / wielką dobroć
jego / K. A tak lekce nie ważmy / dobrodzieystwa
jego / badźmyś w dzieżni te° wiedząc że tego ro-
ku / dał żywności człowieku / bronił wsego złego.

Stan Duchowny zachował / w pokoju z miło-
ści / K. Starem y młodem dodał / dostatek żywno-
ści / z swey szczerobliwości / żywił nas przez cały
rok / nasz miłosierny Pan Bog / Aże do sytości.

Uad nami się zlutować / raczył z swey miłości /
K. Aczby nas był mogł karać / z wielkich naszych
złości / A według zgrzeszenia / miał Bog przyczynę
wielką / karać nas plaga wsełką / że z R. gorszenia.

Oycowstieć nam serce ma / z miłosierdzia swego
K. Iż kto swe grzechy wyzna / wierzy w Syna
jego / szczerze pokutuje / grzechy wotwecz obraca /
pomste swoje odwołacza z niewoley weymuje.

Oycze za twe szczerobliści / Zniebą wysokiego / K.
Dziękujem ci w szczerobliści przez Syna twego / pro-
siem cie serdecznie / Day przyśly rok spokojny /
oddal głody y wojny / żyw nas szczerobliwie.
Amen.

CCCCII.

Ach hab mein Sach Gott heimgestellt / etc.

Zecilem Panu me sprawy / Bowiem że mi jest
Złaskawy / jeśli mam dłużey w świecie żyć racz
przy mie być / Panie gdy mam swoy wiek kończyć.

Pieśni

Moy czas jestci gdy Bog raczy on nie nigdy
nieprzebaczy/ poniewaz slysz Bosti głos że biez-
dny wtos / niemoże spaść z głowy mojej opocz
jego swietymoley.

Bowiem w tym niedznym padole / boleści do-
syć jest wszędzie bázro trocki jestci / nasz wiek raje
jak smog / tak pretko umiera człowiek.

Wszakos człowiek zmac czynego / żywota rodzi
sienago / a tak krzyż z soba przynosi / krzyżowno-
si / też śmierci podstać musi.

Nie pomoże dowieć mądrość / ni bogactwo
ni dobroć / śmierć żadnego nieśanie / kosa k-
ni / kto sie jej tylko nawinie.

Dziś człowiek zdrowy udatny / na zajutrz
śmierci niemocny / dzisiaj sie łmie jako kwiatek /
ma dostatek / a na zajutrz już jest poleć.

Jedni sie na ten świat rodzą / a drudzy ze swia-
ta zchodzą / gdy ludzkie oddamy ziemi / niepomnie-
my / jeśliśmy tu żyli z niemy.

Ach Boże roć sprawił grzechy nasz / przez który
przyšla śmierć do nas / tedy prawie nikt nie zawo-
dzi / tak sie sądzi / Stare / Młode z świata aładzi.

Dayże Bycze miłościerny / n- m poznać żeśmy
śmiertelni / a iż wszyscy ztąd musimy / opuścić
my / wszyscy kierośkoży na ziemy.

Małoć tu rośkoży mamy / w nieścieściu często
pływamy / Gdy Bog raczy ztąd mie weźmie / a
spokoynie / śmierć ma będzie zysk moy pewnie.

A choć mie też grzech moy dreczy / jednak
wiem że bez rozpacy / Bowiem że Bog Syna ze-
stał / na śmierć wydał / abym ja przezeń żywot
miał.

A ten ci

Nowotne

Atenci jest moy zbawiciel / wšego śwátá ob-
kupiciel / Mnie ku dobremu zmartwych wstał / z
piekła wyrwał / krewo swoje nadrośsa przelał.

Smierć y wiel żywota mego / nie odłacz y mie
od niego / lub żyje albo umieram / Pána wzywam /
z niego naylepszą pomoc mam.

On moją pociechą zawŕse / w wšelkim krzyżu y
kłopocie / Bo wiem że ja dnia sadnego / z grobu
swego / w stane y przyide do niego.

Boć ten wieczny wšedhmocny Pan / członkí
moje po liczył sam / że nie zginie z ciała mego / nie
na mnie yšego / okrom świety woley jego.

A tak uyrze Oczywiście / oblicze twe Jezu
Kryście / Tym sie cieŕse że ty pewnie / mnie mieŕ-
kanie / w niebieŕsiech z gotuješ Pánie.

Ach Jezu Kryŕte naŕ miły / day że byŕsiny z toba
żyli / Przez twe świeterańy Pánie / day zbawienie /
w wšelkim smutku pocieŕenie.

Amen wiekuiŕty Pánie / day nam zbawienne
ŕkonanie / że byŕsiny ŕczęŕliwie zeŕŕli z śwátá tego /
do żywota roŕkoŕnego / Amen.

CCCCIV.

Piańká náprzeciwno niki žemnemu sláraníu wšech
ludzi. Z Rozdziału 6. Mattenŕsá S.

Notá jáko : In dich hab gehoffet H E X X.

NJe truchley człowieczę w sobie / wiedz że jest
Pán Bog ná niebie / ch oćiaŕ zle cieŕŕkie eźáŕy /
uŕay iemu / Pánu swemu / on ŕproći twe nieweźáŕy .

A wŕŕáł Pan eźáŕu ŕuŕnego / we mgnieniu oká
wojego / duŕe y ciało ŕtworzył / bez twey práce
mateŕnego / żywota wyprowadził.

Bog

Bog wszechmocny żywi ptasiki / z swojej nie-
przebranej łaski / choć w gumno niezbierają / ani
orzą ani sieją / jednak się dobrze mają

A coż są ptaszątka polne / które są ludziorz po-
wolne / wzdymci je my przenosiem / jakoż wiec
Bog ma opuścić / nas gdy go oco prosim.

Weyrzy na kwiateczki polne / jako kwitnieją
ozobnie / z ziemię wyrastający / wnet z wiodnieją
y opadną / gdy przydzie czas gorący.

Tec nie sieją ani przedą / jednak ozdobione ba-
dą / od stwórcy swego / wonią wdzięczną y
pięknością / każdą czasu słusznego.

Ponieważ Bog kwiatki polne / przyodziewa
tak ozdobnie / które prętko niszczeją / jakoż wiec
Pan pieczę ma / o tych co mu ufają.

Jako Ociec o Synie swym / stara się z dobrem
baczeniem tak nam Bog Ociec czyni / Mowiac
bądźcie pocieszeni / nich się trwożą pogani.

Choć z nas może sobie przydać / żeby się wzrost
jego mógł stać / jak łokcia prawa miara / chociaż
o tym pilnie myśli / prozno to jego stara.

Puść mimo prozne staranie / a serdecznie ufay
w Panie / Bo on się o tym stara / y wie jako swoje
wierne / z łaski swej pożywić ma.

Nie mów wątpliwie gdy trzeba / żebyś raz
weźmie chleba / żebyś głodu niecierpiał / ponie-
waż mało żywności / radbyś się też przyodział.

Wszak Ociec nasz niebieski / stara się o nas z
swey łaski / y wie czego nam trzeba / porucź jemu
staranie twoje / dać on żywności z nieba.

Wprzód szukaj sprawiedliwości / Ktoś twa je-
go

Nowotne.

go z miłości/bądź pilny w tym urzędzie/tebyć się
czasu/każdego, szczęśliwie zdarzy wśedzie.

Choć przyda na cie niewczasu/krzyż rozmaite
niewczasu/potrzeby rozmaicie/ jednak się w so-
bie nie testny z skroci je Pan obficie.

Gdy tak będziesz twoje wola / podawał Pánu
ná wola / według słowa Bożego / przyidzie ten
czas obaczysz zaś / z medze wydzwignionego.

Pomóż pomocniku prawy / jako Ociec náš kła-
skawy / nie opuść ludu twego / day nam chleba /
z twego nieba / ożasu utrąpionego.

Nie opuść Kryste Pánie / miej o nas swoje stas-
ranie / Niech wierny o to tushy / że pomożesz y po-
cieysz ná čiele y ná duszy.

Ty rozdawaś Pánie dary / to z láski czynisz bez-
miary / według nášwiesey woley / y nie opuścisz
wiernego / w jego wielkiej niewoley.

Pieniądze majecność dobrá / Kleynoty zlotá y
srebrá / Toć wszystko Páńskie dary / jednak su-
mmienie dobré / to weseli bezmiary.

Bo gdy ze świata zchodźniemy summienie dobre
bierzemy / z soba do grobu swego / á ostawiamy
dobytki / częsthe wiele dobrego.

Wsayże w Bogu poteźnie / on ciebie wybawi
meźnie / ze wszelkich twych bráchunkow / y do-
świadczyś się prawdziwie / żeć pomogł z twych
frásunkow.

Agdy mamy z świata z chodźić / o Boże rącz-
sam przy nas być / przez Imię Syná twójego / A
uczyn nás ucześniłi / Krolestwa niebieskiego / Am.

CCCCV.

Christ vnser Herr zum Jordan kam.



Krystus

Krystus ku Jordanu przyszedł / za wola Oycā
 swego / **R.** Tamże od Janā Chrztu doszedł
 urzedu powinnego / Chcąc nam umyćie ustawić
 na grzechow oczyszczenie / y też gorzka śmierć u-
 topić / przez swojey krowie rozlanie / y żywot nasz
 odnowić.

Sluchaycieś a rozważaycie / jak Bog Krze-
 si opisuje **R.** N co onym wierzyć mamy / nad ws-
 łacerstę zgraje / Bog rzekł y chce iż jest woda / ale
 nie prosta woda / si- wem Bożym poświęconā /
 Duchem świętym stuczna / sam Bog jesteś ci Krze-
 ciel.

Tego nam dośkazał jasnie / figurami y słowy /
R. Oycow głos slyszano jawnie przyrzęce Jor-
 danowey / tenci Syn moym namileyszy / w którym ja
 mam ulubienie / co żywo otworz swe uszy / na je-
 go rozkazanie / Krzegac nauki jego.

Syn Boży tam przytomnie stał / w swej posła-
 cie człowieczej / **R.** Duch święty z nieba przyleciał
 w postaci golebiczej / Abym nam niey niewatwi-
 li / dy okrzczeni bywamy / że w Imie nášwiet-
 nej Trojce / tendar nam bywa dany / z łaski Boga
 milego.

Krystus rozkazał uczniom swym / w swemu św-
 tu objawić / **R.** iż jest w przellectwie strąśliwy /
 trzeba mu sie poprawić / Kto uwierzy a jest ok-
 rzeżon / ma pewnie żywot wieczny / odrodzonym
 będzie rzeżon / od śmierci / jest przespieczny / jest
 rodzicem niebieskim.

Że włascie tak wielkiey wapi ten zostawa-
 swych grzechach / **R.** Zatrącenia dostąpi / wi-
 ku styty

Nowotne.

Łuistych otchłaniach/ niepomůže żywot świętey/
ani dobre uczynki/ wszystko kazi grzech przeklęty/
w którym sie rodził z matki/niemoże sie sam zbawić.

Ny tylko wodę widzimy / z reki káznodziejowej/
R. Wiara w Duchu uważamy / moc meki Jezusowej/
Arzest jest ci morze czerwone / Erwig Krystusa krasne /
Lekarstwem na wszelkie grzechy/od Adama wrodzone/ y od nas popelnione.

CCCCVI.

Wie schön leuchtet der Morgenstern.

Ślicznie świeci jutrznia z rana y pełna łaski
God Pána/ nasłodszy korzeń Jesse/ R. Synu Dawidowe plemie/
Jokubowe pokolenie/ objeś serce moje/ ślicznie/ wdzięcznie/ y ozdobnie wielce
ławonie dary swemi/ hoynieś obdarzył onemi.

Ły śliczna perła głowy mey / Synu Boży y Maryey/
naywyższy Królu Pánie / R. Serce me zowie Lilia/ twa święta Ewangelia/ ścizym mlekiem y miodem
kwitnie/ wdzięcznie/ Zosiána Boża Málna/ co żyjem z niey/ nie wychodźże z pamięci mey.

Wleż głęboko w serce me/ miłości twojej prozmiennie /
ty naywyższy Rubinie/ R. A uwesel mie żebych trwał/
członkiem ciała twego zostal/ w tobie sie zawise kochał/ ciebie/ w niebie/ gratiosa, coeli rosa, serce pragnie/ me miłością ogarnione.

Wielkie to wesele moje / gdy ty przez Anioły swoje/ łaskawie mie przywitasz / R. Pánie Jezu
má obroná/ tyś moja wieczna ochroná / ty opieke o mie masz/ pociesz/ przynieś/ mie do siebie/ gdzieś

O o ij

jest

jest w niebie / do radości / niech doznam twoje
lucności.

Boże Oycze mój prawdziwy / obrońco mój
wieczny prawy / tyś mnie od wielku wybrał / R.
Syn twój nuliż za mnie umarł / a żeby mnie z piekła
wydął / dyabłu zwyciężyć nie dał / Pan mój / skarb
mój / Jezus wieczny Bog wsechmocny / w szba-
wiciel wsego świata / odkupiciel.

Chwalcieś już Pana Cythara / ktemu o z dobną
muzyką / w niebie Król wielkiego / R. Zebych ja
mógł Jezusm mym / na wdzięczniejszy obla-
bięnym / w śczyrey miłości walczyć / z szokiem / z
krzykiem / Chwalcie Pana / wieczor z rana / z serca
swego / Boga Królestwa wiecznego.

Dia tego wesołe moje / serce żegna łaskę twoję /
ktoraś ty mnie objawił / R. Przyjmiesz mnie w
Królestwo twoje / gdzie z tobą bede bezpiecznie / w
niebieskiej radości żył / Amen / Amen / przydź ra-
dości / z łroć tęskności / ludu swego / donieść ży-
wota wiecznego / Amen.

CCCCVII.

Piosnka o Aniołach S.

Notá jako: Boże mój racz się nademna, Gc.

Boże zaśstepow á Król niebieski /
Słuchniec dziekuje Kościel Krześciański /
Pzes Anioły stworzył duszy czyste
Sługi ogniste.

Cie od promienia twej jasności sie lśnią /
W Najestat świątety ustawicznie patrza /
Słyszą głos słow twoych sa Boskiej mądrości
Obfitujący.

Nowotne.

Nie śpią / nie prozno po świećcie latają /
 Kościołnie Jezu tobie posługują /
 Wiernych w drogach ich czuynie przestrzegając
 na reku nosząc.

Bo czarć przeciwnik narodu ludzkiego /
 Grzech / zatracenie poczęło się z niego /
 Walczy z światem zapałony złością
 gniewem z zdrością.

Braży a fuka chytrze stawia siatki /
 Jako lew głodny / aby pożartować wszystkich
 Kościół / małżeństwo / przełożenstwo zbytnie
 potłumić pragnie.

Lecz nas niebiescy stroże czasu swego /
 Zarąży bronią szatana groźnego /
 Anioł zatacza oboz w krąg pobożnych /
 y broni onych.

Anieli Lothaz Sodomy wywiedli /
 Elizenja w poszrod woyska strzegli /
 Anioł miedzy lwy Dániela śczyił
 Eliasa żywił.

Trzey też Młodziency do piecá w rzuceni /
 Sa przez Anioła dziwnie ratowani /
 Nas Aniołom pilnie Bóg polecił
 zewszad ogrodził

Tedobroć Panie twoja wysławiamy
 A twe sieroty do ciebie wołamy /
 Day bym pod strażą twą bezpiecznie żyli /
 tobie służyli / Amen.

K O N I E C.

R E I E S T R P I E S N I

Aniołowie Aniołowie zaśpiew. A.	29
Ascendit Christus hodie.	115
Ach Boże z niebá weyźrzy	149
Ach Pánie Boże ktory rzadziś	150
Ach moy niebieski Pánie/Boże	171
Ach Pánie byś nie był Bog co	178
Ach jużże tak to końca wszechmog.	141
Ach wszechmogacy dobrotliwy	277
Ach smertny stanie człowieczy	329
Ach wierni ludzie cieście sie	330
Ach wspomni ná to człowiecze	331
Ach żalostny náš żywocie	332
Aniołowie zaśpiewáli / radość wielką	368
Ach lasławy miły Pánie / nasze	397
Adam skąził przez zgrzeszenie B.	395
Boże Oycze niebieski rácz weyźrzyć	2
Bog wszechmogacy / Ociec náš	23
Badz pochwalon Krolu niebieski	58
Baránku Boży niewinny / ná	63
Baránek náš wielkonocny	109
Błogosławiony Pan Bog	139
Błogosławiony bądź Boże	142
Boże Oycze bądź z námi / nie	143
Boże Oycze przy słowie twym	170
Boże Oycze niebieski / jam jest	172
Boże moy rácz się nádenina	176
Badźcieć część chwałá ná wieki	200
Bog wieczny á wszechmocny	206
Bog á cie chwalemy / Pánem	212
Badz chwałá Bogu ná wysokość	226
Błogosławiony człowiek / co się táł	235
Błogosławiony człowiek / ktory	236
Błogdzi zli ludzie śaleni / swym	242

REGIESTR.

Boże Boże Pánie moy/ od wstania	247
Błogosław nam náš Pánie z mil.	248
Bużesz już czas porostania	298
Bog wieczny wszechmocny Pan	305
Badz chwala Pánie tobie za te	310
Bog gdy niebo / ziemie	319
Bog wszechmocny z swey dobroci	323
Beze czemuś mie/ czemuś mie/ moy	340
Bede cie wielbił moy Pánie/ po ki	344
Bog wszechmocny / Bog prawdziwy	349
Bog w miłosierdziu swoim	350
Boże ktory slug nigdy nie przepominis	352
Bo u dusza usza moja/ to moy zamek	353
Błogosław/ duszo moja/ Pánu swojemu	357
Boże ktory mieszkasz nad wszytkiem	259
Beg nám dał Ewangelia	379
Boże zastepow á Krolu niebieski	407
Chwalebny jest Pan Bog narodu	14
Chwala badz ná wysokościach	21
Chwalmy wszyscy z weselem	25
Chwalać już badz Jezu Kryste	32
Chwalcieś wy Pána wszyscy narod.	39
Chwala tobie Pánie Boże/ za	46
Chwalmyś Boga wszechmocnego	71
Chwalmyś swego stworzyciela	116
Chwalmyś wszyscy Krola niebieskie	117
Chwala Bogu z wysokości/ y	141
Contere Domine fortitudinem	148
Czasu tey násey pokusy/ by Pan	162
Czemu sie troszczesz serce me	230
Czego chcesz po nas Pánie/ za	231
Czemu sie pogáni burza á wruszą	237
Coż wždy jest nad chwałę twą	252
Chwal dusza má Pána w mactale	253

REIESTR

Chalcie prawdziwi chwalecy	312
Ciebie Boga chwalemy/ ciebie	322
Czasu gniewu y czasu swey zapalczy.	336
Czemus Panie odstapil? czemus	339
Czasu gniewu y czasu swey popedliwosci	347
Czlowiek ja niebezpieelivy/ czlowiek	358
Ciebie Oycze wzywam laskawy/ ty	362
Chwalcie Pana: godno dac czesc	365
Chwalebny Bog Izraelski/ stworzy.	367
Dziecie sie narodzilo nam/ a syn	18
Duch Paniski papekmit otrag	125
Duchu swiety zavitay E nam/ serca	127
Duchu Szavitay E nam/ a z niebios.	133
Dziekujem tobie w sedmocy.	202
Dotad mie cheesz zapomniec	261
Duszo spieway Panu Piesni o	271
Duchy prozne smiertelnosci	276
Dzien juz nastat/ o Boze nasz	301
Dzieki czynie Oycze mioty/ zes.	302
Domine Rex DEus Abraham	324
Dzieta nas Pame przy slowietwym	333
Do ciebie/ Pame/ wzdycha serce moje	342
Dla Syna twego ofiary/ Oycze swiety.	372
Dziekuje/ Oycze/ przez Syna twego.	375
Dzieki czynie w twoim Synie/ o Boze	388
Dotadze Pame oblicza twego	394
Dziekujemy/ Panu swemu/ czymy.	398
Day nam pokuy mioty Pame/ zmiatosierdzia.	400
G.	
Gdy sie Chrystus narodzil/ Anjoly	26
Grates nunc omnes reddamus	43
Gdy Jezus na Kryz byl rozbit	69
Gdy sli przodkowie nasy.	105
Gdy mineta Sobota/ Marya	107
Glupi mowi w sercu swoim/	262
Gdy czas przydzie Dnia sadnego	378
Gdy ma godzina nastanie/ iz mam	387
Gdy my sa w wielkiej niewoli	391

REIESTA.

3.

Herodzie nieżbożny Królu/cości

Juz teraz wszyscy śpiewamy.

Juz ścieżce z gwiazdy wysła

Juz ście ten dzień nąchyluje/

Juz teraz puść sługe twego

Jest pisano dawnym rokiem/

Jeżus Krystus Bog ciowiek.

Jeżus Krystus nasz miły pan

Jeżus Krystus nasz zbawiciel/

Juz ście godzi serce swe ku Bogu

Jeżus Krystus nasze zbawienie

Jeżus Krystus Pan ten jest

Ji to juz jest miętayno każdemu/

Jeżu Chryste Boże wieczny a

Isali dusza moja słusnie paniu

Jako na puśczy prętkimi psy

Jestli sam Pan domu nie zbuduje

Jako rzecz piękna/jako rzecz

Jeżu Kryste Nasz arąński/

Jam moesta quiesce querela

Juz k nam sadney dzień blisko

Jeżus Krystus Król najwyższy/

Juz weszła światło słoneczne

Juz ście zmiertka/nadchodzi noc/

Jeżu Kryste zbawicielu nasz

Jestem na drodze/śczęść Panie

Jście nauczaście wszystkich ludźcie

Jak Bog raczy/niedzi ście stanie

Kyrie Oycie nasz miły/ty Boże

Kiedy Król Herod królował/

Każdy ktory ście dawna pod opieką

Kyrie wielkiej łaski Oycie nasz

Krystus nasze zbawienie/ktory

Kryste Królu niebieści ty k nam

Krystus Pan dzisiaj z martwych.

Krystus leżał w mocy śmierci

Krystus Syn Bogą żywego/

Krzesiáni wzdajmyś chwale

Krystus z martwych wstał jest/nam na

3.

49

22

31

35

57

61

67

77

94

154

103

104

224

227

246

266

273

274

280

286

294

295

300

315

325

374

384

401

3

47

54

60

66

76

88

93

93

97

86

28

KEIE STR.

Krystus Pan zmartwych wstał/	101
Krystus zmartwych stał jest/ nam nā	102
Krystus Jezus Nazaráński/	103
Krystus zmartwych wstał/ Ktory był	111
Krystus breg swego poselstwa	118
Krystus wszechmogacy Pan	120
Krystowo wstąpienie/ rozpamięt.	122
Krystus Zbawiciel/ wstąpił nā/	124
Krystus zaślubił/ uczniom	137
Rajdy ducha chwał/ Pána boē	144
Arzycym k tobie wieczny miły	151
Krześcianie prawde Boga prawde.	152
Kto tu chce Boga służyć/ żywać	153
Komu miło zbawienie/ cjaśu	209
Krystus jedyny Syn Boży/ Bog	210
Krolu niebieśti zdrowie dusze	265
Krolu nā ziemi y nā wielkim niebie	267
Kryste dniu nāzey światłości/	313
Kto sie Pána Boga boi/	318
Krolowi nād wsem/ Krolmi/	326
Kryste Ktoryś dzienna jasność/	385
Krystus tu Jordanu przy sedł	405
Łaska wieczna Bog jedyny/	15
Ludzie wszyscy weselcie sie/	20
Litania	323
Madrość Wycā wszechmocnego/	64
Mocność Wycā niebieśkiego/	68
Mieki cieśke Jezusa miłego	80
Mejowie Galilejscy/ czemu sie	114
Mowit Pan Bog wszystkie te słowa	188
My wierzymy w jednego Boga	192
My wierzymy w jednego Boga	193
Modlimy sie Wycu swemu	194
Mocny Boże/ jakoż ich wiele powstało	335
Moy wielkniśty Pasterz mie pāsie	341
Maria święta Dziewica/ cieśnac	366
Młado ludzi nā tym świecie/ Ktoryś sie	576
W.	10
Tuż wszyscy Krześcianie zaśpie.	17

REIESTR.

Nastał nam jest dzień wesoly/	18
Narodził się Syn w Betlehem	34
Narodził się Syn Boży/nam grzesznym	36
Nuż my dziatki zaśpiewamy	37
Nie namie daway chwaty Panie]	106
Nuż wszyscy z serca prawego	131
Nuż wszyscy ktorzy pragniecie	216
Nakłoń Panie ku mnie ucho	252
Nuż my wierni Kerześciantie/	287
Nieście chwate/mocarze/Panu	343
Niewinność/Panie/moje przyimi	348
Nakłoń o Panie uszu swoich/ a nte	356
Nunc Angelorum gloria hominibus	369
Nuż wszyscy zaśpiewamy/do Pána	373
Narodził się Krystus Pan/weselmy się	380
Nieopuszczay Panie swotch wiernych	389
Niemáš na świecie żadney	396
Nie truchley czkowiecze w sobie/	404
Wycze náš wszechmocny/dziwny	6
Wycá niebieskiego pochwalmyś	33
Wáec niebieski jedynego mając	79
W jakój to przesławny dzień	87
W Kryste wstrzeszony/rys nád	108
W światłości wieczna Troycy	146
W jak są mile twe przybytki	157
W wszechmogacy Panie/ co wyszko	164
W błogosławiony każdy ten/	174
Wycze náš ktoryś jest w niebie/wzłoseś	195
Wycze náš ktoryś jest w niebie/wyższy	196
Wycze náš ktoryś jest w niebie/nas	197
Wycze náš wszechmocny/ktory	198
W Kryste Synu Boży od Wycá	211
W wszechmocny Boże stworzenia	214
W Panie Jezus Kryste ciebie	220
W moy wszechmocny Panie	240
W ktory siedziś na wysokości	263
W daremne świećcie ucieścente	289
Wd Pána wiele dobrego bierzem	290
Wycze náš namocniejszy toba	306
Wbronca uciśmionych/Boże litościwny	355

Wzucicie się wszyscy ludzie	386
Oddal od nas miotkę pannie/y stogie	393
Wycią na wysokość/chcemy teraz	399
Pan Bog wszechmogący z wielkicy	4
Przyjdź test nam obrzym mocny	7
Posłan jest od Boga Aniol	11
Przydź zbawienie pogan/	12
Po Adamowym zgrzeszeniu	16
Panie nasz studnico dobroci	19
Pan Bog wszechmogący/	24
Puer natus in Bethlehem	34
Pan Bog się raczył smłować	35
Pochwalimy się wszyscy spotem panna	44
Pan Chrystus przykład nam zostawił	50
Panie Boże któryś test świadkiem	53
Pamiętaj na nas nasz Panie	56
Pan Chrystus/który jest podobien	70
Posłuchajcie się jałoby niebieskiego	81
Panie mocny/Boże wieczny	84
Przez twoje światło zmartwych wsta	86
Pan Jezus Chrystus wstał zmartw.	112
Panie nasz miły Jezus Chryste	113
Przez two światło w niebowskiście	123
Przydź Duchu święty napełni nas	132
Poprośmy się świętego Ducha	134
Prośmy się dziś Ducha świętego	135
Przez two światło Ducha zesłanie	136
Podziękujemy się Wycowi niebieskiemu	147
Przednie mocny grunt jest	156
Powstań Panie już powstań	158
Pasterzu niebieski Panie Jezus	161
Panie nasz który w niebie	163
Przez two słowa posłubione	168
Pomóż nam z grzechów naszych	173
Pamiętajmy Arześcianie	186
Prosim cie który mieszkaś na	199
Panie Boże z wysokość/czesc	205
Przyszłość nam jest ab żywienie	229
Panie jak ich wiele jest/który	238
Panie nasz który jesteś nad wszystkim	239

KEIESTR.

Pan moy Etorz zawi dy mnte sam	243
Pánsta jest w syrtá ziemiá/y jej	344
Panie tys sie stat ucieszka nam	253
Przypuść Pánie w uszy swoje	259
Pan ogniem swojey swiáttości	264
Przykryi swymi mto sierdziem	268
Przytaw sy z reki Pánstey	285
Dogrzebmy sy to ciało w ziemi/	282
Panie Wsni tys Czkowiek y Bog	294
Przybliżać sie juz dzień biaty	297
Pozegnáy nas Boże Wycze/	303
Panie Boże wleczney chwaty	304
Panie Boże wśechmogacy Wycze	307
Pánu Bogu wśechmocnemu	308
Panie polis wi dam swey sprawiedliwosci	317
Poszedz żywota w śmierci	324
Panie Boże Wycze náš Arolu	324
Páná wotam/Páná proste/rece swe.	365
Pomozcie mi wyslawiac/namulše	401
Rozmysłaymy dziś wierni	65
Rozważaycie sy wierni dobroci	80
Ráduymy sie Krzesćiáne/czyniac	89
Resurrexit noster Dominus Iesus	91
Ráduymy sie wśyscy Krzesćiáne	119
Ráduymy sie wśyscy z tego chwalac	129
Ráduymy sie dziś spotecznie	160
Rádź nas Pánie przy twym	169
Rácz ukázać miły Pánie/nád	184
Rácz y sy nas dziś wspomoc Pánie	222
Rzek lem ja ciste utrapiiony/	234
Rownie jak buyna tani czasu	245
Rzec stráslwa slyšemy/	279
Rospomien czkowiecs ná to/	287
Ráćcie poslucháć tey sprawy/	299
Ráno wstaw sy ze snu swego/	299
Rzeki pan do Páná mojego	311
Rádośnie spiewaymy/w sercach pánu	370

S

Szczodry wieczor/ Szczodry	48
Stawá y chwałá bądź tobie,	74

REIESTR.

Surrexit Christus hodie, Alleluja	80
Surrexit Dominus, valete lectus	102
Ślawne Krystowe wstrzeście	110
Sanguine proprio redemisti nos	121
Świety Duchu zświtać nam	126
Świety Duchu raczyś zświtać	128
Spiritus Sancti gratia Apostolorum	139
Stworzycielu wszechmogący Boże	140
Sercem tu sprawiedliwość	21
Śpiewać będzie ja o sobie samą/	21
Stworzenie ludzkie Pana Boga	221
Sprawować się tobie będziemy/	251
Średz się społem Panu	256
Si bona suscepimus de manu	281
Szczęśliwy/ktory nie był między	334
Szczęśliwy/ktomu grzechy odpuszczono	346
Synu Boży Panie wieczny/zbaw.	371
Serdecznie oczekiwam końca sześci	377
Słuchajcie świeci jutrznia zrana	406
Także Pan Bog świat bierz	38
Tobie bądź Panie chwala	45
Tenebrae facta sunt, dum	59
Tys jest Izraelu Król i Dawidow.	75
Tego dnia świętego Wielkonoconego	104
Tak Pan Bog świat umiłował	138
Tylko w tobie Panie mój Kryste	180
To słuszna i wiernych każdemu	182
Tego jest nawietża potrzeba	201
Tak nam woła sam Syn Boży	215
Tak nas woła sam Syn Boży.	225
Tobie Panie grzech swój wyznać	228
Ten jest świat niedziwy/	233
Ten który w spomojeniu mieści	254
Tobie namierelny Panie/	275
Ty coś niebo wysoki pięknie	316
Tobie wielki Boże/ tobie	320
TENELNŁadamus.	321
Tu spie wędug ciała mego	383
Umoczenie naszego Pana Jezus	72
Widzicie Paschali laudes.	97

Veni Sancte Spiritus, reple	126
Wysł prośby moje Boże	270
Wypiewamy cię w każdy z weselom	1
Wzłoto śpiewamy Bogu Wyci	5
Wzłoty Wzłoty Kryste z radości	8
Wzłoty duszo z radością przyni	9
Wzłoty Córko Syońska	13
Wzłoty cię częś Krystowi	41
Wzłoty cię w każdy z tego	42
Wzłoty cię tym roku Krystus	62
Wzłoty cię jak wielka dobrota	73
Wzłoty cię zmartwych sa nas	82
Wzłoty cię w każdy z Krystus	85
Wzłoty cię to chwile ludzkie	90
Wzłoty zmartwych nasz zbawiciel	91
Wzłoty cię dziś weselom	95
Wzłoty nam dzień năstaj / gdy śmierć	99
Wzłoty nam dzień năstaj / gdy stworz	100
Wzłoty Pan Krystus dnia tego	115
Wzłoty Bogu stworzycielu / nieba	145
Wzłoty Córko święta matzontko	159
Wzłoty cię wierni chwale Bogu	166
Wzłoty cię Krześciance z radością	179
Wzłoty Bogu panie coś na nas	181
Wzłoty co żadaś z bawienia	187
Wzłoty w to śmiertelny cztowiek	189
Wzłoty w jednego Boga / Wyci	190
Wzłoty w jednego Boga	191
Wzłoty sa błogosławieni	207
Wzłoty Krystusa dusamy	213
Wzłoty panie na pomoc ciebie	232
Wzłoty panie nadzieje mam	250
Wzłoty cię Boże światu	258
Wzłoty cię moim wolałem	272
Wzłoty Bogu panie	278
Wzłoty ludzkie obaczycie	282
Wzłoty poczet żywota	283
Wzłoty ludzkie to obaczycie	284
Wzłoty naszego żywota śmierć	293
Wzłoty cię Bogu swemu	309

Wielbi duszo moja Pana Boga	314
Wysłuchaj nas miły Panie	323
Wierzemy w jednego Boga	327
W tobie ja samym/ Panie/ cztowię	337
Wszehmocny Panie/ wiekniasty Boże	338
W tobie ufność swa klada/ Boże	348
Wszystka ziemia/ wszystkie kráje/ y	354
W tobie ufność swa klada/ Boże	355
W troskach głębokich ponurzony/	360
Wieczny Boże/ nie/ naydzieś pychy	361
Wysłuchaj wieczny Boże prośby moje	364
Weselmy się już ninte wienni	387
W Panu ja Bogu mym/ ufam w nieś.	381
W tobie ja ufam moy Pante/ nieday	390
Wieczor nādchodź/ zostań z nami Pante	391
Z Bożego nārōdzenia wesela się	27
Z samego niebā jde k wam/	30
Zaspiewaycieś Prośbę nowā	40
Zbawicielu Kryśte nās Panie	51
Zmituy się nād nami Panie/ a rācz	52
Zaćmielo się jest/ gdy od Żydow	59
Zmituy się Pante/ zmituy/ się	83
Zawitay k nam święta Wielkanocy	96
Zetrzyj mocha reka swoja	148
Zaspiewam Panu memu	154
Z weselem y radością w wszyscy	165
Z ochotnym sercem ciebie wyślawia	167
Z głębokości grzechow moich	175
Zalim jem kiedy zgrzeszyt przez	177
Zmituy się nādemina Boże	183
Znamy Wycie nās niebieści	185
Żywot ten mieć będzie bōgoślawiony	208
Z wielkiej mocy a mādrosći	216
Zmituy się nād nami Panie/ boć dusz	215
Znay każdy dobrodziejstwa tāt	242
Zachoway mnie o sprāwco niebieściego	260
Żać/ mieć nowa możnemu/	266
Z polojem tōw radości/ iuś	291
Zwietem/ Panu me sprāwy/ bo wiem że	401

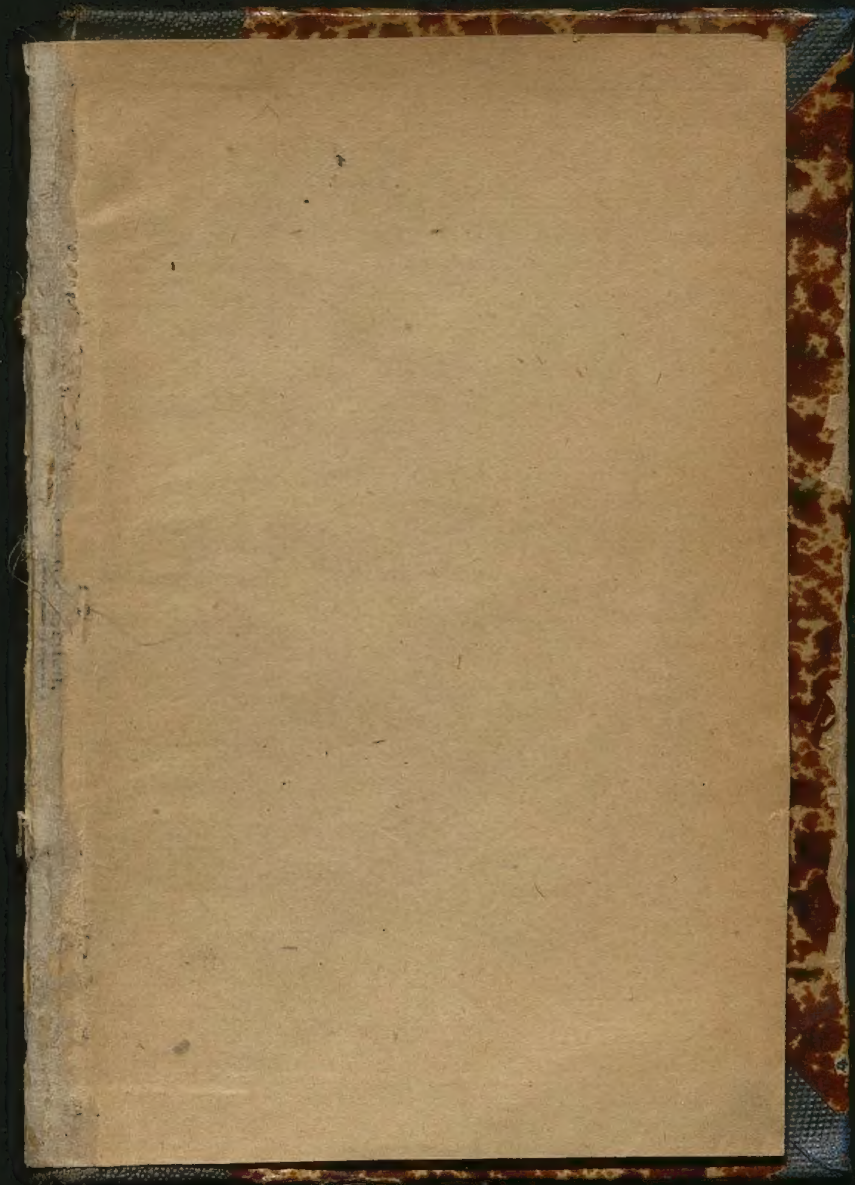
Antonius

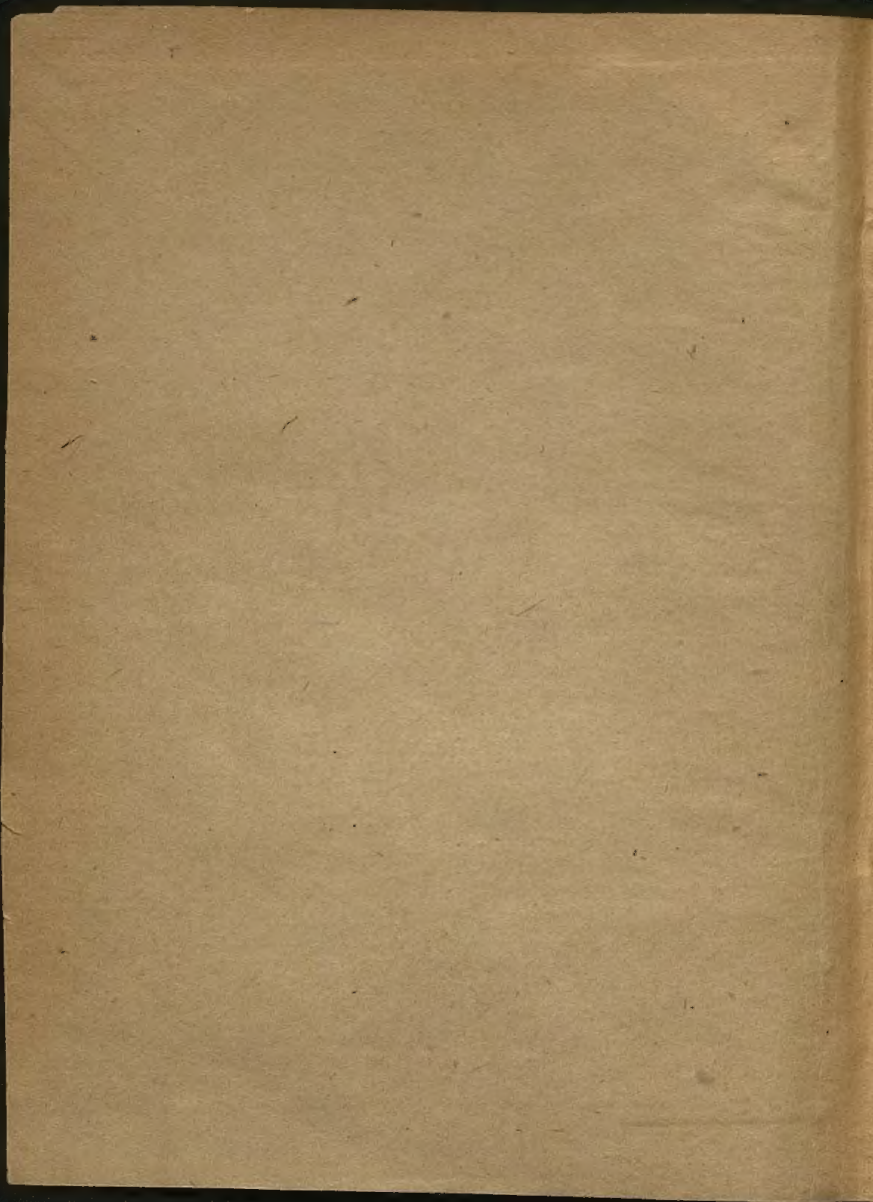
Biblioteka Jagiellońska

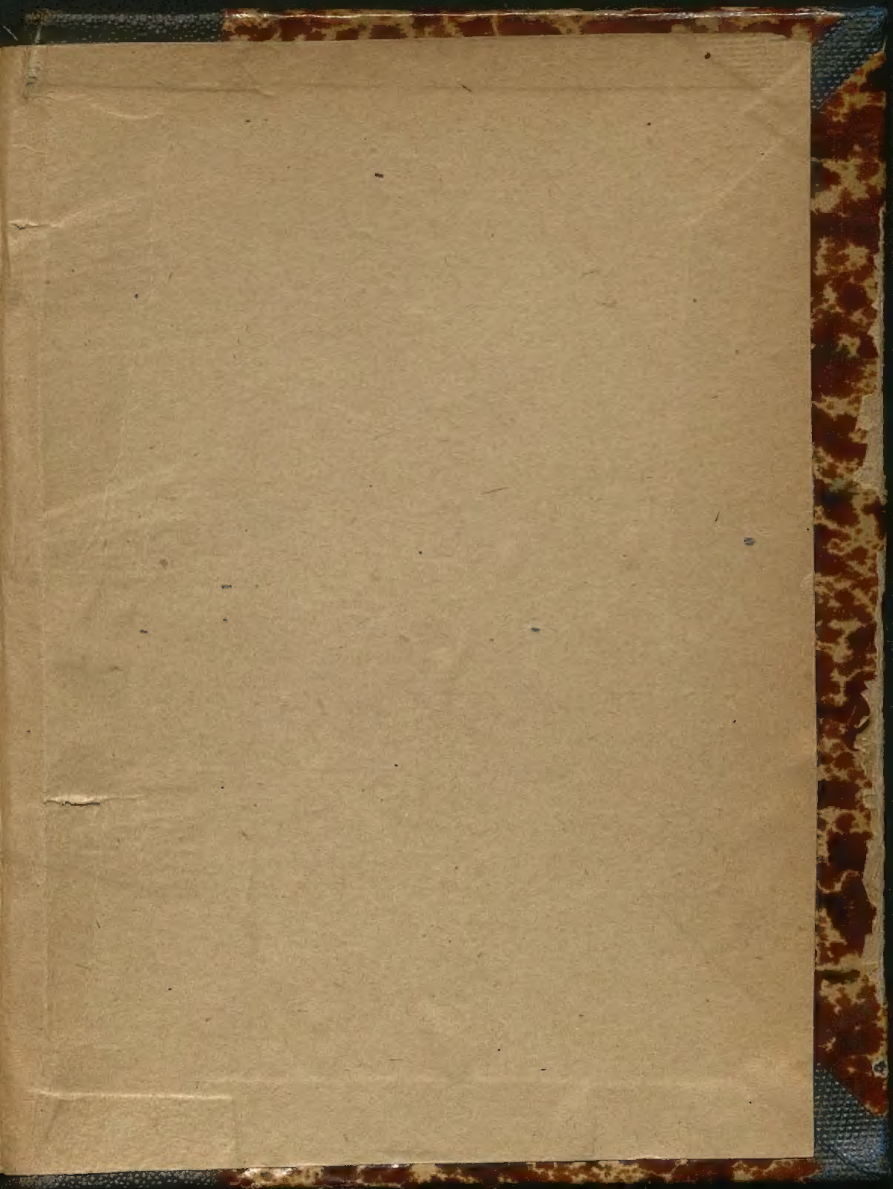


stdr0027675









Ms. A. 9. 2. 40. 6.

11. 20. 18.

11. 20. 18.

11. 20. 18.